

GOŚĆ NIEDZIELNY

W młodzieży polskiej tkwią ogromne zasoby dobra i duchowych możliwości. Dostrzegamy je między innymi w aktywnym uczestnictwie w życiu religijnym rodziny i parafii, w katechizacji, w stowarzyszeniach, w ruchach kościelnych, organizacjach katolickich.

Ojciec Święty Jan Paweł II – str. 10

Nr 9 rok LXXV

KATOWICE

1 marca 1998

Cena 2,00 zł; 2 DM; 2 USD

www.GoscNiedzielny.pl

Orędzie Ojca Świętego
na Wielki Post 1998 r.

Kościół głosi ubogiemu nadzieję

Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, bo byłem ubogi i opuszczony, a przyjęliście Mnie!

1. Drodzy Bracia i Siostry! Wielki Post przypomina nam każdego roku tajemnicę Chrystusa, który „przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni” (Łk 4,1). Przez to szczególne doświadczenie Jezus dał świadectwo swego całkowitego zawierzenia woli Ojca. Kościół proponuje wiernym przeżycie tego okre-

su liturgicznego, aby odnowili się wewnętrznie przez obcowanie ze Słowem Bożym i mogli wyrazić w swoim życiu miłość, którą Chrystus rozlewa w sercach wierzących w Niego.

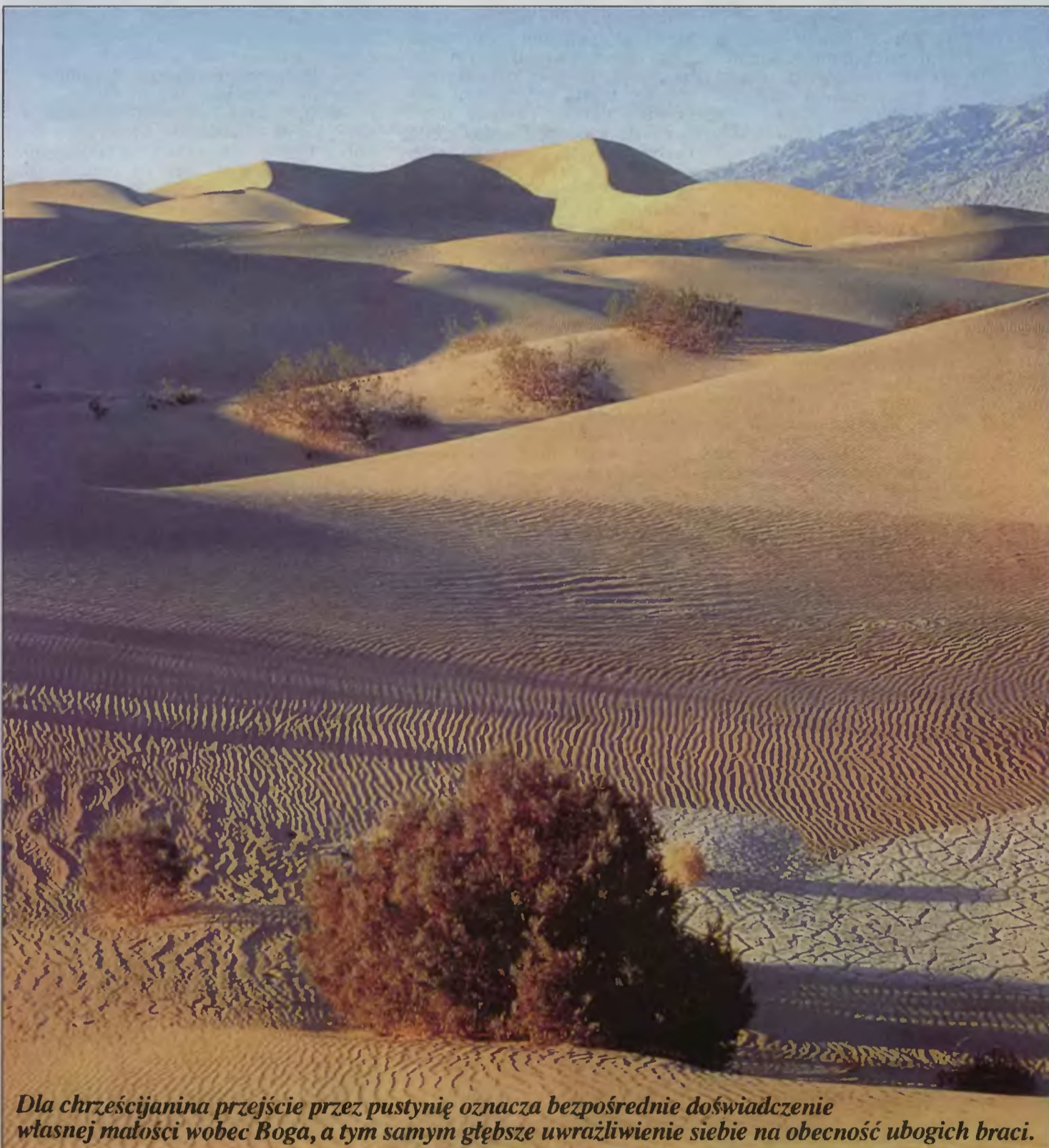
W bieżącym roku Kościół, przygotowując się do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, rozważa tajemnicę Ducha

Świętego. Pozwala Mu się wyprowadzić „na pustynię”, aby wraz z Jezusem doświadczyć kruchości istoty stworzonej, ale zarazem bliskości Boga, który zbawia. Prorok Ozeasz pisze: „Chcę ją przyjąć, na pustynię ją wyprowadzić i mówić jej do serca” (2,16). Wielki Post jest zatem drogą nawrócenia w Duchu Świętym, które pozwala nam spotkać Boga w naszym życiu. Pustynia bowiem to miejsce posuchy i śmierci, synonim samotności, ale zarazem miejsce zależności od Boga, skupienia, ograniczenia się do rzeczy najistotniejszych. Dla chrześcijanina przejście przez pustynię oznacza bezpośrednie doświadczenie własnej małości wobec Boga, a tym samym głębsze uwrażliwienie siebie na obecność ubogich braci.

2. W tym roku pragnę podać refleksji wszystkich wiernych słowa zaczerpnięte z Ewangelii św. Mateusza: „Pójdźcie, błogosławieni Ojca mego, bo byłem ubogi i opuszczony, a przyjęliście Mnie” (Mt 25,34-36).

Ubóstwo ma wiele znaczeń. Najczęściej oznacza *brak wystarczających środków materialnych*. Takie ubóstwo, które w życiu wielu naszych braci graniczy z nędzą, jest skandalem. Przybiera ono różnorakie formy, a jego przejawem jest wiele bolesnych zjawisk: niedostatek środków utrzymania i niezbędnej opieki zdrowotnej; brak domu lub nieodpowiednie warunki mieszkaniowe, czego konsekwencją jest zepsucie moralne; zepchnięcie najsłabszych na margines społeczeństwa i pozbawienie bezrobotnych udziału w systemie produkcji; samotność ludzi, którzy nie mogą liczyć na nikogo; sytuacja tych, którzy muszą uchodzić z własnych krajów, którzy cierpią na skutek wojny lub jej bolesnych konsekwencji; nierówności w systemie rozdziału wynagrodzeń; brak rodziny i jego groźne konsekwencje, takie jak narkomania i przemoc. Brak niezbędnych środków do życia poniża człowieka. Wobec tego dramatu nie może pozostać obojętne sumienie tych, którzy są w stanie mu przeciwdziałać.

Istnieje także inne ubóstwo, równie groźne – polega ono na braku nie środków



Dla chrześcijanina przejście przez pustynię oznacza bezpośrednie doświadczenie własnej małości wobec Boga, a tym samym głębsze uwrażliwienie siebie na obecność ubogich braci.

Ciąg dalszy na str. 9

Między nadzieją a sceptycyzmem

Misja pokojowa Koli Annana należy do najtrudniejszych, z jakimi przyszło zetknąć się nowemu sekretarzowi generalnemu Narodów Zjednoczonych – instytucji, której (co tu ukrywać) międzynarodowy autorytet dawno należy do przeszłości. Teraz jednak cały świat patrzy z uwagą na efekt wizyty Annana w Bagdadzie, bo jej stawką jest wojna lub pokojowe załagodzenie i odsunięcie, przynajmniej na jakiś czas, nowego konfliktu w rejonie Zatoki Perskiej. Jeden z niemieckich dzienników w przededniu wyjazdu Annana do Iraku napisał: „Nie miejmy złudzeń, ludzie pokroju Saddama Husajna na ogół nie kierują się racjonalnymi przesłankami, przeceniają własne znaczenie i postępują bezwzględnie wobec własnego narodu”, dlatego potrzebne jest zdecydowane działanie państw demokratycznych. Tym trudniej zrozumieć brak jednoznacznego stanowiska wo-

bec Bagdadu ze strony Rosji i Francji. Rosjanie, jak się wydaje, chcą przy okazji konfliktu Bagdad-Waszyngton zaznaczyć swoje ambicje i mocarstwowe aspiracje do odgrywania przynajmniej w tej części świata, wiodącej roli.

Trochę inne i bardziej przyziemne argumenty decydują o stanowczym „nie” Paryża. Jak ujawnił *Frankfurter Allgemeine Zeitung*, „Francja dawniej robiła w Iraku dobre interesy (zarówno w sferze cywilnej, jak i wojskowej), a Bagdad nadal jest winien Paryżowi miliardowe sumy. Gdyby embargo zostało zniesione (a tak może się stać jedynie w przypadku pokojowego rozwiązania konfliktu), firmy francuskie z pewnością znalazłyby się wśród uprzywilejowanych partnerów Iraku. Uderzenie militarne zagroziłoby tej polityce” – konkluduje *FAZ*.

Tymczasem Amerykanie są zdecydowani na rozstrzygnięcie,

które definitywnie uwolni Irak od Husajna. W całej sprawie nie są odosobnieni, zyskali m.in. mocne poparcie Wielkiej Brytanii, Niemiec, a nawet (mimo protestów) zgodę Włoch na korzystanie z tamtejszych baz. Do tego doszła niemal błyskawicznie wyrażona zgoda na symboliczny, ale rzeczywisty, udział w operacji ze strony państw aspirujących do członkostwa w NATO (czemu ze względów politycznych i strategicznych trudno się dziwić). Wojskowi zza oceanu przekonują, że jeśli dojdzie do wojny, to będzie ona szybka, zaś precyzyjne operacje wojskowe oszczędzą ludność cywilną, niemniej wojna jest zawsze czymś przerażającym, zwłaszcza że wśród ofiar tej wojny mogą być żołnierze z orzelkiem na czapce.

KS. KAZIMIERZ
SOWA

Pani prezes po raz drugi

„Mówiąc ewangelicznie, ubogim nie jest ten, kto ma mało, ale ten, kto nie ma pożytkowości. Wiele osób zamożnych może być bliżej Ewangelii niż ludzie biedni. Pieniądz jest neutralny moralnie” – te słowa wypowiedziała w jednym z wywiadów Hanna Gronkiewicz-Waltz, którą parlament wybrał na drugą, sześcioletnią kadencję Prezesa NBP. Ci, którzy znają ją osobiście, wiedzą, jak dobrym jest fachowcem. Będąc wysokim urzędnikiem państwowym, nie ukrywa swoich przekonań religijnych i swojej wiary. Niektórzy mają jej za złe, że jest wierząca i praktykująca, bo sami często religię rozumieją jako ideologię. Ale myślę, że warto w Polsce skończyć z myśleniem

i mówieniem, że religia to sprawa prywatna, bo moim zdaniem pachnie to marksizmem. Nie należy się bać chrześcijan, chyba że pod tym pojęciem człowiek wyobraża sobie dinozaura. No cóż, z takimi wyobrażeniami trudno polemizować.

Pani prezes Banku Centralnego, która jest uznawana przez międzynarodowe organizacje finansowe, i która otrzymała w zeszłym roku nagrodę jako najlepszy szef Banku Centralnego na świecie, łamie jeszcze jeden stereotyp – że jeśli ktoś ma do czynienia z pieniędzmi, to jest to sprawa moralnie podejrzana. Dziś w bardzo różnych środowiskach używa się pojęcia „jawności finansowej”, ale często ci sami ludzie, którzy domagają się

demokratyzacji w najlepszym tego słowa znaczeniu, są prześladowani postkomunistycznym stereotypem, że jeśli ktoś ma pieniądze, to na pewno jest nieuczciwy albo jest złodziejem.

Myślę, że dobrze się dzieje, iż osoba taka jak Hanna Gronkiewicz-Waltz, swoją pracą i świadectwem, często przez samą obecność w życiu publicznym, będzie nam, zwykłym polskim katolikom, przypominać, że pieniądz będący moralnie obojętnym, może być dobrze wykorzystywany, i że warto się tego uczyć. A Ewangelia i tradycja chrześcijańska są tego dobrym przykładem.

TOMASZ
DOSTAŃSKI

Trudne wyznanie, trudne wybaczenie

Na swym pierwszym w nowej kadencji posiedzeniu plenarnym obradowała od 16 do 20 lutego tego roku w Watykanie Międzynarodowa Komisja Teologów. Według zapowiedzi, jakie przed rozpoczęciem pracy poczynił w Radiu Watykańskim sekretarz generalny Komisji o. Georges Cottier OP, głównym tematem – związanym z przygotowaniem do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 – jest przebaczenie i pojednanie.

Komisja obradowała za zamkniętymi drzwiami. Z bardzo skąpych informacji jakie udało się zdobyć dziennikarzom wynika, że rozmawiano o możliwości opracowania przed rokiem 2000 dokumentu, który byłby wyznaniem win Kościoła, zaciągniętych w kończącym się tysiącleciu. Wiele wskazuje na to, że na razie teologom z 28 krajów nie udało się osiągnąć porozumienia. Między innymi przedstawiciele Kościołów z krajów, w których większość stanowią muzułmanie sugerowali, że zbyt

radikalne bicie się w piersi utrudni ich i tak niełatwą sytuację.

Do rachunku sumienia wezwał cały Kościół Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente*. Wśród kwestii, których winien on dotyczyć Papież wymienił między innymi podział wśród chrześcijan, przyzwolenie na stosowanie w obronie prawdy metod nacechowanych nietolerancją i przemocą, obojętność religijną we współczesnym świecie oraz przyjęcie nauki Soboru Watykańskiego II.

Papińska inicjatywa została w wielu zakątkach świata przyjęta przez katolików z mieszanymi uczuciami. Niemal od razu pojawiły się przestrogi, by w wyszukiwaniu tego, co było złe, nie zagubić dobra, które w minionym tysiącleciu stało się udziałem Kościoła.

W niektórych krajach miejscowe Konferencje Episkopatu nie tylko przeprowadziły rachunek sumienia, ale także głośno

wyznały winy lokalnego Kościoła i prosiły pokrzywdzonych o wybaczenie. Tak uczynił Episkopat francuski, prosząc Żydów o wybaczenie krzywd, jakich za przyzwoleniem hierarchii kościelnej doznali w czasie II wojny światowej.

Nasze polskie doświadczenia są o wiele skromniejsze. Główną odpowiedzią na papieskie wezwanie był bardzo niepełny „rachunek sumienia” przeprowadzony przez miesięcznik „Więź”. Nawet w nim znalazły się wypowiedzi biskupów oburzonych samym pomysłem.

Komentując posiedzenie Międzynarodowej Komisji Teologów, jeden z jego włoskich uczestników stwierdził, że należy się zastanowić „kto, kogo i za jakie winy powinien prosić o wybaczenie”. Do tego właśnie wezwał ponad trzy lata temu Ojciec Święty. To istota rachunku sumienia.

KS. ARTUR STOPKA

Z Polski

● Sejm uchwalił ustawę, w myśl której o użyciu sił zbrojnych poza granicami Polski postanawia prezydent na wniosek Rady Ministrów, a decyzja prezydenta wymaga kontrasygnaty premiera. Uchwałę podjęto w związku z możliwością wysłania polskiej jednostki w rejon Zatoki Perskiej. Ma ona usuwać w Kuwejcie skażenia, jakie mogą być wywołane irackimi akcjami odwetowymi.

● Członkostwo Polski w NATO i Unii Europejskiej, sytuacja w Europie Środkowo-Wschodniej oraz stosunki z Rosją – były tematami rozmów w ramach Trójkąta Weimarskiego: prezydentów Polski i Francji oraz kanclerza Niemiec w Poznaniu. Francja i Niemcy optymistycznie widzą sprawę rozszerzenia NATO. Możliwe, że RFN ratyfikuje w kwietniu protokół akcesyjny w polskim członkostwie. Latem uczynią to Francuzi.

● Hanna Gronkiewicz-Waltz została wybrana przez Sejm na drugą kadencję prezesa Narodowego Banku Polskiego. Druga kadencja będzie się różnić od pierwszej bowiem część decyzji, które podejmował dotąd prezes NBP, należeć będzie do Rady Polityki Pieniężnej, powoływanej przez Prezydenta RP.

● Na zamku w Malborku przedstawiciele 6 krajów podpisał umowę o utworzeniu Euroregionu Bałtyk. Będzie to 11 euroregion w Polsce i największy w Europie. W skład euroregionu wejdą nadmorskie rejony z Danii, Łotwy, Litwy, Rosji, Szwecji oraz Polski, które będą współpracować w dziedzinie przemysłu i rolnictwa, leśnictwa, transportu, komunikacji, ochrony środowiska.

● Rozpoczął się nowy proces generałów b. SB Władysława Ciastonia i Zenona Płatka. Do sprawy za podżeganie do zabójstwa ks. Jerzego Popiełuszki, dołączono sprawę ich pomocy Grzegorzowi Piotrowskiemu w prowokacji wobec ks. Popiełuszki i nakłaniania do rozboju na innym księdzu. Ciastoniowi zarzuca się też torturowanie więźnia UB w końcu lat 40.

Ze świata

● Bagdad odwiedził sekretarz generalny ONZ Kofi Annan zabiegając o dyplomatyczne rozwiązanie kryzysu irackiego. Prezydent USA Bill Clinton ponownie ostrzegł Saddama Husajna, że musi zapewnić inspektorom ONZ „pełny, swobodny i nieskrępowany” dostęp do swoich arsenałów broni masowego rażenia, gdyż jeśli tego nie uczyni, czeka go amerykański atak.

● Przewyciężenie kryzysu finansowego w krajach Azji południowo-wschodniej będzie możliwe, jeśli niezwłocznie zostaną tam przeprowadzone dalekosiężne reformy, stwierdzili w Londynie przedstawiciele 7 najbardziej uprzemysłowionych państw świata. Decydującą rolę w ożywieniu tego regionu ma odegrać Japonia.

● Prezydent Michał Kovacz ogłosił, że zostanie powtórzone referendum w sprawie członkostwa Słowacji w NATO oraz w sprawie zmiany systemu głosowania w wyborach prezydenckich: z pośredniego na bezpośredni. Referendum ma się odbyć 19 kwietnia br. Kovacz stwierdził, że w sytuacji, gdy Słowacji zagraża kryzys konstytucyjny i parlament nie jest w stanie wybrać nowego prezydenta, o jego wyborze powinien zdecydować społeczeństwo.

● Zakończyły się 18 zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano. W klasyfikacji medalowej zwyciężyła reprezentacja Niemiec, która wyprzedziła Norwegię i Rosję. Polscy zawodnicy nie zdobyli żadnego medalu, tylko w kilku konkurencjach zajęli punktowane miejsca. Następne zimowe igrzyska odbędą się za cztery lata w Salt Lake City (USA).

I Niedziela Wielkiego Postu

Wprowadzenie do liturgii

I. Rozpoczął się Wielki Post. Czas przygotowania do godnego przeżycia pamiętki Męki, Śmierci i Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa. W tym okresie liturgicznym powinniśmy czynić postępy w rozumieniu tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzić naprawdę święte życie. Oznacza to między innymi pokonywanie pokus, których doświadczamy każdego dnia. Siłę do tego, by nie ulegać podszeptom szatana chrześcijanie czerpią przede wszystkim z głęboko przyjętej wiary, która prowadzi do usprawiedliwienia.

II. Wielki Post przypomina nam każdego roku tajemnicę Chrystusa, który „przebywał w Duchu Świętym na pustyni” (Łk 4,1): przez to szczególne doświadczenie Jezus dał świadectwo swego całkowitego zawierzenia woli Ojca. Kościół proponuje wiernym przeżycie tego okresu liturgicznego, aby odnowili się wewnętrznie przez obcowanie ze Słowem Bożym i mogli wyrazić w swoim życiu miłość, którą Chrystus rozlewa w sercach wierzących w Niego (Jan Paweł II, *orędzie na Wielki Post 1998 r.*).

III. Pierwsza Niedziela Wielkiego Postu obchodzona jest w Polsce jako niedziela trzeźwości. W sposób szczególny pojęcie trzeźwości kojarzymy z alkoholem, lecz pamiętajmy, że dotyczy ona wszystkiego, co fałszuje nam obraz rzeczywistości, uzależnia nas, odbiera sens życia, przywiązuje do doczesności. W pokonywaniu tego rodzaju pokus nie damy sobie rady sami. Dlatego pamiętajmy, że nie samym chlebem żyje człowiek, że mamy służyć tylko Bogu, dbajmy, abyśmy swą postawą nie próbowali „wystawiać Go na próbę”.

Antyfony na wejście:

Będzie mnie wzywał, a Ja go wysłucham, wyzwolę go i okryję sławą, obdarzę go długim życiem. (Ps 91/90/15-16)

Kolekta:

Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy przez do-
roczne ćwiczenia wielkopostne postępowali w rozumieniu tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzili święte życie.

PIERWSZE CZYTANIE

Wyznanie wiary ludu wybranego

Czytanie z Księgi

Powtórzonego Prawa

Mojżesz powiedział do ludu:

„Kapłan weźmie z twoich rąk koszyk i położy go przed ołtarzem Pana Boga twego. A ty wówczas wypowiesz te słowa wobec Pana Boga swego:

«Ojciec mój, Aramejczyk błędzący, zstąpił do Egiptu, przybył tam w niewielkiej liczbie ludzi i tam się rozrósł w naród ogromny, silny i liczny.

Egipcjanie źle się z nami obchodzili, gnębili nas i nałożyli na nas ciężkie roboty przymusowe. Wtedy myśmy wołali do Pana, Boga przodków naszych. Usłyszał Pan nasze wołanie, wejrzał na naszą nędzę, nasz trud i nasze uciemnienie. Wyprowadził nas Pan z Egiptu mocną ręką i wyciągniętym ramieniem wśród wielkiej grozy, znaków i cudów. Zaprowadził nas na to miejsce i dał nam ten kraj opływający w mleko i miód.

Teraz oto przyniosłem pierwociny płodów ziemi, którą dałeś mi, Panie».

Rozłożysz je przed Panem Bogiem swoim i oddasz pokłon Panu Bogu swemu”.

(Pwt 26,4-10)

PSALM RESPONSORIJNY

Refren: Bądź ze mną, Panie, w moim utrapieniu. Kto się w opiekę oddał Najwyższemu i mieszka w cieniu Wszchemocnego, mówi do Pana: „Tyś moją ucieczką i twierdzą, Boże mój, któremu ufam”.

Refren.

Nie przystąpi do ciebie niedola, a cios nie dosięgnie twego namiotu. Bo rozkazał swoim aniołom, aby cię strzegli na wszystkich twych drogach.

Refren.

Będą cię nosili na rękach, abyś nie uraził stopy o kamień. Będziesz stąpał po węzłach i źmijach, a lwa i smoka podepczesz.

Refren.

„Ja go wybawię, bo przylgnął do Mnie,

osłonię go, bo poznał moje imię. Będzie Mnie wzywał, a Ja go wysłucham i będę z nim w utrapieniu, wyzwolę go i sławą obdarzę”.

Refren.

(Ps 91/90/1-2.10-11.12-13.14-15/por. R.: 15b)

DRUGIE CZYTANIE

Wyznanie wiary prowadzi do zbawienia

Czytanie z Listu świętego Pawła Apostoła do Rzymian

Bracia:

Cóż mówi Pismo? „Słowo jest blisko ciebie, na twoich ustach i w sercu twoim”. A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych, osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej do zbawienia. Wszak mówi Pismo: „Żaden, kto wierzy w Niego, nie będzie zawstydzony”.

Nie ma już różnicy między Żydem a Grekiem. Jeden jest bowiem Pan wszystkich. On to rozdziela swe bogactwa wszystkim, którzy Go wzywają. „Albowiem każdy, kto wezwie imienia Pańskiego, będzie zbawiony”. (Rz 10,8-13)

SPIEW PRZED EWANGELIĄ

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

Aklamacja: Chwała Tobie, Słowo Boże.

(Mt 4,4b)

EWANGELIA

Jezus przebywał w Duchu Świętym na pustyni i był kuszony

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza

Jezus pełen Ducha Świętego powrócił znad Jordanu i czterdzieści dni przebywał w Duchu na pustyni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie poczuł głód. Rzekł Mu wtedy diabeł: „Jeśli jesteś Synem Bożym, powiedz temu kamieniowi, żeby się stał chlebem”.

Odpowiedział mu Jezus: „Napisane jest: «Nie samym chlebem żyje człowiek»”.

Wówczas wyprowadził Go w górę, pokazał Mu w jednej chwili wszystkie królestwa świata i rzekł diabeł do Niego: „Tobie dam potęgę i wspaniałość tego wszystkiego, bo mnie są poddane i mogę je odstąpić, komu chcę. Jeśli więc upadniesz i oddasz mi pokłon, wszystko będzie Twoje”.

Lecz Jezus mu odrzekł: „Napisane jest: «Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz»”.

Zaprowadził Go też do Jerozolimy, postawił na narożniku świątyni i rzekł do Niego: „Jeśli jesteś Synem Bożym, rzuć się stąd w dół. Jest bowiem napisane: «Aniołom swoim rozkaże o Tobie, żeby Cię strzegli», i «na rękach nosić Cię będą, byś przypadkiem nie uraził swej nogi o kamień»”.

Lecz Jezus mu odparł: „Powiedziano: «Nie będziesz wystawiał na próbę Pana, Boga swego»”.

Gdy diabeł dokonał całego kuszenia, odstąpił od Niego aż do czasu.

(Łk 4,1-13)

Modlitwa nad darami:

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy z należyтым usposobieniem złożyli Tobie tę Ofiarę, którą uroczyste rozpoczynamy zbawienny dla nas okres Wielkiego Postu.

Antyfony na Komunię:

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

(Mt 4,4)

Modlitwa po Komunii:

Posileni Chlebem z nieba, który ożywia wiarę, rozwija nadzieję i umacnia miłość, prosimy Cię, Boże, naucz nas pragnąć Jezusa Chrystusa, chleba żywego i prawdziwego, i żyć każdym słowem, które pochodzi z ust Twoich.

Modlitwa wiernych

Przez Jezusa Chrystusa, który pokonał wszelkie zło i swoim wyznawcom daje siłę do nawrócenia i przemiany życia, zanośmy do Boga pokorne modlitwy.

1. Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby ukazywał światu Chrystusa jako Pana i Zbawiciela wszystkich ludzi.

2. Módlmy się za wszystkich ochrzczonych, aby jednocząc się z Krzyżem Chrystusa, stali się uczestnikami Jego chwały.

3. Módlmy się za ludzi chorych, którzy dźwigają krzyż swoich cierpień, aby swoją wielkoduszością i cierpliwością wystugiwali Kościołowi wzrost w świętości.

4. Módlmy się za ludzi, którzy zatracili właściwy cel życia, aby w tym czasie skorzystali z Bożego miłosierdzia i wyzwolili się z niewoli grzechu.

5. Módlmy się za wszystkich zmarłych, aby ci, którzy na ziemi słuchali Słowa Bożego, dostąpili życia wiecznego w chwale.

6. Módlmy się za nas tu zebranych, abyśmy zawsze trwali w przyjaźni z Chrystusem, naszym Panem i Zbawicielem.

Boże, który jako wzór drogi do zbawienia dałeś nam przykład życia swego Syna, wysłuchaj naszych modlitw i spraw łaskawie, abyśmy wykonując wielkopostne umartwienia i czyny miłości, mieli udział w Jego zmartwychwstaniu i życiu. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.



Jean de Flandes, *Kuszenie Chrystusa* (ok. 1500 r.)

Kalendarz liturgiczny

I III

Niedziela – I Wielkiego Postu

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 3
(I tydz. psalterza)

Święty Łukasz zaznacza w dzisiejszej Ewangelii: „Pełen Ducha Świętego, powrócił Jezus znad Jordanu i przebywał w Duchu [Świętym] na pustyni czterdzieści dni, gdzie był kuszony przez diabła. Nic w owe dni nie jadł, a po ich upływie odczuł głód”. Wszyscy katolicy winni w tym roku poświęconym Duchowi Świętemu dać się Mu prowadzić w czasie wielkopostnych ćwiczeń duchownych i być otwartymi na Jego działanie.

2 III

Poniedziałek – dzień powszedni

Czyt.: Kpł 19,1–2,11–18; Ps 19; Mt 25,31–46.

Wielki Post – okres pokuty – ma odnowić życie religijne wiernych. W tej odnowie ważną rolę pełni Duch Święty, Duch świętości. Kościół prosi w dniu dzisiejszym o łaskę nawrócenia i o otwarcie dusz na zrozumienie Bożego prawa. To prawo już w Starym Testamencie wzywało do świętości, a Nowy Testament wskazuje na przykazanie miłości jako istotę Bożego prawa. Chrystus Pan w obrazie Sądu Ostatecznego mówi, że będzie nas kiedyś sądził z uczynków miłości. Niech Duch Święty prowadzi nas w radosnym pełnieniu dzieł miłosierdzia.

3 III

Wtorek – dzień powszedni

Czyt.: Iz 55,10–11; Ps 34; Mt 6,7–15.

Nie ma odnowy życia i świętości bez słuchania Słowa Bożego i modlitwy. Pod natchnieniem Ducha Świętego zostały spisane Księgi święte. On jest nauczycielem modlitwy. Chrystus Pan nauczył swych uczniów modlitwy „Ojcze nasz”, ale, jak mówi św. Jan Chryzostom, kto nie otrzymał Ducha Świętego nie może modlić się słowami, których nauczył nas Chrystus Pan. Warto przeczytać dziś fragment książki, dokumentu „Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie” mówiący o Duchu Świętym nauczycielu modlitwy” (s. 154–158).

4 III

Środa – święto św. Kazimierza

Czyt.: Syr 51,13–20 albo Flp 3,8–14; Ps 16; Łk 12,35–40.

Duch Święty rzeźbi wnętrza ludzi, prowadząc ich na wyżyny doskonałości. Oczekuje On na współpracę człowieka. Przykładem takiej współpracy jest wspomniany dziś św. Kazimierz, król węgierski (1458–1484). Jego życie pełne było dobrych czynów, a pobożność wyrażała się w codziennym udziale we Mszy św., w adoracji Najświętszego Sakramentu poza Mszą św., w udziale w pielgrzymkach do sanktuariów i w szczególnym nabożeństwie do Matki Bożej. Hymn „Omni die dic Mariae” był zapewne codzienną modlitwą Świętego.

5 III

Czwartek – dzień powszedni (I czwartek miesiąca)

Czyt.: Est 14,13–5,12–14; Ps 138; Mt 7,7–14.

W okresie Wielkiego Postu wierni mają znaleźć więcej czasu na modlitwę wspólnotową, na udział w nabożeństwach wielkopostnych, ale także na modlitwę osobistą. Dzisiejsze czytania Słowa Bożego znowu mówią o modlitwie. W pierwszym czytaniu ukazana jest ufna modlitwa Estery, a w Ewangelii zachęta Chrystusa Pana do wytrwałej i ufnej modlitwy. Każda forma modlitwy, jak przypomniał *Katechizm Kościoła Katolickiego*, dokonuje się zawsze w Duchu Świętym.

6 III

Piątek – dzień powszedni (I piątek miesiąca)

Czyt.: Ez 18,21–28; Ps 130; Mt 5,20–26.

Pojednanie z Bogiem domaga się pojednania z bliźnimi. Mówi o tym wyraźnie Pan Jezus w czytanych dziś fragmencie *Kazania na Górze*. Duch Święty jest tym, który zespała w jedno rozproszony lud i przekształca w jedno ciało, ale trzeba do tego otwarcia na Jego działanie także przez gotowość pojednania z drugimi.

7 III

Sobota – dzień powszedni, wspomnienie dowolne św. Perpetuy i Felicyty, męczennic (I sobota miesiąca)

Czyt.: Pwt 26,16–19; Ps 119; Mt 5,43–48.

Chrystus Pan domaga się od swych wyznawców miłości do wszystkich ludzi, nawet do nieprzyjaciół. Boski Mistrz stawia wszystkim bardzo trudne zadanie: „Bądźcie więc wy doskonali, jak doskonały jest wasz Ojciec niebieski”.

To zadanie dążenia do doskonałości realizowali święci, których wzory Kościół stale ukazuje. Dziś wspominamy dwie młode męczennice: św. Perpetuę, która jako katechumenka została wtrącona do więzienia i tam przyjęła chrzest, oraz św. Felicytę, która w więzieniu urodziła syna. Obydwie zginęły 7 marca 203 roku rozszarpane przez dzikie zwierzęta, dając przykład heroicznej wierności Bogu.

8 III

Niedziela – II Wielkiego Postu

Czyt.: Rdz 15,5–12,17–18; Ps 27; Flp 3,17–4,1 lub Flp 3,20–4,1; Łk 9,28b–36.

KS. S.C.

Duch Święty i ludzkie drogi

Czas Wielkiego Postu przebiega pod znakiem drogi ku Jezusowi Chrystusowi Ukrzyżowanemu i Zmartwychwstałemu. Jest na niej pewna fascynacja, która bierze początek z Ducha Świętego. To On uczy nas na nowo tajemnic życia, Męki, Śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa i wpisuje w serce i życie każdego ochrzczonego zamyśl zbacniającej Bożej Miłości. Szczególnie w tym czasie Duch Boży pomaga człowiekowi stanąć uczciwie wobec wielkich pytań, jakie rodzą się w jego sercu: skąd pochodzę, kim jestem, jaki jest cel życia, jak mam wykorzystać dany mi czas. Otwiera też drogę do odważnych odpowiedzi.

Wielki Post przebiega więc pod znakiem drogi, ponieważ formą spotkania z Chrystusem jest już samo pragnienie szukania Go z inspiracji Ducha Świętego, który został nam dany (Rz 5,5). Jest to ten sam Duch, który działał w życiu Jezusa. To On nad Jordanem potwierdził posłannictwo Jezusa jako Umilowanego Syna i Mesjasza. To On wyprowadził Go na pustynię, aby był kuszony przez diabła (Łk 4,1). Prawdy te już od pierwszych wieków chrześcijaństwa były przedmiotem kazań, katechez i modlitw Kościoła. Św. Bazyli Wielki wołał: „Wszystko w życiu Jezusa dokonało się za pośrednictwem Ducha Świętego. Najpierw był On z samym Ciałem Pana, stając się nieodłącznym krzyżem... Był On obecny, gdy Chrystus był kuszony przez demona... Był również nieodłącznie obecny, gdy Ten dokonywał cudów... Po powstaniu z martwych nie opuścił Go, albowiem w celu odnowienia człowieka, tchnął w uczniów, coż mówi: Przyjmijcie Ducha Świętego!” (*O Duchu Świętym*, XVI, 39).

Nie tylko w pierwszych wiekach Kościoła żywa była świadomość obecności i działania Ducha Świętego. W szczególności i nowy sposób została „zadana” naszym pokoleniu chrześcijan u progu trzeciego tysiąclecia. Zauważamy bowiem, że człowiek rozwinął się w wielu dziedzinach w sposób dotąd niespo-

tykany, natomiast zmniejszyła się jego zdolność uczestniczenia w świecie wiary. Zauważamy trzy pokusy na naszych drogach. Po pierwsze – trzeba nam „pełni Ducha Świętego” (Łk 4,1), aby przezwyciężyć współczesną mentalność zaniechania wyższych praw duchowych, w tym wsłuchiwanie się w Słowo i Prawa Boga, przyjmując jedynie praktyczny utylitaryzm: „chleba, dobrobytu i igrzysk różnego rodzaju”. Dlatego Chrystus przestrzega: „Nie samym chlebem żyje człowiek” (Łk 4,4b).

Po drugie – potrzeba nam nowych mocy Ducha Świętego, kiedy ludzkie serce próbuje się napędnąć naturalizmem i pychą „królestw tego świata”. Trudno nam bowiem o własnych siłach oprzeć się pokusie narzucających się obrazów zmysłowych rozpowszechnianych przez środki masowego przekazu, które zbyt często stoją na usługach fantazji, kłamstwa i przemocy... Dlatego Chrystus wskazuje nam: „Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz” (Łk 4,8b).

Doświadczamy w Kościele również i trzeciej pokusy, wobec której stanął Jezus. Bardzo aktualnym zagadnieniem jest przeciwstawianie religii autorytetu – religii ducha; Kościoła Jezusa Chrystusa – Kościołowi ducha. Zwolennicy „religii i Kościoła duchowego” są przeciwnikami „Kościoła ze sternikiem”, którym jest św. Piotr i jego następcy. Domagają się od Kościoła wolności demokratycznej, aby był „wyzwolony” od ostatecznych i obiektywnych prawd, zasad moralnych, pozabawiony struktury hierarchicznej czy prawnej, odarty z posłuszeństwa i ofiary... Taka postawa w łonie Kościoła katolickiego jest „wystawianiem Pana Boga swego na próbę” (Łk 4,12b), gdyż jest gaszeniem prawdziwego płomienia, który został zapalony w dniu Zesłania Ducha Świętego i wypaczeniem woli Chrystusa i całej Tradycji Kościoła.

KS. WACŁAW DEPO

Święte tygodnia

Perpetua i Felicyta

– męczennice niezłomne

Działo się to na początku roku 203 w Afryce Północnej. Imperium rzymskim rządził wówczas Septymiusz Sewer, który był wrogiem chrześcijaństwa. W starożytnym mieście Thuburbo Minus, leżącym około 30 kilometrów od Kartaginy, aresztowano pięć osób podejrzanych o przekroczenie cesarskich zakazów dotyczących propagandy religijnej. Wśród zatrzymanych były między innymi dwie kobiety: Perpetua i Felicyta.

Vibia Perpetua należała do jednej z najlepszych rodzin w mieście. Miała dwadzieścia kilka lat, była mężatką, matką małego dziecka, które jeszcze karmiła piersią. Matka Perpetuy była sympatyczką chrześcijaństwa, ojciec trwał z uporem w pogaństwie.

Wraz z Perpetuą ujęto dwie osoby stanu wolnego oraz dwoje niewolników Rewokata i Felicytę, którzy prawdopodobnie byli małżeństwem. W chwili aresztowania wszyscy jeszcze byli katechumenami, lecz wkrótce – w więzieniu – zostali ochrzczeni. Być może tym, który im chrztu udzielił, był Satur, chrześcijanin dołączony do zatrzymanej piątki. Wszystkich zawieziono do Kartaginy.

Stanęli tam przed trybunałem prokonsula. Miejscowi chrześcijanie bardzo starali się im pomóc. Codziennie przynoszono do więzienia dziecko Perpetui, aby mogła je nakarmić. Zjawiał się również jej ojciec, który próbował skłonić córkę do wyrzeczenia się wiary. Bezskutecznie.

Doszło do procesu. Cała szóstka została skazana na wydanie dzikim zwierzętom. Zachował się opis ich męczeństwa, które nastąpiło najprawdopodobniej 7 marca, sporządzony przez naocznych świadków. Jest to wstrząsający dokument. Można w nim między innymi przeczytać:

„Najpierw rzucona została Perpetua i upadła na wznak, potem wstała, a kiedy zobaczyła leżącą Felicytę, podbiegła i podawszy jej rękę pomogła jej się podnieść. I tak obydwie razem stanęły. Zawziętość tłumu zmalała i zaprowadzono ją z powrotem do bramy Sanawiaryjskiej. Tam zajął się nią pewien katechumen imieniem Rustyk. Ona zaś, jakby budząc się ze snu (do tego stopnia pozostawała w ekstazy i uniesieniu) i rozglądając się dokoła rzekła ku zdumieniu wszystkich: «Kiedyż wreszcie zostaniemy wydane na pastwę owej, tak zapowiadanej dzikiej krowy?». A gdy jej powiedziano, że to się już stało, nie chciała wierzyć, dopóki nie ujrzała śladów na swoich szatach i ciele. Wtedy wezwawszy swego brata oraz temtego katechumena, przemówiła do nich słowami: «Wytrwajcie w wierze i miłujcie się wszyscy nawzajem, a nie załamujcie się naszymi cierpieniami».”

Ponieważ zwierzęta nie były dość drapieżne, kaźni musieli dokończyć gladiatorzy.

Dziś szokująca może się wydawać postawa męczenników kartagińskich: „Pozostali w milczeniu i nie poruszając się przyjęli śmiertelne razy. Zwłaszcza Satur, który w wizji Perpetuy pierwszy wstąpił i czekał na nią, pierwszy oddał ducha. Ona zaś, aby nie być pozbawioną bólu, uderzona w bok, jęknęła, po czym sama skierowała ku swej krtani niewprawną rękę początkującego gladiatora. Zapewne, niewiasta tej miary nie mogła zginąć inaczej, jak dobrowolnie, bo i duch nieczysty jej się lękał”.

Imiona Perpetui i Felicyty znalazły się w I Modlitwie Eucharystycznej (Kanonie Rzymskim), obok imion św. Jana Chrzciciela, św. Szczepana, świętych Agaty, Łucji, Cecylii...

KS. A.S

W numerze

Strona:

- 6-7** Kronika z życia Kościoła na świecie i w Polsce
- 10** „Musicie być blisko człowieka” – druga część przemówienia Jana Pawła II do biskupów polskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum”
- 12** „Bliżej Europy” – korespondencja z Ukrainy, list z Niemiec Krystyny Jagielto
- 14-15** Obok nas: „Twarze bezdomności – w poczekalni życia” i „Czy tylko za chlebem? – o wyjazdach za granicę w poszukiwaniu pracy
- 16** Krystyna Heska-Kwaśniewicz: „Śląsk Zofii Kossak”
- I-VIII** „Gość telewizyjny”
- 25-28** Kącik porad „W naszym domu”
- 29** Materiały synodalne biskupa Jana Szkodonia
- 31** Kultura: „Czas trudnych wyborów” oraz „Z Nowej Huty do Kanady – zapiski reżysera”
- 38** Felietony ks. Remigiusza Sobieskiego, Macieja Sablika i Piotra Wojciechowskiego

Powiedzieli nam

Katolicka sieć

Minister WIESŁAW WALENDZIAK, współtwórca sieci rozgłośni katolickich

– **Dlaczego Pan – dziennikarz prasowy, były prezes TVP, teraz polityk – zajął się sprawami radia?**

– Tuż przed powołaniem mnie w skład rządu przestałem zajmować się radiofonią. Nad powołaniem sieci rozgłośni katolickich pracowałem przez kilka miesięcy, na prośbę biskupa Tadeusza Pieronka. W gronie ekspertów próbowaliśmy ustalić, dlaczego wcześniejsze próby stworzenia takiej sieci się nie powiodły.

– **Teraz powstaje spółka, która będzie produkowała programy dla katolickich rozgłośni. Jak będzie funkcjonowała?**

– Będzie to wspólne przedsięwzięcie z poszanowaniem lokalnego kolorytu stacji, a jednocześnie otwarcie się na ogólnopolski rynek mediów. Taką możliwość stworzyła Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, która zgodziła się, by radiostacje wspólnie produkowały niektóre elementy programu: części newsów, bloków programowych. Pasma ogólnopolskie będą się przeplatały z lokalnymi. To przedsięwzięcie stworzy większe możliwości programowe i reklamowe. Będzie ono ratunkiem dla tych stacji, które przeżywają kryzys.

– **Jak ocenia Pan poziom radiofonii katolickiej w Polsce?**

– Ten poziom jest bardzo różny. Ważną rolę odgrywa Radio Maryja, szczególnie w aspekcie religijno-modlitewnym. Obok niego funkcjonuje wiele lokalnych stacji o charakterze informacyjnym, muzycznym, bardziej uczestniczących w naszym życiu codziennym. Radio Plus z Gdańska, As ze Szczecina, Puls z Gliwic są stacjami, które na pierwszy słuch trudno odróżnić od stacji komercyjnych, chociaż oczywiście nadają audycje religijne.

– **Dlaczego?**

– Ponieważ rozgłośnie katolickie stają się w pewnym sensie kopiami innych stacji komercyjnych.

– **Czy powstająca sieć będzie zarezerwowana tylko dla rozgłośni o charakterze religijnym?**

– O to trzeba pytać aktualnych organizatorów. W pierwotnej koncepcji stacje katolickie miały pierwszeństwo. W drugim etapie może przyłączyć się do niej stacje lokalne. Choć, podkreślam, mówimy raczej o wspólnym przedsięwzięciu produkcyjnym, nie o sieci nadawczej. Pojęcie sieci jest w tym przypadku mylące.

– **Radia ogólnopolskie rozszczepiają się, tworząc edycje lokalne. Wśród rozgłośni lokalnych panuje odwrotna tenden-**

cja: wspólnych serwisów, programów publicystycznych.

– Rozgłośnie te będą się różnić w pasmach lokalnych. Przecież programy lokalne zajmują co najmniej dwanaście i pół godziny na dobę. Natomiast wspólne pasma są potrzebne chociażby po to, żeby z rozmachem robić program informacyjny z całego kraju, tworzyć ambitne formy radiowe. W wielu rozgłoszeniach lokalnych powstają audycje, które z powodzeniem można nadawać na ogólnopolskiej antenie. Wydawane równolegle w kilkudziesięciu stacjach środki będą skoncentrowane na jednej pozycji, z której będzie można kilkakrotnie korzystać.

Koncepcja spółki producenckiej była gruntownie przemyślana. Kłopot był tylko z wolą oddania części suwerenności stacji lokalnych na rzecz wspólnego projektu. To tak jak z reformą administracyjną: wszyscy się z nią zgadzają, ale nikt nie chce zrzec się swojego województwa. Na szczęście pokonano przeszkody natury bardziej psychologicznej niż organizacyjnej. Zgodzono się co do tego, że wspólne działania są konieczne, bo inaczej wiele radiostacji nie przetrwa.

– **Na centrum sieci wybrano warszawskie Radio Józef.**

– Szukano silnego centrum, co skróciłoby czas uruchomienia projektu. Byłem zwolennikiem, żeby je zrobić w Gdańsku lub Szczecinie, czyli w najlepszych stacjach. Przyjęto wariant warszawski. Może bardziej pracochłonny, ale za to bardziej perspektywiczny.

– **Dziękuję za rozmowę.**

J.J.W.

Autorytety

Autorytet opiera się na wiedzy, zdolnościach, poważaniu, a także na urzędzie i pełnieniu urzędowych funkcji. Autorytet pozostaje w służbie innych ludzi dla zabezpieczenia ich godności, wolności i podstawowych praw. Według nauczania społecznego Kościoła niemożliwe jest istnienie autorytetu, który by nie respektował wymagań prawa moralnego.

Władza powinna w zasadzie posiadać autorytet. Jednakże w systemach totalitarnych, gdzie była ona oparta na terrorze i strachu i dbała tylko o własne przetrwanie, a nie o dobro wspólne, trudno mówić o jakimkolwiek autorytecie władzy.

W państwie demokratycznym istnieje autorytet polityczny oraz pozapolityczny, czyli społeczny o charakterze niezależnym. Do takich autorytetów można zaliczyć Kościół, niektóre stowarzyszenia zawodowe i naukowe, wybitnych intelektualistów oraz twórców z różnych dziedzin kultury cieszących się poważaniem zarówno we własnym społeczeństwie, jak i zagranicą.

Autorytety społeczne nie biorą bezpośredniego udziału w życiu politycznym, bronią natomiast wartości, które mogłyby być zagrożone przez polityków. Niektórzy liberalowie uważają jednak, że autorytety nie są potrzebne do obrony wartości czy dobra wspólnego, gdyż to właśnie dzięki polityce, jako autonomicznej sferze działań obywatelskich, przez konflikty i kompromisy dochodzi się do politycznej integracji

narodu wokół szeroko pojmowanej wizji dobra wspólnego. Tego rodzaju pogląd może być i słuszny, ale tylko w społeczeństwach obywatelskich, wysoko rozwiniętych, gdzie wizja dobra wspólnego jest od dawna ukształtowana, a życie polityczne nie przeżywa różnych wstrząsów i zapaści, jak to ma miejsce w krajach, które dopiero co uwolniły się od systemu totalitarnego.

Autorytety społeczne są potrzebne zwłaszcza tam, gdzie społeczeństwo obywatelskie jest jeszcze słabe, nie zorganizowane, bierność, gdy nie potrafi ono jeszcze korzystać z mechanizmów demokratycznych i prawnych, i niejednokrotnie jest przedmiotem manipulacji polityków i partii politycznych.

W Polsce społeczeństwo było zawsze słabe, nawet w ten czas, kiedy państwo chyliło się ku upadkowi. W przeszłości Polacy bywali społeczeństwem zanarchizowanym, czego nie omieszkiwali nam przypominać zwłaszcza Niemcy. U szlachty i arystokracji na ogół prywatnie brała górę nad dobrem wspólnym.

Po upadku systemu totalitarnego, w latach 70. i 80. społeczeństwo polskie zaczęło się jednoczyć, ale tylko na zasadzie oporu przeciwko komunizmowi. Dlatego po odzyskaniu niepodległości społeczeństwo obywatelskie w Polsce nie zdolało się rozwinąć. Na arenie życia publicznego pozostali tylko politycy i partie polityczne.

Politycy, cokolwiek by mówili i obiecywali w programach

wyborczych, mają na względzie przede wszystkim interes swojej partii i własny, a potem dopiero dobro wspólne, które dla wielu z nich jest pojęciem niejasnym. O tym świadczyć może fakt, z jakim trudem i po jak wielu debatach przechodzą w parlamencie ustawy mające chronić dobro ludzi najbardziej potrzebujących i najsłabszych.

Image polskich polityków nie przedstawia się dziś najlepiej w oczach społeczeństwa. Niestety, sami podkopali swój autorytet, który bardzo ucierpiał na skutek wojny na górze, konfliktów wokół lustracji, niustannych intryg, zarzutów i insynuacji, a także nieuczciwych powiązań z biznesmenami.

To nieprawda, że polityka jest zawsze „sprawą brudną”, a każdy, kto się z nią styka, musi się „ubrudzić”. W historii było wielu uczciwych i szlachetnych polityków: Boecjusz, Tomasz Morus, Romuald Traugutt, Robert Schumann, Alcide de Gasperi, Konrad Adenauer. Niektórzy z nich życiem zapłacili za swe poglądy, nie uznawali jednak zasady, że cel uświęca środki. Urząd swój pojmowali jako służbę, a nie okazję do zrobienia kariery. Nikt też nie musiał im tłumaczyć, czym jest dobro wspólne.

Życie publiczne w Polsce ulega dziś daleko idącemu upolityczeniu. Wszystko staje się przedmiotem przetargu, klótni, konfliktów, ewentualnie kompromisowego podziału. Stało się tak między innymi za sprawą mediów, zwłaszcza telewizji, która od dawna przestała być niezależnym środkiem przekazu.

Środki, które miały być wyrazem opinii publicznej, zostały upolitycznione i stały się zarówno przedmiotem, jak i podmiotem polityki. W telewizji jest wielu polityków, którzy wypowiadają się na różne tematy, nawet takie, o których nie mają pojęcia, nieraz kłamią, a z przeciwnikami nie usiłują polemizować, lecz ich niszczyć. Niejednokrotnie odnosi się wrażenie, że poza polityką nie ma już w Polsce innych spraw publicznych.

Gdzież są zatem autorytety społeczne? Nie można mówić, że ich nie ma, jakkolwiek niektóre: kulturalne, literackie, naukowe, usuwają się w cień, a wszechwładne media pomniejszają ich tradycyjne znaczenie.

Pozostaje zatem Kościół, którego autorytet moralny jest dziś bardzo potrzebny narodowi. Trudno jednak powiedzieć, że z batalii, jaką toczono na początku lat 90. o wolność bez ograniczeń oraz o usunięcie religii z forum życia publicznego, Kościół wyszedł bez szwanku.

Zachowanie autorytetu moralnego w przeobrażającym się społeczeństwie również ze strony Kościoła wymaga wysiłku, bacznego obserwowania dokonujących się przemian, przystosowania do nowych warunków, jednak bez rezygnacji z podstawowych zasad swej doktryny. Dużym osiągnięciem Kościoła instytucjonalnego w Polsce było jego zdystansowanie się w ostatnich latach od polityki. Kredyt zaufania Kościoła wzrósł zwłaszcza dzięki jego powściągliwej postawie wobec ubiegłorocznych wyborów parlamentarnych.

Tego samego nie można jednak powiedzieć o niektórych instytucjach i osobach kościelnych, które uważają, że w ramach Kościoła można działać na własny rachunek. Prawda jest jednak inna. Jeśli jakaś instytucja kościelna, wbrew wyraźnemu oświadczeniu Episkopatu, uprawia agitację za wyborem pewnych osób do parlamentu, traci swój charakter pastoralny, stając się instytucją polityczną. Skutek takiego działania może być dwojaki. W przypadku, gdy posłowie czy senatorowie nadal skupiają się wokół tej instytucji, otrzymując od niej dyrektywy w sprawach politycznych oraz reprezentują ją na forum życia politycznego, może ona niechybnie znaleźć się poza Kościołem, gdyż uprawianie polityki nie należy do misji ewangelizacyjnej Kościoła, także w Polsce.

Jeśli natomiast instytucja kościelna działa na zlecenie jakiejś partii, która usiłuje być politycznym ramieniem Kościoła, to alians taki rychło skończy się kompromitacją. Dziś partie polityczne, także w Polsce – choćby nie wiem jak pobożnie – nie przebiegają w środkach i nie zawsze kierują się zasadami moralnymi.

Kościół nie potrzebuje żadnego ramienia politycznego, a niepotrzebne wtrącanie się takiej czy innej instytucji kościelnej do polityki pomniejsza tylko jego autorytet religijny i moralny w oczach społeczeństwa. Za nierozważne działania niektórych duchownych płaci niestety cały Kościół.

KS. STANISŁAW TKOCZ



Nauczanie

Patroni ekumenicznego pojednania

15 lutego Jan Paweł II przed modlitwą *Anioli Pańskiego* przypomniał, że Cyryl i Metody, dwaj greccy bracia z IX wieku, urodzeni w Tesalonikach, ukształtowani w szkole Patriarchatu Konstantynopolańskiego, poświęcili się ewangelizacji ludów Wielkich Moraw nad środkowym Dunajem. „Cyryl i Metody – zaznaczył – podjęli swoją posługę misyjną w jedności z Kościołem w Konstantynopolu oraz w jedności ze stolicą następcy św. Piotra, wyrażając w ten sposób jedność Kościoła, która w tamtych czasach nie była jeszcze zraniona przez podział na Wschód i Zachód. Pragnę zawierzyć wstawiennictwu tych dwóch Świętych moje gorące pragnienie pełnej jedności wszystkich wierzących w Chrystusa, szczególnie w perspektywie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Konieczność wysiłku na rzecz dialogu ekumenicznego mocno podkreślano podczas niedawnego spotkania Centralnego Komitetu Obchodów Jubileuszu z delegatami Konferencji Episkopatów. Spotkanie to odbyło się w ostatnich dniach. Oby Bóg zechciał przyspieszyć kroki ku całkowitemu pojednaniu, tak aby świt trzeciego millennium ujrzał chrześcijan, jeśli nie całkowicie zjednoczonych, to przynajmniej o wiele sobie bliższych.

Ponadto wspomnienie świętych Cyryla i Metodego daje mi okazję do przypomnienia wszystkim chrześcijanom i wszystkim ludziom dobrej woli na naszym kontynencie tego, co możemy nazwać wyznaniem europejskim, tzn. wymogu budowania Europy, która będzie świadoma własnej historii, poważnie zaangażowana w realizację praw człowieka i solidarna z narodami innych kontynentów w szerzeniu pokoju i propagowaniu rozwoju w wymiarach światowych. Te tak wzniesłe cele nie są jednak możliwe

do osiągnięcia bez głębokiej i stałej duchowej motywacji, jaką obywatele i narody Europy mogą czerpać z przebogatego dziedzictwa kulturowego, łączącego je w płodnym dialogu z innymi wielkimi nurtami myślowymi, co było zawsze obecne w najlepszych momentach naszej 2000-letniej cywilizacji. Uczczenie tych znamienitych Apostołów Europy oznacza ponadto odnowienie zaangażowania na rzecz nowej ewangelizacji kontynentu. Tak aby w historycznym przejściu z drugiego do trzeciego tysiąclecia jego chrześcijańskie korzenie otrzymały nowe życiodajne soki z korzyścią dla wszystkich narodów europejskich, dla ich kultur i pokojowego współistnienia”.

Wydarzenia

Kalendarz Roku Jubileuszowego

Wiadomo, że Wielki Jubileusz rozpocznie się w nocy z 24 na 25 grudnia 1999 roku, nie wiadomo natomiast, kiedy się zakończy, nie można wykluczyć, że dopiero na Trzech Króli roku 2001. Tak na pytanie dziennikarzy, śledzących obrady Komitetu Obchodów Roku 2000, odpowiedział jego sekretarz generalny, włoski arcybiskup Crescenzo Sepe, były sekretarz Kongregacji Duchowieństwa i organizator jubileuszu 50-lecia kapłaństwa Ojca Świętego w roku 1996. Zapewnił on, że w roku 2000 Papież nie zamierza opuszczać Rzymu, chyba że doszłaby do skutku pielgrzymka do Ziemi Świętej.

Ceremonie i uroczystości w Wiecznym Mieście abp Sepe dzieli na dwa rodzaje: te, które ze względu na ograniczoną liczbę uczestników (200–300 tysięcy) będą się mogły odbyć na Placu św. Piotra, i większe, z udziałem 1–2 milionów osób, jak Światowy Dzień Młodzieży, które można by zorganizować w leżącym na peryferiach Rzymu sanktuarium

Miłości Bożej (Divino Amore). W Watykanie odbędą się jubileusze ludzi pracy (1 maja 2000 r.), rodzin, kobiet, dzieci, więźniów, chorych, polityków, dziennikarzy i Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Synod dla Azji

Zgromadzenie Specjalne Synodu Biskupów dla Azji odbędzie się od 10 kwietnia do 14 maja w Rzymie, poinformowano w Watykanie. Na piątym (ostatnim) posiedzeniu Przesynodalnej Rady Sekretariatu Generalnego Synodu Biskupów dla Azji przyjęto szkic „vademecum”, czyli porządku obrad Synodu, i przedyskutowano punkty „instrumentum laboris”, będące podsumowaniem odpowiedzi biskupów na pytania o sytuację Kościoła w Azji. Zgodnie z życzeniem Ojca Świętego, w ramach przygotowań do Roku 2000 odbyły się już synody biskupów dla Afryki, Libanu i Ameryki, a planowane są synody dla Azji, Oceanii, Europy (II) oraz X zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów w Rzymie.

Dokumenty

Obrzęd egzorcyzmu

Wkrótce ukażą się nowe wytyczne dla obrzędu egzorcyzmu, które bada obecnie watykańska Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów. Nowe wytyczne stanowiąc będą gruntowną rewizję obowiązującego do chwili obecnej formularza egzorcyzmu zawartego w „Rituale Romanum” z 1614 roku. Nowe teksty stosowania egzorcyzmów zawierać będą bardziej współczesne, niełacińskie modlitwy oraz zalecenie do powściągliwego stosowania tego obrzędu. Kongregacja zamierza w nowym dokumencie o stosowaniu egzorcyzmów uwzględnić również najnowsze zdobycze z dziedziny psychologii. Egzorcyzmy



Czy prawosławie pozostanie w Światowej Radzie Kościołów?

Do natychmiastowego wystąpienia swego Kościoła ze Światowej Rady Kościołów (SRK) wezwali duchowni eparchii (diecezji) jarosławskiej Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (RKP). W liście otwartym do członków Światobliwego Synodu RKP poparli antyekumeniczny apel zgromadzenia eparchialnego diecezji barnaulskiej i altajskiej z listopada ub.r., domagający się całkowitego odjęcia się RKP od ruchu ekumenicznego. Księża jarosławscy ocenili ekumenizm jako „herezję szkodzącą postanowieniu Symbolu Wiary o jednolitości Prawdziwego Kościoła”, twierdząc, że poza jedynym Kościołem niemożliwe jest życie w lasce i zbawienie.

Za tym listem poszły następne wystąpienia różnych środowisk, organizacji i wspólnot prawosławnych. Niedawno np. siostry z pustelni Matki Bożej Kazańskiej w Szamordino (eparchia łucka) dokonały gwałtownej krytyki „odnowicielstwa” w łonie RKP. Napisały, że „brzydzą się jak trupim jadem produktami ekumenizmu”.

Od kilku lat nastawienie antyekumeniczne cieszy się coraz większym poparciem w prawosławiu. W ub.r. ze SRK i Konferencji Kościołów Europejskich oficjalnie wystąpił Gruziński Kościół Prawosławny, a niewiele brakowało, by w jego ślady poszedł Kościół serbski. Podczas obrad Synodu Biskupów RKP w lutym ub.r. prawie trzecia część hierarchów domagała się wystąpienia swego Kościoła z międzynarodowych struktur ekumenicznych. Prawosławni zarzucają SRK przede wszystkim zbyt małe uwzględnianie ich stanowiska.

Dalsza przynależność RKP do SRK wymaga „wszechprawosławnych” konsultacji z udziałem wszystkich Kościołów tego wyznania – takie oświadczenie złożył w Moskwie hieronim Hilarion Alfiejew, kierujący Sekretariatem do spraw Kontaktów Międzchrześcijańskich w Wydziale Zewnętrznych Stosunków Kościelnych Patriarchatu Moskiewskiego. Za waż-

ne uważa on także przeprowadzenie spotkań dwustronnych z poszczególnymi Kościołami prawosławnymi jeszcze przed Zgromadzeniem Ogólnym SRK zaplanowanym na koniec roku w Zimbabwie. RKP proponuje bowiem zmianę struktury Rady, która miałaby polegać na udziale w niej Kościołów na zasadzie reprezentacji „rodzin wyznaniowych”, a nie poszczególnych Kościołów osobno, jak to jest do tej pory.

Kuba po wizycie

Ułaskawiona po apelu Ojca Świętego część kubańskich dysydentów przebywających dotąd w więzieniach otrzymała pierwsze ostrzeżenie przed podejmowaniem działalności politycznej. Kubański minister zagranicznych Roberto Robaina oświadczył 14 lutego w Hawanie, że uwolnieni na prośbę Jana Pawła II więźniowie „nie powinni przyłączać się do tych, którzy z zewnątrz pragną zniszczyć Kubę”. Podkreślił, że życzenie Papieża miało cel czysto humanitarny, a więźniowie zostali wypuszczeni wcześniej na wolność nie po to, żeby rozpałać wewnątrzpolityczny opór.

Tymczasem katolicki Episkopat Kuby w pierwszym oficjalnym orędziu Konferencji Biskupów do władz wezwał komunistyczny rząd kraju do „otwartego dialogu”. „Orędzie Chrystusa nie utożsamia się z jakimś systemem politycznym, lecz ocenia wszelkie systemy w świetle Ewangelii” – głosi dokument, w którym biskupi z zadowoleniem przyjmują uwolnienie 318 dysydentów, o które prosił podczas swej wizyty w styczniu Jan Paweł II. Episkopat zapewnia jednocześnie, że Kościół katolicki nie dąży do hegemonii w społeczeństwie, lecz zabiega o niezbędne swobody, by pełnić swoją posługę, ponadto pragnie prowadzić szeroki dialog ze wszystkimi grupami w kubańskiej społeczności. Biskupi zaapelowali też do emigrantów kubańskich o konstruktywną postawę, która może przyczynić się do rozwoju „pozytywnego dialogu”, aby wizyta papieska nie pozostała jedynie „pięknym wspomnieniem”, ale stała się źródłem stałej refleksji dotyczącej perspektyw odnowy życia na Kubie.

Rumuńscy unicy oczekują pomocy od prezydenta

Grekokatolicy Rumunii wezwali w liście otwartym prezydenta kraju Emila Constantinescu do wszczęcia zdecydowanych kroków w celu obrony prawnej ich Kościoła. W liście swym katolicy obrządku wschodniego stwierdzają, iż nadal czekają na zgodę na legalizację działalności zakonów i na odzyskanie skonfiskowanego przez komunistów mienia. List zawiera sugestię, że konieczna jest reorganizacja Państwowego Sekretariatu do spraw Kultów, który otwarcie i „bezcześnie” wspiera Rumuński Kościół Prawosławny. Unicy wyrażają również niezadowolenie z tego, że prawo z 1991 r. wymaga od katolików udokumentowania stanu posiadania z roku 1948, chociaż wiadomo, iż większość dowodów w tej sprawie zniszczyły rumuńskie służby bezpieczeństwa. Ponadto grekokatolicy oskarżają rząd o sfalszowanie wyników badań na temat liczby unitów i wykorzystanie nierzetelnych danych jako argumentu przeciwko zwracaniu należących niegdyś do nich świątyń.

Pomimo ponownego zalegalizowania Kościoła grekokatolickiego w 1990 r., wcielonego przymusem w 1948 r. do Kościoła prawosławnego, katolicy obrządku wschodniego odzyskali niewiele ponad 100 kościołów spośród 2 tys., które należały do nich przed delegalizacją.

Krótko

● Jan Paweł II i bp Samuel Ruiz Garcia z meksykańskiej diecezji San Cristóbal de las Casas znaleźli się w gronie zgłoszonych do tegorocznej Pokojowej Nagrody Nobla. Ojciec Święty został zgłoszony jako „powszechny symbol pokoju” z racji ogromnego zaangażowania na rzecz wielkiego daru Bożego. Biskupa meksykańskiego zaproponowano w uznaniu jego zasług w obronie indiańskich chłopów.

Z Polski

praktykowane są w Kościele katolickim od czasów Jezusa. Jest to obrzęd liturgiczny, mający na celu oswo-bodzenie człowieka spod władzy szatana. Obecnie w poszczególnych diecezjach stosowanie ich zastrzeżone jest dla księży specjalnie uprawnionych przez miejscowego biskupa do sprawowania tego obrzędu.

Krótka

● Zgodnie z wolą Jana Pawła II, w katolickich kościołach parafialnych na całym świecie powinna być na nowo ożywiona adoracja Najświętszego Sakramentu. 15 lutego podczas odwiedzin parafii pw. świętych Cyryla i Metodego na przedmieściach Rzymu Papież powiedział: „Jakże byłoby pięknie, gdyby w czasie przygotowań do Roku Świętego 2000 we wszystkich parafiach zintensyfikowano adorację Najświętszego Sakramentu”.

● Papież uważa, że wizyta sekretarza generalnego ONZ Kofiego Annana w Iraku byłaby potrzebna i pożądana. Stały przedstawiciel Stolicy Apostolskiej przy Narodach Zjednoczonych abp Renato Martino przekazał Annanowi wyrazy głębokiego z troskania Papieża sytuacją wokół Iraku. Zachęcił też Sekretarza Generalnego ONZ, by złożył wizytę w Bagdadzie i spowodował zaniechanie „opcji militarnej”.

● Jan Paweł II mianował biskupem swego wieloletniego mistrza ceremonii, ks. prał. Piero Mariniego. Ten 55-letni kapłan znany jest z telewizyjnych przekazów wszystkich uroczystości papieskich, gdyż zawsze stoi u boku Ojca Świętego.

● Jedynym problemem, rzucającym cień na stonki między Stolicą Apostolską a Włochami oraz między państwem a Kościołem w tym kraju, jest nierówność w prawach szkolnictwa prywatnego, w tym także prowadzonego przez Kościół, i szkół publicznych. Przypomniał o tym podczas rozmowy z prezydentem, premierem i ministrem spraw zagranicznych Włoch sekretarz stanu Stolicy Apostolskiej kard. Angelo Sodano.

● Trzecie doroczne spotkanie-rekolekcje dla duchownych z całego świata odbędzie się od 7 do 12 czerwca w meksykańskim sanktuarium maryjnym w Guadalupe.

● Bank Światowy zaprosił do Londynu zwierzchników wszystkich religii, by wspólnie omówić sprawy „dialogu na temat ogólnościowych problemów wiary i rozwoju”. Głównym tematem dwudniowego spotkania, 18 i 19 lutego było zagadnienie globalnego ubóstwa.

● Pod naciskiem przeciwników aborcji firmy farmaceutyczne w Europie i w USA rezygnują z produkcji pigułki abortyjnej (wcześnoporonnej) RU-486.

● Z opublikowanej w Nikaragui statystyki wynika, że w tym roku przeciętnie jeden mieszkaniec tego kraju dziennie popełnia samobójstwo. W ub.r. odebrało sobie życie ponad 270 osób spośród 4,3 mln ludności Nikaragui. Zdaniem arcybiskupa Managui kard. Miguela Obando y Bravo, w związku z tym tragicznym zjawiskiem społeczeństwo powinno zastanowić się, co jest podstawą jego życia.

● Senat USA odrzucił propozycję całkowitego zakazu klonowania ludzi. Zdaniem większości senatorów, zakaz tego rodzaju „ograniczyłby wolność prowadzenia badań naukowych”.

● Arcybiskup Filadelfii kard. Anthony Bevilacqua potępił równouprawnienie małżeństw i związków homoseksualnych. Amerykański hierarcha stwierdził 10 lutego, iż proponowane przez władze miejskie rozwiązania prawne (zrównanie w opiece emerytalnej i świadczeniach rodzinnych) „niszczy moralność miasta oraz jego struktury społeczne”.

● Biskup kolumbijskiej diecezji Sibundoy Fabio de Morales Grisales napiętnował zabójstwo 48 osób w pobliskim Puerto Asis. Masakry dokonały paramilitarne bojówki prawicowych ekstremistów.

● W Sierra Leone uprowadzono 16 lutego dwóch kolejnych misjonarzy ze Zgromadzenia Bonifratrów. Jak poinformował Dom Generalny Bonifratrów – w rękach porwaczy od 14 lutego są jeszcze cztery misjonarze (dwóch Hiszpanów, Włoch i Austriak).

Pierwszy w Polsce leksykon o zakonach

Na naszym rynku wydawniczym ukazał się po raz pierwszy „Leksykon zakonów w Polsce” autorstwa dziennikarza KAI, Bogumiła Łozińskiego. Książka zawiera informacje o wszystkich działających w Polsce 212 zakonach, zgromadzeniach, stowarzyszeniach życia apostolskiego i instytucjach świeckich. Wydawcą leksykonu jest Katolicka Agencja Informacyjna. Każde opracowanie uzupełnia kolorowe zdjęcie przedstawiciela zakonu w pełnym stroju. Jedynie przy opisach zgromadzeń bezhabitowych – zamiast fotografii zakonnicy lub zakonnik – umieszczono zdjęcia dzieł prowadzonych przez siostry lub fotogramy domów, które są siedzibą władz. W leksykonie znajduje się 270 biogramów osób konsekrowanych: 171 założycieli, 12 polskich świętych, 21 błogosławionych oraz 66 sług Bożych. Podano także ponad 1000 adresów i telefonów dzieł prowadzonych przez osoby konsekrowane w naszym kraju, m.in. sanktuariów, domów rekolekcyjnych, przedszkoli, szkół i burs, domów dziecka, domów samotnej matki, domów dla osób starszych, domów opieki i zakładów leczniczych, punktów charytatywnych i ośrodków społecznego przekazu. Czytelnik może też znaleźć nazwiska przełożonych, dowiedzieć się o duchowości każdego zgromadzenia, zakresie działalności i jego historii. Leksykon podaje liczbę zakonników i siostr przebywających na misjach. Zawiera ponadto wybrane dane liczbowe instytucji męskich i żeńskich: liczbę księży, braci, kleryków, nowicjuszy i nowicjuszek, a także ogólną liczbę zakonników i siostr na świecie. Cena książki wynosi 35 zł. Można ją zamawiać za zaliczeniem pocztowym pod adresem: Katolicka Agencja Informacyjna, Skwer Kardynała Wyszyńskiego 9, 01-015 Warszawa.

Wierność charyzmatowi

W Warszawie obradował 16 lutego Zespół Programowy Komisji Episkopatu ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Przewodniczący komisji, elcki biskup pomocniczy Edward Samsel powiedział KAI, że podczas zakończonej niedawno wizyty „ad limina” Ojciec Święty wyraził życzenie, aby polskie zakony i zgromadzenia pozostały wierne swojemu charyzmatowi i troszczyły się o zachowanie swojej tożsamości w zmieniających się warunkach. Sugestie te bp Samsel przekazał uczestnikom spotkania. Mówił on również, że podczas rozmów z prefektem Kongregacji ds. Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego kard. Eduardo Somalo Martinezem i pracownikami tej dykasterii zwrócono szczególną uwagę na duchowość braci zakonnych oraz podkreślono rolę instytucji świeckich. Tak zwana konsekracja świecka oznacza, że cała osoba świecka poświęcona Bogu, żyjąca we współczesnym świecie, niesie orędzie ewangeliczne – stwierdził bp Samsel.

Pięćsetny numer „Rycerza Niepokalanej”

W Niepokalanowie ukazał się pięćsetny numer „Rycerza Niepokalanej”, miesięcznika założonego przez św. Maksymiliana Marię Kolbego. To jedno z najpopularniejszych pism w Polsce wydawane przez Ojców Franciszkanów, ukazuje się obecnie w nakładzie 220 tys. egzemplarzy. Pierwszy numer „Rycerza Niepokalanej” ujrzał światło dzienne w styczniu 1922 roku w Krakowie. Zredagował go, wydał i rozprowadził o. Maksymilian. Wydawca asekurował się, że z powodu kłopotów finansowych trudno przewidzieć, czy i kiedy ukaze się kolejny numer. Jednak wbrew przewidywaniom pesymistów, po dwuletniej próbie, „Rycerz” zaczął się znakomicie rozwijać. W ostatnich latach przed wojną drukowano już 750 tys. egzemplarzy, a w grudniu 1938 r. wypuszczono jednorazowo milion egzemplarzy – był to największy nakład w historii. Dziś głównymi odbiorcami pisma są nadal członkowie Rycerstwa Niepokalanej i inne osoby pielęgnujące pobożność maryjną. Obecny redaktor naczelny o. Sławomir Gajda poinformował KAI, że część nakładu (5 tys. egzemplarzy) przekazywana jest za darmo do byłych republik ZSRR – na Białoruś, Litwę, Ukrainę.

Żydzi z uznaniem o Papieżu

Honorowy wiceprzewodniczący żydowskiej organizacji B'nai B'rith w Europie prof. Ernst-Ludwig Ehrlich podkreślił ogromne zasługi Jana Pawła II dla dialogu chrześcijańsko-żydowskiego. Podczas dyskusji na temat „Dialog katolicko-żydowski”, zorganizowanej w Warszawie 16 lutego przez Fundację Konrada Adenauera, powiedział, że Papież w swym nauczaniu identyfikuje się z cierpieniem narodu żydowskiego. Zdaniem Ehrlicha, „uznanie” przez Papieża ciągłości i nieodwołalności przymierza Boga z Żydami oraz oficjalne uznanie Państwa Izrael to najważniejsze wydarzenia prowadzące do zbliżenia między chrześcijanami a wyznawcami judaizmu. „Przymierze Boga ze swym narodem pozostanie wciąż aktualne, niezależnie od tego, co uczynią Żydzi – tego naucza Jan Paweł II” – przypomniał gość ze Szwajcarii. Kościół katolicki po Soborze Watykańskim II naucza głosem Jana Pawła II, że nie można być chrześcijaninem, będąc antysemitą, gdyż „antysemityzm zatruwa korzenie chrześcijaństwa”. Najważniejszą sprawą jest świadomość tego, że każda postać antysemityzmu może prowadzić w konsekwencji do Auschwitz. Prof. Ehrlich z uznaniem odniósł się do oficjalnych dokumentów Kościołów Niemiec, Austrii i Szwajcarii, które przyznały, że grzech antysemityzmu dotknął każdej ze wspólnot chrześcijańskich.

Nagroda za działalność charytatywną

Dyrektor Fundacji Gospodarczej św. Brata Alberta, Marian Jaworski, został jednym z laureatów Nagrody Miasta Kielce. U honorowano w ten sposób jego działalność na rzecz ludzi potrzebujących pomocy. „To, co robię, robię tylko z potrzeby serca, nie oczekuję żadnych pochwał i wyróżnień” – powiedział KAI Jaworski. Dodał, że chce, aby jego praca charytatywna była łączona z Kościołem katolickim. Fundacja Gospodarcza św. Brata Alberta, założona w 1992 roku przez Jaworskiego i ks. Edwarda Skotnickiego, prowadzi bezpłatną kuchnię dla ubogich w Kielcach i Radomiu, zapoatrjuje potrzebujących w leki i odzież. Obecnie w Kielcach fundacja prowadzi remont domu, w którym znajduje się stołówka dla ubogich i bezdomnych, świetlica dziennego pobytu dla osób starszych, ośrodek kryzysowy dla matek z dziećmi, noclegownia dla bezdomnych, łaźnia, pralnia, a także warsztaty dla bezrobotnych. Fundacja czerpie dochody z własnej działalności, prowadzi skład stali budowlanej oraz kwaciarnię. Marian Jaworski był w latach 1980-89 przewodniczącym Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność”, a następnie kierował działalnością gospodarczą „S”. Impulsem do założenia fundacji było spotkanie z kolegą z „Solidarności”, który będąc bezrobotnym zastanawiał się nad sensem swej działalności podziemnej. Wówczas Jaworski postanowił pomagać ubogim.

Krótka

● Niezależna Kapituła Regionalnego Tytułu Człowiek Roku na Pomorzu Środkowym przyznała biskupowi seniorowi Ignacemu Jeżowi z diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej tytuł Człowiek Roku 1997.

● 49-letni o. Paweł Latusek na najbliższe sześć lat objął 17 lutego funkcję nowego prowincjała polskich Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej.

● Biskup tarnowski Wiktor Skworc odwiedził 18 lutego wieczorem głodujących pracowników zakładu lotniczego w Mielcu, proponując przerwanie protestu na czas rozpoczętych 18 lutego mediacji z zarządem firmy. Biskup odwiedził także dwóch związkowców, którzy trafili do szpitala z powodu wyczerpania organizmu.

● Nieznani sprawcy zniszczyli część zabytkowych rzeźb alegorycznych i epitafijnych w lapidarium znajdującym się przy Muzeum w Legnicy.

● W Polsce działa ponad 1600 parafialnych grup misyjnych zrzeszających ponad 50 tys. dzieci – poinformował dyrektor krajowy Papieskich Dzieł Misyjnych ks. prał. Antoni Kmiecik.

Kronikę zredagowano na podstawie wiadomości własnych, KAI i Radia Watykańskiego.

Sprawdź swoją wiedzę – 9

Wartość jedności Kościoła

Problem braku jedności wszystkich wyznawców Chrystusa stanowi dla Ojca Świętego Jana Pawła II przedmiot wielkiej troski. Papież nieustannie nawołuje chrześcijan do przezwyciężania podziałów, zwłaszcza tych, które powstały w drugim tysiącleciu. Przypomina, że Jezus pragnął, by jego uczniowie „byli jedno”.

„...W drugim roku przygotowania przedmiotem szczególnie wnikliwej refleksji wiernych powinna się stać wartość jedności wewnątrz Kościoła, ku której zmierzają różne dary i charyzmaty wzbudzone w nim przez Ducha. Wskazane tu będzie pogłębienie eklesjologicznego nauczania Soboru Watykańskiego II, zawartego zwłaszcza w Konstytucji dogmatycznej «Lumen gentium». Ten ważny dokument jednoznacznie podkreśla, że jedność Ciała Chrystusa jest oparta na działaniu Ducha...» (TMA 47).

17. „W imię Jezusa proszę o wspólne chrześcijańskie świadec-

two. Naszej wiary, żywej i głębokiej, potrzebuje bardzo Zachód na historycznym etapie budowania nowego systemu wielorakich odniesień. Mocnego znaku zawierzenia Chrystusowi potrzebuje Wschód, duchowo spustoszony przez lata programowej ateizacji”. W jakim mieście wypowiedział Papież te słowa podczas zeszlenczonej pielgrzymki do Polski (w Gnieźnie, Warszawie, Wrocławiu)?

18. Kto jest przewodniczącym Rady ds. Ekumenizmu w Episkopacie Polski (bp Alfons Nossol, abp Józef Zyciński)?

Odpowiedzi można znaleźć m. in. w pamięci lub w „Gościu Niedzielnym”. Czytelnicy, którzy do 17 marca 1998 r. nadesłali pod adresem redakcji prawidłowe odpowiedzi na wydrukowane powyżej pytania, wezmą udział w losowaniu 3 nagród książkowych ufundowanych przez wydawnictwo „W drodze”. Nasz adres: „Gość Niedzielnym”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, koniecznie z dopiskiem: „Sprawdź swoją wiedzę – 9”. Prosimy o numerowanie odpowiedzi zgodnie z numeracją pytań.

Rozwiązanie konkursu „Sprawdź swoją wiedzę – 5”

9. Są trzy cnoty teologiczne (teologiczne, Boskie): wiara, nadzieja, miłość.

10. Bojaźń Boża jest jednym z darów Ducha Świętego.

Nagrody za prawidłowe odpowiedzi wylosowali: Adam Zubel (Oświęcim), Sebastian Pytlak (Rybnik Niedobczyce), Irena Marisa Mazurkiewicz (Chełm).

Gratulujemy, nagrody prześlemy pocztą.

hortacją „Evangelii nuntiandi”. Była ona efektem prac Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów poświęconego ewangelizacji we współczesnym świecie.

Nowa redakcja „Dyrektorium” uwzględni obydwie te dokumenty, a także fakt opublikowania w roku 1992 „Katechizmu Kościoła Katolickiego”.

Celem nowego dokumentu Stolicy Apostolskiej jest „przedstawienie fundamentalnych zasad teologiczno-duszpasterskich, zaczerpniętych z Nauczycielskiego Urzędu Kościoła oraz w sposób szczególny z dokumentów Soboru Watykańskiego II, ażeby za ich pomocą lepiej wypełniać zadanie duszpasterskie w zakresie posług słowa, a konkretnie katechezy”. Ma on pomóc w redagowaniu wskazań katechetycznych i katechizmów w poszczególnych krajach.

Adresatami „Dyrektorium” są przede wszystkim biskupi i wszyscy odpowiedzialni za katechizowanie, a więc również księża, uczące w szkołach siostry zakonne oraz katecheci świeccy.

(a. s.)

Z Kościoła

● Biuro Informacji dla Migrantów Caritas w Lublinie udzieliło w 1997 r. pomocy około 200 uchodźcom. Biuro świadczy pomoc prawną, psychologiczną i socjalną. Najczęściej korzystali z niej obywatele Rosji, Białorusi, Armenii, Mołdawii, Litwy i Azerbejdżanu.

● Podczas spotkania z ks. Antonim Mikrutem, dyrektorem Caritas Diecezji Tarnowskiej, nowy wojewoda tarnowski Aleksander Grad zadeklarował dalszą pomoc przy budowie Domu dla Dzieci Niepełnosprawnych w Jadownikach Mokrych. Podczas spotkania, do którego doszło z inicjatywy Caritas, omawiano dotychczasowe formy współpracy z władzami wojewódzkimi.

● Ogólnopolski konkurs wiedzy o Janie Pawle II z okazji 20-lecia jego pontyfikatu zorganizowały Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Archidiecezji Lubelskiej i Polska Federacja Stowarzyszeń Rodzin Katolickich. Idea konkursu jest zachęta do pogłębiania wiedzy o życiu, nauczaniu i działalności Ojca Świętego. Główną nagrodą w konkursie jest pielgrzymka do Ziemi Świętej.

● Arcybiskup Madrytu Antonio Maria Rouco Varela oświadczył, że sprawcy ataków terrorystycznych automatycznie podlegają ekskomunice. Nowo mianowany Kardynał w liście pasterskim zaznaczył, że akty terrorystyczne stanowią frontalny atak na świętą wartość życia ludzkiego. Stwierdził, że cele polityczne „nie pomniejszają wagi moralnej tych czynów”.

● Król Maroka Hassan II skierował specjalne przesłanie do muzułmańskich, żydowskich i chrześcijańskich przywódców religijnych uczestniczących w spotkaniu w Rabacie. Stwierdził w nim, że obecny upadek wartości moralnych, wraz ze wzrostem znaczenia materializmu, przyniósł „wielkie cierpienia w końcu XX w.”. Wezwał do stworzenia wspólnego programu poprawiającego moralność na świecie.

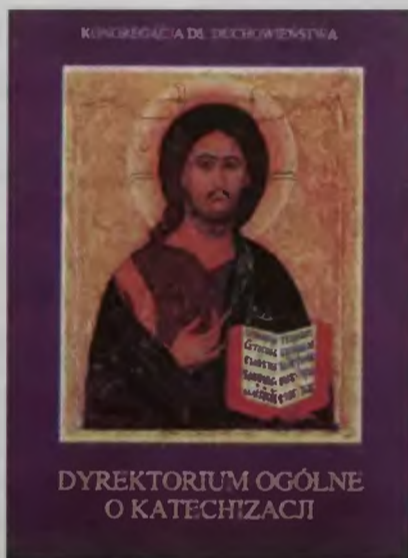
Ważny dokument

Dyrektorium o katechizacji

Nakładem wydawnictwa „Palottinum”, obchodzącego w bieżącym roku pięćdziesięciolecie istnienia, ukazał się po polsku bardzo ważny dokument watykańskiej Kongregacji ds. Duchowieństwa „Dyrektorium ogólne o katechezie”.

Tekst nowego „Dyrektorium” został zatwierdzony przez Papieża Jana Pawła II w sierpniu ubiegłego roku. Poprzedni tego typu dokument ukazał się w roku 1971 i był realizacją polecenia wydanego przez Sobór Watykański II. Dla Kościołów lokalnych stał się on rzeczywistym drogowskazem, w jaki sposób powinna przebiegać posoborowa odnowa katechezy, zarówno pod względem treści, jak i stosowanych metod.

Jan Paweł II już w drugim roku swego pontyfikatu sformułował wskazania dotyczące katechezy



i zawarł je w adhortacji apostołskiej „Catechesi tradendae”, która stanowi spójną całość z wydaną przez Pawła VI w roku 1975 ad-

Osądzić siebie samego – rachunek sumienia (1)

Ja – i – ja sam

„Jeżeli sami siebie osądzimy, nie będziemy sądzeni” (1Kor 11,31). Łatwiej jest osądzać innych. A jednak trzeba być sędzią także samego siebie. Czy surowym? Przede wszystkim uczciwym. Sędzią, nie oskarżycielem. Dlatego najpierw widzieć dobro – by je umacniać. Widzieć też zło – by każdego dnia korygować drogę życia.

Moje życie – to dar Boga. Moje zdolności i możliwości – to dar Boga. Moja dusza i jej powołanie do pełni życia – to dar Boga...

Jak dbasz o swoje życie? Czy prowadząc samochód sam, nie jedziesz ostrzej i ryzykowniej niż wtedy, gdy wiesz kogoś jeszcze? Twoje życie jest tak samo ważne. Jesteś pieszym i rowerzystą – czy myślisz o zagrożeniach twego życia na drodze? Czy właściwie z niej korzystasz? Masz odbłaskowe naszywki na ubraniu? Światło i odbłaski przy rowerze? Czy w pracy, zwłaszcza niebezpiecznej, nie przekraczasz granic ryzyka? Czy rutyna nie stępiła w tobie ostrożności i uwagi?

Jak dbasz o swoje zdrowie? Czy nie przekraczasz granic rozsądku pracując zbyt wiele? Czy nie pozwalasz sobie narzucać morderczego trybu pracy? Czy wystarczająco odpoczywasz? Jak to robisz? Może potrzebujesz więcej ruchu? A może przeciwnie – potrzebny ci inny relaks? Czy nie uważasz odpoczynku za stratę czasu? Jak się odżywasz? Regularnie jesz posiłki? Nie przesadzasz z ilością? Nie głodzisz się? Czy twoja dieta zapewnia organizmowi potrzebne składniki? Czy regularnie bywasz u lekarza bądź dentysty, czy też czekasz aż pogotowie na sygnale musi pędzić do ciebie?

Jak dbasz o duchową stronę swojego „ja”? O wykształcenie (to nie tylko sprawa młodości)? Czy ćwiczysz umysł i odświeżasz wiadomości, by łatwiej ci było odnaleźć się w świecie? Czy czytasz i co czytasz? Czy także rzeczy wartościowsze, choć trudniejsze? Co wybierasz w telewizji? Nie wszystko ubogaca twego ducha. Czy troski o umysł i jego ciągły rozwój nie uważasz za stratę czasu?

Czy znasz swe talenty i zdolności? Ile czynisz dobrego, dzięki cechom swego charakteru i naturalnym uzdolnieniom? Czy i jak rozwijasz swoje zdolności? Czy swoje możliwości wykorzystujesz tylko zawodowo, czy służą także tobie samemu, ubogacaniu twojego ducha i twojego życia?

Jakimi ludźmi się otaczasz i z kim się przyjaźnisz? Czy szukasz towarzystwa mądrzejszych od siebie? Jacy ludzie ci imponują? Mocni? Sprytni? Mądrzy? Dobrzy? Cwani? Opanowa-

ni? Ludzie sukcesu? Bogaci? Zdobycy? Wytrwali? Solidni? Jak byś uszeregował tę wyliczankę, by stanowiła sensowny ciąg wartości? Dlaczego wybrałeś taką właśnie kolejność?

Czy jesteś panem siebie? Czy zachowałeś wolność i dystans wobec samego siebie? Ulegasz kaprysom i porywom? Poddajesz się zbyt łatwo odruchom własnego ciała? Odruchom jedzenia? Picia? Odruchom swojej płci? A może ulegasz namiętnościom ograniczającym twą wolność? Może ulegasz nałogom? Jeśli utraciłeś wolność na jakimś odcinku swojego życia – czy walczysz o jej odzyskanie? Czy przynajmniej chcesz być wolny?

Jaki jest tygodniowy bilans twego czasu? Ile godzin poświęcasz pracy zawodowej? Ile domowej? Ile na odpoczynek (ze snem włącznie)? Ile dla najbliższych (męża lub żony, dzieci...)? Ile na modlitwę, Mszę św., czytanie Pisma św.? Ile dla fizycznego i duchowego doskonalenia siebie? Jaką inną, wartościową pozycję w tym rachunku możesz sobie „zaliczyć”? Ile zabrakło do liczby 168 (tylko godzin ma tydzień)? Czy to są same straty?

TH

Kościół głosi ubogiemu nadzieję

Ciąg dalszy ze str. 1

materialnych, ale pokarmu duchowego, odpowiedzi na najważniejsze pytania, nadziei na przyszłość. To ubóstwo ducha jest przyczyną bardzo dotkliwych cierpień. Na własne oczy oglądamy konsekwencje, często tragiczne, życia pozbawionego sensu. Ta forma nędzy występuje zwłaszcza w środowiskach, gdzie człowiek żyje w dobrobycie, gdyż może zaspokoić swoje potrzeby materialne, lecz pozbawiony jest drogowskazów duchowych. Potwierdzają się słowa Chrystusa wypowiedziane na pustyni: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4). W głębi serca człowiek poszukuje sensu, potrzebuje miłości.

Na tę formę ubóstwa trzeba odpowiedzieć głoszeniem – poświadczonym czynami – Ewangelii, która zbawia, która rozjaśnia nawet mroki cierpienia, ponieważ przynosi miłość i miłosierdzie Boże. Głód, który trawi człowieka, to głód Boga. Bez pociechy, którą On daje, człowiek jest pozostawiony samemu sobie, cierpi ubóstwo, ponieważ pozbawiony jest źródła autentycznego życia.

Kościół nieustannie walczy z wszelkimi formami ubóstwa, ponieważ jest Matką i troszczy się o to, aby każdy człowiek mógł żyć w sposób w pełni odpowiadający godności dziecka Bożego. Czas Wielkiego Postu to szczególnie sprzyjająca sposobność, aby przypomnieć członkom Kościoła o tej służbie na rzecz braci.

3. Pismo Święte wielokrotnie wzywa do troski o ubogich, to w nich jest obecny sam Bóg: „Pożycz [samemu] Panu – kto dla biednych życzliwy, za dobrodziejstwo On mu nagrodzi” (Prz 19,17). Objawienie nowotestamentowe uczy nas, byśmy nie gardzili ubogim, bo Chrystus się z nim utożsamia. W zamożnych społeczeństwach, coraz bardziej przenikniętych materializmem praktycznym, który oddziałuje na wszystkie dziedziny życia, nie możemy zapominać dobitnych słów ostrzeżenia, które Chrystus kieruje do bogatych (por. Mt 19,23-24; Łk 6,24-25; 16,19-31). Nie możemy zwłaszcza zapomnieć, że On sam „stał się ubogim”, aby nas „ubóstwem swoim ubogacić” (2 Kor 8,9), Syn Boży „ogolocił samego siebie, przyjąwszy postać sługi, (...) unizył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci – i to śmierci krzyżowej” (Flp 2,7-8). Przyjęcie przez Chrystusa ludzkiej kondycji we wszystkich jej aspektach, w tym także ubóstwa, cierpienia i śmierci, sprawia, że może się w Nim odnaleźć każdy człowiek.

Stając się ubogim, Chrystus pragnął utożsamić się z każdym ubogim. Dlatego także w opisie Sądu Ostatecznego, z którego pochodzą słowa inspirowane temat niniejszego

orędzia, czytamy, że Chrystus będzie błogosławił tych, którzy umieli dostrzec Jego oblicze w potrzebujących: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczy-



nili” (Mt 25,40). Kto zatem naprawdę miłuje Boga, pomaga ubogim. Wie bowiem, że sam Bóg stał się ubogim i że uczynił to, aby być do końca solidarnym z ludźmi. *Troska o ubogiego jest znakiem prawdziwej miłości do Chrystusa*, co poświadcza św. Franciszek, który całuje trędownego, ponieważ rozpoznaje w nim cierpiącego Chrystusa.

4. Każdy chrześcijanin czuje się powołany, aby dzielić trudy i cierpienia bliźniego, w którym ukrywa się sam Bóg. Jednakże otwarcie się na potrzeby brata wymaga okazania mu szczerzej akceptacji, co jest możliwe tylko dzięki przyjęciu osobistej postawy *ubóstwa w duchu*. Nie istnieje tylko ubóstwo w sensie negatywnym. Jest także ubóstwo mile Bogu, które Ewangelia nazywa „błogosławionym” (por. Mt 5,13). Dzięki niemu chrześcijanin potrafi dostrzec, że jego zbawienie pochodzi wyłącznie od Boga, gotów jest przyjąć brata i służyć mu, uznając go „za wyżej stojącego od siebie” (por. Flp 2,3). Stan duchowego ubóstwa jest owocem nowego serca, które daje nam Bóg, zaś w okresie Wielkiego Postu owoc ten powinien dojrzewać dzięki konkretnym postawom, takim jak duch służby, otwartość na potrzeby drugiego człowieka, pragnienie jedności z bratem, konsekwentna walka z pychą, która niszczy szacunek należny bliźniemu.

Klimat akceptacji bliźniego staje się tym bardziej konieczny, że w naszej epoce stykamy się z wieloma różnymi formami odrzucenia innych. Bardzo groźnymi przejawami tego są problem milionów uchodźców i skazanych na wygnanie, zjawisko nietolerancji rasowej, wymierzonej nawet przeciw ludziom, których jedyną „wi-

na” jest to, że szukają pracy i lepszych warunków życia poza swoją ojczyzną, lęk przed wszystkim, co jest inne i dlatego postrzegane jako zagrożenie. Słowo Chrystusa zyskuje zatem aktualność w obliczu

która musi się czuć zobowiązana do działania, aby każdy człowiek mógł znaleźć warunki życia odpowiadające jego godności dziecka Bożego!

Wzywam każdego chrześcijanina, aby w okresie Wielkiego Postu dał widzialne świadectwo swego osobistego nawrócenia przez konkretny gest miłości okazanej człowiekowi w potrzebie, dostrzegając w nim oblicze Chrystusa, który jakby specjalnie do niego kieruje słowa: „Byłem ubogi, byłem opuszczony, a ty mnie przyjąłeś”.

5. Również dzięki takim działaniom dla wielu ludzi jaśnieje na nowo światło nadziei. Kiedy Kościół razem z Chrystusem służy człowiekowi w potrzebie, otwiera serca i pozwala im dostrzec – poza złem i cierpieniem, poza grzechem i śmiercią – nową nadzieję. Zło, które nas nęka, ogrom trudności, niezliczona rzesza cierpiących – wszystko to stanowi barierę, której ludzki siłami nie sposób pokonać. Kościół spieszy z pomocą, także materialną, aby pomóc rozwiązać te trudności, wie jednak, że może i powinien dawać wiele więcej. Tym, czego ludzie nade wszystko od niego oczekują, jest *słowo nadziei*. Tam gdzie środki materialne nie są w stanie ulżyć cierpieniu, na przykład w przypadku choroby ciała lub ducha, Kościół głosi ubogiemu

nadzieję, która pochodzi od Chrystusa. W obecnym okresie przygotowania do Paschy pragnę raz jeszcze ogłosić to Orędzie. W czasie, kiedy Kościół przygotowując się do Jubileuszu Roku 2000, poświęca wiele uwagi cnocie nadziei, powtarzam wszystkim – zwłaszcza tym, którzy czują się ubodzy, samotni, cierpiący, odepchnięci – słowa Sekwencji paschalnej: „Chrystus, moja nadzieja, zmartwychwstał”. Zwyciężył zło, które oszpeca człowieka, grzech, który zasklepia jego serce w egoizmie, lęk przed śmiercią, która mu zagraża.

W tajemnicy śmierci i zmartwychwstania Chrystusa dostrzegamy ukryte światło dla każdego człowieka. To wielkopostne Orędzie jest wezwaniem do otwarcia oczu na ubóstwo wielu. Ma też wskazywać drogę wiodącą do Paschy, na spotkanie z Chrystusem, który stając się pokarmem napełnia nasze serca ufnością i nadzieją. Życzę zatem, aby czas Wielkiego Postu 1998 r. pomógł każdemu chrześcijaninowi stać się ubogim razem z Synem Bożym i jako narzędzie Jego miłości służyć bratu w potrzebie.

Jan Paweł II

Zapowiedzi

Internet w ewangelizacji

I Ogólnopolskie Seminarium „Internet jako narzędzie ewangelizacji” odbędzie się w Warszawie 15 marca br. Organizatorem spotkania jest Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich.

Seminarium będzie miało charakter kursu przygotowującego do wykorzystania Internetu jako narzędzia służącego głoszeniu Dobrej Nowiny. Przeznaczone jest dla osób zainteresowanych efektywnym prowadzeniem serwisów internetowych oraz poznaniem metod atrakcyjnego prezentowania treści religijnych w tak nowoczesnym medium. Mogą w nim wziąć udział wszyscy,

którzy pragną aktywnie uczestniczyć w Internecie, niezależnie od ich umiejętności i doświadczenia, zarówno początkujący, jak i „starzy” użytkownicy sieci.

W pierwszej części spotkania będzie miała miejsce prezentacja „katolickiego” Internetu oraz omówienie pracy kilku istniejących serwisów religijnych. W części drugiej przewidziano zajęcia warsztatowe, dotyczące szczegó-

lowych zagadnień związanych z założeniem i prowadzeniem własnej strony WWW.

Zgłoszenia można przesyłać pod adresem: Ogólnopolska Rada Ruchów Katolickich, ul. Rakowiecka 61, 02-532 Warszawa, tel. (022) 48-91-31, fax (022) 48-94-99. Zgłoszenia można również przesyłać pocztą elektroniczną pod adresem: INE98@oaza.org.pl.

Koszt udziału w Seminarium wynosi 20 zł. Więcej wiadomości można znaleźć w Internecie na stronie <http://www.oaza.org.pl/INE98>.

W Centrum Formacji Duchowej

W prowadzonym przez Księży Salwatorianów w Krakowie Centrum Formacji Duchowej w najbliższych miesiącach odbędzie się kilka sesji formacyjnych.

● Od 13 do 15 marca potrwa sesja „Powołanie do życia w małżeństwie i rodzinie”, przeznaczona dla przygotowujących się do przyjęcia sakramentu małżeństwa oraz dla wychowawców i katechetów. Poprowadzą ją ks. Jarosław Męrecki oraz Cezary Ritter.

● Od 1 do 3 maja odbędzie się w krakowskim Centrum Formacji Duchowej sesja dla ludzi młodych, którzy stoją przed ważnymi decyzjami dotyczącymi ich powołania życiowego, a także dla świeckich i duchownych zaangażowanych w różne formy wychowania chrześcijańskiego. Tytuł sesji, którą poprowadzi o. Józef Augustyn SJ, brzmi: „Jak rozpoznać powołanie życiowe?”.

● Również w maju, od 8 do 10, będzie miała miejsce

sesja prowadzona przez ks. Franciszka Jadamusa SDS pt. „Wychowanie do wrażliwości sumienia”, dla osób, które poszukują towarzyszenia duchowego w formowaniu swego sumienia, oraz dla spowiedników i kierowników duchowych.

Zgłoszenia do udziału w wymienionych sesjach można kierować pod adresem: Centrum Formacji Duchowej, Salwatorianie, ul. św. Jacka 16, 30-364 Kraków, tel. 012/266-53-27.

Przemówienie Jana Pawła II do biskupów polskich z okazji wizyty „ad limina Apostolorum” (cz.2)

Musicie być blisko człowieka

Drodzy bracia w biskupstwie!

Gdy razem z wami rozważam stojące przed Kościołem w Polsce zadania związane z nową ewangelizacją, nie mogę nie przywołać na pamięć spotkań z młodzieżą, jakie miały miejsce podczas mojej ubiegłorocznej pielgrzymki do Ojczyzny. Młodzież jest nadzieją świata i Kościoła. To ona będzie decydować o przyszłości naszej Ojczyzny. Trzeba stwierdzić z bólem i niepokojem, że w ostatnich latach niebezpieczeństwa, na które jest narażone młode pokolenie, nie tylko nie zmniejszyły się, ale może nawet przybrały większe rozmiary. Zostały mocno zagrożone czysto ludzkie wartości, a także wiara i myślenie moralne. Biernie poddawanie się kuszącym propozycjom współczesnej pseudo-kultury konsumpcyjnej, pozbawionej często poważnej refleksji nad prawdziwym sensem życia, miłości i zadań w społeczeństwie, czyni młodzież podatną na wyobcowanie się z rodziny i wspólnoty ludzkiej albo skłoną uwierzyć zwodniczym hasłom głoszonym przez różne ideologie.

W młodzieży polskiej tkwią ogromne zasoby dobra i duchowych możliwości. Dostrzegamy je między innymi w aktywnym uczestnictwie w życiu religijnym rodziny i parafii, w katechizacji, w stowarzyszeniach, w ruchach kościelnych, organizacjach katolickich. Młodzi nierzadko podejmują radykalne wybory związane z wstąpieniem do seminarium duchownego czy obieraniem drogi rad ewangelicznych w różnych jej formach. Pełen ufności zwróciłem się podczas mojej ostatniej wizyty do polskiej młodzieży: „Bądźcie w tym świecie nosicielami wiary i nadziei chrześcijańskiej, żyjąc miłością na co dzień. Bądźcie wiernymi świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, nie cofajcie się nigdy przed przeszkodami, które piętrzą się na ścieżkach waszego życia. Liczę na was. Liczę na wasz młodzieńczy zapał i oddanie Chrystusowi” (Poznań, 03.06.1997 r.). Obecność młodzieży całego świata, również młodzieży polskiej, podczas Światowego Dnia Młodzieży w Paryżu w sierpniu ubiegłego roku pokazała, że zaufanie pokładane w młodzieży nie zawodzi. Mogliśmy dostrzec z całą wyrazistością, że młodzi ludzie bardzo tęsknią za pięknem Ewangelii, gdzie zawarta jest istotna prawda o Chrystusie. Potrzebują jednak świadków, których życie i postępowanie mogliby naśladować.

Młodzi ludzie są nadzieją Kościoła wchodzącego w trzecie tysiąclecie. Nie można zostawić ich bez pomocy i bez kierownictwa na rozdrożach życia i w obliczu trudnych wyborów. Trzeba wkładać wiele wysiłku, by Kościół był obecny wśród młodych. Troska

o chrześcijańskie wychowanie w rodzinie jest jednym z przejawów tej obecności, która powinna się uzewnętrznić w rozmaitych formach życia wspólnotowego w parafii i w szkole. Odradzające się w Polsce Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Akcja Katolicka niech uwzględnią twórczą inicjatywę młodych i zaprawiają ich do podejmowania osobistej odpowiedzialności za życie własne, wspólnoty religijnej i cywilnej.

Trzeba stale kształtować w Kościele apostołskie grupy ludzi świeckich, gotowe rozwijać działalność w tych dziedzinach życia publicznego, które są ich domeną.

Nie można pominąć doniosłej roli, jaką ma do spełnienia duszpasterstwo akademickie ze swoimi strukturami i metodami pracy wśród młodzieży studiującej. Od wielu lat stanowi ono niezastąpioną formę działalności pasterskiej Kościoła, dzięki której studenci i pracownicy naukowi mogą otrzymać odpowiednią pomoc w rozwoju wiary i kształtowaniu światopoglądu chrześcijańskiego. Trzeba wykorzystać w pełni nowe możliwości, jakie otworzyły się przed duszpasterstwem akademickim w Polsce, aby było ono szkołą formacji katolickiej inteligencji w naszej Ojczyźnie, zdolnej do podjęcia ważnych zadań w życiu Kościoła i narodu, takich jak nauka, kultura, polityka czy gospodarka.

Obszernym i wymagającym wielkiej mądrości polem działania jest szkoła, w której przywrócono nauczanie religii. Tego nauczania podjęli się księża diecezjalni i zakonni, siostry zakonne i wielka rzesza katechetów świeckich. Napotkali oni szereg poważnych trudności wychowawczych i dydaktycznych w kontaktach z dziećmi i młodzieżą. W dużej mierze są to problemy całego społeczeństwa polskiego epoki przemian, ale przez dzieci i młodzież przeżywane są szczególnie głęboko i wymagają nadzwyczajnej wrażliwości w odniesieniu do osobowości uczniów. Potrzebna jest więc bystra obserwacja wszystkiego, co dokonuje się w świecie i w Polsce, a co wywiera wpływ na kształtowanie przekonań i postaw ludzi młodych. Młodzież oczekuje też przyjaznego i otwartego dialogu o wszystkich nurtujących ją sprawach. Skuteczną pomocą w pracy katechetów i uczniów jest Katechizm Kościoła Katolickiego, którego polskie tłumaczenie ukazało się w 1994 roku. Winien on zostać w pełni wykorzystany przez nowe, jasne w realizacji programy katechizacji w szkole i katechizmy dostosowane do współczesnego sposobu myślenia i poziomu umysłowego oraz stopnia emocjonalnego rozwoju uczniów. Katechizacja dzieci i młodzieży należy do fundamentalnych zadań całego duszpasterstwa. Dlatego wy-

magane jest harmonijne współdziałanie wszystkich pasterzy Kościoła w Polsce i wielkie zaangażowanie osób odpowiedzialnych za katechizację.

Jak już mówiłem podczas waszej wizyty „ad limina Apostolorum” w 1993 roku, „katechizacja w szkole domaga się oczywiście uzupełnienia o wymiar parafialny duszpasterstwa dzieci i młodzieży” (12.01.1993 r.). Zdaję sobie sprawę z trudności, jakie napotyka ten rodzaj katechezy, niemniej jednak trzeba znaleźć jakieś rozwiązanie, by dzieci i młodzież nie traktowały nauki religii jedynie jako jednego z przedmiotów nauczanych w szkole, ale by mogły czerpać siłę także z bezpośredniego kontaktu z Bogiem w liturgii i sakramentach świętych. Nie wątpię, że bardzo leży wam na sercu sprawa młodzieży i troska, aby nikt z tych młodych ludzi się nie zagubił. A jeszcze bardziej szukanie tych, którzy odchodzą lub odwracają się na skutek moralnego zagubienia, doznawanych zawodów czy rozczarowań. Ich droga powinna stać się szczególną troską Kościoła. Wszystkie te problemy domagają się głębokiej refleksji, oceny i wspólnego działania.

„Tak więc trwają wiara, nadzieja i miłość – z nich zaś największa jest miłość” (1 Kor 13, 13). Na biskupach spoczywa obowiązek przewodzenia Ludowi Bożemu w miłości, na wzór Chrystusa, który „przeszedł, dobrze czyniąc” (por. Dz 10, 38), aż do całkowitego daru z siebie samego. Mogą was inni wyprzedzić albo ubiec w wielu sprawach, ale nikt nie może powstrzymać Kościoła przed głoszeniem Ewangelii miłości, upominaniem się o tych, o których nikt się nie upomina. Wytrwale i bezinteresownie świadectwo czynnej miłości ma nierozwalny związek z ewangelizacją, bo jest świadectwem o miłości Boga.

Od kilku lat dokonują się w Polsce poważne przekształcenia w dziedzinie ekonomii. Są one niezbędne, by gospodarkę uczynić sprawnym narzędziem postępu społeczeństwa i jego dobrobytu. Jest jednak w Polsce jeszcze wielu ludzi żyjących w warunkach niezmiernie trudnych, bezdomnych, opuszczonych, głodnych, upośledzonych i pokrzywdzonych, którzy znaleźli się w takiej sytuacji nie z własnej winy. Są i tacy, którzy zostali zepchnięci na marginesy życia społecznego przez popełnione błędy, przestępstwa lub uleganie nałogom, zwłaszcza pijaństwu czy narkomanii. Rośnie także liczba osób zarażonych chorobą AIDS. Wszyscy oni powinni być otoczeni przez Kościół troskliwą opieką duszpasterską, ale nie można też zamykać oczu na ich potrzeby dnia codziennego, związane z mieszkaniem, żywnością, leczeniem czy też ze znalezieniem pracy i możli-

wością zarobienia na życie. Niech głos Kościoła będzie jasny i słyszalny wszędzie tam, gdzie należy się upominać o los tych ludzi i o ich prawa.

Z radością przyjmuję informacje o prężnej działalności Caritas Polska i o rozwoju Caritas diecezjalnych, które w ciągu ostatnich lat potrafiły sprawnie ukształtować swoje struktury i tak się zorganizować, że dziś służą szeroką pomocą potrzebującym w Polsce i poza jej granicami. Pragnę podkreślić ze wzruszeniem objęcie troską dzieci niepełnosprawnych, organizowanie wypoczynku dla dzieci z rodzin ubogich, pomoc ofiarom różnego rodzaju nieszczęść, czy też rodzinom dotkniętym klęską powodzi, jak to miało miejsce w Polsce w ubiegłym roku; a poza granicami – włączenie się w program pomocy narodom i ludom doświadczonym wojną, chorobami czy kataklizmami. Te działania są zarazem splatą długu wdzięczności wobec solidarności międzynarodowej okazywanej kiedyś wobec Polski i ciągle jeszcze świadczonej nam w rozmaitych potrzebach. Pomoc ta nie byłaby możliwa bez wielkiej ofiarności, jaką wykazuje społeczeństwo polskie.

Cieszę się również, że w naszej Ojczyźnie powstało w ostatnich latach wiele organizacji charytatywnych, które choć nie są instytucjonalnie związane z Kościołem, rodzą się przecież z odruchu dobrego i miłosiernego serca ludzi wrażliwych na nędzę i niesprawiedliwość. Świadczenie miłości jest wyrazem troski i odpowiedzialności za człowieka i wypełnieniem słów Chrystusa: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40). Te słowa Zbawiciela winny wszystkich i w każdej sytuacji skłaniać do konkretnego działania.

Przodowanie w miłości skutecznie otwiera serca ludzi na Ewangelię, a postawa dialogu pozwała im odkryć w Kościele przestrzeń, w której wolność znajduje nie tylko obronę przed złym użyciem, ale i rozkwit w dobrowolnym przylgnięciu do Chrystusa Pana. Trzeba, żeby ewangelizujący Kościół starał się „być doskonałym odzwierciedleniem wizerunku jego ukrzyżowanego Pana, nierównanego świadka cierpliwiej miłości i pokornej łagodności” (*Tertio millennio adveniente*, 35). Apostolska gorliwość pełna delikatności i duchowej głębi opartej na prawdziwej mądrości oraz świętości życia, zwłaszcza tych, którzy zostali powołani do głoszenia Ewangelii, jest znakiem otwarcia się na wszystkich ludzi, na cały świat objęty zbawczym planem Boga Miłości.

Pragnę jeszcze dopowiedzieć, że nowa ewangelizacja, którą Kościół prowadzi,

czerpie swoją skuteczność i moc z modlitwy. Pamiętamy, jak ogromne znaczenie miała modlitwa w tak niedawnej przecież historii zmagania o wolność. Czyż i teraz, wobec ogromu zadań, Kościół w Polsce nie powinien zjednoczyć się w usilnej modlitwie? Modlitwa posiada moc włączania wszystkich ochrzczonych w nową ewangelizację, która jest dziełem Ducha Świętego. Modlitwa uczy Bożych metod działania, oczyszcza ze wszystkiego, co oddziela od Boga i ludzi, co zagraża jedności. Modlitwa chroni przed pokusą małoduszności, ciasnotą serca i umysłu; ona wznosi spojrzenie człowieka do oglądu spraw z Bożej perspektywy i toruje drogę łasce Bożej do serca człowieka.

Życie modlitwy wymaga uczestnictwa w liturgii, przystępowania do sakramentu pojednania i udziału we Mszy Świętej. Uczta Eucharystyczna dostarcza bowiem pokarmu duchowego, tak bardzo potrzebnego każdemu człowiekowi. Uczestnictwo we Mszy Świętej w niedziele i w obowiązujące święta stanowi niewyczerpane źródło zarówno życia wewnętrznego, jak i apostolatu. Niezbędne jest więc uwrażliwianie wiernych na święteczny charakter dnia Pańskiego.

Trzeba, aby Episkopat Polski, również w obliczu zbliżającego się Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, wzywał do żarliwej i wytrwałej modlitwy i jej przewodził, ukazując wiernym bogactwo darów, jakich Bóg pragnie udzielić tym, którzy Go o nie proszą. Niech odpowiednie inicjatywy duszpasterskie na szczeblu ogólnokrajowym, diecezjalnym czy parafialnym umożliwiają rozwój życia duchowego jak największej liczbie wiernych. Niech przyczynią się do tego również środki przekazu, zwłaszcza katolickie, przy wykorzystaniu sobie właściwych metod. Niech wreszcie ruchy i stowarzyszenia katolickie przyswajają sobie ideę apostołstwa przez modlitwę i pomagają swoim członkom, szczególnie młodym, „wypływać na głębiej”. Pamiętajcie, że żadna aktywność zewnętrzna na rzecz ewangelizacji nie zastąpi modlitewnego zjednoczenia z Bogiem.

Dzieło ewangelizacji i głoszenia Dobrej Nowiny na naszych ziemiach zawdzięczamy synom narodów, które wcześniej od naszych przodków przyjęły chrzest. Święty Wojciech czy pierwsi męczennicy polscy są wymownym przykładem tego, że ewangelizacja w swojej najgłębszej warstwie jest dziełem się Chrystusem „aż po krańce ziemi” (Dz 1,8), które wymaga daru z siebie. Taka jest logika ewangelizacji zapoczątkowanej przez Jezusa i podjętej przez Apostołów.



Kościół prawosławny musi zaakceptować fakt, że katolicy nie chcą toczyć z nim walki. Kościół chrześcijański jest przecież jeden, na jego czele stoi ten sam Chrystus.

Pragniemy współpracować w dziele ewangelizacji kraju

Z abp. TADEUSZEM KONDRUSIEWICZEM, administratorem apostolskim europejskiej części Rosji, rozmawia Milena Kindziuk.

– Podczas ostatniego pobytu w Watykanie powiedział Ksiądz Arcybiskup, że jest „zaniepokojony przyszłością wolności religijnej w Rosji”. Czym spowodowany jest ten niepokój?

– Prawem wyznaniowym, które jest w Rosji daleko niedemokratyczne. Nowa ustawa uchwalona w Rosji stwarza trudności w ponownej rejestracji wszystkich organizacji religijnych, które były zarejestrowane przed jej uchwaleniem. Moje obawy wynikają z łamania praw osoby ludzkiej, bo wolność to przecież nie tylko wolność polityczna, ale również wolność sumienia.

– Tak się złożyło, że pobyt Księdza Arcybiskupa w Watykanie zbiegł się z wizytą prezydenta Rosji u Ojca Świętego. Jak się okazuje, zaproszenie Jana Pawła II do Rosji nadal jest aktualne, Patriarchat Moskiewski nie wyraża jednak zgody na przyjazd Papieża? Dlaczego?

– Trzeba by zapytać o to Patriarchat.

– Mówi się, że wizyta mogłaby wywołać protesty prawosławnych.

– Kościół prawosławny twierdzi, że nie przyszedł jeszcze czas na przyjęcie Ojca Świętego, że na obecnym etapie stosunków katolicko-prawosławnych nie byłoby to wskazane.

– Czy, zdaniem Księdza Arcybiskupa, rzeczywiście tak jest?

– Ja mogę powiedzieć tylko, że my, w Kościele katolickim, jesteśmy gotowi przyjąć przedstawicieli hierarchii Kościoła prawosławnego, jak również Patriarchę Moskwy. Kościół chrześcijański jest przecież jeden, na jego czele stoi ten sam Chrystus. Kościół prawosławny musi zaakceptować fakt, że my nie chcemy toczyć z nim walki. Pragniemy współpracować w dziele ewangelizacji kraju, po okresie 70-letnich prześladowań.

– Czy wizyta Jana Pawła II przyczyniłaby się do przewyciężenia konfliktów?

– Jestem przekonany, że tak. Prowadzenie wzajemnych rozmów zawsze przyczynia się do porozumienia, łamania barier, co doskonale ilustrują na przykład prawa, jakimi rządzi się polityka. Pamiętamy przecież trudności towarzy-

zące spotkaniu Gorbaczowa z Reaganem. Gdy do niego doszło, okazało się, że było bardzo pożyteczne i potrzebne. Podobnie, po wizycie Jana Pawła II w Rosji, wiele spraw mogłoby się rozwiązać i mogłoby dojść do polepszenia stosunków między obydwojma Kościołami, jak również do uregulowania wielu kwestii prawnych. Wiele świątyń katolickich nadal pozostaje w rękach państwa. Ich odzyskanie jest sprawą trudną.

– Jakie jeszcze trudności napotyka katolicy?

– Wśród tych, jakie stawia nowe prawo, znajduje się m.in. nauczanie religii w szkole, na które do 14. roku życia dziecka muszą wyrazić zgodę oboje rodzice. Tymczasem 48 proc. małżeństw jest rozwiedzionych, trudno więc o porozumienie. Zgodę musi wyrazić także dyrektor szkoły i przedstawiciel miejscowej władzy. W trudnej sytuacji znajdują się też zgromadzenia zakonne, nie ma bowiem żadnych szans na ich zarejestrowanie.

Ponadto wizyta Papieża byłaby wydarzeniem na skalę światową, które z pewnością okazałoby się pożyteczne dla pozycji Rosji na arenie międzynarodowej.

Zauważmy, że w tej chwili, obok Chin, Wietnamu, Korei, Rosja należy do jednego z kilku państw na świecie, który nie przyjął jeszcze Jana Pawła II. Na Kubie, po wizycie Ojca Świętego, sytuacja powoli ulega zmianie. Mówi się o złagodzeniu amerykańskich sankcji dla tego kraju, o odrodzeniu duchowym.

– Jak do Jana Pawła II ustosunkowani są mieszkańcy Rosji?

– Ludzie bardzo chcą spotkać się z Ojcem Świętym, zarówno katolicy, jak i prawosławni czy nawet niewierzący. Doskonale rozumieją, że Kościół katolicki i Kościół prawosławny – to dwa największe Kościoły chrześcijańskie na świecie.

– Jakie są szanse, że przed Jubileuszem Roku 2000 dojdzie do pojednania Kościoła katolickiego z Cerkwią prawosławną?

– Wierzę, że w przyszłości tak się stanie i że uda nam się pokonać wszelkie trudności. Modłę się o polepszenie tych stosunków i proszę o modlitwę w tej intencji Czytelników „Gościa Niedzielnego”, których zarazem serdecznie pozdrawiam.

– Dziękuję za rozmowę

Listy do redakcji

Pomnik wdzięczności

Konsulat RP w Mumbaju (d. Bombaj) informuje, że po wieloletnich staraniach została sfinalizowana budowa pomnika wdzięczności Polaków dla Narodu Indyjskiego za pomoc udzieloną naszym uchodźcom z terenów byłego ZSRR w latach 1942–1948. W okresie II wojny światowej wiele tysięcy deportowanych (głównie matek z dziećmi i sierot) z terenów b. ZSRR znalazło schronienie na gościnnej ziemi indyjskiej. W największym z obozów Valivade koło Kolhapuru (około 400 km na południowy wschód od Bombaju) znalazło dach nad głową ponad 5000 osób. Zawdzięczają one wiele ówczesnemu maharadży Kolhapuru p. Chatrapati Shahaji, którego syn, maharadża Chatrapati Shahu, będzie uczestniczył w ceremonii odsłonięcia pomnika. Pomnik został zaprojektowany przez architekta z Londynu, uczestnika obozu w Valivade – Jana Siedleckiego. Wykonany jest z białego i czerwonego granitu, z mosiężnym orłem na szczycie i wygrawerowanym złotymi li-

terami napisem w trzech językach (polskim, angielskim i marati) następującej treści:

W LATACH 1943–1948 DZIĘKI GOŚCINNOŚCI STANU KOLHAPUR 5000 POLSKICH UCHODźCÓW ZNAŁAZŁO SCHRONIENIE W OSIEDLU VALIVADE. ROZPROSZENI PO ŚWIECIE ZACHOWALIŚMY INDIE W NASZYCH

SERCACH I WDZIĘCZNEJ PAMIĘCI

Odsłonięcie pomnika nastąpiło 3 lutego br. w Kolhapurze w 50. rocznicę opuszczenia obozu przez Polaków. Zbudowany został ze społecznych zbiorów pieniędzy Stowarzyszenia Polaków z Indii i dzięki inicjatywie Konsulatu, również wśród Polaków i przedsiębiorstw, działających

w Indiach (m.in. Elektrim, Cenzin, Magadex). Konsulat ponadto uzyskał działkę w Mahavir Garden w Kolhapurze i zajął się koordynacją wszystkich poczynań.

Łączę wyrazy szacunku
Szczęść Boże
Ireneusz Makles
Konsul RP
Mumbaj

Dobro rodziny

Nic tak nie może hańbić, jak ustawowe przyzwolenie na zabijanie nie narodzonych z tzw. przyczyn społecznych.

Dobrze się więc stało, że Sejm obecnej kadencji przyjął wykładnie Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdził, że zabijanie nie narodzonych w łonie matki jest sprzeczne z Konstytucją. To jest niezaprzeczone zwycięstwo dobra, moralności i humanizmu. Jest to też coś bardzo pięknego, że ta decyzja Sejmu zbiegła się ze świątami Bożego Narodzenia.

To też jest wymowny Znak Bożej Opatrzności.

Sprawą rządzących winno być takie działanie, by sprawy materialne nie były przyczyną tak okrutnego ograniczania rodzin. Parlamente i rządy winny swe misje rządzenia pełnić w interesie swych obywateli, dbałości o ich zamożność i stwarzając wszelkie osłony socjalne, by ludzka bieda nie była usprawiedliwieniem dopuszczalności zabijania nie narodzonych. Winniśmy zatem dołożyć wszelkich starań, by

całościowo rozwiązać problem, aby stworzyć materialne, ludzkie warunki godnych rodzin i eliminacji przyczyn lęku i bojaźni o los narodzonych i wychowywanych dzieci. Obecne władze zapowiadają prorodziną politykę, która winna objąć wielodzietne rodziny opieką materialną, w tym mieszkaniową. Musi nas na to stać, bo przecież dobro rodziny jest dobrem nadrzędnym.

Władysław Cieśliski

Taką ma postać dzisiaj i po wsze czasy.

Kościół w Polsce miał i ma wielki wkład w dzieło misyjne. Chciałbym wam podziękować za wielkoduszne zaangażowanie na rzecz misji. W takiej postawie wyraża się także wasza kolegiatna odpowiedzialność za ewangelizację świata, bowiem „sprawa działalności misyjnej jest najważniejszym i najświętszym zadaniem Kościoła”, jak czytamy w soborowym Dekrecie *Ad gentes* (por. DM 29).

Zwracając się do mnie bardzo często biskupi z różnych stron świata z prośbą o misjonarzy z Polski. Kładę więc wam na sercu tę sprawę. Zachęcajcie swoje wspólnoty, aby hojnie otwierały się na działalność misyjną Kościoła we współczesnym świecie. Nic bowiem tak nie dynamizuje życia kościelnego i nie przyczynia się do budzenia powołań, jak dawanie głosicieli Chrystusa ludziom, którzy nie znają Jego nauki.

Przy tej okazji pragnę skierować również słowa wielkiego uznania dla ofiarnej pracy naszych misjonarzy: kapłanów, zakonników, zakonnic, członków instytutów życia konsekrowanego i wiernych świeccich, którzy oddali się całkowicie na służbę ewangelizacji. Wspierajmy ich gorącą modlitwą, aby głoszenie Dobrej Nowiny przyniosło na terenach misyjnych, dzięki łasce Bożej, upragnione skutki.

Wszystkie te ważne sprawy polskie zawierzyłem Chrystusowej Matce na Jasnej Górze podczas mojej ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny. Tam przychodziliśmy zawsze, by prosić Maryję o pomoc w dochowaniu wierności Bogu, Krzyżowi, Ewangelii, Kościołowi świętemu i jego pasterzom. Pragnę powtórzyć jeszcze raz słowa, jakie przed Jej obliczem wówczas wypowiedziałem: „Przychodzę do Ciebie, o Matko, aby zachęcić moich braci i siostry do wytrwania przy Chrystusie i Jego Kościele, aby zachęcić ich do mądrego zagospodarowania odzyskanej wolności, w duchu tego, co najpiękniejsze w naszej chrześcijańskiej tradycji. Królowo Polski, wspominając z wdzięcznością Twą macierzyńską opiekę, zawierzam Ci moją Ojczyznę, dokonujące się w niej przemiany społeczne, ekonomiczne i polityczne. Niech pragnienie dobra wspólnego przewycięża egoizm i podziały. Niech wszyscy spełniający posługę władzy, widząc w Tobie pokorną Służebnicę Pana, uczą się służyć i rozpoznawać potrzeby rodaków, jak Ty to uczyniłaś w Kanie Galilejskiej, tak aby Polska mogła stać się królestwem miłości, prawdy, sprawiedliwości i pokoju. Aby wielbione w niej było Imię Twego Syna” (04.06.1997 r.).

Niech się tak stanie i niech Bóg Wszchemogący błogosławi wam w pasterskim posługiwaniu w mojej i waszej Ojczyźnie.

Blżej Europy

Od wysłannika GN z Ukrainy

Dzisiejszy Lwów stanowi liczącą prawie milion mieszkańców aglomerację przechodzącą ogromne zmiany strukturalne. Nadana mu przez władze sowieckie rola bastionu strategicznego kontrolującego Polskę, Czechosłowację, Węgry i Rumunię szybko od-

chodzi w przeszłość. Skoncentrowany tu przemysł zbrojeniowy oraz służący mu potencjał naukowo-badawczy przestawia się na tory pokojowe, szukając nowych kierunków produkcji.

Lwów tętni życiem i na każdym kroku można zaob-



Lwów. Rynek nocą



Lwów. Klasztor Bernardynów z XVII wieku

serwować, że w okresie rządów prezydenta Leonida Kuczmy zrobił kolosalny krok do przodu. Zainicjowanie reform ekonomicznych uwolniło w mieszkańcach ogromną inicjatywę, a także przechowywany w tzw. pończochach kapitał. Widać to nie tylko w zabytkowym śródmieściu. Również wielokopłytowy, tzw. sowiecki, Lwów został opleciony rosnącymi jak grzyby po deszczu dzielnicami domków jednorodzinnych. Atmosferę Europy najbardziej czuje się w okolicach Rynku, Wałów Hetmańskich, placu Mickiewicza i Teatru Wielkiego. Ruch wielkowiejski trwa tu do późnej nocy. Co krok spotyka się salony mody oferujące kreacje prosto

z Paryża i Mediolanu. Pojawiło się wiele lokali, które można by z powodzeniem przenieść do Wiednia, Pragi czy Berlina. Nie różnią się wystrojem, ofertą, poziomem obsługi, a także... cenami. Wieczorem trudno tu znaleźć wolne miejsce. Okupuje je ubrana w zachodnie ciuchy młodzież, szastająca pieniędzmi na prawo i lewo.

Na Starówce rozpoczęto renowację nie tylko najbardziej zagrożonych obiektów, ale całych uliczek. We Lwowie zaczyna się myśleć kategoriami ogólnoeuropejskimi i sięgać do jego wielokulturowego dziedzictwa. Przejawem tego jest m.in. powrót na plac Mickiewicza, zwany wcześniej Mariackim, XIX-

-wiecznej figury Matki Bożej usuniętej stąd w 1950 r.

Postęp widać także w kulturze. W księgarniach na przykład stare sowieckie opracowania ustąpiły miejsca nowym pozycjom, ukazującym historię Lwowa w stopniu znacznie mniej zafałszowanym. Szczególnie godne uwagi są publikacje wydawnictwa „Centr Jewropy”, którego wizytówką jest m.in. periodyk „Hałycka Brama” tworzony przez wybitnych lwowskich naukowców. W kolejnych zeszytach prezentuje m.in. życie, historię, tradycję i kulturę różnych narodowości Lwowa oraz ich wkład w jego rozwój.

MAREK A. KOPROWSKI

List z Niemiec

Nasz człowiek w Aachen

Marcin Orawiec, polski architekt rodem z Gliwic, w ciągu ostatnich 15 lat zrobił w Niemczech oszałamiającą karierę. Zawdzięcza ją wielkiemu talentowi i ogromnej pracowitości.

Prawdą jest, że losowi trzeba pomóc, czego Marcin Orawiec nie zaniedbał. Już jako student praktykujący w Anglii i Niemczech dał się poznać w najlepszych biurach architektonicznych. Na początku roku 1982, gdy stan wojenny pozamykał wszystkie granice, a życiowe szanse ograniczył do ponurej egzystencji z dnia na dzień, Marcin Orawiec, wówczas student kończący studia na Wydziale Architektury Politechniki Gliwickiej, otrzymał stypendium z Karl Duisburg Gesellschaft – organizacji zajmującej się międzynarodową wymianą absolwentów. Kiedy przyjechał do Kolonii, potrafił powiedzieć dzień dobry i zapytać o drogę. Dziś jest wy-

kładowcą architektury na uniwersytecie w Darmstadt, znanym architektem zapraszany do udziału w najbardziej prestiżowych konkursach architektonicznych. Wraz z żoną prowadzi w Aachen własną pracownię.

Przez pierwsze lata pobytu w Niemczech ciężko pracował w dobrym biurze architektonicznym prof. Schurmann w Kolonii. Wtedy wygrał pierwszy konkurs. Praca w biurze prof. Schurmann trwała od 8.30 do 21.00. Nocami pracował nad własnymi projektami konkursowymi. W konkursie na projekt ratusza w Ingelstadt zdobył pierwsze miejsce i został zaproszony do drugiej tury, która polegała na przygotowaniu projektu do realizacji. Wówczas zrezygnował z posady w biurze prof. Schurmann i postanowił się usamodzielnic. Niestety, tym razem mu się nie powiodło – nie otrzymał zle-

cenia na realizację projektu ratusza.

– Kiedy przyjechałem do Ingelstadt (Bawaria) – wspomina prof. Marcin Orawiec – od razu zorientowałem się, że zanadto się odróżniam od innych – nie miałem brzucha ani wąsów, ani miejsca przy Stammtisch (stolik zamawiany w restauracji, przy którym zbiera się wieczorami miejscowa elita) i w ogóle byłem o 20 lat za młody. Nie miałem szans.

Postanowił brać udział w konkursach architektonicznych, które wygrywał. Pieniądze z nagród pozwalały na utrzymanie biura, w czym pomagała mu narzeczona, obecnie żona, która pod jego wpływem zaczęła studiować architekturę w Aachen. Marcin Orawiec przeniósł więc biuro do Aachen.

Pracownia w Aachen, która jest połączona z mieszkaniem, wytapetowa-

na jest zdjęciami projektów M. Orawca, które wygrywały w konkursach. Projekt dworca w Limburg, dzielnicy przemysłowej nad Renem w Wesseling, ratusza w Kolonii, Placu Wrocławskiego w Kolonii, dworca i hali wystawowej Targów Expo 2000 w Hanowerze – to tylko najważniejsze prace.

– Droga do celu jest jeszcze odległa – mówi ambitny architekt.

– Co jest Pana celem? – pytam.

– Razem z żoną chciałbym robić takie projekty, które kształtowałyby świat, wywierały wpływ na ludzi, bo organizacja przestrzeni wyraża nie tylko modę i styl epoki, ale też kształtuje przestrzeń życiową, a zatem człowieka. Myślę, że zadanie, które mamy do spełnienia wobec społeczeństwa, jest w tym sensie podobne do zadan, które mają rodzice wobec dziecka.

Z niezwykle sentymentalnym M. Orawiec wspomina własne dzieciństwo. Syn reżysera i primabaleriny w Teatrze Gliwickim był może trochę uprzywilejowany w stosunku do swoich rówieśników w PRL. Polska jest moją ojczyzną – mówi – do której jestem przywiązany. Ale gdyby mi dziś przyszło w Polsce pracować, sądzę, że nie wiedziałbym, gdzie się obrócić. Ja już w Niemczech jestem u siebie. Tutaj zarobiłem pierwsze pieniądze, zdobyłem pierwsze nagrody, tutaj się ożeniłem.

Orawiec + Orawiec – taka jest oficjalna nazwa spółki w Aachen.

– Może w przyszłości dopiszemy nazwisko po raz trzeci – śmieją się Marcin i Ina. Niedawno urodzony syn wychowuje się w pracowni. Zrobimy z niego architekta – powiadają.

KRYSTYNA JAGIELLO

Spotkania „zakrapiane alkoholem” trwają do późna. Trudno więc wytrzeźwieć do porannej zmiany. W pracy okazji do wypicia też nie brakuje... Prawie w każdym zakładzie z różnym nasileniem pojawia się problem nadużywania alkoholu.

Pracodawco, możesz pomóc!

Wobec tego problemu pracodawcy przyjmują dwie postawy: albo udają, że w ich zakładzie pracy on nie istnieje, albo po prostu zwalniają pracowników dyscyplinarnie. Działania profilaktyczne czy pomoc uzależnionym ze strony zakładu pracy to w polskiej rzeczywistości rzadkość. Bywa, że jedynym sygnałem zaangażowania zakładu pracy są wyblakłe hasła z minionej epoki o trzeźwości, bezpieczeństwie i zasadach bhp.

Problem alkoholowy kolegi z pracy jest najczęściej tajemnicą poliszyneła. Tylko nielicznym udaje się swoje uzależnienie skutecznie ukryć. Wielu nie próbuje lub nie jest już w stanie tego kamuflować. Przymknięcie oka na alkoholową wpadkę, załatwienie urlopu to częsta forma „pomocy” pracownikowi, szczególnie jeśli jest dobrym fachowcem. W rzeczywistości to pomaganie w dalszym pić i popadaniu w nałóg, mnożenie sytuacji stresogennych. Problem abstynencji czy leczenia z choroby nadal pozostaje tematem wstydlwym, o którym rzadko rozmawia się w pracy.

– Dość częstym rozwiązaniem, ale najmniej skutecznym w oddziaływaniu na uzależnionego, jest zwolnienie go z pracy – mówi Genowefa Michniak, instruktor terapii uzależnień w Poradni Odwykowej w Gorlicach. – To równocześnie pozbawienie rodziny środków do życia. Dlatego należy dawać pracownikowi szansę podjęcia leczenia i możliwości powrotu do zakładu pracy.

Statystyka

70–80 procent incydentów typu: wypadki, kłótnie, absencje występuje wśród osób pijących w średnim lub małym stopniu. Taka m.in. informacja znalazła się w sprawozdaniu na temat uzależnień przygotowanym przez kanadyjskich specjalistów dla potrzeb Międzynarodowej Organizacji Pracy (ILO). Jeśli uświadomimy sobie, że

Długa podróż ku trzeźwości zaczyna się w miejscu, w którym właśnie jesteś.

najwięcej uzależnionych jest wśród osób w wieku produkcyjnym, nietrudno dojść do wniosku, że właśnie zakłady pracy ponoszą największe koszty, zarówno ekonomiczne, jak i mo-

ralne. Na podstawie badań przeprowadzonych w USA, Wielkiej Brytanii, Japonii, Niemczech, Kanadzie i Australii stwierdzono wysoki stopień uzależnienia alkoholowego wśród takich grup zawodowych, jak prawnicy, dyrektorzy, personel wojskowy, lekarze i pielęgniarki, oficerowie policji, pomoce domowe. Wskazano również na skutki zdrowotne, jakie powoduje nadużywanie alkoholu w zależności od grupy wiekowej. Najwyższe ryzyko popadnięcia w uzależnienie występuje wśród osób w wieku od 20 do 30 lat. Pomiędzy 20. a 35. rokiem życia główne szkody wynikają z zatrucia alkoholowego organizmu. W wieku od

dzyludzkie, niskie morale, brak motywacji do rozwoju, obniżenie stopnia edukacji, rozwody i kryzysy rodzin.

Działania

Dwa szkolenia bhp dla wyższego dozoru oraz kierowników firm pracujących na terenie kopalni „Julian” w Piekarach Śląskich po-

Jak możesz widzieć życie takim, jakim ono jest naprawdę, skoro spojłdasz na nie wyłącznie przez pryzmat butelki?

prowadził w ubiegłym roku Henryk Nowak, emerytowany sztygar tej kopalni,

taktach z dyrekcją, jak i z uzależnionymi pracownikami. W Gorlicach dwa lata temu podjęto próbę przeprowadzenia szkolenia na terenie Fabryki Maszyn „Glinik” S.A. Pomysł utknął w gabinecie dyrektora, gdzie uznano, że ten problem (w zakładzie liczącym kilka tysięcy pracowników) nie istnieje.

– W październiku ubiegłego roku ponowiliśmy próbę, szkolenie odbyło się w jednej ze spółek na terenie fabryki – opowiada Genowefa Michniak. Jan Tańba, pracujący w tym zakładzie od 1968 roku, opowiedział kolegom o swojej drodze do trzeźwości. Jest przekonany o konieczności mówienia ludziom o goto-

ku w Zakładach Elektrod Węglowych w Raciborzu powstała Opiekuńcza Służba Pracownicza. W maju 1997 roku zarejestrowano Stowarzyszenie Menedżerów na rzecz Zdrowego Miejsca Pracy „ARMA-

Alkoholizm to jedyna choroba, która będzie ci wprawiać, że na nią nie chorujesz.

DA”. Jego nazwę utworzono na wzór Association of Resource Managers Against Drug Abuse (ARMADA). Międzynarodowy program profilaktyki, jakim objęto 250 tysięcy pracowników w Egipcie, Meksyku, Namibii, Polsce i Sri Lance, to program realizowany w zakładzie pracy, a dotyczący wszystkich typów uzależnień.

Prezesem raciborskiej „ARMADY” został dyrektor naczelny ZEW-u Jerzy Szpineter. Przyznał, że nie wszystkich dyrektorów łatwo jest przekonać do działań profilaktycznych w swoich zakładach pracy. Sam dostrzega niewymierne korzyści płynące z programu.

– Osoby, które wróciły po leczeniu do zakładu, swoją obecnością krzewią ideę trzeźwości, zachowują się nienagannie, sumiennie wykonują pracę, spada liczba osób zwalnianych z powodu nadużywania alkoholu – wylicza dyrektor Jerzy Szpineter. W ZEW-ie le-

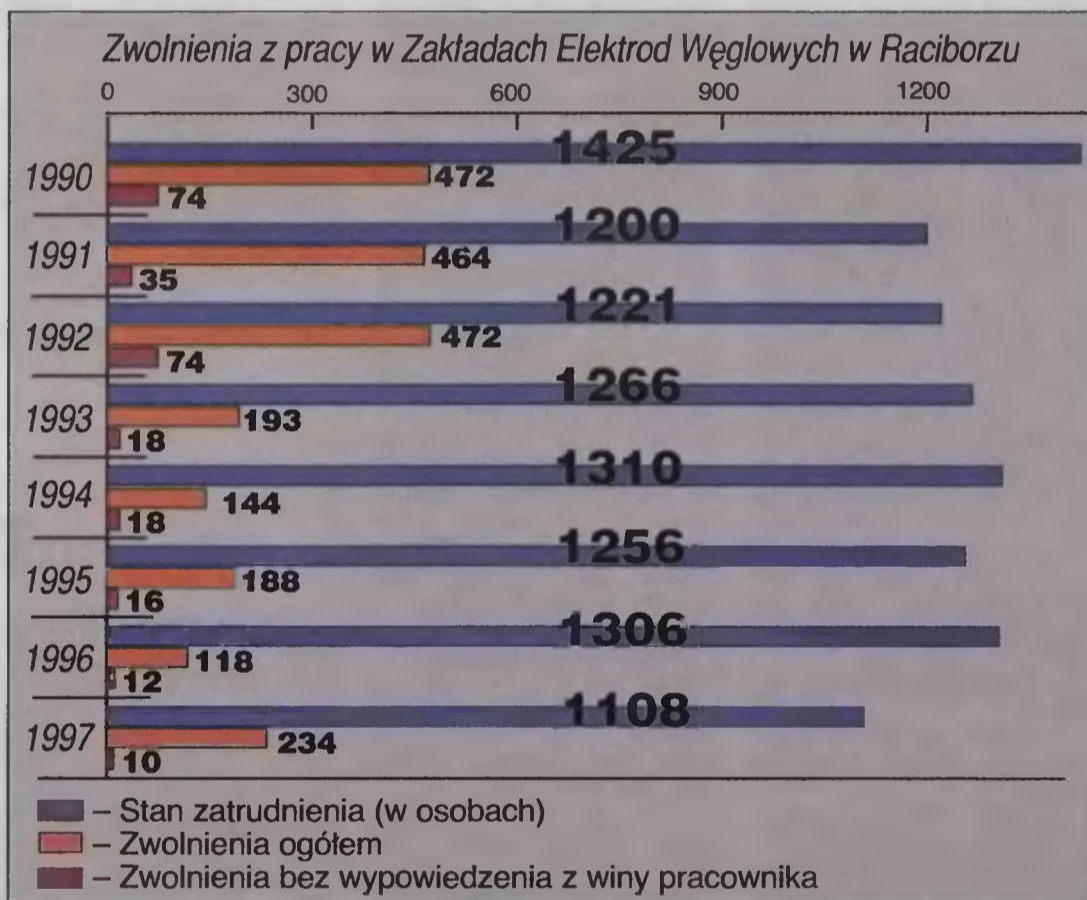
Próbuj się modlić. Nic tak nie cieszy Boga jak nowy głos w chórze.

czenie podjęto 30 osób, aktualnie pracuje ich dwanaście, w tym dwie kobiety. Genowefa Michniak zwraca uwagę na fakt, że tacy pracownicy są doceniani zarówno przez kolegów, jak i przez pracodawcę. Nie są odosobnione przypadki awansu zawodowego ludzi „po odwyku”.

W programie profilaktycznym skupiono uwagę na wczesnym działaniu prewencyjnym wśród pracowników wolnych od nadużywania alkoholu, środków odurzających (tzw. strefa zielona) i zabezpieczeniu ich przed wpadaniem do strefy bursztynowej (obejmuje pracowników potrzebujących wczesnych interwencji, np. porady) czy czerwonej (obejmującej osoby wymagające leczenia i rehabilitacji).

Sukcesem w naszym kraju byłaby postawa pracodawców, którzy pracownikom uzależnionym dawaliby szansę zmiany swojego życia, nie pozbawiając ich możliwości pracy.

KORNELIA BANAS



35 do 55 lat u osób uzależnionych pojawiają się problemy zdrowotne i zmiany psychoneurologiczne. W krajach wysoko rozwiniętych straty szacuje się w miliardach dolarów. Dla przykładu: w 1990 roku w Niemczech koszty choroby alkoholowej wyniosły 6 mld marek, w Kanadzie w 1992 roku 5,5 mld dolarów pochłonęły uzależnienia alkoholowe, a 941 milionów dolarów – uzależnienie narkotykowe. Absencja, niska produktywność, wypadki, akty wandalizmu, kradzieże, koszty leczenia – to tylko niektóre bezpośrednie straty. W szerszym zakresie alkoholizm czy narkomania powodują napięte stosunki mię-

którego zwolnienie dyscyplinarne pięć lat temu wisiła na włosku. Zna realia kopalniane, więc wykazał konieczność utworzenia w zakładzie punktu konsultacyjnego dla osób nadużywających alkoholu, przedstawił symptomy choroby alkoholowej i jej skutki. Dzięki pomocy dyrekcji i zaangażowaniu pracowników powstał punkt konsultacyjny. Na leczenie odwykowe do Gorzyc w pierwszej grupie wysłano osiem osób, w tym dwie z dozoru. Od kilku tygodni podobne działania prowadzone są w kolejnej kopalni Piekar Ślą. – w KWK „Andaluzja”. Nie oznacza to jednak, że każde działanie kończy się sukcesem, zarówno w kon-

wości udzielenia im pomocy. Mimo że tego sobie nie uświadamiają, wielu jest ona potrzebna.

– Pamiętam jedno wigilijne popołudnie – opowiada Krzysztof Jeśmiętowicz z Kartuz. – W autobusie odwożącym pracowników do domu tylko dwóch było trzeźwych, kierowca i ja – nie pijący alkoholik. Zanim jednak przestałem pić i poddałem się leczeniu, zostałem zwolniony dyscyplinarnie z pracy.

Zdaniem Zenona Stube, działającego pojedynczo, klubów abstynenta czy poradni są mało skuteczne, chociaż zasługują na uznanie. Zdecydowana rola przypada kierownictwu zakładu pracy. W 1989 ro-

Twarze bezdomności

W poczekalni życia

Pierwsze mrozy i biel na ulicach. Życie z dnia na dzień. W poszukiwaniu jedzenia, a potem bezpiecznego miejsca dla snu. Spotykamy ich w każdym mieście. Nie zawsze znajdują się kąty zapewniające powrót choć do ułamków godności...

„Samotność to uczucie nieludzkie”

– mówi pan Wojciech, mający od niedawna swe miejsce w miejskiej noclegowni. Drobnym mężczyzną w okularach zadbanym, porządną marynarką i inteligentną rozmową wyraźnie stara się ocalić to, z czego odarło go życie. Nie wini nikogo – tylko siebie. Teraz ma czas na refleksję i wspomnienia, na bilans.

Urodził się w 1940 r. na zielonych terenach Kieleckiego. Rodziców wspomina jako dobrych i uczciwych. Ojciec był człowiekiem pracowitym i stroniącym od butelki. Matka taka, co to sobie od ust odjęła, by dzieci nie chodziły głodne i dnia bez wizyty w kościele nie uznawała.

W 1947 r. całą rodziną wyjechali na Ziemię Odzyskaną. Wojciech skończył pięć klas szkoły podstawowej, a potem dwa lata przeznaczoną dla pracujących. Dziś wie, że gdyby nie uległość wobec niewłaściwie dobranych kolegów, życie potoczyłoby się inaczej. Tymczasem jedno wydarzenie stało się konsekwencją poprzedniego. Najpierw – młodzieńcza beztroška, alkohol, bójka i kara 3,5-letniego więzienia dla ówczesnego 19-latka.

Wrócił. Gospodarstwo rodziców podupadało. Wyjechał. Podjął pracę w przemyśle. Domem były mu pokoje hoteli robotniczych, ze swą specyficzną obyczajowością i atmosferą. Zarabiał dobrze. Jeszcze dziś jest dumny, że mógł wówczas i zaoszczędzić, i pomóc rodzicom.

Wieżenie zdało się wpisać w jego biografię. Znowu alkohol, bijatyka – kolejny wyrok.

– Niedobre towarzystwo dobrałem. Uległy byłem. Nie potrafiłem odmówić. To wszystko dziś wyraźnie widzę.

– Zabolalo, gdy zmarli rodzice, choć żyli oboje bardzo długo. Ale wtedy nie ma się już rodzinnego domu. W mieście piętrzyły się coraz większe trudności: z opłacaniem mieszkania, ogrzewaniem, pieniędzmi na jedzenie. Zaczęły atakować mnie choroby. Postanowiłem pojechać do brata. Tam przecież, na ojcowiznie, też i mnie miejsce się należy. Nie przyjął w domu. Kazał spać w oborze. Zima była ostra. Odmroziłem nogi. Połuchy. Do dziś nie chcę chodzić jak dawniej – mó-

wi, wskazując kulę, na której się wspiera.

Z mieszkania w mieście został wymeldowany. Trochę nocował u znajomych. Później został sam. Poznał smak samotności i dostojnej bezdomności.

Od zadachu śmietnika
Edward G. ma 63 lata. W noclegowni jest od paru dni. To ratunek przed cuchnącymi śmietnikami. Tak – są odpychające i upokarzające – ale znaleźć w nich można to kawałek chleba, to kielbasę... Czasem coś, co da się jeszcze sprzedać. Przecież człowiek musi żyć. Jaka była droga do smrodu wysypisk i dlaczego życie poprowadziło go ku czemuś, co sam nazywa straszonym wstydem? Nie potrafi odnaleźć przyczyny. Wspomina, myśli, analizuje i mówi: „Nie wiem”.

Młodość Edwarda to zielona życzliwość rozległej wiejskiej przyrody i żywej ziemi. Ożenił się. Rychło przenieśli się „na swoje” – najpierw wynajęta, a gdy na świecie była już czwórka dzieci, do własnego domu. Pracował w mieście i na gospodarce. Niedługo potem kupił nowszy dom oraz parę hektarów ziemi. Hodował krowy, świnię, drób. Jedzenia nie brakowało. Z żoną żył dobrze. Nie pił. Dorabiał jeszcze grając na zabawach i weselach.

– Dziś to już żadnej pioseneczki bym nie zagrał. Ustnik trąbki nie nadaje się do mojej bezzębnej szczęki. Ramię, martwe z reumatyzmu, nie poruszyłoby akordeonu.

Na dzieci nigdy nie podniósł ręki. Nawet żonie, gdy zamachnęła się ścierką tylko, mówił:

– Lepiej porozmawiaj, niż uderz.

Dziś nie wie ani gdzie jest Jadwiga, ani jak żyją jego dzieci.

Siostra żony mieszkała w mieście. Może i dla Jadwigi pokusą stało się pozornie łatwiejsze życie. Wyjechała. Edward został sam z dziećmi, na gospodarce. Odnalazł jednak żonę, która już miała swoje mieszkanie i pracę. Obiecała, że gdy on sprzeda gospodarke i da jej pocho-dzące stąd pieniądze, będą mogli razem zamieszkać w jej przestronnym lokum. Uległ. Przekreślił przeszłość. Zaczął nowe życie. Podjął pracę. Ale zdrowie coraz bardziej podupadało. Jadwiga młodsza o 10 lat wniosła pozew o rozwód, związała się z innym mężczyzną i wyjechała. Za nią dzieci. Został sam. W zakładzie była redukcja etatów.

Zaczęło brakować pieniędzy, a ostatnio nawet sił do szukania śmietnikowych skarbów. Na ubiegłoroczne święta Bożego Narodzenia i niedawny Nowy Rok zabrał



Zdjęcie: Henryk Przdziorno

go do siebie kuzyn. Powrót był szkiem. Mieszkanie zastąpił zdemolowane, pozabawione nawet drzwi i okien. Był bez pieniędzy. Przypomniał sobie, że znajomy jest mu winien 10 zł. Poszedł. Było tam jeszcze trzech obcych mężczyzn. Zażądali pieniędzy.

– Nie dam. Potrzebuję na chleb – mówiłem – a oni skopali mnie, pobili i zabrali ten ostatek nadziei.

Jeszcze bolał połamane żebra. Widać ślad rany na głowie i wielki siniac na zapuchniętym uchu...

– Nie wiem, naprawdę nie wiem, dlaczego to wszystko tak się skończyło. W noclegowni czuję się bezpiecznie. Czy ktoś, kto nie śpiał w ulicach, nie płatał się wśród ciemnych śmietników, to zrozumie? Moje uczucia do dzieci? Wielki, wielki żal. Gdyby tylko chciały, to przecież...

„Czy mam prawo rozmawiać z Bogiem?”
– pyta Jan K., wyznając, że nieraz własnymi słowami zwraca się do Ojca, o coś prosi, coś wspólnie z Nim rozważa, opowiada...

– No, ale myślę sobie, dlaczego miałby słuchać właśnie mnie? Po tym całym, złym życiu? Chociaż... Pamiętam przecież, jak Chryścian traktował grzeszników i za kogo poniósł śmierć...

Pan Jan ma 43 lata. Chodzi o kulach. Cudem uratowano mu przed amputacją nogi poparzone na domowym grzejniku. Nie szuka usprawiedliwień.

– Tylko ja jestem winny – mówi. Przekleństwem dzieciństwa nazywa alkoholizm ojca. Matka wyjechała za granicę. Dopóki żyła, pomagała. Skończył szkołę zawodową. Podjął ciężką pracę. Szybko doszedł do wniosku, że jest „niezapłaconą”. Porzucił zakład. Skończył kurs palacza. Rozpoczął pracę w hucie. Stąd go wyrzuciono.

– Wiadomo. Piłem... Nigdy nie pracował długo, z reguły zwalniany. Aż

nagle trafił do pracy w prywatnym zakładzie – ciężkiej, ale tak dobrze płatnej, że mógł bardzo wiele zaoszczędzić, uregulować płatności...

– Ale dojazd był za daleki – konstatuje. – W końcu zrezygnowałem.

Pił. Sam zgłosił się na leczenie. Wrócił. Od nowa zaczął sięgać po kieliszek. Tylko tu, w noclegowni – stwierdza i z dumą, i z dozą zdziwienia – nie czuję takiej potrzeby.

Do noclegowni skierowała go Opieka Społeczna. Wie, że niczego nie może

cofnąć. Musi dużo przemysleć. Przyszłość? Boi się powrotu. Spotkał dawnych znajomych. Ulegania namowom.

– A może nie ich, lecz siebie? – pyta z namysłem. – Nic nie mam. Jestem zerem. Jeszcze tylko dowód osobisty świadczy o tym, że istnieje.

BARBARA
POREMBIA-WOLKOWA

PS Imiona bohaterów i mniej znaczące dane zostały zmienione.

Świetlice Caritas
Tutaj chociaż

CO MOŻNA: rysować, uczyć się, bawić. CZEGO NIE MOŻNA: wchodzić w butach, krzyczyć, otwierać szafek bez pytania, bić się, rzucać wysoko piłki – takie napisy widnieją w świetlicy terapeutycznej, prowadzonej przez Caritas Archidiecezji Warszawskiej. Tego rodzaju opieka nad dziećmi, obok akcji wigilijnej i wielkopostnej, stanowi jedną z głównych form działalności Caritas na rzecz nieletnich.

Placówka przeznaczona jest dla dzieci ze środowisk ubogich, patologicznych, z domów dziecka, pogotowia opiekuńczego. Jej celem jest troska o wychowanie nieletnich, pomoc w nauce, dożywianie, a także – gdy zachodzi potrzeba – pomoc psychologiczna czy terapeutyczna.

Komputer i matka
– Ile piramid widzisz? – czyta dziewięcioletni chłopczyk, wpatrując się w monitor komputera. – Tej gry za bardzo nie lubię, fajniejsza jest matka – dorzuca po chwili.

– Nie mamy gier komputerowych, a jedynie programy edukacyjne – komentuje

jeden z wychowawców. Jak twierdzi, zakupione komputery mają służyć poszerzeniu horyzontów dzieci, jak też pomocy w nauce. Uczniowie bardzo chętnie z nich korzystają, z niecierpliwością oczekują, kiedy otrzymają pozwolenie na „grę”.

Wychowawcy pomagają nieletnim w lekcjach, gdyż zazwyczaj mają oni poważne kłopoty z nauką. Żadne dziecko nie wychodzi ze świetlicy, gdy nie odrobi jakiegos przedmiotu. Zwłaszcza że nie wszyscy mają warunki, by uczyć się w domu.

– Dzięki czemu widać wyraźną poprawę w nauce – mówi ks. Mirosław Jaworski, dyrektor warszawskiej Caritas.

Bezbronne i poranione
Co jest największym problemem tych dzieci? – Wie pani, tutaj to się nam chociaż zajmują, w świetlicy w szkole ciągle kazali się bawić lalkami – żali się trzecioklasistka. Wychowawca dodaje:

– Świetlica jest dla nich miejscem odreagowania, od-

Czy tylko za chlebem?

„To nie tak miało być”

Renata

Nie może doczekać się niedzielnej obiady. Zaraz po nim swojski kołacz, z makiem albo z serem, taki najbardziej smakuje Rajmundowi, i wspólna kawa zaparzona dużo wcześniej w dzbanku z termosem. Dzieciaki siedzą jak na szpilkach, spoglądając ukradkiem na stojący na kredensie zegar. Wiedzą, że muszą jeszcze wysłuchać ojcowskich nakazów, co tydzień takich samych: że mają się uczyć, po wsi nie biegać i matce pomagać, bo jak nie, to im tak tyłki za tydzień spierze, że się nie pozbiurają. Sygnał samochodowy za oknem każe odstawić niedopitą filiżankę kawy, przerywa niedopowiedziane do końca zdanie. Nie czas już na pożegnania, stojąca przy drzwiach torba z czystą bielizną i jedzeniem znika natychmiast razem z Rajmundem.

Renata dopiero teraz spokojnie napije się kawy, zje kilka kawałków ciasta i na kilka godzin pograży się w niedzielnej telewizyjnej rozrywce. Chłopaki jak zwykle dają jej spokój do późnego wieczora, złości się na nich i obiecuje, że naskarzy ojcu tylko wówczas, gdy będzie musiała szukać ich u „Martensy” na dyskotece.

Początkowo Renata tęskniła, martwiła się, a nawet pla-

kała. – Ale co było robić? Kiedy urodził się Sebastian, Damian poszedł do pierwszej klasy, a Pawełek miał trzy lata, teściowa powiedziała, że nie poradzi z tyloma dziećmi. Nie mogłam już dojeżdżać do pracy w Opolu. A Rajmund w Spółdzielni Rolniczej zarabiał tyle co nic. Potem SPR zlikwidowali i brygada remontowo-budowlana przestała istnieć.

– Waldek, kolega męża, namawiał mojego, żeby razem z nim stworzył spółkę i żeby zaczęli robić na swój rachunek. Tylko że mój jakoś nie miał odwagi. Szukał pracy w sąsiednich wsiach, ale tam też pokńczyły się państwowe posady. Zatrudnił się u prywatnego mechanika, u którego robił rynnę. Naprawiał się tam po dziesięć i więcej godzin na dzień, a zarobił tyle co ja za sprzątanie w szkole, jak jeszcze pracowałam. No i wtedy teść powiedział, że Rajmund powinien pojechać razem z nim do Berlina do roboty. Dziewiąty rok już tak jeździ. Czasami nie wiem, czy jestem mężatką, czy rozwódką – zastanawia się Renata.

Kupili nowe meble, założyli centralne ogrzewanie, dołożyli się do wodociągów, które zakładała gmina. Renata często kupuje sobie nowy sweterek czy bluzkę, zwłasz-

cza gdy ma chandrę. Przecież nie musi oszczędzać ani na ubraniu, ani na jedzeniu. Nie chowa już kur ani królików, bo to tylko zawracanie głowy i brud.

– Dzisiaj jak się ma pieniądze, to i na wsi można kupić wszystko, nawet mleko w kartonach i utartą marchewkę na surówkę. To po mam się babrać w ziemi – wyjaśnia Renata.

W przydomowym ogródku rosną iglaki i trawa, przynajmniej chłopcy mogą się pobawić elektryczną kosiarką. – Najgorsze są te jego odwieziny, jeszcze dwa dni można wytrzymać, ale urlop, to już prawdziwe nieszczęście – wzdycha Renata. – Wszędzie go pełno, do wszystkiego się wtęcza, chłopakom cały czas rozkazuje. I taki jest nerwowo, że nie można powiedzieć, że się nie chce iść do szkoły, jak jeszcze pracowałam. No i wtedy teść powiedział, że Rajmund powinien pojechać razem z nim do Berlina do roboty. Dziewiąty rok już tak jeździ. Czasami nie wiem, czy jestem mężatką, czy rozwódką – zastanawia się Renata.

Barbara
Nie pracowała nigdy zawodowo, chociaż jej kręgosłup od zastępowania mężczyzny w domowym gospodarstwie ucierpiał jakby pracował w kopalni. Nowiutkim polskim klasikiem jeździ na zakupy do Brzegu i Wrocławia. Do lekarza i na masażę jeździ do Opolu. W ubiegłym roku Barbara dobudowała piętrowo w swoim domu, dach pokryła piękną czerwoną dachówką, najładniejszą we wsi.

– Nowe ogrodzenie, drugi garaż, umeblowanie całej góry kosztowało niemało, ale przecież trzeba jakoś żyć. Człowiek nie może stać w miejscu – stwierdza Barbara.

Jej mąż od siedemnastu lat pracuje na taśmie w BMW. Zarobkami męża nie chce się chwalić, żeby nie zapeszyć,

a już go zwolnią. Już raz proponowali mu odejście z zakładu, w zamian za dość okazalą sumę marek jako odprawę. Nie skorzystał. A co by robił w Polsce?

W niedzielę Barbara jedzie do kościoła Ojców Franciszkanów w Opolu. Tam nikt jej nie zna, więc nie musi się wstydić, że nie ma z nią męża i córki. Waldek przyjeżdża kilka razy w roku, w tym dwa razy na dwutygodniowy urlop. Córka, od czasu jak ktoś jej uświadomił, chyba szkolna pani pedagog, że powodem jej wady wymowy (Agata od szóstego roku życia jako się jest z pewnością nieobecność ojca w domu, przestała rozmawiać z matką. Z ojcem też nie rozmawia. Nie daje się nawet przekupić modnymi ciuchami przywozonymi z Niemiec.

– Najpierw było nocne moczenie się, potem zaczęła się kłócić. Myślałam, że jej to minie. Kiedyś stoję w sklepie, a sąsiadki coś szepczą i pokazują na mnie. Pytam, o co chodzi? To wy nie wiecie, że wasza dziewczuka posikała się w kościele. Od tego czasu siłą nie mogę jej wciągnąć do kościoła – opowiada Barbara.

Siedzimy w kuchni-jadalni przy zakupiańskim stole. Na drewnianych zylach futrzane poduszki, wokół oryginalne fajane włocławskie, opolska różnie malowana porcelana. Wszystko lśni czystością i zaobnością. Aromat kawy zaparzonej w ekspresie jest wyjątkowo apetyczny. Chwałę gospodyni za piękną zielenią zdobiącą drewniany barenk.

– Nie wiem, dla kogo to robię. Nawet nie mam z kim tutaj usiąść, wypić kawy, porozmawiać. To nie tak miało być! To nie tak miało być! – powtarza Barbara i dyskretnie wyciera oczy higieniczną chusteczką.

Gizela i Manfred
Po ślubie zamieszkali u rodziców Manfreda, zajęli całą górę: dwa pokoje, łazienkę, kuchnię. Miejsca było dosyć dla nich i dla dwójki dzieci, które wkrótce przyszyły na świat.

TERESA
SIENKIEWICZ-MIS

List do redakcji

Niegodne postępowanie

Wiele mówi się o znieczulicy i braku tolerancji wobec osób niepełnosprawnych. Trudno się temu dziwić skoro nawet pedagogowie postępują w sposób niegodny swego zawodu. Ostatnio zetknąłem się z kolejnym przejawem swegoistnego okrucieństwa wobec niepełnosprawnego dziecka. Moja 10-letnia wnuczka dotknięta porażeniem mózgowym uczęszcza do szkoły integracyjnej. Można by sądzić, że zwłaszcza w takiej placówce nie może jej spotkać nic złego. Ma prawo oczekiwać wrażliwości i poczucia bezpieczeństwa. Tego doświadczyła w przedszkolu, do którego poprzednio uczęszczała. Była tam wciągana do wspólnych zabaw, dostrzegana przez rówieśników, traktowana z szacunkiem. W tej szkole jest zupełnie inaczej. Niejednokrotnie doznała już rozmaitych przykrości. Ostatni jednak incydent dotknął ją i naszą rodzinę

szczególnie dotkliwie. W czasie tradycyjnego oplatka, została celowo pominięta w udziale w tej uroczystości. W tym czasie uczestniczyła w zajęciach indywidualnych poza klasą, jednak nie zaproszono jej na to, tak bardzo przez nią oczekiwane, spotkanie. Zdawiała sobie sprawę z tego co się stało i tym bardziej ją to zabolalo. Trudno wyrazić, jak zbulwersowało to naszą rodzinę, która stara się zapewnić temu dziecku jak najbardziej normalny rozwój i otoczyć miłością. Zastanawiamy się nad motywacją wyboru pracy w takiej właśnie szkole nauczycielki, która nie umie zaakceptować inności drugiego człowieka. Co sprawia, że potrafi być tak nieczuła wobec bezbronnego dziecka, które choć inne, jednak czuje tak jak my?

Babcia
(nazwisko i adres znane redakcji)

Był rok 1922. Pisarka po utracie domu i śmierci męża Stefana Szczuckiego w Górkach Wielkich próbowała odnaleźć swoje miejsce na ziemi.

Śląsk Zofii Kossak

KRYSTYNA HESKA-KWAŚNIEWICZ

Po latach pisała: „Cudnyż mi się wydał ten kraj. (...) Wówczas stosunki panowały tu patriarchalne, prymitywne, lecz nacechowane swoistą kulturą, charakterystyczne dla ziemi cieszyńskiej, ojczyzny bibliofilów. Kobiety nosiły się po śląsku i ten szlachetny strój podnosił nadzwyczajnie ich urodę. Gdy w niedzielę ciągnęły do kościoła w Górkach przez wysoką lawę, (mostek dla pieszych) na Brennicy, w śnieżnych bufiastych kabotkach, w wyszywanych złotem renesansowych żywotkach, w szeleszczących jedwabiem fartuchach i chustkach – gdy to wszystko skrzyło się i mieniło w słońcu – oczu nie można było oderwać. Obyczaj panował stary, a sporadyczne wybryki potępiała surowo zwarta opinia. Ludzie pogodni, życzliwi, mówili gwarą pełną staropolskich słów. Kradzieże zdarzały się bardzo rzadko i były przedmiotem zgorszenia. (...) Przyroda była i wspaniała, i sobiepańska. (...) Poznać ten kraj, a nie pokochać go, było niemożliwe”.

A więc pokochała. Dla pisarki i malarki ta ziemia, jej pejzaż, ludzie i przeszłość – to wszystko stanowiło wyzwanie. Miała tu przeżyć wiele pięknych lat, odbyć wiele wycieczek nie tylko turystycznych, ale i w głąb czasu, stworzyć piękne książki i zarwać wiernie przyjaźnie. Miała też nobilitować watek śląski w literaturze wprowadzając go do swych książek, które dla czytelników w całej ojczyźnie odkrywały „nieznany kraj”. Pisarka stworzyła w Górkach Wielkich dom, w którym „brama na wciąż otwarta przechodniom ogłasza, że gościna i wszystkich w gościnę zaprasza”. W kręgu jego oddziaływania znalazło się wielu wybitnych Ślązaków, jak Ludwik Brożek, Gustaw Morcinek, Maria Wardasówna.

Wyraz swym śląskim fascynacjom dała Zofia Kossak w wielu książkach, których długą listę otwierają „Kłopoty Kacperka góreckiego skrzata”. Kacperek – podobno – mieszkał w góreckim dworze już od 300 lat, od chwili, gdy Hieronim i Barbara Marklowscy wzniesli dwór w Górkach Wielkich koło Skoczowa. Tu mieszkali dzieci i wnuki Marklowskich, a potem we dworze pojawili się Niemcy.

Kacperek „nie nudził się, siedząc na swej szychcie zboża, ani samotnym się nie czuł. Żaden dom nie bywa pusty, choćby w nim człowiek nie mieszkał. Toteż wokoło Kacperka aż się roiło od rozmaitych żywych stworzeń. Tęsknił jednak do ludzi – innych niż ci z dołu – i do mowy polskiej, mowy, którą słyszał i kochał za młodu. Czasami brała go chętka poczuć zate-

chle powietrze i wyjść nad rzekę Brennicę ku szumiącej, bystrej wodzie. Ale stary dom nie puszczał. Byli przecież zżyci ze sobą i nierozdzielni, razem cierpliwie czekający, czy Bóg jakiej zmiany dobrej nie ześle”. Aż wreszcie znów powróciła Polska. Taka jest przedakcja baśni.

Akcja zaczyna się w lecie 1924 roku. Górecki dwór znów tętni życiem i polską mową, pokoje zapełniają się ludźmi i domowymi zwierzętami. Odwieczną problematykę walki dobra ze złem, podejmowaną w każdej baśni, osadziła pisarka w cieszyńskim pejzażu. Na tle urokliwego beskidzkiego pejzażu, pięknego, a przecież realnego, toczy się fantastyczna akcja baśni. Ale granica między światem realnym a fantastycznym będzie się zacierać. Osadzenie wydarzeń w świecie rzeczywistym wciąż je uprawdopodobnia. Ludzie, zwierzęta i twory fantastyczne współtworzą niepowtarzalny klimat książki, a jej bohaterowie nie wędrują do „nikąd”, ale w określone miejsce.

W ten sposób została zawarta w „Kacperku” cała geografia regionu. Dom został opisany bardzo dokładnie – to on jest głównym bohaterem baśni, której pierwsze słowa brzmią: „Dom w Górkach był bardzo stary”. Jego dzieje nakładają się na dzieje ojczyzny. Niektóre daty z przeszłości Śląska Cieszyńskiego i fakty z historii domu pokrywają się ze sobą dokładnie. To jest wymiar czasu. Wymiar przestrzeni jest równie rozległy i uporządkowany w sposób klasyczny. Jej punktem centralnym jest dom, opisany od strychu po piwnicę. Jest on miejscem urodzenia ludzi, zwierząt i stworków, jego kresem jest próg, za nim ogród pełen wysokich drzew. Przez otwarte okna i drzwi te przestrzenie przenikają się wzajemnie, są ze sobą zrośnięte i sobie przyjazne.

Trzeci obszar to lasy schodzące z pobliskich gór otaczając półkołem dom. Jego kresem jest niebo – znak transcendencji. Stamtąd wschodzi „najpiękniejszy twór Boży” – słońce. Ta strefa okalająca dom jest najbliższą ojczyzną bohaterów – odtwarza niepowtarzalny klimat Śląska Cieszyńskiego, jego specyfikę geograficzną i kulturową. Przepiera ona przez opisy geograficzne, a nawet przez pojedyncze słowa. Nasyconie kolorowym lokalnym baśni jest zapewne świadomym zabiegiem ze strony autorki. Śląsk Cieszyński nie był wszak „krajem lat dziecinnych” Zofii Kossak, ale Cieszyńskie stało się krainą dzieciństwa jej dzieci. Opowieścią o domu rodzinnym wzmacniała pisarka więz



Zofia Kossak-Szczucka

z regionem, a zarazem tworzyła rodzinną legendę.

Czwarty wymiar przestrzeni jest najodleglejszy i dotyka sacrum. W nim także znalazły się realia geograficzne, szczyty gór: Baraniej, Równicy, Cisowej. Łącznikami z tym odległym światem są anioły Malaja i Tonema, w dzień czuwające nad dzieć-

mi, a w nocy na zmianę latające do nieba po nowiny. Zwięzłość, wynikająca z rygorów gatunkowych, wpływa wprawdzie na spójność fabuły, lecz nie ogranicza plastyczności opisów. Kolorowe krajobrazy tętniące gamą różnorodnych dźwięków, nasyczone zapachami lasów i pól są świadectwem sensualistycz-

nego widzenia świata przez pisarkę.

W ten sposób poznajemy nie tylko górecki dom i jego okolice, ale także okalające wzniesienia, lasy, rzekę Brennicę i opis ten sięga aż po horyzont. Ten świat bywa opisywany w dzień i w nocy. Pisarka – rzecz by można – wydobyla tylko bajeczne piękno ziemi cieszyńskiej. Tak bajeczne, że samo niejako narzuca się jako tło baśni. Nie rezygnując z cudowności, kreuje ją na realistycznych podstawach, wykorzystując do tego celu pejzaż. W ten sposób uroda świata jest też urodą baśni. „Kłopoty Kacperka góreckiego skrzata” są z pewnością jedną z najpiękniejszych baśni polskich – są też pierwszym darem, jaki złożyła Zofia Kossak – ziemi, która ją przytuliła – Śląskowi.

W tak modnym obecnie nauce regionalnym „Kłopoty” powinny stać się w śląskich szkołach – lekturą obowiązkową. Otwierały one temat Śląski, który zaistniał także w wielu innych książkach Zofii Kossak, będących zawsze pozycjami w jej dorobku ważnymi i czytelniczo atrakcyjnymi. Wynikały one zarówno z pewnego oczarowania Śląskiem, jak i ze swoistego poczucia służby wobec ziemi, na której odnalazła dom.

Listy do redakcji

Wartości

Chociaż żyję teraz daleko od rodzinnych stron, to zawsze tęsknię za moim kochanym Śląskiem. Urodziłam się i wychowałam w dzielnicy Katowic – Nikiszowcu. Wyniosłam z domu wiarę i miłość do rodziny. Od dwudziestu lat mieszkam razem z mężem i piątką dzieci w rodzinnych stronach męża w województwie tarnobrzeskim we wsi Irena. Żyjemy bardzo skromnie, ponieważ mąż jest inwalidą II grupy, lecz co niedzielę po przyjeździe z kaplicy, w której mój syn służy jako ministrant, czytamy „Gościa Niedzielnego”. Sięgam czasem sama po pióro i próbuję pisać wiersze. Najchętniej kieruję je do młodych, bo wiem, jak nieraz bywają opuszczeni i zagubieni. Wiem, jak ważna jest wiara i zaufanie Bogu. Jeśli wyniesie się je jako dziecko z rodzinnego domu, wówczas można pokonać wszystkie przeciwności w dorosłym życiu.

Jolanta G.
Irena

Serial budzący niesmak

Telewizyjny serial „Boża podszewka” budzi poważne zastrzeżenia. Niepomniernie dziwię się reżyserowi, pani Izabeli Cywińskiej, że gustując w prymitywnej konwencji ekranizacyjnej – pod pozorem rzekomej autentycz-

ności – zabrnęła w prostactwo i wulgarność. Prezentowany klimat, charakter, obyczajność, folklor – nie mają żadnego odniesienia do Wileńszczyzny owych lat. Może są to cechy nie znanych mi ziem południowo-wschodnich, z których jakoby wywodzi się Interpretatorka kontrowersyjnego przeniesienia na ekran utworu literackiego.

Dziwię się również TVP, która w godzinach największej oglądalności emituje niewybredne treści o wysoce wątpliwych walorach intelektualnych, ucząc masowego odbiorcę smakowania w prymitywnych formach pseudokultury. Podsumowując – w kategoriach serialu telewizyjnego – z niesmakiem stwierdzam: zenujący „knot”, szkodliwy „bubel”.

dr inż. Waclaw Dziewulski
emerytowany docent
Politechniki Gdańskiej

SOS dla Pawełka

Zwracamy się z prośbą do wszystkich ludzi dobrej woli o pomoc finansową. Mamy chęć na białaczkę syna Pawełka. Uratować jego życie może tylko przeszczep szpiku kostnego. Termin operacji jest już wyznaczony, ale nas, rodziców, nie stać na pokrycie jej kosztów. Dlatego zwracamy się do wszystkich z gorącą prośbą o wsparcie finansowe.

rodzice Pawełka

Wpłaty można dokonywać na konto: Komitet Pomocy „Pawełek”, Baborów, ul. Rynek 17, BS Baborów, nr 88660006-345-2706-011.

Biuro Informacji dla Migrantów i Uchodźców Caritas w Lublinie udzieliło w 1997 r. pomocy ok. 200 uchodźcom – powiedziała KAI kierująca placówką Agnieszka Zadura. Biuro świadczy pomoc prawną, psychologiczną i socjalną.

Caritas pomaga uchodźcom

Najczęściej korzystali z niej obywatele Rosji, Białorusi, Armenii, Mołdawii, Litwy, Azerbejdżanu. Zgłaszali się także Nigeryjczycy, Angolczycy, Liberyjczycy, Somalijczycy, Afgańczycy, Pakistańczycy, Irakijczycy, Turcy, Hindusi i Etiopczycy. Z biurem współpracuje prawnik, który pomaga w załatwianiu procedury uchodźczej, w redagowaniu wniosków o ponowne rozpatrzenie sprawy o nadanie statusu uchodźcy. Prawnik reprezentuje także cudzoziemców podczas wywiadów w Departamencie ds. Migracji i Uchodźców Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Psycholog pomaga w przypadku zaburzeń emocjonalnych i w diagnozowaniu i rozwiązywaniu problemów rozwojowych u dzieci. Pomaga także w rozwiązywaniu problemów szkolnych dzieci uchodźców.

W ramach pomocy socjalnej wydawana jest odzież, obuwie, leki, a także

książki dla dzieci. Organizowane są gwiazdki i wyjazdy wakacyjne. W Ośrodku MSWiA w Lublinie przebywa na stałe około 100 cudzoziemców, oczekujących na wydanie decyzji o statusie uchodźcy. Jeżeli odpowiedź jest negatywna, Biuro Wysokiego Komisarza ds. Uchodźców ONZ (UHCR) za pośrednictwem Caritas udziela pomocy finansowej osobom starającym się o status uchodźcy.

Lubelskie biuro Caritas powstało w 1994 r. Wkrótce zamierza rozpocząć realizację programu edukacyjnego UNHCR skierowanego do dzieci i młodzieży. Celem programu jest przedstawienie problematyki uchodźstwa, ukazanie z jakich powodów ludzie opuszczają swoją ojczyznę. Program wyjaśnia, że uchodźcą jest osoba uciekająca przed prześladowaniami związanymi z rasą, religią, poglądami politycznymi czy przynależnością do grupy społecznej.

Agnieszka Zadura, która jest także krajowym koordynatorem ds. migrantów i uchodźców przy Caritas Polskiej, poinformowała, że w Polsce istnieją cztery Biura Informacji dla Migrantów i Uchodźców Caritas – we Wrocławiu, Zgorzlecu (diec. legnicka), Białymstoku i Lublinie. Powstały one we współpracy z niemiecką agendą Raphael-Werk i każde z nich ma swoją specyfikę. W Białymstoku pracownicy nastawieni są na pomoc emigrantom z byłych terenów ZSRR, we Wrocławiu starają się o zaadaptowanie cudzoziemców w naszym kraju. W Zgorzlecu pomaga się emigrantom, którzy próbowali przedostać się do Niemiec, ale zostali odesłani do Polski. W tamtejszym biurze pracują przybyłe niedawno do Polski Siostry Skalabrynianki, których celem jest opieka duchowa i materialna nad emigrantami i uchodźcami.

wg KAI

Przed Jubileuszem

W ramach przygotowań do Jubileuszu Roku 2000 w archikatedrze lubelskiej miało miejsce spotkanie przedstawicieli ruchów i stowarzyszeń katolickich, działających na terenie archidiecezji. Było ono bezpośrednim przygotowaniem do II Archidiecezjalnego Kongresu Ruchów i Stowarzyszeń, który odbędzie się w Lublinie od 4 do 6 czerwca br.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele Ruchu Światło-Życie, III Zakonu Karmelitów, Maitri, Kręgu Diakonackiego, Koła Teologów KUL, Metanoi, Neokatechumenatu, Duszpasterstwa Akademickiego KUL, KSM oraz Legionu Maryi. Spotkanie poprowadzili: ks. Wojciech Szlachetka – moderator diecezjalny Ruchu Światło-Życie, ks. Piotr Petryk – ojciec duchowny lubelskiego Seminarium Duchownego oraz ks. Józef Sarzyński – duszpasterz harcerzy, opiekun duchowy Legionu Maryi oraz dyrektor programowy Katolickiego Radia Lublin.

Następne spotkanie robocze, przed Kongresem na terenie diecezji, odbędzie się 6 marca w kościele Świętego Ducha w Lublinie. Patronat nad przygotowaniem do Kongresu sprawuje Wydział Duszpasterski Kurii Metropolitalnej w Lublinie.

za KAI



Gmach Główny Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego

Zdjęcie: Bogdan Kwiatek

Na kolejowym szlaku serc

Krajowe Duszpasterstwo Kolejarzy powstało w 1995 r., natomiast Stowarzyszenie Kolejarzy Polskich zostało powołane przez Konferencję Episkopatu rok wcześniej. Jego prezesem jest obecnie Józef Dąbrowski, poseł na Sejm. Duszpasterzem krajowym został mianowany ks. Eugeniusz Zarębiński, którego wspiera w działaniach 89 księży z całej Polski. Krajowe Duszpasterstwo Kolejarzy wydaje czasopismo „Zwrotnica”. Dotychczas ukazało się 15 jego numerów.

Zawodowo brać kolejarzka zaczęła się kształtować wraz z budową pierwszych linii kolejowych na ziemiach polskich z początkiem lat 40. ubiegłego stulecia. Wytworzyło się specyficzne środowisko społeczno-zawodowe, charakteryzujące się patriotyzmem, odpowiedzialnością i dyscypliną, a także głęboką religijnością. Wiele osób aktywnie działało na polu religijnym. W lokalnych społecznościach stawiano kaplice, ołtarze, fundowano sztandary organizacyjne z wizerunkami patronów – zwłaszcza św. Katarzyny Aleksandryjskiej – głównej patronki kolejarzy. W okresie zaborów, a następnie podczas 20-lecia międzywojennego, w wyniku rozbicia politycznego nie tworzone kolejarzkie organizacje o charakterze katolickim. Powstał jedynie Chrześcijański Związek Drużyn Konduktorskich, który nie odegrał znaczącej roli z uwagi na lokalny, ograniczony charakter. Warto jedynie wspomnieć postać ks. Franciszka Rogaczewskiego z Wolnego Miasta Gdańska, który przyczynił się do integracji środowiska kolejarzkiego, przypłacając tę działalność życiem.

W okresie PRL-u działania religijne kolejarzy i ich rodzin nie wy-

kraczały zasadniczo poza granice parafii. Pierwszym symptomem zmian były wydarzenia 1980 i 1981 roku, kiedy to kolejarze włączyli się odważnie w strajki, a następnie w utworzenie NSZZ „Solidarność” i w nurt przemian po 1989 r.

Działalność Stowarzyszenia jest wielopłaszczyznowa. Uczestniczący w jego pracach starają się stworzyć wzorzec postawy kolejarza katolika, aktywnego w swoim środowisku. Zadaniem Stowarzyszenia jest też wspomaganie dzieła ewangelizacji w środowiskach kolejarzy, kształtowanie właściwych postaw moralnych, a także inicjowanie i podtrzymywanie wzajemnej pomocy. Organizowane są odczyty, seminaria, studia programowe, kursy, dni skupienia, pielgrzymki i rekolekcje.

Jedną z form aktywności są comiesięczne spotkania formacyjno-rekolekcyjne animatorów KSKP. W początkach lutego spotkanie takie odbyło się w Lublinie. Uczestniczyło w nim ponad stu członków Stowarzyszenia wraz z rodzinami. Podstawą rozważań stał się specjalny program pracy duszpasterskiej opracowany – na podstawie homilii Jana Pawła II z ostatniej pielgrzym-

ki do Ojczyzny – przez ks. Ryszarda Marciniaka SAC, który przejął pieczę nad formacją duchową Stowarzyszenia. W rozmowie podkreślił on, iż „każde dzieło musi być pogłębione odpowiednią formacją tych, którzy w nim uczestniczą. Wówczas przynosi konkretne owoce. Podstawą jest zrozumienie prawdy, by nie szukać tylko siebie, lecz ogarniać sercem i działaniem wszystkich. Szczególny nacisk położyliśmy na problemy rodziny. To ona, zdrowa moralnie, jest szansą prawdziwego odrodzenia”. W programie szkolenia liderów można rzeczywiście znaleźć ciekawe tematy dotyczące rodziny i jej współczesnych problemów, np.: przebaczenie w rodzinie, życie rodzinne a aktywność zawodowa, akceptacja, współdziałanie i bezinteresowność w rodzinie, jak rozmawiać w rodzinie, rodzina jako Kościół domowy, rodzina wspólnotą miłości, szkołą wypoczynku itp.

Podczas rekolekcji skupiono się na słowach: „Aby Chrystus obecny w braciach nie cierpiał” – z homilii z Legnicy oraz „Ty zaś czuwaj we wszystkim, znoś trudy, wykonuj dzieło ewangelisty, spełniaj swe posługiwanie” – z homilii w Krośnie. W programie znalazły się rozważania i odczyty. Ksiądz Marek Chmielewski (KUL) przedstawił zagadnienie roli Ducha Świętego, po czym członkowie KSKP dzielili się świadectwami, jak Trzecia Osoba Trójcy Świętej działa konkretnie w ich życiu osobistym, rodzinnym

i zawodowym. Arkadiusz Robaczewski, dyrektor Instytutu Edukacji Narodowej, zapoznał uczestników z zadaniami tej instytucji podkreślając, iż jest ona szansą powrotu moralności chrześcijańskiej do życia społecznego, natomiast prezes KSKP omówił zagadnienie udziału chrześcijan w życiu politycznym państwa. Uczestnicy spotkania mogli ponadto uzyskać informacje na temat Towarzystwa Ubezpieczeniowego „Olimp Plus”, zwiedzić Zamek Lubelski i Starówkę oraz wysłuchać historii cudownego obrazu MB Katedralnej.

Wiceprezes Stowarzyszenia Teresa Adamska podkreśliła zaangażowanie członków Stowarzyszenia, o czym świadczy liczba biorących udział w rekolekcjach. „Każde takie spotkanie jest swoistą pielgrzymką ku polskiej ziemi poświęconej pracą i służbą kolejarzy. Dziś spotkaliśmy się w Lublinie. W marcu zobaczymy się w Szczecinie. Jest to pewien wysiłek, który jednak się opłaca. Są o tym przekonani członkowie Stowarzyszenia, wnosząc konkretny wkład w to środowisko zawodowe”.

Z myślą o wypoczynku rodzin kolejarzkie Stowarzyszenie organizuje turnusy wakacyjne w Łącku w terminach 27.06–12.07, 18.07–02.08 oraz 08–23.08. Zgłoszenia przyjmuje (do 15 maja) ks. R. Marciniak, ul. Leśna 15/17, 05–510 Konstancin-Jeziorna.

JOLANTA KOZIEJ



Od Mozarta do... heavy metalu

Muzyka stała się medium, środkiem społecznego przekazu, nośnikiem informacji. Myli się ten, kto sądzi, iż jest ona tylko źródłem estetycznych wrażeń, nieszkodliwym spędzeniem czasu czy dziedziną sztuki. Niedawne wydarzenia słupskie czy katowickie skłaniają do poszukiwania przyczyn takiego zachowania się młodego pokolenia. Wielu nie docenia wpływu ostrej muzyki słuchanej przez młodzież na jej agresywne zachowanie. Wpływ ten jest jednak niepodważalny.

Muzyka niepostrzeżenie stała się czwartym medium, obok telewizji, radia i prasy. Towarzyszy nam wszędzie: w sklepach, restauracjach, na ulicy, w autobusie. Każdą chwilę wypełnia się człowiekowi muzyką, nawet gdy czeka na połączenie telefoniczne czy otwiera kartkę z życzeniami. Od niemal pierwszych chwil życia skazuje się niemożliwie na jej słuchanie. I tak będzie już przez całe życie.

O jej wpływie na ludzki organizm mówi się mało, choć jest on niewątpliwie ogromny. Wiedzą o tym właściciele barów szybkiej obsługi. W ciągu dnia serwują swoim klientom bardzo szybką muzykę. Wtedy szybciej spożywa się posiłek, robiąc miejsce innym. Dopiero wieczorem muzyka spowalnia tempo. Goście mogą, czy raczej pozwala się im, dłużej posiedzieć przy stoliku.

Jako środek przekazu muzyka może nieść każdą informację, w zależności od tego, kto tym medium dysponuje. Nie jest dziś żadną tajemnicą, że idee satanistyczne rozprze-

strzeniają się głównie przez „ostrą” muzykę. Niezależnie czy intencją wykonawców jest tylko zdobycie popularności, czy świadome szerzenie idei zła. Kardynał J. Ratzinger powiedział, że „obecnie coraz liczniejsze są przejawy satanizmu w muzyce, a z jego niebezpiecznego wpływu nie wszyscy zdają sobie sprawę”. Jeden z liderów grupy heavymetalowej powiedział: „Muzyką możemy zahipnotyzować ludzi, a kiedy dojdą do punktu najbardziej podatnego, możemy głosić ich podświadomości, co chcemy”. Wielu współczesnych wykonawców otwarcie głosi nienawiść i zło. Wystarczy przeanalizować słowa piosenek, które młodzież często zna na pamięć. Również w wersji angielskiej, nie znając w ogóle tego języka.

Muzyka wpływa na cały ustrój człowieka ze względu na psychosomatyczną jedność ludzkiego organizmu. Nie można oddzielić sfery duchowej człowieka od jego cielesności. Profesor Marco Todschini stwierdził, że słuchanie

muzyki uruchamia miliardy komórek mózgowych, które reagują w sposób zależny od tego, czego się słucha. Muzyką można leczyć różnego rodzaju schorzenia. Muzykoterapia pomaga m.in. w rehabilitacji kardiologicznej, stosuje się ją podczas operacji, zwłaszcza przy znieczuleniu miejscowym. Niektórzy stomatolodzy zakładają wystraszonemu pacjentom słuchawki na uszy, by nie myśleli lub raczej nie słyszeli świszczącego dźwięku wiertła.

W niewłaściwych rękach muzyka zamiast lekarstwem staje się trucizną. Może wywołać agresję, bunt, prowokować do zachowań nagan-nych. Znany muzykoterapeu-

ta Khleslo stwierdził, iż pod wpływem hałasu ludzie znajdują się w stanie jakby dziwnej narkozy, powodującej zamęt w psychice słuchającego. Spotęgowanie tego zamętu częstym słuchaniem agresywnej muzyki może zachwiać równowagę wewnętrzną, aż do przekroczenia granicy nieodwracalnych skutków. Efektem końcowym takiego stanu jest brak właściwej oceny rzeczywistości, zatarcie granicy pomiędzy dobrem a złem, uległość sugestiom innych, osłabienie woli. Słuchacz ostrego rocka wyobcowuje się ze środowiska, w którym żył i wychowywał się. Zamyka się w swoim świecie. Szuka innych, którzy podobnie myślą i czują. Dlatego rockowe koncerty gromadzą tłumy młodzieży, którą jednoczy niejako „filozofia metalu”. Tylko tam czują się jak swi wśród swoich. Kardynał J. Ratzinger stwierdził, że „ten rodzaj muzyki (chodzi o heavy metal – przyp. autora) niszczy indywidualizm i osobowość – człowiek uwalnia się od swojego świadomego jestestwa. Muzyka staje się przeżyciem ekstatycznym, uwolnieniem od samego sie-

bie. Takie uwolnienie nie różni się niczym innym od narkomanii i jest całkowicie sprzeczne z wiarą w zbawienie chrześcijańskie”. Skutkiem może być tylko rozpad duchowy istoty ludzkiej.

O kryzysie duchowym młodego pokolenia świadczą niedawne wydarzenia na stadionach sportowych. Jeśli dodać do tego zabójstwa i gwałty, rozboje i bandyckie napady, dokonywane przez młodocianych przestępców, to rzeczywistość może budzić uzasadniony niepokój. Niepokój powinny budzić przede wszystkim niebotyczne sumy pieniędzy wydawanych na rozpowszechnianie agresywnej muzyki, którą karmi się bez umiaru młode pokolenie. Płyty i kasety rozchodzą się w milionowych nakładach, a efekty widzimy na co dzień. Pomija się milczeniem destrukcyjny wpływ muzyki metalowej na psychikę młodzieży, boleje się natomiast nad skutkami duchowego okaleczenia. Czy nie jest to hipokryzja?

KS. WALDEMAR
PACKNER

Żebyście byli aniołami, zwiastunami Dobrej Nowiny

Niezwykłymi Gośćmi opłatkowego spotkania w Śląskim Ośrodku Apostolstwa Dobrej Śmierci w Bytomiu Bobrku byli: biskup Gerard Kusz i kolędniccy misyjni.

Z radością donoszę, że w styczniu br. na spotkaniu opłatkowym zelatorów Śląska gościliśmy biskupa Gerarda Kusza oraz „małe misjonarki” z Domu Opieki Społecznej w Sośnicowicach. Przyjechał także ojciec dyrektor Antoni Zebrowski MSF oraz goście z Palestyny: Święta Rodzina i trzej Monarchowie z gwiazdą betlejemską, na której lśnił napis: DZIECI NIEPEŁNOSPRAWNE PAPIESKIEGO DZIEŁA MISYJNEGO.

Uroczysta Msza Święta, koncelebrowana pod przewodnictwem Księdza Biskupa, sprawowana była w intencji całej wspólnoty i za Dzieła Misyjne. Było ciepło, kolorowo, wspaniale... Kolędniccy deklamowali Jezusowi wierszyki, grali na fujarkach, wyśpiewywali *Gloria*, a całością dyrygowała Halina Kotlarz z Domu Opieki Społecznej z Sośnicowic.

Każdy z zelatorów oczekiwał jednak chwili „Opłatki”. Z niewypowiedzianą radością, że łzą w oku, stał brat z bratem i spoglądał w zamyśleniu w głąb serca, powtarzając za ks. Tymoteuszem: „Dzielę się z Tobą opłatkiem, to jest dzielę się chlebem – to jakbym chciał Ci powiedzieć... mam ostatnią kromkę chleba, ale oddaję ją Tobie, a razem z kromką, daję moje Serce...”.

Kochani! Chcę Wam teraz napisać, jak cudowne słowa skierował do nas biskup Gerard Kusz.

Otóż powiedział, że nasze apostołstwo nie jest apostołstwem śmierci, ale życia, że jesteśmy wspólnotą – to znaczy trochę inną rodziną, która jednoczy się wokół ideałów Stowarzyszenia oraz wokół Dzieła Misyjnego Dzieci **inaczej sprawnych**, że mamy podnosić ludzi na duchu – tam, gdzie nadzieja się wypala, a miłość wygasa, gdzie słabsi nie wytrzymują trudu drogi. Zaznaczył, że „człowiek musi mieć drugiego człowieka, bo jest mu źle iść samemu. Idąc zaś razem we wspólnocie ma pewność, że nie zgubi drogi, a jak gdzieś zboczy – to go przyjaciele zawrócą. Pasterze i mędrcy też szli razem, nawet osioł uśmiechał się do wołu w stajni i było im dobrze”.

Ksiądz Biskup powiedział jeszcze, że my ciągle „jesteśmy w drodze do Betlejem, gdzie narodził się Odkupiciel, że my Go ciągle szukamy, że ta nasza droga jest pełna trudu, odnowy, zaparcia się samego siebie, że trzeba nam odejść od swego przytulnego mieszkania, zostawić nawyki, przyzwyczajenia, słabości i iść, pielgrzymować, by poszukiwać Boga, iść do swego Betlejem”. Betlejem – „Gdzie ono jest?” – spytał nagle Ksiądz Biskup. Ja myślałam, że w Ziemi Świętej, a usłyszałam, że leży w naszym sercu, a Jezus narodził się tam, gdzie człowiek otwiera Mu serce.

I dowiedzieliśmy się na koniec, że „mamy iść do Ziemi Obiecanej jak Abraham, a nie jak Syzyf wtaczający pod górę spadające kamienie. Jeśli nawet zgubimy po drodze Betlejemską Gwiazdę i upadniemy w mroku, mamy iść za głosem serca – bo kochać to znaczy powstawać”.

Życzenia Księdza Biskupa pełne życzliwości i miłości przyjęliśmy z entuzjazmem.

„Zdrowia, Bożej pomysłowości

– i przez łzy uśmiechu
– żebyście szli do Boga drogą pokłonu serca

– by wasze życie było pieśnią ku czci Pana Boga

– żebyście byli aniołami – zwiastunami Dobrej Nowiny”.

Wraz z opiekunem ks. proboszczem Andrzejem Śmieszkiem zacam Gościom za kolędę dziękujemy.

Moi Drodzy, poczułam, że rosną mi skrzydła. Wszystkich więc chcę zaprosić na spotkanie opłatkowe z Ojcem Świętym na Watykanie. Dla osób chorych i niepełnosprawnych organizuję pielgrzymkę do Rzymu od 15 do 21 grudnia br.

Zainteresowanych proszę o kontakt pod adresem: Papieskie Dzieło Misyjne Dzieci Niepełnosprawnych, 41-905 Bytom 5, skr. poczt. 19, lub: Biuro Mistral, Katowice, ul. Kochanowskiego 4, tel. (032) 513 854, 2248 249.

Szczęść Boże!
zelator Halina Zapotoczny

List do redakcji

Przestroga

Piszę ten list, aby przestrzec rodziców i dzieci przed zgubnym działaniem okultyzmu, magii, muzyki heavymetalowej, które mogą prowadzić do wielu dramatycznych sytuacji. Widzowie, którzy przed około dwoma miesiącami oglądali program „Tok szok”, na pewno zastanawiali się, czy księża, którzy opowiadali o młodym opętanym chłopcu, mówili prawdę, czy wymyślili to sobie. Pragnę napisać, że takie zdarzenia dzieją się naprawdę w dzisiejszych czasach.

Mój syn od najmłodszych lat bardzo lubił czytać. Najpierw były to bajki, książki przygodowe i, wydawać by się mogło niewinne, komiksy, w których ludzie mają nadzwyczajną moc, latają, wciąż się biją i są prawie bogami. Po pewnym czasie zaczął zagłębiać się bardziej w sprawy magii, okultyzmu i parapsychologii. Szatan nie został obojętny, zaczął działać. Doszło do tego, że z bardzo spokojnego, wrażliwego, milego i sympatycznego chłopca zrobił się ordynarny, nieposłuszny, samolubny, nienawidzący ludzi i całego świata. Zimny twardziel, który lubił samotność, ciemność, horrory, magię i metal.

Na szczęście Pan Jezus widział to ogromne zagrożenie i „skierował” mnie do grupy modlitewnej. Wiedział, że sama nie dam rady z tak poważnym problemem. Wspólna modlitwa grupy ma ogromną siłę i moc w walce z szatanem. Przecież to sam Pan Jezus zapewnił nas, że gdzie dwóch lub trzech się modli w imię Jego, tam On jest obecny. Aby pokonać szatana, musi z nami być Jezus – Syn Boga. Wiele razy moje serce „pękało” z bólu, wpadałam w rozpacz, wydawało mi się, że nie ma ratunku. Wtedy siły znajdowałam w modlitwie. W tej wielkiej walce o mojego syna wspiera mnie moja rodzina oraz grupa modlitewna. A walka trwa już ósmy rok. Mój syn zaczyna się uśmiechać, żartować, rozmawiać, jego oczy nie patrzą już z nienawiścią. Próbuje kochać, za co z całego serca dziękuję Jezusowi.

Drodzy rodzice, zwracajcie uwagę na to, co wasze dzieci czytają, jakiej muzyki słuchają i jakie filmy oglądają, abyście nie musieli przeżywać kiedyś podobnego dramatu.

Mutka



„Ojciec nasz” w języku Jezusa

Zdawać by się mogło, że współczesny hebrajski jest językiem, który przetrwał wieki, i że to nim posługiwał się sam Chrystus. Współczesny hebrajski jednak dopiero niedawno został powołany do życia, dzięki staraniom i pracy twórczej Ben Jehudy. W czasach Jezusa funkcjonował w innej postaci i w innej formie. Językiem hebrajskim, i to głównie podczas uroczystości religijnych, posługiwali się faryzeusze i saduceusze, a więc elita intelektualna ówczesnego społeczeństwa żydowskiego.

Język hebrajski znany był Jezusowi, o czym świadczą liczne wzmianki w Ewangelii, pokazujące Chrystusa dyskutującego z faryzeuszami i kapłanami w Świątyni i w synagogach („Podano Mu księgę Izajasza proroka” – por. Łk 4,17).

Codzienna działalność Jezusa przebiegała jednak nie wśród wykształconej elity społeczeństwa żydowskiego, lecz głównie wśród szerokich rzesz żydowskich oraz plemion pogańskich. Poganami Żydzi nazywali ludy zamieszkujące Samarię, a nawet Galileę. W tym czasie na rozległych terenach Bliskiego Wschodu aż po Chaldecję powszechnie używanym językiem był aramejski i tym właśnie językiem posługiwali się prości Izraelici. Święty Marek opisuje spotkanie Jezusa z niewiastą z Syrofenicji, a więc w mniemaniu Żydów z poganką, która na pewno nie znała hebrajskiego, języka uczonych żydowskich. Jezus rozmawiał z nią z pewnością w języku aramejskim, którego używali zarówno prości Żydzi, jak i Samarytanie i Galilejczycy. Nawet w Ewangelii zachowały się słowa i całe zwroty języka aramejskiego, np. „Abba”, „Hakel-dama”, „Gabbata”, „Golgota”, „Mamona” czy nawet – a zdawać by się mogło, że jest to rdzenne słowo hebrajskie – „Pascha”. W języku aramejskim zwraca się Jezus także do zmarłej córki Jaira: „Talitha kum”. W największym swym udręczeniu i opuszczeniu wypowiada słynne słowa „Eli, Eli lamma sabakthani”, które również są wyrażeniem aramejskim.

Relikty języka aramejskiego zachowały się na Bliskim Wschodzie do czasów współczesnych. Damaszk. Mdlący odór miasta Wschodu. Mieszkanina zapachów zjeżdżał go baraniego łoj, olejów roślinnych i ostrych przypraw korzennych. Zmęczony upałem i natrętnym zgłębieniem miasta, przywołuję taksówkę. Taksówkarz rozpoznając we mnie Europejczyka, od razu deklaruje się jako chrześcijanin. – Zawiozę cię tam, gdzie mówią językiem Chrystusa –



Krajobraz z Galilei

Zdjęcie: Adam Bujak

powiada, uśmiechając się tajemniczo. Przystaję na tę propozycję. Około sześćdziesięciu kilometrów na północny wschód od Damaszku, w głębokich kotlinach górskich, znajduje się kilka wiosek zorganizowanych na wzór wczesnych gmin chrześcijańskich. Ludność do dzisiaj posługuje się językiem aramejskim, i to zarówno podczas świąt i uroczystości religijnych, jak i – zamiennie z arabskim – w życiu codziennym. Kapłan a równocześnie przywódca gminy opowiada, że sam Jezus w swych wędrówkach dotarł do tego miejsca. Jest to mało prawdopodobne, lecz możliwe, że założył tę gminę któryś z Jego uczniów.

Jednym ze współczesnych odgałęzień dawnego języka aramejskiego jest obecnie używany liturgiczny język chaldejski. W Bagdadzie znajduje się okazały gmach kościoła chaldejskiego. Uciekając przed żarem irackiego słońca, schroniłem się w cieniach murach tej świątyni. Była niedziela. Wierni powoli zapełniali kościół. Rozpoczęło się nabożeństwo. Zauważyłem, że język, jakiego używał duchowny, wyraźnie różnił się od słów, jakie można usłyszeć na zgłębionej bagdadzkiej ulicy. Był bardziej miękki, posiadał mniej gardłowych zgłębionych brzmień dla ucha. Wzruszenie mnie ogarnęło, kiedy kapłan zaintonował „Ojciec nasz...”. Uświadomiłem sobie, że właśnie tak brzmiała ta modlitwa w ustach Jezusa.

Języka aramejskiego, lub inaczej syriackiego, jako języka liturgicznego używa

znaczna część społeczeństwa arabskiego zamieszkała na terenach Iraku, Iranu, Syrii, Turcji i Egiptu. Jest to społeczeństwo skupione wokół Chaldejskiego Kościoła Katolickiego. Liturgia tego Kościoła ma charakter starożytny i archaiczny, z lekkimi śladami łacynizacji. Do unii z Rzymem Chaldejski Kościół Katolicki przystąpił w 1532 roku. Był to wynik długoletniej, bo sięgającej XIII wieku, współpracy z misjonarzami rzymskokatolickimi, przybyłymi głównie w czasie wypraw krzyżowych z Europy Zachodniej. Unia ta przetrwała do dnia dzisiejszego.

Chaldejski Kościół Katolicki liczy około 500 tysięcy wiernych. Posiada 10 eparchii w Iraku, 4 eparchie w Iranie, 5 eparchii rozrzuconych od Diyarbeku w Turcji przez Bejrut, Aleppo, Jerozolimę aż po Kair w Egipcie. W ramach tego Kościoła działają mnisi Antonianie z siedzibą generalną zakonu w Iraku. Pracą wychowawczą wśród młodzieży żeńskiej, a także działalnością charytatywną zajmuje się żeński Zakon Córki Maryi Niepokalanej z domem generalnym w Bagdadzie. Natomiast kandydaci do kapłaństwa kształcą się w Papieskim Seminarium w Mosulu w Iraku. Główna świątynia, czyli katedra Chaldejskiego Kościoła katolickiego, znajduje się w dzielnicy Nowy Bagdad zaledwie kilka przecznic od katedry rzymskokatolickiej.

ALFONS
RUCZYŃSKI

W grudniu ubiegłego roku został powołany w Lublinie Archidiecezjalny Ośrodek Duszpasterstwa Akademickiego. Jego pracami kieruje – jako koordynator – ks. Piotr Kawalko, duszpasterz akademicki UMCS.

Z młodymi – bliżej młodych

Na terenie Ośrodka (przy kościele Niepokalanego Poczęcia NMP przy ul. Staszica) działa bardzo wiele grup, m.in. DA UMCS, studencka i małżeńska grupa biblijna, Katolickie Stowarzyszenia – Osób Niepełnosprawnych „Siloe”, Lekarzy, Pielęgniarek i Położnych, Harcerzy „Zawisza” oraz Rodzin. Mają tu swoje spotkania studenckie grupy modlitewne, „Emmanuel”, Odnowa w Duchu Świętym.

Agnieszka i Bogusław Zarębowie, absolwenci psychologii i pedagogiki, udzielający się także w ramach rekolekcji dla organizatorów dorocznego Ogólnopolskiego Studenckiego Festiwalu Piosenki Religijnej „Zakeria”, prowadzą w Ośrodku kurs przedmałżeński metodą małych grup. Kurs ten, obejmujący najwyżej osiem par, spotkał się z zainteresowaniem i życzliwym przyjęciem studentów. Jego podstawą jest wykorzystanie najnowszych osiągnięć psychologii komunikacji interpersonalnej. Dobre poznanie partnera, jego zdolności, upodobań, cech charakteru i mentalności może pomóc w przyszłości wypracować metody łatwiejszego i bezkonfliktowego porozumiewania się. Podczas spotkań jest też czas na modlitwę i wspólną Eucharystię. W Ośrodku znajduje się również punkt odnowy rodziny, powołany z myślą o małżeństwach, które przeżywają różnego typu problemy, zwłaszcza natury moralnej.

W okresie Wielkiego Postu ks. Kawalko planuje zorganizowanie Drogi Krzyżowej przez miasteczko uniwersyteckie z udziałem arcybiskupa J. Życińskiego. Metropolita Lubelski ma również poprowadzić rekolekcje dla wszystkich studentów Lublina.

Ksiądz Kawalko wskazuje na wielkie znaczenie wizyt duszpasterskich. Wizyta taka odbywa się w akademikach niemalże przez cały rok. „Chodzi o to, by dotrzeć do każdego studenta. Tylko taka metoda pomaga lepiej zrozumieć problemy młodych ludzi i w razie potrzeby efektywnie je rozwiązywać” – zaznacza. Za radą ks. Piotra mieszkańcy Hotelu Asystenta złożone przez siebie ofiary z wizyty duszpasterskiej przeznaczają na rzecz hospicjum dla osób dotkniętych chorobą nowotworową.

W planach na przyszłość przewidziane są dalsze działania na rzecz rozwoju kultury studenckiej.

„We wszystkich działaniach duszpasterskich musimy mieć na uwadze obecność Kościoła w środowiskach studenckich, które opanowywane są coraz

bardziej przez czynnik laicki. Warto powołać się na wskazania zawarte w dokumencie Stolicy Apostolskiej *Obecność Kościoła na uniwersytecie i w kulturze uniwersyteckiej*, gdzie podkreśla się ścisłą współpracę duszpasterzy ze studentami i całą społecznością uczelni” – mówi ks. Kawalko. Uważa on, że ważnym czynnikiem dotarcia do studentów jest muzyka jako istotny we współczesnym świecie przekaznik treści. Często jest to muzyka rockowa. Budzi ona wiele zastrzeżeń, zwłaszcza średniego i starszego pokolenia. Jednak młodzież spontanicznie się do niej garnie, nie można zatem pominąć tego znaku czasu i przejść wobec niego obojętnie. „Wielką szkodą byłoby, aby ta muzyka była grana tylko dla szatana – podkreśla ks. Piotr. – Zdaje sobie z tego sprawę wielu młodych ludzi, zwłaszcza wokaliści zespołów rockowych, a nawet metalowych (m.in. Darek Malejonek, Tomek Budzyński, zespoły *Armia*, *Houk*, *New Life Music*), którzy przeżyli nawrócenie. Niegdyś grali i śpiewali – jak sami podkreślają – mocą diabła. Dziś koncertują na chwałę Bogu. Na koncerty przybywa wiele młodzieży, która poszukuje autentycznych wartości. Jest to świetny sposób ewangelizowania. Jeden z wykonawców powiedział: «Nie zapominajmy, że piosenka religijna to nie tylko śpiew o Stworzycielu świata, ale również o Jego stworzeniu. Jest w tym autentyczna radość, optymizm, nadzieja, a przede wszystkim miłość. Czasem i to bardzo mocne uderzenie w struny zmusza do refleksji». Natomiast uczestnik koncertu zespołu *New Life Music* przyznał: «Takie żywe świadectwo dawane przez świeckich trafia do nas bardziej niż niejedno kazanie wypowiedziane przez kapłana z ambony»”.

Ksiądz Piotr zaprasza na akademicką Mszę św. w każdą niedzielę o godz. 18.00. Eucharystia ta ma szczególnie uroczystą oprawę muzyczną przygotowaną przez zespoły i chóry akademickie. Będą się również odbywały koncerty muzyki poważnej, spektakle, wieczory poetyckie oraz spotkania modlitewne, które z pewnością znajdą wielu zwolenników. „Ważne jest, aby wsłuchiwać się w głosy młodych ludzi, uwzględniać ich propozycje i potrzeby, a jednocześnie promować to, co prawdziwie chrześcijańskie i bogate kulturowo” – mówi duszpasterz Archidiecezjalnego Ośrodka DA.

JOLANTA KOZIEJ

Wszystko zawdzięczam Ojcu Świętemu

Z ADAMEM BACHLEDA-CURUSIEM, burmistrzem Zakopanego, Małopolaninem Roku 1997, rozmawia ks. Andrzej Sawulski SCJ.

– Po wyborze przez Stowarzyszenie Gmin Małopolskich na Małopolanina Roku 1997 powiedział Pan, że jest bardzo zaskoczony.

– Nie wiedziałem, że kandyduję na Małopolanina Roku, a w dniu ogłoszenia werdyktu przebywałem w Krakowie, w związku ze spotkaniem zarządu Związku Międzygminnego Zimowa Olimpiada 2006. Właśnie wtedy odbywało się spotkanie zarządu Stowarzyszenia Gmin Małopolski, podczas którego zapadła ta decyzja. Wchodząc do budynku Urzędu Miasta, byłem bardzo zaskoczony składanymi mi gratulacjami. Później dowiedziałem się o innych kandydatkach, wśród których były osoby o olbrzymim dorobku społecznym, naukowym, w służbie Kościołowi.

Tytuł ten jest dla mnie wielkim zaszczytem. Zawdzięczam go przede wszystkim Ojcu Świętemu, a przyjmuję go również jako wyróżnienie dla pracy samorządu i moich współpracowników. Myślę, że fakt wyróżnienia burmistrza miasta tytułem Małopolanina Roku świadczy o dużych możliwościach, jakie tkwią w samorządzie.

– Czy większą niespodzianką był dla Pana tytuł Małopolanina Roku, czy też przyznane w czerwcu ubiegłego roku przez Ojca Świętego papieskie odznaczenie Komandorii św. Grzegorza Wielkiego?

– Myślę, że są to nieporównywalne wyróżnienia. Na pewno do końca życia najbardziej będę sobie cenił odzna-

– Obydwa wyróżnienia wiążą się także z ubiegłoroczną pielgrzymką Jana Pawła II na Podhale, w czasie której – jak podkreślił przewodniczący zarządu Stowarzyszenia Gmin Małopolski Kazimierz Barczyk – składając w imieniu górali hołd Papieżowi, Honorowemu Małopolaninowi Wszech Czasów, dokonał Pan aktu, z którym identyfi-

tym gdzieś w głębi duszy kołatały nam słowa, które już dawno ktoś powinien skierować do Ojca Świętego. Wiedzieliśmy, że powinien to być hołd górali.

W taki sposób chcieliśmy powitać Ojca Świętego i jednocześnie podkreślić, kim jest dla nas, górali i Polaków, obecny Papież. Jeżeli chodzi o treść hołdu, to rodziła się

stanie przyjęty w 1997 roku. Nikt wtedy jeszcze nie spodziewał się, że karty historii zostaną tak wspaniale zapisane przez odwiedzinę Ojca Świętego Podhala i Zakopanego. Myślę, że oprócz całej tajemnicy świąt Bożego Narodzenia niedawna pielgrzymka górali do Rzymu, związana z uroczystym przekazaniem Ojcu Świętemu choinki, była

rzeźbiarz Marek Szala. Rodziła się pod Tatr, jak powiedział Ojciec Święty, symbolizuje wszystkie rodziny w Polsce i na świecie, które w okresie świąt Bożego Narodzenia powinny się jednoczyć wokół Nowonarodzonego.

– W ostatnim czasie zauważyć można niezwykle dynamiczny rozwój Zakopanego, szczególnie pod względem turystycznym. Jakie miejsce dla miasta i regionu widzi Pan w przygotowywanym przez rząd nowym podziale administracyjnym kraju?

– W Zakopanem panuje wzajemne zrozumienie; nie ma walk politycznych. Nie marnuje się energii na utarczki, wykorzystuje się czas na poprawę bytu mieszkańców i milionów turystów, którzy tutaj wypoczywają. Można powiedzieć, że Zakopane pełni rolę służebną wobec całego kraju. Rocznie przybywa do miasta około czterech i pół miliona turystów. Nie ukrywamy, że turystyka ma olbrzymie znaczenie dla poprawy życia mieszkańców. Miasto graniczy z Tatrzańskim Parkiem Narodowym, bezcenną wartością dla kraju i Europy. Turystyka jest „przemysłem” najbardziej ekologicznym. W związku z tym wszystkie nasze działania mają na celu rozwój miasta przez świadczenie usług turystycznych. Myślimy również o organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich w 2006 roku wspólnie z Krakowem, Nowym Targiem, Poroninem i Kościeliskiem. Przyznanie miastu prawa organizacji olimpiady pozwoliłoby uporządkować całą infrastrukturę Podhala pod kątem zagospodarowania turystycznego.

Jeżeli chodzi o nowy podział administracyjny, to Zakopane i Podhale nigdy nie ukrywało, że historycznie, tradycyjnie, gospodarczo i geograficznie jest związane z Krakowem. Jednoznacznie opowiadamy się, że chcemy być w województwie krakowskim.

Natomiast co do powiatów, są dwie koncepcje. Pierwsza dotyczy powiatu tatrzańskiego, czyli powiatu złożonego z pięciu gmin, które graniczą z Tatrzańskim Parkiem Narodowym, bądź których mieszkańcy mieli własności na obszarze Parku. Jest to Skalne Podhale od Bukowiny Tatrzańskiej po Kościelisko. Druga propozycja obejmuje Zakopane jako miasto wydzielone na prawach powiatu. Zakopane posiada wszystkie instytucje, pełną infrastrukturę miasta powiatowego. Gdyby zwyciężyła koncepcja powiatu tatrzańskiego, obawiam się, że może być to odebrane jako rozbięcie Podhala. Mam jednak nadzieję, że zwycięży optymalna koncepcja.

– Dziękuję za rozmowę.



Zdjęcie: Grzegorz Kozakiewicz

kowały się miliony Polaków. Co skłoniło społeczność góralską do tego historycznego już wydarzenia?

– Zakopane i Podhale bardzo długo zabiegały o przy-

ona około trzech tygodni. Oprócz mnie i małżonki – w jej powstaniu brali udział wiceburmistrzowie oraz dyrektor Biura Promocji Urzędu Miasta. Najpierw na kartce papieru napisaliśmy cztery słowa: „podziękowanie”, „przepraszanie”, „przyrzeczenie”, „prośba”. Potem każdy zastanawiał się nad ich rozwinięciem. Po kilku spotkaniach powstała ostateczna wersja.

Nie przypuszczaliśmy, że hołd odbije się tak wielkim echem w naszej ojczyźnie i poza jej granicami. Otrzymaliśmy tysiące listów, których autorzy utożsamiali się z jego treścią, pisząc, że wyjeliśmy im te słowa z serca i myśli. Dziękowali, że górale zdobyli się na taki akt. Muszę jednak dodać, że otrzymaliśmy także kilka listów nie popierających tego, co wydarzyło się 6 czerwca pod Wielką Krokwią.

– Górale dali się poznać światu również w czasie pielgrzymki do Rzymu, w związku z przekazaniem Ojcu Świętemu bożonarodzeniowej choinki. Czy można powiedzieć, że pielgrzymka ta była rewizytą po odwiedzeniu przez Papieża stolicy Tatr?

– Przypomnę, że już w lipcu 1995 roku samorząd Zakopanego zwrócił się do Stolicy Apostolskiej i Ojca Świętego z prośbą, aby miasto mogło podarować świąteczną choinkę. Miesiąc później otrzymaliśmy zapewnienie, że dar zo-

„Na pamiątkę wspaniałego spotkania w redakcji „Gościa Niedzielnego” najlepsze życzenia na rok 1998 składa rodzina Bachledów-Curusiów.

Dla całego zespołu redakcyjnego – wspaniałych ludzi, którzy upowszechniają miłość i prawdę, niech Bóg Wielki, który w okresie Świąt Bożego Narodzenia staje się „maluśki”, błogostawi w pracy dla dobra całej społeczności Polski i Kościoła katolickiego.

Adam Bachleda-Curus
burmistrz Zakopanego
(wpis do Księgi Pamiątkowej krakowskiego oddziału „Gościa Niedzielnego”)

czenie otrzymane od Ojca Świętego Jana Pawła II, które w imieniu Papieża wręczył mi metropolita krakowski kard. Franciszek Macharski. Nigdy nie spodziewałem się, że dostąpię takiej godności. Komandoria św. Grzegorza Wielkiego jest największym odznaczeniem, jakie człowiek wierzący może otrzymać za życia. Niewątpliwie dla mnie wiąże się ono z domem rodzinnym, szkołą, latami studiów w Krakowie i dominikańską „Beczka”, gdzie spotkałem wiele wspaniałych osób. Im wszystkim: rodzicom, rodzinie, wychowawcom szkolnym, katechetom, duszpasterzom zawdzięczam to papieskie wyróżnienie.

jazd Ojca Świętego pod Tatrę. Gdy w styczniu ubiegłego roku dowiedzieliśmy się, że w czasie pielgrzymki do Polski Ojciec Święty trzy i pół dnia spędzi na Podhale, zaczęliśmy się zastanawiać, w jaki sposób godnie, a zarazem rodzinie przyjąć Go u nas.

Pojawiły się propozycje, aby przyznać Ojcu Świętemu tytuł Honorowego Obywatela Zakopanego, podobnie jak czynią to inne miasta. Uznaliśmy jednak, że byłoby to nie stosowne, tym bardziej że zdarzało się, zwłaszcza w ostatnim pięćdziesięcioleciu, iż były one przyznawane ludziom, o których nie moglibyśmy powiedzieć, że byli tego godni. Poza

Otwarcie Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach Dziecię, które ma wielu ojców

– Dwa języki, dwie kultury i jeden krajobraz. Górny Śląsk zawsze był czymś szczególnym. Stąd wychodziły impulsy, stąd emanowała energia daleko poza granice Polski i Niemiec – tak rozpoczął swoje przemówienie prezydent Republiki Federalnej Niemiec Roman Herzog na otwarciu Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, które odbyło się w Gliwicach 17 lutego br. Rano prezydent Herzog odebrał doktorat honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

W Gliwicach udało się coś, co dla warunków polskich bynajmniej nie jest typowe. Kilka rodzimych oraz niemieckich instytucji doszło do porozumienia i postanowiło własne przedsięwzięcia włączyć w jeden nurt działalności Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Współpracę tę testowały przez kilka miesięcy wspólnym szyldem firmując różne spotkania i seminaria. W skład Domu będącego związkiem stowarzyszeń ze strony polskiej weszły: Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach, Związek Towarzystw Społeczno-Kulturalnych Niemców w Polsce, Regionalne Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Gliwicach i Klub Samorządowy w Leśnicy. Ze strony niemieckiej: GTZ – Niemieckie Towarzystwo Współpracy Technicznej oraz Fundacja Friedricha Eberta, Konrada Adenauera i Friedricha Naumanna.

– Dziecię przynoszone dzisiaj do chrztu jest cudem biologicznym, bo zdaje się mieć wielu ojców – powiedział nieco żartobliwie prezydent Herzog, wyrażając swoje uznanie dla twórców Domu.

Mimo różnych spekulacji, Dom zdążył z prawną rejestracją i na otwarciu gościł przedstawicieli obu krajów: obok prezydenta RFN, ambasadora Niemiec, wojewodów opolskiego i katowickiego, władze samorządowe i przedstawiciele instytucji regionalnych. Prezydenta RP reprezentowała szefowa Kancelarii Danuta Hübner.

– Jeżeli powstaje coś dobrego, nie powinno się być przeciwko temu, nie powinno się też z tego żartować – powiedział prezydent Herzog, pod-



Siedziba Domu przy ul. Rybnickiej 27

Zdjęcie: Henryk Przdziorno

kreślając, że takiego Domu nigdzie nie ma, ani w Polsce, ani w Niemczech. W zamian za te słowa otrzymał w prezencie akwarelę przedstawiającą gliwicką siedzibę, autorstwa Franciszka Chabowskiego. Kończąc swoje krótkie, bo zaledwie czterominutowe przemówienie, życzył: – Miejcie odwagę kształcić i oświecać ludzi, badajcie naszą historię bez uprzedzeń, stawiajcie trudne pytania, myślcie przez pryzmat regionu, ale nie zapominajcie o innych. Przede wszystkim zaś pilnujcie, abyśmy byli razem, a nie obok siebie.

Wśród osób, którym przypisuje się główne zasługi w stworzeniu Domu, wymieniane są cztery nazwiska: dwóch posłów do Bundestagu Harmuta Koschyka z CSU i Markusa Meckela z SPD oraz senatorów RP prof. Doroty Simonides i prof. Gerharda Bartodzieja. Swoją wkład wniósł także Thaddäus Schäpe – założyciel

biura Fundacji Friedricha Eberta na Śląsku, a teraz także dyrektor Domu.

Podstawą działalności Domu jest Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r. Jego organizatorzy nie ukrywają, że za

przedsięwzięciem kryją się względy finansowe. Utworzenie Domu umożliwi połączenie źródeł finansowania i efektywniejsze wykorzystanie funduszy przeznaczonych na wspieranie mniejszości niemieckiej w Polsce, która obok Polski i Niemiec wyróżniana jest jako trzeci podmiot współpracy. W pierwszej fazie działalności Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej będzie finansowany głównie ze środków Rządu Federalnego i Rządu Krajowego Północnej Nadrenii-Westfalii.

Dom, oprócz zamiaru pogłębiania współpracy polsko-niemieckiej i wspierania mniejszości, zamierza w ramach programu Transform aktywnie włączyć się w rozwój samorządności i restrukturyzując regionalną, przygotowując w ten sposób Śląsk do sprawnej integracji z Unią Europejską.

KLAUDIA CWOŁEK

Wielkopostna jałmużna

„Byłem nagi i opuszczony – a ty mnie przyjąłeś” – tak brzmi hasło rozpoczynającej się właśnie akcji Caritas: Jałmużna wielkopostna. Jest to bezpośrednia odpowiedź na tegoroczne orędzie Ojca Świętego na Wielki Post.

– Nasza akcja przede wszystkim ma na celu uwrażliwienie społeczeństwa na wszelkie formy ubóstwa i zapobieganie mu – akcentuje ks. Wojciech Łazewski, dyrektor Caritas Polskiej. Organizowana jest już po raz trzeci. Obok Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom, stanowi jedno z większych przedsięwzięć Caritas.

Tradycją jest, że w czasie Wielkiego Postu w szkołach,

głównie na katechezie, rozprowadzane są plakaty i tekturowe skarbonki, na których widnieje fragment papieskiego orędzia. Złożona do skarbonki ofiara ma być rezygnacją z czegoś, co sprawia przyjemność. Pieniądze przekazywane są później do Caritas bądź też przynieszone do kościoła w Wielką Sobotę lub Niedzielę Wielkanocną, następnie zaś – zgodnie z orędziem Jana Pawła II – przekazywane osobom ubogim (w ubiegłym roku Papież zwracał uwagę na pomoc bezdomnym, dwa lata temu zaś – głodnym i niedożywionym). Niektóre Caritas diecezjalne, na przykład archidiecezji warszawskiej, oprócz

skarbonek rozprowadzają również baranki wielkanocne i serca z piernika.

Jak zaznacza ks. Łazewski, akcja ma również cel edukacyjny: kształtuje odpowiednie postawy, umiejętność dzielenia się z innymi, tak, by, jak pisze Papież, przywrócić im to, „czego nade wszystko oczekują: słowo nadziei”. Tegoroczne orędzie wielkopostne, w którego realizację włącza się Caritas, Ojciec Święty kończy słowami: „Życzę, aby ten czas Wielkiego Postu 1998 r. pomógł każdemu chrześcijaninowi stać się ubogim (...) i służyć bratu w potrzebie”.

M. KIN.

Premier w ojcowskim domu

Zaolziańska część wizyty premiera Jerzego Buzka 16 lutego br. rozpoczęła się wspólnym obiadem z premierem Josefem Tuszovským w Czeskim Cieszynie. Na rynku Czeskiego Cieszyna nastąpiło także pierwsze spotkanie z grupą Polaków oczekujących na swego rodaka. Najważniejszym akcentem tej „emocjonalnej podróży do kraju dzieciństwa”, jak w czasie toastu wznieśonego podczas obiadu nazwał swą wizytę premier Buzek, były odwiedziny w jego rodzinnym domu, położonym na skraju gminy Śmiłowice.

Wokół okazałego budynku zgromadziła się liczna grupa mieszkańców Śmiłowic, przedstawiciele mediów oraz oficjalne osobistości. Na wstępie miejscowy chór wykonał tradycyjną pieśń ewangelicką „Ojcowski dom”. Obu premierów w językach polskim i czeskim powitał Rudolf Bromek, starosta Śmiłowic. Wyraził dumę lokalnej społeczności z wizyty premierów, a także przekonanie, że stanie się ona ważnym elementem tworzenia nowej atmosfery w stosunkach polsko-czeskich.

Wyraźnie wzruszony premier Buzek, dziękował obecnym gospodarzom – rodzinie czeskiej, za serdeczne przyjęcie i możliwość złożenia wizyty w domu rodzinnym. Rozpoznawał w nim stare sprzęty i miejsca znane z dzieciństwa. Oglądał także księgę metrykalną, gdzie znajduje się zapis o jego chrzcie.

Następnie obaj premierzy udali się do Ostrawy, gdzie w budynku polskiego konsulatu generalnego czekali na nich przedstawiciele polskich organizacji z całego Zaolzia. Zgromadzili się tam również przedstawiciele czeskiego życia politycznego, władz Ostrawy, był także obecny biskup ostrawski František Lobkovicz. Warto podkreślić, że w długiej historii tej placówki była to pierwsza wizyta czeskiego premiera. Niezwykle ważne było także wystąpienie premiera Tuszovskiego, który podkreślił szczególną wagę dobrosąsiedzkich stosunków z Polską. Zaznaczył, że pragnie podtrzymać zobowiązania swego poprzednika, premiera Klausa, który przed trzema laty obiecał symboliczną rekompensatę za majątek zabrany po 1945 r. polskim organizacjom. Obiecał także pozytywnie rozwiązać inne kwestie Polaków żyjących w Czechach oraz poinformował, że w budżecie państwa zostały przeznaczone środki na budowę polskiej szkoły w Gnojniku, która ma być największym obiektem oświatowym wznoszonym w ostatnich latach na Zaolziu.

Premier Buzek odstąpił od wcześniej przygotowanego tekstu, aby – jak zaznaczył –

przemówić do rodaków z Zaolzia „własnym głosem”. Mówił o wzruszeniach, jakie przeżył tego dnia odwiedzając strony rodzinne, których obraz pozostał w jego pamięci. Podkreślając dorobek społeczności polskiej stwierdził, że jest ona „najlepszym ambasadorem polskości w Czechach”. W tym kontekście mówił także o randze dobrych stosunków z Czechami, naszym głównym partnerem w staraniach o wejście do NATO i integrację z Unią Europejską. Następnie premier Buzek długo rozmawiał z przedstawicielami polskiej mniejszości. Wśród nich było wielu znajomych premiera. Przywoływano więc wspomnienie dawnych miejsc i ludzi, znanych premierowi z młodości. Rozmawiano również o bieżących problemach regionu i tej społeczności. Na zakończenie spotkania zgromadzeni w konsulacie Polacy odśpiewali „Płyniesz Olzo po dolinie”. Premier wysłuchał jej w milczeniu, ze łzami w oczach.

W tekście oficjalnego przemówienia, które premier Buzek przekazał prasie było napisane m.in., że obecność Polaków na Zaolziu „stanowi kapitał społeczny, bez którego nie mają wartości jakiegokolwiek inicjatywy polityków czy spisywane na papierze traktaty”. Zapewnił ich, że polskie placówki dyplomatyczne „będą służyć niezbędną pomocą i dołożą wszelkich starań, aby stworzyć warunki dla rozwoju oświaty z polskim językiem wykładowym” na Zaolziu. Znalazło się tam także odniesienie do kwestii restytucji przedwojennych dóbr polskich organizacji na tym terenie. Premier zaznaczył, że „jest to kwestia o zasadniczym znaczeniu, niełatwa do realizacji przede wszystkim ze względów formalno-prawnych”. Jednocześnie Premier przypomniał, że również „na organizacjach polskich w Czechach, poszczególnych działaczach, zarządach ciąży zobowiązania do troski o wspólne mienie i unikanie pochopnych decyzji, mających swoje konsekwencje finansowe i prawne”. Zaapelował także o jedność wszystkich polskich środowisk w Czechach. Na zakończenie podkreślił więzi łączące go z tą ziemią. „Byłem, jestem i pozostanę wierny tej ziemi i nie wyrzeknę się tej więzi, która mnie łączy ze Śląskiem Cieszyńskim, z moją małą ojczyzną. Jestem dumny z mego pochodzenia. Także i dzisiaj, gdy czuję na sobie ciężar odpowiedzialności za całe Państwo Polskie, noszę w serdecznej pamięci te piękne krajobrazy. Z nich, jakże często czerpię otuchę”.

WIESŁAW GÓRSKI

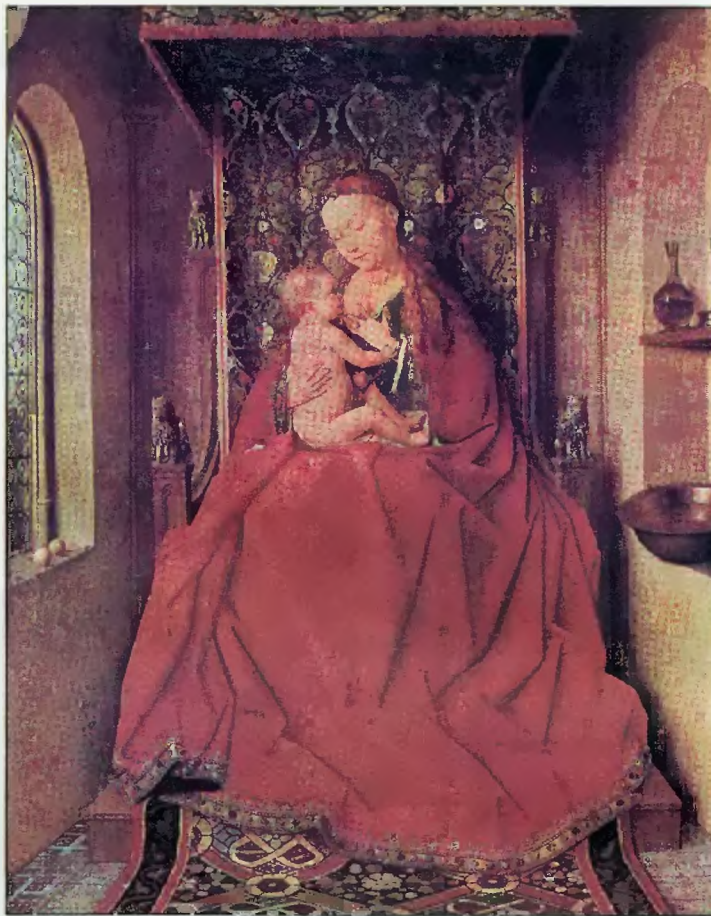


Madonna z Lukki

Karmiąca Dzieciątko Madonna zasiadła na tronie pod wzorzystym baldachimem. Okryta czerwonym aksamitnym płaszczem, z diademem na rozpuszczonych włosach. Zasiadła na tronie i ozdabiają ją klejnoty, lecz znajduje się w przytulnym, mieszczańskim wnętrzu, otoczona ciepłym światłem oraz zwykłymi, codziennymi przedmiotami, ukazanymi wiernie, jakby odbitymi w lustrze. Bowiem wszystkie obrazy flamandzkiego mistrza Jana van Eycka – jego *Madonny* i *Zwastowania*, namalowane przez niego portrety, wśród nich najsłynniejszy wizerunek małżonków Arnolfini – cechuje zwierciadlana, rzetelna konkretność. Przyjrzyjmy się *Madonnie z Lukki*. Jak wiele dostrzeżemy subtelnych szczegółów! Niemowlęcy puszek na głowie Dzieciątka, delikatne fałdki Jego skóry pod smukłymi palcami Matki, szklana nieskazitelność karafka z wodą, przymglone światła perł z diademem Maryii, światło przesłizgujące

się po metalowym lichterzu i wchłaniane przez chropowate ściany o kremowej barwie – wszystko to pilnie odnotował malarz. A przecież postać Madonny emanuje dostojnością. Kląrowy układ perspektywiczny – pogłębiające plany podłogi i podestu tronu, symetria okna i odpowiadającej mu łukowatej niszy, łagodne fałdy, w które układa się płaszcz, monumentalizują pełną spokoju postać.

Wspaniałemu rozkwitowi piętnastowiecznej flamandzkiej sztuki religijnej towarzyszyła obsesja dokładnego odtworzenia widzialnej rzeczywistości. Mistrzowie Rogier van der Weyden, Hans Memling, Petrus Christus, Mistrz z Flémalle (Robert Campin), Hugo van der Goes oraz Jan van Eyck, twórca obrazu, któremu się przyglądamy, ukazują nam przedmioty w całej zmysłowej doskonałości, przedmioty dotykalnie, cielesnie obecne – jak dojrzałe owoce pokryte aksamitną skórą. Otoczone powietrzną atmosferą i światłem, tak uderza-



Jan van Eyck: *Madonna z Lukki*, 1435–1437. Frankfurt nad Menem, Städelsches Kunstinstitut

jącym na malowidłach van Eycka, cierpliwie kładącego kolejne warstwy połyskliwych laserunków na zagruntowanych białym gipsem deskach – by powierzchnia obrazów mogła przywołać na myśl gładkość emalii

i świetlistość barwnych klejnotów. Jednak – w myśl świętego Tomasza, który nazwał przedmiot „metaforą ucieleśniającą rzeczy duchowe” – przedmioty z obrazów flamandzkich mistrzów pozostają zaszyfrowanymi

symbolami, przesłaniem zapisanym przez Boga. Boskie światło prześwieca przez każdą rzecz. Zatem ułożone na parapecie owoce – przez swą nienaruszoność – każą myśleć o *Gaudia Paradisi*, utraconych wskutek upadku Adama i Ewy, ale odzyskanych dzięki Maryi – nowej Ewie. Wypełniona wodą misa symbolizuje czystość Dziewicy, wystawiona na światło słoneczne karafka z przejrzystego szkła ewokuje Jej niepokalaność, zaś lichterz, w którym osadza się świecę, jest odpowiednikiem matki podtrzymującej dziecko. Znakomity historyk sztuki Erwin Panofsky, tak właśnie odczytał wymowę przedmiotów, które otaczają *Madonnę z Lukki*.

Królowa w mieszczańskim wnętrzu pośród zwykłych na pozór przedmiotów... Obraz van Eycka *Madonna z Lukki* cudownie łączy wierny opis tego, co ziemskie – z ukazaniem, zasugerowaniem pierwiastka duchowego. Uczy nas odczytywania znaków Boga w codzienności, odnajdywania Jego przesłania w najzwyklejszych rzeczach.

KATARZYNA
MOKRY

Zmienia się kształt szkoły

Z KRYSYŃĄ CHAŁAS, przewodniczącą Rady Programowej Centrum Doksztalcania i Doskonalenia Nauczycieli przy Wyższej Szkole Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie, rozmawia Ewa Makulec

– Jest Pani inicjatorką Centrum Doksztalcania i Doskonalenia Nauczycieli przy WSJOiE w Częstochowie. Co zdecydowało o tym, że wyszła Pani z taką propozycją?

– Ze względu na reformę oświaty nauczyciele znajdują się w nowej i niezwykle trudnej sytuacji. Zmienia się kształt szkoły, wprowadzane są nowe treści, nowe przedmioty. Wymagają one od nauczycieli umiejętności odczytywania zasad reform, opracowywania i wprowadzania programów wychowawczo-dydaktycznych. Aby pomóc w reformowaniu szkoły, zaproponowałam rektorowi WSJOiE uruchomienie Centrum Doksztalcania i Doskonalenia Nauczycieli. Moja propozycja znalazła aprobatę. Uruchomienie Centrum przy WSJOiE w Częstochowie było możliwe między innymi dlatego, że uczelnia ta jest otwarta na nowe inicjatywy i nie boi się wyzwań.

– Co wchodzi w zakres działalności prowadzonej przez Centrum Doksztalcania i Doskonalenia Nauczycieli?

– Do zadań Centrum należy między innymi organizowanie i prowadzenie doskonalenia nauczycieli, upowszechnianie nowych metod, technik i środków wychowania, organizowanie współpracy oraz wymiany doświadczeń między nauczycielami i szkołami. W programie działalności przewidujemy też organizowanie seminariów,

warsztatów metodycznych i konferencji popularnonaukowych. W swojej działalności pragniemy zwrócić się ku wartościom chrześcijańskim, by na nich budować proces wychowania.

Aktualnie prowadzimy studia podyplomowe dla dyrektorów szkół i placówek oświatowo-wychowawczych z zakresu zarządzania oświatą. Celem tych studiów jest zdobycie wiadomości z zakresu samodzielnego i twórczego zarządzania szkołą i prawnych podstaw jej funkcjonowania. Zajmujemy się też projektowaniem programów przedmiotowych i edukacyjnych w myśl założeń reformy oświatowej. Poza tym prowadzimy kurs programowo-metodyczny dając uprawnienia pedagogiczne oraz kurs dla wychowawców i katechetów, którego celem jest m.in. nabycie umiejętności projektowania i wdrażania mikrosystemów klas autorskich. Każdy uczestnik tego kursu opracowuje własny program klasy autorskiej, który będzie wdrażał w praktyce szkolnej. Odpowiadając na aktualne potrzeby szkolnictwa, uruchamiamy też Studium Programowo-Metodyczne przeznaczone dla nauczycieli, którzy będą prowadzić zajęcia z wiedzy o życiu seksualnym człowieka.

– Dziękuję za rozmowę i życzę owocnego wkładu w kształtowanie oblicza szkoły u progu nowego tysiąclecia.

Najpierw doświadczyć – potem sądzić

Kościół Jezusa Chrystusa, według Jego zamysłu, jest wspólnotą. Jego zbawienie dotyka każdego z osobna, ale jednostka nie jest odizolowana od innych, lecz znajduje swoje miejsce wespół z innymi. Sobór Watykański II określił Kościół jako wspólnotę wspólnot. Chrystus na początku swej apostołskiej działalności powoływał ludzi osobno, mówiąc do nich po imieniu, a następnie jednożył ich we wspólnotę. Jego działalność była podejrzana z punktu widzenia stróżów porządku starotestamentalnego, jak i z punktu widzenia politycznego. Różnie go ostrzegano. Dla jednych był prorokiem, dla innych pijakiem i żartakiem, kimś, kto postradał zmysły, kogo należy się wstydić. Byli też tacy, dla których był Mesjaszem, Nadzieją na wyzwolenie Izraela z niewoli. Synem Bożym.

Kiedy odszedł do Nieba, a Jego uczniowie zaczęli gromadzić się na wspólną modlitwę i na łamanie chleba, ludzie patrzący na młody Kościół także różnie o nim mieli opinie. Dla jednych była to niebezpieczna sekta, dla innych podejrzana grupa ludzi, którzy czczą niewidzialnego Boga, jakiegoś Chrystusa, którego zamęczono na drzewie krzyża. Jak to możliwe – zastanawiali się niektórzy – że oni nie idą z prądem rozpuszty i rozpasania moralne-

go? Jak to możliwe, że miłują się nawzajem, że sobie pomagają, że odnoszą się do innych z szacunkiem, że spotykają się wspólnie bogaci i biedni, wolni i niewolnicy. Te opinie i pytania przetrwały aż do naszych czasów.

Chrystus wzywa każdego po imieniu zapraszając go do komunii ze sobą i pragnąc zgromadzić we wspólnotę, której jest Głową i Panem. Syn Boży przyszedł na ziemię, by odkupić człowieka, dać mu nadzieję, wyprowadzić z niewoli, uczynić panem samego siebie. Jest w stanie wyprowadzić człowieka z różnych niewoli, w które człowiek sam wpada, bowiem przeszedł ze śmierci do życia, pokonując szatana, głównego sprawcę grzechu i chaosu wśród ludzi.

Szatan oduczając Boga, sprawcę wolności, głosząc odpowiednio dobrane hasła, proponuje człowiekowi zamiast wspólnoty z Bogiem wspólnotę ze sobą. Oferuje różnego rodzaju sekty, które zamiast wyzwalać, pustoszą jego wnętrze. Jak uczy historia i pokazuje praktyka, takiemu omamieniu może ulec każdy, niezależnie od pozycji zajmowanej w społeczeństwie, wieku, płci czy zawodu. Wówczas konieczne jest spotkanie z Bogiem, który może człowieka od tych zniewoleń uwolnić. Bóg jednakże postępuje się innym człowie-

kiem. On stawia na naszej drodze ludzi, którzy mogą pomóc. Oczywiście, trzeba znaleźć takich, którzy otwierają się na działanie Boga i przyjmują je, a nie takich, którzy służą sobie i szatanowi.

Dla wielu osób, którym wydawało się, że z ich trudnej, czasem beznadziejnej sytuacji nie ma wyjścia, ratunkiem było spotkanie i wejście do wspólnoty, takiej jak np. Neokatechumenat, Odnowa w Duchu Świętym, AA czy oaza. Różni ludzie wydają różne, często sprzeczne, opinie o tych grupach. Bywa, że negatywne, zabarwione nienawiścią. Najczęściej są to osoby, które nigdy nie zasmakowały prawdziwej więzi z Bogiem i ludźmi z Nim zjednoczonymi. Żeby poznać smak chleba, trzeba go spróbować. Żeby odkryć ciepło słońca, trzeba wyjść z piwnicy. Żeby poznać i doświadczyć działania Boga, który wyzwala, trzeba uczynić bodaj jeden krok i poszukać ludzi, którzy z Nim żyją na co dzień i doświadczyli na sobie autentycznego działania Boga, który przeprowadza ze śmierci do życia. Iluż ludzi na przestrzeni wieków nie spotkało się z żywym Chrystusem tylko dlatego, że opinię o Nim i Jego Kościele kształtowali na podstawie zdań wypowiedzianych przez innych.

KS. JÓZEF
POCHWAT MS



Kilkadziesiąt kilometrów na południe od Cieszyna rozpościera się pasmo Beskidu Śląsko-Morawskiego. Te niezbyt wysokie góry (najwyższy szczyt Lysa Hora wznosi się na wysokość 1324 m n.p.m.) o kopulastych kształtach stanowią doskonałe miejsce wypoczynku i rekreacji.

Wypoczynek u sąsiadów

Łagodny klimat, wyższe temperatury niż po naszej stronie granicy, mniejsza wilgotność powietrza i częsta w zimie wyżowa pogoda przesądza o tym, że jest to rejon przyjazny szczególnie dla dzieci i młodzieży oraz dla osób starszych. W czasach monarchii austro-wę-

gierskiej okolice Rożnowa były uzdrowiskiem słynącym z walorów klimatycznych i zdrowych wód. Dziś w okolicy Ostravic, Sztramberka, Nowego Jićina i Rożnowa przyjeżdżają zarówno turyści wędrujący po górskich szlakach, narciarze, jak i rodziny z dziećmi oraz amatorzy

wiejskiego folkloru. Jedną z największych atrakcji regionu jest bowiem ogromny skansen w Rożnowie. Założony w roku 1925 należy do największych w Europie. Jest to tzw. muzeum żywe, w którym wszystkie urządzenia (pompy, młyny, kuźnia itp.) są czynne. Organizowane są

tu różne festiwale, koncerty, pokazy rzemiosła ludowego. Szczególnie latem sporo jest imprez łączących rozrywkę z pokazem dawnych zwyczajów, technik rzemieślniczych czy sztuki ludowej. Atrakcją jest też ludowa gospoda w skansenie, gdzie można skosztować rozmaitych pyszności regionu. Kuchnia morawska, choć ciężka i pozbawiona sałatek i surówek, ma w swym menu kilka smakowitych potraw. Do takich należy bez wątpienia „valassky frgal”, czyli placek z serem, makiem lub gruszkami, sztramberskie uszy, czyli cynamonowe ciastka z bitą śmietaną, gulaszowa polewka (zupa) czy owcze sery.

Rożnów, założony w roku 1246 przez biskupa ołomuńskiego Brunona z Schamurga, jest najładniejszym miasteczkiem w tym rejonie i dobrym punktem wypadowym w okoliczne góry. Zimą są tu doskonałe warunki dla narciarzy. W każdej prawie miejscowości znajdują się wyciągi, począwszy od małych i łatwych stoków, jak np. w Hornej Beczwie (wyciąg „Raliszka” z bufetem, oświetlonym stokiem, przygotowaną nawierzchnią), aż po trasy dla bardziej wymagających (masyw Pustewnego 1257 m n.p.m., Lysej Hory czy dolina Bilej). Obok większości tras narciarskich znajdują się bufety lub nie-

drogie restauracje. W większości ośrodków narciarskich znajdują się też trasy do uprawiania narciarstwa biegowego (np. na szczycie Pustewnego).

Warto wybrać się też do Nowego Jićina, by obejrzeć muzeum kapeluszy, które wyrabiano w tym mieście już w XVI stuleciu, oraz do Koprzywnicy. Ponad stuletnie zakłady „Tatra” mogą poszczycić się ciekawymi konstrukcjami motoryzacyjnymi. Najlepsze osiągnięcia miała fabryka w latach przedwojennych, a w muzeum samochodów zobaczyć możemy kilkadziesiąt aut pamiętających owe lepsze czasy. Na północ od Rożnowa i Koprzywnicy leży miasteczko Przbior – miejsce urodzenia słynnego wiedeńskiego psychologa Zygmunta Freuda. Pamięć o twórcy psychoanalizy przetrwała tu w dość oryginalnej formie. W niektórych miejscowościach znajdziemy hoteliki o nazwie „Freud”...

Do wyjazdu w Śląsko-Morawskie Beskidy zachęcają niższe niż u nas ceny. Wszystkie usługi (noclegi, wyciągi narciarskie itp.) są przeciętnie o jedną trzecią tańsze, co przy planowaniu rodzinnego wypoczynku ma dla domowego portfela istotne znaczenie.

ROBERT BORKOWSKI



Architektura starych drewnianych domów zachwyca swym pięknem

Zdjęcie autora

Krakowianin z Kamienia

Wchodząc do krakowskiej Bazyliki Świętej Trójcy, trzeba zejść kilkoma stopniami w dół. W ciągu ponad siedmiu wieków nawierzchnia ulicy, po której dziś pędzą hałaśliwe pojazdy, była nadsypywana i rosła wciąż ku górze. Mam wrażenie, że piaskowiec na progach świątyni ugiął się pod milionami stóp pątników przybywających tu od stuleci.

Przy klasztornej furcie i w dominikańskiej księgarni co chwila pojawiają się interesanci. W kościele, w krużgankach i w klasztornych korytarzach panuje głęboka cisza. Uroczyste milczące mury, sklepienia, sztukaterie i obrazy opowiadają dzieje dawnych epok. Sercem i duchem sędziwej budowli jest szesnastowieczna kaplica św. Jacka, założyciela krakowskiego klasztoru i propagatora Reguły św. Dominika na ziemiach Królestwa Polskiego. Legenda głosi, że w tym niewielkim pomieszczeniu, w którym obecnie spoczywają relikwie, dawniej znajdowała się jego cela.

Zycliwy brat Sławomir Brzozowski wielkim kluczem odryglowuje ciężką, ozdobną kratę i wchodzimy do wnętrza wypełnionego półmrokiem.

Dolne partie kaplicy zostały wykonane w stylu wczesnore-

nesansowym. Kopuła o nieregularnych podziałach stanowi klasyczny przykład architektury barokowej. Jest dziełem warsztatu samego Baltazara Fontany. Sarkofag z relikwiami Świętego zajął miejsce na środku. Obrazy i rzeźby, których wiele wokół, przedstawiają alegorie cnót Misjonarza Słowian. Grupa ośmiu aniołów namalowanych przez Tomasza Dolabellę, niosących wieniec, koronę, palmę i relikwiarze ręki oraz głowy, głosi apoteozę św. Jacka. Arkady w ścianach wypełniają obrazy Dolabelli przedstawiające m.in. sceny z życia świątobliwego Dominikanina nawracającego Rusinów.

W pendentywach pod kopułą zastygły barokowe postacie cnót wykonane przez Fontanę. Jego dziełem jest także marmurowa konfesja, która zastąpiła

starą, wykutą z ciężkiego granitu, przeniesioną do kościoła św. Idziego. Składa się z mensy ołtarzowej, za którą złotoskrzydli aniołowie podtrzymują trumnę. Nad nią płynie obłok ze św. Jackiem wstępującym do nieba. W dłoniach trzyma hiacynt i różaniec. Obrazy w kopule przedstawiają niebiańską wizję Apostoła Północy. Oglądamy go w otoczeniu aniołów i świętych. Ich treści nawiązują do objawień błogosławioncy Bronisławy.

Dla brata Sławomira, tak jak dla innych dominikanów, św. Jacek jest ojcem polskiej i czeskiej prowincji, wielkim misjonarzem, odważnie wychodzącym naprzeciw wyzwaniu tamtych czasów. Wniósł ogromny wkład w dzieło chrystianizacji Europy. Wraz z błogosławionym Czesławem głosił słowo Boże wśród ludów nad Odry, Wisły, Niemna i Dniepru. Na zawsze związał się z Wiślanami. Nieopodal Wawelskiej Katedry, pod kierunkiem stryja, biskupa Iwona Odrowąza, rozpoczął działalność religijną. Tutaj otrzymał święcenia kapłan-

skie i tu powierzono mu godność kanonika miejscowej kapituły. Stąd wyruszył na studia do Paryża i Bolonii, stąd także wyprawiał się na wschodnie i północne rubieże ziem piastowskich, aby nawracać pogan. Do królewskiego niasta przybył ze Śląska, z niewielkiej kasztelanii o nazwie Kamień, leżącej kilkanaście kilometrów na północ od Gór Świętej Anny. Tam przyszedł na świat w rycerskiej rodzinie Odrowążów.

Święty Jacek z Kamienia od wielu dziesięcioleci jest głów-

nym patronem archidiecezji katowickiej i diecezji opolskiej. Od ponad trzech stuleci jest także patronem prowincji ruskiej. W świecie jest czczony niemal na każdym kontynencie. Szczególną popularnością cieszy się w obydwu Amerykach. Jedno z miast kanadyjskich nosi jego imię. Świętość tej postaci opiewali wybitni pisarze, z Miguelem Cervantesem na czele.

HENRYK SZCZEPANSKI

Do ludzi dobrej woli

Rada Stowarzyszenia Pomocy Dzieciom Chorym na Schorzenia Dróg Żółciowych i Wątroby „LIVER” w Krakowie zwraca się do wszystkich z bardzo gorącą prośbą o udzielenie pomocy finansowej 4-miesięcznej ADRIANNIE PIRÓG, której życie może uratować tylko przeszczep wątroby. Dziewczynka musi wyjechać na leczenie do jednej z klinik zagranicznych.

Każda wpłata to dar życia. Nie bądź obojętny – pomóż cierpiącemu dziecku i zrozpaczonemu rodzicom!

Stowarzyszenie udostępnia swoje konto bankowe. Można na nie dokonywać wpłat w złotych i dewizach:

PeKaO S.A. – Grupa PeKaO S.A. O/Kraków
nr 12401431 7007439 2700 401112 – „LIVER” – (ADU-SIA PIRÓG).

W katedrze pod wezwaniem Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu, wybudowanej w latach 1891–1898, a poświęconej w 1910 r., znajduje się wspaniała polichromia.

Bliźniacze malowidła

Pierwszy proboszcz i inicjator budowy, ks. Dominik Roch Milbert, znając dobrze artystyczne środowisko Krakowa, zwrócił się do Włodzimierza Tetmajera i Henryka Uziembly z propozycją wykończenia tej neoromańskiej świątyni. Włodzimierz Tetmajer zaproponował pokrycie ścian polichromią, na której treści patriotyczne ukrył w scenach historycznych, religijnych, symbolicznych. Wielkie sceny figuralne znalazły się na głównych ścianach, mniejsze powierzchnie wypełniono ornamentyką roślinno-kwiatową stylizowaną na sztukę ludową. Twórcą tej części polichromii był Henryk Uziemblo, malarz, grafik specjalizujący się w sztuce dekoracyjnej. Artyści zaprojektowali jeszcze wizerunki 22 świętych i 40 popiersi.

Freski, witraże, ołtarze, oświetlenie stworzyły specyficzny nastrój. Elementy polichromii, w zmniejszonych formach, spotykamy na akwarelach „Chrzest Polski” i „Zaślubiny bł. Kingi”, znajdujących się w zbiorach Muzeum Zagłębia w Będzinie.

Akwarela „Chrzest Polski” składa się z dwóch scen rozdzielonych pionowym pasem z motywem górskich parzenic. Z lewej strony na plan pierwszy wybija się duża kadź bądź misa chrzcielna, wokół której zgromadził się tłum ludzi. Ich twarze są przerażone, pełne niepewności. Podąża ku nim ksiądz o uduchowionym obliczu, niosący przed sobą duży krzyż. W stronę zaniepokojonej grupy zwrócony jest ksiądz lub król o zdecydowanym, surowym wyrazie twarzy, wskazujący na księdza.

Druga część akwareli przedstawia biskupa, mężczyznę i kobietę podążających w stronę kapłana. Biskup ubrany w uroczysty strój i opierający się ciężko o pastorał to zapewne św. Wojciech. Mężczyzna jest z pewnością Mieszko I, a kobietą Dąbrówka.

Akwarela o wymiarach 30 x 78 cm na papierze nalepionym na karton, podpisana przez Włodzimierza Tetmajera, powstała prawdopodobnie w latach 1900–1906. Inna akwarela na kartonie autorstwa W. Tetmajera, nosząca w różnych przekazach tytuły „Cud” lub „Zaślubiny bł. Kingi” albo „Ziemia śląska”, jest prawdopodobnie jedynym zachowanym szkicem dokumentującym zniszczony w 90 proc. fresk w bocznej nawie kościoła pw. Wniebowzięcia NMP w Sosnowcu. Na pierwszym planie widać postać kobiecą – królową. Obok niej stoi król, a przed parą kłęczą – tyłem do oglądających – górnicy w towarzystwie innych mężczyzn. Za królewską parą rycerze, konie, poczty sztandarowe – jeden ze sztandarów, z orłem, łopocze nad głowami zebranych. Daleko w tle, z lewej strony widoczny kościółek, baszty murów obronnych. Scena jest ilustracją do legendy o błogosławionej Kindze



„Zaślubiny bł. Kingi” – akwarela

Zbiory Muzeum Zagłębia w Będzinie

(1224–1292) królowej Polski, przybyłej z Węgier i poślubionej przez Bolesława Wstydliwego w 1239 r., a następnie księżni zakonu Klarysek w Starym Sączu. W dniu zaślubin udała się do Wieliczki, gdzie górnicy wydobyli z ziemi pierścień wrzucony przez nią na Węgrzech. Pierścień wskazał miejsce najcenniejszego skarbu – soli – jaki królowa podarowała Polsce i Polakom.

Obie akwarele były prawdopodobnie szkicami, na podstawie których powstały malowidła w sosnowieckiej świątyni. Podobieństwo między akwarełą „Chrzest Polski” a zachowaną polichromią jest uderzające – jakby w kościele odtworzono powiększając wielokrotnie szkic. Należy przypuszczać, że podobne relacje zachodziły między zniszczonym freskiem w nawie południowej a zachowaną akwarełą ze sceną znalezienia pierścienia bł. Kingi. Można przypuszczać, że w przyszłości kościół katedralny w Sosnowcu wzbogaci się ponownie o odtworzone malowidło Włodzimierza Tetmajera „Zaślubiny bł. Kingi”.

ALEKSANDRA DAAB



„Chrzest Polski” – akwarela

Zbiory Muzeum Zagłębia w Będzinie

Maryja w pieśni

W grudniu minionego roku ukazał się zbiór „Pieśni Maryjnych” pod redakcją ks. Mariana Żuka SDB. Zawiera pieśni różnych autorów opiewające chwałę Maryi.

Temat „Maryja – Matka Jezusa” od wieków podejmowali poeci, pisarze, malarze, rzeźbiarze i muzycy. I dziś nie brak artystom twórczej inwencji i pomysłowości. Są też środowiska i ośrodki pielęgnujące tradycje Kościoła w dziedzinie muzyki religijnej i sakralnej.

W niektórych akademiach muzycznych w kraju realizowany jest szerszy program z zakresu muzyki kościelnej, dzięki czemu dogłębniej kształcą się muzyków, kantorów i organistów. Coraz odważniej mówi się o bogatej twórczości wieków średnich, muzyce religijnej, tworzonej dla potrzeb Kościoła i liturgii.

Otwierają się coraz to nowe możliwości nauki, studiów, profesjonalnego przygotowania do zawodu muzyka-organisty. Od dwóch lat działa w Lutomiersku koło Łodzi Salezjańskie Liceum Muzyczne o kierunku instrumentalnym – organy. Szkoła ta przygotowuje muzyków do konkretnego zawodu, ale przekazuje też szeroko pojętą wiedzę muzyczną.

Rzeczą niezbędną w kształceniu organistów jest dostępność literatury organowej, chóralnej, orkiestrowej i wszelkiego rodzaju materiałów nutowych na mniejsze i większe zespoły instrumentalno-wokalne. Coraz częściej pojawiają się na półkach księgarskich śpiewniki, akompaniamenty i inne materiały służące tym, którym leży na sercu troska o piękno liturgii i śpiewów, słowem o poprawność wykonawczą muzyki kościelnej. Cenną pozycją tego rodzaju jest liczący 295 tytułów zbiór „Pieśni Maryjnych” jedno- i wielogłosowych z towarzyszeniem organów. Zbiór ten nawiązuje do wcześniej wydanego (w latach 1977, 1980, 1984) śpiewnika pt. „Maryja” (redakcja muzyczna ks. Zbigniew Malinowski SDB), z którego ks. Żuk włączył do swego zbioru wiele pieśni.

Autor opracowania „Pieśni Maryjnych” dotarł także do wielu innych źródeł, z których wydołał interesujący

i muzycznie wartościowy materiał pieśniowy. Kierowały nim praktyczne względy i konkretne możliwości wykonawcze chórów i zespołów działających przy kościołach parafialnych. Nie chodziło przy tym o materiał piosenkarski z gitarowym zapisem, lecz o klasyczny materiał pieśniowy z towarzyszeniem organów, w opracowaniu na chóry oraz średnie i mniejsze zespoły śpiewacze.

Ta obszerna publikacja muzyczna prezentuje barwną mozaikę poetów i kompozytorów. Są wśród nich znani i cenieni, są też mniej znani oraz dobrze się zapowiadający. Pokazny wkład do skarbca polskiej pieśni maryjnej wnieśli poeci, muzycy i kompozytorzy salezjańscy. Spośród tych kompozytorów dwaj zwłaszcza godni są uwagi: ks. Antoni Chłondowski (Hłond), brat prymasa kardynała Augusta Hłonda, i ks. Idzi O. Mański.

Zbiór „Pieśni Maryjnych” zawiera 25 nazwisk salezjanów: muzyków, kompozytorów i poetów. Oprócz nich można w nim znaleźć także twórców, którzy wywodzą się z kręgów salezjańskich. W zbiorze znajduje się wiele utworów innych kompozytorów, których dzieła składają się na skarbnicę polskiej pieśni maryjnej.

Cechą szczególną wyróżniającą twórczość muzyczną Salezjanów jest specyficzny klimat melodyki, śpiewnej i rytmiczowanej pieśni łączącej tradycyjność twórczą z walorami współczesnej metryczki, łatwej i przystępnej dla dzieci i młodzieży. Niebagatelne są również towarzyszenia organowe, których układy harmoniczne, logicznie i prawidłowo skonstruowane, są niemalże samodzielnie kompozycjami. Po wnikliwej analizie muzyki pisanej przez Salezjanów można też z łatwością rozpoznać indywidualne cechy poszczególnych twórców, ich upodobania i warsztatowe odrębności.

Redakcyjny trud ks. Mariana Żuka włożony w przygotowanie i wydanie „Pieśni Maryjnych” na pewno zostanie doceniony i wykorzystany w muzyce kościelnej.

KS. ZBIGNIEW MALINOWSKI SDB

Zebranie kombatantów

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów Weteranów Walk o Niepodległość 1919–1956 im. gen. Stefana Grota Roweckiego Zarząd Główny w Gliwicach, ul. Kościuszki 35 (róg Daszyńskiego), zawiadamia członków, że ogólne zebranie odbędzie się 6 marca 1998 r. (piątek) o godz. 14.30 w sali Przedsiębiorstwa Inżynierskiego „BIPRO-HUT” Gliwice, ul. Dubois 16 (pierwsza ulica w prawo od ul. Zwycięstwa, od strony dworca PKP). Temat zebrania: 56. rocznica powołania Armii Krajowej. Wstęp na zebranie wyłącznie za zaproszeniem lub okazaniem ważnej legitymacji SPK WwO.

W NASZYM DOMU

Okruchy

Wokół domowego ogniska Jakby mnie nie było

Myślę sobie w tych dniach o pokorze. O tym, jak niezwykle trudna to cnota i jak niezwykle rzadka – z powodu tej trudności właśnie. I myślę o ludziach pokornych – o tych „z ołtarzy”, o tych „ze świeczników” i o tych zwyczajnych – małych, mimo że wielkich – których znam.

Napisała bl. Faustyna Kowalska, że szatan chętnie przywdziewa na siebie płaszcz posłuszeństwa, ale płaszcz pokory nie jest w stanie nałożyć... Wiemy dobrze – pokory nie można udawać. Ona „wychodzi na wierzch” sama, właśnie wtedy, gdy jest, a nie gdy tylko chcemy, by była.

Pokora w życiu rodzinnym... Czy chodzi tylko o ciche znoszenie przykrości? (czasem konieczne, choć nie zawsze). Albo o usuwanie się w cień, by drugi mógł „błyszczeć”? (tak wygląda życie niejednej matki, która pozostawia karierę zawodową, wychowuje dzieci i cieszy się z sukcesów męża).

Pokora – to tak, jakby mnie nie było. Tak, jakbym nie była wcale ważna i niezastąpiona. Mimo że znam swoją wartość i wiem, jak bardzo potrzebna jestem mężowi, jak wiele ofiarowałam i ofiaruję dzieciom, a także innym bliźnim – zdaję sobie sprawę, że wszelkie dobro, jakie przepływa przez moje serce i przez moje ręce, jest bardziej darem Boga niż moją zasługą. Znam także swoją słabość i swoje liczne niedociągnięcia, ale nie zalamuję się i nie rozżalam nad sobą, lecz patrzę na to z dystansem, starając się po prostu lepiej żyć – od teraz, od już.

Tylko dlaczego to jest takie trudne...?

DOBROMIŁA SALIK

Sprawa na dziś Krok po kroku

Rozmowa z mgr ANNA KRUCZEK, socjologiem, członkiem Zarządu Stowarzyszenia „Most”.

– Nazwa Waszego stowarzyszenia jest znacząca i w sposób metaforyczny oddaje sens jego działalności.

– Tak, staramy się łączyć mosty współpracy administracji publicznej, sektorów biznesu i gospodarczego z organizacjami pozarządowymi. Stowarzyszenie wspierania organizacji pozarządowych ma za zadanie wspomagać ich rozwój i działania, pomagać fundacjom i grupom samopomocowym, jednym słowem popierać wszelkie inicjatywy obywatelskie. W 1994 roku w kraju powstało pięć takich ośrodków: w Katowicach, Gdańsku, Warszawie, Poznaniu i Lublinie. Wszystkie one współdziałają ze sobą, tworząc od ubiegłego roku sieć współpracy organizacji pozarządowych pod nazwą „Splot”. W ramach tej sieci wymieniamy doświadczenia i informacje, planujemy wspólne przedsięwzięcia. Ustalamy też dalekosiężną strategię działań organizacji pozarządowych, by wzmocnić ich znaczenie w polityce społecznej.

– Temu służą zarówno szeroko pojęte usługi w zakresie udzielania pomocy, jak i specjalistyczne szkolenia.

– Od marca br. rozpoczynamy cykl takich szkoleń. Będą one uczyły nabywania pewnych nieodzownych umiejętności przy powoływaniu do życia nowych organizacji. Należą do nich choćby sposoby pozyskiwania funduszy z różnych źródeł, pisanie projektów działań, znajomość prawa czy prowadzenie księgowości. Ważną sferą ułatwiającą prowadzenie wszelkiej działalności są przy tym zdolności psychologiczne z zakresu komunikowania się ludzi, a więc *public relations*, negocjacje, pozyskiwanie wolontariuszy itp. Szkolenia prowadzimy sami, ale korzystamy również z usług kompetentnych osób – ekspertów z różnych dziedzin, pracowników wysokiego szczebla administracji państwowej, naukowców z wyższych uczelni.

– Tak zwany trzeci sektor zaczął się aktywnie rozwijać po 1989 roku, gdy

zapoczątkowane zostały zmiany ustrojowe w naszym kraju.

– Transformacja ustrojowa niewątpliwie sprzyjała wszelkim inicjatywom oddolnym. Wcześniej trudno było o jakąkolwiek niezależność w tej dziedzinie. Wprawdzie działały już organizacje typu PCK, Polski Komitet Pomocy Społecznej i Towarzystwo Walki z Kalectwem, ale były one kontrolowane przez państwo i praktycznie w pełni przez nie finansowane. Można by to nazwać pseudodemokracją. W latach 1989–1991 – nastąpiła prawdziwa eksplozja inicjatyw społecznych. Obecnie w kraju funkcjonuje około 20 tysięcy organizacji pozarządowych, głównie stowarzyszeń i fundacji, z czego tak naprawdę prężnie działa około 8 tysięcy. W większości mają one związek z szeroko rozumianą pomocą społeczną, a w dalszej kolejności z edukacją, wychowaniem, ochroną i profilaktyką zdrowotną, kulturą i sztuką oraz ekologią.

– Jest zatem pole do popisu dla osób, które pragną

budują tymczasem ogrodzenie z papieru. Czas szybko upływa i wygląda na to, że nikt nie będzie dziś jadł kolacji.

Gra ze zwierzątkami pojawiła się w domu z ostatnią gwiazdką. Zabawa, w której nie toczą się walki i nikt do nikogo nie strzela. Rzecz w tym, żeby pochwalić się dużą hodowlą. Przed każdym z grających rosną szeregi ślicznych królików, owiec i świnek. Można dorobić się także

krowy, a nawet konia, choć to nie prosta sprawa. Zdarza się tylko problem z wilkiem, ale dzieci z nim sobie poradziły. Pod przewodnictwem Wojtka przeforsowały zmianę jednej tylko zasady gry – rodzice trochę się opierali – i wilk, nawet wyrzucony na kostce, odtąd jest nieszkodliwy. Bo jak ma się tylko trzy, cztery, a nawet osiem lat i hoduje się takie piękne zwierzątka, to nie mogą one tak sobie nagle zniknąć, mowy nie ma.

*

Gra nosi nazwę „Farmer”, choć przed wielu laty, ze swoimi rodzinami została nazwana „Hodowlą zwierzątek”. Otrzymała nazwę pełną ciepła, mimo iż wiało wtedy straszliwym mrozem historii. Był rok 1943. Warszawę spowijała noc niemieckiej okupacji, za oknami ginęli ludzie. Profesor Karol Borsuk, wybitny warszawski matematyk pozbawiony możliwości pracy na zamkniętym właśnie uniwersytecie, obmyślił prostą grę planszową, której sprzedaż miała podreperować rodzinny budżet i ogrzać serca ściśnięte bólem i strachem. Zrobiła jedno i drugie, zyskując niemałą popularność.

*

W czasach, gdy komputery układają coraz straszniejsze scenariusze dziecięcych filmów, a wiele gier proponuje udział w bezmyślnym okrucieństwie, tu i ówdzie zjawia się przecież jakaś alternatywa. Choćby ta znaleziona pod choinką sympatyczna gra planszowa, wyrosła z dzielności serca i pięknej wyobraźni. Taki cichy podarunek minionego świata.

STANISŁAW
PORCZYK



Zdjęcie: Marek Piekara

Pamiętka z lat okupacji

– Redakcja dysponuje adresami i numerami telefonów ośrodków działających w ramach sieci „Splot”.

KRYSTYNA
STROZIK-ZIELIŃSKA

Redakcja dysponuje adresami i numerami telefonów ośrodków działających w ramach sieci „Splot”.

Środowisko i my Zatrucia tlenkiem węgla

Tlenek węgla jest gazem występującym powszechnie, w środowisku przemysłowym i poza nim. Jest on silną trucizną, której skutki działania mogą być różne.

CO jest bezbarwnym i bezwonym gazem. W bardzo dużych stężeniach (75–100 proc. obj.) ma nikły zapach,

lub innego szpitala jest bardzo różny. Ciężkość zatrucia zależy m.in. od czasu narażenia, jednak u połowy osób nie można go ustalić. Poziom karboksyhemoglobiny we krwi chorych nie wpływa na rokowanie. Także czas narażenia nie ma istotnego znaczenia. Dowodem może być

czu uszkodzenie jednego narządu; najczęściej występuje uszkodzenie wielonarządowe.

Kwestia zatruc przewlekłych tlenkiem węgla jest często przedstawiana dyskusyjnie. Dominuje jednak zdanie, że pomimo braku materialnej kumulacji stałe narażenie na małe nawet stężenia tlenu węgla powoduje kumulację mikrouszkodzeń, prowadzących do powstania trwałych zmian.

Powtarzające się niedotlenienia powodują narastające uszkodzenie tkanki mózowej, utratę czucia w palcach, osłabienie pamięci i upośledzenie psychiczne. U osób stale narażonych na małe stężenia CO w powietrzu po pewnym czasie pojawiają się bóle i zawroty głowy, uczucie zmęczenia, utrata łaknienia, nudności, senność w ciągu dnia i bezsenność w nocy, zaburzenia układu krążenia pod postacią kołatań serca, niemierności i zaburzenia ciśnienia tętniczego.

Najwyższe dopuszczalne stężenie (NDS) tlenu węgla w powietrzu zakładów przemysłowych wynosi 30 mg/m³, zaś dopuszczalne stężenie chwilowe, to znaczy utrzymujące się nie dłużej niż 30 minut w ciągu zmiany roboczej, nie powinno przekraczać wartości 240 mg/m³. Przyjmuje się, że stężenie tlenu węgla wynoszące 0,002 proc. świadczy o istnieniu zagrożenia.

Dopuszczalne stężenie tlenu węgla w powietrzu obszarów chronionych wynosi 5 mg/m³ (stężenie dobowe) i 0,12 mg/m³ (wartość średnioroczna).

RYSZARD SZOZDA



Zdjęcie: Henryk Przdziorno

przypominający czosnek. Jest palny, ale nie podtrzymuje palenia.

Tlenek węgla powstaje jako produkt niepełnego spalania węgla oraz różnych substancji pochodzenia organicznego zawierających węgiel. Pomimo licznych działań profilaktycznych, staje się nadal przyczyną, dużej liczby zatruc, tak mimowolnych, jak zaplanowanych, czyli samobójczych oraz mających cechy przestępstwa.

Wchłania się do organizmu z dróg oddechowych w ilości zależnej od jego stężenia w powietrzu, czasu narażenia i wentylacji płuc. Może się także wchłaniać przez skórę i błony śluzowe, ale w minimalnych ilościach. Pomimo prowadzonych od lat licznych badań dotyczących tlenu węgla, wiele szczegółów pozostaje niewyjaśnionych, na przykład mechanizm powstawania objawów niedotlenienia.

Poziom HbCO u osób zatrutych tlenkiem węgla powinien być ostrożnie interpretowany, gdyż nieraz stwierdza się ciężkie zaburzenia biochemiczne i kliniczne pomimo stosunkowo niskiego poziomu hemoglobiny tlenkowej. Zwraca się też uwagę na częste błędne rozpoznania, w których zamiast ostrzeżenia lub przewlekłego zatrucia tlenkiem węgla omyłkowo rozpoznawano zatrucie środkami nasennymi, alkoholem, grzybami, a nawet udar mózgu, serca, padaczkę, śpiączkę oraz infekcję grypową.

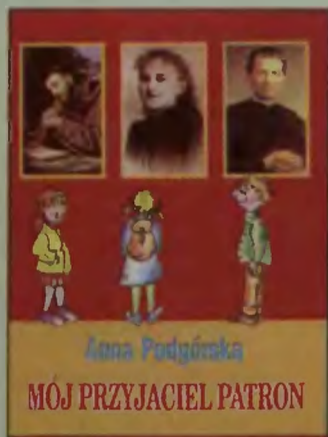
Czas, jaki upływa od momentu przerwania ekspozycji do przywiezienia chorego do ośrodka toksykologicznego

różny stopień zatrucia kilku osób przebywających w tym samym pomieszczeniu, ale w różnych stężeniach tlenu węgla, co często zależne jest od cyrkulacji powietrza oraz odległości od źródła gazu.

Powikłania ostrego zatrucia tlenkiem węgla można podzielić na wczesne i późne. Oba rodzaje dotyczą w zasadzie tych samych układów (narządów, tkanek). Należy w tym miejscu zaznaczyć, że rzadko stwierdza się wybiór-

Powikłania zatrucia tlenkiem węgla (narządy i układy, w obrębie których najczęściej dochodzi do powikłań):

- Ośrodkowy układ nerwowy
- Układ krążenia
- Uszkodzenie wątroby
- Zaburzenia psychiczne
- Układ oddechowy
- Nerki
- Uszkodzenie mięśni
- Inne



Przeczytaj

Anna Podgórska, *Mój przyjaciel patron*, *Opowiadania o świętych dla dzieci i młodzieży*, Oficyna Wydawnicza-Poligraficzna „Adam”, Warszawa 1997, ss. 264, il.

Autorka jest absolwentką Uniwersytetu Warszawskiego. Ukończyła studia o profilu pedagogicznym, a ponadto studium katechetyczne. Jako katecheta w warszawskich szkołach podstawowych podchwyciła zaciekawienie dzieci osobami swoich patronów. Okazało się, że jest to dobra droga, aby wejść do serc dzieci i przekazać im wartości poprzez wzory osobowe.

Opowiadania osadzone w czasie obecnym, ilustrowane portretami świętych, pomagają zrozumieć i przełożyć na język współczesny istotę ich świętości.

(eb)



Rośliny wokół nas

Iresyna Herbsta

Iresyna jest jedną z tych roślin, których wyjątkowa uroda daje się zauważyć dopiero wówczas, gdy prawidłowo zostanie wyeksponowana i uformowana przez częste przycinanie wierzchołkowych pędów. Jej pędy i kształtne serduszkowate liście wybarwione w kolorze czerwonego wina czynią zeń nie tylko indywidualną piękność, lecz barwny element, ożywiający kontrastem kompozycje czysto zielonych roślin – w takim przypadku może zastąpić kwiaty. Mocno przycinana iresyna o gęstej koronie wyjątkowo pięknie prezentuje się we właściwie dobranej doniczce.

Roślina pochodzi z Meksyku, jej żywot ogranicza się tam tylko do jednego sezonu, gdzie po kwitnieniu niepozor-

światła), iresyna lepiej czuje się w niższych temperaturach (15–16°C). Niedobór światła powoduje przyciemnienie czerwieni liści, a w skrajnych przypadkach ich zamieranie.

Najlepszym podłożem do uprawy iresyny jest kompost liściowy, a nawet czysty biohumus z niewielkim dodatkiem np. ziemi darniowej i pokruszonego styropianu, dla poprawienia przepuszczalności, a tym samym lepszego krzewienia się.

Iresyna wymaga równomiernego podlewania. Bardzo źle znosi przesuszenie bryły korzeniowej przy równoczesnym suchym powietrzu, o co najłatwiej zimą. W takich przypadkach można ją zraszać. Barwa tej rośliny jest zależna tyleż od dostatku światła, co i soli mineralnych.



Zdjęcie: „Kwiaty w mieszkaniu”
wyd. „Kalliope”,
Warszawa ul. Kruszyńska 34

nymi kwiatami i wydaniu nasion zamiera. Metodą częstego podcinania wierzchołków można nadać ciekawy kształt jej koronie, a przez niedopuszczenie do kwitnienia można wyznaczać roślinie wciąż nowe sezony wegetacji i uczynić zeń wyjątkową ozdobę mieszkania przez wiele lat. Trzeba zawsze zapewnić jej dużo światła – lubi nawet wystawę słoneczną, ale wówczas należy dokładnie zadbować o nawilżenie powietrza w miejscu jej ekspozycji. Porą zimową, ze względu na skracanie się dni (niedobór

Dlatego w sezonie wegetacyjnym (III–VIII) należy ją zasilać co tydzień płynnym nawozem (np. biohumem).

W trakcie formowania korony pozyskać można sporo materiału do rozmnażania. Sadzonki wierzchołkowe bardzo łatwo ukorzeniają się w ciepłym i przepuszczalnym podłożu, np. torfowo-piaszczystym lub w samej wodzie, zawsze jednak pod przykryciem foliowym. Młodym już roślinom należy wielokrotnie obcinać wierzchołki pędów, aby się ładniej rozkrzewiły, poza tym – podobnie jak dorosłe okazy – ogławia się dla odmłodzenia.

W naturalnym środowisku, w Meksyku i krajach Ameryki Południowej, spotkać można 70 gatunków z rodzaju Iresyna osiągających tam po kilkadziesiąt centymetrów wysokości. W uprawie doniczkowej, prócz wymienionego w tytule gatunku o sercowatych liściach, spotkać też można *Iresina lindei* o liściach owalnych oraz – rzadziej – odmianę *Areolateae* o liściach zielono-złotych z mocno czerwonymi nerwacjami i o takich samych łodygach.

PIOTR KARDASZ

ABC zdrowia

Wiosenne osłabienie

Zwykle późną zimą i wczesną wiosną odczuwamy zmęczenie, jesteśmy osłabieni. Zimowa dieta zawiera zwykle mniej witamin i soli mineralnych niż w innych porach roku; mniej też używa się ruchu na świeżym powietrzu. Te dwa czynniki powodują przybór wagi, który jest kolejnym sprawcą nie najlepszego samopoczucia. Dlatego podstawowymi czynnikami chroniącymi nas od wiosennego osłabienia są: ruch na świeżym powietrzu, codzienne spacerki, uprawianie sportów zimowych i odpowiednia dieta.

W codziennej diecie powinny znaleźć się produkty bogate w białko pochodzenia zwierzęcego, np. mleko i jego przetwory, jajka, drób, ryby, cielęcina, a równocześnie ubogie w tłuszcze. Wyjątek stanowią tu ryby, których tłuszcz nie jest szkodliwy. Produkty te poza białkiem zawierają magnez, żelazo, witaminę B i inne potrzebne składniki przeciwdziałające zmęczeniu, ociężałości, senności.

Dietetycy zalecają, aby w codziennej diecie uwzględnić razowe pieczywo, grube kasze, pszenne otręby i inne produkty zawierające sporo witamin, soli mineralnych i błonnika ułatwiającego normalną pracę przewodu pokarmowego. Tego typu produkty, jak również makaron, ryż, świeże owoce i warzywa korzystnie działają na organizm, łagodząc stan napięcia nerwowego.

Zaleca się przyjmowanie zwiększonej ilości płynów, w tym soków owocowo-warzywnych, herbat ziołowych (np. z owoców dzikiej róży) i wody mineralnej, z równoczesnym znacznym ograniczeniem kawy, mocnej herbaty naturalnej i innych używek. Wskazane jest zwiększenie spożycia świeżych warzyw i owoców oraz mrożonek, z równoczesnym ograniczeniem owoców suszonych, czekolady, kakao, wszelkich słodczy. Z „zimowego ogródka” uprawianego na okiennym parapecie mamy natkę pietruszki, szczypior cebuli. Wciąż niedocenianym źródłem witamin i soli mineralnych jest rzeżucha, którą można uprawiać przez cały rok, stosując zamiast ziemi ligninę lub watę i gazę rozłożoną np. na płytkim talerzu lub tacy i często zwilżaną. Rzeżucha wzmacnia organizm, uodparnia, osłania przed przeziębieniami i katarami, pobudza i reguluje przemianę materii. Ponieważ jednak zawiera również szkodliwy dla organizmu arsen (w minimalnych ilościach), należy poprzestać na dwóch-trzech łyżkach dziennie używając zieleniny jako „posypki” na chleb, dodatek do surówek itp.

Wiosną warto sięgnąć po zielone nowalijki z ekologicznych upraw, a dietę wzbogacić młodymi listkami pokrzywy, mniszka lekarskiego, babki lub podbiału – roślinami bardzo wczesnie budzącymi się do życia. Trzeba tylko zadbać o to, żeby pochodziły z terenów znacznie oddalonych od źródeł zanieczyszczeń, jakimi są drogi i zakłady przemysłowe.

Z przypraw ziołowych korzystnie wpływających na samopoczucie, uspokajających, pobudzających wydzielanie soków trawiennych, zapobiegających niestrawności i wzdęciom wymienia się zwykle czosnek, bazylię, lubczyk, estragon, majeranek i kminek. Sklepy spożywcze i apteki oferują bogaty wybór herbat ziołowych wpływających korzystnie na likwidację wiosennego osłabienia. Ziołarze zalecają m.in. następujące mieszanki:

- owoce dzikiej róży oraz borówki czerwonej (brusznicy) z dodatkiem liści pokrzywy;
- owoce dzikiej róży z dodatkiem liści maliny i czarnej porzeczki;
- owoce dzikiej róży i jarzębiny;
- liście malin, poziomek i jeżyn.

Oprac. S.T.

Z przepisów Babuni

Dzisiaj zajmijmy się cerą tłustą. Przy cerze tłustej oczyszczanie za pomocą peelingu możemy przeprowadzać 2-3 razy w tygodniu. Najodpowiedniejsze dla tej cery maseczki oczyszczające przygotowuje się z rumianku, liści poziomek i liści jeżyn, sproszkowanych i rozprowadzonych zimną wodą do konsystencji papki, a także z ogórków i kwaszonej kapusty.

Dobrze też działa płyn sporządzony z soku cytryny i pomarańczy (wystarczy połówki owoców), który mieszamy z przegotowaną, ostudzoną wodą (około 15 łyżek). Mieszką tą nawilżamy przetruszczone części twarzy.



W naszej kuchni

Naleśniki na co dzień i od święta

Naleśniki są daniem bardzo wdzięcznym, ponieważ w zależności od nadzienia i sposobu podania potrafią zaspokoić różne gusty i potrzeby. Podane przepisy przekonują, że „świat nie kończy się” na naleśnikach z mąki pszennej z serem i marmoladą.



Z mąki kukurydzianej z pieczarkami

Ciasto: 1 szklanka pszennej mąki razowej, 1 szklanka mąki kukurydzianej, 2 jajka, szczypta soli, olej. **Nadzienie:** 15 dag pieczarek, 1-2 cebule, łyżeczka śmietany, szczypta curry, olej.

Z mąki, jajek, soli i wody sporządzamy ciasto naleśnikowe. Smażymy naleśniki na odrobinie oleju na złoty kolor i wstawiamy do ciepłego piekarnika. Cebulę drobno siekamy, smażymy na oleju, dodajemy pokrojone w plasterki pieczarki i curry. Kiedy pieczarki się przyrumienią, odstawiamy je z ognia i dodajemy śmietanę. Podajemy naleśniki gorące, rozłożone; na każdym rozkładamy porcję usmażonych pieczarek.

Tort naleśnikowy ze szpinakiem

Ciasto: 20 dag żytniej razowej mąki, 3/4 l mleka, 2 łyżeczki proszku do pieczenia, sól, 10 dag śrutu żytniej, 2 jajka, 3 dag topionego masła. **Nadzienie:** 60 dag świeżego lub mrożonego szpinaku, 4 dag masła, 1 cebula, szczypta tartej gałki muszkatołowej, 4 dag tartej parmezanu lub innego żółtego sera.

Mieszamy mleko, mąkę, proszek do pieczenia i odrobinę soli; odstawiamy na pół godziny. Odmrażamy szpinak. Śrutę żytnią rumienimy na maśle i ochłodzoną, ra-

zem z jajami, mieszamy z ciastem. Na rozgrzanym maśle smażymy 6 naleśników i odstawiamy do ciepłego piecyka. Cebulę obieramy i kroimy w kostkę. Dusimy razem ze szpinakiem na maśle 5 minut. Odsączamy szpinakowe nadzienie, przyprawiamy solą i gałką muszkatołową, mieszamy z serem. Rozprowadzamy szpinak na 5 naleśnikach. Układamy jeden na drugim i przykrywamy szóstym naleśnikiem. Kroimy w tortowe trójkąty i podajemy. Do dania można podać sałatkę z pomidorów.

Z bananami i sosem karmelowym

Ciasto: 12 dag mąki, 3 jajka, 1/4 l mleka, sól, łyżka oleju, 12 dag masła do smażenia. **Nadzienie:** 7 bananów, 2 dag masła, 2 łyżki soku z cytryny. **Sos:** 15

Sposób na...

Ciasto naleśnikowe do nadzienia słodkiego rozrzedzamy mlekiem; do nadzienia z jarzyn najlepiej rozrzedzać piwem; przy nadzieniu mięsnym dodajemy do ciasta zwykłą wodę lub mineralną.

dag cukru, 1/8 l soku pomarańczowego, łyżeczka rumu (niekoniecznie). **Do dekoracji:** 1/2 tabliczki gorzkiej czekolady.

Mąkę miksujemy z jajkami, mlekiem, olejem i szczyptą soli. Ciasto wstawiamy do lodówki na pół godziny. Na rozgrzanym oleju smażymy na złoty kolor 12 naleśników i odstawiamy je do ciepłego piekarnika. Obrane banany kroimy w plastry i podsmażamy na roztopionym maśle. Skrapiamy sokiem z cytryny. Cukier podsmażamy razem z odrobiną masła, zalewamy sokiem pomarańczowym i rumem. Do sosu wkładamy plasterki bananów i razem przez chwilę smażymy. Banany rozkładamy na naleśnikach, polewamy sosem karmelowym. Każdy naleśnik składamy na pół i polewamy roztopioną czekoladą.

Dobra rada

Patelnia, na której smażymy naleśniki, powinna mieć równe dno, nie może być zapadnięta. Należy ją przed smażeniem silnie nagrzać, a następnie natłuścić, ale tylko na tyle, aby powierzchnia była wilgotna.

Barbara Hołub w „Sekretach dobrej kuchni” podaje sposób „oblaskawienia patelni”, przydatny przed smażeniem potraw na małej ilości tłuszczu:

„W tym celu na patelni rozgrzewa się łyżkę oleju i rozprowadza po całej powierzchni. Kiedy olej rozgrzeje się dostatecznie, wsypać 3 czubate łyżki soli, przez pół minuty trzymać patelnię na ogniu, po czym wyłączyć i czekać aż patelnia cokolwiek ostygnie. Zabieg kończymy wycierając patelnię papierową serwetką...”

Uznać wzajemną odmiennność

Najważniejszą rzeczą jest, by zrozumieć ontologiczną różnicę między mężczyzną i kobietą, która w sposób oczywisty objawia się na płaszczyźnie psychicznej.

W chwili, gdy nasze społeczeństwo robi wszystko, by znieść różnice między płciami i zdążyć ku stadium istoty dwupłciowej, trzeba byśmy uświadomili sobie swoją męską lub kobiecą tożsamość, swoją specyficzność, jeśli nie chcemy budować naszych relacji na nieporozumieniu i narażać się na liczne cierpienia.

Mężczyzna i kobieta zostali stworzeni równorzędni, lecz różni, i dziecinadą byłoby zaprzeczać temu pod pretekstem równości. Uznanie różnicy jest podstawową rzeczą w każdej ludzkiej relacji, po to, by uniknąć projekcji własnej osoby na bliźniego i nie odnosić wszystkiego do siebie.(...)

Boimy się odmienności, gdyż brak nam pewności siebie. Gdy przychodzi do konfrontacji z drugim człowiekiem, czujemy się zagrożeni, ponieważ boimy się, że nas stłamsi, że coś w nas wtedy umrze.(...)

Rozjaśnijmy te relacje światłem Jezusowego spojrzenia, by otworzyć nasze serce na drugiego człowieka i otworzyć siebie na jego odmiennost, zamiast się jej bać, wtedy nas ona ubogaci.

Wyleczona z tego strachu kobieta będzie mogła wyjść z kręgu własnego ja i prawdziwie ofiarować się przez miłość.

Kobieta jest centrum miłości. Jest często zraniona w sferze, gdzie szczyt i bez wyrachowania cała się daje, ponieważ ma wrażenie, że jej miłość nie jest przyjęta tak, jak by tego chciała. Mężczyzna zdaje się nieobecny, zajęty ważniejszymi sprawami, nie zawsze dostrzega jej oczekiwania i kiedy zwraca się ku niej, ona już się zamknęła w swej muszli, w poszukiwaniu schronienia.

„Mężczyzna jest całkowicie pochłonięty «swoją sprawą»” – czytamy w książce *La femme éternelle* (wieczna kobieta).*

Jego powołanie, polegające na oddziaływaniu na świat, na zarabianiu „na chleb”, rodzi w nim oczekiwanie pomocy od innych i współpracy z nimi, co go czyni niezbyt otwartym na troski bliźnich. Nawet więc jeśli pracą tą daje dowód miłości względem swoich bliskich, którym zapewnia egzystencję, odwraca się przez nią od nich i nie potrafi poświęcić uwagi ich oczekiwaniom. Najczęściej kobieta zbija go z tropu. Trudno mu śledzić meandry jej psychiki. Prostszy i bardziej bezpośredni mężczyzna zmierza do sedna, nie wnikając w szczegóły i nie rozumie, dlaczego nagle wszystko wy-



Zdjęcie: Józef Wolny

daje się takie skomplikowane, ani że coś można mu zarzucić. Znaczenie drobnych rzeczy, które łagodzą brutalność życia odrobiną czułości i słodyczy, umyka mu dużo łatwiej niż kobiecie, która natychmiast spostrzeżę, jak Maryja w Kanie, potrzeby i cierpienia innych.

I rzeczywiście martwi się rzeczami, które w ogóle jej nie dotyczą, dlatego, że współkłopotce się z tymi, których kocha. Centra swoich zainteresowań nosi w sercu, w samym środku siebie, przeciwnie do mężczyzny, którego pociąga zawsze coś znajdującego się poza nim. Są to właściwie dwa różne egoizmy – kobiecy, wszystko odnoszący do siebie, i męski, zajęty swymi dziełami – które się spotykają. Uzdrowić zarówno jeden, jak i drugi można przez bezinteresowny dar z siebie dla szczęścia tego drugiego.

W chwili próby kobieta i mężczyzna wcale nie reagują tak samo. Mężczyzna, który realizuje się na zewnątrz, ma większe możliwości zdystansowania się do siebie i poniesienia swego cierpienia. Łatwiej mu zapomnieć, gdy bez reszty odda się swej pracy lub twórczości. Najpiękniejsze dzieła artystów rodzą się na lonie najstraszniejszych cierpień.

W przypadku kobiety spełnienie dokonuje się w jej własnym wnętrzu; gdy zostanie wewnętrznie zraniona, jest zdruzgotana i jest jej o wiele trudniej nabrać dystansu do własnego cierpienia. Nagle pozbawiona zostaje czegoś najbardziej istotnego. Toczona walka wyczerpuje całą jej energię, czasami do tego stopnia, że nie stawia czoła śmierci. Jest

wyczerpana i najmniejsza rzecz wymaga od niej znacznego wysiłku.

Napisano: „Uratowana zostanie dzięki macierzyństwu”.

Albowiem macierzyństwo fizyczne bądź duchowe to jedyna rzecz, która jest w stanie wydobyć ją na zewnątrz, spowodować, że zapomni o sobie, by myśleć już tylko o tych, których jej powierzono. Widziałam, jak kobiety złamane i kompletnie spustoszone wewnętrznie przez pewne sytuacje, znajdowały siłę, by trwać i dalej oddawać się swoim dzieciom.

JO CROISSANT

Fragmenty książki „KOBIECIE. KAPŁANSTWO SERCA”, Wyd. „W drodze”, Poznań 1998.

* Gertrude Von le Fort, *LA FEMME ÉTERNELLE*, Foi Vivante, Cerf 1952.

Kącik rodzinny

Konkurs: Małżeństwo szczęśliwe

Znowu list z Podhala, pisany tym razem przez małżonkę:

Jesteśmy już niemłodzi i możemy popatrzeć za siebie, jak to życie przeżyliśmy. Oboje z mężem pochodzimy ze wsi oddalonych od siebie spory szmat drogi. Przypadkowo spotkaliśmy się. On miał wtedy 33 lata, ja – 29. Prawdę mówiąc, nie znaliśmy się wcale, ale szybko doszło do małżeństwa. Nie od razu zamieszkałam z mężem. Koniecznie chciał, byśmy się budowali u niego. Tak się też stało. Moi rodzice kupili materiały do budowy. Tato z moimi braćmi budowali nam domek. Tymczasem z córeczką zamieszkałam u rodziców męża w małej chałupce, gdzie byli też jego trzej dorośli bracia. Ciasnota, bieda i kłótnie. Buntowali mojego męża, żeby nie robił przy budowie, bo moi powinni mu dać klucze do gotowego domu. W tym czasie urodziłam drugą córkę. Zdawało się, że z głodu umrę z tymi dziećmi.

Nareszcie przenieśliśmy się do swojego domku. Brakowało mebli, opału, chociaż zima się zbliżała. Moja mama przywiozła, co się dało. Pocięła i mówiła: – Nie odzywaj się, nie kłóć, to wszystko mi nie i będzie dobrze. Jak ci dokuczają, to módl się.

Moja mama była, pracowita, zaradna, a jej rady dobre i potrzebne. Przydała mi się cierpliwość i modlitwa. Mąż mnie nie bronil, pił z kolegami i do pracy iść nie chciał. Zaczęłam sama pracować chałupniczo. Robiło się ze skóry różne portfele, paski, portmonetki. Było to pracochołonne,

zarobek niewielki, ale w domu.

Mąż, niechętnie z początku, zaczął jednak pomagać. Dzieci bawiły się wokół nas, wesole, ładne. Zaczęło być w domu przyjemnie i powoli przestał z kolegami chodzić i popijać. Ubierałam ładnie dziewczynki i szliśmy razem do kościoła. To bardzo podobało się mężowi, a dziewczynki były szczęśliwe, że idą z tatą. Lubił je bardzo, nigdy nie uderzył, robiły przy nim, co chciały.(...) Zaczęły się szczęśliwe dni w naszej rodzinie. Przybyły jeszcze dwie dziewczynki – było gwarnie i wesole.

Teściowa została sama, bo teść zmarł, a synowie pożenili się i wyjechali. Pewnego razu przyszła i poprosiła, że chciałaby być z nami: Wiem, że byłam dla ciebie niemila, ale nie gniewaj się – Ja przecież dawno się na was nie gniewam, zostańcie z nami – mówię jej.

Mieszkała jeszcze w swoim małym domku, ale to blisko, i była pod naszą opieką. Dzieci z nią nocowały na zmianę. Bardzo ją lubiły. Opowiadała im bajki, różne zdarzenia z dawnych lat, piekła placuszki, za którymi przepadały. Sprzątały jej izdebkę, zamiatowały. Mnie też polubiła. Złatwiłam jej rentę. Dobrze jej było z nami.

Lata biegly. Córki chodziły do szkoły, uczyły się wspaniale. Szły po kolei do szkół średnich i na studia – gdzie chciały. Dwie są po studiach, ucza w szkole, jedna została pielęgniarką, jedna po maturze wyszła za męża. Zawody i partnerów wybierały same. Mają dobrych mężów, a my dobrych zięciów, wszyscy wierzący, i siedmioro wspaniałych wnuków.(...)

My zaś oboje, chociaż różnie bywało między nami, nieraz bardzo ciężko, jesteśmy szczęśliwi, że nie zmarnowaliśmy życia i możemy być jeszcze razem, za co chwala Bogu Najwyższemu i Matce Jego Najświętszej.

Zofia

Dziękuję Pani Zofii pięknie za list i życzę tych szczęśliwych lat jak najwięcej.

Przypominam, że nasz konkurs został zamknięty z końcem stycznia. Niektóre z ponad 80 listów będziemy jeszcze drukować, a przed Wielkanocą ogłosimy listę nagrodzonych.

MARTA

Boże, dziękujemy Ci za szczęśliwe dni naszego małżeństwa. Poranki, gdy budzimy się zadowoleni z siebie nawzajem, z naszej pracy, naszego domu i z siebie samych. Dziękujemy Ci za czas, gdy rozmawiamy ze sobą, i za czas, gdy rozumiemy się bez słów, a nawet gestów. Dziękujemy Ci za nasze domowe zacisze. Za nasz czas wolności. Za wzajemne zaufanie.(...) Dziękujemy Ci, Boże, że pomimo burz w naszym małżeństwie osiągnęliśmy ten wymarzony brzeg.

MARJORIE HOLMES

z książki „Darem jest małżeństwo”, wyd. Edycja Świętego Pawła

Duch Święty Duchem nadziei



I. Nauka objawiona

1. Cnotę nadziei otrzymujemy na chrzcie świętym. Dzięki tej łasce opieramy się „nie na własnych siłach, ale na pomocy... Ducha Świętego” (Katechizm, 1817). „Trzymamy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo godny zaufania jest Ten, który dał obietnicę” (Hbr 10,23). Bóg wylał na nas Ducha Świętego, abyśmy „stali się w nadziei dziedzicami życia wiecznego” (Tt 3,6-7).

2. Wzorem nadziei w Starym Testamencie jest Abraham, który uwierzył w Boże obietnice i został oczyszczony przez próbę ofiary z Izaaka. „On to wbrew nadziei uwierzył nadziei, że stanie się ojcem wielu narodów” (Rz 4,18).

3. Duch Święty pomaga uczniom Chrystusa wytrwać „do końca” (por. Mt 10,22). Św. Paweł wzywa: „Weselcie się nadzieją. W ucisku bądźcie cierpliwi” (Rz 12,12). Nadzieja „zawieść nie może” (Rz 5,5).

4. Duch Święty ukierunkowuje ludzką nadzieję na królestwo Boże, chroni przed zwątpieniem, podtrzymuje w opuszczeniu (por. Katechizm, 1818).

5. Fundamentem naszej nadziei jest Krzyż i Zmartwychwstanie Chrystusa. Św. Piotr pisze: „Przez Niego wyszycie uwierzyli w Boga, który wzbudził Go z martwych i udzielił Mu chwały, tak że wiara wasza i nadzieja są skierowane ku Bogu” (1P 1,21).

6. Nadzieja chrześcijańska będzie wypełniona w wieczności, ale już teraz zaczęło się życie wieczne (por. J 3,36) i zmartwychwstanie (por. Kol 2,12). Jezus, Sędzia i Pan Wszechświata, daje swego Ducha jako zadatek przyszłego wypełnienia (por. Kol 1,15-20). Jezus jest blisko, przychodzi, należy Go czujnie oczekiwać (por. 1 Tes 5,4).

7. Tajemnicę cierpienia rozjaśniają słowa Apostoła Narodów: „Sądzę bowiem, że cierpień teraźniejszych nie można stawiać na równi z chwałą, która ma się w nas objawić” (Rz 8,18).

8. Duch Święty, działający w Kościele, działający we wnętrzu człowieka, przygotowuje ostateczne objawie-

nie królestwa Bożego w Jezusie Chrystusie. „A Duch i Oblubienica mówią: »Przyjdź«. A kto słyszy, niech powie: »Przyjdź«. I kto odczuwa pragnienie, niech przyjdzie, kto chce, niech wody życia darmo zaczerpnie” (Ap 22,17).

9. Życie Duchem Świętym, Duchem nadziei, wyraża Psalmista: „Powierz Panu swoją drogę, zaufaj Mu, a On sam będzie działał” (Ps 37,5).

II. Opis sytuacji

1. Nadzieja jest mocą jednostek i społeczności ludzkich. Daje siłę do pracy, nauki, wyrzeczeń, wytrwałości w przeciwnościach. Cała historia ludzkości jest historią nadziei, wciąż na nowo odkrywanej i realizowanej, ale także historią zwątpień, rezygnacji i rozpacz.

2. Człowiek, zraniony grzechem pierworodnym i własnymi grzechami, osłabiony przez zły przykład otoczenia, wciąż ulega pokusie, by całą nadzieję pokładać w rzeczach doczesnych: w dobrach materialnych, w sile militarnej, w zdolnościach, w postępie cywilizacyjnym, w sile grupy: partii, narodu. Wciąż też człowiek doświadcza rozczarowania skutkami takiej postawy.

3. W ostatnich wiekach nadzieje Polaków były poddawane wielkim próbom. Okres zaborów, upadek powstań, czas okupacji, lata totalitaryzmu komunistycznego – to wielkie próby narodowych nadziei. Szczególnym miejscem, w którym wielu ludzi traciło nadzieję, były obozy koncentracyjne i gułagi. Ci, którzy nie utracili nadziei, mieli siłę wewnętrzną, by trwać i innych podtrzymywać na duchu.

4. Większość ludzi realizuje swoje nadzieje, plany i marzenia w życiu małżeńskim i rodzinnym. Ale to właśnie rodzina przynosi wiele rozczarowań: współmałżonkiem, własnymi dziećmi. W chwilach kryzysu niektórzy wątpią, czy uda się uratować rodzinę. Brak nadziei jest jedną z przyczyn małżeństwa z trudem odnajdują sens swego życia. Rodzice dzieci nieuleczalnie chorych, niepełnosprawnych, swoje nadzieje odnajdują w Bogu.

5. Probą nadziei jest sytuacja, kiedy człowiek doświadcza niesprawiedliwości. W historii wielu ludzi cierpiało i cierpi za swe przekonania. Wciąż człowiek doświadcza tego, że zło jest bezkarne, a niemało jest takich, którzy nieuczciwie zdobywają fortuny.

6. Ludzkiemu życiu często towarzyszy choroba. Są wśród nas chorujący przez długie lata. Choroba, szcze-

gólnie nieuleczalna, jest zawsze próbą nadziei. Doświadczenie choroby, przemijania i śmierci – to zawsze pytanie o cel i sens życia, o naszą ostateczną nadzieję.

7. Skłonność do pesymizmu, załamania, depresje mogą mieć podłoże chorobowe. Jest to wielkie cierpienie dla chorego i jego bliskich. Wiara w Bożą Opatrzność pomaga przeżywać każdy krzyż.

8. Serce człowieka doznaje przygnębienia, a nawet popada w rozpacz, wskutek grzechu. Osłabiona wiara w Boże miłosierdzie, doświadczenie bezradności wobec nałogu, własnego czy bliskich osób – to znaki, a zarazem przyczyny osłabienia nadziei.

9. Historia chrześcijaństwa jest nieustannym świadectwem o nadziei, którą chrześcijanie pokładają w Bogu. Nie tylko męczennicy, nie tylko ludzie, którzy poszli za głosem powołania do służby Bożej, ale tak wielu chrześcijan różnych stanów dawało i daje dowód tego, że ich nadzieja – sięgająca w wieczność – jest zakotwiczona w Chrystusie.

10. Jak uzupełnić ten obraz? Jakie są nasze osobiste doświadczenia?

III. Zadania apostolskie

1. Cnota nadziei jest darem Bożym. Uczniowie Chrystusa winni odnawiać w sobie łaskę nadziei, dziękując i modląc się, by Duch Święty napełniał ich serca tęsknotą za Bogiem.

2. „Niebo i ziemia przemijają, ale słowa moje nie przemijają” (Mk 13,31). Nadzieja wyraża się w zaufaniu Bożej mądrości i Bożej mocy. Ojciec Święty na początku pontyfikatu wzywał, by nie lekkać się otworzyć drzwi dla Chrystusa. W Zakopanem wskazał krzyż jako źródło: „W górę serca” (6 VI 1997).

3. Współczesny świat kusi człowieka, by pokładał całą nadzieję w doczesności, a nawet w tym, co grzeszne. Często podważa się zaufanie do Kościoła. Potrzebne jest wciąż odnawianie wiary w obecność Chrystusa w życiu Kościoła i każdego z nas.

4. Przykładem nadziei i Orędowniczką, Matką Nieustającej Pomocy, jest Maryja. „Przyjęła w swoją macierzyńską opiekę Jana i przyjęła każdego człowieka... Zwracajcie się z ufnością do Maryi – Ucieczki grzeszników, aby broniła przed niewolą szatana” (Jan Paweł II, Zakopane, 7 VI 97).

5. „Fundamentalna postawa nadziei z jednej strony nie pozwala chrześcijaninowi stracić z oczu ostatecznego celu, który nadaje sens

i wartość całej jego egzystencji, z drugiej zaś dostarcza mu trwałych i głębokich uzasadnień dla codziennego wysiłku przekształcania rzeczywistości zgodnie z Bożym zamysłem” (Jan Paweł II, Tertio millennio adveniente, 46).

6. Do chrześcijańskiej nadziei trzeba wychowywać od najmłodszych lat. Dzieci winny w rodzinie doświadczyć tego, że najważniejszy jest Bóg, wierność Ewangelii i zaufanie Zbawicielowi w duchu wezwania: „Jezu, ufam Tobie”. Nie wychowa do nadziei atmosfera wyrażająca się w stwierdzeniach: „Najważniejszy jest pieniądz, znajomości”.

7. Pośród nas jest wielu ludzi, którzy są przygnębieni, zniechęceni, załamani. Ale są też tacy, którzy całą nadzieję pokładają w rzeczach tego świata. Smutnych i pozbawionych nadziei pocieszajmy, podnośmy na duchu, nieśmy konkretną pomoc, otaczajmy modlitwą. Tych, którzy swe nadzieje

pokładają w doczesności, upominajmy.

8. „W nadziei bowiem już jesteście zbawieni” (Rz 8,24). Ojciec Święty w liście apostołskim „Tertio millennio adveniente” pisze, że „chrześcijanie mają się przygotować do Wielkiego Jubileuszu... odnawiając swą nadzieję na ostateczne nadejście królestwa Bożego, przygotowując je dzień po dniu we własnym wnętrzu, w chrześcijańskiej wspólnoty... w środowisku społecznym” (TMA. 46).

9. Jakie postanowienie podejmy po rozważeniu tematu „nadzieja”? Jakie działania podejmie nasza wspólnota?

BP JAN SZKODOŃ

Literatura:

Katechizm Kościoła Katolickiego, 1817-1821

Jan Paweł II, encyklika o Duchu Świętym *Dominum et Vivificantem*, 39-41

Jan Paweł II, list apostolski *Tertio millennio adveniente*, 46.

Papieska intencja misyjna - marzec 1998

Aby świadectwo męczenników XX wieku napełniło młodych odwagą wiary i radością dzielenia się nią w całym świecie.

„W naszym stuleciu wrócili męczennicy. A są to często męczennicy nieznanymi, jak gdyby »nieznani żołnierze« wielkiej sprawy Bożej (...) ich świadectwa nie powinny zostać zapomniane w Kościele” (*Tertio millennio adveniente*, 37). Papież Jan Paweł II, szczególny świadek męczeństwa ludzi w dwóch nieludzkich systemach totalitarnych naszego stulecia, przypomina młodym bohaterkie przykłady i wzywa ich do odwagi wiary. Uczynił to w ubiegłym roku w Poznaniu: „Liczyć na was. Na wasz młodzieńczy zapał i oddanie Chrystusowi”.

Człowiek młody bezkompromisowo oddaje wszystko, cały swój entuzjazm i siłę życia wartościom, którymi się zachwyci i które pokocha. Naturalny i bezkompromisowy dynamizm życia zostaje spotęgowany mocą Ducha Świętego. Póki człowiek jest zdolny być wiernym wartościom aż do męczeństwa, jest młody, choćby miał sędziwe lata.

W rozmowie z młodzieżą w Poznaniu Papież odwołał się do obrazu z Ewangelii. Jezus w nocy kroczy po jeziorze i do przerażonych uczniów mówi: „Odwagi, Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14,27). Wówczas Piotr rzuca się do wody, aby przyjść do Jezusa. Gdy w pewnym momencie zwątpił, przeraził się i zaczął tonąć, wtedy zawołał: „Panie, ratuj mnie!”.

Bezkompromisowy entuzjazm młodości potrzebuje bezgranicznego zaufania Panu i modlitwy. O modlitwę za młodych prosi Papież w tym miesiącu. Trzeba iść w świat, zanurzyć się w jego fale, ale nie można w nim utonąć. Misjonarze idą aż po krańce świata dla Chrystusa. Każdego roku kilkudziesięciu z nich oddaje nawet życie. W niektórych Kościołach lokalnych, szczególnie we Włoszech, 24 marca obchodzony jest jako dzień postu i modlitwy za misjonarzy męczenników.

„Kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je” (Mt 10,39) – takie jest prawo Ewangelii i znak młodości Kościoła, którą wciąż go obdarza Duch Święty.

KS. ANTONI KMIECIK

Nowości

Na rynku wideo

Druga szansa. Liczne transmisje meczów koszykówki w programach telewizyjnych stacji publicznych i komercyjnych wskazują, że popularność tej dyscypliny sportu także w Polsce osiągnęła wielkie rozmiary. Sądzić więc można, że również film Eriq'a la Salle „Druga szansa” (Rebound) o niedoszłym mistrzu koszykówki Earlu Manigault, noszącym przydomek „Kozica”, znajdzie wielu entuzjastów. To dramatyczna, a czasem wręcz przejmująca opowieść o próbie wyjścia chłopca z murzyńskiego Harlemu oraz jego zmaganiach z własną słabością oraz siłą sportowej pasji. Earl „Kozica” wyróżniał się znakomitą skocznością; pojawiła się przed nim szansa gry w zawodowych drużynach. Niestety, narkotyki spowodowały, że nigdy nie udało mu się zagrać w NBA. „Kozica” stoczył się do świata narkomanów, trafił do więzienia, gdzie nastąpiło jego odrodzenie. Powrócił na boiska, lecz zdrowie nie pozwoliło mu na kontynuowanie zawodniczej kariery. Organizował turnieje dla młodzieży, której chciał pomóc w wyjściu z narkomanii. Niestety, bardzo wiele wulgaryzmów powoduje, że film można polecić tylko widzom pełnoletnim.

Reż. Eriq la Salle; wyk.: James Earl Jones, Don Cheadle, Loretta Devine; USA 1996



Na rynku audio

„Papież kochany, ale nie słuchany” – mówią o Janie Pawle II współcześni polscy teologowie. Jedno jest pewne – poznawać powinniśmy przede wszystkim nauczanie Ojca Świętego i jego wypowiedzi „ex cathedra” (prezentowaliśmy niedawno kasety, na której dominikanin o. Maciej Zięba oprowadzał nas po fascynującym świecie papieskich encyklik). Dziś prezentujemy jednak stronę mniej oficjalną, intymniejszą, bardziej osobistą i – nie ukrywajmy – często zapomnianą.

„Płon...” to tytuł kasety, na której zespół Trio Pro Deo i Przyjaciele wykonuje poezje Karola Wojtyły. Śpiewające trio tworzą: Anna Tokarska, Radek Molenda i Jędrzek Wingralek (ten ostatni skomponował muzykę do wszystkich wierszy).

Program, który wydało Ogólnopolskie Stowarzyszenie Rozgłośni Katolickich „VOX” w Warszawie zdumiewa niezwykle szerokim instrumentarium. Utworom towarzyszą partie gitar, wiolonczeli, saksofonów, skrzypiec, fortepianu, fletu, klarnetu i perkusji.



W księgarni

Nakładem Edycji Świętego Pawła w serii „Duchowość i Modlitwa” ukazała się książka ks. Tadeusza Zasępy pt. „Przed wielkanocnym porankiem”, poświęcona tajemnicy paschalnej, czyli przejściu ze śmierci do życia. Tę właśnie tajemnicę przeżywamy w czasie Wielkiego Postu i święcimy podczas Wielkanocy. Każdy dzień opisany w książce może stanowić źródło osobistych refleksji. Można ją także wykorzystywać do rozważań grupowych we wspólnocie. Może służyć jako codzienne przygotowanie do liturgii słowa lub następującej po niej medytacji. Może stać się pomocą dla głoszącego homilie. Wielki Post jest Czasem. „Jezeli każdego dnia – pisze we wstępie autor – znajdziemy parę chwil, aby w spokoju rozważać Słowo, które mówi do nas Bóg w tym czasie łaski, przygotujemy głębię naszego serca na życie przemienione, będące dziełem Boga w nas”.



DANUTA MASTALSKA

Staroroczne zamyślenie

(pamięci
ks. inf. Stanisława Wacha)

Od świtu po zmierzch

CZAS

Z nocy na dzień

CZAS

Z sekundy na sekundę

CZAS

Stąd dotąd

CZAS

Czy godzina

0.00

to także

CZAS

Wciąż nieuchwytny

CZAS

I ja

na jego krawędzi:

tu i teraz

czy już za chwilę...

wczoraj,

dziś

czy jutro...

Wciąż bliżej

czy dalej,

od początku

czy od końca życia...

od życia po śmierć

czy od śmierci po Życie...

od śmierci życia

po Życie w wieczności

Czas...

... to ten,

który umiera...

– to on umiera.

Biblio

Biblio, rzeko,
nad którą
śpiewam pieśni
mojego wygnania.
W której chłodzę
obolale stopy
w wędrowce życia.

Która
oczyszczasz mnie
z trądu.

Z której,
jak ze źródła,
czerpię wciąż
świeżą wodę
i nigdy mi
nie zabraknie.

Biblio, rzeko,
która przepływasz
przez wieki
żywym strumieniem
i orzeźwiasz
kolejne pokolenia.
Biblio, rzeko,
ty koisz
znękanę serce
i
życie.

U twojego brzegu
karmię się
słowem
i światłem.

Biblio, rzeko,
to rozdierasz
wezbraną falą,
to łagodną
uciszasz...

Biblio,
kotwico,
nadziejo
i

Tajemnico,

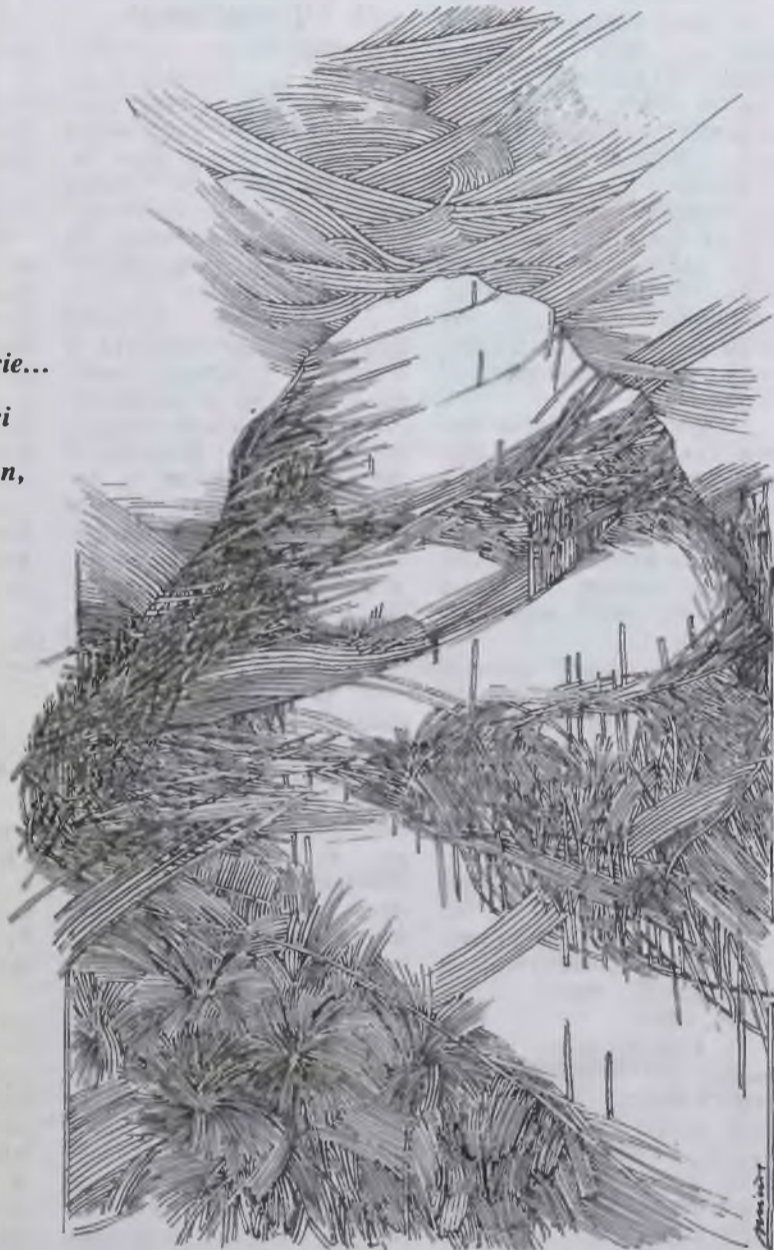
którą
tulę do serca...

CZESŁAW MIROSŁAW SZCZEPANIAK

Ballada dla Anioła Stróża

Aniele Boży Stróżu Mój
Skruszonym podaj dłoń
Umacniaj tych co się podnoszą
Nawróconym daj okrusz światła
Który drzemie w Twych włosach
Niedowiarkom podziel ziarno gorczycy
A cierpiących niech obejmą Twe skrzydła
Niech ulga zamieszka z chorymi
Których coraz więcej na świecie

Aniele Boży Stróżu Mój
Świadku konsekracji chleba i wina
Stoisz z mieczem jak tęcza



Rys. J. Miciak

Ballada o górach

Z góry Mojżesz zniósł Dekalog
Dwie kamienne tablice sumienia
Na szczycie góry był kuszony Jezus
Kazanie wygłosił w cieniu góry
Chodził w góry żeby usłyszeć Boga Ojca

Jedni giną Drudzy idą
po śladach tych co zostali
Zasypani ciężkim śniegiem
Objęci mrozem co rani
Pod gradem lawiny
Z pękniętą liną w dłoni

Wielkie górskie szczyty
to białe cmentarze
Z odciskami też
Jak przestroga że
Po górach się chodzi
Gór się nie zdobywa
Góra jest zawsze górą

Czas trudnych wyborów

W galerii „Opus” przy pl. Kościuszki, jednej z najbardziej prestiżowych i opiniotwórczych we Wrocławiu, 21 stycznia odbył się wernisaż prac prof. STANISŁAWA RODZIŃSKIEGO, rektora i wykładowcy krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych. Artysta, jak większość malarzy, nie lubi mówić o swojej twórczości, ale przez wzgląd na bliskie i wieloletnie związki z „Gościem Niedzielnym” zgodził się na rozmowę.

– Krytycy w licznych opracowaniach zwracają uwagę na pojawiające się bardzo często w Pana obrazach „znaki sakralne”. I rzeczywiście, także na tej wystawie prezentuje Pan obrazy z cyklu „Moje motywy – Maria Magdalena” czy też wstrząsający obraz „Trzy krzyże”. Skąd ten właśnie rodzaj wrażliwości?

– Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że maluję po to, bym nie musiał mówić, opowiadać o swoich obrazach. Ale to taka, nieco anegdotyczna, dygresja. Bez wątpienia jednak tematami, które jeszcze podczas studiów i potem, przez cały czas „dorosłego” artystycznie życia, bardzo mnie pasjonowały, były właśnie motywy religijne. Moim zdaniem, malarstwo religijne jest wynikiem przeżycia – doświadczenia wiary. Jest to swoiste prywatne wyznanie religijne artysty. Myślę, że bardzo łatwo moż-

na dostrzec, wychwycić w tego rodzaju twórczości wszelki fałsz i udawanie. Element *sacrum* może być równie dobrze zobrazowany w martwej naturze, co w pejzażu, bo Bóg jest we wszystkim. Dlatego, odpowiadając już bezpośrednio na Pana pytanie sądzę, że jeżeli krytycy i widzowie dostrzegają w moich obrazach ten element, to jest on wynikiem zarówno moich świadomych zamierzeń, jak i tego wewnętrznego zanurzenia w wierze.

– Niektórzy mówią o Pańskim malarstwie, że jest „smutne”, przepełnione dramatyzmem.

– Proszę Pana, jeżeli Chrystus na krzyżu wołał „Boże, mój Boże, czemuś mnie opuścił”, to widać ogólnie nie było najlepiej. Dziś chyba też nie jest.

– Równie częstym elementem pojawiającym się w Pańskich obrazach jest dom, i to zarówno jako dominanta znaczeniowa jak i znak uzupełniający. Czy to przypadek, czy też swoisty element artystycznego programu?

– To bardzo ciekawe spostrzeżenie, które często umyka krytykom. Nie jest to, jak myślą niektórzy, tęsknota za czasem dzieciństwa, za domem rodzinnym. Jako urodzony krakowianin sięgałbym raczej do motywu miasta, kamienic, a nie do domu w pejzażu. Pojawienie się tego elementu wiąże się



Stanisław Rodziński – „Magdalena”, 1997, pastela na kartonie

z przeżyciem, jakiego doświadczyłem kiedyś, jeszcze podczas moich studiów na Akademii. Jechałem wieczorem autobusem i nagle spostrzegłem, że światła pojazdu wyławiają z mroku poszczególne domy i jakby zaglądały do wnętrza, w których toczy się normalne, codzienne życie. Jest więc w tych domach na moich obrazach

pewien kod artystyczny pokazujący owo „zagłębienie” do wnętrza człowieka, zdarczenia, życia.

– I jakie jest wnętrze współczesnego człowieka? Jak jest wnętrze artysty – mistrza i jego studentów, bo godzi się przypomnieć, że jest Pan długoletnim wykładowcą krakowskiej Akademii?

– Człowiek współczesny jest, moim zdaniem, bardzo dramatycznie osaczony. Jest mu o wiele trudniej wybierać niż w czasach, które na szczęście minęły. Ja miałem ten luksus, że dokonywałem wyborów zasadniczych w sytuacji dość wyraźnych różnic. Dlatego dziś nie muszę ukradkiem chodzić pod ścianami bądź wybaczać sobie, że zrobiłem to czy owo. Sytuacja była klarowna – na coś się godzę, a czegoś, nawet za cenę nieosiągnięcia wyżyn, nie zrobię, z pewnych zasad nie zrezygnuję, szczególnie w sferze publicznej, moralnej. Dzisiaj ludzie już nie muszą kryć się ze swoimi poglądami, pojawiła się za to nowa groźba sprzedawania się nie za zaszczyty, stypendia czy synekury, ale po prostu za pieniądze. Przypominam sobie spotkanie, jakie mieliśmy z Ojcem Świętym w Watykanie w związku ze 175-leciem naszej Akademii. Papież powiedział wtedy, że artysta stoi obecnie wobec totalitaryzmów równie groźnych jak kiedyś i wyborów musi dokonywać równie dramatycznych jak dawniej. Słowa Ojca Świętego to nie jest jakaś historyczna interpretacja spiskowej teorii dziejów, ale głęboko przemyślany ogląd sytuacji, w której znajduje się współczesny człowiek. Mam nadzieję, że sprostamy wyzwaniom, przed jakimi stoi nasz świat i dokonywać będziemy właściwych wyborów.

– Dziękuję za rozmowę.

KRZYSZTOF
M. BORKOWSKI

Z Nowej Huty do Kanady Zapiski reżysera

To fascynujące, jak jeden krótki film mógł zdziałać tak wiele... Co prawda, zrealizowałem wiele różnych filmów, żaden jednak nie wywołał tak wielu reperkusji.

A wszystko zaczęło się, kiedy po raz pierwszy przyjechałem do Nowej Huty. Dowiedziałem się wtedy, co zdarzyło się 27 kwietnia 1960 roku przy zbiegu ulic Marksa i Majakowskiego. Ludzie opowiadali o tym z dumą, choć ścisłym głosem. Dla władz była to wstydliva sprawa. Wszak Nowa Huta miała być miastem socjalistycznym, bez kościoła i bez Boga. Odwilż polityczna po dojściu Władysława Gomułki do władzy spowodowała chwilowe zmiany. Wtedy właściwie, w wyniku usilnych starań, mieszkańcy Nowej Huty uzyskali zgodę na budowę świątyni. W 1957 roku z parafii w Bieńczycach przeniesiono podczas uroczystej procesji drewniany krzyż, który ustawiono w miejscu budowy, w pobliżu ulic Marksa i Majakowskiego. Komitet Budowy Kościoła gromadził potrzebne

pieniądze, zaczęto kupować materiały budowlane, rozpoczęły się prace przy wykopach pod fundamenty. Wkrótce zgoda władz okazała się bez pokrycia. Decyzję cofnięto. Ludziom zabrano składkowe pieniądze i rano 27 kwietnia 1960 roku na placu budowy pojawili się wynajęci robotnicy, którzy zaczęli wykopywać krzyż. Spowodowało to protest kobiet z okolicznych domów. Na placu zaczęli gromadzić się ludzie broniący krzyża. Doszło do zamieszek, które trwały do późnych godzin nocnych. Milicja zmobilizowała nadzwyczajne środki, ogłosiła niemal w całym kraju alarm dla swoich jednostek, w tym ZOMO.

Do ludzi strzelano ostrymi nabojami. Są przypuszczenia, że byli zabić. Wielu mieszkańców Nowej Huty zostało poturbowanych, wielu było rannych. Spalone zostały mi-

Jerzy Ridan
na tle zawsze
malowniczej
Niagary

Zdjęcie:
Anna Rogala



licyjne środki transportu, zniszczona została Dzielnica Rada Narodowa.

Dać dowód prawdzie

O wydarzeniach tych, wspólnie ze znanym malarzem i opozycjonistą, Adamem Macedońskim, napisałem scenariusz filmowy. Przez wiele lat pomysł realizacji obracał się jedynie w sferze marzeń. Tłumaczono, że nie ma „przyzwolenia politycznego” na taką produkcję. Wreszcie Andrzej Fi-

dyk z I Programu TVP zdecydował się na odwagę i scenariusz podpisał. Przystąpiłem do realizacji dokumentu, opartego głównie na relacjach świadków wydarzeń i wykorzystaniu dużej liczby dokumentów ze zbiorów prywatnych i policyjnych... Film nosił tytuł „Róg Marksa i Obrońców Krzyża”, a jego premiera odbyła się w kinie „Sfinks” w Nowej Hucie, niedaleko miejsca, gdzie w 1960 roku toczyły się walki. Później film zaprezentowano na antenie TVP i w telewizji satelitarnej „Polonia”.

wano na antenie TVP i w telewizji satelitarnej „Polonia”.

Reperkusje

Walka mieszkańców Nowej Huty o krzyż doczekała się wreszcie publicznego przedstawienia. W prasie zaczęły ukazywać się artykuły na ten temat. Przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie odbyła się spontaniczna manifestacja. Ludzie domagali się ukarania winnych. Skierowano w tej sprawie wnioski

Ciąg dalszy na str. 32

Przeczytaliśmy...

Wiosna Kościoła

Zbigniew Nosowski w „Więzi” (2/472) zadaje w tytule swojego artykułu pytanie: „Czy zbliża się wiosna Kościoła?”. Píše m.in.: „Sformułowania »wiosna Kościoła« i »wiosna chrześcijaństwa« pojawiają się w pismach i przemówieniach Jana Pawła II dosyć często, ale w różnych znaczeniach. Po pierwsze, Papież często posługuje się nimi w odniesieniu do poszczególnych Kościołów lokalnych, odradzających się po stanie wojny czy prześladowań. W tym właśnie sensie mówił o nadchodzącej (bądź kwitnącej już) wiosnie Kościoła m.in. w Rosji i Rwandzie. Po drugie, równie często »wiosną Kościoła« nazywani są przez Jana Pawła II ludzie młodzi. To w ich wierze i entuzjazmie – w naturalny sposób – widzi Papież przyszłość Kościoła. Mówi im to zarówno podczas wielkich Świątowych Dni Młodzieży, jak i w czasie kameralnych spotkań w rzymskich parafiach. Po trzecie, początkiem wiosny Kościoła był dla Papieża ostatni Sobór. *U kresu drugiego tysiąclecia Duch Święty dał Kościołowi cudowną wiosnę, obdarzając go Soborem Watykańskim II* – powiedział 8 grudnia 1995 roku, w trzydziestą rocznicę zakończenia Soboru. *Ogromne bogactwo treści, a także nowy, nieznanym przedtem sposobem podania ich przez Sobór, są jakby zapowiedzią nowych czasów* – przeczytać można w liście apostołskim *Tertio millennio adveniente* (TMA 20). Po czwarte wreszcie – i to wydaje się najbardziej godne głębszej refleksji – »wiosna Kościoła« czy raczej »wiosna chrześcijaństwa« to w ustach Jana Pawła II zapowiedź, wspomnianych przed chwilą, »nowych czasów«. *Bóg przygotowuje nową wiosnę Ewangelii* – to tytuł jednego z ostatnich fragmentów encykliki »Redemptoris missio« z roku 1990. Szczególne znaczenie przywiązuje Papież w tym kontekście do jubileuszu roku 2000. W jego przekonaniu Sobór lat sześćdziesiątych był w Bożych planach początkiem przygotowania *nowej wiosny życia chrześcijańskiego, która powinna rozkwitnąć w Wielkim Jubileuszu, jeśli tylko chrześcijanie będą posłuszni działaniu Ducha Świętego* (TMA 18). Na czym Jan Paweł II opiera swoje przekonanie, że w wieku XXI chrześcijaństwo tak rozkwitnie, że aż będzie można mówić o wiosnie Ewangelii? Z pewnością decydujące nie są tu przesłanki racjonalne ani socjologiczny ogląd rzeczywistości. Jestem przekonany, że ta papieska nadzieja ma swoje korzenie w proroczym i mistycznym – o wiele głębszym duchowo od przeciętnego – spojrzeniu na otaczający świat. Papież przedstawia profetyczną wizję – po to, by zachęcić ludzi do jej realizacji. Prorok widzi zaś rzeczywistość zawsze głębiej niż ci, do których się zwraca. Na tym polega jego misja, że on dostrzega te horyzonty, których inni nie są w stanie zobaczyć. Karol Wojtyła z pewnością jest również w najgłębszym tego słowa znaczeniu mistykiem – człowiekiem zanurzonym w Tajemnicy (żeby się o tym przekonać, wystarczy choć raz zobaczyć go pogrążonego, zatopionego wręcz, w modlitwie)“.

Żebak, czyli pan

W lutowym numerze miesięcznika PRESS (2/25) Józef Herold napisał „śmieszny” tekst. Czytamy m.in.: „Na porannym kolegium ogłoszono konkurs na reportaże o żebakach. (...) Za najlepszy materiał wyznaczyłem nagrodę. Sugerowałem, żeby sprawdzić, czy istotnie to, co mówią o swojej sytuacji i o sobie, jest prawdą, i z jak wielką hojnością przechodniów się spotykają. Najlepszy wydał mi się tekst Grzegorza. Opisywał młodego człowieka, który zbiera pieniądze przed marketem. Na koniec dziennikarz postanowił porozmawiać z bohaterem swojego reportażu. Kiedy rozmowa przeciągała się, żebrak wyjął z kieszeni komórkę i zamówił taksówkę. Za pięć minut przyjechała i opiekun siedmioosobowej rodziny szybko się nią oddalił.”

Grzegorz zatrzymał przejeżdżające taxi i pognął za żebrakiem. (...)

– Jak możesz tak oszukiwać?

– Nie oszukuję, naprawdę utrzymuję rodzinę.

– Nie mów, że komórka i taksówka to atrybuty żebraka.

– W tej branży jest coraz większa konkurencja. Żeby utrzymać taką rodzinę, trzeba mieć pomysł i być operatywnym. (...)

– Ile dziennie wyciągasz?

– Jak pada, to od 100 do 200. Jak świeci słońce, to nawet do 400 złotych.

Grzegorz sumy te pomnożył razy 25, porównał ze swoją pensją i głośno przelknął ślinę. (...) Po tym materiale Grzegorz poprosił o tydzień urlopu. Zgodziłem się. Po tygodniu w redakcji wybuchła bomba. Ktoś przysłał z Wybrzeża gazetę, w której znalazła się foto Grzegorza na kłęczkach na Długim Targu w Gdańsku. Był w jakichś łachmanach i trzymał w ręku zdjęcie z nieczytelnym tekstem”.



Książki nadane

Ocalić własne marzenia

Czesław Mirosław Szczepaniak podarował przyjacielom i znajomym, a także bohaterom książki swój „Drugi alfabet”, w nakładzie pięćdziesięciu egzemplarzy. Kolorowe, zadrukowane drobną komputerową czcionką strony, zszyte przez autora, a zarazem wydawcę szarym sznurkiem, to efemeryda na naszym rynku. Pomysł na wydanie chałupnicze własnej książki z pominięciem kolejek w wydawnictwie i wszelkich związków z tym utrudzeń. I bardzo dobrze, że autor wykazał dużo, nie tylko pisarskiego zapału, bo byłibyśmy ubożsi o alfabet ludzi, którzy znaczyli w jego życiu, jak się okazuje dla nas też ważnych. Nie tylko bliskich Szczepaniakowi znajomych poetów, pisarzy, malarzy, ale i nauczycieli, wychowawców, Papieża Jana Pawła II, ojca, a także pewnego listonosza. Autorów ulubionych książek i ich muzy. Znanych z encyklopedii i opracowań literackich, i tych odnalezionych przez autora, których żal byłoby nie poznać.

Bohaterowie „Drugiego alfabetu” i, wydaje się, jego autor to ludzie wierni maksymie Amadeo Modiglianiego: „Masz obowiązek ocalić własne marzenia”. A marzenia to nie tylko poetyckie fantazje, tęsknoty, ale prawda, smak

życia, dla którego chce się wciąż żyć i żyć. Niewidoczny gołym okiem sens pisania wierszy, zrywania owoców, roznoszenia listów, oklepywania chorych pleców. Jest więc tu Jacek Baczak, który przez trzy lata pracował w domu pomocy dla przewlekle chorych, a potem napisał porażające szczerością i bólem „Zapiski z nocnych dyżurów”. Książkę-obraz, odsłaniający twarz cierpiącego Boga. Jest Agnieszka Bartel – poetka i bajkopisarka, która żyła tylko dwanaście lat. Wojciech Bellon, założyciel „Wolnej Grupy Bukowina”. Przeżył trzydzieści trzy lata i zostawił ballady i żal. Rick Hansen, sparaliżowany po wypadku Kanadyjczyk, który pierwszy objechał nasz glob na wózku inwalidzkim. Są matka i jej umierająca córka – Christel i Isabell Zacherl, które przed śmiercią Isabell zapisały „Spotkamy się kiedyś w moim raj”, pamiętnik będący świadectwem życia. I mnóstwo innych osób, szaleńczych, ale i pokornych, z pokiereszowanymi życiorysami, jak Stachura, Milczewski-Bruno, Babiński, Różański, Ratoń, nazywanych przez krytyków pokoleniem przekleństw, ale przecież tak wewnętrznie czystych, nieustannie głodnych życia. Jest tu też Jolanta Rychwalska, malarka, która pokochała drzewa owo-

cowe i „cudne manowce”. Ojciec autora, opętany przez sady i jabłka, które w jego dłoniach stawały się złote.

„Alfabet” rozpoczyna portret Jana Christiana Anderse-na. Twórca „Calineczki” napisał: „Historia świata jest latarnią magiczną, która w przeczach ukazuje na ciemnym tle współczesnego życia, w jaki sposób dobroczyńcy ludzkości, męczennicy swego geniuszu wędrują cierniową drogą sławy”. Po przeczytaniu „Drugiego alfabetu” spostrzegamy, że każdy z opisywanych w nim przeszedł jakąś swoją cierniową drogę sławy. Sławy w kręgu mniejszym czy większym. Męczeństwa życia ze świadomością, że zostało się powołanym do marzeń, a świat wokół ma trzy, czasem zbyt ciasne wymiary. Na początku cieszyłam się z zaradności autora, który sam wydrukował swoją książkę. Na koniec mi żal, że ukazała się tylko w pięćdziesięciu egzemplarzach.

BARBARA GRUSZKA-ZYCH

Czesław Mirosław Szczepaniak „DRUGI ALFABET”, Warszawa Ursynów 1997, opracował i wydał autor.

Zapiski reżysera

Ciąg dalszy ze str. 31

do prokuratury. Film zaprezentowano także na Międzynarodowym Festiwalu Filmów Katolickich w Niepokalanowie. Jury przyznało pierwszą nagrodę.

Odzew z Kanady...

Projekcje filmu na antenie satelitarnej „Polonia”, a także informacje ukazujące się w prasie polonijnej wywołały zainteresowanie reżysera Tadeusza Lisa z „Polish Studio” w Toronto. Rozdzwoniły się telefony. Od prowincjała Misjonarzy Oblatów Maryi Niepokalanej w Toronto, o. Tadeusza Nowaka, otrzymałem zaproszenie, a od LOT-usponsorowany bilet... Z filmem udałem się więc za ocean. Pierwsza projekcja filmu „Róg Marksa i Obrońców Krzyża” odbyła się w Oshawie. Dawniej były tutaj osady indiańskie, teraz usytuowane jest niewielkie miasteczko. Film był pretekstem do rozmowy na temat obecnej sytuacji politycznej w Polsce. Ludzie pytali, dlaczego wydarzenia nowohuckie objęte były milczeniem.

Projekcje filmu w następnych miejscowościach zaczęły gromadzić coraz więcej widzów. Niezapomniane spotkanie odbyło się w przemysłowej miejscowości Hamilton. Spotkałem tu byłych mieszkańców Nowej Huty, którzy wyemigrowali z kraju jeszcze w latach siedemdziesiątych. Byli więc naoczni świadkami wydarzeń. W pewnej chwili wstali i minutą ciszy uczcili pamięć Polaków, którzy w okresie PRL-u walczyli i ginęli w imię prawdy i wiary.

Zupełnie inaczej wyglądało spotkanie ze studentami Uniwersytetu w Toronto. Poza młodzieżą kanadyjską w wieczorze uczestniczyli także studenci innych narodowości. Sądzę, że film przybliżył jedną z kart historii naszego kraju, a dyskusja pozwoliła obcokrajowcom pełniej spojrzeć na skomplikowany czas przemian w Europie Wschodniej.

Książki Marian...

Kolejne projekcje w Toronto, a przede wszystkim spotkanie w parafii św. Mak-

symiliana Kolbe w miejscowości Mississauga, były pretekstem do rozważań nad losem ludzkim i potrzebą obrony najwyższych wartości. We wszystkich tych spotkaniach uczestniczył ks. Marian Gil, człowiek bardzo skromny, całym sercem oddany młodzieży.

Rozmowy z księdzem Marianem pozwoliły pełniej określić mój stosunek do wiary, a także inaczej spojrzeć na swoje realizacje filmowe... w tym na film o mieszkańcach Nowej Huty. Jeszcze raz utwierdziłem się w przekonaniu, że warto robić filmy, które mówią prawdę i próbują czynić dobro. Ponadto w Kanadzie uświadomiłem sobie, jak wielką rolę w integracji Polonii odgrywa Kościół.

JERZY RIDAN

Autor jest absolwentem Wydziału Reżyserii Szkoły Filmowej w Łodzi, scenarzystą i reżyserem, laureatem wielu festiwali filmowych.

Bez światłocienia

Europa jako styl

Wszystko wskazuje na to, że jedynym polskim medalistą Zimowych Igrzysk w Nagano będzie kilkunastoletni chłopiec imieniem Kuba, zwycięzca konkursu na najlepszy rysunek o tematyce olimpijskiej. Jego „Anioł szybujący na nartach” zdobył najwyższe uznanie wśród kilku tysięcy prac nadesłanych do Japonii ze wszystkich kontynentów. Na uroczystość wręczenia nagród przybyły ważne osobistości świata polityki i sportu, m.in. przewodniczący MKOl, Juan Antonio Samaranch, i prezydent RP Aleksander Kwaśniewski, towarzyszący ekipie polskich sportowców od początku Olimpiady. W sobotę 14 lutego obejrzałem w programie „Nasza” TV krótką rozmowę ze złotym medalistą konkursu rysunkowego. Znalazł się w niej fragment nie pokazywany – a szkoda! – przez inne stacje telewizyjne w Polsce.

– Co dostałeś w podarunku od przewodniczącego Samarancha? – pyta dociekliwy reporter.

– Zegarek.

– A od pana prezydenta?

– Nic – odpowiada chłopiec, po czym wybucha łagodnym, pełnym wyrozumiałości śmiechem, jakby z góry wiedział, czego się

można po panu prezydencie spodziewać.

Oczywiście, Aleksander Kwaśniewski nie miał żadnego formalnego obowiązku obdarowywania swego małego rodaka jakimkolwiek prezentem i pewnie uważał, że samą swoją obecnością wystarczająco go zaszczyca. Czegoś mi jednak w zachowaniu dostojnika państwowego tej rangi wyraźnie brakuje. Czegoś, co potocznie nazywamy „klasą” lub „formatem” człowieka, a co zazwyczaj odróżnia przeciętnego polityka od prawdziwego męża stanu. Tu nie chodzi o wielkie, spektakularne gesty „pod publiczność”, lecz o drobne przejawy ludzkiej wrażliwości, o umiejętność tak zwanego „znalezienia się” w każdej sytuacji. Choćby – w tym konkretnym przypadku – o symboliczną tabliczkę czekolady, którą, będąc polskim prezydentem, można przecieżyć było polskiemu laureatowi zafundować. To z pewnością znacznie lepszy i uczciwszy sposób zdobywania popularności niż umieszczanie swego wizerunku na reklamie firmy meblarskiej. Nie mówiąc już o tym, że tak wysokie wyróżnienie uzdolnionego dziecka na forum międzynarodowym też jest

w końcu jakąś promocją naszego kraju. Dziwne, że ten sam prezydent nie zapomniał udekorować odznaczeniami państwowymi, w tajemnicy przed opinią publiczną, kilkudziesięciu byłych parlamentarzystów, wśród których, jak się okazało, przynajmniej większość stanowili posłowie SLD.

Neofitom europejskości w Polsce, zarówno tym z lewa, jak i z prawa, wydaje się, iż cały proces integracyjny to wyłącznie kwestia ekonomii i polityki. Nie obchodzi ich natomiast zupełnie – a mają na to, niestety, nasze społeczne przyzwolenie – styl, w jakim doszłusłowujemy do Europy. Oni po prostu nie dostrzegają *innych* jej wymiarów. Sprawni w robieniu własnych karier, wyćwiczeni w siermiężnym, opartym na krętaństwie, perelowskim pragmatyzmie jako naczelnej i jedynej zasadzie rządzenia, wciąż jeszcze nie potrafią zrozumieć, że prawdziwy europejski pragmatyzm można – mimo wszystko – łączyć z uczciwością, prawdomównością, oglądą, taktem i kulturą.

ANDRZEJ
BABUCHOWSKI

GOŚĆ
NIEDZIELNY

PRENUMERATA

Prenumerata „Gościa Niedzielnego” na terenie kraju prowadzona jest wyłącznie przez następujące instytucje:

1. POCZTA POLSKA przyjmuje zamówienia na wszystkie wydania regionalne „Gościa Niedzielnego”

Prenumerata pocztowa jest prowadzona na terenie całego kraju. Zamówienia na III kwartał 1998 r. są przyjmowane do 31 maja 1998 r.

Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobierania dodatkowych opłat.

2. Przedsiębiorstwo „KOLPORTER” SA, tel. 041/68-36-20 do 25

Przyjmuje zamówienia na prenumeratę w swoich oddziałach terenowych, obsługujących miejsce zamieszkania prenumeratora na terenie całego kraju. Realizacja prenumeraty w kilka dni od daty złożenia zamówienia (adresy oddziałów można znaleźć w książce telefonicznej).

3. „RUCH” SA, Warszawa, O/Katowice tel. 032/58-70-51 do 9

Przyjmuje zamówienia na prenumeratę w swoich oddziałach terenowych, obsługujących miejsce zamieszkania prenumeratora do 5. dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia w danym kwartale, tj. 5 grudnia, 5 marca, 5 czerwca, 5 września.

4. Spółka „REDAG”, tel. 032/255-27-08

Obsługuje prenumeratorów zbiorowych.

Prenumerata „Gościa Niedzielnego” w III kwartale 1998 roku wynosi 26,00 zł.

Prenumerata zagraniczna

Prenumeraty ze zleceniem wysyłki zagranicznej przyjmuje: CENTRAŁA KOLPORTAŻU PRASY I WYDAWNICTW „P-K-R”, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 022/20-12-71, wew. 503, 507, 508; – Konto PBK XIII Oddział Warszawa, 11101053-16551-2700-1-67; konto dla wpłat dewizowych na prenumeratę zagraniczną: PKO SA IV Oddział Warszawa, 12401053-400060347-2700-457872-001-0000.

Prenumerata ta jest droższa od krajowej o 100 procent.

Prenumerata i dystrybucja w Niemczech:

WIEJAS Alleinvertreibrache für Deutschland Polnischer Pressevertrieb, 45277 Essen, Schaffelhofer Weg 32, Tel./fax 0201/58-26-66.

CFNA prenumeraty „Gościa Niedzielnego” kwartalnie wynosi 26 DM (cena 1 egz. 2 DM) + porto.

Kupon na prenumeratę na 1998 r. *Nowość*

(Niemcy, Francja, Holandia, Belgia)

Nazwisko i imię

Adres

Tel.

Zamawiam prenumeratę

„Gość Niedzielnny” sztuk

„Mały Gość Niedzielnny” sztuk

Firma WIEJAS Polnischer Pressevertrieb
45 277 ESSEN, Schaffelhofer Weg 32
Tel./fax 0201/582666 i 503968

W prenumeracie najwygodniej
Poszukujemy kolporterów

GOŚĆ
NIEDZIELNY

Wydawnictwo Kuril Metropolitalnej w Katowicach

Redaktor naczelny: ks. Stanisław Tkocz

Sekretarze redakcji: Witold Kociński, Sebastian Musiol

Zespół: Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”), Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Kornelia Banaś (red. edycji katowickiej), Jerzy Brzoza, Anna Burda (red. edycji katowickiej), Wiesława Dąbrowska-Macura, Róża Dolińska, Mirosława Fiutak, Michał Góra, Andrzej Grajewski (kier. działu międzynarodowego), Barbara Gruszka-Zych, Krystyna Jagiełło-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski, Edward Kabiesz (red. „Gościa Telewizyjnego”), Małgorzata Kamracka-Lipowska, Barbara Kasza (dział informacji), Marek Koprowski (dział: kraje Europy Wschodniej), Jolanta Koziej (korespondentka w Lublinie), Jerzy Miciak (kier. działu graficznego), ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie), Bożena Pietyra, Barbara Poremba-Wolkowa, Mirosław Rzepka (red. edycji katowickiej), Dobromiła Salik, ks. Kazimierz Sowa, ks. Artur Stopka (kier. działu religijnego), Piotr Zawojski

Korekta: Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicirńska, Maria Pietyra, Joanna Woszczyzna

Dział łączności z Czytelnikami: Krystyna Stozik-Zielińska

Przyjmowanie interesantów w czwartki od 10.00 do 15.00

Fotoreporterzy: Marek Piekara, Henryk Przdondziono

Archiwum: Janina Dłużyńska, Małgorzata Ścigaj

Informatyk: Adam Sobel asobel@goscniiedzielnny.pl

Studio GN: Jacek Bekman, Joanna Bremer, Kornelia Gawęda, Mariusz Gorzyński, Anna Grzywacz, Dorota Lubocka, Irena Nakonieczna, Piotr Sudol, Bogusław Szymura

Administracja: Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwizdała, Lidia Hercog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgol, Antoni Poledniok, Krystyna Sławik, Elżbieta Żabińska (główna księgowa)

Adres redakcji: ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

Adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

Telefony: (0-32) 511-807, (0-32) 515-006, (0-32) 511-555

Fax: (0-32) 515-021, modem: (0-32) 518-524

Oddziały „Gościa Niedzielnego”:

BIELSKO-BIAŁA bielsko@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała

tel. (0-33) 125-139

Redagują: Joanna Jurgala-Jureczka, Artur Kasprzykowski, Alina Świeży

GLIWICE gliwice@goscniiedzielnny.pl

Adres: 44-101 Gliwice, ul. Łużycka 1, skr. pocztowa 196

tel. (0-32) 230-78-80, fax (0-32) 230-78-88

Redagują: Klaudia Cwołek, ks. Waldemar Packner

KIELCE kielce@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Jana Pawła II 3, 25-025 Kielce,

tel./fax (0-41) 344-94-02, tel. (0-41) 344-54-25 wewn. 129

Redaguje: Janina Wojciechowska

KOSZALIN („Wierzę”) koszalin@goscniiedzielnny.pl

Adres: Wydział Duszpasterski, Kuria Biskupia,

ul. S. Kardynała Wyszyńskiego 25, 75-950 Koszalin

Redagują: ks. Edward Sienkiewicz, ks. Zbigniew Zalewski, Maria Szypszak

KRAKÓW krakow@goscniiedzielnny.pl

Adres: Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax (0-12) 421-49-83

Adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 543, 30-960 Kraków 1

Zespół: ks. Paweł Dużniak, Bogdan Gancarz, Krzysztof Gurba, Agnieszka

Homan, Anna Osuchowa, ks. Andrzej Sawulski SCJ

OPOLE opole@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax (0-77) 54-64-72

Zespół: Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś, ks. Zbigniew Zalewski

SANDOMIERZ sandomierz@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Żeromskiego 2, 27-600 Sandomierz,

tel. (0-15) 832-76-60, fax (0-15) 832-76-61

Redagują: Mariusz Bobula, ks. Bogdan Stanaszek

TARNÓW tarnow@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów, tel. (fax) (0-14) 26-15-50

Zespół: ks. Zbigniew Adamek, Aneta Białas, Grzegorz Brożek

WARSZAWA („Przegląd Katolicki”) warszawa@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Nowogrodzka 49, 00-695 Warszawa, tel. (0-22) 622-11-32,

fax (0-22) 622-10-87

Zespół: Tomasz Gołąb, Joanna Jureczko-Wilk, Milena Kindziuk, ks. Józef

Naumowicz, Anna Semeniuk, Alicja Wysocka

WROCLAW wroclaw@goscniiedzielnny.pl

Adres: ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław, tel. (0-71) 22-30-72,

tel./fax (0-71) 22-37-09

Zespół: Krzysztof M. Borkowski, Wioletta Dukiel, ks. Janusz Gorczyca,

Jolanta Sąsiadek, Sławomir Wiśniewski

Marketing: Stanisław Kołodziej

Dział reklamy i ogłoszeń: Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruszka

Bluro ogłoszeń w redakcji czynne od 9.00 do 14.00.

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega

sobie prawo dokonywania w tekstach zmian i skrótów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Skład, łamanie, montaż komputerowy: Studio GN, tel. 511-555 w. 112

Druk: Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o., DRUKPRESS, Kraków,

ul. Nowohucka 50.

www.GoscNiedzielnny.pl

e-mail: redakcja@goscniiedzielnny.pl

Nakład egz. 192 997



ZDROWIE

SPECJALISTA psychiatra Wiesława Kotula choroby psychiczne, depresje, nerwice, uzależnienia, problemy małżeńskie, rodzinne, leczenie, psychoterapia. Środy, piątki od 15.00 do 16.00. Katowice, Dworcowa 3/9, tel. 257-57-71, dom 204-20-91.

182/R/97

GABINET kardiologiczno-internistyczny. Lek. med. Andrzej Piela specjalista chorób wewnętrznych. Gliwice, Dubois 16, środa 16.00-17.00, tel. dom. 279-20-69.

2/HZ/98

APARATY słuchowe serwis dobór, Sosnowiec, ul. Sadowa 10, tel. 66-61-13, Katowice, ul. Piaskowa 8, tel. 256-47-41, 090 266 074.

44/R/98

PSYCHOLOG badanie inteligencji, problemy szkolne, trudności wychowawcze. Dr Magdalena Ręka, Katowice, tel. (032) 204-15-48.

35/R/98

ALERGIA - testy, odczulanie - internista, neurolog. Kraków, ul. Włóczęk 20, tel. (012) 634-31-26.

12/AP/98

KUPNO-SPRZEDAŻ

GALERIA sztuki w Gliwicach zakupi antyki, malarstwo polskie i obce, meble, wyroby ze srebra, złota, porcelany, monety, zegarki i inne. Gliwice, ul. Dolnych Wąków 13, tel. 31-82-09, 31-63-35.

4/HZ/97

ZAKŁAD Sztuki Kościelnej w Piekarach Śl., ul. Bytomska 129, tel. (032) 287-21-69 oferuje figury powietrznotrwałe i do wnętrz, od 80 cm do 2 m, a także stacje Drogi Krzyżowej i figury Chrystusa w grobie i zmartwychwstałego.

3/HZ/98

VIPSO GAL na łuszczycę, tel. (032) 206 14 37 Katowice.

21/AP/97

ZNACZKI zagraniczne, duże zbiory kupię, wyceniam. Kraków, ul. Fałata 9/8, tel. (0-12) 422-28-36.

7/AP/98

CIEMIERNIK 5 szt. - 35 zł, Yucca ogrodowa - 14 zł, rośliny wodne 10 szt. - 49 zł, Lilia wodna - 49 zł, Serduska - 4 zł, Datura 2 szt. - 16 zł. Katalog Gosp. - 8 zł. Ogródnictwo „J. T. Suscy” 38-300 Gorlice P.O. box 95.

26/R/98

ZIMOWIT - 5 szt. - 14 zł, Canna 5 karp - 31 zł, Piwonie 5 karp - 35 zł, Cesarska korona 5 szt. - 31 zł, Liliowiec amerykański 5 szt. - 14 zł. Katalog gosp. - 8 zł. Ogródnictwo „J. T. Suscy” 38-300 Gorlice P. O. box 95.

27/R/98

ROLNIKUI Tylko dynia krzaczasta zapewni opłacalny chów świń (tucz 3 m-ce), bydła (6% tłuszczu w mleku), drobiu („wiejskie”, wybarwione jaja)! Gwarantowane nasiona wysyła mgr inż. Idzi Szpaczynski. 05-084 Leszno k. Warszawy, tel. (022) 725-83-54.

16/R/98

KUPIMY mieszkania, domy, nieruchomości z terenu Śląska i Zagłębia. Biuro Nieruchomości, Katowice, ul. Skargi 6, tel. 586-091 do 3 wew. 202, 230.

14/BO/98

ANTYKI, malarstwo polskie, obce, meble, wyroby ze srebra, złota, porcelany, zegary i inne dzieła sztuki na aukcję w Warszawie przyjmuje Dom Aukcyjny „RempeX”. Przedstawicielstwo w Katowicach, Mickiewicza 4, (DH Skarbek) I piętro, godz. 12.00-17.00, tel. (032) 586-539.

208/R/97

ŻYRANDOLE mosiężne, kinkiety gotyk, neogotyk, barok o dowolnych wymiarach (również na zamówienie). EuroLux, Opole, ul. Nysy Łużyckiej 68, tel. (0-77) 531-942.

1/L/97

TANIO sprzedam dom na działce 9 ar, Boronów woj. częstochowskie. „BiG” Nieruchomości, tel. (032) 285-48-45.

3/BIG/98

SPRZEDAM niedrogo organy na gwarancji, kontuarowe, 15 głosowe, 2 klawiaturowe z pedałem 24 dźw. o mocy 400 W wraz z prospektem piszczałkowym, Inż. org. Bogusław Aleksander 33-393 Marcinkowice 303, tel. (018) 443-30-96.

54/R/98

UCZCIWIE wycenię oraz kupię stare złote, srebrne monety, medale, odznaczenia, zegarki tel. (032) 515-754.

34/BO/98

USŁUGI

WITRAŻE - Pracownia Artystyczna, Elżbieta i Adam Stawińscy, Chorzów, ul. Lwowska 19, tel. (0-32) 203-81-75, 0 601 435 847.

185/R/97

WITRAŻE K. R. Mysiakowscy, Gliwice, Toszecka 192, Tel. (032) 38-88-28.

251/BO/97

PRACOWNIA witraży, Ireneusz Franusik, 42-620 Nakło Śl., ul. Gościńska 4, tel. (032) 284-38-78.

1/HZ/98

HAFTUJĘ sztandary, Augustyna Stabla, 44-340 Godów, Szkolna 19.

1/W/98

STOŁY - ławy z kafelkami, wysoka jakość, oferuje odbiorcom indywidualnym i handlowcom zakład z 38-letnią tradycją. Eryk Monzy, Łaziska Górne, ul. Moniuszki 13, tel. (0-32) 224-12-49.

414/R/96

WITRAŻE, lampy witrażowe, projektowanie, wykonanie. P. Buchalik 286-74-05 Bytom.

41/BIG/96

OSUSZANIE budynków, udzielamy dziesięcioletniej gwarancji, posiadamy referencje, duże doświadczenie. Lex-Bud Ruda Śląska, ul. Gen. Hallera 18 A, tel. (032) 243-67-48, 248-63-43 w. 206.

218/R/97

RZEŻBY sakralne i drogi krzyżowe w drewnie wykonuje Firma Legierski, 43-474 Koniaków 172, tel./fax (033) 556-434.

34/R/98

OKNA, drzwi Al, drewno, PCV. Drzwi przeciwwłamaniowe. Krótkie terminy, raty „Unidom”, Bytom, ul. Mickiewicza 70. (032) 81-32-52 lub 27-23-159 po godz. 18.00.

42/R/98

ORGANOWE głosy metalowe, prospekty piszczałkowe wykonuje R. Chaciński, 05-230 Kobylka, Poniatowskiego 17, tel. (022) 781-81-65.

23/BO/98

SZTANDARY szkolne, OSP, AK, wojskowe, związkowe haftuje, szyje szarfy Beata Matura, tel. (0-12) 658-02-16.

5/AH/97

ZABEZPIECZANIE kominów rurami kwasoodpornymi „Golkar” Katowice, ul. B. Chrobrego 26, tel. 250-15-57, 090 323 153.

144/R/97

WYTWÓRNA lamp mosiężnych i witraży wykonuje oświetlenie kościołów. Katowice, ul. Kościuski 54, tel. (032) 517-636, (032) 256-18-64 wieczorem.

145/R/97

STOLARZ wykonuje ławy, konfesjonały, schody, zabudowy. Kraków, Rynek Podgórski 11/3b, tel. 656-44-48.

11/AP/98

KAMIENIARSTWO J. Patalong, Mysłowice Krasowy, PCK 123, tel. 090-301-015 oferuje nagrobki, grobowce, parapety, solidnie, terminowo.

54/BO/97

MONTAŻ nagłośnień „Jaroserwis” Katowice, ul. Wajdy 18/71, tel. 584 060.

24 R/98

OGRZEWANIE obiektów sakralnych i jednorodzinnych na ciepłe powietrze. „Profil”, Breń 34, 0 90 330 859.

13/DR/98

PRZEZROCZA ponad 1600 pieśni. Wykonujemy je od 6 lat. Za interesowanym wysyłamy ofertę i gotowe druki zamówień. Łuków, Międzyrzecka 60, tel. (025) 798-20-13 od 8.00 do 16.00 lub 798-65-74 po 16.00.

44/BO/98

SZATY liturgiczne wysyłkowo poleca producent. Elena, Wrocław, Turkusowa 18, tel./fax (071) 687-322.

43/BO/98

SZATY liturgiczne, chorągwie, baldachimy wykonuje Hafciarstwo, ul. Mickiewicza 1, Chorzów Batory, tel. 465-576.

16/BO/97

PARKIET i mozaikę dębową oferuje - PPUH „Arwi”, Wiesław Misztal, ul. Słoneczna 14, 26-500 Szydłowiec, tel. do godz. 16.00 (0-48) 617-00-24, po godz. 16.00 (0-48) 617-18-72.

1/AMM/98

USŁUGI zakładanie paneli ściennych, podłogowych, kasetonów, malowanie i tapetowanie. Marek Babczyński, ul. Ligocka 86 C, Katowice tel. 252-77-20.

53/R/98

LECZNICZE WYROBY GORCZYCOWE

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA BEZPOŚREDNIO W WYTWÓRNI - NAJNIŻSZE CENY - NAJWYŻSZA JAKOŚĆ

Lecznicze badania prowadzone w wielu klinikach świata zajmujących się medycyną naturalną dowiodły, że nasiona gorczycy białej wydzielają silne lecznicze promieniowanie bioenergetyczne oraz zapobiegają szkodliwemu promieniowaniu żył i cieków wodnych.

Dato to początek dużej produkcji LECZNICZYCH MATERACÓW GORCZYCOWYCH, których zawartość stanowią specjalnie spreparowane nasiona białej gorczycy, dotychczas dostępnych tylko w aptekach Europy Zachodniej.

Teraz, dzięki naszej wytwórni, która jest producentem materaców i w związku z tym oferuje je po niższej cenie (49 zł 90 gr), mogą Państwo otrzymać taki materac prosto do domu.

Materace są bardzo wygodne w użytkowaniu. Wystarczy przed snem rozłożyć je pod prześcieradłem!!!

ZAUWAZONO U CHORYCH NA NIŻEJ WYMIENIONE SCHOROZENIA BARDZO WIDOCZNE POZYTYWNE EFEKTY LECZNICZEGO PROMIENIOWANIA MATERACÓW GORCZYCOWYCH:

- ŁUSZCZYCA,
- OTYŁOŚĆ - regulują przemianę materii,
- NADCIŚNIENIE - regulują ciśnienie,
- PROSTATA - łagodzą objawy choroby,
- REUMATYZM ZNIEKSZTAŁCAJĄCY,
- REUMATYZM,
- NERWOBÓLE,
- ASTMA,
- LUMBAGO, ISCHIAS,
- BÓLE GŁOWY (MIGRENA),
- BÓLE MIĘŚNIOWE,
- OBRZĘKI POOPERACYJNE,
- MIAŻDŻYCA - udrażniają żyły,
- KORZONKOWE BÓLE KRĘGOSŁUPA

**WYSYŁAMY MATERACE O WYMIARACH 150 cm x 65 cm
CENA MATERACA - TYLKO 49 zł 90 gr
ORAZ MATERACE DWUOSOBOWE (150 cm x 160 cm) cena 129 zł**

Wszystkie wyroby zaopiniowane przez PZH HZ/07 396/96

A cito inne wyroby gorczycowe, które mamy przyjemność oferować Państwu w sprzedaży wysyłkowej:

RĘKAWICE GORCZYCOWE - stosowane w schorzeniach reumatycznych i zwyrodnieniowych rąk. Działają przeciwbólowo **2 szt. cena kompletu: 29 zł 90 gr**

PAS GORCZYCOWY - zalecony w schorzeniach korzonkowych oraz w bólach kręgosłupa, jak również zapobiegawczo w chorobach nerek. Regulowane, płynne zapicie umożliwia korzystanie z pasa osobom o różnych wymiarach (od 50 cm do 1,4 m w talii). Działanie przeciwbólowe **1 szt. - cena 29 zł 90 gr**

NAŁOKIETNIKI GORCZYCOWE - stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych stawu łokciowego. Działają przeciwbólowo **1 szt. - cena 14 zł 90 gr**

NAKOLANNIKI GORCZYCOWE - działanie identyczne jak wyżej wymienione. Konstrukcyjnie dostosowane do stawu kolanowego. **1 szt. - cena 15 zł 90 gr**

SIEDZISKO GORCZYCOWE - działanie identyczne jak materaca gorczycowego. Konstrukcyjnie dostosowane do zwykłego krzesła i fotela kierowcy w samochodzie. **1 szt. - cena 49 zł 90 gr**

SKARPEY GORCZYCOWE - stosowane w chorobach reumatycznych i zwyrodnieniowych nóg. Działają przeciwbólowo. **2 szt. - cena 29 zł 90 gr**

KAMIZELKA GORCZYCOWA - poprzez ogrzewanie okolic barku i kręgosłupa likwiduje napięcie mięśni, sztywność stawów i bóle reumatyczne. Kamizelka jest zalecana w chorobach kręgosłupa i korzonków. Rozmiar kamizelki jest regulowany rzepami co umożliwia dopasowanie do każdej figury **1 szt. - cena 49 zł 90 gr**

KOŁNIERZ GORCZYCOWY - stosowany w schorzeniach kręgow szyjnych, w tzw. przewianiac i nerwobólach szyi. Regulowane zapicie **1 szt. - cena 19 zł 90 gr**

OPASKA NA BARK - specjalna konstrukcja opaski umożliwia zamocowanie jej na barku, a doskonale działanie przeciwreumatyczne i przeciwbólowe gorczycy zawartej w opasce likwiduje dolegliwości reumatyczne i zwyrodnieniowe oraz tzw. rwanie barku. Działają przeciwbólowo. Regulowane zapicie. **1 szt. - cena 19 zł 90 gr**

Promocja specjalna dla Czytelników

Każdy zamawiający któryś z naszych materaców otrzyma BEZPŁATNIE specjalny woreczek gorczycowy chroniący przed schorzeniami serca.

ABY ZAMÓWIĆ KTÓRYŚ Z PROPONOWANYCH PRZEZ NAS WYROBÓW, WYSTARCZY WYCIĄĆ I WYSŁAĆ POD ADRESEM NASZEJ WYTWÓRNI KUPON ZAMÓWIENIA:
WYTWÓRNA MATERACÓW GORCZYCOWYCH „KAMI”
36-100 KOLBUSZOWA, UL. BYTNARA 21

ZAMÓWIENIE

Zamawiam materac gorczycowy (49,90 zł) szt.
Zamawiam materac dwuosobowy (129,00 zł) szt.
Zamawiam rękawice gorczycowe (29,90 zł) szt.
Zamawiam pas gorczycowy (29,90 zł) szt.
Zamawiam nałokietnik (14,90 zł) szt.
Zamawiam nakolannik (15,90 zł) szt.
Zamawiam siedzisko (49,90 zł) szt.
Zamawiam skarpety (29,90 zł) szt.
Zamawiam kamizelkę (49,90 zł) szt.
Zamawiam opaskę na bark (19,90 zł) szt.
Zamawiam kołnierza (19,90 zł) szt.

plus bezpłatny woreczek gorczycowy szt.

Imię i nazwisko:

Miejscowość, kod:

ulica:

NALEŻNOŚĆ PRZY ODBIORZE
DOLICZAMY TYLKO KOSZTY WYSYŁKI

REKOLEKCJE

LICHEŃ '98 - Z Maryją, Niewiastą nadziei posłuszni Duchowi Świętemu. To temat wiodący organizowanych w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej rekolekcji maryjnych, dni skupienia, szkoły duchowości maryjnej oraz innych spotkań formacyjnych. Szczegółowy program otrzymasz pisząc pod adresem (prosimy o załączenie znaczka pocztowego): Centrum Formacji Maryjnej „Salvatoris Mater”, 62-563 Licheń, Klasztorna 4. Tel. (0-63) 70-79-33.

9/DR/98

DOM Rekolekcyjny Sióstr Urszulanek w Częstochowie zaprasza wszystkich zainteresowanych problematyką życia wewnętrznego na skupienia: 13-15.03.98; 24-26.04.98; 15-17.05.98; 26-28.06.98 - rekolekcje powołaniowe dla młodzieży. Zgłoszenia kierować pod adresem Dom Rekolekcyjny Sióstr Urszulanek UR, Częstochowa, ul. 3 Maja 2/4, tel. (034) 24-16-39.

47/BO/98

TURYSTYKA

EKSPRESOWY przewóz osób z domu do domu. Śląsk-Westfalia. Zagłębie Ruhry i okolice. Usługi: kraj - Europa, wynajem mikrobusek. Mikołów tel. (032) 226-11-66.

28/R/97

ZAKOPANE - ośrodek rekolekcyjno-wypoczynkowy pw. Miłosierdzia Bożego. Szukasz ciszy i skupienia, chcesz odpocząć w górach łącząc wypoczynek fizyczny ze wzmocnieniem swego ducha - zapraszamy. Księża Marianie, 34-504 Zakopane, Cyrhla 37, tel. (018) 206-10-61, 206-10-19, fax 206-10-62.

7/BO/97

ZAPRASZAMY na wycieczkę do Paryża oraz na wyprawę szlakiem najpiękniejszych zamków nad Loarą 27.04-3.05.98 A.T. „Adam”, Zabrze, ul. Wolności 262, tel. (032) 278-17-71, 278-24-89

15/MW/98

PIELGRZYMKI

DUSZPASTERSTWO Pielgrzymkowe parafia św. Jana Chrzciciela Chrzanów-Kościelec „Oaza Pokoju”. Wyjazdy do Medjugorie, od marca do października. Tel. dom. (035) 623-35-73.

52/R/98

TO WAŻNE! Ziemia Święta już od 790 \$. Sanktuaria Europy, Włochy, Grecja, Alpy, USA i Meksyk, inne, wiele terminów. Świadczenia dla grup. Katolickie Biuro Pielgrzymkowe, 00-033 Warszawa, ul. Górskiego 1/95, tel. (022) 827-96-21; 827-17-69.

3/BO/98

PIELGRZYMKI do Medjugorie 15-24.04; 26.04-06.05; 15-25.05; 04-14.06 organizuje Wspólnota Królowej Pokoju przy parafii św. Józefa, Warszawa, ul. Deotymy 41, tel. (0-22) 37-22-89.

36/BO/98

ZWIEDZANIE Rzymu, Wenecji, Florencji, Padwy 18.04-25.04.98, 790 zł. „Posejdon”, Bytom, ul. Dworcowa 21, tel. (032) 81-08-08.

40/R/98

PIELGRZYMKI: Fatima, Lourdes, zwiedzanie Lizbony, Montserratu, Barcelony, Berna, Liechtensteinu 29.04.-12.05.98 - 1 650 zł. „Posejdon” Bytom, Dworcowa 21, tel. (032) 81-08-08.

14/R/98

PIELGRZYMKI: Mariaszell, Altötting, Rzym, Lourdes, Fatima, Medjugorie „Posejdon” Bytom, Dworcowa 21, tel. (032) 81-08-08.

15/R/98

MEDJUGORIE. Wyjazdy rekolekcyjne przez cały rok. A.T. „Adam”, Zabrze, ul. Wolności 262, tel. (0-32) 278-17-71, 278-24-89.

7/MW/98

ZAPRASZAMY na pielgrzymkę śladami Sanktuariów Maryjnych - Einsiedeln, Montserrat, Fatima, Lourdes. 10-25.05.98. A.T. „Adam”, Zabrze, ul. Wolności 262, tel. (032) 278-17-71, 278-24-89.

9/MW/98

PIELGRZYMKOWE Biuro „Kolumb” Tychy, ul. Budowlanych 35, tel. (032) 227-70-76 oferuje Medjugorie 7 dni 250 zł + 80 DM z posiłkiem. Rzym 8 dni 330 zł + 160 DM, Fatima 13 dni 700 zł + 280 DM, Lourdes z Paryżem 470 zł + 250 FRF. Pielgrzymki bez przejazdów nocnych.

1/R/98

WIELKI Tydzień w Rzymie oferuje B.P. „Kolumb” Tychy, ul. Budowlanych 35, tel. (032) 227-70-76.

21/R/98

RÓŻNE

POŻYCZKI niekonwencjonalne z GBK, Kraków, ul. Krowoderskich Zuchów 26/12, tel. (012) 634 32 53.

36/AH/97

PRACA

KOŚCIELNY pracowity, pobożny szuka pracy. Majchszak Ryszard (012) 421-18-25.

15/AP/98

Cennik ogłoszeń



Od 1 stycznia 1998 r. obowiązują następujące ceny na ogłoszenia ramkowe i drobne. Cennik obowiązuje z dnia emisji ogłoszenia, a nie przyjęcia zamówienia do końca I kwartału. Do cen dolicza się podatek VAT w wysokości 22 % lub 7 %.

Nie zamieszczamy ogłoszeń, które propagują treści sprzeczne z profilem naszego pisma.

Ustala się następujące ceny podstawowe za ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim:

1. OGŁOSZENIA RAMKOWE:	KOLOROWE	CZARNO-BIAŁE
- 1 moduł (45 x 46 mm)	230,00	190,00
- 1 kolumna (35 modułów, tj. 241 x 340 mm)	8.000,00	6.400,00
- 0,5 kolumny	4.000,00	3.200,00
- 0,25 kolumny	2.000,00	1.600,00

2. OGŁOSZENIA NA STRONACH TV:

- 1 moduł (45 x 45 mm) przy programie TV	350,00
- przy zleceniu 7 ogłoszeń w 1 numerze (tzn. przy każdym dniu) 1 moduł	250,00

3. OGŁOSZENIA DROBNE

1 wiersz (25 znaków) 4,00

4. NEKROLOGI I PODZIĘKOWANIA

(94 x 75 mm) 40,00

BONIFIKATA

za ogłoszenia na stronach mutacyjnych (strony 17 do 24): 20 %

DOPLATY OGÓLNE:

- 40 % - reklama na stronach redakcyjnych
- 50 % - artykuły sponsorowane na stronach redakcyjnych
- 40 % - artykuły sponsorowane na stronach reklamowych
- 50 % - REKLAMA W WYDANIACH ŚWIĄTECZNYCH
- 10 % - ZA KAŻDĄ - za umieszczenie ogłoszenia w więcej niż jednej mutacji

ZNIZKI ZA POWTÓRZENIA W PRZECIĄGU KWARTAŁU (w przypadku płatności z góry):

- 20 % - 12 edycji;
- 15 % - 8 edycji;
- 10 % - 4 edycji;

- 15 % dostarczenie klisz o odpowiednich wymiarach;
- 10 % dostarczenie dyskietki z przygotowaną reklamą na komputer Macintosh o odpowiednich wymiarach oraz w programach: Adobe Illustrator lub Adobe Photoshop lub QuarkXPress.

- 10 % za reklamy, których koszt przekracza 8.100,00 (netto) miesięcznie;
- 25 % ogłoszenia powołaniowe.

DOPLATY I BONIFIKATY NIE SUMUJĄ SIĘ

**ZIELARNIA WYSYŁKOWA POLECA !!!
ZIOŁOWE ZESTAWY LECZNICZE
WEDŁUG RECEPTUR
KSIĘDZA CZESŁAWA KLIMUSZKI**

Ziołolecznictwo w ostatnim okresie nabiera coraz większego znaczenia we wspomaganie medycyny konwencjonalnej. Coraz więcej osób przekonuje się o bardzo dużej skuteczności ziół w likwidowaniu różnorodnych dolegliwości.

Najstojniejszym polskim zielarzem był bez wątpienia ksiądz Czesław Klimuszko, który pozostawił po sobie bardzo wiele publikacji na temat ziół i ich zastosowania w ziołolecznictwie. Aby umożliwić również Państwu skorzystanie z tego bogatego dorobku księdza Klimuszki, nasza Zielarnia Wysyłkowa oferuje gotowe zestawy ziół wg RECEPTUR KS. KLIMUSZKI W SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ. Wysyłamy ziołowe komplety, których skuteczność potwierdzoną jest przez setki listów od osób, które już skorzystały z naszych ziół przeciwko chorobom:

- | | | | | | |
|--------------|---------------|---------------------|-----------------------|---------------------|--------------------------|
| - ŁUSZCZYCA, | - ŻYLAKI, | - MIAŻDŻYCA, | - WRZODY DWUNASTNICY, | - TRĄDZIK RÓŻOWATY, | - NADCIŚNIENIE, |
| - OTYŁOŚĆ, | - ŁYSIENIE, | - KAMICA ŻÓLCIOWA, | - BEZSENNOŚĆ, | - ASTMA, | - STWARDNIENIE ROZSIANE, |
| - PROSTATA, | - REUMATYZM, | - MARSKOŚĆ WĄTROBY, | - NERWICA, | - CUKRZYCA, | - GRZYBICA, |
| - HEMOROJDY, | - IMPOTENCJA, | - WRZODY ŻOŁĄDKA, | - TRĄDZIK POSPOLITY, | - PADACZKA, | - NERWICA SERCA, |

Wszystkie wysyłane przez nas zioła mają atesty MZIOS.

Półowa kuracji - tylko 24 zł Cała kuracja - tylko 45 zł

OFERTA SPECJALNA!!! W naszej ofercie specjalnej proponujemy Państwu pięknie wydaną książkę autorstwa ks. KLIMUSZKI pt. „WRÓCMY DO ZIOŁ LECZNICZYCH”, w której zawarty jest między innymi 151 receptur mieszanek ziołowych na wszelkie schorzenia - cena 23,90 zł.

A OTO CO MÓWIĄ CI, KTÓRZY JUŻ SKORZYSTALI Z NASZYCH ZIOŁ:

KOCHANI!!!

Jakieś cztery lata temu nie wiadomo skąd, na łokciach i głowie pojawiła mi się łuszczyca. Próbowałam dosłownie wszystkiego, aby ją wyleczyć (wyglądała okropnie), lecz dopiero dzięki Waszym ziołom wg ks. KLIMUSZKI są bardzo widoczne efekty leczenia. Proszę o przysłanie mi drugiego kompletu ziół.

Pozostaję z wdzięcznością Irena z Przemyskiego.

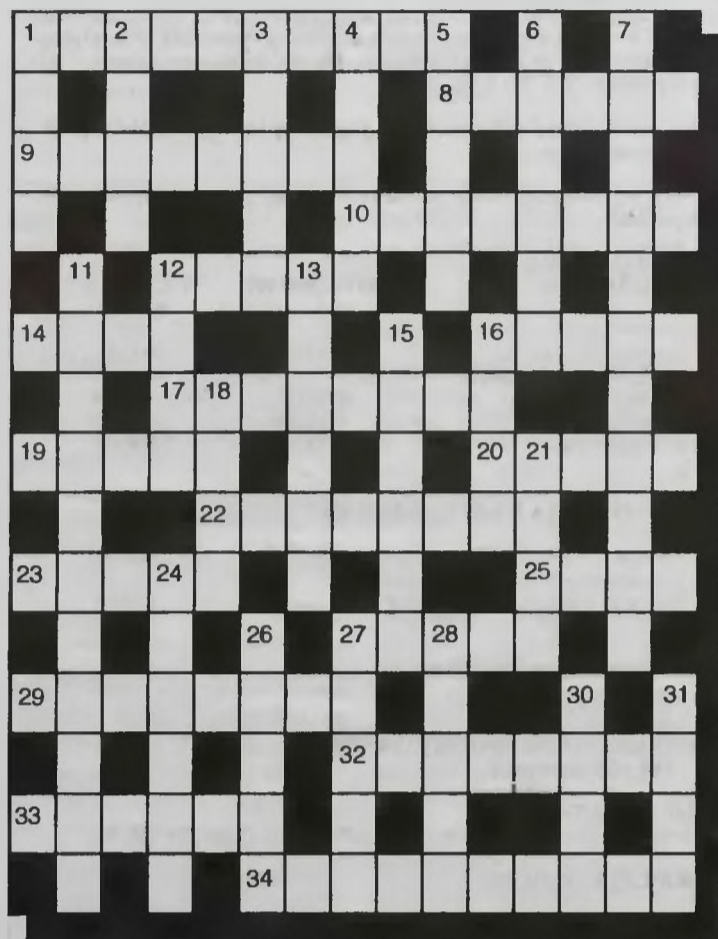
ZIELARNIA WYSYŁKOWA

36-100 KOLBUSZOWA, UL. Jana Pawła II, skr. poczt. 11

Zamawiam zestaw ziół przeciwko chorobie:
1. (cała/pół) kuracji
2. (cała/pół) kuracji
3. Zamawiam książkę szl.

Mój adres: Imię i nazwisko:
Miejscowość, kod:
Ulica

Opłata przy odbiorze
Doliczamy tylko opłatę pocztową

GOSĆ
NIEDZIELNYKrzyżówka nr 9
Kupon

Poziomo:

1) kształci przyszłych księży, 8) znawca budowy organizmów żywych, 9) za biurkiem, 10) sliwa o dużych owocach, 12) święcenia biskupie, 14) przy boku męża, 16) cienki powróż, 17) dawna ręczna broń palna, 19) księga liturgiczna, 20) miasto wojewódzkie, 22) dom dla studentów, 23) biały przed projekcją filmu, 25) atrybut ministra, 27) Marychna – poważniej, 29) miejsce, gdzie spożywa się posiłki, 32) kreslarz ozdobnych liter, 33) męski autorytet w rodzinie, 34) ojciec Jana Chrzciciela

Pionowo:

1) pierwszy król Izraela, 2)

Erato lub Klio, 3) Adam – poeta lecz nie wieszcz, 4) przyczyna wielu pożarów, 5) drobna kasza, 6) roślina włóknodajna, uprawiana w krajach azjatyckich, 7) w Kościele katolickim: zakonnica wyznaczona do pomocy przełożonej w zakonie, 11) Przeistoczenie, 12) matka biblijnego Izaaka, 13) utrata spistości czegoś, 15) „a” lub „z”, 16) słynna Ada – spiewaczka operowa, 18) żołnierz na koniu, 21) żywioł biurokraty, 24) przyjaciel Atosa i Portosa, 26) plonie na grobie, 27) chłopiec, skrab, 28) roślinny symbol panny młodej, 30) od jej imienia zimne wieczory i ranki, 31) wyjątkowy egzemplarz

Na wesole

Mama uczyła Tadzia, że zawsze powinien dziękować, jeżeli coś otrzyma. Pewnego dnia dostał od mamy parę ostrych klapsów i zaczął wołać:

– Dziękuję, wystarczy! Bardzo dziękuję, już wystarczy!

Zona mówi do męża:

– Zrób wreszcie porządek z twoim synem, który zachowuje się niezdolnie!

– Ależ moja droga, nie teraz, w czasie wiadomości sportowych. Zrobię to w czasie reklamy.

W czasie wojny syn pewnej wdowy dostał się do niewoli. Po długim czasie oczekiwania matka otrzymała list, w którym syn pisał, że jedzenie w niewo-

li jest wystarczające i smaczne, oraz że dobrze mu się powodzi i nie może narzekać. Napisał również takie zdanie: „Brat Mateusz podarował mi 4,2 marki, a wujek Łukasz – 16,28”.

Matka poszła do proboszcza, by jej wyjaśnił, dlaczego syn pisze o bracie Mateuszu i wujku Łukaszu, bo nie miał ani brata, ani wujka o takim imieniu. Proboszcz zapytał, czy syn zabrał ze sobą Nowy Testament. Kiedy ona przytaknęła, przeczytał jej odpowiednie fragmenty z Ewangelii: „A gdy przepościli czterdzieści dni i czterdzieści nocy, odczuł w końcu głód” (Mt 4,2) i „Mam bowiem pięciu braci: niech ich przestrzeże, żeby i oni nie przyszli na to miejsce męki” (Łk 16,28). W ten sposób matka dowiedziała się, jaka była sytuacja jej syna.

Rozwiąż krzyżówkę
– pojedź do Rzymu!

UWAGA:

Wśród osób, które do 17 marca 1998 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 11 nagród.

I nagroda – wyjazd do Rzymu (dla jednej osoby) oraz 10 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

Rozwiązanie krzyżówki nr 5:

Poziomo: adwentysta, młokos, apoteoza, teledysk, klasa, moda, aneks, dromader, afera, arras, Słowacki, osoba, tuja, Marta, kopalina, rozprawa, zaleta, skarabeusz.

Pionowo: Adam, włos, Troja, szata, ampla, Jordan, konsekracja, konfesjonal, kadr, Symeon, odwaga, arak, rasa, Rita, Błażej, Midas, Maria, różga, Baku, Harz.

I nagrodę, wyjazd do Rzymu (dla jednej osoby), wylosowała pani Jadwiga Vogt z Biedrzychowic.

Prócz tego wylosowano 10 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Elżbieta Gajda – Jastrzębie Zdrój, Barbara Wilk – Chorzów, Aniela Godziek – Mizerów, Andrzej Majeran – Gliwice, Irena Paska – Wisła, Henryk Kopernik – Gieraltowice, Renata Cenckiewicz – Kraków, Jan Rajmund Borkowski – Warszawa, Stanisława Kieliszek – Ryki, Aleksandra Wołczyk – Katowice. Nagrody książkowe, ufundowane przez redakcję GN i Wydawnictwo WAM, prześlemy pocztą.

Ogłoszenie

Biuro Turystyczne **mistrza** zaprasza

na uroczyste obchody Wielkiego Tygodnia w Andaluzji SEMANA SANTA 01-15.04 w programie: Sevilla, Barcelona, Montserrat, Malaga, Ronda, Gibraltar, 1 dzień w Maroku oraz udział w niezapomnianych nocnych procesjach w Seville i Maladze w ofercie ponadto:

ZIEMIA ŚWIĘTA 23.05-01.06

WŁOCHY 25.04-02.05

– Rzym – audyencja generalna u Ojca Świętego, Padwa, Wenecja, Orvieto, Asyż, San Marino, Florencja

PARYŻ 25.04-01.05

– Strasburg, Reims, Paryż – Luwr i Wersal lub EuroDisneyland – do wyboru

LONDYN-BRUKSELA-AMSTERDAM 27.04-03.05

FATIMA-LOURDES 06-19.05 udział w uroczystościach maryjnych w Fatimie

WIENIĘ-MARIAZELL 02-05.06

HOLANDIA-BELGIA 25-31.07

SZWAJCARIA 12-18.06

ZAMKI LUDWIKA

BAWARSKIEGO 01-07.06

LAZUROWE WYBRZEŻE-

PROWANSJA 11-20.07

KORSYKA-SARDYNIA 16-25.07

SZKOCJA 11-19.07

SYCYLIA 21.08-01.09

NORMANDIA-BRETANIA

(z wyspą Jersey) 02-12.08

AUSTRIA-PŁD. NIEMCY 03-08.08

IRLANDIA 17-27.08

W czasie wszystkich wycieczek zapewniamy: transport komfortowym autokarem, noclegi w hotelach w pokojach 2- i 3-osobowych z łazienkami, śniadania, obiadokolacje, ubezpieczenie, opiekę pilota

WCZASY POBYTOWE WE FRANCJI NAD ZATOKĄ LWIĄ

SETE 30.06-12.07, 24.07-05.08

zapewniamy noclegi ze śniadaniem w hotelu***, transport komfortowym autokarem, wycieczki do Barcelony i Andorry, ubezpieczenie, opiekę pilota.

Szczegółowe programy imprez oraz wszelkie informacje uzupełniające otrzymacie Państwo telefonicznie, listownie lub bezpośrednio w naszym Biurze.

Zapraszamy Parafie, Stowarzyszenia, Zakłady Pracy!

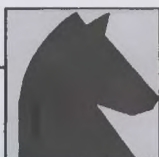
Organizatorom nawet małych grup (kilkunastuosobowych) oferujemy atrakcyjne warunki. Program i termin wyjazdu do ustalenia.

Biuro Turystyczne **mistrza** Katowice, Kochanowskiego 4

tel./fax (032) 513-854, 253-96-59

nasza oferta również w Internecie: www.mistrza.com.pl

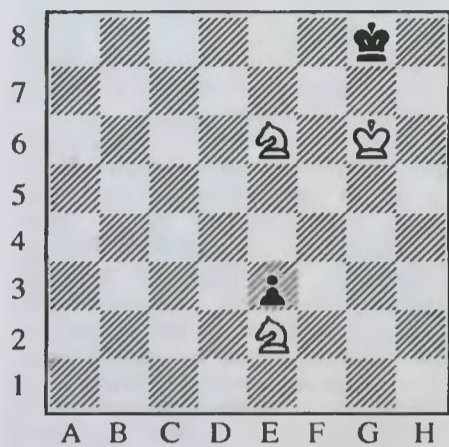
e-mail: mistrza@mistrza.com.pl



Szach-Mat

Trudna sprawa

Zadanie nr 259



Białe zaczynają i wygrywają

Z wielkim trudem rozwiązuje się końcówki z udziałem króla i dwu skoczków przeciwko królowi z pionkiem lub z pionkami. Wiadomo jest wytrawnym rozwiązującym, że dwa skoczki w żaden sposób nie są w stanie wygrać przeciw samotnemu królowi nieprzyjacielskiemu. Mogą one, co prawda, zapędzić samotnika do narożnika szachownicy, a nawet zapatować go tu, lecz danie mu tutaj mata wykracza poza ich możliwości. Zabraknie im bowiem na to tempa, którego nie są w stanie wypracować, chyba że przeciwnik chce koniecznie dostać samobójczego mata.

Dopiero wtedy, kiedy strona słabsza będzie miała jeszcze pionka dla

wykonania ruchu tempowego – para skoczków potrafi dać mata.

Na koniec informacja ufatwiająca nieco rozwiązanie: końcówka kończy się matem dla czarnych w siedemnastym posunięciu!

Rozwiązanie zadania nr 258

1. Gh6 – po tym wprowadzającym posunięciu wpadają czarne w sytuację zugzwangu. Każdy ich następny ruch sprowadza na nie klęskę. Zugzwang sporadycznie zdarza się w debiucie partii, natomiast częściej trafia się w grze środkowej i końcówce.

a) 1...Wb6–a6; 2.Ge3!, Wb6; 3.Wc5x b) 1...Wa5–a6; 2.Gd2!, Wa5; 3. Wb4x 2...b6; 3.Gxc6x c) 1...a6; 2.Wh1, Kb4; 3.Wb1x



Hobby z ząbkami

Nobliści



W listopadzie 1996 r., kiedy literacką Nagrodę Nobla przyznano Władysławie Szymborskiej, przedstawiliśmy tu wydane dotąd polskie znaczki z podobiznami wszystkich naszych poprzednich laureatów tego prestiżowego wyróżnienia (walor prezentujący Szymborską ukazał się w grudniu). Oczywiście, nie tylko nasza poczta honoruje w ten sposób noblistów, czynią to także inne, bo trudno o większy zaszczyt dla krajów, z których się wywodzą. Pojawiało się więc już wiele takich walorów, niemala jest także liczba filatelistów, którzy całkowicie zaprzękali się temu tematowi.

Najwięcej znaczków z laureatami Nagrody Nobla wydała ojczyzna jej fundatora, Szwecja. Niedawno minęła setna rocznica otwarcia ustanawiającego ją testamentu. Z tej okazji poczta szwedzka wyemitowała cztery znaczki, z których pierwszy (reprodukcja) pokazuje wynalazcę dynamitu na tle rękopisu jego ostatniej woli, drugi – jego paryski dom przy alei Malakoffa, trzeci – jego pracow-

nię w Karlskoga (dziś w tym budynku mieści się muzeum poświęcone pamięci autora aż 355 patentów), czwarty – medal Nobla i moment wręczenia go jednemu z pierwszych czterech laureatów nagrody, niemieckiemu fizykowi Konradowi Roentgenowi, odkrywcy promieni X (miało to miejsce 10 grudnia 1901 r.). Po raz pierwszy jednak Szwedzi pokazali na znaczkach (trzech) swego słynnego rodaka w 1946 r., w związku z 50. rocznicą jego śmierci. Natomiast miniatury z noblistami lub przedstawionymi graficznie osiągnięciami, które wyniosły ich na piedestał laureatów nagrody, ukazują się regularnie co roku od 1961 r. Łącznie doliczyliśmy się już 36 należących do tematu szwedzkich emisji z ponad 120 znaczkami! A gdzie tu emisje z innych krajów! Ale wcale nie trzeba zbierać wszystkich, można obrać sobie węższą specjalizację, na przykład kolekcjonować tylko znaczki z konterfektami laureatów z dziedziny medycyny, literatury itd.

Na naszych reprodukcjach przedstawiamy jeszcze kilka innych szwedzkich emisji. Pierwsza, z 1990 roku prezentuje laureatów literackiej nagrody: Pär Lagerkwista (nagroda w 1951 r.), Ernesta Hemingwaya (1954 r.), Alberta Camusa (1957 r.) i Borysa Pasternaka (1958 r.). Drugi pasek, z laureatami nagrody pokojowej pokazuje po kolei: Henri Dunanta (1901 r.), Alberta Schweitzera (1953 r.), Alve Myrdala (1982 r.) i Andrieja Sacharowa (1975 r.).

Wreszcie na ostatniej reprodukcji przedstawiamy zeszlóroczną, wspólną emisję poczty szwedzkiej i szwajcarskiej, prezentującą na znaczku lewym Szwajcara Paula Karrera, laureata z 1937 r. w dziedzinie chemii (m.in. określił budowę witaminy A) oraz Alfreda Nobla. Nie ulega kwestii, że w którejś z następnych emisji szwedzkich ujrzymy nie pokazanych dotąd naszych ostatnich dwóch laureatów, Lecha Wałęsę i Władysławę Szymborską.



Pisał 60 lat temu

Tydzień w kraju i zagranicą

Pan minister oświaty przedstawia główne wytyczne zasad wychowawczych w Polsce. Na pierwszym miejscu wychowanie religijne.

W toku obrad Sejmu nad budżetem ministerstwa oświaty przemówienie wygłosił minister Świątosławski.

M. inn. p. minister przedstawił następujące główne wytyczne zasad wychowawczych:

1. Religijne wychowanie młodych pokoleń, oparte o zasady wiary i etyki chrześcijańskiej.

2. Cześć i poszanowanie młodzieży dla swych rodziców.

3. Miłość bliźniego.

4. Przywiązanie do swego narodu i Rzeczypospolitej. Młodzież winna stale pamiętać, że niepodległy byt Polski w nienaruszalnych jej granicach jest największym dobrem, jakie posiadamy i że nie możemy zaniechać żadnego wysiłku, aby ten byt niepodległy jak najbardziej utrwalić.

5. Stosunek młodzieży polskiej do niepolskiej i odwrotnie oparty zarówno na uczuciu, jak też na pierwiastku rozumowym, wynikać powinien ze zrozumienia osobliwości struktury etnograficznej Polski, ze znajomości tradycji historycznej oraz z dążeń Polski współczesnej, aby polska racja stanu rozumiana była przez wszystkich obywateli Rzeczypospolitej, niezależnie od tego, jakim mówią językiem.

Zbiórka żelaza na F.O.N.

Fundusz Obrony Narodowej zorganizować ma w najbliższym czasie w całym kraju zbiórkę starego żelaza i innych metali. Zebrane żelazo posłuży dla celów przemysłowych przy wykonywaniu darów na rzecz obrony państwa.

X Targi Katowickie

W czasie od 22 maja do 6 czerwca 1938 r. odbędą się tradycyjne X Targi Katowickie, urządzane staraniem Śląskiego Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach. Wobec wielkiego zainteresowania się Targami Katowickimi rodzimych wytwórców oraz ograniczonej ilości stoisk, jak też przystępnych warunków metrażu – wskazany jest doradzić poważnym firmom jak najwcześniejsze zgłoszenie na Targi Katowickie (Katowice, Stawowa 14, tel. 300-71), celem wzięcia w nich udziału i tym samym przyczynienia się do propagandy wyrobów krajowych.

Ustąpienie Edena

Angielski minister spraw zagranicznych Eden ustąpił. Następcą jego mianowany został lord Halifax, który będzie się starał doprowadzić do porozumienia Anglii z Włochami.

Dylematy

Rewolucja 1989?

Czy w 1989 r. dokonaliśmy rewolucji? Jesli by przez rewolucję rozumieć zryw do budowy nowej formy państwa, trzeba by odpowiedzieć twierdząco. Tak twierdzący wskazują na zasięg i głębię zmian, „rewolucyjnych”, jak powiadają. Ale wszczęcie reformy państwa to jeszcze nie rewolucja, reforma i rewolucja to nie to samo. Powiada się też, że dokonaliśmy „pokojowej, bezkrwawej rewolucji”. Rzeczywiście, przed rewolucją francuską oznaczano tym mianem wszelkie głębokie przeobrażenia społeczne, jak reformę gregoriańską czy reformację Lutra. Od rewolucji francuskiej nazwę tę stosuje do przeobrażeń dokonanych siłą. Polacy, zabierający się w 1989 r. do reformy państwa, dystansowali się od takiego pojęcia rewolucji. Obca im była nie tylko myśl o gwałcie i przemocy, lecz także sama idea rewolucji. Rewolucjoniści zamierzają bowiem budować zupełnie nowy świat, ich wyobraźnię opiewają utopia. Tymcza-

sem w 1989 r. nie chodziło o stworzenie jakiegoś nowego, wspaniałego świata, lecz o świat „normalny” (słowo „normalizacja” zrobiło karierę), o taki świat, jakiego dorobiły się demokratyczne społeczeństwa. Chodziło o przywrócenie – w miarę możliwości – dawnego, właśnie „przedrewolucyjnego”, porządku.

Nie sposób zaprzeczyć, iż wielu się rozczarowało. Bo tak gruntowne reformy budzą zawsze duże oczekiwania, mają zmienić warunki życia – ma być lepiej, łatwiej, sprawliwiej. „Spodziewaliśmy się sprawliwosci, a otrzymaliśmy państwo prawa”. I rzeczywiście o to chodziło, o zmianę systemu. Ci, co w 1989 r. rzeczywiście zaczęli budować państwo prawa, zmieniali system, a nie mamili społeczeństwa – jak to robili ongiś komuniści – wizją idealnej, absolutnej sprawliwosci. „Normalność” państwa prawa polega na tym, że zmierza ono do realizacji sprawliwosci. „Nor-

malność” państwa prawa polega na tym, że zmierza ono do realizacji sprawliwosci, ale ze świadomością, że nie ma rozwiązań bezdyskusyjnych i że sprawliwosc zawsze pozostaje zadaniem, o którego urzeczywistnienie trzeba się zmagać. Inaczej rewolucjoniści: oni bezbłędnie wiedzą, co i jak jest sprawliwosc, mają opracowaną koncepcję sprawliwosci – i tę właśnie narzucają stosując rewolucyjną przemoc. Gdyby reformatorzy z 1989 r. tak się zachowali, znaczyliby to, że zabierają się do dzieła pod marksistowskimi sztandarami z hasłem walki klas wprawdzie nie na ustach, lecz w sercu.

Takie hasło było obce transformacji zapoczątkowanej w 1989 r. Przywoływanie „wartości chrześcijańskich” kazało też dać odpór pokusie, typowego dla rewolucjonistów, dzieła społeczeństwa na „swoich”, przyjaciół i „wrogów”. Rewolucja dzieli społeczeństwo, głosząc przy-

tym hasła jedności. Państwo prawne nie głosi hasła jedności, lecz usiłuje ją budować i to nie tyle mimo ludzkich egoizmów i interesów grupowych, ile ustalając reguły, by inicjatywa i aktywność ludzka przynosiły korzyści dla dobra całości.

Państwo prawne jest realistyczne, pragmatyczne i umiarkowane. Buduje nie na bagnietach, lecz na solidności ludzi chcących żyć w pokoju i respektujących godność każdego człowieka. Rewolucjoniści budowali państwo doskonałe i raz po raz obwieszczali światu, że już (prawie) tego dokonali. Państwo prawa nigdy nie będzie doskonałe, co więcej, ono ciągle jest w stanie budowy – bo to forma, którą obywatele wypełniają treścią. Ono wciąż jest w drodze – jak my wszyscy. Dlatego jest ono także ludzkie, podczas gdy rewolucje były „niehumanne”.

KS. REMIGIUSZ SOBAŃSKI

Hipotezy robocze

Dobrze, że to nie boli

W niedzielę rano leniwie włączyłem radio. Akurat był jakiś konkurs dla dzieci i sympatyczna pani rozmawiała z rezolutnym Grzesiem. Zgadali się o sztuce, więc pani spytała: „Wolisz rysować kredkami czy malować pędzlem?”. „Nie pamiętam”, brzmiała odpowiedź. To mnie wyrwało z łóżka. Więc sytuacja jest aż tak dramatyczna?

Owszem, że świata dochodzą niepokojące wieści. Przywódca pewnego zaprzyjaźnionego mocarstwa nie pamięta o swych chwilach zapomnienia, a jego urzędnicy potrafią w czasie przesłuchań przed senackimi komisjami zasłonić się aż kilkaset razy brakiem pamięci. Paradoksalnie, niektórzy zwolennicy owego przywódcy pamiętają to, czego nie ma w Biblii i za pomocą rabiniczno-scholastycznych argumentów wywodzą, jak omijając szóste przykazanie i nie łamać przysięgi małżeńskiej. Bliżej nas, w Europie, szalone krowy rażą

europęjskie mózgi gąbczastością, która zapewne nie wpływa dodatnio na pamięć. Ale nasz rząd chroni nas przed gąbczastością, w pewnym momencie wydawało się, że gotów jest polec w tej obronie – to wszystko przez ten chrześcijański etos, poganie złożyliby jakiegoś ministra w ofierze i sprawa byłaby załatwiona. Rząd nie dopuszcza żelatyny, chroniąc narodowe szare komórki i realizując hasło „Teraz Polska Żelatyna”. Jednak pewne objawy galopującej epidemii niepamięci już się da zauważyć. To może mieć pewien związek z żelatyną, bo jej główny producent, twierdząc, że nie jest monopolistą, zapomniał dodać, że jedyną konkurencją jest własna córka. W tym sezonie szczególnie agresywna i popularna jest odmiana sklerozy atakująca pamięć o związkach rodzinnych. Nasz prezydent, do którego według badań tylko ćwierć narodu nie ma pełnego zaufania, też nie pamięta, co porabia

jego rodzina, a zwłaszcza szwagier. Wydaje się to dziwne, bo przez lata niewoli i *peerelu* Polska przetrwała głównie dzięki znajomości ze szwagrem, jak o tym świadczą liczne relacje kombatantów. Wszakże, szwagrze pana prezydenta, nie gniewaj się na niego: parę lat temu on nie pamiętał nawet, gdzie pracuje jego własna żona, a twoja szwagierka. Mimo to trzy czwarte Polaków ma do niego pełne zaufanie, chyba nie chcesz się znaleźć w ćwiartce. Zresztą, można mieć pełne zaufanie, że nie jest to ostatni objaw słabej pamięci głowy państwa. Ktoś, kto ma tak rozwinięte poczucie wolności, że zapomina napisać pracę magisterską, chociaż pamięta, iż jest magistrzem, z pewnością jeszcze nieraz, jak to elegancko określają dziennikarze, minie się z prawdą (i tak dobrze, że jej nie podepcze, bo prawda, jak mówią dziennikarze i politycy, leży pośrodku – czy prezydent przemyka się pod ścianami?).

Dzięki temu zaufanie do niego wzrosło jeszcze bardziej, ale czy można się dziwić, że obywatele mają jeszcze gorszą pamięć niż ich prezydent? W końcu naród nie może się mylić – to jeden z podstawowych dogmatów demokracji – więc jak już wybrał najlepszego, to nic dziwnego, że utwierdza się jak może w słuszności wyboru. Prezydent już nie jest najszczęśliwszy, już nie jest taki ważny, bo sam w konstytucji ograniczył swoje znaczenie (może zapomniał, iż nie tylko SLD wygrywa wybory), zatem pozostało jedynie pełne zaufanie. Pełne zaufanie, że on nam jeszcze pokaże, co potrafi.

Zupełnie jak ten Grześ. Tylko nie wiadomo, czy Grześ coś zmałuje, czy wykreśli, bo Grześ sam nie pamięta. Epidemia niepamięci wyciągnęła swe macki po niego. Można mieć pełne zaufanie, że zrobi w życiu karierę.

MACIEJ SABLİK

Notes polityczny

Nauczyciele naszych dzieci

Czy popieram wejście Polski do struktur europejskich – wojskowych i gospodarczych? Nie popieram, bo nie muszę. Podobnie nie popieram Wisły w jej dążeniu do Bałtyku, nie popieram wiosny w jej działaniu na rzecz przedłużenia dnia i skrócenia nocy. Rozpaczliwie naiwni są ci, co są przeciw, tak naiwni, że ich głosów nie można rozpatrywać w kategoriach politycznych.

Co nie znaczy, że wszystkie ich argumenty są bez sensu, wszystkie obawy płonne, wszystkie emocje śmieszne. Tu trzeba myśleć kategoriami proporcji między zyskami a stratami, nadziejami a ryzykiem. Bo nie ludźmy się, stracimy, poniesiemy koszty, zostaniemy wyzyskani, nie osiągniemy tego, o czym marzymy. Będziemy musieli przelknąć niejedno upokorzenie, będziemy robić dobrą minę do złej gry, idąc na niewygodne kompromisy.

Nie jest prawdą, że nasza narodowa tożsamość jest przy włączaniu się do

Unii i NATO skazana na śmierć, że oddajemy lwią część naszej suwerenności, że wypędzamy z ojcowizny miliony rodzin niezamożnych rolników. Zamykalibyśmy jednak oczy na prawdę, gdybyśmy myśleli, że jakoś to będzie i za parę lat obudzimy się w słońcu dobrobytu, bezpieczeństwa, demokracji i wszech-europejskiego braterstwa. Jakoś to będzie, jeśli okazaż się rozumni, przewidujący, pracowici, silni jednością. W przeciwnym wypadku będzie źle.

Do struktur Europy dążymy nieuchronnie, ale to wejście nie musi automatycznie okazać się sukcesem. To sprawa wymagająca tyle mobilizacji i talentu, ile kiedyś wymagały powstania, wojna o byt Polski. To, co widzimy w Sejmie, Senacie, na posiedzeniach rządu, w mediach, powinno być wołaniem o mobilizację, objawieniem się talentów.

A tymczasem zamiast mobilizacji mamy klótnie o liczbę województw

i lepą żelatynę, a zamiast talentu reklamę kompletów wypoczynkowych. Niedobry to symbol, to sadowienie się na miękkim. Póki się służy narodowi, na twardym trzeba siedzieć, aby nie zasypiać gruszek w popiele. Chciałoby się mieć u steru takie nazwiska, które potem wypisze się na pomnikach. Wiem, politycy nie są aniołami, afery są wszędzie, wpadki zdarzają się najlepszym. Jednak naród, który rozlicza polityków tylko za przeczki i skuteczności, jest może bardzo nowoczesny, ale przynależność do takiego narodu już do niczego nie zobowiązuje.

Powiada się, że rodzice odpowiadają za wychowanie dzieci, a szkoła ma im tylko podpowiadać. Pomyślmy jednak – wychowujemy jak umiemy, ale nie ukrywamy przed dziećmi świata polityki oblepionego aferami, sądownictwa pograżonego w niemożności. Takie sprawy jak kulisy powszechnej życzliwości dla żelatynowego biznesu pana Grabka,

jak brak zgody i lojalności w AWS, jak bezkarność aferzystów z NFOZ-u nie ułatwiają pracy wychowawcom. Jak zachęcać do prawości i prawdomówności, jak uczyć poszanowania prawa? Jak wymagać punktualności i solidności od tych, którzy wiedzą, że huty i kopalnie spóźniają się o całe lata z podatkami, a „Ursus” unika płacenia składek na ZUS? Przecież słyszymy: „Ty chcesz, tato, abym był frajerem”, „Pan profesor to chyba z nieba spadł albo udaje, że nie wie, jak się dziś załatwia sprawa...”.

Trudno wychowywać, a właśnie kształtowanie charakterów i umysłów jest najważniejsze. Zwycięstwo w grze o godne miejsce Polski w jednoczącej się Europie, mogą nam dać ludzie. Wychowawcy, wierni prawdzie i wierze, odpowiedzialni za swój kraj, nie płaszczący się przed bogactwem i siłą, wrażliwi na cudzą krzywdę.

PIOTR WOJCIECHOWSKI

Zioła i krople Ojca Grzegorza Sroki

GASTROBONISAN – Zioła pomocne w leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy oraz owrzodzenia jelita grubego.
CARDIOBONISAN – Zioła normalizujące układ krążenia, pomocne w leczeniu nadciśnienia tętniczego, choroby wieńcowej, niewydolności krążenia, nerwicy sercowej i osłabienia mięśnia sercowego.
PULMOBONISAN – Zioła pomocniczo stosowane w chorobach układu oddechowego takich jak przeziębienie, grypa, kaszel, zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli oraz astma oskrzelowa.
NEFROBONISAN – Stosowany w stanach zapalnych nerek i dróg moczowych, kamicy nerkowej, dnicy.
NERWOBONISAN – Zioła pomocne w leczeniu zaburzeń nerwicowych, bezsenności oraz zaburzeń emocjonalnych okresu przekwitania.
BOBONISAN – Zioła o działaniu rozkurczającym i wiatropędym dla dzieci i niemowląt, pomocne w leczeniu kolek jelitowych i wzdęć. Ułatwiają trawienie i poprawiają apetyt. Polecane są matkom karmiącym w celu zwiększenia ilości pokarmu.

CARDIOBONISOL (KROPLE GERIATRYCZNE O. GRZEGORZA) Zastosowanie: Pomocniczo w zaburzeniach ukrwienia mózgu, miażdżycy tętnic, chorobie wieńcowej, niewydolności krążenia, nadciśnieniu tętniczym. Przeznaczone są szczególnie dla osób starszych.
PECTOBONISOL (KROPLE WYKRZTUŚNE O. GRZEGORZA) Działanie: wykrztuśne, osłaniające w obrębie układu oddechowego. Zastosowanie: Ostre i przewlekłe zapalenie oskrzeli i gardła.
NERWOBONISOL (KROPLE USPOKAJAJĄCE, PRZECIWNERWICOWE O. GRZEGORZA) Leczy nerwice i bezsenność, zaburzenia emocjonalne w okresie przekwitania oraz napięcia przedmiesiączkowego.
GASTROBONISOL (KROPLE KLASZTORNE O. GRZEGORZA) Działanie: żółciopędnie, rozkurczająco mięśniówkę przewodu pokarmowego i dróg żółciowych. Zastosowanie: zaburzenia trawienne spowodowane nieprawidłowym odpływem żółci lub niedostatecznym wydzielaniem soków trawiennych. Stany skurczowe żołądka, jelit i dróg żółciowych, kamica pęcherzyka żółciowego, zaparcia.
NEFROBONISOL (KROPLE MOCZOPĘDNE, ODTRUWAJĄCE O. GRZEGORZA) Działanie: przeciwzapalne w obrębie układu moczowego, ułatwia wydalanie kwasu moczowego. Odrzuwająco na cały organizm. Zastosowanie: stany zapalne nerek i dróg moczowych, kamica nerkowa i dna moczianowa.
BONIDERM (POMADA O. GRZEGORZA) Mydło stosowane w trądziku, wyprysku alergicznym i niealergicznym, w łojotokowym zapaleniu skóry, łuszczycy, łupieżu oraz przettuszczającej się skórze.

Receptury preparatów powstały na podstawie ogromnego doświadczenia nabytego w 40-letniej praktyce zielarskiej jaką prowadzi o. Grzegorz. Do tej pory przyjął on ok. pół miliona chorych. Jest autorem licznych publikacji z dziedziny zielarstwa, a słynny poradnik ziołowy osiągnął nakład niemal 1 miliona egzemplarzy. Trafność doboru składników w preparatach potwierdziła Komisja Leków przy Ministerstwie Zdrowia.
Wszystkie preparaty posiadają rejestrację Ministerstwa Zdrowia.
Dostępne są bez recepty w sklepach zielarskich i aptekach.
 W razie trudności z nabyciem preparatów prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny.
 Laboratorium Medycyny Naturalnej BONIMED, 34-300 Żywiec, ul. Sempołowskiej 2, tel./fax (0 33) 61 42 50
 Ojciec Grzegorz udziela porad w Rychwałdzie k. Żywca (Klasztor OO. Franciszkanów) w soboty 8.00–16.00 i w niedziele po Mszach 12.00–16.00.



DZWONY

DZWONY POJEDYNCZE - WZBOGACANIE
 ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW
 - ZESTAWY WIELOGŁOSOWE
 - KONSERWACJA

LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH
 44-171 TACISZÓW
 UL. GLIWICKA 67, TEL. 090 310 340

ZBIGNIEW FELCZYŃSKI
 Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia
 Telefon osobisty 0601 503 672

Biurowo przyjmowania zleceń:
 44-100 GLIWICE, ul. Kochanowskiego 31/18
 Tel./fax (0-32) 38-29-86

87/R/97

ODLEWNIA DZWONÓW JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

37-700 Przemysł, ul. Krasieńskiego 49, tel. 670-73-52
 rok założenia 1808

spadkobierca w linii prostej firm:
 Eugeniusz Felczyński w Przemysłu
 Ludwik Felczyński i S-ka w Przemysłu
 Bracia Felczyńscy oraz Franciszek Felczyński w Katuszu

Odnaczona najwyższymi medalami na wystawach krajowych i zagranicznych oferuje Czcigodnym Klientom wykonanie najlepszej jakości dzwonów kościelnych, okrętowych i okolicznościowych, w kraju i za granicą, w zespołach 2, 3, 4, 5-głosowych o pięknym harmonicznym brzmieniu, od 10 do 10 000 kg.

SPECJALNOŚĆ FIRMY:
 doharmonizowanie zestawów dzwonów do posiadanych przez Parafie

FIRMA GWARANTUJE:
 jakość dzwonów i głosów, idealne zharmonizowanie, minimum 5 tonów pobocznych, trwałość minimum 25 lat

Prosimy o zwrócenie uwagi na nasz adres:

JANUSZ FELCZYŃSKI i S-ka

Przemysł, ul. Krasieńskiego 49, tel. (0-16) 670-73-52, tel./fax (0-16) 671-00-23

RAFAŁ
RAFAŁ NOWROCKI

- Garaze – Bramy
- 10 lat gwarancji
- Wiaty magazynowe
- Blacha trapezowa, blachówkowa
- Rolety zewnętrzne

41-407 Imielin; Malczewskiego 2
 tel. 090-317-416; tel. (032) 225-60-95;
 tel./fax (032) 225-53-45
 46/BO/98

Programy do komputerowej obsługi biura parafialnego

Fara 2.1

Informacje:
 Przedsiębiorstwo Innowacyjne
Chemeco-Soft

ul. Młodych Patriotów 4/15
 44-122 GLIWICE
 tel.: (0 32) 232-28-35;
 (0 90) 222-843
 E-mail: gosiew@kuria.gliwice.pl



EKO biuro
 tanie
 kserokopiarki

gwarancja - serwis 0-24h* - transport gratis

Infolinia: 0 800 630 60 - gratis
 *090 31 46 95, 032 276 32 90
 Zabrze, ul. Roosevelta 120

wydawnictwo **m** poleca

RUaH

MAGAZYN MUZYCZNY

Magazyn Muzyczny „Ruah” jest przewodnikiem po muzyce chrześcijańskiej. Przedstawiamy w nim między innymi artystów, znanych z wykonywania innych gatunków muzyki – od jazzowej, przez ostry rock, po klasyczną, którzy tutaj przyznają się do swojej wiary a także mówią o swoich utworach pisanych na chwałę Boga. W Magazynie znajdują się również relacje z festiwałów, spotkań muzyków chrześcijańskich, a także recenzje płyt i kaset. Jeżeli zatem chcesz odpowiedzieć sobie na pytanie, czy istnieje muzyka chrześcijańska i jaka ona jest? – sięgnij po Magazyn „Ruah”. Do drugiego numeru dołączona zostanie płyta kompaktowa, z pieśniami najbardziej znanych wykonawców tego rodzaju muzyki.

Książki można nabyć w księgarniach katolickich na terenie całego kraju lub w wydawnictwie.

wydawnictwo **m**

31-044 Kraków, ul. Grodzka 54
 tel./fax (012) 421-17-12, dz. handlowy: (012) 422-42-26
 E-mail: wyd-m@infocentrum.com

CARDIOTEST

nowoczesna diagnostyka i leczenie:

- choroby wieńcowej
- arytmii serca
- nadciśnienia tętniczego

prof. dr hab.
F. PROCHACZEK

Katowice, ul. Szafranka 1
 tel. 255-45-45, 256-34-34
 po 16.00

Prof. dr hab. nauk med.
Adam Misiewicz

CHOROBY

przewodu pokarmowego
 układu oddechowego
 układu krążenia
 tarczycy, stawów, nerek i in.

wtorek, piątek w godz. 16.30-19.00
 Katowice, ul. Żwirki i Wigury 4
 tel. 511-699 (w pobliżu Pałacu Młodzieży)

CHOROBY SKÓRY

Dr nauk med.
Dorota Misiewicz-Opiela
 specjalista dermatolog

godz. 10.00-12.00 - poniedziałek, wtorek, czwartek
 godz. 18.00-20.00 - środa, czwartek, piątek

Katowice, ul. Żwirki i Wigury 4
 tel. 511-699 (w pobliżu Pałacu Młodzieży)

NOWY NUMER JUŻ DO NABYCIA!

W numerze marcowym „Małego Gościa...”:

- dlaczego zielono-fioletowe buty księdza Marka zostały przybite gwoździem do deski
- jak wygląda droga do piekła
- która dziewczyna jest najbardziej odważna
- jak wykupić niewolnika
- dlaczego Ministrant Buks dostał po głowie
- kto jest malutki, jak ziarno fasoli
- czy każdy może być mądry, jak Mędrzec Dyżurny
- jak zmienić psa w papugę
- kim jest człowiek, który nazywa się Lino Agosthino do Rosario de Almeida
- kto potrafi unieść jednocześnie 50 kg cukru, 60 opakowań „Ramy”, 3 skrzynki coca coli, pół worka ziemniaków, 13 bochenków chleba, 40 główek kapusty, po kilogramie selera i pietruszki, 60 tabliczek czekolady, 18 bananów, 2 lizaki i „Małego Gościa...”
- dlaczego Marcie na moment odebrało mowę
- ile jest przerw między ośmioma szprychami koła

MAŁY GOŚĆ

3/1998 *niaktelny*



„Mały Gość...” jest dostępny w parafiach, kioskach „Ruchu” i w prenumeracie, którą można zamówić pod numerem telefonu 0-32/511-965 lub 0-32/519-591.

AGENCJA TURYSTYCZNA ADAM
Adam Woroniecki
41-800 ZABRZE, UL. WOLNOŚCI 262
tel./fax (0-32) 278 17 71, 278 24 89

Pielgrzymka do najpiękniejszych Sanktuariów Maryjnych:
Einsiedeln, Montserrat, Fatima, Lourdes:
termin 10-25.05.98, koszt 1'699 zł.

Pielgrzymka do najpiękniejszych Sanktuariów Maryjnych:
Einsiedeln, La Salette, Lourdes:
termin 01-13.08.98, koszt 1'499 zł.

Wycieczka do Paryża oraz wyprawa szlakiem Zamków nad Loarą:
termin 27.04.98-03.05.98, koszt 729 zł.

Wycieczka do Włoch, w programie: Rzym, Florencja, Monte Cassino, Wenecja: termin 17-23.05.98, koszt 790 zł.

Wycieczka do Grecji połączona z wypoczynkiem nad ciepłym Morzem Marmajskim: termin 18.08.98-01.09.98, koszt 1 789 zł.

Wypoczynek w słonecznej Hiszpanii połączony ze zwiedzaniem najpiękniejszych Parków Europy: terminy 18-29.07.98, 01-14.08.98, koszt 999 zł.

Zapraszamy z Adamem do Rzymu

Agencja Turystyczna WAVE

Sanktuaria Maryjne (S.M.)

- S.M. EUROPY**
Fatima-Lourdes
07.07-27.07.98 (21 dni)
04.10-24.10.98 (21 dni)
- S.M. ALPEJSKIE**
Montserrat-Einsiedeln
10.06-14.06.98 (5 dni)
- S.M. FRANCJI**
Lourdes
25.04-03.05.98 (9 dni)
- S.M. CZECH I AUSTRII**
Wielhrad-Mariazell
07.05-10.05.98 (4 dni)
- SZLAK OSTROBRAMSKI**
Wino-Szwab-Góra Krzyży
25.04-02.05.98 (8 dni)
12.07-19.07.98 (8 dni)
- MEDJUDRIE**
08.04-15.04.98 (8 dni)
26.04-03.05.98 (8 dni)
21.06-28.06.98 (8 dni)
02.08-09.08.98 (8 dni)
21.09-28.09.98 (8 dni)
23.10-30.10.98 (8 dni)

Promocja III
-2% ceny (przy wpłacie 100% w I-II.98 lub pół roku przed imprezą)
-1% ceny (przy wpłacie 50% w I-II.98 lub pół roku przed imprezą)

zapraszamy na szlak pielgrzymkowy

SEAT Volkswagen Group

P.H. Piotr Śliwka KATOWICE
Pl. W. Szewczyka 1 parter dworca PKP
tel. 32 / 516 771

'98 kontyngent

- Arosa**
- Ibiza**
- Cordoba**
- Toledo**
- Alhambra**
- Inca**

Wydawnictwo Misjonarzy Klaretynów PALABRA

poleca:

Barabas
Niezwykła powieść o najbardziej znanym biblijnym awanturniku. Pasjonująca lektura na czas Wielkiego Postu.
cena 18 00 zł

Oścień śmierci
Niebezpieczna i prowokująca powieść, której lektura dostarcza wielu mocnych wrażeń, zmuszając przy tym do postawienia pytań najistotniejszych...
cena 15 20 zł

Tamtego dnia...
Barwna opowieść o tym najbardziej wzniosłym z wydarzeń w dziejach ludzkości, ukazująca dramat człowieka przegotowanego krzyżem, który Jezus niósł na Golgotę.
cena 11 40 zł

Poncjusz Pilat
Głównego bohatera tej powieści przedstawiać nie trzeba... Niemniej każdy - jak Pilat - wciąż stawia sobie pytania od których nie sposób uciec...
cena 12 10 zł

„I ty jesteś Piłatem”
który wydaje niesprawiedliwy wyrok na drugiego człowieka. Zbyt pochopnie, powierzchownie... Tak zaczyna swoje rozważania ks. Malinowski i trudno nie oprzeć się wrażeniu, że jest to książka o nas samych.
cena 11 40 zł

Dźwięki Miłości
Rozważania drogi krzyżowej pióra znanego i cenionego autora - ks. Wacława Buryły. Wyjątkowa lektura do osobistej medytacji.
cena 7 40 zł

Spożycia na drodze...
Pełna prostoty i mądrości książeczka znanego autora, brata Tadeusza Rucińskiego, będąca zapisem krótkich rozważań o drodze krzyżowej „odbywającej się” tuż obok nas, adresowana do młodych czytelników i ich opiekunów.
cena 4.80 zł

3 książki wysyłamy za zaliczeniem pocztowym
Wydawnictwo pokrywa koszty przesyłki
zamówienia prosimy składać na kartach poczt pod adresem:
Wydawnictwo PALABRA
ul. Pobożajska 7
03-368 Warszawa
tel. (0-22) 811 01 77

Rozważania...
Zbiór krótkich medytacji do tekstów biblijnych na każdy dzień Wielkiego Postu
cena 3 80 zł

ŚWIĘTY PAWEŁ

WIELKOPOSTNE ROZWAŻANIA
ks. Tadeusz Zasępa
Przed wielkanocnym porankiem
Wielkopostne przepowiadanie Chrystusa

Zbiór modlitewnych refleksji nad codzienną liturgią słowa okresu Wielkiego Postu. Krótkie rozważania pobudzają do wyciszenia i zadumy nad życiem. Książka jest doskonałym, codziennym przygotowaniem do pełnego przeżycia tajemnicy Zmartwychwstania. Pomoc dla katechetów, duszpasterzy, prowadzących rekolekcje wielkopostne.

Polecamy także:
Droga krzyżowa z Ojcem Kościoła - red. ks. Marek Starowieyski 4,00 zł
Wyjść z tłumem za Jezusem. Droga krzyżowa dla młodzieży. - br. Tadeusz Ruciński 1,00 zł

Sprzedaż hurtową i wysyłkową prowadzi Edycja Świętego Pawła
Częstochowa, ul. Św. Józefa 7
tel. (034) 620 689, fax (034) 620 989
e-mail: edycja@icw.com.pl

Lublin, ul. Laury 1
tel./fax (081) 526 73.53

Gniezno, ul. Św. Wawrzynca 42
tel./fax (061) 426 26.08

DOSTĘPNE W KSIĘGARNIACH NA TERENIE CAŁEGO KRAJU

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

PRAWDZIWA "HISTORIA POLSKI" w X-ciu tomach

- opracowana przez najlepszych historyków Uniwersytetu Poznańskiego i Szczecińskiego;
- 9 tomów obejmuje dzieje Polski od X do XX wieku;
- tom 10-ty zawiera noty biograficzne i informacje z zakresu literatury historycznej;
- uzupełnienie "białych plam" - trzy tomy poświęcone historii po 1945 roku;
- niespotykane kolorowe ilustracje i mapy;
- Atlas Historyczny tylko dla Subskrybentów (XI tom).

WYDAWNICTWO FENIX s. c.
ul. Starołęcka 2/4
61-361 Poznań
tel. (0-61) 877-48-21 w. 20, fax (0-61) 877-48-71

GWARANTUJE:
- regularność ukazywania tomów
- doskonałą jakość wykonania (oprawa skóropodobna, kolor wiśniowy, srebrne tłoczenia)
- stałą cenę - 26 zł za każdy tom + koszt wysyłki

UWAGA: ograniczony nakład!

Zamawiam i zobowiązuję się do odbioru za zaliczeniem pocztowym "Historii Polski" w X tomach

Imię i nazwisko _____
Adres _____
licz. egz. _____ podpis _____

List pasterski Biskupa Jana Wiczorka na Wielki Post 1998 r.

„Duch Pański spoczywa na Mnie” (Łk 4,18)

**Drodzy Bracia!
Drogie Siostry w Chrystusie
Panu!**

Wielki Post to szczególnie okres w Roku Liturgicznym Kościoła. W tym czasie chrześcijanie starają się „wyciszyć” i „wejść w siebie”, by dokonać rachunku sumienia, by odnaleźć drogę pełniejszego bycia w Bogu i w Kościele, by pogłębić swoje życie z Chrystusem.

I. Rok Ducha Świętego

Nie tak dawno śpiewaliśmy: „A Słowo stało się Ciałem i zamieszkało między nami”, by zaakcentować, że jest z nami „Jezus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata wczoraj, dziś ten sam także na wieki” (Hbr 13,8). Ta myśl towarzyszyła całemu programowi duszpasterskiemu pierwszego etapu przygotowania na wejście w nowe tysiąclecie. Chrześcijanin, jeśli takim chce być, to musi wypowiedzieć swoje „tak” dla narodzonego Jezusa Chrystusa, dla Jego nauki oraz dzieła zbawczego, którego dokonał. Ale trzeba też pamiętać, że za sprawą Ducha Świętego Maryja poczęła i zrodziła nam Syna Bożego – Jezusa. On to, wstępując do nieba, obiecał posłać Ducha Świętego, co nastąpiło w dzień Pięćdziesiąticy – Zielonych Świąt. Tenże Duch Święty – jak przypomina Jan Paweł II – jest właśnie prawdziwym kontynuatorem historycznej obecności Chrystusa w Kościele (encyklika o Duchu Świętym „Dominus et vivificantem” n. 7). Stąd drugi etap pracy duszpasterskiej w Kościele przed wielkim jubileuszem poświęcony jest Duchowi Świętemu.

„Kościół nie może przygotować się do tego jubileuszu w inny sposób jak tylko w Duchu Świętym” (DV 51). Dlatego do najważniejszych zadań w tym roku należy „ponowne odkrycie obecności Ducha Świętego, który działa w Kościele” (Tertio millennio adveniente, 45). Chodzi o odkrycie nie tyle „Kim jest Duch Święty,” ile o odkrywanie tego, co Duch Święty mówi Kościołowi i Kościołom (por. Ap 2,7 nn), co mówi poszczególnym osobom przez dary, które służą całej wspólnoty: rodzinie, wspólnotom Kościoła lokalnego, wspólnotom parafialnym... (por. TMA 23). Chodzi o ponowne „odkrycie Ducha jako Tego, który w toku dziejów buduje królestwo Boże i przygotowuje jego ostateczne objawienie w Jezusie Chrystusie, działając ożywczo we wnętrzu człowieka i sprawiając, że w codziennym ludzkim doświadczeniu kielują już ziarna ostatecznego zbawienia, które nastąpi na końcu czasów” (TMA 45).

II. Odrodzenie w Duchu Świętym

Czas Wielkiego Postu to czas przemiany, czas odrodzenia się w Duchu Świętym.

Przybliżmy sobie zdarzenie opisane w Ewangelii według św. Jana. Jeden z faryzeuszów imieniem Nikodem, dostojnik żydowski przyszedł nocą do Jezusa i mówi do Niego: „Rab-



Fragment ołtarza w kościele pw. MB Różańcowej w Świętochłowicach wyk. przez Mathiasa Benle

Zdjęcie: Henryk Przdziorno

bi, wiemy, że od Boga przyszedł jako nauczyciel. Nikt bowiem nie mógłby czynić takich znaków, jakie Ty czynisz, gdyby Bóg nie był z Nim». W odpowiedzi rzekł do niego Jezus: »Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego«. Nikodem powiedział do Niego: »Jakżeś może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się? Jezus

trwa (por. Jan Paweł II encyklika „Redemptor hominis” 18). Duch Święty wciąż działa w swoim Kościele.

III. Działanie Ducha Świętego przez sakrament bierzmowania

W liście apostołskim, przygotowującym nas na Rok Święty – na Wielki Jubileusz – Ojciec Święty podkreśla, że Duch Święty działa także w Kościele na sposób sakramentalny, zwłaszcza przez bierzmowanie... (TMA 45).

Jeśli ten rok Kościół nazywa Rokiem Ducha Świętego, to my wszyscy, a nie tylko kandydaci do bierzmowania, winniśmy ponownie „odkrywać” ten sakrament i działającego w nim Ducha. Ponadto wszyscy winniśmy być świadomi, czego Kościół żąda od kandydatów do bierzmowania.

odpowiedział: »Zaprawdę, zaprawdę powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego. To, co się z ciała narodziło, jest ciałem, a to, co się z Ducha narodziło, jest duchem. Nie dziw się, że powiedziałem ci: Trzeba wam się powtórnie narodzić. Wiatr wieje tam, gdzie chce i szum jego słyszysz, lecz nie wiesz, skąd przychodzi i dokąd podąża. Tak jest z każdym, który narodził się z Ducha« (J 3, 1–8).

Jezus Chrystus w spotkaniu z Nikodemem porównał działanie Ducha Świętego do działania wiatru. W języku greckim i hebrajskim, słowo *Duch* oznaczało równocześnie *wiatr* i *tchnienie*. Jezus odwołuje się tu do naszego zwyczajnego doświadczenia. Każdy z nas odczuwa skutki działania wiatru: słyszymy szum, ruszają się drzewa, choć wiatru jako takiego nie widzimy. Podobnie możemy dostrzec działanie Ducha Świętego w życiu człowieka, choć samego Ducha nie widzimy. Jezus nazywa to działanie Ducha powtórny narodzeniem.

Duch Święty działa w nas ku odnowie wewnętrznej i stanowi fundament nowego przymierza z Bogiem. To działanie Ducha Świętego w widzialny sposób objawione w dzień Zielonych Świąt – Pięćdziesiąticy, wciąż

Drodzy Bracia i Siostry!

Każdego roku w okresie Wielkiego Postu udzielamy naszej młodzieży sakramentu bierzmowania – sakramentu mocy – Ducha Świętego. Jeśli ten rok Kościół nazywa Rokiem Ducha Świętego, to my wszyscy, a nie tylko kandydaci do bierzmowania, winniśmy ponownie „odkrywać” ten sakrament i działającego w nim Ducha. Ponadto wszyscy winniśmy być świadomi, czego Kościół żąda od kandydatów do bierzmowania.

Katechizm Kościoła Katolickiego poucza, że przez ten sakrament „ochrzczeni ściślejsz wiążą się z Kościołem, otrzymują szczególną moc Ducha Świętego i w ten sposób jeszcze mocniej zobowiązani są, jako prawdziwi świadkowie Chrystusa, do szerzenia wiary słowem i uczynkiem oraz do bronięcia jej” (KKK 1285).

Kandydat do bierzmowania musi wcześniej poznać wartość i konsekwencje wynikające z przyjęcia sakramentu. Dlatego zadaniem biskupa diecezjalnego jest troszczyć się, by ten sakrament był udzielony tym, którzy o to proszą należycie i rozumnie (KPK 885). Z tych względów Katechizm przypomina, że wiek kandydata do bierzmowania winien być taki,

Ciąg dalszy na str. 20

GLIWICKI

GOŚC

NIEDZIELNY

1 marca 1998

9/305

Nasz adres: gliwice@goscnieдельник.pl
44-101 Gliwice, Łużycka 1, skr. pocztowa 196
tel. 230 78 80, fax 230 78 88

Obchody VI Światowego Dnia Chorego

Tajemnica Drogi Krzyżowej

W 1992 r. Ojciec Święty Jan Paweł II ustanowił dzień objawienia Najświętszej Maryi Panny w Lourdes dniem modlitw w intencji ludzi chorych. Tradycją obchodów Światowego Dnia Chorego w Górnośląskim Centrum Rehabilitacji „Repty” w Tarnowskich Górach stały się odwiedziny biskupów gliwickich.

11 lutego br. z okazji VI Światowego Dnia Chorego bp Gerard Kusz przewodniczył Mszy św. w kaplicy pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, poświęcił ornat z wizerunkiem NMP Uzdrawienia Chorych i stację Drogi Krzyżowej. W uroczystości wraz z chorymi uczestniczyli m.in. dziekani tarnogórscy i kapelan GCR ks. Tadeusz Paluch. Piękny akcent w muzyczną oprawę Eucharystii wprowadził Kwartet Śląski. Po Mszy św. bp G. Kusz rozmawiał z pacjentami Centrum, a następnie udał się do Gliwic, gdzie w Centrum Onkologii przewodniczył Eucharystii i odwiedził chorych. 12 lutego br. odwiedził dzieci na oddziale hematologii w zabrzańskiej klinice, gdzie również odprawił Mszę św.

Zwracając się do chorych licznie zgromadzonych w rep-towskiej kaplicy bp G. Kusz przekazał błogosławieństwo i pozdrowienia od Ojca Świętego, u którego niedawno, wraz z Biskupem Ordynariuszem przebywał z wizytą *ad limina Apostolorum*. Ksiądz Biskup zapewnił, że Ojciec Święty jest szczególnie blisko ludzi cierpiących. Przypomniał wezwanie Jana Pawła II, by społeczeństwo i Kościół były „domem nadziei” dla wszystkich, którzy tej nadziei potrzebują, dla których jest ona siłą i mocą ku wyzdrowieniu, podtrzymaniu sił fizycznych i duchowych.

Wczuwając się w sytuację chorego Ksiądz Biskup zauważył, że czas choroby, pobytu w szpitalu, może być czasem pomagającym zrozumieć, że Bóg oczekuje od nas czegoś nowego, ukazuje nam nową wizję wypełnienia się naszego człowieczeństwa.

– Bóg przemawia do nas w ciszy. Wrażliwa na szept Ducha Świętego Maryja jest dla nas wzorem posłuszeństwa Bogu w przyjęciu Jego wezwania. Obarczeni ciężarem cierpienia jesteście nieraz podobni do Szymona z Cyreny, który wzbraniał się przed podjęciem krzyża, ale nawet to wewnętrzne zmaganie może nam być poczytane za zasługę – mówił Ksiądz Biskup.

Zwracając się do lekarzy i wszystkich pomagającym chorym bp G. Kusz powiedział: „Możecie być jak Weronika ocierająca twarz cierpiącego Chrystusa. Przez drobny gest pomożecie człowiekowi w zrozumieniu drogi cierpienia”.

Szczególną wymowę miał udział w Liturgii Słowa osób niepełnosprawnych, potrzebujących w poruszaniu się pomocy innych osób. Przekazywały one również słowa podziękowania, w tym dla Księdza Biskupa i Jerzego Liska, autora stacji Drogi Krzyżowej.

Rozważanie Drogi Krzyżowej ukazuje w sposób szczególny różnorodność relacji między człowiekiem poddanym cierpieniu a Bogiem i innymi, w tym także współcierpiącymi.

Kim jesteśmy – współczującym, czy sztydzącym łotrem? Weroniką współczującą z Cierpiącym czy jedną z niewiast płaczącą nad Nim? Czasami podobni jesteśmy do Matki bezsilnej wobec bezmiaru cierpienia Syna, z bólem Serca towarzyszącej Mu po kres Drogi. Z rozważania Drogi Krzyżowej płynie przekonanie, że mogą zawieść nas ludzie, ale nigdy Ten, który doświadczył cierpienia. Nigdy Ta, która zna jego smak i wartość zbawczą.

TERESA ZIOB

„Nie dopuść, abyśmy ulegli pokusie...”

W takim brzmieniu o. Włodzimierz Zatorski, benedyktyn z Tyńca, przedstawił prośbę „Nie wódź nas na pokuszenie”, kontynuując refleksję nad modlitwą „Ojcze nasz” na spotkaniu gliwickiego KIK-u.

Formuła, tradycyjnie wymieniana w pacierzu, budzi niepokój. Może bowiem sugerować, że to Bóg kusi człowieka. Ojciec Zatorski podkreślając istotną rolę walki z pokusami w życiu duchowym, przytoczył słowa św. Jakuba: „Kto doznał pokusy, niech nie mówi, że Bóg go kusi. Bóg bowiem (...) nikogo nie kusi. To własna pożądlivość wystawia każdego na pokusę i nęci” (Jk 1,13n). Chrześcijanin, który idzie drogą Jezusa, także poddawanego pokusom, powinien spodziewać się w swoim życiu podobnych doświadczeń.

Pokusa stawia człowieka wobec wyboru. Jeżeli człowiek jej ulega, wikła się w grzech, jeżeli zaś ją przezwycięża w imię wierności Bogu, wchodzi na wyższy poziom przyjaźni z Bogiem. Prośba z modlitwy „Ojcze nasz” pokazuje, jak słabi ludzie stają się mocni w Chrystusie, gdy Mu się całkowicie powierzają. Nieustanny trud wyboru, przezwyciężanie trudności i pokus jest podstawą „budowania” siebie, wykuwania prawdziwego człowieka. W pracy nad sobą, by była owocna, nie można jednak zapominać o obietnicy Chrystusa: „Wystarczy ci moja łaska. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9).

Ojciec Zatorski zwrócił uwagę, że zwykle w rozważanej prośbie Modlitwy Pańskiej pokusę kojarzymy z pokusą moralną. Dzieje się tak wtedy, gdy w dalszej części prośby „ale nas zachowaj od złego”, „zło” rozumiemy jako „zło moralne”. Zło można jednak pojmować także osobowo jako „złego”, czyli szatana. Prośba z „Ojcze nasz” będzie znaczyła wówczas: „nie dopuść, abyśmy ulegli złemu”, czyli pokusie szatana.

Człowiek w raju uległ złemu, wybierając dla siebie „nadzieję krótką”, którą o. Zatorski określił jako bardzo ograniczone widzenie własnego dobra, bez uwzględnienia całościowych konsekwencji. Idąc za „nadzieją krótką” zdradzamy „nadzieję długą”, która obejmuje perspektywę całego życia we wszystkich jego wymiarach, a przede wszystkim odnosi się do celu ostatecznego.

Pokusa moralna jest bramą, za którą ciągnie się droga w coraz większe zaplątanie (próby zatajenia grzechu, pociągające kolejne pokusy i grzechy). Na końcu tej drogi stajemy wobec śmierci – odcięcia od Boga, który jest źródłem życia. To odcięcie, zwątpienie w przebaczącą miłość Boga jest ostateczną i najgorszą pokusą. Ojciec Zatorski uważa, że w śmierci może nastąpić walka o naj-

istotniejszą nadzieję dla człowieka, walka o wiarę w to, że Bóg nam przebaczy, jeżeli tylko się do Niego zwrócimy z prośbą o przebaczenie. Nawet liczne i ciężkie pokusy i grzechy nie są w stanie całkowicie zniszczyć człowieka. Wzmacniają one jednak pozycję szatana w ostatecznej rozgrywce o nadzieję na Boże przebaczenie.

Ojciec Zatorski przestrzegają, abyśmy nie zapominali, że pokusy są ćwiczeniami, przygotowującymi do ostatecznych wyborów. Dla relacji osobowych (a z Bogiem można wejść jedynie w osobową relację dialogu), wybór i potwierdzenie wyboru jest sprawą podstawową. Przez wybory potwierdza się wzajemne oddanie wyrażone przez hebrajskie słowo *hesed*, a oznaczające wierność i miłość ze strony człowieka oraz łaskawość i miłosierdzie ze strony Boga.

„Nie dozwól, abyśmy ulegli pokusie” – to prośba o stałe wybieranie Boga po to, aby odnaleźć i poznać siebie w tym szczególnym obrazie Boga, jakim sami jesteśmy, aby przyoblec nowego człowieka, który wciąż się odnawia ku głębszemu poznaniu Boga, na obfaj Tego, który go stworzył (por. Kol 3,10).

BARBARA ZIĘBLIŃSKA

„Duch Pański spoczywa na Mnie” (Łk 4,18)

Ciąg dalszy ze str.19

by umożliwił „dojście do głębszego zjednoczenia z Chrystusem, do większej zażyłości z Duchem Świętym, aby kandydat mógł podjąć apostolską odpowiedzialność życia chrześcijańskiego” (KKK 1309). Dlatego świadomość i wolę przyjęcia bierzmowania każdy kandydat wyraża osobiście na piśmie, by w świadomości samych bierzmowanych sakrament ten nie stawał się masowo udzielonym rytmem.

Wyrażenie woli przyjęcia sakramentu bierzmowania wymaga uprzedniego, odpowiedniego przygotowania. To przygotowanie, niezależnie od katechezy szkolnej, powinno trwać przynajmniej jeden rok i odbywać się we własnej parafii. Katecheza szkolna kładzie główny akcent na wiedzę, zaś regularne spotkania w parafii ukierunkowane są na formację duchową. Całoroczna formacja ma na uwadze pogłębienie świadomości bycia chrześcijaninem, która ma prowadzić młodego człowieka do wyrastania ponad przeciętność. Jakże aktualna jest starochrześcijańska dewiza: „czym jest dusza w ciele, tym są w świecie chrześcijanie” (List do Diogneta VI). Ta świadomość bycia chrześcijaninem musi także wyrażać się w pogłębieniu postawy wobec sakramentu pokuty i Eucharystii.

We wspomnianym przygotowaniu formacyjnym duszpasterze powinni budzić i pogłębiać świadomość przynależności do Kościoła, która wiąże się z czynnym zaangażowaniem w liturgię oraz w diakonię, czyli posługę charytatywną we wspólnocie. Młodzież przygotowująca do bierzmowania winna szukać i doznawać pomocy w autentycznych wspólnotach, stowarzyszeniach i ruchach kościelnych działających w parafii. Niech włączy się również w kolportaż prasy katolickiej, zwłaszcza naszego „Gościa Niedzielnego”.

Zapraszam młodzież do uczestniczenia w specjalnie dla niej organizowanych dniach skupienia, np. w miejscach pielgrzymkowych w Rudach, Lubecku, na Górze Świętej Anny...

W tym przygotowaniu do sakramentu bierzmowania również ważny jest udział rodziców, a nawet, jeśli to tylko możliwe chrzestnych, którzy winni być świadkami bierzmowania. Zadbajmy więc także o połączenie z nabożeństwem i odpowiednią katechezą spotkania z rodzicami.

Świadomość przynależności do Kościoła, do wspólnoty parafialnej jest drogą do miłości Kościoła. Święty Augustyn powiada: „Ile ktoś miłuje Kościół, tyle ma Ducha Świętego”. Młody człowiek dobrze przygotowany do przyjęcia sakramentu bierzmowania będzie otwarty na działanie Ducha Świętego i potrafi pokochać Kościół.

Drodzy kandydaci i kandydatki do przyjęcia sakramentu bierzmowania!

Nie bójcie się przez dobre przygotowanie otworzyć na działanie Ducha Świętego, którego nazywamy też Parakletem – Pocieszycielem – Duchem przynoszącym autentyczną radość. Niech bliska stanie się modlitwa zapewne znanej Wam pieśni: „Przyjdź Duchu Święty ja pragnę, oto dziś błagam Cię. Przyjdź w swojej mocy i sile, radością napełnij mnie”.

Kochani rodzice! Uczcie Waszym życiem umiłowania Kościoła, wspólnoty parafialnej i rodzinnej.

Drodzy kapłani, katechetki i katecheci!

Pomóżcie młodym otworzyć serca na działanie Ducha Świętego.

Drodzy diecezjanie! Każdego dnia prosimy o światło Ducha Świętego:

„Duchu Pocieszycielu, niewyczerpane źródło radości i pokoju,

pobudzaj do solidarności wobec potrzebujących, dodaj chorem otuchy, wystawionych na próbę obdarz ufnością i nadzieją, ożyw we wszystkich chęć czynnego zaangażowania w budowanie lepszej przyszłości”.

(Z modlitwy Ojca Świętego Jana Pawła II na drugi rok przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000)

† Jan Wieczorek
Bp Ordynariusz

Zapraszamy

KIK w Gliwicach zaprasza na Mszę św i prelekcję ks. Krzysztofa Homy, jezuitę, pt. *Maryja – największa charyzmatyczka*. Spotkanie odbędzie się w środę 4 marca o godz. 18.30 w kaplicy św. Jadwigi przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach.

KIK w Zabrze zaprasza 4 marca o godz. 18.45 na Mszę św. z homilią i konferencją do domu parafialnego św. Anny w Zabrze przy ul. 3 Maja.

Duszpasterstwo akademickie w Bytomiu zaprasza na Msze św. i spotkania, które odbywają się w niedzielę o godz. 10.30 w kaplicy akademickiej przy parafii NSPJ, ul. Pułaskiego 9. Tematy wykładów:

1 marca – o. prowincjał dr Adam Zak – *Zadania Kościoła w Polsce po wizycie Ojca Świętego Jana Pawła II w Ojczyźnie w 1997 r.*

8 marca – ks. Józef Dorosz – *Pokuta wielkopostna.*

Centrum Dialogu i Formacji „Theotokos” zaprasza na skupienie nt. *Jezus a kobiety – miejsce kobiety w Kościele*, które odbędzie się od 6 do 8 marca. Bliższych informacji udziela ks. Krzysztof Homa SJ, tel. 0-32/279-29-49, 44-117 Gliwice, ul. Kopernika 63a.

Wielkopostne Rekolekcje dla członków Stowarzyszenia Rodzin Katolickich odbędą się w Diecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Mochowie k. Głogówka od: 6 do 8 marca i od 20 do 22 marca. Zgłoszenia udziału z podaniem terminu przyjmuje Zarząd Stowarzyszenia w Kurii Diecezjalnej we wtorek i czwartki od godz. 14.00 do 16.00, tel. 0-32 230-71-42.

Skupienie dla przewodniczących rad gminnych, prezydentów, burmistrzów i wójtów odbędzie się w sobotę 14 marca w domu rekolekcyjnym w Zabrze Biskupicach przy ul. Bytomskiej. Początek o godz. 10.00.

Dziedzictwo Zofii Kossak 3 marca o godz. 11.00 w Muzeum Górnicztwa Węglowego w Zabrze przy ul. 3 Maja 19 zostanie otwarta wystawa i odbędzie się sesja popularyzacyjna poświęcona dziedzictwu Zofii Kossak. Spotkanie uświetni występ chóru „Resonans con tutti” oraz aktorzy Teatru Nowego w Zabrze.

Konkurs

Rodzina śląska w dawnej fotografii

Wszystkich posiadaczy oryginalnych fotografii ilustrujących życie śląskiej rodziny w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku zaprasza do udziału w konkursie Muzeum Górnośląskie w Bytomiu (pl. Jana III Sobieskiego 2). Do 20 kwietnia br. Dział Etnografii przyjmuje fotografie przedstawiające uroczystości rodzinne (wesela, chrzciny, roczki, Komunie św., urodziny, jubileusze), zaję-

cia codzienne (pracę, naukę), spędzanie wolnego czasu oraz inne wydarzenia związane z historią rodziny (pielgrzymki, zabawy). Miłe będą widziane wszelkie dodatkowe informacje na temat dostarczonych zdjęć.

Bliższych informacji osobom zainteresowanym udziela Dział Etnografii (tel. 81-82-94 i 81-34-01 w.18) w godzinach od 8.00 do 15.00 (od poniedziałku do piątku) oraz Radio Piekary

(tel. 278-28-80 w. 41). Najciekawsze fotografie jury konkursu uhonoruje nagrodami i wyróżnieniami. Plan konkursu będzie prezentowany na wystawie zorganizowanej w salach Muzeum Górnośląskiego. W dniu otwarcia ekspozycji nastąpi ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Muzeum przewiduje możliwość zakupu niektórych zdjęć, pozostałe zostaną zwrócone właścicielom.



We wrześniu odbędzie się Diecezjalny Kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich, stanowiący pierwszy etap przygotowań do Jubileuszu Roku 2000. Drugi etap to przyszłoroczny Ogólnopolski Kongres, który odbędzie się w Warszawie. Trzecim etapem, przewidzianym na rok 2000, będą pielgrzymki do miejsc świętych: Betlejem, Jerozolimy i Rzymu.

Poniższym wywiadem rozpoczynamy cykl prezentacji stowarzyszeń, wspólnot i ruchów religijnych działających w diecezji gliwickiej.

Bronimy wartości rodzinnych

Z GRZEGORZEM BURZKĄ, prezesem Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej, rozmawia Klaudia Cwołek.

– Opowiada się Pan za apolitycznością stowarzyszenia, które bierze czynny udział w wielu przedsięwzięciach społeczno-politycznych oraz ma swoich przedstawicieli w samorządzie i parlamencie. Jak więc tę apolityczność Pan rozumie?

– Jeżeli mówię o apolityczności, to w sensie bezpartyjności. Polityka, która powinna być troską o dobro wspólne, nie musi pokrywać się z przynależnością do określonej partii i walką o wpływy i władzę. W stowarzyszeniu staramy się być obecni wszędzie tam, gdzie ważą się losy poszczególnych ludzi i całego społeczeństwa. Nie jest natomiast naszym zadaniem tworzenie czy wchodzenie w jakiś, nawet najslusniejszy, prąd polityczny, bo stowarzyszenie służy czemuś innemu. To jest bardzo subtelna granica, ale zawsze możliwa do wyznaczenia. Moim zadaniem jako prezesa jest między innymi pilnowanie, by ta granica nie została przekroczona.

– Czy w przypadku obecności przedstawiciela SRK w parlamencie ta granica jednak się nie zamazała?

– Na ten problem trzeba spojrzeć w szerszym kontekście i rozumieć, że w Polsce scena polityczna z wszystkimi demokratycznymi standardami dopiero się kształtuje. Jeżeli zdecydowaliśmy się na wystawienie naszego kandydata w wyborach parlamentarnych, to mieliśmy ściśle określone powody. Przez swoją reprezentację chcemy mieć wpływ na podejmowanie ważnych decyzji, zwłaszcza tych bezpośrednio dotyczących rodzin, których nie można wypracować na poziomie niższym, tylko właśnie na poziomie parlamentu.

– Jakie to mają być decyzje?

– Lista problemów i decyzji ustawodawczych, które powinny być podjęte, żeby rodzina w Polsce mogła spokojnie żyć, rozwijać się i planować swoją przyszłość dalej niż tylko od jednej wypłaty do następnej, jest bardzo długa. Wśród priorytetów znajduję się konieczność stworzenia innego systemu podatkowego tak, aby z fiskusem mogła się rozliczać cała rodzina, włącznie z dziećmi. Widzimy konieczność pilnej reformy

GRZEGORZ BURZKA, lat 47, od maja 1996 r. prezes SRK Diecezji Gliwickiej. W poprzedniej kadencji członek Zarządu Głównego. Należy do partii NSPJ i MB Fatimskiej w Strzybnicy. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Tarnowskich Górach. Żonaty, córka Małgorzata studiuje polonistykę w Opolu. W wolnych chwilach zajmuje się wędkarstwem.



Zdjęcie: A. Witwicki

oświaty i wprowadzenia nowego systemu ubezpieczeń społecznych, chroniącego także rodziny mniej zamożne. Mówiąc najkrócej, naszym celem jest pilnowanie, by tworzone w Polsce prawo było prorodzinne, a nie legitymizowało jedynie rozwoju wąskich grup interesu, kosztem większości społeczeństwa.

– W jaki sposób zamierzacie te postulaty egzekwować?

– W tej chwili w parlamencie obecnych jest siedemnastu posłów, którzy są przedstawicielami SRK z całego kraju. Są oni zobowiązani do ścisłej współpracy z rodzinnymi stowarzyszeniami w zakresie konsultowania istotnych projektów ustawodawczych, bieżącego informowania stowarzyszenia o pracach parlamentu oraz przekazywania do Sejmu uwag i propozycji wypracowanych w stowarzyszeniu. Dodatkową szansą skuteczności tych działań jest powołanie na pełnomocnika premiera ds. rodziny prezesa Polskiej Federacji SRK dr. Kazimierza Kapery. Mam nadzieję, że prace przez nią prowadzone będą uwzględniały hierarchię wartości, jaką my reprezentujemy. Najważniejsze zmiany powinny być wprowadzone jeszcze przed naszym wejściem do Unii Europejskiej. Nie chcę niczego demonizować, ale powszechnie wiadomo, że Europa przeżywa poważny kryzys rodziny. U nas on też jest obecny, ale w mniejszym stopniu. Jeśli nie chcemy przegrać w konfrontacji z liberalizmem, rozumianym jako wolność czynienia wszystkiego, na co ma

się w danej chwili ochotę, to musimy już teraz konsekwentnie bronić tego, co jest nam najdroższe. Tego również oczekują od nas niektóre środowiska na Zachodzie, nie dające już sobie rady z marazmem i relatywizmem moralnym.

– A jakie nowe przedsięwzięcia SRK podejmuje w diecezji?

– Najbardziej aktualną sprawą jest organizowanie kasy zapomogowo-pożyczkowej SKOK – czegoś w rodzaju minibanku, z którego usług mogłyby korzystać rodziny zrzeszone w stowarzyszeniu. Postanowiliśmy pomóc w zaciąganiu pożyczek ludziom mniej zamożnym. Jest to nasza skromna odpowiedź na orędzie Jana Pawła II z okazji tegorocznego Światowego Dnia Pokoju. Wśród form niesprawiedliwości zagrażających pokojowi Ojciec Święty wymienił brak możliwości uzyskania kredytu na przystępnych warunkach. Jest to powód, dla którego ubodzy zmuszeni są pozostawać poza obrębem normalnych mechanizmów gospodarczych lub zdani są na łaskę lichwiarzy pozbawionych skrupułów, co tylko pogarsza ich i tak trudną sytuację.

– Czy stowarzyszenie weźmie udział w zbliżających się wyborach samorządowych?

– Tak.

– W koalicji czy samodzielnie?

– Pod własnym szyldem, bo to dyktuje logika wyborcza. Przystępując do wyborów samodzielnie mamy niepowtarzalną szansę zaprezentowania swojego programu,

Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Gliwickiej

Powstało 16 lutego 1994 roku. Jego celem jest oddziaływanie i wspieranie członków stowarzyszenia w ich życiu małżeńskim i rodzinnym zgodnie z etyką katolicką.

Do zadań stowarzyszenia należy m.in. obrona życia, rozwijanie kultury małżeńskiej i rodzinnej, praca wychowawcza wśród dzieci i młodzieży, podejmowanie inicjatyw politycznych, społecznych i gospodarczych, mających na celu wszechstronną pomoc rodzinie.

SRK jest największą organizacją katolicką w diecezji. Liczy obecnie 965 członków, skupionych w pięciu oddziałach dekanalnych (Bytom, Gliwice, Tarnowskie Góry, Zabrze i Zabrze Mikulczyce) oraz w 34 kołach parafialnych. Asystentem kościelnym stowarzyszenia jest ks. Herbert Hlubek. Członkowie Zarządu Głównego dyżurują w siedzibie Kurii diecezjalnej w Gliwicach przy ul. Łużyckiej 1 w każdy wtorek i czwartek od godz. 14.00 do 16.00. Tel. 0-32/230-71-42.



a nie programu, który jest wypadkową licznych propozycji innych ugrupowań. I jeśli nawet po wyborach w poszczególnych gminach czy powiatach będziemy tworzyć szerszą, nazwijmy to prawicowo-chadecką koalicję, to dzięki wcześniej, dobrze wyartykułowanemu programowi, mamy szansę zachować własną tożsamość stowarzyszeniową.

– Co na tę tożsamość, poza statutem i ramami organizacyjnymi się składa?

– Przede wszystkim podejście do świata wartości i spraw duchowych. Filarem naszej działalności jest stała formacja duchowa, która choć nieraz pozostaje w cieniu bieżącej działalności, ma i powinna mieć dla nas pierwszorzędne znaczenie. Wspomnę tylko, że w minionym roku w Mochowie od-

było się osiem serii rekolekcji zamkniętych, a w Wielkim Poście planujemy kolejne dwie: od 6 do 8 i od 20 do 22 marca.

W poszczególnych kołach przeprowadzamy także zawierzenie rodzin Najświętszemu Sercu Pana Jezusa. Jest to kontynuacja zawierzenia całego stowarzyszenia, które odbyło się w czerwcu ubiegłego roku w katedrze gliwickiej. Zawierzenie to ma wymiar ponadczasowy i jest ciągłym powracaniem do tego, co najważniejsze – wzajemnej miłości w rodzinie, czerpiącej siłę z miłości Chrystusa do nas. Gdy to sobie uświadomimy, wtedy w zupełnie innym świetle możemy spojrzeć na zobowiązania, które podejmujemy.

– Dziękuję Panu za rozmowę.

Eucharystia Wspólnot

Mając w sercach głębokie pragnienie Jedności z Chrystusem, wierni Jego poleceniu budowania Jedności pomiędzy braćmi, wierząc, że źródłem i szczytem wszelkich poczynań człowieka wiary jest

EUCHARYSTIA
zapraszamy Was

do współtworzenia Liturgii Najświętszej Ofiary
do wspólnej modlitwy dziękczynnej za dar naszych Wspólnot
do spotkania wiary

RAZ W MIESIĄCU
W WIELOŚCI WSPÓLNOT JEDNEGO CIAŁA CHRYSTUSA
RAZEM, ABY ZAŚWIADCZYĆ O JEDNOŚCI

KAŻDY III PONIEDZIAŁEK MIESIĄCA
STARY KOŚCIÓŁ ŚW. BARTŁOMIEJA
GLIWICE, ul. TOSZECKA 36
GODZINA 19.30

Rada Ruchów i Stowarzyszeń diecezji gliwickiej

W diecezji i regionie

● 12 lutego odbył się w Gliwicach pogrzeb Ewy i Filipa Strzelczyków, którzy zginęli 3 lutego we włoskich Dolomitach podczas przejazdu kolejką linową. Ewa Strzelczyk kierowała Teatrem Muzycznym i gliwickim MOK-iem. Syn Filip uczęszczał do I Społecznej Szkoły Podstawowej, miał 13 lat.

● Od 17 do 20 lutego w Gliwicach odbył się kurs pastoralny dla ośmiu diakonów, którzy przyjmą święcenia pod koniec maja. Diakoni w ramach kursu zapoznawali się z różnymi formami duszpasterstwa i działalności Kościoła w diecezji. Odwiedzili również gliwickiego „Gościa Niedzielnego”.

● Diecezjalnym referentem ds. duszpasterstwa rodzin został mianowany ks. Eugeniusz Gogoliński. Diecezjalne Poradnictwo Rodzinne w Kurii w Gliwicach czynne jest we wtorek i czwartek od godz. 10.00 do 13.00.

● W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odbywały się od 9 do 12 lutego br. rekolekcje dla maturzystów. Uczestniczyło w nich 47 młodzieńców, głównie z diecezji opolskiej, gdyż na terenie diecezji gliwickiej był to już czas nauki szkolnej. Temat tegorocznych rekolekcji brzmiał: „Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie”. Każdego dnia uczestnicy wysłuchali trzech konferencji. Wieczorami odbywały się spotkania dyskusyjne oparte na słowach Ojca Świętego wygłoszonych w ubiegłym roku w Paryżu, poświęconych powołaniu, sakramentowi chrztu oraz współczesnemu światu i misji młodego człowieka w Kościele. Konferencje głosili ks. Hubert Sklorz, ks. rektor Joachim Waloszek i ks. Walter Lenart. W sprawnym przebiegu rekolekcji pomagało 13 kleryków.

● Od stycznia br. w diecezji gliwickiej przebywają ojcowie Szentszackiego Instytutu Maryjnego. Ich placówka mieści się w Gliwicach Łabędach na terenie parafii św. Anny.

● Przewodniczącym Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ „Solidarność” (w miejsce wojewody Marka Kempskiego) został Waclaw Marszewski, na początku lat 90. szef górniczej „Solidarności”. Jego kadencja upływa w czerwcu br.

● Opłata za pobyt dziecka w żłobku miejskim w Gliwicach została ustalona przez Zarząd Miasta w wysokości 60 zł miesięcznie. Wysokość ta będzie obowiązywać do 31 stycznia 1999 r.

● Szpital Ginekologiczno-Położniczy w Gliwicach otrzymał od niemieckiej firmy VEAG analizator hematologiczny, szczególnie przydatny do badania krwi wrażliwych organizmów noworodków.

● II Liceum Ogólnokształcące w Zabrze przygotuje uroczystość jubileuszową 50-lecia szkoły, która odbędzie się 24 października 1998 r. Absolwenci proszeni są o przekazanie adresu – swojego oraz kolegów – do Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 5 w Zabrzu, ul. Piłsudskiego 29, tel. 271-27-66. Zaproszenia oraz szczegółowy program zostaną przesłane pocztą.

● 11 lutego w Opolu na spotkaniu przewodniczących sejmików województw: bielskiego, katowickiego, wrocławskiego i opolskiego podpisano oświadczenie, w którym szefowie sejmików opowiedzieli się za reformą skutkującą samorządowymi powiatami i województwami, o ile za ich utworzeniem będą przemawiać silne więzi regionalne. Biorący udział w spotkaniu senator Leon Kieres zadeklarował się jako zwolennik 17 województw. Jego zdaniem reforma ma sens wówczas, jeśli liczba regionów nie przekroczy siedemnastki.

● W Zespole Szkół Łączności w Gliwicach od 17 do 19 lutego trwały Targi Edukacyjne. Uczniowie klas ósmych i ich rodzice mogli zapoznać się z ofertami nauki, jakie proponują poszczególne szkoły miasta i okolic. Targi zorganizowane zostały przez Agencję Promocji i Doradztwa „Prodomos” z Częstochowy.

● Od 1 września tego roku planuje się utworzenie Liceum Zawodowego dla Przewlekłe Chorych i Niepełnosprawnych Ruchowo o profilu plastycznym ze specjalnością poligrafii i grafiki komputerowej. Siedziba szkoły mieścić się będzie przy ul. Dolnej Wsi 74.

● Fotoreportaż Macieja Skawińskiego z „Rzeczpospolitej” pt. „Powódź w Polsce” zdobył trzecią nagrodę w kategorii „Wydarzenia” na najbardziej prestiżowym konkursie fotograficznym World Press Photo '98.

Otwarcie Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej w Gliwicach Dziecię, które ma wielu ojców

– Dwa języki, dwie kultury i jeden krajobraz. Górny Śląsk zawsze był czymś szczególnym. Stąd wychodziły impulsy, stąd emanowała energia daleko poza granice Polski i Niemiec – tak rozpoczął swoje przemówienie prezydent Republiki Federalnej Niemiec Roman Herzog na otwarciu Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej, które odbyło się w Gliwicach 17 lutego br. Rano prezydent Herzog odebrał doktorat honoris causa Uniwersytetu Wrocławskiego.

W Gliwicach udało się coś, co dla warunków polskich bynajmniej nie jest typowe. Kilka rodzimych oraz niemieckich instytucji doszło do porozumienia i postanowiło własne przedsięwzięcia włączyć w jeden nurt działalności Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Współpracę tę testowały przez kilka miesięcy wspólnym szyldem firmując różne spotkania i seminaria. W skład Domu będącego związkiem stowarzyszeń ze strony polskiej weszły: Regionalna Izba Gospodarcza w Katowicach, Związek Towarzystw Społeczno-Kulturalnych Niemców w Polsce, Regionalne Towarzystwo Polsko-Niemieckie w Gliwicach i Klub Samorządowy w Leśnicy. Ze strony niemieckiej: GTZ – Niemieckie Towarzystwo Współpracy Technicznej oraz Fundacja Friedricha Eberta, Konrada Adenauera i Friedricha Naumanna.

– Dziecię przynieszone dzisiaj do chrztu jest cudem biologicznym, bo zdaje się mieć wielu ojców – powiedział nieco żartobliwie prezydent Herzog, wyrażając swoje uznanie dla twórców Domu.

Mimo różnych spekulacji, Dom zdążył z prawną rejestracją i na otwarciu gościł przedstawicieli obu krajów: obok prezydenta RFN, ambasadora Niemiec, wojewodów opolskiego i katowickiego, władze samorządowe i przedstawiciele instytucji regionalnych. Prezydenta RP reprezentowała szefowa Kancelarii Danuta Hübner.

– Jeżeli powstaje coś dobrego, nie powinno się być przeciwko temu, nie powinno się też z tego żartować – powiedział prezydent Herzog, pod-



Siedziba Domu przy ul. Rybnickiej 27

Zdjęcie: Henryk Przdziorno

kreślając, że takiego Domu nigdzie nie ma, ani w Polsce, ani w Niemczech. W zamian za te słowa otrzymał w prezencie akwarelę przedstawiającą gliwicką siedzibę, autorstwa Franciszka Chabowskiego. Kończąc swoje krótkie, bo zaledwie czterominutowe przemówienie, życzył: – Mieście odwagę kształcić i oświecać ludzi, badajcie naszą historię bez uprzedzeń, stawiajcie trudne pytania, myślcie przez pryzmat regionu, ale nie zapominajcie o innych. Przede wszystkim zaś pilnujcie, abysmy byli razem, a nie obok siebie.

Wśród osób, którym przypisuje się główne zasługi w stworzeniu Domu, wymieniane są cztery nazwiska: dwóch posłów do Bundestagu Harmuta Koschyka z CSU i Markusa Meckela z SPD oraz senatorów RP prof. Doroty Simonides i prof. Gerharda Bartodzieja. Swoją wkład wniósł także Thaddäus Schäpe – założyciel

biura Fundacji Friedricha Eberta na Śląsku, a teraz także dyrektor Domu.

Podstawą działalności Domu jest Traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy z 1991 r. Jego organizatorzy nie ukrywają, że za

przedsięwzięciem kryją się względy finansowe. Utworzenie Domu umożliwiło połączenie źródeł finansowania i efektywniejsze wykorzystanie funduszy przeznaczonych na wspieranie mniejszości niemieckiej w Polsce, która obok Polski i Niemiec wyróżniana jest jako trzeci podmiot współpracy. W pierwszej fazie działalności Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej będzie finansowany głównie ze środków Rządu Federalnego i Rządu Krajowego Północnej Nadrenii-Westfalii.

Dom, oprócz zamiaru pogłębienia współpracy polsko-niemieckiej i wspierania mniejszości, zamierza w ramach programu Transform aktywnie włączyć się w rozwój samorządności i restrukturyzację regionalną, przygotowując w ten sposób Śląsk do sprawnego integracji z Unią Europejską.

KLAUDIA CWOŁEK

Pomagamy powodzianom

W opolskiej redakcji GN nadal posiadamy adresy osób dotkniętych lipcową powodzią, którym można jeszcze pomóc. Kto z Czytelników pragnie zaangażować się w akcję pomocy, niech zadzwoni pod numer (077) 546-472. W razie naszej nieobecności prosimy pozostawić na automatycznej sekretarce swój numer telefonu. Skontaktujemy się!

● Rodzina z trójką dzieci (dwóch chłopców w wieku szkoły podstawowej i roczna córeczka) potrzebuje pomocy. Lipcowa powódź zalała ich pomieszczenia mieszkalne i gospodarze. Ojciec rodziny w styczniu wyszedł ze szpitala po przebyciu ostrego zapalenia płuc. Obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim, otrzymuje 450 zł chorobowego. Jest

człowiekiem pracowitym, dba o dom i rodzinę, po chorobie jest słaby, lecz mimo zakazom lekarza powoli remontuje dom. Matka rodziny pracuje na pół etatu jako sprzątaczką, zarabia 300 zł. Rodzinie brakuje pieniędzy na opał, a często i na jedzenie. Przydałaby się także lodówka, bo ta, którą mieli, została zalana.

● Samotna 75-letnia kobieta, której dom znajduje się najbliżej rzeki. Podczas powodzi wody w domu miała ponad metr. Część remontu została wykonana. Kobieta ta ma problemy ze wzrokiem. Potrzebne są jakieś meble do kuchni i pokoju. Przydałoby się też lodówka i pralka automatyczna.

Ogłoszenia

ODNAWIANIE zniszczonych wanien. Pisemna gwarancja. Szybko, tanio, solidnie. Katowice, tel. 206-53-50. 10/R/98

REKOLEKCJE dla ojców w Sanktuarium Matki Bożej Licheńskiej 20–22.03.98. Tel. (063) 707-933. 10/DR/98

List pasterski z okazji nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

Diecezja bielsko-żywiecka dobrze zna drogi prowadzące na Jasną Górę – do tronu Królowej Polski. Wytyczyła je przez wieki wiara i pobożność maryjna naszych ojców. Nie zarosły one nawet w latach trudnych i bolesnych, kiedy oficjalne pielgrzymki były zabronione.

Od chwili powstania naszej diecezji włączam się w ten ruch pielgrzymkowy, żegnając udających się w drogę, a także wprowadzając pielgrzymów Alejami Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie do Sanktuarium Jasnogórskiego. Z prawdziwym wzruszeniem podążam za krzyżem pielgrzymkowym, który towarzyszył pielgrzymom na Jasną Górę w latach prześladowań, a często musiał być ukrywany przed milicją.

Matka Boża Częstochowska zna te wszystkie pielgrzymki, dawne i współczesne, zarówno diecezjalną, jak i regionalną, a także młodzieżowe, dziecięce i stanowe. Zna pielgrzymów, ich trud, ofiary, łzy, szeptaną i śpiewaną w pięknych pieśniach miłość, a nade wszystko łzy nawrócenia. Zachowuje je głęboko w swoim sercu.

Pielgrzymi zawsze wracali z Jasnej Góry z dobrymi postanowieniami, z ożywioną wiarą, z ufnością, że w dalsze życie idzie z nimi Matka Najświętsza. Często na znak tego szczególnego związania swego dalszego życia z Matką Bożą przywozili z tej pielgrzymki do swoich domów obraz Matki Bożej Częstochowskiej.

W drugim roku bezpośredniego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 jestem głęboko przekonany, że ten ruch pielgrzymkowy jeszcze bardziej ożywi i napełni darami Ducha Świętego pielgrzymów, ich rodziny oraz wspólnoty parafialne, z których wyruszają i do których ubogaceni wracają. Wyprosi nam to Maryja, która chce się nam niejako odwdziżyć za to pielgrzymowanie na Jasną Górę i pragnie nawiedzić parafie diecezji bielsko-żywieckiej od 28 lutego do 4 października br.

Można powiedzieć, że tak jak kiedyś zaprosili Ją Aposto-

łowie do Wieczernika, by wspomagała ich w modlitwie, zanim wyruszyli na misyjne drogi Kościoła, tak dziś następcy Apostołów na polskiej ziemi zapraszają Ją, by się modliła z nami, pomagała nam otwierać się na dary Ducha Świętego, który prowadzi i ożywia Kościół.

Jako pasterz Kościoła lokalnego na Podbeskidziu, wraz z wami, drodzy diecezjanie, zapraszam Matkę Najświętszą w Kopii Obrazu Jasnogórskiego do wielkiego Wieczernika, jakim jest nasza diecezja, z tyłoma świątyniami i sanktuariami maryjnymi w Rychwałdzie, Hałcnowie, Szczyrku, Przylękowie, Cieszynie, Rajczy, Oświęcimiu, Chybiu.

Poczujmy się szczęśliwi, że w tym roku przez kilka miesięcy będzie z nami tak blisko Matka Najświętsza. To Ona sprawia, że obecność Obrazu Jasnogórskiego daje nam odczuć Jej szczególną bliskość, otwarte dla nas matczyne serce dla wszystkich naszych spraw, związanych z życiem doczesnym i powołaniem do świętości.

Znana nam jest pobożność maryjna Ojca Świętego Jana Pawła II. Prawie wszystkie encykliki, listy apostolskie i adhortacje zawierają wątek maryjny, szczególnie encyklika *Redemptoris Mater*, poświęcona w całości Matce Najświętszej. Pielgrzymi szlak Ojca Świętego do sanktuariów maryjnych obejmuje wszystkie kontynenty świata; nie tylko Częstochowę, Lourdes, Fatimę, a ostatnio El Cobre na Kubie, ale także mniej znane dla nas, a tętniące życiem religijnym i pobożnością maryjną. Każda I sobota miesiąca z Różańcem Ojca Świętego transmitowanym przez Radio Watykańskie na cały świat, to także wskazówka dla nas, abyśmy w naszej pielgrzymce wiary podążali śladami Jana Pawła II.

Wiem, że w programie przygotowań do nawiedzenia Matki Bożej w wielu parafiach zostały już podjęte różne zadania, i to nie tylko zewnętrzne, ale przede wszystkim wewnętrzne, mające służyć ożywieniu życia religijnego. Proszę, aby wśród

tych wielorakich inicjatyw znalazło się także studium dokumentów kościelnych, które pomogą lepiej odczytać miejsce i rolę Matki Najświętszej w życiu Kościoła. Szczególnie sięgnijcie do Konstytucji o Kościele, rozdział VIII; adhortacji apostolskiej Pawła VI – *Mariæ cultus*, encykliki Jana Pawła II szczególnie poświęconej Matce Bożej – *Redemptoris Mater*, a także do przemówień Ojca Świętego wygłoszonych na Jasnej Górze w czasie Jego pielgrzymek do Polski. Odkryjemy pełniejszy obraz Matki Bożej, głębsze i owocniejsze będą spotkania z Nią, a nasza radość śpiewana na Jej powitanie: „A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie” będzie radością płynącą z Ducha Świętego, radością dzieci witających Matkę Jezusa Chrystusa i naszą serdeczną Matkę, opiekunkę ludzi.

Nasze diecezjalne świętowanie w bliskiej obecności Matki naszego Pana nie może być przeżywane w oderwaniu od trwającego trzyletniego bezpośredniego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Nawiedzenie Matki Bożej w naszej diecezji winniśmy odczytać jako zaofiarowaną nam przez Maryję pomoc w dobrym i dogłębnym – w duchu listu apostolskiego Jana Pawła II *Tertio millennio adveniente* – przygotowaniu, a następnie przeżywaniu tego Wielkiego Jubileuszu Roku 2000.

Nie może ująć naszej uwagi wezwanie z tego listu Ojca Świętego do rachunku sumienia. Wezwany jest do niego cały Kościół, każda wspólnota parafialna i każdy z nas. Trzeba, aby każda parafia w obliczu Matki Najświętszej postawiła sobie podstawowe pytania: W jakim stopniu jesteśmy zaangażowani w życie Kościoła? Jak rozwija się tak bardzo polecana przez Ojca Świętego Akcja Katolicka? Jak i co czynimy we wspólnotach kręgów rodzin, stowarzyszeń rodzin katolickich, zespołach charytatywnych, aby otoczyć troską i konkretną pomocą biednych, chorych, rodziny wielodzietne, ludzi bezdomnych, nieprzystosowanych do życia we współczesnej rzeczywistości. Trzeba także odpowiedzieć na pytanie: Jak troszczymy się o pogłębienie wiary? Czy czytamy Pismo Święte? Czy w naszej rodzinie pojawia się w każdym tygodniu chociaż jeden tygodnik katolicki: „Źródło”, „Gość Niedzielny”, „Niedziela” i inne czasopisma katolickie?

Droga Młodzieży! Nie możecie pamiętać nawiedzenia Matki Bożej z 1968 roku, ale głęboko wierzę, że szczerze i gorliwie zaangażujecie się w to obecne nawiedzenie, które wpisze także w nasze diecezjalne przeżywanie drugiego roku bezpośredniego przygotowania do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Bardzo was zachęcam, sięgnijcie do pamiętnego Światowego Dnia Młodzieży

BIELSKO-ŻYWIECKI

GOŚĆ NIEDZIELNY

1 marca 1998

9/301

Redagują: Joanna Jurgala-Jureczka, Artur Kasprzykowski, Alina Świeży.

Adres redakcji: „Gość Niedzielny”

Oddział w Bielsku-Białej, ul. Słowackiego 27,
43-300 Bielsko-Biała, tel. 125-139

X rocznica śmierci biskupa Jana Pietraszki „Z ludu wzięty...”



Śługa Boży bp Jan Pietraszko urodził się w Buczkowicach, tu otrzymał chrzest...

W poniedziałek 2 marca minie dziesiąta rocznica śmierci Sługi Bożego biskupa Jana Pietraszki, sufragana krakowskiego. W intencji jego beatyfikacji wierni będą się modlić nie tylko w Krakowie, ale także beskidzkich Buczkowicach. Stąd bowiem pochodził człowiek, który w swym biskupim herbie umieścił słowa Świętego Pawła: „Z ludu wzięty i dla ludzi ustanowiony”.

W Buczkowicach wierni pamiętają o sławnym rodaku. Tu wciąż mieszka rodzeństwo Księdza Biskupa, w tutejszej świątyni często słychać modlitwy za jego duszę i rychłą beatyfikację. W przedsionku kościoła pw. Przemienienia Pańskiego przed osmiu laty umieszczono tablicę z wrytym napisem: „Jego Eksceleńcja Ksiądz Biskup Jan Pietraszko (1911–1988), sufragana krakowski. Wybitny kaznodzieja i wychowawca wielu pokoleń inteligencji. Urodzony w Buczkowicach, ochrzczony w tym kościele, wyświęcony na kapłana w 1936 roku, sakrę biskupią otrzymał w 1963 roku. Niech odpoczywa w pokoju – rodacy”. W parafialnych księgach znaleźć można zapisy, dotyczące urodzin późniejszego biskupa, daty jego chrztu, I Komunii, bierzmowania. Na parafialnym cmentarzu spoczywają jego rodzice i brat.

„Ksiądz Biskup bardzo często nas odwiedzał. Mimo że od lat mieszkał i pracował w Krakowie, to można powiedzieć, że żył sprawami naszej parafii. Przy każdej sposobności odwiedzał Buczkowice, czasem nawet co tydzień, gdy tylko był gdzieś w okolicy” – wspomina ks. prał. Stanisław Jasek, proboszcz buczkowickiej parafii od 1977 roku. Biskup Pietraszko przez wiele lat odpowiadał w archidiecezji krakowskiej za budownictwo sakralne, więc często odwiedzał parafie, w których trwały budowy. Poza sentymentem Buczkowice mogły go pociągać również z tego powodu. W latach osiemdziesiątych wiele się tu działo. Najpierw budowa plebanii i salek

Konkurs poetycki

Rodzinne Kolo PITK „Szarotka” w Andrychowie i Wojewódzka Rada Zrzeszenia Sportu i Turystyki „Ogniwo” w Katowicach zapraszają wszystkich miłośników górskiego wędrowania i piękną poetyckiej wypowiedzi do udziału w VI Konkursie na wiersz o Groniu Jana Pawła II, organizowanym w tym roku także dla uczczenia 20. rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II.

Organizatorzy proszą uczestników Konkursu o przesłanie do 30 marca 1998 roku 2 egzemplarzy maszynopisu prac dotychczas nigdzie nie publikowanych. Prace, opatrzone dokładnym adresem nadawcy, należy wysłać pod adresem:

Danuta i Stefan Jakubowscy
ul. Garncarska 23
34-120 Andrychów
tel. 0-33/75-27-68.

Osoby nagrodzone „Laurem poezji o Groniu Jana Pawła II” zostaną powiadomione przez organizatorów listownie.

M.B.

Ciąg dalszy na str. 18

Ciąg dalszy na str. 19

List pasterski z okazji nawiedzenia Kopii Obrazu Matki Bożej Częstochowskiej

Ciąg dalszy ze str. 17

przeżywanego w roku 1991 z Ojcem Świętym na Jasnej Górze. Odczytajcie jeszcze raz Jego słowa, także i te, wypowiedziane do młodzieży w sierpniu ubiegłego roku w Paryżu. Pochylicie się w waszych różnych grupach nad tekstem przesłania Ojca Świętego na światowy dzień modlitw o powołania do służby Bożej w Kościele. Tekst tej modlitwy udostępnią wam duszpasterze, a także znajdziecie go w tygodnikach katolickich.

Jestem przekonany, że każda parafia naszej diecezji pragnie uczynić wszystko, aby nie zmarnować łaski nawiedzenia. Parafia jest wspólnotą wspólnot, a przede wszystkim tych podstawowych, którymi są rodziny. Niech program duszpasterski czasu nawiedzenia będzie podjęty przez każdą rodzinę. Drogie rodziny! Niech wam w tym dopomogą słowa Ojca Świętego, wypowiedziane na II Światowym Dniu Rodziny, w październiku ubiegłego roku w Rio de Janeiro: „Rodzice i rodziny całego świata, chcę wam powiedzieć, że Bóg wzywa was do świętości! (...) On darzy was bezgraniczną miłością (...); Nie pozwólcie, aby hedonistyczna mentalność, żądza sukcesu i egoizm weszły do waszych domów. Ofiarne służcie Bogu. (...) Na szlaku wiodącym do obchodów Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 wzywam wszystkich, którzy mnie słyszą, do ożywienia wiary i chrześcijańskiego świadectwa, aby z pomocą łaski Bożej we wszystkich rodzinach dokonał się proces nawrócenia i osobistej odnowy”.

Moi drodzy! Pokażmy Matce Najświętszej szczerze to wszystko, za co chcemy razem z Nią dziękować Panu Bogu, śpiewając: „Uwielbiaj duszo moja sławę Pana mego... albowiem uczynił mi wielkie rzeczy i święte Imię Jego...”. Pokażmy także skruszeni w sercu to, co nas boli, nasze słabości i grzechy, a wśród nich alkoholizm, zabijanie dzieci nie narodzonych i nie wypełnione śluby jasnogórskie. Maryja sama nazwała się służebnicą Pańską, dlatego przybędzie do nas, aby nam służyć i pomagać w przewyższaniu codziennych problemów.

Drodzy diecezjanie! Matka Najświętsza przychodzi do wszystkich! Nie tylko nie wykluczajmy z tego spotkania nikogo, ale uczynmy wszystko; dobrym słowem, zachętą, przykładem, modlitwą i pokutą, aby także przyszli na spotkanie z Matką Najświętszą ludzie zagubieni, wątpiący, którzy najbardziej potrzebują nawrócenia.

Każda parafia w czasie nawiedzenia w szczególnie sposób stanie się Nazaretem, Betlejem, Kaną Galilejską, Kalwarią i Wierczeniem Zielonych Świąt. Będzie w tych miejscach z nami Matka Najświętsza. Bądźmy z nią i w Jej duchu przeżywajmy to wszystko, co dziś wypełnia nasze życie. Maryja nie przychodzi, aby nas odciągnąć od naszych zadań, ale przychodzi po to, aby nas uczyć i pomóc być dobrymi kapłanami, nauczycielami, robotnikami, pracownikami nauki, wzorowymi matkami i ojcami. Przychodzi, by nam pomóc w drodze do świętości.

Pragnę bardzo, by to wielkie wydarzenie, jakim będzie peregrynacja Jasnogórskiego Obrazu Królowej Polski i Matki Kościoła, pomogło nam i uczyło nas – zgodnie ze wskazaniami Ojca Świętego Jana Pawła II – nieść współczesnemu człowiekowi wieloraką pomoc, tak aby pomimo wszystkich trudności mógł odnajdywać Chrystusa w swoim życiu i w pełni wejść na drogę wiary; by z tej pasterskiej troski rodził się wielki i ofiarny czyn nowej ewangelizacji, która jest istotną misją Kościoła i konkretnym wyrazem jego tożsamości (por. *Przemówienie do Biskupów Polski południowej* 2 lutego 1998 r. nr 2).

Ufam, że obecność Matki, która przynosi nam Syna, Odkupiciela człowieka, może nam wszystkim budować wspólnie,



z pomocą łaski Bożej i pod przewodnictwem Ducha Świętego nasz młody Kościół diecezjalny, tak by nie przestawał być i stał się coraz bardziej szkołą słuchania i przyjmowania Słowa; by nie przestawał i coraz bardziej stał się Kościołem misyjnym i misjonarskim; Kościołem świadomym, że jest ożywiony, uświęcony i prowadzony przez Ducha Świętego; Kościołem zaangażowanym i zdolnym do budowania skutecznych znaków między Ewangelią a współczesną kulturą; Kościołem Eucharystycznym, który uwielbia i dziękuje, który się ofiaruje i wypełnia rolę wstawienniczą; Kościołem prorocstwa nadziei, otwarcia i ekumenizmu, który szuka tego, co nas łączy z naszymi braćmi ewangelikami i człowiekiem innych wspólnot chrześcijańskich; Kościołem skierowanym ku nowej przyszłości, który ukazuje światu, że jest „sakramentem nadziei”, bo Duch Święty jest „stróżem nadziei w sercu człowieka” (*Dominum et Vivificantem*, 67).

Odwiedziny Matki Bożej w Jasnogórskim wizerunku odnowią w nas zapewne świadomość wierności Chrystusowi w Jego Świętym Kościele, tak aby nie powtórzyła się w odniesieniu do nas Jego bolesna skarga skierowana do Jeruzalem: „żeś nie rozpoznała czasu twojego nawiedzenia” (Łk 19,44).

Cała nasza wspólnota Kościelna pragnie rozpoznać czas naszego nawiedzenia, czas łaski. Wiemy dobrze – bo współtworzymy aktywnie naszą historię – że czasy są trudne i ważne, ponieważ przetrzymujące, czasy wielkich przemian, epokowego przełomu pełnego ryzyka i zagrożeń, ale i fascynujących przemian. Czasy niepewności i lęku, dezorientacji, samotności i postępującego kryzysu religijnego wielu ludzi. Równocześnie jednak są to czasy pełne obecności Ducha Świętego, w których człowiek odczuwa głębokie pragnienie Boga, czasy bogate w solidarność ludzką, wrażliwość na potrzeby drugiego człowieka, dzielenia się dobrami duchowymi i materialnymi oraz współuczestnictwa.

Matko Boża Częstochowska! Przyjdź do nas z Jasnej Góry, pomóż nam zrealizować program przygotowań do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Bądź dla nas Gwiazdą Nowej Ewangelizacji. Niech blask Twoich cnót zachwyci nas i wierzcie, abyśmy szli w dalsze życie wpatrzeni w Ciebie, zasluchani w Twoje słowa, ufni w Twoją macierzyńską pomoc.

Drodzy diecezjanie! W czasie rekolekcji, misji św. przed nawiedzeniem, a szczególnie w czasie nawiedzenia jednoczcie się z wami w modlitwie i serdecznie wszystkim błogosławcie.

+ Józef Palczewski, bp

Pani Jasnogórska w diecezji bielsko-żywieckiej

Program peregrynacji w Bielsku-Białej
od 28 lutego do 7 marca 1998 roku

28 lutego, sobota, godz. 15.00

Parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa

Grupa wiernych należących wcześniej do parafii św. Mikołaja gromadziła się wokół tymczasowego kościoła – baraku już od 1958 roku w ramach tymczasowej stacji duszpasterskiej. Po 23 latach starań otrzymała w 1981 roku zezwolenie na budowę kościoła. Kościół parafialny pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa został konsekrowany 26 października 1986 roku. Liczy obecnie ok. 7800 wiernych, którym duszpasterzuje pięciu kapłanów – pod przewodnictwem ks. infułata Emila Mrocza. Na terenie parafii od początku swego istnienia ma swoją siedzibę Kuria Diecezjalna.

1 marca, niedziela, godz. 18.00

Parafia św. Brata Alberta

Erygowana została 6 października 1991 r. W tym roku dobiegnie końca budowa kościoła, poświęconego 15 maja 1991 r. Przewodnictwo duchowe nad blisko czterotysięczną rodziną parafian sprawuje obecnie dwóch księży, a nad całością czuwa ks. proboszcz Jan Kieres. W młodej parafii prężnie działa grupa charytatywna, służba liturgiczna ołtarza, grupa Ruchu Światło-Życie i dziecięcy zespół wokalny.

W Środę Popielcową w parafii rozpoczęły się rekolekcje przygotowujące parafian na przyjęcie Kopii Cudownego Obrazu.

2 marca, poniedziałek, godz. 18.00

Parafia Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski

Została erygowana 21 stycznia 1981 r. Murowany kościół został konsekrowany w 1983 r., ale nadal trwają prace wykończeniowe. Właśnie trwa budowa ołtarza, kościół będzie miał także nowe rzeźby. Nad ich powstaniem czuwa prof. Czesław Dzwigaj z Krakowa. W parafii rozwija się kult maryjny, gromadzą się liczni uczestnicy nabożeństw fatimskich, działają Róże Różańcowe. Z opieki Księży Salwatorianów korzysta bielskie Hospicjum św. Kamila. Obecnie w parafii duszpasterzuje 8 księży. Parafia liczy ok. 8 tys. wiernych.

3 marca, wtorek, godz. 18.00

Parafia Opatrzności Bożej

Istnieje od 1782 roku. Dziesięć lat później, w 1792 roku, konsekrowany został kościół parafialny pw. Opatrzności Bożej, jeden z najciekawszych bielskich zabytków architektury. Na terenie parafii swoje placówki zakonne prowadzą zgromadzenia: Córki Bożej Miłości i Sióstr Felicjanek. Przy parafii działają liczne grupy modlitewne i formacyjne, m.in. prowadzone jest duszpasterstwo głuchoniemych. Pracę duszpasterską wśród ponad 14 200 parafian prowadzi zespół kapłanów z proboszczem ks. prałatem Janem Sopickim na czele.

4 marca, środa, godz. 18.00

Parafia św. Mikołaja

Erygowana przed 1447 rokiem parafia św. Mikołaja z czasem, w miarę rozwoju, dała podstawę pod wydzielenie nowych bielskich parafii. Na początku XX wieku tak powstała parafia św. Małgorzaty w Bielsku-Białej Kamienicy, a po II wojnie światowej sześć kolejnych bielskich parafii. Kościół parafialny, świętuje w bieżącym roku jubileusz 550-lecia swego istnienia. Od 1984 r. prowadzi się w kościele poważne prace remontowe, ostatnio także w bezpośrednim otoczeniu świątyni. Na mocy bulli Jana Pawła II z 25 marca 1992 roku, a kościół św. Mikołaja – w 545. rocznicę konsekracji – został wyniesiony do rangi katedry.

Wśród ok. 18 tys. wiernych duszpasterską posługę pełni siedmiu kapłanów, a proboszczem katedry jest ks. prał. Zbigniew Powada.

5 marca, czwartek, godz. 18.00

Parafia Przenajświętszej Trójcy

Została erygowana w 1958 r. Kościół pw. Przenajświętszej Trójcy i MB Ludźmierskiej konsekrowany był jeszcze przed wojną, w roku 1934 i był kościołem garnizonowo-szkolnym. Obecnie parafia liczy ok. 6,5 tys. katolików. Specyfika położenia kościoła, staromiejska zabudowa, sprawia, że w parafii przybywa ludzi starszych. Swoją posługę niesie im ks. proboszcz Andrzej Sapiński i czterech księży. Duszpasterze z parafii Przenajświętszej Trójcy pragną, by rekolekcje, które poprzedzają peregrynację Cudownego Obrazu, zaowocowały głęboką wiarą.

6 marca, piątek, godz. 18.00

Parafia św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach

Erygowana w XV wieku wspólnota parafialna liczy ok. 9 tys. wiernych i skupia obecnie mieszkańców Komorowic Krakowskich, Śląskich, Bestwiny-Podlesia oraz ok. 400 osób z Czechowic-Dziedzic. Kościół parafialny pw. św. Jana Chrzciciela konsekrowany był 26 kwietnia 1964 r. Na terenie parafii znajduje się Katolicki Ośrodek Wychowania i Resocjalizacji Młodzieży „Nadzieja”, a od niedawna pracuje też studio przygotowujące programy radia diecezjalnego. Działalnością radia kieruje proboszcz parafii, ks. kan. Tadeusz Nowok.

7 marca, sobota, godz. 18.00

Parafia Matki Bożej Fatimskiej w Komorowicach Obszarach

Jedną z najmłodszych parafii naszej diecezji, erygowana została 31 marca 1991 r. Kościół pw. MB Fatimskiej zaczęto budować w roku 1990. Obecnie parafia liczy ok. 2200 katolików, wśród których szczególną czcią cieszy się MB Fatimska. Istnieją tu różne różańcowe, rozwija się żywo kult Serca Pana Jezusa, dynamicznie pracuje zespół charytatywny. Parafianie wraz ze swoim duszpasterzem ks. proboszczem Józefem Zajdą będą przygotowywać się do spotkania z Maryją podczas misji trwających od 1 do 8 marca.

Premier na Podbeskidziu

W poniedziałek 16 lutego gościem na Podbeskidziu był premier Jerzy Buzek. Wprawdzie w Bielsku-Białej zasadniczym celem historycznej wizyty była rozmowa z premierem Czech Josefem Tuszovským, ale dla bielszczan najważniejszym punktem programu zajęć Premiera było jego spotkanie z przedstawicielami środowisk samorządowych i gospodarczych województwa bielskiego. Odbyło się ono w Sali Redutowej hotelu „Pod Orłem” i – zgodnie z przewidywaniami – zostało zdominowane przez dyskusję na temat przygotowywanej przez rząd reformy administracyjnej państwa, przewidującej m.in. zniknięcie województwa bielskiego z mapy naszego kraju.

Wobec tego zamiaru protestowali w swych wystąpieniach bielscy senatorowie: Marcin Tyrna i Janusz Okrzesik, przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Juszczyk i prezes Regionalnej Izby Gospodarczej Jan Solich. Mówili o niepokojach, jakie w mieszkańcach Podbeskidzia budzi perspektywa likwidacji województwa. Ich wystąpienia raz po raz przerywane były przez słuchaczy gromkimi brawami, na znak poparcia i akceptacji. W przytaczanych wynikach sondaży przytaczająca liczba respondentów wypowiadała się za dalszym istnieniem województwa bielskiego. Wśród pytań pojawiały się konkretne wątpliwości dotyczące kryteriów zastosowanych przy wytyczeniu nowego podziału kraju na województwa.

Pojawiały się też postulaty podjęcia przez rząd faktycznego dialogu w wielu sprawach ważnych dla naszej ziemi i całego kraju, jak również zapewnienia gotowości uczestnictwa w takim dialogu.

„Z ludu wzięty...”

Ciąg dalszy ze str. 17

katechetycznych, a później imponująca rozbudowa niewielkiego kościoła, w którym Ksiądz Biskup był ochrzczony. „Cieszył się, że tyle się dzieje w jego rodzinnej parafii. Wspierał nas swą radą i modlitwą. W świątyni pozostała po nim także materialna pamiątka – ufundowana do prezbiterium marmurowa posadzka” – opowiada ks. prał. Jasek. Biskup Pietraszko uczestniczył także w życiu duchowym parafii. Wielokrotnie uczestniczył w odpustowych Mszach Świętych, bierzmował młodzież, głosił słowo Boże. Uroczystość bierzmowania w Buczkowicach w 1986 roku, roku 50-lecia kapłaństwa biskupa Pietraszki, była okazją do uczczenia jego jubileuszu przez wiernych z parafii i kapłanów z całego dekanatu. Ksiądz prałat Stanisław Jasek do dziś pamięta to spotkanie, w czasie którego jubilat wspominał swe buczkowickie dzieciństwo i młodość, swe prymicie przed pół wiekiem, które odbywały się w ulewnym deszczu.

Ostatni raz bp Pietraszko odwiedził rodzinną wieś niespełna dwa tygodnie przed śmiercią. W jego pogrzebie w Krakowie wzięła udział liczna grupa mieszkańców Buczkowic. Ksiądz Biskup nie doczekał ukończenia rozbudowy kościoła. W roku 1990 wraz z błogosławieństwem na zakończenie budowy kardynał Franciszek Macharski poświęcił też tablicę, upamiętniającą postać buczkowickiego biskupa.

„Wiadomość o rozpoczęciu procesu beatyfikacyjnego Sługi Bożego biskupa Jana Pietraszki nasi wierni przyjęli z wielką radością, ale i zaskoczeniem. Oto kandydatem na ołtarze stał się człowiek, którego tu tak dobrze znano, który tu się urodził, wychował, który tak często między nami był. Ci, którzy go znali od dzieciństwa, składali już swe zeznania przed komisją beatyfikacyjną” – dodaje ks. Jasek.

W dziesiątą rocznicę śmierci biskupa Jana Pietraszki w jego rodzinnym kościele pw. Przemienienia Pańskiego w Buczkowicach o godzinie 17.30 odprawiona zostanie Msza Święta, w trakcie której w sposób szczególny wierni będą się modlić o rychłą beatyfikację swego rodaka.

ARTUR KASPRZYKOWSKI

Chcemy województwa bielskiego!

„Dzielę się z Panem Premierem naszym niepokojem... Rozumiemy potrzebę głębokiej naprawy państwa, ale czy dobro Polski musi być budowane na gruzach kwitnącego województwa? Czy zamieszkała przez nas mała, podbeskidzka ojczyzna: pracowita, bogata, dobrze urządzona, ma ulec likwidacji tylko dlatego, że jest pechowo zlokalizowana między dwoma potężniejszymi molochami? Czy Polska na pewno na tym zyska? (...) Jesteśmy gotowi zaakceptować każdy dobry program naprawy państwa, ale w sposób przekonujący argumentowany, trafiający do przekonania, a przede wszystkim dający pewność, że faktycznym efektem będzie naprawa Polski” – mówił senator RP Marcin Tyrna.

„Ta reforma to są jednocześnie szanse i zagrożenia (...). Nie jest dla nas szansą, jeśli zamiast do Warszawy będziemy musieli jeździć do



Premier Jerzy Buzek wielokrotnie w Bielsku-Białej spotkał się z obrońcami województwa bielskiego

Katowic. Chcemy zacząć sami rządzić swoimi pieniędzmi. Domagamy się przedstawienia przez rząd jasnych kryteriów nowego podziału administracyjnego. Brak tych jasnych, zrozumiałych kryteriów... (...) Potrzebujemy szansy na własny budżet samorządowy, na własną władzę regionalną, która będzie tym budżetem zarządzać, na rozwijanie twórczej inicjatywy...” – apelował senator Janusz Okrzesik.

„Mamy również nadzieję, że nowemu podziałowi administracyjnemu kraju towarzyszyć będzie troska o autentyczny rozwój samorządu i wzrost jego kompetencji. Naszym zdaniem radykalnej zmiany wymaga praktyka polegająca na przekazywaniu samorządom różnych zadań bez odpowiedniego zabezpieczenia finansowego. Budżety gmin zostały także uszczuplone przez odebranie gminom prawa pobierania podatku drogowego. Subwencje, jakie mają w zamian za to otrzymać od państwa nie rekompensują tych strat i mają być wypłacane w drugiej połowie roku, kiedy już nie można prowadzić robót drogowych” – mówił przewodniczący Henryk Juszczyk.

„Obawiamy się, że decyzje dotyczące naszego regionu będą zapadały poza nim, a my nie będziemy mieć na nie wpływu. Niepokoi nas, że zostaniemy pozbawieni efektów naszej pracy i wypracowanych tutaj środków nie będziemy mogli przeznaczyć na poprawę jakości życia mieszkańców Podbeskidzia. (...) Nie uważamy, że własnego województwa należy bronić za wszelką cenę...

W końcu dla wszystkich najważniejsze powinno być dobro całego kraju. Chcemy jednak mieć świadomość, iż właśnie dla tego dobra poświęca się część własnego interesu, by nie mieć odczucia, że zostało się poszkodowanym tylko dlatego, że inni mieli większą siłę przebicia i tzw. układy...” – dodał prezes Jan Solich.

Spokojnie rozważmy!

W odpowiedzi na zaprezentowane wystąpienia premier Jerzy Buzek zrezygnował z przygotowanego wcześniej przemówienia i zaproponował wspólną analizę podstawowych elementów planowanej reformy, wskazując także na jej gospodarczy wymiar. „Decentralizacja finansów publicznych i zmniejszenie udziału w dochodzie państwa na poziomie samorządowym jest podstawą reformy – wyjaśniał premier Buzek, wskazując też na rolę, jaką w przyszłym zarządzaniu będą pełnić powiaty i duże województwa. „Jeśli gmina jest najwyższym szczeblem samorządności lokalnej i utożsamia pewne historyczne, wręcz rodzinne powiązania osób, to w przypadku województwa mamy raczej do czynienia z interesem państwa” – dodał Buzek, podkreślając, że w nowych województwach skupić się będą inne niż dotychczas uprawnienia i obowiązki, głównie związane z zapewnieniem obywatelom bezpieczeństwa, nadzorem nad przestrzeganiem prawa. „Wiele wątpliwości budzi kwestia wielkości województwa i sposobu określenia liczby województw. (...) Niezręczność

mojej sytuacji polega na tym, że muszę zaprezentować punkt widzenia, który w znaczącym stopniu różni się od tego, który podali moi przedmówcy – stwierdził premier Buzek. – Chciałbym jednak powiedzieć z całą odpowiedzialnością, że nigdy nie będą możliwe takie działania mojego rządu, które mogłyby doprowadzić do osłabienia potencjału ekonomicznego i rozwojowego takich społeczności, jak mamy obecnie w województwie bielskim. (...) Istnienie bardzo silnych gmin, powiatów jest elementem waszej siły. Jestem przekonany, że nikt nie będzie realizował polityki ograbiania was z tego, co sami wypracujecie. Myślę, że w ramach nowego podziału wojewódzkiego będziecie mieli więcej środków do własnej dyspozycji. Wynikać to będzie z samorządności na każdym szczeblu, nie tylko powiatowym i gminnym”.

Cieszyn wita i zaprasza!

Po spotkaniu z premierem Czech Jerzy Buzek udał się do Cieszyna, gdzie – jak podkreślił – zna prawie każdy kamień i gdzie spotkał się z niezwykle serdecznym przyjęciem, witany przez mieszkańców tłumnie zebranych na Rynku. Przed ratuszem czekali na premiera Buzka także: burmistrz Cieszyna Jan Olbrycht i wójtowie gmin Śląska Cieszyńskiego. Wraz z pamiątkowymi upominkami przekazali oni swoje oczekiwania, by przyszedł podział administracyjny uwzględniający fakt związków Śląska Cieszyńskiego z całym Śląskiem, dając zarazem Cieszynowi szansę na dalszy rozwój jako centrum przyszłego powiatu. Przy tej okazji rozmów z samorządowcami premier Buzek został też zaproszony do udziału w przypadających jesienią uroczystych obchodach 80. rocznicy powołania pierwszego ośrodka polskiej władzy państwowej: Cieszyńskiej Rady Narodowej.

Spory wpływ na atmosferę cieszyńskich rozmów miała obecność czeskiego gościa. Premier Tuszovský, który tego dnia wielokrotnie podkreślał, że uznaje dobre kontakty z Polską za podstawowy kierunek swej polityki zagranicznej poparł przedstawianą w Cieszynie nadzieję na powstanie polsko-czeskiego euroregionu Śląska Cieszyńskiego. W tym kontekście padły propozycje, by zaniechać w nazewnictwie dotychczasowego podziału Cieszyna na dwie części: polską i czeską.

Po opuszczeniu Cieszyna obydwaj premierzy udali się na Zaolzie. Przebieg tej części podróży relacjonujemy na str. 23.

TADEUSZ MALEK

Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych w Oświęcimiu

W sercu i głowie

25 stycznia w Oświęcimskim Centrum Kultury przy ul. Śniadeckiego zakończył się VIII Ogólnopolski i II Międzynarodowy Festiwal Filmów Nieprofesjonalnych „Kochać człowieka”. Do przeglądu dopuszczono 50 filmów polskich i 20 zagranicznych. Imprezę zorganizował Amatorski Klub Filmowy „Chemik” i OCK. Patronat nad festiwalem objęła UNICA – Światowa Organizacja Filmu Nieprofesjonalnego.

Festiwal istnieje w Oświęcimiu od 1985 roku. Powołany został dla uczczenia 40. rocznicy wyzwolenia obozu i miasta. Projektowane filmy nawiązywały wówczas także do przeszłości. Z biegiem czasu festiwal rozszerzył się. Filmowcy amatorzy prezentują co dwa lata filmy poświęcone człowiekowi i całej jego złożonej egzystencji. Prace konkursowe realizowane są obecnie w technice wideo. W 1996 roku po raz pierwszy zaprezentowano filmy zagraniczne.

Do ósmej edycji festiwalu „Kochać człowieka” zgłoszono ponad 100 filmów. Była to największa liczba propozycji w dotychczasowej, trzynastoletniej, historii przeglądu. Prace zakwalifikowane do projekcji przygotowało 43 autorów indywidualnych i 3 grupowych z 20 klubów filmowych. Najwięcej filmów w konkursie miały tarnowski „Szwenk” i oświęcimski „Chemik”. Sprawy dotyczące człowieka stały się bliskie również filmowcom z Niemiec, Węgier, Austrii, Republiki Czeskiej i Macedonii.

Prezentacje konkursowe VIII FFN oceniało jury: Jerzy Trunkwalter, krytyk i teoretyk filmu, Henryk Kluba, reżyser, rektor Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Teatralnej i Telewizyjnej w Łodzi, Stanisław Puls, przedstawiciel UNICA na Polskę, Janusz Tylman, operator, wykładowca w łódzkiej Szkole Filmowej, Andrzej Samson, psycholog i Erich Riess, dyrektor międzynarodowego festiwalu filmowego w Ebensee.

24 stycznia, w drugim dniu festiwalu, Centrum Animacji Kultury przygotowało seminarium dla uczestników przeglądu, nauczycieli, animatorów kultury i terapeutów z całej Polski. Zajęcia na temat „Film wobec zagrożeń i patologii społecznych” prowadził Andrzej Samson, który podkreślił, że film nieprofesjonalny ma bardzo dużą siłę oddziaływania i wpływa na postawy. Filmowiec może diagnozować środowisko patologiczne, zmuszać do stawiania wniosków, poszukiwania rozwiązań. Dobrze zrobiony materiał filmowy, rzetelny i uczciwy, przemawia do emocji odbiorców, budzi lęk i strach przed zagrożeniami. Nie tylko pozytywne przykłady wpływają na zmianę postaw, zło również pobudza do sprzeciwu.

Nagrody i wyróżnienia

W konkursie polskim jury przyznało Grand Prix wysokości 2000 zł Maciejowi Łukomskiemu za film „Owoce wiary”. I nagrodę, 1500 zł, otrzymał Karol Jazdon za film „Kropla”. Dwie równorzędne drugie po 1000 zł przyznano Mikołajowi Jazonowi za film „Polonistka” i Henrykowi Lehnertowi za „Powódź”. Ex aequo trzecie nagrody, po 700 zł, wywalczyli: Agnieszka Wlazel za „Metro”, Leszek Boguszewski za film pt. „Powrót” oraz Zdzisław Siwik i Paweł Hejman za film „Od brzegu do brzegu”.

W konkursie międzynarodowym, do którego komisja wytypowała zestaw filmów polskich z przeglądu krajowego, jury przyznało złoty medal dla Horsta Hubbauera z Austrii za filmy „Der Besuch” i „Das Band”. Srebrnymi medalami wyróżniono „Kroplę” Karola Jazdona i „Moloch” Joachima Krenna z Austrii. Trzy brązowe medale otrzymali: Attila Magyar, Péter Dömötör i Jonos Domokos z Węgier za film „Decompensatio Cordis”, Henryk Lehnert za „Powódź” i Leszek Boguszewski za „Powrót”.

Najlepszym filmem o wartościach humanitarnych ogłoszono „Der Besuch” Horsta Hubbauera.

Filmy krajowe opowiadały o naszym polskim życiu. Początkujący i doświadczeni autorzy próbowali zatrzymać się nad problemami drugiego człowieka – zagubionego w rzeczywistości, szukającego miłości, przyjaźni, zrozumie-



FESTIWAL FILMÓW
NIEPROFESJONALNYCH
„KOCHAĆ CZŁOWIEKA”
OŚWIĘCIM 1998

Filmowiec – rekordzista Henryk Lehnert



nia, a także zarzonego wirusem HIV, niepełnosprawnego, niedostosowanego społecznie. Nietrudno było zauważyć, że filmowcy z zagranicy potraktowali formułę festiwalu bardziej dosłownie, odwołując się do wartości odwiecznych i ogólnoludzkich.

Jerzy Trunkwalter, przewodniczący jury, towarzyszący sódmej edycji festiwalu „Kochać człowieka” w Oświęcimiu, powiedział: „Bardzo wysoko oceniam poziom filmów konkursowych. Na szczególną uwagę zasługują dobrze zrobione dokumenty. Oświęcimski, festiwal startował w niefortunnym momencie dla ruchu amatorskiego w Polsce. Filmów wybitnych, ciekawych było bez porównania mniej. Jednak rozwijał się, a z nim również film nieprofesjonalny. Dobry film powstaje najpierw w sercu i głowie. Żeby zaciekać, autor musi wiedzieć o czym chce opowiedzieć, widzowi i po co chce to robić”.

Oceniający radzili amatorom podnieść jakość techniczną filmów, dopracować montaż i robić filmy starannie.

Warto dodać, że Henryk Lehnert, współtwórca festiwalu „Kochać człowieka” i animator klubu filmowego „Chemik”, został wpisany do Księgi rekordów Guinnessa jako zdobywca największej na świecie liczby nagród na różnych konkursach i przeglądach filmowych. Od 1963 roku uzyskał 282 nagrody.

DOROTA
FRYC-PIĘTAK

Zimowy Salon Sztuki

Od 13 lutego w Galerii Bielskiej Biura Wystaw Artystycznych czynny jest Zimowy Salon Sztuki. Ta organizowana co dwa lata wystawa jest największym przeglądem dorobku środowiska plastycznego województwa bielskiego. W tegorocznej edycji wzięło udział 93 autorów, którzy nadesłali 172 prace.

„Oceniamy, że w tegorocznym Salonie uczestniczy większość podbeskidzkiego środowiska artystów, wypowiadających się w dziedzinie sztuk plastycznych. Są tu reprezentowane różne pokolenia i wszelkie możliwe techniki – malarstwo, grafika, rysunek, rzeźba, prace komputerowe i techniki własne, pośrednie” – mówiła podczas otwarcia wystawy jej komisarz Teresa Gołda-Sowicka. O wystawionych pracach i poziomie wystawy mówili też jurorzy Salonu (po raz pierwszy przegląd ten miał charakter konkursu). „Całość jest reprezentatywna dla bielskiego środowiska. Widać, że dużo się tu dzieje interesującego. Różnice w poziomie nie stanowią przepaści. Różnorodność stylów i technik utrudniała nam pracę, ale przyczyniła się do tego, że powstała interesująca wystawa” – mówił przewodniczący jury prof. Ryszard Otręba z Krakowa. „Mówi się o kryzysie wartości, braku wartości. Na tej wystawie znajdujemy odpowiedź na to zapotrzebowanie. Jest to dowód, że na każdy głód znajdzie się chleb” – dodał Aleksander Markowski, częstochowski artysta malarz. Zdaniem oceniających na Podbeskidziu, oddalonym od artystycznych centrów i ośrod-



Laureaci
Zimowego
Salonu:
Piotr
Czadankiewicz



...i Teresa
Gołda-
Sowicka
– na tle
swoich
prac

ków akademickich, nie ma dominującego stylu, trendu czy mody. Jest tu tygiel różnych wpływów, różnych ośrodków, stąd tak wiele interesujących, nieszablonowych prac.

Dwie równorzędne główne nagrody tegorocznego Zimowego Salonu Sztuki ufundowali wojewoda bielski i prezydent miasta. Pierwszą z nich przyznano Piotrowi Czadankiewiczowi z Bielska-Białej za kompozycję „Błogosławieni, którzy nie widzieli...”. Składa się na nią 12 niewielkich obrazów, misternie wykonanych w technice z pogranicza kolażu, połączonego z operowaniem różnorodnymi przedmiotami. Drugą równorzędną nagrodę zdobyła także bielszczanka – Teresa Gołda-Sowicka za olejne obrazy „Barok benedyktyński” i „Tertium Millennium”. Wyróżnienia, ufundowane przez dyrektora Galerii Bielskiej BWA, PKO i bielski Związek Polskich Artystów Plastyków, przypadły Krzysztofowi Kokorynowi (Bielsko-Biała), Pawłowi Warchołowi (Oświęcim) i Jadwidze Marii Smykowskiej (Cieszyn). Jurorzy uznali, że warto nagrodzić więcej prac, więc przyznali dodatkowe wyróżnienia honorowe. Przypadły one Jerzemu Foberowi z Cieszyna, Dariuszowi Gierdale z Ustronia oraz Bronisławowi Krzysztofowi i Rafałowi Bojdyśowi (obaj z Bielska-Białej).

Zimowy Salon Sztuki czynny będzie do 8 marca. Warto odwiedzić Galerię Bielską BWA, by poznać kondycję podbeskidzkiego środowiska plastycznego. Z pewnością każdy znajdzie w tej różnorodności coś interesującego.

PIOTR MALICKI

Echa wielkiego świata

Odwiedziny

Parafialne kroniki zanotowały ważne dla małych społeczności beskidzkich miejscowości wydarzenia. Przeczytaliśmy już fragmenty opisujące nastroje towarzyszące odzyskaniu niepodległości w 1918 roku. Dziś proponujemy fragmenty kronik zawierających wzmianki na temat odwiedzin, wizyt i wizytacji. Zdarzało się bowiem, że na Podbeskidzie przyjeżdżały osoby niezwykle.



Ksiądz Józef Leopold Rużański – skoczowski proboszcz podejmował nawet cara Rosji i arcyksięcia Karola. Oto fragmenty kroniki:

„4 stycznia 1823 r. Jego Majestat car Rosji, wracając z Kongresu w Weronie, wysiadł przed zamkiem książęcym w Skoczowie, gdzie spożył obiad. Za przyjęcie obdarował panią domu, żonę zarządcy kameralnego Wiktora Langerę naszyjnikami z brylantów wartości 500 fl. srebrnych.

Dnia 9 lipca 1828 r. Jego Wysokość najjaśniejszy arcyksiążę Karol przyjechał wieczorem do Cieszyna. Dnia 14 lipca, w poniedziałek, według przepisów – przy dźwiękach dzwonów, o godz. 7 rano przyjąłem w obecności dwóch wikarych (w kapie) przy bramie kościelnej Jego Wysokość, podając wodę święconą i pacyfikał do pocałowania. Dostojników poprowadzono do ołtarza na przygotowane siedzenie. Po odprawionych modłach odśpiewano Te Deum i udzielono uroczystego błogosławieństwa ze Salva facie, po którym goście ruszyli w dalszą podróż.”

Częściej niż wizyty koronowanych głów zdarzały się w parafiach wizytacje biskupów: „Na życzenie Jego c.k. majestatu postanowił książę biskup nasz z Wrocławia Emanuel Schimonowski w powiecie cieszyńskim sakramentu bierzmowania udzielać i przy tej sposobności generalną wizytację wraz z dziekanem (...) przeprowadzić – pisze ksiądz J. Rużański 4 września 1829 r. – Biskup został przyjęty przez proboszcza i duchowieństwo dekanatu przy odgłosie dzwonów i wystrzale z moździerzy, przy obecności mieszczan i dzieci szkolnych. Książę biskup ze swoją świtą przy probostwie wysiadł i pod baldachimem do kościoła parafialnego wprowadzony został dla udzielenia błogosławieństwa”.

Dodajmy jeszcze, że 6 września – jak zanotował zatroškany Kronikarz – biskup miał niełatwy dzień, od godziny 9 rano aż do wieczora udzielał sakramentu bierzmowania wiernym dekanatu strumińskiego i skoczowskiego. Do bierzmowania przystąpiło ponad 4 tysiące wiernych.

Czasy bardziej współczesne opisuje proboszcz podcieszynskiej wsi, w której w maju 1968 roku odbyła się wizytacja kanoniczna bp. Józefa Kurpasa. „Ksiądz Biskup przyjechał kolasą z Zebrzydowic, a towarzyszyli mu motocykliści ubrani odświętnie w białe koszule. Ustawiono też bramę tryumfalną, a dzieci witające dostojnego gościa recytowały okolicznościowe wiersze”.

JOANNA JURGAŁA-JURECZKA

„Serdeczne” kartki



Panie, daj mi łaskę przemienienia siebie samego

Przed nadchodzącymi Świętami Wielkanocnymi grupa osób pragnących wspomagać bielskie Hospicjum św. Kamila proponuje do nabycia piękne karty przedstawiające reprodukcję witraża z katedry św. Mikołaja w Bielsku-Białej.

Opracowane według projektu Aleksandra Oczki karty rozprowadzane są m.in. w bielskiej parafii NMP Królowej Polski, a także w naszej redakcji przy ul. Słowackiego 27. Dochód z ich sprzedaży, zgodnie z intencją inicjatorów akcji, przeznaczony będzie na pomoc dla podopiecznych Hospicjum. Wpłaty na ten cel można także przekazywać na konto Caritas: Bank Przemysłowo-Handlowy, Oddział w Bielsku-Białej, numer konta: 320603-306489-136 – z dopiskiem: „na potrzeby Hospicjum św. Kamila”.

Miłosiernymi bądźcie...

Podsumowanie przeprowadzonej kilka tygodni temu w naszej diecezji kolejnej akcji rozprowadzania świec „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” wypadło imponująco, podobnie jak przed rokiem, kiedy znaleźliśmy się pod względem liczby sprzedanych świec na czele listy polskich diecezji. W czasie ostatniej akcji do parafii naszej diecezji dotarło 140 tysięcy świec z emblematem „Caritas”. Na podstawie szczegółowych ankiet, jakie nadesłało do tej pory 156 parafii można oszacować całą zebraną w diecezji bielsko-żywieckiej kwotę na 400 tysięcy złotych.

„Ofiary składane przy rozprowadzaniu świec były dobrowolne. Wzorem poprzednich lat zebrane w pa-

ce zji Bielsko-Żywieckiej ks. prałat Kazimierz Malaga. – Z naszej strony apelowaliśmy, aby w pierwszym rze-

W parafii św. Michała Archanioła w Witkowicach w świece „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom” zapatrzyla się prawie każda rodzina. Sprzedano 450 sprowadzonych świec. W porównaniu z rokiem ubiegłym, gdy sprzedano 270 świec, rezultat okazał się bardzo dobry i zaświadczył o wzrastającym poczuciu zrozumienia dla najbardziej potrzebujących. Uzyskane fundusze przeznaczone na dożywianie dzieci oraz na pomoc materialną dla rodzin wielodzietnych.

IZABELA ZACNA

Parafia św. Stanisława w Starym Bielsku posiadała jeszcze 250 świec z poprzedniej akcji, a przed Adwentem zakupiono 987 nowych świec. Sprzedano wszystkie, a i tak chętnych było więcej niż świec. Dzięki ofiarności ludzi dobrej woli zebrano ponad 62 miliony starych złotych, z których część Zespół Charytatywny przeznaczył na świąteczne paczki spożywcze dla rodzin wielodzietnych, słodycze dla dzieci oraz na przedświąteczne zapomogi. Resztę postanowiono rozdysonować na akcje charytatywne przed Świętami Wielkanocnymi, Dniem Dziecka, a także na pokrycie kosztów rekolekcji i kolonijnych wyjazdów wakacyjnych dla dzieci.

SZYMON MUCHA

W parafii św. Maksymiliana w Ciścu sprzedaż świec ze znacznikiem „Caritas” zorganizowała Akcja Katolicka. Była to nie tyle sprzedaż, co raczej kwesta na potrzeby rodzin wielodzietnych i osób samotnych. Łączna kwota zebranych ofiar wyniosła 23 miliony starych złotych, przy liczbie 500 rozprowadzonych świec. „Nie liczyliśmy na tak wielką ofiarności naszych parafian” – powiedział proboszcz parafii ks. kan. Władysław Nowobilski.

JACEK BIŁKO

dzie zaspokojone były potrzeby wyżywienia dzieci w każdej parafii, następnie potrzeby rodzin wielodzietnych, samotnych matek, a także osób pozbawionych środków na zakup leków czy opału na zimę. Jak wynika z nadesłanych ankiet, tak właśnie wyglądało w większości parafii. W sprawiedliwym rozdziale pomagali w wielu parafiach pracownicy socjalni, wiedzący, kto otrzymał już pomoc z innych źródeł, kto jej potrzebuje najbardziej”.

Statystyki przemawiają za twierdzeniem, że ofiarności wiernych naszej diecezji po raz kolejny okazała się wielka, porównywalna z okazaną podczas ubiegłorocznej akcji „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”. W wielu parafiach zaangażowanie w pomoc dla dzieci okazało się rzeczywiście godne podziwu. Oto kilka przykładów: 650 rodzin parafii w Straconce zaopatrzyło się w 800 świec, składając ok. 3 tys. złotych; wierni katedralnej



parafii św. Mikołaja w Bielsku-Białej zakupili 1700 świec – za ok. 6 tys. złotych; w białskiej parafii Opatrzności Bożej 2000 rozprowadzonych świec pozwoliło na zebranie kwoty 13,5 tys. złotych(!). Parafianie w Kozach złożyli blisko 10 tys. złotych za 2750 świec, podobną kwotę 10 tys. złotych zaoferowało 1900 świec rozprowadzonych w Jawiszowicach Osiedlu Brzeszcze.

W ankietach parafie przedstawiły też zakres pomocy udzielanej w ramach „Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom”. „Obiady dla dzieci w szkołach, dofinansowanie dla wychowanków domów dziecka, przedszkolaków, podopiecznych świetlic srodowiskowych, dopłaty do wyjazdów na „zielone szkoły” – to istotnie najczęstsze cele przeznaczenia zebranych kwot – przyznaje wicedyrektor diecezjalnej Caritas ks. Józef Zajda. – Niektóre parafie zdołały jeszcze zatrzymać część funduszy na pomoc dla dzieci i rodzin wielodzietnych przekazywaną w ciągu najbliższego roku”.

Jak podkreślili Księża Dyrektorzy, podobnie duże było zrozumienie ofiarodawców, przekazujących na konto Caritas środki przeznaczone dla ofiar powodzi. Na tej liście znalazły się do dzisiaj 384 osoby prywatne i 43 firmy. Dzięki tej pomocy Caritas naszej diecezji mogła wspierać nie tylko powodziarzy z naszego terenu, ale także przekazywać znaczące kwoty na konto Caritas w tych diecezjach, gdzie straty spowodowane przez powódź były największe. „Cieszymy się, że tak wiele osób okazuje prawdziwą chrześcijańską współczulność na los potrzebujących, dotkniętych biedą i nieszczęściem. Dziękujemy wszystkim za okazywane serce, którego nie brak także wtedy, gdy czekają na nie ludzie żyjący daleko od nas, w Mołdawii, na Ukrainie czy Białorusi, do których także dociera pomoc Caritas” – dodał ks. prał. Malaga.

ALINA ŚWIEŻY

Najlepszy sadownik na Podbeskidziu

Wicemistrzem ogólnopolskiego konkursu „Agro-Liga '97” ogłoszonego przez telewizyjne audycje rolnicze zostali Władysław Cienciąła z synem Zbigniewem z Zebrzydowic, prowadzący 60-hektarowe gospodarstwo w Pruchnej w gminie Strumień. Wcześniej Cienciąłowie wygrali wojewódzki konkurs na najlepszych rolników ogłoszony przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Bielsku-Białej. Ich gospodarstwo obejmuje 17,5 hektara sadu.

Od 1993 roku produkuje się tu jabłka metodą IPO, czyli integrowanej produkcji owoców, zgodnie z wymogami obowiązującymi w Europie Zachodniej. Stosuje się jedynie te środki ochrony roślin, które nie szkodzą środowisku i nie pozostawiają w owocach szkodliwych pozostałości, co systematycznie bada Instytut Ochrony Roślin w Sońnicowicach i Okręgowa Stacja Chemiczno-Rolnicza w Gliwicach. Krajowy Związek Sadowników, po spełnieniu wszystkich wymogów i wnikliwej kontroli, corocznie wydaje certyfikat IPO, będący swoistą wizytówką postępu w praktyce sadowniczej. Jabłka nie zawierają szkodliwych metali ciężkich, takich jak ołów czy radioaktywny kobalt, pestycydów i azotanów. Ogranicza się także ilość stosowanych oprysków przeciwko chorobom i szkodnikom. W sadzie u pana Cienciąły rosną

smakowite odmiany jabłek – Szampion, Lobo, Czerwony Boskop, Janagold, Rubin, Arlet, Elstar, Gloster. Roczna produkcja wynosi od 23 do 35 ton z hektara. Zebrane owoce są wysokiej jakości, smaczne, ładne, duże, o pełnych walorach jakościowych i odżywczych. Przechowuje się je w olbrzymiej chłodni o pojemności 120 ton, w której dzięki kontroli atmosfery można owoce po zbiorach przetrzymać aż do czerwca następnego roku, oraz w chłodniach tradycyjnych i w przechowalni. Owoce sprzedaje się w firmowych opakowaniach z odpowiednim opisem i oznakowaniem, głównie do supermarketów i hurtowni województwa Polski południowej, a także do szkół i szpitali.

Najlepszy sadownik na Podbeskidziu prowadzi też szkółkę drzew owocowych i uprawy zbożowe oraz przeprowadza badania z za-

kresu owocowania odmian jabłoni i śliw przy współpracy Towarzystwa Rozwoju Sadów Karłowych. Opatentował już produkcję odmian odpornych na parcha jabłoniowego, patent ten zakupili sadownicy ze Szwajcarii i Niemiec.

W ubiegłym roku na Podbeskidziu 15 sadowników otrzymało certyfikaty IPO. Tą metodą wyprodukowano do tej pory 1206 ton jabłek dobrej jakości.

Władysław Cienciąła, ubolewa, że nie wszyscy doceniamy dobroczynne działanie jabłek. A te najbardziej popularne owoce dzięki zawartości soli mineralnych, kwasów organicznych, witamin, błonnika i pektyn ułatwiają trawienie, pomagają w oczyszczaniu krwi i redukcji w niej poziomu cholesterolu, neutralizują działanie substancji toksycznych, pomagają przy leczeniu nadciśnienia tętniczego, miażdżycy, anemii, bezsenności, a także łagodzą schorzenia reumatyczne i bóle żołądka.

Jednym słowem – „dwa jabłka z wieczora, nie trzeba doktora” – jak mówi stare ludowe porzekadło.

(mach)

Czekają na serce

W opolskiej redakcji GN nadal posiadamy adresy osób dotkniętych lipcową powodzią, którym można jeszcze pomóc. Sytuację potrzebujących znamy z osobistych kontaktów. Czasem o trudnej sytuacji informują nas pracownicy opieki społecznej, z którymi bardzo dobrze układa się nam współpraca. Kto z Czytelników pragnie zaangażować się w akcję pomocy za naszym pośrednictwem, niech zadzwoni pod numer opolskiej redakcji GN. W razie naszej nieobecności prosimy pozostawić na automatycznej sekretarce swój nu-

mer telefonu. Skontaktujemy się! Nasz numer w Opolu: 077/ 54 64 72.

● Rodzina z trójką dzieci (dwóch chłopców w wieku szkoły podstawowej i roczna córeczka) potrzebuje pomocy. Lipcowa powódź zalała ich pomieszczenia mieszkalne i gospodarze. Ojciec rodziny w styczniu wyszedł ze szpitala po przebyciu ostrego zapalenia płuc. Obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim, otrzymuje 450 zł chorobowego. Jest człowiekiem pracowitym, dba o dom i rodzinę, po chorobie jest słaby, lecz mimo zakazów

lekarza powoli remontuje dom. Matka rodziny pracuje na pół etatu jako sprzątaczką, zarabia 300 zł. Rodzinie brakuje pieniędzy na opał, a często i na jedzenie. Przydałaby się także lodówka, bo ta, którą mieli, została zalana.

● Samotna 75-letnia kobieta, której dom znajduje się bliżej rzeki. Podczas powodzi wody w domu miała ponad metr. Część remontu została wykonana. Kobieta ta ma problemy ze wzrokiem. Potrzebne jakieś meble do kuchni i pokoju. Przydałaby się też lodówka i pralka automatyczna.

Przed przystąpieniem do Unii Europejskiej

Biorąc pod uwagę fakt, że rolnicy i mieszkańcy wsi posiadają niewiele informacji o wymogach przystosowawczych oraz korzyściach płynących z przystąpienia do Unii Europejskiej, Sejmik Samorządowy Województwa Bielskiego i Zootechniczny Zakład Doświadczalny w Grodźcu Śląskim zorganizowali 29 stycznia br. w Bielsku-Białej konferencję naukową pod hasłem „Nowe wyzwania dla wsi i rolnictwa Pogórza w integracji z Unią Europejską”.

Organizatorzy konferencji podkreślali, że szansę rolnictwa upatruje się w specjalizacji,

w dostosowywaniu produkcji do specyfiki regionu oraz w rozwoju usług i zawodów okołorolniczych, w tym w przetwórstwie, rzemiośle, turystyce.

Dr Martin Greimel z Alpejskiego Instytutu Rolniczego w Gumpenstein w Austrii podzielił się z zebranymi doświadczeniami Austrii w przystosowaniu rolnictwa do wymogów i warunków Unii Europejskiej. Mówił o funduszach wyrównawczych i subsydiach, jakie otrzymywali austriaccy rolnicy, o premiowaniu przedsiębiorczości i dofinansowywaniu tych organizacji rolniczych,

które wspólnie inwestowały w nowatorskie przedsięwzięcia, zmniejszające koszty produkcji. Poinformował o pomocy socjalnej dla rolników gospodarujących na terenach górskich. Radził, by Ośrodki Doradztwa Rolniczego, samorządy lokalne i władze wojewódzkie już teraz rozpoczęły bilans, statystykę i analizy poszczególnych gospodarstw, wymagane przez Unię Europejską. „My zostaliśmy zaskoczeni procedurą i formalnościami Unii, wy możecie ustrzec się tych błędów” – radził dr M. Greimel.

W.S.

Krótko

Premiera sezonu

Od 7 lutego w Teatrze Polskim w Bielsku-Białej prezentowana jest sztuka „Mistrz i Małgorzata” według Michaiła Bułhakowa. Wyreżyserował ją Andrzej Maria Marczewski. W spektaklu gra niemal cały zespół bielskiego teatru. Główne role powierzono Henrykowi Talarowi, Kubie Abrahamowiczowi, Barbarze Guzińskiej i Bartoszowi Dzieżdżycowi. Trzygodzinny spektakl przygotowano z wielkim rozmachem, jakiego dawno nie widzieliśmy na deskach bielskiego teatru.

Zmarł Janisław Grondys

9 lutego po długiej chorobie zmarł Janisław Grondys. Jako bielski radny reprezentował wyborców z Kamienicy, gdzie przewodniczył Radzie Osiedla. Przez ponad dwa lata był członkiem Zarządu Miasta Bielsko-Biała. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 12 lutego w parafialnym kościele św. Małgorzaty w Kamienicy.

Złote Laury

W Częstochowie ogłoszono listę instytucji i firm, które zdobyły Złote Laury – nagrody izb gospodarczych Katowic, Częstochowy, Opola i Bielska. Wśród laureatów znalazły się między innymi: Zarząd i Rada Miasta Oświęcim, prezes Zakładów Metali Lekkich „Kęty” Jan Kryjak, Zakłady Tłuszczowe „Bielmar” i Bielskie Zakłady Obuwia „Befado”.

CIOS nad Olzą

Przedstawiciele cieszyńskich organizacji pozarządowych podjęli decyzję o powołaniu wspólnego przedstawicielstwa. Nadano mu nazwę Cieszyńskie Inicjatywy Społeczne CIOS. Zebranie założycielskie ma się odbyć w drugiej połowie marca.

Bezrobocie w lutym

W lutym w województwie bielskim było 28 318 bezrobotnych. W styczniu liczba osób bez pracy wzrosła o blisko tysiąc. Wskaźnik bezrobocia – 7,1 procent – wciąż należy do najniższych w kraju. Najtrudniej o pracę jest w rejonie andrychowskim (bezrobotni stanowią tam 10,2 procent ogółu ludności czynnej zawodowo) i żywieckim (10,1 proc.).

20 lat Izby

Izba Rzemieślnicza w Bielsku-Białej obchodziła 13 lutego jubileusz 20-lecia istnienia. Dziś zrzesza ona 4,5 tysiąca zakładów rzemieślniczych, które są jednocześnie wielką szkołą zawodową – uczniowie kształcą się w nich w 61 zawodach.

W jednej gminie

Zakończył się kolejny etap starań mieszkańców Przyborowa o odłączenie wsi z gminy Koszarawa i przyłączenie do Jeleśni. Sejmik Samorządowy Województwa Bielskiego negatywnie zaopiniował wniosek przyborowian. Koszarawa już teraz należy do najmniejszych gmin Podbeskidzia – liczy niespełna 4500 mieszkańców.

Edukacja religijna

Tak nazywać się będzie nowa specjalizacja pedagogiczna

w cieszyńskiej filii Uniwersytetu Śląskiego. Zostanie ona wprowadzona od nowego roku akademickiego. Specjalizacja wykładana będzie w dwóch profilach – ewangelickim i katolickim. Program został opracowany przy pomocy przedstawicieli obu Kościołów.

Mistrzowie na balu

Tygodnik „Kronika Beskidzka” po raz 22. zorganizował plebiscyt na najlepszego sportowca, trenera i klub Podbeskidzia w 1997 roku. Wyniki ogłoszono 14 lutego na dorocznym Balu Mistrzów Sportu. W plebiscycie zwyciężyli: lekkoatleta Piotr Haczek z Żywca, trener Jerzy Matlak oraz jego siatkarki z andrychowskiego klubu Dick Black La Festa.

Będzie obwodnica?

Bielscy radni odrzucili w głosowaniu wszystkie protesty, dotyczące projektu budowy w Starym Bielsku obwodnicy wokół miasta. Mieszkańcy tej dzielnicy doprowadzili jednak do tego, że droga zostanie odsunięta o 130 metrów od zabytkowego kościoła św. Stanisława. Protestujący mogą jeszcze zaskarżyć decyzję władz miasta do Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Repatrianci do Ustronia

Władze Ustronia podjęły uchwałę o sprowadzeniu na stałe polskiej rodziny z Kazachstanu. Wiadomo już, że będzie to trzyosobowa rodzina Szatkowskich z Kokczetawy. Ustroniu przygotowuje dla nich mieszkanie i pracę. Procedura repatriacyjna już ruszyła.

Przysmaki z Podbeskidzia

Czworo kucharzy z Podbeskidzia brało udział w II Pucharze Europy Przysmaków Regionalnych we Francji. Kucharze z Żywca, Zarzecza i Ustronia przygotowali między innymi beskidzki barszcz, comber sarni i żywiecki kolacz. Rywalizowali oni z dwustu kucharzami z całej Europy. Zwycięstwo przypadło Holendrom.

Światła po proteście

Pisaliśmy o styczniowym proteście mieszkańców Jasienicy, domagających się instalacji sygnalizacji świetlnej na drodze szybkiego ruchu, przebiegającej przez środek tej gminy. Akcja przyniosła sukces – krakowska Dyrekcja Okręgowa Dróg Publicznych wraz z gminą ustawią światła. Mają one być czynne jeszcze w tym roku.

Ciepła wystawa

W Galerii Sztuki Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Bielsku-Białej czynna jest wystawa prac, będących efektem ubiegłorocznego pleneru artystycznego w Grecji. W środku zimy możemy obejrzeć obrazy, grafiki i fotografie powstałe w ciepłym, dalekim kraju. Autorami prezentowanych prac są Agnieszka i Mirosław Ciślakowie, Józef Hołard, Barbara Śliwińska-Jacyków, Witold Jacyków, Aldona i Florian Kohutowie. Wystawa czynna będzie do 10 marca.

W rocznicę urodzin Jana Kubisza „...A życie twe nabierze wartości”

W styczniu minęła 150. rocznica urodzin Jana Kubisza – nauczyciela, działacza Polskiego Towarzystwa Pedagogicznego, Towarzystwa Ewangelickiego Oświaty Ludowej, autora „Pamiętnika starego nauczyciela” i kilku tomików poezji. Urodzony w Końskiej nauczyciel, pedagog i pamiętnikarz, uczył się w niemieckim gimnazjum w Cieszynie, ale przerwał naukę i po dwóch latach kontynuował ją pod okiem świątliwych przyjaciół: Adama Pinkasa i Jerzego Buzka. O tej osobliwej edukacji napisał po latach w pamiętniku: „Wieczorami chodziliśmy często z Pinkasem do Buzka. Był to czło-

nie mógę. Ja nie wiem, jak tam czują inni, ale ja tej granicy nie jestem w stanie przestąpić. A gdy ci będzie Janku ciężko bardzo i smutno bardzo – przytul się do Boga jak do Ojca z całą wiarą i ufnością, a życie twoje nabierze wartości i ceny prawdziwej i będziesz to nawiedzenie Boże błogosławił”.

Jan Kubisz zmarł 25 marca 1929 roku i pochowany został na gnojnickim cmentarzu. Milczały wówczas dzwony, taka była przedśmiertna wola zmarłego. Milczały również dlatego, że pogrzeb odbył się w Wielki Piątek, a w tym dniu nie słychać dźwięku kościelnych dzwonów.



wiek skromny i prosty w obęściu, ale nadzwyczaj zdolny i wykształcony. Przez zimę uczył mnie historii polskiej, a do czytania dawał powieści. (...) Powieściami przygotowywał do tej najcudowniejszej lekcji, jaką się człowiek cieszyć może, do historii literatury polskiej”. Po ukończeniu w 1868 roku cieszyńskiego seminarium nauczycielskiego Jan Kubisz objął posadę nauczyciela w Gnojniku.

Do końca życia nie pogodził się z decyzją polityków, którzy wyznaczając granice pozostawili część ziemi cieszyńskiej poza granicą Polski. Nie przekroczył nigdy tej granicy, uważając, że to byłoby jej akceptacją. W artykule zamieszczonym w tegorocznym „Kalendarzu Cieszyńskim” Aleksandra Błahut-Kowalczyk przytacza fragmenty listu, jaki skierował do syna – Jana, który w maju 1926 roku pochował swojego syna: „Współczuję z wami i płaczę z wami. Ale być z wami dla tej granicy nieszczęśliwej

Powrócić do ojcowskiego domu

Z pewnością twórczość Jana Kubisza odegrała i odgrywa ważną rolę na w życiu mieszkańców Śląska Cieszyńskiego. Jego „Pamiętnik starego nauczyciela” wydany w 1928 roku jest jednym z najcenniejszych źródeł, dzięki którym poznajemy przeszłość tej ziemi. Znane są jego wiersze, zwłaszcza „Do Olzy” („Płyniesz Olzo po dolinie” – utwór zamykający pierwszy tomik wierszy: „Niezapominajka” z 1882 roku). Znany też jest „Ojcowski dom”. Ta pieśń Kubisza jest tak popularna, że z czasem stała się niemal hymnem śpiewanym podczas rodzinnych biesiad, wesel i spotkań. I tak odczytywany jest przez nasze śląskie rodziny – zwłaszcza te, które mogą „ojcowski dom” nazwać rajem i zapewnić, że nigdzie na całym świecie nie znajdą piękniejszego.

JOANNA
JURGAŁA-JURECZKA

JAN
KUBISZ

Ojcowski dom

*Ojcowski dom to istny raj,
dar Ojca niebieskiego,
chociażbyś przeszedł cały świat,
nie znajdziesz piękniejszego.*

*Tuś się dziecino, pierwszy raz
do matki uśmiechnęła;
tuś się uczyła Boga znać,
tuś modlić się zaczęła.*

*Tutaj na każdym kroku cię
oczy ojcowskie strzegły,
tutaj w zabawach ciągłych ci
dni twoje młode biegly.*

*A gdy ci przyjdzie wyniść stąd
i odejść w świat daleki;
ojcowski dom, dziecino, miej
w pamięci swej na wieki.*

Premier w ojcowskim domu

Zaolziańska część wizyty premiera Jerzego Buzka 16 lutego br. rozpoczęła się wspólnym obiadem z premierem Josefem Tuszovským w Czeskim Cieszynie. Na rynku Czeskiego Cieszyna nastąpiło także pierwsze spotkanie z grupą Polaków oczekujących na swego rodaka. Najważniejszym akcentem tej „emocjonalnej podróży do kraju dzieciństwa”, jak w czasie toastu wzniesionego podczas obiadu nazwał swą wizytę premier Buzek, były odwiedziny w jego rodzinnym domu, położonym na skraju gminy Smitowice.

Wokół okazałego budynku zgromadziła się liczna grupa mieszkańców Smitowic, przedstawiciele mediów oraz oficjalne osobistości. Na wstępie miejscowy chór wykonał tradycyjną pieśń ewangelicką „Ojcowski dom”. Obu premierów w językach polskim i czeskim powitał Rudolf Bromek, starosta Smitowic. Wyraził dumę lokalnej społeczności z wizyty premierów, a także przekonanie, że stanie się ona ważnym elementem tworzenia nowej atmosfery w stosunkach polsko-czeskich. Wyraźnie wzruszony premier Buzek, dziękował obecnym gospodarzom – rodzinie czeskiej, za serdeczne przyjęcie i możliwość złożenia wizyty w domu rodzinnym. Rozpoznawał w nim stare sprzęty i miejsca znane z dzieciństwa. Oglądał także księgę metrykalną, gdzie znajduje się zapis o jego chrzcie.

Następnie obaj premierzy udali się do Ostrawy, gdzie w budynku polskiego konsulatu generalnego czekali na nich przedstawiciele polskich organizacji z całego Zaolzia. Zgromadzili się tam również przedstawiciele czeskiego życia politycznego, władz Ostrawy, był także obecny biskup ostrawski František Lobkovicz. Warto podkreślić, że w długiej historii tej placówki była to pierwsza wizyta czeskiego premiera. Niezwykle ważne było także wystąpienie premiera Tuszovskiego, który podkreślił szczególną wagę dobrosąsiedzkich stosunków z Polską. Zaznaczył, że pra-

gnie podtrzymać zobowiązania swego poprzednika, premiera Klausza, który przed trzema laty obiecał symboliczną rekompensatę za majątek zabrany po 1945 r. polskim organizacjom. Obiecał także pozytywnie rozwiązać inne kwestie Polaków żyjących w Czechach oraz poinformował, że w budżecie państwa zostały przeznaczone środki na budowę polskiej szkoły w Gnojniku, która ma być największym obiektem oświatowym wznoszonym w ostatnich latach na Zaolziu.

Premier Buzek odstąpił od wcześniej przygotowanego tekstu, aby – jak zaznaczył – przemówić do rodaków z Zaolzia „własnym głosem”. Mówił o wzruszeniach, jakie przeżył tego dnia odwiedzając strony rodzinne, których obraz pozostał w jego pamięci. Podkreślając dorobek społeczności polskiej stwierdził, że jest ona „najlepszym ambasadorem polskości w Czechach”. W tym kontekście mówił także o randze dobrych stosunków z Czechami, naszym głównym partnerem w staraniach o wejście do NATO i integrację z Unią Europejską. Następnie premier Buzek długo rozmawiał z przedstawicielami polskiej mniejszości. Wśród nich było wielu znajomych premiera. Przywoływano więc wspomnienie dawnych miejsc i ludzi, znanych premierowi z młodości. Rozmawiano również o bieżących problemach regionu i tej społeczności. Na zakończenie spotkania zgromadzeni

w konsulacie Polacy odśpiewali „Płyniesz Olzo po dolinie”. Premier wysłuchał jej w milczeniu, ze łzami w oczach.

W tekście oficjalnego przemówienia, które premier Buzek przekazał prasie było napisane m.in., że obecność Polaków na Zaolziu „stanowi kapitał społeczny, bez którego nie mają wartości jakiegokolwiek inicjatywy polityków czy spisywane na papierze traktaty”. Zapewnił ich, że polskie placówki dyplomatyczne „będą służyć niezbędną pomocą i dołożą wszelkich starań, aby stworzyć warunki dla rozwoju oświaty z polskim językiem wykładowym” na Zaolziu. Znalazło się tam także odniesienie do kwestii restytucji przedwojennych dóbr polskich organizacji na tym terenie. Premier zaznaczył, że „jest to kwestia o zasadniczym znaczeniu, niełatwa do realizacji przede wszystkim ze względów formalno-prawnych”. Jednocześnie Premier przypomniał, że również „na organizacjach polskich w Czechach, poszczególnych działaczach, zarządach ciąży zobowiązania do troski o wspólne mienie i unikanie pochopnych decyzji, mających swoje konsekwencje finansowe i prawne”. Zapowiedział także o jedność wszystkich polskich środowisk w Czechach. Na zakończenie podkreślił więzi łączące go z tą ziemią. „Byłem, jestem i pozostanę wierny tej ziemi i nie wyrzeknę się tej więzi, która mnie łączy ze Śląskiem Cieszyńskim, z moją małą ojczyzną. Jestem dumny z mego pochodzenia. Także i dzisiaj, gdy czuję na sobie ciężar odpowiedzialności za całe Państwo Polskie, noszę w serdecznej pamięci te piękne krajobrazy. Z nich, jakże często czerpię otuchę”.

WIESŁAW
GORSKI

Krótko z Zaolzia

O przyszłości polskiego szkolnictwa

3 lutego br. miało miejsce spotkanie w Ministerstwie Szkolnictwa, Młodzieży i Kultury Fizycznej, w którym wzięli udział: dyrektor Departamentu Szkolnictwa Podstawowego – Bohumir Šumsky, prezes Rady Polaków, poseł Wawrzyniec Fojcik oraz dyrektorka Polskiej Szkoły Podstawowej w Gnojniku – Małgorzata Rakowska. Rozmowy dotyczyły przyszłości PŚP w Gnojniku i Cierlicku oraz kwestii lokalizacji placówki resocjalizacyjnej dla młodzieży. Najwięcej uwagi poświęcono sprawie finansowania szkoły w Gnojniku, do której uczęszczają polskie

dzieci z dwunastu sąsiednich miejscowości. Dyrektor B. Šumsky zapewnił, że wszystkie polskie placówki oświatowe otrzymają tegoroczne dotacje ministerialne w marcu.

Z Zaolzia do Krakowa

W Pałacu Sztuki na placu Szczyptańskim w Krakowie odbył się 17 lutego br. wernisaż wystawy zaolziańskiej plastyczki Anety Sedlakowej. Jest ona wnuczką znanego trzynieckiego malarza i grafika Stanisława Krausa i absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. Autorka prezentowała publicznie swoje prace podczas wystawy „Polscy artyści na Zaolziu 1945–1995”, a obecna wystawa jest jej pierwszą

samodzielną prezentacją twórczości.

Targi budowlane w Ostrawie


14 lutego zakończyły się na Czarnej Łące w Ostrawie VII Międzynarodowe Targi „Dachy, obudowy, izolacje”. Przez hale targowe przewinęło się 10 tys. zwiedzających, którzy mogli podziwiać oferty 165 firm budowlanych z Czech i Polski. Spośród polskich firm najciekawszą ofertę zaprezentowały zakłady ze Zduńskiej Woli, Tworkowa i Świętochłowic. Organizatorzy dostrzegli wzrastające zainteresowanie taką formą prezentacji firm budowlanych i postanowili powtórzyć targi jesienią br. w Krakowie.

GOŚĆ
Dla dzieci *marzec* **kupon 1**

Zapraszam najmłodszych Czytelników do rozwiązania kolejnych zagadek:

Tajemniczy bukiet

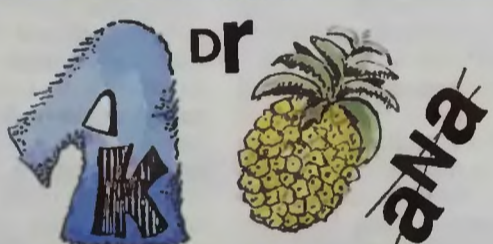
Odgadnij zaszyfrowane hasło, podstawiając w miejsce znaczków odpowiednie literki. Pomoże w tym klucz szyfru, podany niżej.



KLUCZ

T	K	Y	A	I
R	C	N	H	Y

Rebus



Zaproszenie do Oświęcimia

Podobnie jak w ubiegłych latach Księża Salezianie z oświęcimskiej parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych i byli wychowankowie salezjańscy zapraszają w czasie Wielkiego Postu do Oświęcimia na Misterium Męki Pańskiej.

Spektakle zaplanowano 8, 15, 22, 29 marca i 5 kwietnia br. o godz. 16.00. Rezerwacji miejsc można dokonywać pod numerem telefonu 0/33 43 26 31 – najlepiej w godzinach wieczornych.

Fachowcy

Znają się dosłownie na wszystkim. Wiedzą, jakie błędy popełnia nauczyciel, dyrektor, burmistrz i premier. Wiedzą też, jak te błędy należy naprawić i – co więcej – są przekonani, że oni potrafiliby dużo lepiej zarządzać, uczyć, wychowywać, ba, nawet rządzić państwem. Tacy ludzie głośno i chętnie krytykują – na imieninach u cioci, w autobusie i w pociągu, a bywa, że i na łamach gazet. Opowiadają też, że to oni właśnie znają niezawodny sposób na uzdrowienie bardzo niezdrowej, ich zdaniem, sytuacji w pracy, w mieście, w szkole, do której chodzą ich dzieci. A wszyscy powinni tylko ich słuchać...

Pozostaje pytanie: czy można ich nazwać ludźmi mądrymi, czy tylko mądralami? Mimo wszystko, jesteśmy na nich skazani i są oni wytworem nie tylko naszych trudnych czasów. Warto im zadedykować zapisane przed wiekami w „Mądrości Syracha” zdanie:

„Jeśli znasz się na rzeczy, odpowiedz bliźniemu a jeśli nie, rękę twą połóż na ustach”.

A więc – zabieraj głos i poprawiaj świat, „jeśli znasz się na rzeczy”, a nie – „jeśli wydaje ci się, że się znasz”...

ANNA

Listy z ferii

Młodzież z parafii Miłosierdzia Bożego w Miliardowicach podczas zimowych ferii zwykła korzystała z licznych możliwości wyjazdów na rekolekcje. Podobnie było w tym roku: chłopcy odpowiedzieli na zaproszenie do uczestnictwa w salwatoriańskich rekolekcjach w Krakowie i Trzebini, natomiast grupa dziewcząt wyjechała podczas ferii na rekolekcje do Olsztyna pod Częstochową, gdzie zostały przyjęte przez siostry honoratki Judytę i Rutę ze Zgromadzenia Małych Sióstr Niepokalanego Serca Maryi oraz brata Krzysztofa, kapucyna.

Młodym miliardowiczom z wakacyjnych wypraw pozostały ciekawe wspomnienia i refleksje. Oto niektóre z nich:

„Modliliśmy się, czytaliśmy Pismo Święte, wiele rozmawialiśmy o naszym życiu. Spotkaliśmy się z Janem Budziaszkiem, perkusistą znanego niegdyś zespołu „Skaldowie”. Razem przybliżaliśmy

się do Boga. Jestem pewien, że czas ferii przeznaczony na rekolekcje nie był czasem zmarnowanym” – wspomina Adrian, a Szymon dodaje: „Bardziej poznałem swoją wolę. Rekolekcje są świetnym czasem zapomnienia o szkole, zwyczajnych, codziennych problemach. Każdy powinien na takie rekolekcje pojechać...”.

„Takie czterodniowe spotkanie z Bogiem i innymi ludźmi pozwala nam zastanowić się nad naszym doczesnym życiem i uczy nas, jak zmienić to życie, aby ono podobowało się Bogu” – przyznała Agnieszka.

„Rekolekcje te pozwalają nie tylko spędzić czas w pięknym miejscu, spotkać ciekawych ludzi, ale przede wszystkim ułatwiają odkrycie bogactwa Słowa Bożego. W jednym fragmencie Pisma Świętego dostrzegaliśmy tyle rzeczy, których wcześniej sami nie umieliśmy spostrzec... Jednak przede wszystkim jest to czas na zastanowienie nad

sobą i osobistą refleksję. Dla mnie są takim »powietrzem«, z którego staram się korzystać” – wspomina inna uczestniczka rekolekcji.

„Takie spotkania są bardzo interesujące i potrzebne, ponieważ na co dzień otoczeni jesteśmy wszelkiego rodzaju gazetami, filmami, które nie przybliżają nam Boga. Dlatego z każdym dniem maleje zainteresowanie Biblią, a jeżeli już ktoś sięgnie po jej fragment, to czyta go bez zrozumienia. Rekolekcje dały nam szansę na duchowe poznanie Pana...”

Można je podsumować słowami Matki Teresy z Kalkuty:

*Owoce ciszy jest modlitwa
Owoce modlitwy jest wiara
Owoce wiary jest miłość
Owoce miłości jest służba
Owoce służby jest pokój”*

– zapisała Lidka.

T.M.

Podbeskidzki Festiwal – Andrychów’98

Już za kilka tygodni, 18 i 19 kwietnia br. w parafii św. Stanisława BM w Andrychowie odbędzie się XI Podbeskidzki Festiwal Piosenki Religijnej – Andrychów ’98. Tak jak w poprzednich latach jego organizatorzy zapraszają serdecznie do udziału zespoły, solistów, schole parafialne, a także chóry z diecezji bielsko-żywieckiej oraz sąsiednich diecezji.

Przeгляд rozpocznie się 18 kwietnia o godz. 15.00, a rozdanie nagród i koncert laureatów przewidziane zo-

stało na niedzielę 19 kwietnia, również o godz. 15.00.

Wszyscy zainteresowani uczestnictwem w Festiwalu powinni do 30 marca br. nadać swoje zgłoszenia pod adresem:

Parafia św. Stanisława BM

ul. Starowiejska 30
34-120 Andrychów
tel. 0-33/75-44-22 lub 0-33/75-33-77

Zgłoszenie uczestnictwa obejmuje:

● kasetę z nagraniem dwóch piosenek konkursowych – w przypadku zespo-

łu, lub jednej – w przypadku solistów;

● teksty piosenek w masywnym formacie A-4, wraz ze wskazaniem autora tekstu, muzyki oraz aranżacji;

● krótką charakterystykę solisty lub zespołu, obejmującą przedstawienie historii, składu, dotychczasowego udziału w festiwalach;

● dokładny adres i telefon kontaktowy.

O wynikach przesłuchania nadesłanych kaset wszyscy zainteresowani zostaną poinformowani listownie lub telefonicznie.

K.Z.

„Męka Pańska” w Cieszynie – dodatkowo

Zapowiadane już przez nas przedstawienie „Męki Pańskiej”, przygotowane przez cieszyński Zespół Teatralny Parafii św. Elżbiety pod kierunkiem s. Jadwigi, oprócz wymienionych wcześniej dni można będzie zobaczyć dodatkowo także 27 marca o godz. 17.00 i 28 marca o godz. 16.00. Można jeszcze także zarezerwować bilety na spektakle odbywające się 13 i 19 marca. Rezerwacja będzie jedynym sposobem zapewnienia sobie możliwości obejrzenia widowiska. Wszystkie przedstawienia odbędą się na scenie Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszynie.

Koszt jednego biletu – w zależności od rodzaju miejsca – wynosi 7 lub 8 złotych. Zgłoszenia rezerwacji można dokonać pod numerem telefonu: 0-601452716.

W lutowej „Akcji”

Czy pojęcie „patriotyzm” w dzisiejszych czasach ma jeszcze rację bytu? Czy ta postawa jest jeszcze pożądana w okresie jednoczenia Europy w ponadnarodowe struktury, w czasie zanikania granic, wielkich przemieszczeń ludzi i przenikania kultur? Wokół problemów dzisiejszego polskiego patriotyzmu – a także narodu, kultury i rodziny – toczyła się dyskusja, której obszerny zapis znaleźć możemy w najnowszym numerze „Akcji”. Lutowy miesięcznik Akcji Katolickiej Diecezji Bielsko-Żywieckiej trafił w ostatnim czasie do naszych parafii. Dobór tematu rozmowy i dziesięciu (!) dyskutantów, wśród których znaleźli się kapłani, postulowie, działacze społeczni i polityczni, dziennikarze, nauczyciele, zaowocował interesującą lekturą. Trudno ją streszczać – przytoczmy tylko fragment jednej wypowiedzi – ks. dr. Franciszka Płonki: „Sto razy wypadałoby powtórzyć, że patriotyzm i narodowość absolutnie nie są sprzeczne z tworzeniem wspólnoty międzynarodowej. Jest miejsce na dzielenie się, jest miejsce na to, co Papież nazywa solidarnością z innymi. Na dzielenie się swoją kulturą (...). Im bardziej człowiek zostanie wyrzeźbiony we własnej kulturze, w swojej rodzinie, w swojej rodzinności narodowej, tym bardziej potem staje się wartościowym obywatelem pośród kultur europejskich i światowych”.

Obok redakcyjnej dyskusji znajdujemy także szereg innych tekstów, między innymi zapis wykładu Katarzyny Olbrycht o wychowaniu, wygłoszonego w trakcie diecezjalnego Tygodnia Społecznego na początku bieżącego roku. Są też kolejne teksty z cyklu „Z życia Akcji Katolickiej”. Znaleźć tam możemy między innymi „wizytówki” oddziałów stowarzyszenia – tym razem z dwóch bielskich parafii: Opatrzności Bożej w Białej i św. Maksymiliana w Aleksandrowicach.

P.M.

Pomoc nadchodzi z całego świata

Rozmowa z KS. ARNOLDEM DRECHSLEREM, dyrektorem Caritas Diecezji Opolskiej.

– Już przeszło pół roku Caritas Diecezji Opolskiej pomaga ludziom dotkniętym powodzią. Jako pierwsi zareagowaliście na to nieszczęście i nadal nie ustajecie w działaniach.

– Od samego początku staliśmy się miejscem, do którego trafiały transporty z pomocą niemal z całego kraju i zza granicy. Docierała do nas żywność, ubrania, które natychmiast przekazywaliśmy ludziom na zalanych terenach. Na przykład 15 lipca ub. r. dotarło do naszej centrali w Opolu przy ul. Tysiąclecia 57 transportów samochodowych. Około stu wolontariuszy przez całą dobę przyjmowało transporty. Trzeba było szybko rozładować dary, podzielić je na zestawy zawierające żywność, środki higieniczne. Tak przygotowane paczki ekspediowaliśmy na zalane tereny. We wspomnianym dniu wyjechały 144 samochody (ciężarowe, osobowe i dostawcze). Wyjazdy były też okazją do zdobywania wiadomości o sytuacji powodzi. Dzięki temu mieliśmy najszybszą informację o potrzebach ludzi. Przecież w tym czasie nie działały

przykład Caritas Niemiec podarowała 1,8 mln marek na remont 10 domów opieki społecznej, Caritas Belgii przeznaczyła 600 tysięcy złotych na remont 9 szkół naszego województwa, a Caritas Szwecji przysłała 500 kompletów pościeli, kilkaset sztuk sprzętu AGD. Ministerstwa Kultury i Edukacji przekazały na nasze konto 82 tysiące złotych na remont sześciu placówek oświatowo-wychowawczych. Ofiarodawcami były osoby prywatne m.in. z Australii, Anglii, Stanów Zjednoczonych. Niezwykłą ofiarnością wykazali się nasi rodacy. Pomoc docierała do nas również dzięki pośrednictwu naszych Księża Biskupów, Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego Niemców na Śląsku Opolskim oraz firm i zakładów pracy. Na konto naszej Caritas wpłynęło dotychczas 18 milionów 582 tysiące złotych. Do tego trzeba dodać wiele darów rzeczowych. Pełne podsumowanie otrzymanych darów jest w przygotowaniu.

– Czy po zaspokojeniu najpilniejszych potrzeb Ca-

by rodziny, które nie miały karty powodziowej, ale w powodzi utraciły źródło dochodów (głównie rolnicy), mogły otrzymać od nas wsparcie. Na ten rodzaj pomocy indywidualnej wydaliśmy do tej pory prawie 14 milionów złotych.

Potem przyszła kolej na rozdzielanie darów rzeczowych: mebli, kuchenek, lodówek, pralek itp.

– I wtedy zaczęły się oskarżenia o niesprawiedliwy podział?

– Pierwsza fala pomocy rozlała się szeroko. Nie odmawialiśmy pomocy nikomu, co też wkrótce nieuczciwe osoby zaczęły wykorzystywać. Autorami oskarżeń i podejrzeń głównie są ludzie o bardzo luźnych związkach z Kościołem. Często posuwają się nawet do kłamstw, gróźb, wyłudzać nieprzystługującą im pomoc. Dlatego też obecnie staramy się sami docierać do potrzebujących. Bowiem prawdziwa potrzeba objawia się przez płacz, cichą skargę, milczenie.

Powódź była wielką próbą dla ludzkiej moralności. W niektórych przypadkach została ona wręcz zdemolowana i dla tych osób pamięć o powodzi będzie pokutą, poczuciem wstydu – za to, że obrzucali się przekleństwami, że wyłudzały pomoc im nie przysługującą, że nie zdobyli się na gest solidarności. Dla innych pamięć będzie pokrzepieniem, bo w tym trudnym czasie dali świadectwo ofiarności i szlachetności.

– Jedną z ostatnich inicjatyw Caritas jest program „Poddasze” polegający na adaptacji strychów zalanych domów.

– Zgłoszony przez nas program „Poddasze” wzbudził duże zainteresowanie ze strony powodzi i uzyskał duże poparcie zagranicznych organizacji pomocowych szczególnie doceniających takie formy działalności charytatywnej, które polegają na „pomocy dla samopomocy”. Nawet za darmową pracę musi ktoś zapłacić, jak mawiają Amerykanie. Dlatego uruchamiamy system pożyczek na remont-adaptację strychów w domach, których partery muszą jeszcze schnąć. Pożyczka w wysokości do 12 tysięcy złotych udzielana będzie w trzech ratach. Pierwszą ratę przeznaczoną na zakup materiałów i roboty wstępne trzeba będzie rozliczyć do 30 dni od chwili otrzymania gotówki. Spełnienie tego warunku umożliwia otrzymanie drugiej raty. Podobnie jest z uzyskaniem raty następnej.

Ciąg dalszy na str. 18



Zdjęcie: Krzysztof Świdorski

telefony, a do niektórych wiosek trzeba było przepławiać się pontonami.

Naszym celem było jak najszybsze i najsprawniejsze przekazanie nadchodzących darów. Staraliśmy się rozdzielić je równomiernie; chcieliśmy dotrzeć do wszystkich miejsc – również do Rybnej, Czepielowic, Stobrawy, Lewina Brzeskiego znajdujących się w archidiecezji wrocławskiej.

– Jaka jest skala tej pomocy?

– Pomoc nadchodziła niemal z całego świata i przybierała różne formy. Na

ritas opolska przyjęła jakąś strategię działania na rzecz powodzi?

– Poza pomocą doraźną w postaci darów rzeczowych: żywności, odzieży, środków czystości zdecydowaliśmy się na udzielanie pomocy finansowej ponad 13 000 rodzin naszej diecezji. Przekazaliśmy zasiłki pieniężne w trzech ratach (200, 400 i 400 złotych). Jednocześnie wydaliśmy instrukcję, która dopuszczała zróżnicowanie wysokości zasiłku uzależnione od wysokości strat i sytuacji materialnej powodzi. Chodziło nam również o to,

OPOLSKI

GOŚĆ NIEDZIELNY

1 marca 1998

9/311

Adres oddziału: Opole, ul. Sikorskiego 7/1
tel/fax 54-64-72



Pojednanie z Bogiem

Jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boże. Ten fakt opiera się na „iskierce Bożej”, która w nas tkwi, a jej wyrazem jest nasza wolność. Znane jest powiedzenie, że „wolna wola człowieka jest Bożym królestwem”.

Każdy grzech, który z powodu tej wolności może zaistnieć, aktualizuje zerwanie więzi z Bogiem. To „zerwanie” miało już miejsce na początku dziejów rodzaju ludzkiego. Nazywamy je grzechem pierworodnym. Przez każdy grzech osobisty zrywamy naszą więź ze Stwórcą, zrywamy nasze zakotwiczenie w Nim. Gdy jednak zaczynamy się poruszać swobodnie, wypadamy z wyznaczonej nam orbity, uniezależniamy się całkiem od Pana, który sam wie, co naprawdę służy człowiekowi.

W każdym grzechu zawarty jest bunt. Grzech jest przejawem tego buntu, jest przejawem dążności do autonomii. Rajska przypowieść o przekroczeniu przez prarodzców Bożego przykazania i przypowieść o budowaniu wieży Babel najkonkretniej obrazuje skutki tego buntu.

Szatan, nęcąc człowieka pokusą autonomii, obiecywał mu poznanie tajemnicy dobra i zła. A ostatecznie co dał mu w zamian? Przekonanie o tym, że są „nadzy”. Musieli się oglądać za opaską, sięgnąć do Kainowego bratobójstwa, budować wieżę Babel, która wszystkich podzieliła raz na zawsze. Raz wytrącony z Bożej orbity grzeszny człowiek już nigdy nie zdoła o własnej mocy na nią powrócić.

Bez odzyskania utraconej przez grzech więzi z Bogiem rozwój ludzkości posuwa się do zbudowania w świecie tego, co Ojciec Święty określił mianem „cywilizacji śmierci”. Grzech bowiem jest uśmierceniem życia Bożego, a więc także zniweczeniem zadatku „cywilizacji miłości”. Dlatego też wezwanie Apostoła Narodów: „Pojednajcie się z Bogiem” – usłyszane u progu Wielkiego Postu, musi być brane bardzo serio. Z pojednania się z Bogiem rodzi się pojednanie człowieka z samym sobą.

bp ALFONS NOSSOL
 („Miłość zwycięstwem prawdy”,
Wyd. Świętego Krzyża, Opole 1987)

Z kroniki procesu beatyfikacyjnego

W ostatnich latach słowa beatyfikacja, kanonizacja często pojawiają się na ustach wielu ludzi związanych z Kościołem; coraz częściej też docierają do nas informacje na ten temat (zob. m.in. GN 74/1997/18, s.1,10,11). Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II bardzo leży na sercu sprawa polskich błogosławionych i świętych. Również dla wiernych diecezji opolskiej temat ten jest nadal żywy i od czasu do czasu możemy przeczytać artykuły o prowadzonym dochodzeniu kanonicznym dotyczącym życia i heroicznego cnot Służebnicy Bożej Marii Merkert (1817–1872). Dzisiaj jeszcze raz wracamy do tej sprawy, informując o dalszych etapach w tymże procesie.

Mimo doświadczeń, jakie latem 1997 r. przeżyła ziemia śląska, w diecezji opolskiej udało się szczęśliwie zakończyć trwający w latach 1985–1997 proces kanonizacyjny o charakterze historycznym. Po dziękczynnej Mszy Świętej (zob. GN 37/287/1997, s.13,14), 9 września 1997 r. w Kurii Diecezjalnej w Opolu odbyła się ostatnia sesja Trybunału Diecezjalnego do sprawy Służebnicy Bożej Marii Merkert. Przewodniczył jej biskup opolski Alfons Nossol. W obecności członków trybunału, komisji historycznej, matki Margarity Wiśniewskiej, przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, sekretarki generalnej oraz zebranych Sióstr, podpisano dokumenty sesji ostatniej, zamknięto akta dochodzenia kanonicznego, a wszystkie teczki zalakowano pieczęcią Biskupa Opolskiego. Oryginał liczący blisko 3000 stron i zawarty w sześciu tomach, pozostał w tajnym archiwum Kurii Diecezjalnej; 2 kopie autentyczne (transumpty) i 2 eg-

zemplarze tłumaczenia na język włoski (każdy liczący 5 tomów), wraz z odpowiednimi pismami prze-

1997 r., w wigilię 125. rocznicy narodzin Służebnicy Bożej Marii Merkert dla nieba, w Kancelarii Kon-



Matka Maria Merkert – akwarela Ireneusz Botora

wodniami, (m.in. o zakazie otwierania akt bez zezwolenia Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych), przekazano przełożonej generalnej, która przysięgą zobowiązała się do przewiezienia ich do Rzymu. Tym samym w diecezji opolskiej zakończono pierwszy, podstawowy etap prac w procedurze kanonizacyjnej.

16 września 1997 r. przełożona generalna przekazała akta procesowe rzymskiemu postulatorowi dr. Andrea Ambrosi, który w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych ustalił termin ich oficjalnego przyjęcia i otwarcia. 13 listopada

gregacji Spraw Kanonizacyjnych, w obecności postulatora i Sióstr z zarządu generalnego Zgromadzenia Sióstr św. Elżbiety, kanclerz zdjął pieczęcie lakowe i dokonał urzędowego otwarcia akt procesowych. Sprawdzał też, czy zostały one sporządzone zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz czy są w komplecie. Następnie udostępnił je postulatorowi, który pod nadzorem relatora – ojca Ambrożego Essera OP opracowuje *Pozycję o życiu i cnotach heroicznym Służebnicy Bożej Marii Merkert (POSITIO)*. Ojciec Ambroży Esser jest domini-

kaninem i pełni funkcję relatora generalnego w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych w Rzymie. Miasto Nysa i jej okolice są mu bardzo bliskie jeszcze z czasów dzieciństwa. Znajomość między innymi języka i kręgu kulturowego zadecydowały o tym, że chętnie wyraził zgodę na prowadzenie sprawy Służebnicy Bożej Marii Merkert.

Dziękujemy Panu Bogu za to, że pozwolił nam doczekać tej chwili już historycznej i tak ważnej dla naszej diecezji opolskiej. Wraz z przeżywaną radością łączy się też nasze zobowiązanie do kontynuowania gorącej modlitwy o szczęśliwy i pomyślny przebieg prac nad procesem w Rzymie.

Siostry św. Elżbiety jako spadkobierczynie bogatego dziedzictwa Służebnicy Bożej Marii Merkert odczuwają potrzebę ciągłego ożywiania wdzięcznej pamięci o swojej Założycielce. Matka Maria Merkert, posiadająca charyzmat służby najbardziej potrzebującym, umiała wpływać i zarażać swoją postawą życia Ewangelią na co dzień. To wymaga heroizmu i ten aspekt, a nie tyle wielkość prowadzonych dzieł, rozpatruje Kongregacja Spraw Kanonizacyjnych. Dzieła, których dokonała, były konsekwencją heroizmu.

W przemówieniu na zakończenie dochodzenia kanonicznego biskup opolski Alfons Nossol prosił, aby czynić wszystko, co w naszej mocy, by końcowy etap prac w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych

mógł być możliwie rychło i pomyślnie zakończony; powiedział: od naszej modlitwy tak wiele zależy.

Prosimy osoby, które doznały szczególnych łask za wstawiennictwem Służebnicy Bożej Marii Merkert, o przesłanie na piśmie opisu tychże łask. Z pełnym przekonaniem zachęcamy do korzystania z Jej potężnego wstawiennictwa u tronu Bożego. Prosimy także o dołączenie do naszych modlitw w intencji wyniesienia na ołtarze Śląskiej Samarytanki, by przez ten akt stała się postacią jeszcze bardziej znaną i wzorcem postępowania. W kaplicy Domu Macierzystego w Nysie codziennie prosimy Boga o wysłuchanie wszystkich próśb zanoszonych przez Jej wstawiennictwo.

Boże, któryś serce Służebnicy Twojej Marii Merkert, elżbietanki, napełnił przedziwną miłością oraz gorącym pragnieniem ulżenia ludziom we wszystkich cierpieniach duszy i ciała, udziel nam prosimy, za jej przyczyną łask, które pragniemy otrzymać dla większej chwaly Twojej i dla wykazania świętości Służebnicy Twojej. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Podziękowania za otrzymane łaski prosimy przesyłać pod adresem:

Zgromadzenie Sióstr
św. Elżbiety,
ul. Sobieskiego 7,
48-300 Nysa

S.M. MARGARITA
CEBULA CSSE

„Herb Głubczyc” – nagroda za szczególne osiągnięcia

Rada Miejska w Głubczycach postanowiła nagradzać osoby, także grupy osób, które w istotny sposób przyczyniły się do rozwoju i promocji miasta i gminy Głubczyce. Każdy mieszkaniec gminy – który swoją pracą i postawą przyczynia się do zapewnienia spokoju i poczucia bezpieczeństwa, ma znaczący udział w rozwoju gospodarki, kultury, oświaty, zdrowia – może zostać laureatem nagrody wręczanej raz w roku (11 listopada w dniu narodowego Święta Niepodległości). Nagroda jest trzystopniowa. I stopień – „Złoty Herb Głubczyc”, II stopień – „Srebrny Herb Głubczyc” i III stopień – „Brązowy Herb Głubczyc”. Wszystkim stopniom towarzyszą różnicowane nagrody pieniężne, od najwyższej równącej się trzykrotnemu wynagrodzeniu miesięcznemu ustalonymu do celów emerytalnych i rentowych, przez dwukrotne miesięczne i najniższe wynagrodzenie. Nagroda przyznawana jest w dwu kategoriach, indywidualnej i zbiorowej. Kandydatów do obu kategorii nagród zgłaszać mogą osoby fizyczne, osoby prawne i inne podmioty nie posiadające osobowości prawnej.

Nagrodę „Herb Głubczyc” wszystkich stopni i kategorii przyznaje Rada Miejska w trakcie sesji październikowej, każdego roku, w głosowaniu tajnym.

(s.)

Pomoc nadchodzi z całego świata

Ciąg dalszy ze str. 17

Pożyczka jest nieoprocentowana, termin spłaty od 5 do 10 lat.

– Skąd Caritas opolska pozyskuje środki na program „Poddasze”?

– Otrzymaliśmy 600 tysięcy marek od niemieckiej fundacji Renovabis, 100 tysięcy marek z niemieckiego banku z Frankfurtu, 150 tysięcy z Caritas Francji. Włączają się w ten program również Caritas diecezji polskich: krakowska ofiarowała 420 tysięcy złotych, poznańska – 250 tysięcy, rzeszowska – 50 tysięcy, białostocka – 20 tysięcy.

– Realizacja wszystkich zadań wymaga ogromnego wysiłku pracowników Cari-

tas, a jak wiemy, jest ich niewielu.

– W centrali i rejonach diecezjalnej Caritas zatrudnionych jest 11 etatowych pracowników. Przez dwa pierwsze miesiące po powołaniu pracowali oni średnio 15 godzin na dobę. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu wolontariuszy mogliśmy udzielić pomocy w tak wielkim zakresie. W najgorętszym czasie w centrali pracowało do 150 osób. Do tego trzeba dodać wysiłek wielu osób pracujących w parafialnych zespołach charytatywnych.

Z myślą o realizacji długoterminowych programów postanowiliśmy powołać funda-

cję działającą na rzecz powodzian. Niestety, po upływie kilku miesięcy przyszła z Warszawy odpowiedź odmawiająca rejestracji tej fundacji. Nie zgadzamy się z tym orzeczeniem, od którego będziemy się odwoływać.

Zaufanie państwa do Caritas ciągle nie jest pełne. Chociaż państwo chętnie dzieli się z nami zadaniami, to w ślad za tym nie idzie wsparcie finansowe.

– Dziękujemy serdecznie Księdzu Dyrektorowi za rozmowę.

redakcja opolskiego
„Gościa Niedzielny”

Parafia Włodary

Na krańcach dekanatu skoroszyckiego, najbardziej na południe wysunięta, leży parafia Narodzenia NMP we Włodarach. Najstarsza wzmianka o tej wsi pochodzi z 1284 r. Do 1810 r. Włodary były własnością biskupów wrocławskich. W skład parafii wchodzi Włodary z około 820 mieszkańcami i Rynarcice, które zamieszkuje około 220 osób. Również odległa jest historia Rynarcic, które dokumenty z 1305 r. wymieniają jako osobną parafię. W obu miejscowościach znajdują się dwa bardzo ciekawe kościoły barokowe z XVIII wieku.

Parafia ta, jak wszystkie leżące w okolicach Nysy, zmieniła swoje oblicze po drugiej wojnie światowej. Dotychczasowi mieszkańcy z proboszczem ks. Alfonssem Moeserem zostali wywiezieni do Niemiec na początku 1946 r. Ich zniszczone działaniami wojennymi domy i gospodarstwa zasiedliła ludność z Darachowa w województwie tarnopolskim. 29 lutego 1946 r. przybył do Włodar ks. Zygmunt Białowas, który przed wojną od 1927 do 1935 r. był administratorem parafii Darachów. Nowi mieszkańcy powoli przywykli do nowych warunków. Mimo że cała wieś była bardzo zniszczona, kościół parafialny był w dobrym stanie. Ks. Białowas pracował we Włodarach do 1954 r. Zastąpił go ks. Michał Ryś, któremu parafia wiele zawdzięcza. Przy ogromnym zaangażowaniu parafian już na samym początku przeprowadził remont kościoła: uzupełniono brakujące tynki i wymalowano wnętrze kościoła. Zakupił też nie-

zbędne paramenty liturgiczne i ornaty. W 1960 r. na wieży kościelnej zawisły trzy duże dzwony, które zostały poświęcone przez bpa Franciszka Jopa. Ks. Ryś wprowadził powszechną praktykę spowiedzi i Komunii pierwszopiątkowej. Za jego czasów nastąpił wzrost życia eucharystycznego wśród dorosłych, młodzieży i dzieci.

Następcą ks. Rysia został mianowany ks. Damian Bryś. Ze względu na słaby stan zdrowia pracował we Włodarach tylko dwa lata od 1968 do 1970 r. W tym czasie zaadaptował w starych zabudowaniach gospodarczych salkę katechetyczną, gdyż dotąd dzieci uczyły się religii w kancelarii parafialnej. Przeprowadził też remont wieży kościoła we Włodarach, a parafianie własnymi siłami wybrukowali drogę do kościoła. Wokół kościoła filialnego zostało odnowione obejście. Ks. Bryś wystarał się także o nowy cmentarz w Rynarcicach. Od 1970 r. przez następne niemal trzy lata proboszczem we Włodarach był ks. Jerzy Woźnica.

Kolejnym proboszczem we Włodarach został ks. Tadeusz Kaczorowski, który tę funkcję sprawował przez 15 lat do momentu przejścia na emeryturę ze względu na pogarszający się stan zdrowia. Za jego posługiwania w 1981 r. spłonął ołtarz główny w kościele parafialnym. W wyniku pożaru ściany kościoła zostały wybrudzone sadzą, zniszczeniu uległa bielizna kościelna i ornaty, uszkodzone zostały również organy. Szkody powstałe w wyniku pożaru zostały

usunięte dzięki dużej ofiarności wiernych. Wnętrze świątyni odmalowano. W kościele parafialnym ufundowano nowy spizowy dzwon, który został poświę-

zdrowia ks. Kaczorowskiego pogarszał się i w 1988 r. został zwolniony z obowiązków proboszcza i zamieszkał w Domu Księża Emerytów w Opolu. No-



Zdjęcie: Jerzy Stemplewski

cony przez bpa Antoniego Adamiuka. W 1980 r. wstawiono również nowe witraże autorstwa Tomasza Cubera z Głogówka. Stan

wym rządcą parafii we Włodarach został ks. Leonard Makiola. We Włodarach uporządkowano cmentarz parafialny, zainstalo-

wano nowe nagłośnienie w kościele, częściowo przełożono dach i wymalowano wnętrze kościoła. Przeprowadzono również remonty organów w obu kościołach. Kościół filialny w Rynarcicach wypiękniał dzięki mieszkańcom tej wsi. Wymieniono instalację elektryczną, wymalowano wnętrze, a w oknach wstawiono nowe witraże, które wykonał Paweł Kotas z Grodkowa. Witraże zostały ufundowane przez miejscowe rodziny. To tylko niektóre z prac wykonanych w tym czasie wokół parafialnych obiektów. Ks. Makiola założył w parafii Kongregację Mariąską. W pamięci parafian zapewne na długo zapisały się wydarzenia związane z peregrynacją kopii cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. W przygotowaniu do tego niezwykłego wydarzenia zaangażowali się niemal wszyscy mieszkańcy. Wtedy też parafię odwiedziło dwóch biskupów – bp Alfons Nossol i bp Ambroży Djobila z Togo, gdzie pracują księża misjonarze pochodzący z naszej diecezji.

Wczesną jesienią 1995 r. nastąpiła kolejna zmiana na stanowisku proboszcza we Włodarach. Ks. Makiolę zastąpił ks. Korneliusz Wójcik. W momencie obejmowania parafii trwała budowa kaplicy we wsi, którą ufundował były mieszkaniec i ministrant parafii Włodary Hermann Streibel.

Ciąg dalszy na str. 20

Na rzecz oświaty

6 lutego br. w bibliotece klasztoru Ojców Franciszkanów w Nysie została powołana Nyska Fundacja Oświaty. Jej inicjatorami okazali się niektórzy nyscy przedsiębiorcy, którzy na poczet funduszu założycielskiego fundacji wpłacili po 500 złotych. Z czasem powstającą fundację zasilają dochody pochodzące z działalności gospodarczej, darowizn, aukcji i inne. Dokumenty niezbędne do zarejestrowania tej ciekawej inicjatywy zostały złożone w odpowiednim sądzie w Warszawie. Tymczasem powstająca fundacja zorganizowała 14 lutego br. bal, z którego dochód zasilil jej konto. Gwiazdą wieczoru była Alicja Majewska, której akompaniował przy fortepianie Włodzimierz Korcz.

Nyska Fundacja Oświaty postawiła sobie za cel wspieranie powstających społecznych szkół i przedszkoli, tworzenie funduszy na stypendia naukowe dla nauczycieli oraz

funduszy stypendialnych dla najzdolniejszych uczniów. Fundacja pragnie również stworzyć lepsze warunki dla uczniów z rodzin znajdujących się w trudnej sytuacji.

„Przed dwoma laty podjęta została inicjatywa utworzenia szkoły niepublicznej przy klasztorze Franciszkanów w Nysie, której organem prowadzącym miała być Prowincja św. Jadwigi. Jednak lipcowa powódź – w wyniku której uległy zniszczeniu nasze klasztory w Raciborzu i Kłodzku – spowodowała, że fundusze, które miały zostać przeznaczone na adaptację budynku szkolnego, przekazano na usuwanie powstałych szkód” – mówi o. Nikodem Suchanek OFM, proboszcz parafii św. Elżbiety w Nysie i członek zarządu fundacji, która w przyszłości zapewne wesprze szkołę, która powstanie w pomieszczeniach klasztoru Franciszkanów.

Z.

Dla dzieci

W pięćdziesięciotysięcznej Nysie działają cztery świetlice dla dzieci najbardziej wymagających troski i opieki. Dwie prowadzone są przez parafialny zespół Caritas przy parafii św. Jakuba. Jedną znajduje się w budynku Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej przy ul. Sudeckiej, natomiast drugą – noszącą imię św. Jana Bosco – umieszczono w domu parafialnym „Pojednanie”. Od poniedziałku do piątku korzysta w każdej z nich 25–30 dzieci. Otrzymują tam gorące posiłki, słodycze, owoce. Obowiązkowa jest jedna godzina nauki i odrobienie zadań szkolnych. Dzieci ze świetlic Caritas uczestniczą w cotygodniowych Mszach św. szkolnych, wspólnych zabawach, wycieczkach, konkursach.

Świetlice te prowadzą panie Sylwia i Dorota. Dzielnie wspiera je dwudziestoosobowa grupa młodzieży zaangażowana w parafialnej Caritas. Nad całością czuwa ks. Gerard Świerczek, wika-

riusz parafii św. Jakuba. Podczas minionych ferii 15 najbardziej wyróżniających się dzieci wyjechało ze swymi opiekunami do Jarnołtówka na tygodniowy zimowy wypoczynek.

Przeżyły tam wiele atrakcji, z których bodaj największą było podziwianie pięknych okolic pogranicza polsko-czeskiego z wieży widokowej usytuowanej na Kopie Biskupiej.

W soboty i niedziele działa świetlica w Domu Macierzystym Sióstr Elżbietanek. Prowadzi ją Wspólnota Apostolska św. Elżbiety. Do klasztoru przychodzi 30–35 dzieci najczęściej z rodzin patologicznych, które otrzymują ciepłe i smaczne posiłki. W soboty starsi odrabiają lekcje, a młodszy biorą udział w zabawach. Świetlica zapewnia dzieciom kąpiele i pranie odzieży. Siostry prowadzą też lekcje religii. Kilkoro ich podopiecznych przygotowanych jest do przyjęcia I Komunii św. W niedzielę dzieci uczestniczą we Mszy św., spacerach

i zajęciach na sali gimnastycznej.

Od czterech lat świetlicę dla dzieci prowadzi też Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w domu dziennego pobytu przy ul. Bohaterów Warszawy. Przeszło 30 dzieci przeważnie z rodzin patologicznych, codziennie korzysta z jej usług. Warunkiem podstawowym korzystania ze świetlicy jest nauka – dzieci muszą odrabiać zadania domowe i uczyć się. Uczniowie z tej świetlicy otrzymują każdego roku promocję do następnej klasy i to jest sukcesem tej placówki. Świetlica zapewnia dzieciom dożywianie, zabawy, gimnastykę. Trzeci rok na rzecz dzieci pracuje społecznie Zdzisław Pylak.

W czterech nyskich świetlicach działających na rzecz dzieci pokrzywdzonych przez los przewija się codziennie około setka podopiecznych. Dobrze, że są ludzie i instytucje współpracujące ze sobą i otwarte na potrzeby najmniejszych.

w.i.

Katechizm inaczej: Dekalog IV, 1

Nie wystarczy kochać

Zawsze odwiedzam rodzinę przed chrztem dziecka. Swego czasu miałem sposobność być u kilku niemłodych już, bo „w okolicy czterdziestki” matek i ojców. Malec (ten jeszcze nie ochrzczony) zaczął płakać. Mama z całą miłością próbuje spełnić swój macierzyński obowiązek. Nic z tego. Malec już nie pł-

cze, ale się drze. Podchodzi tato, bierze na ręce i... dzieciak momentalnie cichnie, a podtąsały tatuś chodzi z nim wokół stołu wpatrzony w syna. To trzeba było zobaczyć: spojrzenie ojca pełne miłości, czułości, oddania, nieomalże nabożeństwa. I tu widzę początek rozumienia czwartego Bożego przykazania:

głęboka, naturalna – a więc Boża więź łącząca ojca i matkę z dzieckiem. Dla rodziców dziecko jest świętością. Jest. Dlatego dla dziecka jest wszystko, nawet gdyby rodzicom brakowało. Dlatego za dzieckiem matka wskoczyłaby w ogień, a ojciec gotów harować do upadłego, by na chleb zarobić. Znasz takie rodziny? Bo ja znam. U podstaw, w głębi tajemnicy ojcostwa i macierzyństwa zapisana jest tajemnica Bożego ojcostwa, Bożego daru. Życie jest tym darem. I tajemnicą – bo to nie mężczyzna i kobieta dają życie. Daje Bóg – oni je tylko przekazują. I dlatego, że w przekazywaniu daru życia stoją tak blisko Boga, właśnie im: ojcu i matce należy się ogromny szacunek. Oni są naprawdę „pierwsi po Bogu”.

„Czcij ojca swego i matkę swoją”. Nie powiedział „kochaj”, ale właśnie „czcij”. Bo nakaz „kochaj” rodzi się z potrzeby serca i odruchu dziecięcej bezradności. I to jest piękne, i znaczy bardzo dużo – dlatego, że miłość jest z Boga, a Bóg jest miłością. Aby jednak ta miłość – dziecka do rodziców – wyróżniała się spośród wielu rodzajów miłości, dany został nakaz: „Czcij!”. W śląskiej gwarze można było wyrazić ową cześć należną rodzicom. Do

brata mówiło się „za jedno” – czyli „ty”. Do sąsiada mówiło się „za dwoje” – czyli „wy”. Do matki i ojca mówiło się „za troje” – czyli „oni”. Lubilem tego słuchać, gdy odwiedzałem mojego dawnego katechetę. Mieszkała z nim na plebanii jego matka. Zawsze mówił do niej „za troje”, posługując się tą pełną czci i uszanowania formułą. To było jednak więcej niż formuła. Kochaj ojca i matkę! Kochaj – ale miłością pełną czci. Taka miłość i taka cześć jest jedyna.

I na zawsze. Bo czwarte przykazanie dane zostało człowiekowi na całe jego życie, nie tylko na czas dzieciństwa. Wychodzi człowiek z domu, dorósł, zaczyna żyć swoim życiem. Nieraz do rodziców daleko, z drugiego końca Polski, albo i dalej. Czasem do rodziców daleko w inny sposób: oni, prości, wiejscy albo fabryczni ludzie, a dorosłe dziecko ma swoją pozycję w życiu, jest „kimś”, z tytułami: może doktor, może biskup, może pułkownik, może senator czy wojewoda. „Czcij ojca swego i matkę swoją!”. Pismo św. idzie dalej i powiada: „Synu, czcij ojca swego cieniem i słowem..., a jeśli by nawet rozum stracił, miej wyrozumiałość...” (Syr 3, 1 – 16).

Nie jest łatwa ta miłość pełna czci. Dla obu stron. Bo dla matki i ojca dziecko zawsze zostaje dzieckiem. Serce domaga się czułości i opiekuńczości, troski i bycia razem. A trzeba się rozstać. Trzeba, bo zaborcze zatrzymywanie dziecka

przy sobie zwykle prowadzi do bolesnego przekreślenia czwartego przykazania. Dziecko dorósł – czułości już nie potrzebuje, opiekuńczości też nie. Bycie razem niemożliwe, a i troska staje się inna. Dlatego obie strony – rodzice i dziecko muszą z biegiem lat odnajdować nowe formuły rozumienia i realizacji Bożego nakazu i potrzeby serca.

Jedną, nieraz drażliwą kwestią, jest posłuszeństwo wobec rodziców. Dla dziecka staje się ono problemem kilkakrotnie. Raz, gdy trzy, czterolatek odkryje moc słowa „nie!”. W tym okresie trzeba mądrości rodziców, którzy będą umieli odkrytą przez dziecko wolność skierować we właściwym, choć trudniejszym kierunku: na „tak!”, na umiejętność akceptacji. Drugi raz (upraszczając) dziecko i rodzice zaczynają mieć problem z posłuszeństwem, gdy nastolatek zaczyna się usamodzielniać. I wtedy posłuszeństwo musi się umniejszać, a poszerzać odpowiedzialność. Z obu stron potrzeba zaufania. Rodzicom, by nie weszli w koszarowy rygor. Dziecku, by nie popełniło w młodości błędów mogących przekreślić całą przyszłość. I tak, jak życie jest darem Boga, a nie rodziców, tak i miłość oraz cześć okazywane rodzicom zawsze prowadzą do Boga. A zaufanie i posłuszeństwo okazywane rodzicom stają się szkołą posłuszeństwa Bogu. A to jedyna, naprawdę skuteczna droga ku dobru.

KS. TOMASZ HORAK



Terminy udzielania sakramentu bierzmowania w 1998 roku

1. Dekanat Siolkowice – od 1 do 12 marca.
2. Dekanat Leśnica – od 9 do 12 marca.
3. Miasto Kluczbork – od 14 do 15 marca.
4. Dekanat Ozimek – od 14 do 21 marca.
5. Miasto Strzelce Opolskie – 21 marca.
6. Dekanat Prószków – od 16 do 19 marca.
7. Dekanat Pietrowice Wielkie – od 22 do 27 marca.
8. Dekanat Skoroszyce – od 20 do 26 kwietnia i od 4 do 8 maja.
9. Dekanat Niemodlin – od 19 do 27 kwietnia.
10. Dekanat Kietrz – od 27 do 29 kwietnia.
11. Dekanat Paczków – od 28 do 29 kwietnia.
12. Miasto Krapkowice – 3 maja.
13. Parafia Opole-Szczepanowice – 4 maja.
14. Dekanat Gościćcin – od 4 do 11 maja.
15. Dekanat Prudnik – od 10 do 19 maja.
16. Dekanat Biała – od 12 do 15 maja.
17. Miasto Głubczyce – 16 maja.
18. Dekanat Opole – od 17 do 27 maja.
19. Dekanat Otmuchów – od 22 do 24 maja.
20. Dekanat Nysa – od 27 do 28 maja.
21. Dekanat Racibórz – od 28 do 31 maja.
22. Dekanat Koźle – 30 maja.
23. Opole – katedra – 31 maja (bierzmowanie dorosłych).
24. Dekanat Grodków – od 28 do 31 maja.
25. Dekanat Kędzierzyn – od 2 do 6 czerwca.

Parafia Włodary

Ciąg dalszy ze str. 19

Kaplica ta służy jako jeden z ołtarzy podczas procesji Bożego Ciała. W dawnej salce katechetycznej, która została wyremontowana z gminnych funduszy, znajduje się obecnie biblioteka gminna i parafialna. We wrześniu 1996 r. skradziono dwie drewniane figurki aniołów z XVIII w., które znajdowały się w głównym ołtarzu. Złodzieje zniszczyli też częściowo boczny ołtarz poświęcony Matce Bożej Częstochowskiej. Sprawców kradzieży nie odnaleziono.

Aktualnie w kościele parafialnym wymieniane są ławki. Przed plebanią leży złożone drewno, które będzie wykorzystane do remontu wieży kościelnej. Zakupiono już blachę miedzianą. Do remontu wieży we Włodarach parafianie przystąpią w tym roku. W Rynarcicach trwają przygotowania do tynkowania zewnętrznych ścian kościoła. Prace zostaną wykonane latem. Parafianie garną się do prac na rzecz swoich ko-

ściołów i wspierają powstające dzieła swoimi ofiarami. Ksiądz proboszcz wspiera w tych poczynaniach parafialna rada duszpasterska.

We Włodarach i Rynarcicach działają dwie scholeżeńskie, Dzieci Maryi i 25 ministrantów. Jest też 9 różańcowych – w tym jedna męska i jedna dziecięca. Z parafii tej wyszło dwóch kapłanów: ks. Władysław Ozimek będący proboszczem w Oleśnicy w archidiecezji wrocławskiej i ks. Eugeniusz Sosulski, proboszcz w Rudzińcu.

Mieszkańcy Włodar zachowali dwie tradycje, które przywieźli ze Wschodu. W drugim dniu Świąt Wielkanocnych wychodzi z kościoła procesja do czterech ołtarzy na cmentarzu, gdzie wierni modlą się za swoich zmarłych. Nabożeństwo to przypomina modlitwę sprawowaną na cmentarzach w uroczystość Wszystkich Świętych. Druga tradycja związana jest ze Świątami Bożego Narodzenia. We

Włodarach obrzęd ten nazywają „paleniem dziada”. Na wigilię kładło się słomę i siano w pokoju, gdzie odbywała się wieczera wigilijna. W pierwszy dzień Świąt wymiatano się złożoną słomę i siano na podwórko i paliło przy śpiewie koled. W ten sposób wyrażano radość z Bożego Narodzenia, że dane było rodzinie dożyć do kolejnych Świąt. Dziś zwyczaj ten przeniesiono na wioskę i w kilku jej miejscach „pali się dziada”.

W ostatnim czasie uroczyste obchodzi się spotkania po latach absolwentów tamtejszej szkoły podstawowej. Od dwóch lat zapraszany jest dawny proboszcz i katecheta ks. Michał Ryś spędzający emeryturę w rodzinnych Wadowicach, który spotyka się ze swoimi „starymi” uczniami. Tak to we Włodarach łączy się przeszłość z teraźniejszością.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

Przechód – historia i współczesność

Ostatnio ukazała się książka pt. „Przechód – historia i współczesność” opracowana i wydana własnym nakładem przez Elżbietę Buczkowską, nauczycielkę historii w szkole podstawowej w Przechodzie. Książka składa się z dwóch części. Pierwsza przedstawia historię wsi, natomiast druga, zatytułowana „Rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny”, omawia sprawy dotyczące oświaty, kultury, służby zdrowia, miejscowego kościoła parafialnego, instytucji handlowych, rolnych, transportu, komunikacji oraz organizacji i stowarzyszeń działających przed i po drugiej wojnie światowej w Przechodzie. Ponadto w końcowej części książki zamieszczono kronikę ważniejszych wydarzeń na przestrzeni wieków oraz spis sołtysów, radnych i członków rad sołeckich. W książce zamieszczono 32 ilustracje.

We wstępie autorka napisała, że „zamierzeniem i myślą przewodnią (...) pracy jest kształtowanie postawy patriotyzmu lokalnego »małej ojczyzny« przy ścisłym związku z »ojczyzną większą«, życiem całego kraju i narodu

oraz wyrobienie poczucia uczuciowej więzi z najbliższym środowiskiem społecznym, a także kształtowanie zasad tolerancji, poszanowania języka, tradycji i kultury innych narodów”. Publikacja ta spełnia postawione cele i dla mieszkańców – obecnych i byłych – stanowi zapewne wartościową pamiątkę, aby przechować w serdecznej pamięci okruchy swej historii.

Książka została opracowana na podstawie licznych źródeł. Szkoda tylko, że nie wykorzystano akt archiwalnych przechowywanych przez nyski Oddział Archiwum Państwowego w Opolu z zespołu „Prezydium Gromadzkiej Rady Narodowej w Przechodzie” i innych zespołów tam przechowywanych. Wzbogaciłoby to znacznie publikację w nowe, mało już dziś pamiętane fakty zaistniałe w zaprezentowanej miejscowości.

w.i.

Elżbieta Buczkowska,
PRZECIĄG – HISTORIA
I WSPÓŁCZESNOŚĆ, Przechód 1997.

Filharmonia Opolska zaprasza

6 marca, godz. 19.00 – koncert symfoniczny. Wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej; dyrygent: Janusz Powolny; solistka: Kaja Danczowska – skrzypce. W programie: B. Smetana – Poemat symfoniczny „Weltawa” z cyklu „Moja Ojczyzna”; W.A. Mozart – IV Koncert skrzypcowy D-dur KV 218; Ludwig von Beethoven – III F-dur „Eroica” Op.54

PREZENTACJE

MŁODYCH LAUREATÓW KONKURSÓW

– od 10 do 13 marca – zorganizowane przy współpracy z Krajowym Biurem Koncertów w Warszawie.

10 marca, godz. 19.00 – koncert kameralny. Wykonawcy: wokaliści i instrumentalniści;

11 marca, godz. 19.00 – koncert kameralny. Wykonawcy: duet gitarowy;

13 marca, godz. 19.00 – koncert symfoniczny. Wykonawcy: orkiestra kameralna „Concerto Avenna” oraz czterech solistów.

20 marca, godz. 19.00 – koncert symfoniczny, wieczór muzyki operetkowej i baletowej; wykonawcy: Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej; dyrygent: Adam Natanek; solistka: Iwona Sawulska – sopran; w programie: G. Rossini, G. Puccini, G. Bizet, G. Verdi, S. Moniuszko, L. Różycki, E. Grieg.

29 marca, godz. 19.00 – wieczór muzyki hiszpańskiej „Zarzuela Espanola”; wykonawcy Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Opolskiej; dyrygent Luis Remartinez; solistka: Milagros Martin – sopran.



Spotkania małżeńskie

„Spotkania małżeńskie” odbywają się w domu formacyjnym przy sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim. Przeznaczone są dla wszystkich małżeństw niezależnie od wieku. Program pozwala każdemu małżeństwu spojrzeć na życie w duchu miłości i ukazać możliwość coraz pełniejszego życia w dialogu na co dzień.

Najbliższe „Spotkanie małżeńskie” odbędzie się od 20

do 22 marca 1998 roku. Początek w piątek o godz. 17.30, zakończenie w niedzielę około godz. 15.00. Wszelkie informacje i zgłoszenia pod numerami telefonów: 65 13 69 (Teresa i Tomasz Jurosowie) lub 53 03 34 (ks. Ryszard Kinder).

Z wypowiedzi uczestników „Spotkań małżeńskich”: „Jedną z wartości spotkań było zrozumienie, jak ważne jest dzielenie się miłością na co dzień, gestami radości,

uśmiechem, przytulaniem; tym, czego zawsze mamy bardzo dużo w stosunku do naszych dzieci, a tak często skąpiemy sobie nawzajem”.

„Ten czas, z dala od codziennych domowych trosk, pokazał nam, że wiele rzeczy cenimy w sobie nawzajem bardziej niż nam się wydawało”.

„Weekend pomógł nam ponownie odbudować naszą miłość po dwudziestu latach małżeństwa”.

KRONIKA DIECEZJI

● Od 1 do 15 lutego br. grupa wolontariuszy, którzy najbardziej wyróżnili się podczas akcji pomocy powodziarom w parafii św. Jakuba w Nysie, przebywała na zimowym wypoczynku w Karpaczu. Pobyt dla 26 osób, głównie młodzieży, ufundowała Caritas Archidiecezji Gnieźnieńskiej, która po lipcowej powodzi wniosła ogromną pomoc dla powodziarom w Nysie.

● 2 lutego br. bp Jan Kopiec wziął udział w uroczystości święceń biskupich, które w katedrze lubelskiej przyjął tamtejszy nowy biskup pomocniczy Mieczysław Cisło.

● W diecezjalnym ośrodku rekolekcyjnym pw. Dobrego Pasterza w Jełowej podczas ostatnich ferii zimowych przebywała 15-osobowa grupa członków Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży z parafii św. Eugeniusza de Mazenod w Kędzierzynie-Koźlu. W tym czasie opracowano m.in. program działalności parafialnego koła KSM na bieżący rok.

● Zawodnicy parafialno-uczniowskiego klubu

sportowego „Rodło” z parafii św. Jacka w Opolu Kolonii Gostawickiej uczestniczyli w halowych mistrzostwach Polski klubów parafialnych w piłce nożnej, które odbywały się od 3 do 6 lutego br. w Warszawie. W hali warszawskiej Akademii Wychowania Fizycznego młodzieży sportowcy z Opola uzyskali znaczne sukcesy zdobywając dwa tytuły wicemistrzowskie: dziewczęta w kategorii klas V-VI i chłopcy w kategorii klas IV. Zespoły prowadzone są przez trenerów Michała Gajdę i Waldemara Cebulę. Opiekunem duchowym klubu jest ks. Krzysztof Kazimierz, wikariusz parafii św. Jacka w Opolu.

● Z okazji Światowego Dnia Chorego, 11 lutego br. w szpitalu w Oleśnie ks. prałat Zbigniew Donarski odprawił uroczystą Mszę św. i spotkał się z pacjentami tej placówki.

● W gmachu Wyższego Seminarium Duchownego w Opolu odbywały się od 9 do 12 lutego br. rekolekcje dla maturzystów. uczestniczyło w nich 47

młodzieńców głównie z diecezji opolskiej, gdyż na terenie diecezji gliwickiej był to już czas nauki szkolnej. Temat tegorocznych rekolekcji brzmiał: „Pełna jest ziemia Twego Ducha, Panie”. Każdego dnia uczestnicy wysłuchali trzech konferencji. Wieczorami odbywały się spotkania dyskusyjne, oparte na słowach Ojca Świętego wygłoszonych w ubiegłym roku w Paryżu, poświęcone powołaniu, sakramentowi chrztu oraz współczesnemu światu i misji młodego człowieka w Kościele. Konferencje głosili ks. Hubert Sklorz, ks. rektor Joachim Waloszek i ks. Walter Lenart. W sprawnym przebiegu rekolekcji pomagało 13 kleryków.

● W ramach spotkań członków Klubu Inteligencji Katolickiej w Nysie odbyło się 12 lutego br. spotkanie z postem na Sejm RP mecenasem Janem Piątkowskim, który mówił m.in. o pracach parlamentu nad Konkordatem, budżetem oraz zbliżającą się reformą samorządową. Podczas spotkania rozwinęła się dyskusja.



GÓRA ŚW. ANNY

DIECEZJALNE RADIO GÓRA ŚW. ANNY

Adres radia: ul. Koraszewskiego 7-9, 45-011 Opole, skr. pocztowa 13
tel. sekr. (0-77) 56-67-00, studio (0-77) 56 67 77,
(0-77) 56 67 99, fax (077) 56 76 21

CZWARTE RANO

Dieta Kwaśniewskiego

To jest rewelacja. Wystarczy jeść odpowiednie zestawy pokarmów, a życie się zmienia. Jedna pani drugiej pani powiedziała w sklepie, że odkąd stosuje dietę Kwaśniewskiego, jej życie jest inne. Ma tyle energii, że nie może zasnąć do drugiej w nocy. Rano się budzi i znowu tryska energią.

Jest to dieta prosta: tłuszcz i białko. Węglowodanów jak najmniej. Bo człowiek przecież składa się z tłuszczu i białka, nie z węglowodanów. A najgorsze są owoce i warzywa. Przecież człowiek nie składa się z owoców ani z warzyw. Dlatego trzeba jeść to, z czego składa się człowiek, wtedy człowiek będzie mądrzejszy, silniejszy i w ogóle.

Weźmy taki raj, przypomnijmy sobie Adama i Ewę. Od czego zaczęło się nieszczęście rodzaju ludzkiego? Nieszczęście rodzaju ludzkiego wzięło się od jabłka, a więc od owocu. Od tej nieszczęsnej chwili, kiedy pierwszy człowiek sięgnął po pierwszy owoc, rodzaj ludzki stracił orientację. Już nie wie, co dobre, a co złe. Tak

było. Teraz przypomina to dieta Kwaśniewskiego. I ona jest wielką szansą na odwrócenie nieszczęsnych losów ludzkich.

Jabłka to największe świństwa. Nie jedzcie jabłek ani owoców. To są śmieci dla organizmu. Jedzenie śmieci nikomu na dobre nie wyszło. Trzeba jeść placki usmażone z siedemnastu jajek zmieszanych z serem. Potem te placki trzeba pokroić i smażyć jeszcze raz jak frytki, na tłuszczu. To zamiast przeklętych węglowodanów zawartych w pieczywie.

Są trzy rodzaje odżywiania. „Pastwisko”, czyli sama zielenina. To jedzą vegetarianie. Nie jest to najgorszy sposób odżywiania się, chociaż człowiek to nie krowa. Najgorszy rodzaj jedzenia to jest „korytko”, czyli wszystko wymieszane. No i wreszcie „stół”, czyli jedzenie szlachetne, królewskie. Mięso, tłuszcze itd. Znakomita większość z nas je jak z „korytko”. Zupełnie jak te miłe zwierzątka, które powinniśmy sami zjadać na „stole”.

Dietę Kwaśniewskiego stosuje (od dawna i to nawet

nie wiedząc o tym) pewne plemię. I żyją po sto dwadzieścia lat. Dietę Kwaśniewskiego pozytywnie oceniło kilku profesorów. Książkę profesor Sedlak według Kwaśniewskiego był tak wybitnym naukowcem, bo do piątego roku życia był karmiony pierśią.

Kto stosuje dietę Kwaśniewskiego ten się wyleczy z ciężkich chorób – cukrzyca, miażdżyca. Mało tego. Będzie miał lepszą pamięć i sprawność fizyczną. I schudnie. I będzie długo żył.

A tymczasem my – „korytkowcy” – się zapychamy kartoflami. Spróbujcie dać kartofle do jedzenia wilkowi. Nie tknie. Wilk wie, co dobre i właściwe dla zdrowego oraz silnego organizmu. Albo dzieci. Niektóre też wiedzą. Z kromki chleba zjedzą tylko kiełbasę i zliżą masło. Intuicyjnie, bo przecież jeszcze nie czytały o diecie optymalnej, diecie Kwaśniewskiego.

My Polacy, my lubim Kwaśniewskich.

PIOTR ZABRZAŃSKI

W REGIONIE

● 11 lutego w Opolu na spotkaniu przewodniczących sejmików województw: bielskiego, katowickiego, wrocławskiego i opolskiego podpisano oświadczenie, w którym szefowie sejmików opowiedzieli się za reformą, której skutkiem będą samorządowe powiaty i województwa, ale za ich utworzeniem muszą przemawiać silne więzi regionalne. Biorący udział w spotkaniu senator Leon Kieres zadeklarował się jako zwolennik 17 województw. Jego zdaniem reforma ma sens wówczas, kiedy liczba regionów nie przekroczy siedemnastu, w przeciwnym razie jej sens zostanie wypaczony.

● Władze Dąbrowy przeprowadziły analizę stopnia ubóstwa na terenie gminy, na podstawie której opracowały program działań osłonowych, którym w roku bieżącym objętych zostanie 435 rodzin, czyli co piąta rodzina w gminie.

● Blisko trzy tysiące widzów wypełniło trybuny odnowionego po powodzi „Toropoli”, by obserwować mecz hokejowej reprezentacji Polski z zespołem Kanady. Wynik meczu Polska-Kanada 1-3 (0-2, 0-0, 1-1).

● Po niemieckim mieście Schongau, szwajcarskim Dübendorf gmina Gogolin nawiązała współpracę ze znaną czeską miejscowością turystyczną Jablonkow. Do uroczystego podpisania aktu o partnerstwie i wzajemnej współpracy doszło 15 lutego br. podczas III Regionalnego Przeglądu Grup Obrzędowych pn. „Wodzenie niedźwiedzia” organizowanego w Gogolinie.

● Poparcie dla idei utrzymania województwa opolskiego wyrazili między innymi: Rada Wojewódzka Naczelnej Organizacji Technicznej, Zarząd Izby Rolniczej w Opolu, Okręgowa Izba Lekarska, Opolskie Towarzystwo Kulturolno-Oświatowe, Stowarzyszenie Gmin „Region Śląsk-Centrum”, Zarząd i Rada Wojewódzkiej Izby Rzemieślniczej w Opolu, Ludzie Spod Znak Rodła – „którzy znają swoją wartość, mają swą godność i proszą rząd o możliwość życia w regionie opolskim”.

● Zarząd Stowarzyszenia Radia Publicznego przyznał Radiu Opole wyróżnienie – dyplom „Dla dobra publicznego” – za dziennikarstwo wysokiej próby i niesienie pomocy ludziom w czasie powodzi oraz za przykładną ofiarność w ratowaniu radiowego dobytku zagrożonego powodzią.

● Rząd szwedzki podarował powodziom w gminie Lubsza 31 domków kontenerowych, w których zamieszkają 62 rodziny. 12 lutego br. klucze do mieszkań wójtowi gminy Stanisławowi Kowalskiemu przekazał ambasador Szwecji Stefan Noreen i wicedyrektor szwedzkiego Urzędu Ratownictwa Olaf Sandberg. Dziesięć podobnych mieszkań podarowali Szwedzi gminie Popielów.

● Kilkudziesięciu ekologów i przedstawiciele Federacji Zielonych z kraju i zagranicy protestowało 12 lutego br. przeciwko budowie autostrady A4 przez Park Krajobrazowy „Góra Świętej Anny”; odegrali happeningowy spektakl przed opolskim ratuszem i udali się przed gmach Urzędu Wojewódzkiego, gdzie w dyskusji z wojewódzkim konserwatorem przyrody Arkadiuszem Nowakiem wyrazili swoje oburzenie i brak zaufania do ekspertów fachowców.

● Do Krapkowic przyjechali przedstawiciele redakcji i czytelników „Głosu Wielkopolski”, którzy przywieźli pieniądze zebrane podczas akcji „1 procent z Wielkopolski dla powodzi”. Pierwsze 60 tysięcy złotych od czytelników gazety dostarczono do Krapkowic pod koniec ubiegłego roku. Podczas lutowego spotkania w krapkowskim Środowiskowym Domu Samopomocy 33 poszkodowanych przez powódź otrzymało po tysiąc złotych.

● 200 tysięcy podpisów zapowiedziały zebrać organizacje i towarzystwa broniące województwa opolskiego jako samodzielnej jednostki terytorialnej.

● W Brzegu od 9 do 12 lutego odbywał się I Festiwal Teatrów Różnych Form, podczas którego zaprezentowanych zostało 20 spektakli w wykonaniu teatrów amatorskich ze Stargardu Szczecińskiego, Gorzowa Wielkopolskiego, Poznania, Będzina, Końskich, Ozimka, Katowic, Głogówka i dwóch teatrów Brzeskiego Centrum Kultury.

Wygrał wycieczkę zagraniczną

Konkurs dla wszystkich

Sami o sobie

Jednym ze zwykłych elementów działalności środków społecznego przekazu stała się promocja samych siebie. Mass media nie tylko informują, opisują, komentują, opowiadają o tym, co się dzieje na świecie, w kraju, regionie, mieście, na sąsiedniej ulicy, ale także mówią same o sobie, o tym, jaki mają zasięg, ilu mają odbiorców, jak można się z nimi skontaktować itp. Postanowiliśmy i my skupić uwagę Czytelników na „Gościu Niedzielnym”.

Niedawno biskup opolski Alfons Nossol udzielił wywiadu jednemu z czasopism luteranckich. Powiedział m.in.: „Chrystus odkupił nas swoją krwią i wszyscy wierzący w Niego jesteśmy spokrewnieni”.

Opowiedział również o swoim pierwszym doświadczeniu ekumenicznym, które miało dla niego przykre skutki. W rok po święceniach, jako młody wikariusz – pod nieobecność w parafii proboszcza, mimo protestów kościelnego – użyczył ewangelickiemu pastrowi wiary i hostii. Proboszcz, gdy się o tym dowiedział, był oburzony i kazał ks. Nossolowi wyświadczyć się. „Próbowałem tłumaczyć, że nie można się spowiadać z czegoś, co nie jest

grzechem. Ówczesna mentalność była tak zacieśniona, że proboszcz nie potrafił tego zrozumieć. Właściwie tak zaczął się mój, że tak powiem, ekumenizm, nie tyle teologiczny, ile naturalny, czysto człowieczy”.

Biskup Nossol stwierdził, że w działaniach ekumenicznych należy mieć na uwadze konkretne problemy duszpasterskie, choćby tak niezwykle istotną dla Kościołów mniejszościowych sprawę małżeństw mieszanych. Przypomniał, że u niego w diecezji w takich przypadkach jest stosowana dyspensacja od formy kanonicznej.

1. O wiele częściej niż w luteranckim piśmie bp A. Nossol prezentuje swe poglądy na łamach „Gościa Niedzielnego”, m.in. w jego opolskiej edycji. Przy jakiej ulicy mieści się opolski oddział „Gościa” (Wolności, Sikorskiego, Katowickiej)?

Znalazłeś(aś) w „Gościu” odpowiedź? Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań zazwyczaj jest tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w marcu 5 pytań!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda

w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce

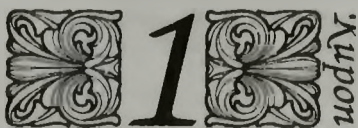
– dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w marcu 5 kuponów z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.

Rozwiązanie „Konkursu dla wszystkich” ze stycznia bieżącego roku.

1. Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie przyznała biskupowi Alfonsovi Nossolowi tytuł doktora honoris causa; 2. Ks. Wiktor Skworec jest biskupem tarnowskim; 3. 13 grudnia ubiegłego roku zakończyła się peregrinacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji katowickiej; 4. Klęska powodzi miała miejsce w lipcu ubiegłego roku.

Nagrodę wylosowała: p. Gizela Skwira (Katowice) Gratulujemy, zapraszamy do redakcji.



Polski Komitet Pomocy Społecznej

Prowadzona obecnie przez PKPS pomoc ludziom dotkniętym powodzią jest wielopłaszczyznowa:

- pomoc w remontach domów i siedzib instytucji;
- pomoc dzieciom – dożywianie: śniadania, obiady, które są wydawane w stołówkach, klubach, świetlicach PKPS, jak również dowożenie drugich śniadań bezpośrednio do szkół;
- szeroko zakrojona pomoc rzeczowa w postaci żywności, odzieży, środków czystościowych oraz sprzętu gospodarstwa domowego.

Pomocą objęci są przede wszystkim ludzie starzy, niedołążni, niezaradni życiowo.

Zarząd Wojewódzki PKPS w Opolu udzielił pomocy 2000 rodzin na kwotę 1 500 000 złotych oraz dwóm zakładom pracy: „Opolance” – fabryce wyrobów dziecięcych (otrzymała wykładzinę dywanową), Zakładowi Usług Leczniczych MSWiA w Opolu (otrzymał pompy i leki) (*Biuletyn Pozarządowego Ośrodka Informacji „Tratwa” nr 5*).

Drogi dar

6 lutego została sfinalizowana oferta pomocy nyskiemu szpitalowi, złożona po powodzi przez Niemiecki Czerwony Krzyż. Szpital otrzymał tzw. centralną sterylizację wartą 700 tysięcy marek. Zastąpi ona całkowicie zniszczone przez powódź urządzenie. Zdaniem fachowców, sprzęt podarowany przez Czerwony Krzyż jest jednym z nowocześniejszych w polskich szpitalach, a na pewno najlepszy na Opolszczyźnie.

Na razie w szpitalu nie znaleziono odpowiedniego

miejsca do uruchomienia całego urządzenia. Dlatego niemieccy fachowcy postanowili zamontować tylko elementy, które są niezbędne do normalnego funkcjonowania szpitala. Reszta będzie czekać na wybudowanie nowych pomieszczeń, w których mieścić się będzie centralna sterylizacja, Oddział Intensywnej Opieki Medycznej i nowe bloki operacyjne. Gotowe są już projekty inwestycji. Wszystko ma być ukończone jeszcze w 1998 roku.

ik

Nieustająca pomoc

10 lutego br. do Nysy po raz 18. od powodzi przyjechali przedstawiciele organizacji Malteser (Bracia Maltańscy) z Plauen w Saksonii. Maltańczycy przywieźli ze sobą dary dla nyskiego szpitala i Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi w Kopernikach pod Nysą.

W szpitalu rozładowano materace na 50 łóżek, kilka kartonów leków, precyzyjną wagę aptekarską, ręczniki, używane, ale dobre jeszcze krzesła, biurka, szafki. Wśród darów znalazła się nawet centralka telefoniczna i mały kompresor. Wszystkie ofiarowane przedmioty znajdują zastosowanie w mocno uszkodzonym przez powódź szpitalu.

Do zakładu w Kopernikach Niemcy zawieźli sprzęty przydatne siostrze w pracy z pensjonariuszami. Były artykuły gospodarstwa domowego, meble, ubrania.

Organizacją Malteser w Plauen kieruje proboszcz tamtejszej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa ks. Claus Bahmann. Ofiarnie

pomaga mu cały sztab chętnych do pracy osób. Od kilku lat wszyscy razem organizują transporty z pomocą dla potrzebujących w różnych krajach. Przed powodzią w południowej Polsce odwiedzili Białoruś, kraje byłej Jugosławii, Rumunię. Na początku lipca 1997 r. ks. Bahmann dowiedział się, że powódź dotyka też Nysy i okolicy, w której mieszka jego przyjaciel. Bracia Maltańscy podjęli decyzję o zbiorce darów i natychmiastowym wyjeździe do Polski. Pokonując trudności przybyli do Nysy już 12 lipca z pierwszym oficjalnym transportem z pomocą dla powodźnian. Razem z księdzem przybył dziennikarz lokalnej gazety Gerd Stoppa – również Malteser.

Już w czasie pierwszej wizyty ofiarodawcy zaczęli zbierać informacje o potrzebnych artykułach w różnych instytucjach. Lekarze sporządzili listę potrzebnych leków i sprzętów. Życzenia powodźnian realizowane były w miarę możliwości w kolejnych tygodniach. Tym-

Pomóżmy powodzianom

Człowiek człowiekowi

W opolskiej redakcji GN nadal posiadamy adresy osób dotkniętych lipcową powodzią, którym można jeszcze pomóc. Sytuację potrzebujących znamy z osobistych kontaktów. Czasem o trudnym położeniu informują nas pracownicy opieki społecznej, z którymi bardzo dobrze układa się nam współpraca. Kto z Czytelników pragnie zaangażować się w akcję pomocy za naszym pośrednictwem, niech zadzwoni pod numer opolskiej redakcji GN. W razie naszej nieobecności prosimy pozostawić na automatycznej sekretarce swój numer telefonu. Skontaktujemy się! Nasz numer w Opolu: 0771 54 64 72.

● **Rodzina z trójką dzieci** (dwóch chłopców w wieku szkoły podstawowej i roczna córeczka) potrzebuje pomocy. Lipcowa powódź zalała ich pomieszczenia mieszkalne i gospodarcze. Ojciec rodziny w styczniu wyszedł ze szpitala po przebyciu ostrego zapalenia płuc. Obecnie przebywa na zwolnieniu lekarskim, otrzy-

muje 450 zł zasiłku chorobowego. Jest człowiekiem pracowitym, dba o dom i rodzinę, po chorobie jest słaby, lecz mimo zakazów lekarza powoli remontuje dom. Matka rodziny pracuje na pół etatu jako sprzątaczką, zarabia 300 zł. Rodzina brakuje pieniędzy na opał, a często i na jedzenie. Przydałaby się także lodówka.

● **Samotna 75-letnia kobieta**, której dom znajduje się najbliżej rzeki. Podczas powodzi w domu miała ponad metr wody. Część remontu została wykonana. Kobieta ma problemy ze wzrokiem. Potrzebne meble do kuchni i pokoju. Przydałaby się też lodówka i pralka automatyczna.

Pomoc z Ameryki

W ostatnich dniach Caritas Diecezji Opolskiej otrzymała 60 tysięcy dolarów na rzecz powodźnian, które przekazał abp Anthony Joseph Card. Bevilacqua, arcybiskup Filadelfii w USA. Pieniądze te pochodzą ze zbiórki, którą przeprowadzono w archidiecezji filadelfijskiej.

W ramach projektu „Poddasze” na konto Caritas Diecezji Opolskiej przekazano kwotę 1 140 000 marek niemieckich. Osoby, które skła-

dają wnioski o pożyczkę na adaptację poddasza dla celów mieszkalnych czynią to wyłącznie za pośrednictwem swojej parafii. Potrzebny jest jakikolwiek dokument stwierdzający akt własności domu oraz zaświadczenie z urzędu gminy potwierdzające fakt uszkodzenia domu przez powódź. Pomoc adresowana jest przede wszystkim do rodzin, których domy uległy największemu zniszczeniu oraz do rodzin, które nadal

nie posiadają możliwości zamieszkiwania „u siebie”.

Nadal można wspierać dzieła pomocy Caritas wpłacając ofiary pieniężne na rzecz powodźnian:

**Caritas Diecezji Opolskiej
Bank Zachodni I O/ Opole
11201359-3548-132-3000
z dopiskiem
„Pomoc dla powodźnian”**



Zdjęcie: Henryk Przdondzono

czasem Bracia Maltańscy włączyli się w organizację Dnia Saksonii w Plauen, gdzie podczas dużego festynu ogłoszono zbiórkę pieniędzy na rzecz powodźnian w okolicach Nysy. Za zebrane wówczas pieniądze zakupiono nowe materace na szpitalne łóżka.

Każdy z 18 transportów z pomocą spędzał długie godziny na granicy oraz przed Urzędem Celnym w Nysie bądź w Opolu. Irytowało to bardzo niosących

pomoc, ponieważ ciężarów-ki wypełnione darami były wypożyczone, a większość pomocników pracuje zawodowo – na czas wyjazdów musieli brać urlopy. Wraz z upływem czasu sytuacja się pogarszała. Celnicy stwarzali coraz więcej problemów. Bracia Maltańscy skarżyli się też na niekompetencję urzędników, którzy nie potrafili poprawnie przetłumaczyć spisu sprzętów znajdujących się w ciężarówce.

Ks. Claus Bahmann chce w dalszym ciągu przywozić dary dla powodźnian, tak długo dopóki będą potrzebne. By usprawnić procedurę przekazu sprzętów, zaproponował założenie w Nysie oddziału organizacji Braci Maltańskich. Być może już niedługo w Nysie można będzie spotkać osoby w koszulach z krzyżem maltańskim na ramieniu.

**ŁUKASZ
KORONCZOK**

List do redakcji

Przed bierzmowaniem



31 stycznia br. wyruszyliśmy wraz z grupą młodzieży przygotowującej się do bierzmowania oraz z katechetami w Góry Opawskie. Jako grupa działająca w Katolickim

Stowarzyszeniu Młodzieży przy parafii św. Jakuba w Nysie postanowiliśmy włączyć ośmioklasistów w czynną formę przygotowania się do tego ważnego sakramentu.

Wczesnym zimowym rankiem pojechaliśmy pociągiem do Głuchołaz, a stamtąd autobusem do Pokrzywnej. Stąd niebieskim szlakiem, prowadzącym do

Jarnołtówka, wybraliśmy się na Kopę Biskupią. Po drodze „bierzmowañcy” podzielili się na trzy grupy i musieli wykazać się znajomością Pisma św., katechizmu, a nawet zdolnościami aktorskimi, gdyż jednym z zadań było odegranie scenki religijnej. Zaangażowanie i przejęcie uczestników było ogromne. Wszyscy starali się z całych sił nie tylko zwyciężyć, ale również dobrze się bawić. Rywalizacja była jednak bardzo widoczna, a stawką była możliwość uniknięcia egzaminu przed bierzmowaniem. Pogoda nam dopisywała. Śniegu było mnóstwo i mróz dał się nam we znaki, ale na szczęście w Jarnołtówku ks. Zbigniew Paszkowski pozwolił nam się ogrzać i poczęstował gorącą herbatą i pierniczkami, za co serdecznie dziękujemy. Po tej jakże miłej wizycie wyruszyliśmy pieszo do Głuchołaz, gdzie w oczekiwaniu na pociąg do Nysy na stacji PKP dokonaliśmy podsumowania rajdu. Przy ogłoszeniu wyników dało się zauważyć ogromną niecierpliwość zainteresowanych. Najlepsza okazała się grupa pani Joanny Michalskiej, lecz ponieważ pozostałe dwie gru-

py miały kolejno tylko 1 i 2 punkty mniej, doszliśmy do wniosku, że wszyscy uczestnicy zostaną nagrodzeni zwolnieniem z egzaminu. Radość była ogromna, czemu nie można się dziwić.

W tym jednodniowym rajdzie mogli uczestniczyć wszyscy przygotowujący się do bierzmowania, lecz z naszej propozycji skorzystało niestety tylko 17 osób. A szkoda, bo zabawa była wspaniała. Na prośbę uczestników planujemy zorganizowanie podobnego rajdu ponownie wiosną.

Tymczasem chcielibyśmy podziękować przede wszystkim tej 17-osobowej grupce młodzieży za dobry humor i zaangażowanie, które przyczyniły się do powodzenia imprezy. Dziękujemy również paniom Jadwidze Grzegorzak i Joannie Michalskiej oraz ks. Andrzejowi Szymonowi, którzy zgodzili się pełnić rolę opiekunów naszego rajdu. Osobne podziękowania kierujemy pod adresem ks. prałata Mikołaja Mroza, który zgodził się udostępnić tą bezcenną dla większości uczestników nagrodę. Wszystkim serdecznie Bóg zapłać.

MAGDALENA EILMES

Czy jesteśmy jeszcze katolikami?

Niedawny spór w niektórych miejscowościach wschodnich landów niemieckich o zawieszane krzyże w urzędach czy szkołach, przenoszą to zjawisko mody, czy nowoczesności Zachodu czasami i do nas. Zastanawiające jest jednak to, że wielokrotnie mienimy się być katolikami, zaś niektórzy publicyści podają, iż katolików w Polsce jest blisko 99 proc., inni że około 95 proc. czy ponad 90 proc. W każdym razie zgodzimy się, że jesteśmy w zdecydowanej większości populacji kraju.

Tymczasem gdy wchodzimy do prywatnych pensjonatów, ośrodków wczasowych, hoteli, urzędów – kiedy przecież nie mamy zakazów – krzyży jak na lekarstwo. Zatem jak to jest z nami? Kiedy jesteśmy w południowych landach niemieckich, szczególnie w Bawarii, wiele zewnętrznych fasad domów ma piękne barokowe dekoracje, głównie z wizerunkami Madonny z Dzieciątkiem. Za-

równy tu, jak i w Austrii oficjalnym pozdrowieniem jest Grüss Gott – Szczęść Boże. I to nie tylko w instytucjach kościelnych. Nawet na stacji benzynowej, w sklepie spożywczym, aptece itd. Takie pozdrowienie uważa się za normalne i nikomu nie przysłoby do głowy traktować go inaczej.

Coraz częściej spotykamy się z krytyką piątkowego powstrzymywania się od spożywania pokarmów mięsnych. Szermuje się argumentem, iż „bogate Niemcy wykupiły sobie zwolnienie z tego chrześcijańskiego obowiązku u Papieża” albo „jesteś w podróży”, „jak chcę, to sobie czego innego odmówię”. Przyznam, iż takie rozumowanie jest dla mnie bardzo przewrotne. Ojciec Święty wiele razy mówił o wartości postu i zachęcał do poszczenia. W przeważającej większości stołówek rzadko w piątek podaje się potrawy bezmięsne. Za to jest bezmięsny poniedziałek, środa, czwartek itd.

Podobno kuchnia polska zna dziesiątki potraw bezmięsnych. Nie tłumaczmy się, że nie ma z czego dziś zrobić takich posiłków. Niewątpliwie piątkowe, bezmięsne posiłki nie są najważniejszym świadectwem wiary, niemniej jednak powinniśmy wrócić do tego pięknego zwyczaju, jeśli byłby zapomniany.

Upominam się o znaki naszej wiary, czego nie wolno nam było rzeczywiście robić przez lata oraz o piątkowe potrawy bezmięsne. A zatem, czy jesteśmy katolikami na co dzień? Przecież mamy i piękne prywatne przykłady, ale powinniśmy je pokazać na zewnątrz. Święty Paweł kiedyś powiedział: „Bodaj byłbyś zimny albo gorący, ale żeś jest letni, pocznę cię wypluwać z ust moich” – i chyba miał rację – może tylko trochę, co?

KORNELIUSZ
PAWEŁ
PSZCZYŃSKI



Zdjęcie: Jozef Wolny

List Metropolity Katowickiego na Wielki Post 1998 roku

Całym sercem nawrócić się do Boga

Umiłowani Diecezjanie!

W I Niedzielę Wielkiego Postu pragnę najpierw przekazać całemu Ludowi Bożemu archidiecezji katowickiej słowo pozdrowienia i umocnienia od Ojca Świętego Jana Pawła II.

Wraz z biskupami pomocniczymi, co dopiero odbyłem przewidzianą prawem i tradycją wizytę w Stolicy Apostolskiej. Przekazałem relację z ostatnich pięciu lat życia naszego lokalnego Kościoła. W czasie spotkań z Ojcem Świętym i Jego współpracownikami, wielokrotnie dawałem świadectwo o Waszym umiłowaniu Kościoła i trudnościach dnia codziennego.

Jan Paweł II w przekazanym orędziu do Kościoła na naszej ziemi, wzywa do ożywienia wiary i świadectwa chrześcijańskiego życia.

„Oto teraz czas upragniony” (2 Kor 6,3).

Rozpoczęty obrzędem posypania popiołem na znak pokuty, okres Wielkiego Postu, jest uprzywilejowanym czasem nawrócenia do Boga i otwarcia na działanie Ducha Świętego.

Jest to czas przywrócenia Bogu właściwego miejsca w naszej codzienności.

Pierwsze czytanie z dzisiejszej liturgii Słowa przypomina nam, jak czynił to Naród Wybrany. Izraelici składali Bogu każdego roku najlepsze i najdorodniejsze plony ziemi. Był to wyraz uległości wobec Boga, ale także i wdzięczności za wszystkie dobrodziejstwa, jakimi Bóg obdarzał ten Naród w ciągu dziejów. Do najważniejszych wydarzeń z historii należało wyzwolenie z niewoli egipskiej.

Dlatego też Psalmista mógł wyśpiewać słowa pełne wiary:

*Kto się w opiekę oddał
Najwyższemu
i mieszka w cieniu
Wszehmocnego,
mówi do Pana: „Tyś moją
ucieczką i twierdzą,
Boże mój, któremu
ufam” (Ps 91,1-2).*

Te słowa pełne ufności może wypowiedzieć każdy z nas. Bóg dokonuje nieustannie w naszym życiu wielkich dzieł. Przez sakrament chrztu zostaliśmy wyzwoleni z niewoli grzechu i szatana, a w sakramencie bierzmowania umocnieni Duchem Świętym. Duch Święty nieustannie przypomina nam wielkie dzieło Odkupienia dokonane przez mękę, śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa.

„Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujemy” (Ga 5,25).

Nasza wiara nieustannie wystawiana jest na próbę. Stąd co roku u początku Wielkiego Postu, Kościół jak

dobra matka i wychowawczyni, przypomina nam Ewangelię o potrojnym kuszeniu Jezusa.

Mówi o tym, żeby nam przypominać ciągle na nowo, że szatan jest, że działa nieustrudzenie, że krąży wokół nas „szukając kogo by pożyć” (1P 5,8). Jesteśmy kuszeni na wiele sposobów. Wydaje się, że szczególnie jesteśmy bezbronni wobec zniewolenia płynącego ze

z różnych motywów. Nie zawsze z pobudek płynących z wiary. Ktoś podejmuje post dla zachowania odpowiedniej sylwetki, inny jako formę protestu. Post nie może być celem samym w sobie.

Płynący z wiary post ma na celu umocnienie więzi z Bogiem. Połączony z modlitwą i uczynkami miłosierdzia, staje się sposobem zwrócenia naszej uwagi ku Bogu z pokornym zawierzeniem.



Zdjęcie: Marek Piekara

Krzyż z Kościoła Mariackiego w Katowicach

strony liberalizmu moralnego i nieopanowanej żądzy posiadania. Taki styl życia głoszą niektóre media, zwłaszcza telewizja. Oczywiście media wprzęgnięte w dzieło ewangelizacji przynoszą wiele pożytku. Inne natomiast dezinformują, wykrzywiając obraz świata i człowieka.

Chrystus zwyciężając zło, wskazał drogę do pełnej wolności dzieci Bożych. Umocnieni Duchem Świętym jesteśmy zdolni do podobnego zwycięstwa. Do odrzucenia złego i podjęcia nowego życia.

W tym dziele konieczna jest współpraca z łaską Bożą i podjęcie dzieła nawrócenia. Na tej drodze Kościół wskazał nam w Środę Popielcową na modlitwę, post i jałmużnę jako skuteczne środki w zmaganiu się z pokusą do złego.

„Nie samym chlebem żyje człowiek” (Mt 4,4).

W tym roku pragnę. Bracia i Siostry, zwrócić uwagę na potrzebę szczerego podjęcia praktyki postu i umartwienia.

Post bywa podejmowany

Coraz więcej chrześcijan odkrywa dziś, że post umacnia ich więź z Bogiem, bliźnimi i samym sobą. Ta rewaloryzacja postu nie wynika z chwilowej mody, ale z długiej tradycji Ludu Bożego, spoglądającego ku Temu, który go Stworzył i Odkupił.

Stary Testament nie pozostawia wątpliwości, że autentyczny post wymaga zwrócenia się ku Bogu i odwrócenia od zła.

Samuel i Izraelici pościli, usuwając spośród siebie obcych bogów, by wrócić do Boga Jahwe (por. 1Sm 7,2-6). Daniel pościł, modląc się do Boga o zdolność rozumienia Pism (por. Dn 9,3). We wszystkich tych przypadkach post praktykuje się jako znak uniżenia się przed Bogiem. By ocalić Niniwę, król ogłasza post, wzywając lud do porzucenia złego postępowania i nieprawości (por. Jon 3,7-9). Post, który nie pociąga za sobą nawrócenia serca, jest w istocie bezużyteczny.

Ciąg dalszy na str. 19

KATOWICKI

GOŚĆ NIEDZIELNY

1 marca 1998

9/315

katowice@goscniedelny.pl

Kątem oka

Znów sprofanowany krzyż

W zeszłym roku informowaliśmy w katowickim „Gościu Niedzielnym” o profanacji krzyży, która miała miejsce w Tychach. Niedawno – już w bieżącym roku – informowaliśmy o włamaniu do sklepu Księgarni św. Jacka w Katowicach i przypominaliśmy inne akty agresji przeciwko obiektom sakralnym i kościelnym w naszym regionie.

Niestety, w połowie lutego br. znów doszło do zbeszczeszczania krzyża. Tym razem w Jastrzębiu Zdroju. W nocy z 13 na 14 lutego nieznanymi sprawcami ścięli siekierą duży drewniany krzyż misyjny stojący przy kościele pod wezwaniem Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła. Jak się dowiedzieliśmy, nie był to pierwszy atak na ten krzyż. Kilka dni wcześniej ktoś próbował go podpalić.

W parafiach naszej archidiecezji dokonywanych jest wiele kradzieży i dewastacji, o których nie informują media. Znikają kwiaty sprzed ołtarzy, rozbijane są skarbonki, giną pojedyncze obrazy i rzeźby, niszczone są figury stojące na kościelnych placach lub przy drogach, dewastowane nagrobki na cmentarzach. Sprawcy wszystkich tych antykościelnych działań są wykrywani bardzo rzadko. Jeszcze rzadziej wymierzana jest im sprawiedliwość. Mają więc poczucie bezkarności.

Kościół nie jest w stanie własnymi siłami zabezpieczyć wszystkich obiektów wymagających ochrony. Systemy alarmowe są bardzo drogie. Trzeba więc, aby troska o ochronę kościelnych obiektów, będących niejednokrotnie częścią kulturowego dziedzictwa narodu, nie należała wyłącznie do biskupów, kurii i księży proboszczów. W równej mierze tą sprawą powinny zająć się samorządy i odpowiednie struktury państwowe. (a. s.)

Potrzebne są odważne reformy

Ochrona zdrowia to nie tylko walka z chorobą, ale nade wszystko podnoszenie jakości ludzkiego życia. Przypomniał o tym metropolita katowicki abp Damian Zimoń w słowie z okazji przypadającego 11 lutego br. Światowego Dnia Chorego. Arcybiskup zaapelował o podjęcie odważnych reform w służbie zdrowia, które przyspieszą widoczną poprawę stanu całego systemu lecznictwa. Wezwanie to skierował do odpowiedzialnych za służbę zdrowia.

Do chorych natomiast Metropolita Katowicki powiedział: „Przyzywam nad każdym z Was mocy Ducha Świętego, by pośród wielorakich doświadczeń i niepokojów przyszedł Wam z pomocą. On pozwala odczuć Boga bliskiego człowiekowi. On

jest stróżem nadziei. Przychodzi nam z pomocą, gdy pośród cierpienia i udręku nie potrafimy się modlić. On daje w płaczu utulenie. Cierpienie, którego doznajecie i pragnienie odzyskania zdrowia i pełni sił kształtują w Was szczególną wrażliwość na wartość nadziei, która pomaga nadać ewangeliczny sens cierpieniu. Duchowo stoję przy każdym z Was, Drodzy Chorzy, przy Waszych rodzinach, przy wszystkich pełniących ofiarną służbę w klinikach, szpitalach, w ośrodkach lecznictwa. W modlitwie wzywam orędownictwa Maryi, czczonej jako Uzdrawienie Chorych. Niech jej opieka uwolni serca od pesymizmu i niech pozwoli dostrzec znaki obecności Chrystusa”.

za KAI m.

Waloryzacje i dochody Od 1 marca w ZUS-ie

Informacja Głównego Urzędu Statystycznego o przeciętnym wynagrodzeniu miesięcznym w IV kwartale 1997 roku zdecydowała o wysokości świadczeń Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wobec swoich klientów.

Od 1 marca 1998 roku **najniższe świadczenia wynoszą:**

- emerytura, renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy oraz renta rodzinna – 394,30 zł

- renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy – 303,31 zł

- renta z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w związku z wypadkiem i renta rodzinna wypadkowa – 473,16 zł.

Wzrost przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w IV kwartale 1997 roku do 1182,77 zł spowodował **wzrost zasiłków.** Od 1 marca br. wynoszą one:

- zasiłek porodowy – 177,42 zł

- zasiłek pogrzebowy – 2365,54 zł

Natomiast zasiłek pielęgnacyjny wzrósł do 101,10 zł.

Jak podaje ZUS przeciętne świadczenia wzrosną następująco:

- emerytura – o około 39 zł

- renta z tytułu niezdolności do pracy – o około 28 zł

- renta rodzinna – o około 34 zł.

Renty i emerytury przyznawane od 1 marca br. będą **obliczane od nowej kwoty bazowej, która wynosi 1147,29 zł** (stanowi ona 97 procent przeciętnego wynagrodzenia z IV kwartału 1997 roku).

Od 1 marca zmieniają się również **dopuszczalne kwoty dochodów**, jakie mogą osiągać emeryci i renciści:

- 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego będzie wynosić 709,70 zł (dochody do tej kwoty nie

powodują zmniejszeń emerytury czy renty)

- 120 proc. przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego będzie wynosić 1419,40 zł (dochody między kwotą 709,70 zł a 1419,40 zł będą powodowały zmniejszenie emerytury i renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy o kwotę przekraczającą 60 proc. przeciętnego wynagrodzenia, nie więcej o 275,35 zł, renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie więcej niż o 206,51 zł, renty rodzinnej dla jednej osoby nie więcej niż o 234,05 zł)

- dochody przekraczające 1419,40 (120 proc.) będą powodowały zawieszenie emerytury bądź renty.

- Warto przypomnieć, że w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 listopada 1997 roku **ZUS dokona ponownego rozliczenia dochodów uzyskanych przez emerytów i rencistów w 1996 roku.** Osoby zainteresowane powinny skierować odpowiedni wniosek do ZUS-u lub ponowne rozliczenie zostanie przeprowadzone przy okazji rozliczania dochodu osiągniętego w 1997 roku. Rozliczenie zostanie dokonane na podstawie zaświadczeń zakładów pracy. Koszty uzyskania przychodów zostaną odliczone w przypadku każdego dorabiającego emeryta i rencisty w wysokości faktycznie przez niego poniesionej w zależności od rodzaju dochodów uzyskiwanych dodatkowo. Będą one również uwzględniały wydatki na dojazd do zakładu pracy.

(k)

Chorzów

Punkt informacji o sektach

Punkt poradnictwa religijnego „Effatha” istnieje przy parafii pod wezwaniem św. Józefa w Chorzowie. Zajmuje się sektami i nowymi ruchami religijnymi.

Zadaniem punktu jest udzielanie informacji na temat sekt, nowych ruchów religijnych oraz różnych grup kulturowych, takich jak sataniści, okultyści, New Age. Osoby zainteresowane mogą w nim uzyskać wiadomości na temat metod werbunku stosowanych przez członków sekt (m.in. o wykorzystywaniu tak zwanych psychotechnik) oraz sposobach „pracy” nad osobą zwerbowaną, zmierzającej m.in. do zmiany jej systemu wartości i stanu świadomości. W chorzowskim punkcie można również dowiedzieć się o konsekwencjach przynależności do sekt, takich jak zerwanie kontaktów z najbliższą rodziną.

Punkt poradnictwa religijnego „Effatha” organizuje także poświęcone wyżej wymienionym tematom spotkania, dyskusje i prelekcje w szkołach, salkach przykościelnych itp.

Osoby prowadzące punkt zwracają się do wszystkich, którzy zetknęli się z problemem sekt, nowych ruchów religijnych i grup kulturowych: „Jeżeli masz pytania, wątpliwości i szukasz Prawdy – przyjdź, napisz, zadzwoń”.

Punkt poradnictwa religijnego „Effatha” mieści się w Chorzowie przy ul. Łągiewnickiej 17. Dyżury odbywają się w czwartki w godz. 17.00–19.00. Tel. 24–13–341.

Sejmik Samorządowy Współpraca przygraniczna jest czymś naturalnym

Spotkanie Komisji Współpracy z Zagranicą Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, które odbyło się 12 lutego br. miało szczególny charakter. Zaproszono na nie bowiem Konsula Generalnego Republiki Czeskiej w Polsce dr. Josefa Byrtusa. Zaproszono także dziennikarzy z redakcji po obu stronach granicy.

Prowadzący obrady wiceprzewodniczący Komisji Janusz Gacmanga podkreślił, że po demokratycznych przemianach roku 1989 współpraca wyraźnie się ożywiła. „Możemy na nowo zacząć się poznawać – powiedział. – Możemy na nowo połączyć nasze regiony po obu stronach granicy tymi więzami, które zawsze je łączyły”.

Okazało się, że już 22 pary gmin po czeskiej i polskiej stronie granicy rozpoczęły współpracę. Kilkaśnaście innych ma zamiar nawiązać transgraniczne kontakty. Podkreślono, jako przykład wzorcowy, współpracę między Raciborzem i Opawą. Za

największy sukces uznano porozumienie ponadregionalne podpisane 17 grudnia 1997 roku między przewodniczącym Sejmiku Samorządowego Województwa Katowickiego, a przewodniczącym Związku Miast i Gmin Powiatu Karwina. Porozumienie zawarte na 5 lat dotyczy współpracy w czterech dziedzinach: administracji (wymiana doświadczeń dotyczących funkcjonowania administracji publicznej), gospodarki (inicjowanie współpracy i zacieśnienie więzów gospodarczych), społeczno-kulturalnej (poznawanie kultury obu regionów przez współdziałanie i uczestnictwo w imprezach kulturalnych oraz wymianę młodzieży szkolnej i zespołów artystycznych) oraz turystyki. Uczestnicy spotkania wyrazili nadzieję, że to porozumienie przyniesie owoce już w bieżącym roku.

Konsul dr Josef Byrtus zauważył, że w minionym roku doszło do podpisania 85 innych dokumentów o współ-

pracy. „Czy wymiana handlowa jest najlepszą i najwyższą formą współpracy? – pytał Konsul i odpowiedział. – Zdecydowanie nie! Istnieje wiele lepszych i «wyższych» możliwości”. Wśród przykładów współpracy, które dr J. Byrtus wymienił w tym miejscu, znalazły się inicjatywy uczeni wyższych, teatrów, placówek kulturalnych. „Można zrobić jeszcze więcej – podkreślił Konsul. – Współpraca przygraniczna musi stać się czymś naturalnym dla państw aspirujących do Unii Europejskiej. Jej zakres, jakość i skuteczność może pomóc nam podczas negocjacji w Brukseli”.

Uczestnicy posiedzenia podkreślili konieczność promocji współpracy. Ważne jest także szersze upowszechnianie wiedzy o sąsiadach. Obecnie bowiem Polacy często korzystają z czeskich biur podróży, by zwiedzić Hiszpanię, a jednocześnie nie wiedzą niczego na temat Czech i nigdy nie widzieli Pragi... (mr)

Konkurs dla wszystkich • wygraj wycieczkę zagranicą!

Sami o sobie

Jednym ze zwykłych elementów działalności środków społecznego przekazu stała się promocja samych siebie. Mass media nie tylko informują, opisują, komentują, opowiadają o tym, co się dzieje na świecie, w kraju, regionie, mieście, na sąsiedniej ulicy, ale także mówią same o sobie, o tym, jaki mają zasięg, ilu mają odbiorców, jak można się z nimi skontaktować itp. Postanowiliśmy i my skupić uwagę Czytelników na „Gościu Niedzielnym”.

Niedawno biskup opolski Alfons Nossol udzielił wywiadu jednemu z czasopism luteranickich. Powiedział m.in.: „Chrystus odkupił nas swoją krwią i wszyscy wierzący w Niego jesteśmy spokrewnieni”.

Opowiedział również o swoim pierwszym doświadczeniu ekumenicznym, które miało dla niego przykre skutki. W rok po święceniach, jako młody wikariusz – pod nieobecność w parafii proboszcza, mimo protestów kościelnego – użyczył ewangelickiemu pastrowi wina i hostii. Proboszcz, gdy się o tym dowiedział, był oburzony i kazał ks. Nossolowi wyświadczyć się. „Próbowałem tłumaczyć, że nie można się spowiadać z czegoś, co nie jest grzechem. Ówczesna mentalność była tak zacieśniona, że proboszcz nie potrafił tego zrozumieć. Właściwie tak zaczął się mój, że tak powiem, ekumenizm, nie tyle teologiczny, ile naturalny, czysto człowieczy”.

Bp Nossol stwierdził, że w działaniach ekumenicznych należy mieć na uwadze konkretne problemy duszpasterskie, choćby tak niezwy-

kle istotną dla Kościołów mniejszościowych sprawę małżeństw mieszanych. Przypomniał, że u niego w diecezji w takich przypadkach jest stosowana dyspensacja od formy kanonicznej.

1. O wiele częściej niż w luteranickim piśmie bp A. Nossol prezentuje swe poglądy na łamach „Gościa Niedzielnego”, m. in. w jego opolskiej edycji. Przy jakiej ulicy mieści się opolski oddział „Gościa” (Wolności, Sikorskiego, Katowickiej)?

Znalazłeś(aś) w „Gościu” odpowiedź? Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań zazwyczaj jest tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w marcu 5 pytań!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydruko-

waniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu należy:

- odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

- wszystkie odpowiedzi napisać na jednej kartce;

- dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w marcu 5 kuponów z kolejnymi numerami);

- wysłać pod adresem redakcji.

Rozwiązanie „Konkursu dla wszystkich” ze stycznia bieżącego roku.

1. Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie przyznała biskupowi Alfonsowi Nossolowi tytuł doktora honoris causa; 2. Ks. Wiktor Skworc jest biskupem tarnowskim; 3. 13 grudnia ubiegłego roku zakończyła się peregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej w archidiecezji katowickiej; 4. Kłeska powodzi miała miejsce w lipcu ubiegłego roku.

Nagrodę wylosowała
p. Gizela Skwira (Katowice)
Gratulujemy,
zapraszamy do redakcji.



Całym sercem nawrócić się do Boga

Ciąg dalszy ze str. 17

Życie i działalność Jezusa pozwalają nam lepiej zrozumieć znaczenie autentycznego postu.

Na początku swej działalności publicznej Jezus, jak dziś słyszeliśmy, został wprowadzony przez Ducha na pustynię (por. Łk 4,1-13) i tam pościł przez czterdzieści dni. Źródłem Jezusowego pragnienia postu oraz gwarancją, że nie było to zwykłe „ćwiczenie fizyczne” jest przynaglenie Ducha Świętego. Kuszony przez diabła, by zrezygnował z postu i zamienił kamień w chleb, Jezus gromi go mówiąc: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych” (Mt 4,4).

Autentyczny post chrześcijański, podejmowany z natchnienia Ducha Świętego jest wymownym przypomnieniem, że są w życiu rzeczy ważniejsze niż pożywienie. Takie przypomnienie może nam pomóc w zwróceniu naszej uwagi ku Bogu. Post pomaga nam uświadomić sobie obecność Boga w otaczającym nas świecie. Otwiera też nasze serca i oczy na braci cierpiących głód i niedostatek.

Jezus zwrócił się do uczniów z konkretnym pouczeniem na temat postu. W Ewangelii św. Mateusza, podczas Kazania na Górze, Jezus mówi o poście w tym samym kontekście, co o jałmużnie i modlitwie. Przestrzega, by nie stał się on praktyką czysto zewnętrzną (Mt 6, 16-18). Nie pościmy po to, by zrobić wrażenie na ludziach. Post nie powinien być też powodem do smutku i przygnębienia. Ma to być okazja do radości. Autentyczny post otwiera nas na przyjęcie miłosierdzia Bożego. Bóg Ojciec używa swoich darów tym, którzy poszczą czystym sercem z miłości do Niego.

W związku z uzdrowieniem opętanego chłopca, Jezus przypomina iż post i modlitwa dają moc do zdecydowanego odrzucenia szatana (Mk 9,29). Modlitwa i post jeszcze raz występują tu razem, gdyż są podobnymi sposobami zbliżenia się do Boga. Jeden z pisarzy nazwał nawet post „modlitwą ciała”.

Katechizm Kościoła Katolickiego przypomina, że bez nawrócenia serca, czynu pokutnego pozostają bezowocne i kłamliwe. I odwrotnie – nawrócenie wewnętrzne, skłania do uzewnętrznienia takiej postawy przez widzialne gesty i czyny pokutne (por. KKK 1430).

Zwraca też uwagę, że okresy i dni pokuty wskazane w roku liturgicznym, takie

jak: Wielki Post i każdy piątek, są dla Kościoła specjalnym czasem praktyki pokutnej. „Okresy te są szczególnie odpowiednie dla ćwiczeń duchowych, liturgii pokutnej, pielgrzymek o charakterze pokutnym, dobrowolnych wyrzeczeń, jak post i jałmużna, braterskiego dzielenia się z innymi” (por. KKK, 1438).

Drodzy Diecezjanie!

Wyrażam wdzięczność tym wszystkim, którzy posługę biskupa i Kościoła wspierają podejmowanym w cichości serca postem, modlitwą i czynami miłosierdzia.

Proszę wszystkich, by nie zaniedbywali dzieła postu i umartwienia. Ochrzczeni podejmują post w każdy piątek na pamiątkę zbawczej śmierci Chrystusa. Niech tej praktyce towarzyszy intensywna modlitwa, o którą u progu Wielkiego Jubileuszu tak bardzo prosi Ojciec Święty.

Modlitwa uczy Bożych metod działania, oczyszcza ze wszystkiego, co oddziela od Boga i ludzi, co zagraża jedności. Modlitwa chroni przed pokusą małoduszności, ciasnotą serca i umysłu; ona wznosi spojrzenie człowieka do oglądu spraw z Bożej perspektywy i toruje drogę łasce Bożej do serca człowieka.

Życie modlitwy wymaga uczestnictwa w Liturgii. Niezbędne jest przywrócenie świątecznego charakteru niedzieli.

Niech dzieło postu i modlitwy towarzyszy duch ekspiacji za zło, które popełniamy.

Czas Wielkiego Postu niech będzie także okresem abstynencji od napojów alkoholowych. Pomóżmy naszym bliźnim pogrążonym w nałogu pijaństwa, odnaleźć na nowo ludzką godność. Gratuluję wszystkim, którzy w Klubach Anonimowych Alkoholików i innych Stowarzyszeniach Abstynenckich próbują wspólnie uwalniać się od nałogu pijaństwa.

Podejmujemy post, by całym sercem nawrócić się do Boga bogatego w miłosierdzie.

Życzę Wam na czas wielkopostnej odnowy pogody ducha. Wszystkim z serca błogosławię na okres dobrego przygotowania się do Świąt Wielkanocnych w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Katowice,
16 lutego 1998 r.
VA 1-6245/98

† Damian Zimon
Arcybiskup
Metropolia Katowicki

Rybnik – Rejonowy Konkurs Biblijny Ich pasją jest lektura Biblii

Ośmioro najlepszych uczestników – laureatów II Rejonowego Konkursu Biblijnego, jaki w połowie lutego odbył się w Rybniku, walczyć będzie o medalowe miejsca w przewidzianym na kwiecień br. diecezjalnym konkursie biblijnym. Odbywający się pod hasłem „Początki Kościoła według Dziejów Apostolskich” konkurs jest jednym z etapów przygotowania młodzieży do obchodów Jubileuszu Roku 2000.

Zanim wyłoniono zwycięską ósemkę, młodzież szkół podstawowych musiała przejść przez eliminacje szkolne. W wyniku konkursu przeprowadzonego przez katechetów wśród młodzieży klas od piątej do ósmej szkół okręgu rybnickiego, wychowawcy do drugiego etapu zmagania mogli zgłaszać maksymalnie po trzech

ko „nieznane Ewangeliom słowa Jezusa, przypisywane Mu przez późniejszych autorów”.

Poziom przygotowania uczestników był bardzo wysoki, co uwidoczniło się w walce młodzieży o konkursowe miejsca. Ostateczną jury, w którym zasiadali: przewodniczący komisji ksiądz Franciszek Skórkiewicz

Wszyscy laureaci wezmą udział w diecezjalnej edycji konkursu.

Cele, jakie przyświecają organizatorom konkursu – Wojewódzkiemu Ośrodkowi Metodycznemu z Katowic, Kuratorium Oświaty, diecezjalnym Wydziałom Katechetycznym i poszczególnym dekanatom – to przede wszystkim ukazanie wartości Pisma Świętego w życiu człowieka, pogłębienie znajomości Biblii i początków Kościoła. Za nie mniej ważny cel organizatorzy uważają kształtowanie chrześcijańskich postaw moralnych, pogłębienie wiary młodego pokolenia oraz pobudzenie młodzieży do większej aktywności na lekcjach katechezy.

Tomasz Kus – laureat pierwszego miejsca mówi, że lektura Pisma Świętego to jego pasja, od dawna interesuje się tą tematyką. W rejonowym konkursie biblijnym uczestniczył już w roku ubiegłym. Zajął wówczas szóste miejsce. Tegoroczna pierwsza nagroda stanowi dla niego duży sukces. W jego osiągnięciu bardzo pomogła mu katecheta Ewa Procek, pod której kierunkiem pracował, i ojciec, który pomagał mu w wyszukiwaniu map podróży misyjnych.

– W przyszłym roku również wezmę udział w konkursie – mówi Tomek. – Chciałbym powtórzyć tegoroczny sukces, ale wiem, że będzie to trudne. Poziom przygotowania moich rówieśników do konkursu był bardzo wyrównany i naprawdę bardzo wysoki.

O wysokim stopniu przygotowania młodzieży mówi także przewodniczący jury ks. Franciszek Skórkiewicz. – To był naprawdę popis umiejętności intelektualnych młodzieży. Wszyscy uczestnicy zmagania, tak świetnie znający Pismo Święte, z pewnością będą realizowali w życiu słowa Chrystusa.

ANNA
BURDA



Na zdjęciu od lewej: Magdalena Sobik, Anna Figula, Tomasz Kus, Agata Tworkowska

Zdjęcie: Marek Piekara

uczniów z każdej placówki. W tym roku do egzaminu ze znajomości Dziejów Apostolskich stanęła rekordowa liczba 112 osób.

– Z roku na rok wzrasta zainteresowanie konkursem – mówi Janusz Tum, czuwający nad całością imprezy. – Zdobywa ona coraz większe uznanie także wśród władz oświatowych i miejskich, które czynnie włączają się w organizację konkursu.

Rejonowe eliminacje przeprowadzono w Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek w Rybniku, które, podobnie jak w roku ubiegłym, użyczyły gościny konkursowiczom.

Po pierwszej, pisemnej części do drugiego etapu zakwalifikowano piętnaście osób, spośród których do ścisłej czołówki rybnickiego konkursu weszło ośmioro uczniów. Licznie zgromadzona w auli Liceum młodzież gorąco dopingowała swoich rówieśników, nagradzając ich odpowiedziami gromkimi brawami.

Choć stopień trudności pytań był bardzo wysoki, młodzież radziła sobie z nimi doskonale, bezbłędnie odpowiadając nawet na najtrudniejsze z nich. Dowodem na to niech będzie chociażby jedno z pytań, które dotyczyło znaczenia słowa „agrafa” błyskawicznie rozszyfrowanego przez jedną z uczestniczek eliminacji ja-

wicz – dziekan dekanatu Rybnik, dyrektorka Liceum Sióstr Urszulanek – siostra Angelika Kwas oraz ksiądz Stefan Czermiński, ustaliło listę najlepszych znawców Dziejów Apostolskich. Pierwsze miejsce zdobył uczeń siódmej klasy SP nr 6 z Czuchowa – Tomasz Kus, drugą lokatę zdobyła Agata Tworkowska, zaś miejsce trzecie, po bardzo wyrównanej dogrywce postanowiono przyznać ex aequo Magdalenie Sobik i Annie Figuli. Dwa równorzędne czwarte miejsca zdobyły Beata Konsek i Patrycja Chowaniec. Laureatką piątego miejsca została Beata Studnik, zaś na szóstej pozycji uplasowała się Agnieszka Polak.

Turniej niewidomych

Już po raz drugi w Wodzisławiu Śląskim odbędzie się Halowy Turniej Sprawności Inwalidów Wzroku. Do udziału w imprezie sportowo-rekreacyjnej organizatorzy zapraszają pięcioosobowe drużyny ze wszystkich kół terenowych Polskiego Związku Niewidomych. Główną nagrodą jest Puchar Prezesa Katowickiego Okręgu PZN.

W każdej drużynie prócz czterech osób z wadami wzroku musi wystąpić jedna widząca, gdyż w niektórych

konkurencjach ekipa będzie musiała wykazać się umiejętnością jazdy na tandemie.

Imprezie, której organizatorem jest wodzisławskie Koło Terenowe PZN, patronuje zarząd okręgu PZN w Chorzowie.

Więcej informacji można uzyskać pod numerem telefonu: (0-36) 455-28-06. Zgłoszenia uczestnictwa w turnieju należy kierować do 10 marca br., pod adresem: Koło Terenowe PZN, 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Kubsza 13.

(h)

– W moim sklepie alkoholu nie ma i nie będzie w sprzedaży. Dawno mogłam otrzymać koncesję, ale nie chcę w ten sposób zarabiać – mówi zdecydowanym głosem.

Obserwacje zza lady

Staranne uczesanie, makiż, biżuteria – świadczą o przywiązywaniu wagi do wyglądu, poczuciu estetyki. Właścicielka spożywczego sklepu, kobieta pięćdziesięciokilkuletnia, energicznie porusza się za ladą.

To jeden z pierwszych prywatnych sklepów spożywczych w mieście. Usytuowany w pobliżu przystanku tramwajowego ma stałych klientów, ruch trwa tu prawie cały dzień. Wiadomo, kto przybiegnie zaraz po szóstej kupić śniadanie, a kto dopiero po pracy, wysiadłszy z tramwaju, wstąpi na duże zakupy. Rytm życia klientów narzuca w pewien sposób rytm pracy w sklepie. Codzienne spotkania przez ladę zbliżają ludzi.

Po zakupach można określić sytuację materialną osoby, ulubione produkty, a nawet sposób odżywiania – mówi pani Maria. – Zachowanie ludzi ujawnia ich cechy charakteru, czasami samopoczucie w danym dniu...

Nie potrzeba słów, żeby w mimice twarzy, drżeniu rąk zauważyć to, co skrywane jest przed innymi.

Praca w sklepie to świetne miejsce dla psychologa – uśmiechając się konkluduje właścicielka. – Ja stałam się nim zupełnie przypadkowo – i dodaje – kiedy uporałam się sama ze sobą. Na chwilę głośno goszczący stale na jej twarzy uśmiech, którym wita klientów. Ale już za moment ożywia się:

Nikt nie chce wierzyć, kiedy mówię, że byłam alkoholiczką. Ja sama nie chciałam w to zbyt długo wierzyć. Ale to prawda!

Dystans dzielący ją od tamtych zdarzeń pozwala spojrzeć na siebie obiektywnie. Powszechnie panuje przeświadczenie, że kobiety są bardziej odporne na ból i stres niż mężczyźni. Więc niczym siłaczki dźwigają balast codziennych obowiązków i losowych zdarzeń. Czasami przychodzi im zapłacić za to wysoką cenę...

Choroba córki była ciosem dla rodziny. Diagnoza o jej nieuleczalności nie zostawiła Marii okrusza nadziei. Nie pomogła ucieczka w wir pracy. Wieczorami próbowała zagłuszać ból alkoholem.

To były bardzo dobre trunki. Sączyłam ze szklaneckiej zamknięta w swoim pokoju, kiedy miałam pewność, że nikt już mnie nie odwiedzi – wspomina.

Nie dopuszczała do siebie myśli, że popada w uzależnienie, przecież nie tak, jej zdaniem, zachowują się pijacy. Alkohol pozwalał jej po prostu poprawić sobie samopoczucie, nie okradała niko-

go, nie awanturowała się.

Nie mogła uwierzyć, kiedy zdarzył się cud. Wbrew diagnozom lekarzy córka wyzdrowiała. Ale wtedy usłyszała z jej ust zdanie, którego nigdy nie zapomni: Mamo, ja wyzdrowiałam, ale ty jesteś poważnie chora.

Dwukrotnie podejmowała próby leczenia. Nie wytrzymała. Alkoholiczka – urażona duma osobista nie pozwalała na akceptację tego faktu. Chciała jednak udowodnić przede wszystkim córce, że potrafi pokonać samą siebie. Po dwóch tygodniach pobytu w szpitalu odwykowym wróciła na własne żądanie do domu

ria. – Potrzebują dyskretnej pomocy i ja im taką proponuję, chociaż nie zawsze dotrzymują słowa o abstinencji. Niektórym zdaje pomóc.

Siedem lat pomagała kobiecie mieszkającej na tym samym osiedlu, nie udało się jej jednak uratować – zapłała się na śmierć. Przez trzy lata utrzymywała w abstinencji mężczyznę, który w ciągu dwóch tygodni zniweczył całą wspólny wysiłek. Swoje podopieczne odwiedza o różnych porach dnia; czasami rano przed ich wyjściem do pracy, czasami późnym wieczorem. Niektórzy mężczyźni przychodzą sami do sklepu, kiedy wracają z pracy,



Zdjęcie: Józef Boruta

z mocnym postanowieniem całkowitej abstinencji. Prowadząca ją terapeutka nie wierzyła w sukces. Dzisiaj przyznaje, że się pomyliła, chociaż takie sytuacje należą do rzadkości. Pani Maria twierdzi, że w zachowaniu abstinencji pomaga jej nie siła charakteru, ale widok ludzi, którym pomaga i tych, którym jeszcze trzeba pomóc.

– Wie pani, nie chwalebę się wszystkim klientom, że byłam alkoholiczką, ale kiedy widzę niektóre kobiety przychodzące do mojego sklepu, to nie mogę się powstrzymać przed rozmową z nimi – wyznaje pani Maria.

Stara się dyskretnie prosić o rozmowę. Zagadnięte kobiety różnie reagują, ale zawsze w ich oczach pojawia się przerażenie. Ktoś odkrył kompromitującą prawdę. Często pracują na eksponowanych stanowiskach, co powstrzymuje je przed pójściem do klubu abstynenta.

– To bardzo nieszczęśliwe osoby – stwierdza pani Ma-

żeby powiedzieć: „Dzisiaj nic nie było”. Obecnie pomaga siedmiu mężczyznom i ośmiu kobietom.

Nie wszyscy akceptują jej postępowanie. Pamięta, kiedy krytykowano ją za pomoc pijanemu mężczyźnie, którego w upalny dzień przeniosła w zacienione miejsce.

– To był niepijący – wyjaśnia. – Tego dnia poczęstowano go okazji w pracy. Nie wytrzymał upału. Następnego dnia przyszedł mi podziękować, a przecież nie o to mi chodziło. Każdy jest godzien naszej pomocy, nawet pijany leżący na ulicy. Ludzie zbyt szybko wydają negatywne sądy o drugich, szczególnie ci, którzy sami nie stronią od kieliszka. Tamten mężczyzna czasami wpada do mnie na zakupy i żartując pyta, czy nadal „ściągam ze słońca osłabionych”. To był jedyny taki przypadek. Ja odciągam przede wszystkim ludzi od butelki i dziękuję Bogu, że daje mi siły.

K.B.

„Ręka Boga” po polsku

„Ręka Boga” to tytuł autobiografii znanego obrońcy życia doktora Bernarda Nathansona, która ukazała się właśnie na polskim rynku. Pozycję wydała warszawska „Frona” wspólnie z wydawnictwem „Apostolicum”.

Pasjonującą lekturą jest opis duchowej ewolucji amerykańskiego ginekologa, który czynnie angażował się w walkę o prawną legalizację aborcji w USA, a później radykalnie zmienił swoją postawę względem poczętego dziecka.

Bernard Nathanson pochodzi z rodziny żydowskich emigrantów. Kierował największą na świecie kliniką aborcyjną tzw. Centrum Zdrowia, Rozrodczości i Seksu, gdzie dokonano aż 60 tys. „zabiegów” (ponad 120 aborcji dziennie). Sam B. Nathanson, który prywatnie wykonał prawie 15 tys. „zabiegów”, uczestniczył również w zabójstwie swego nie narodzonego dziecka. Ginekolog – przez wiele lat zdeklarowany ateista – na początku lat siedemdziesiątych czynnie włączył się w walkę o legalizację aborcji w USA. Wówczas to kilkusobowej grupie osób o skrajnie lewicowych poglądach udało się obalić obowiązujące od ponad 140 lat prawo. Kierowana przez Nathansona Narodowa Liga na Rzecz Zniesienia Ustawy o Aborcji (NARPLA) przekonała do swych poglądów opanowane przez ludzi o przekonaniach lewicowych i feministycznych mass media, a dzięki stałemu kontaktowi ze specjalistą z dziedziny statystyki sfalszowała większość krajowych statystyk (podczas gdy realna liczba aborcji w USA wynosiła ok. 100 tys. rocznie, zwolennicy jej legalizacji twierdzili, że jest ich ponad milion) Rozpowszechniane kłamstwa, że aż 60% Amerykanów zdecydowanie popiera aborcję, spowodowały, że opinia publiczna ostatecznie uwierzyła w podawane przez Ligę dane. Efektem tych działań była legalizacja zabiegów

przerwania ciąży w roku 1973.

W kilka lat później Bernard Nathanson nieoczekiwanie zmienił swoje stanowisko. Stało się to pod wpływem badań ultrasonograficznych, które „otworzyły drzwi do łona kobiety”, ukazały życie płodu (fakt, że polyka, ssie kciuk, śni). Z radykalnego bojownika o aborcję ginekolog stał się równie energicznym obrońcą życia. Jest autorem filmu „Niemiecki krzyk”, który ukazuje morderstwo nie narodzonych, i filmu „Zaćmienie racjonalnego myślenia”, który pokazuje morderstwo w późnym etapie ciąży.

Dzisiaj Bernard Nathanson – od dwóch lat członek Kościoła katolickiego – jest gorącym przeciwnikiem przerywania ciąży. Sam twierdzi, że do radykalnej zmiany przekonań zmusiła go postawa i modlitwy wielu katolików, którzy pozwolili mu uwierzyć, że „dwa tysiące lat temu Ktoś złożył za niego w ofierze swoje życie”. „Przeszedłem długą odyseję – podsumowuje swe doświadczenia ginekolog – odyseję naukową, ale przede wszystkim duchową”.

Przed dwoma laty, w 1996 roku, B. Nathanson odwiedził Polskę. „Chcę was przestrzec, żebyście nie popełniali tych samych błędów, które popełniliśmy w Ameryce. Głosowanie za aborcją będzie jednocześnie głosowaniem za eutanazją, zabijaniem ludzi starych, kalekich i terminalnie chorych, za eksperymentami genetycznymi, będzie pierwszym krokiem na równi pochyłej, na dole której znajduje się całkowita dehumanizacja życia, dolina śmierci” – ostrzegał wówczas polskich parlamentarzystów.

za KAI

Zapowiedzi

Spotkania Akcji Katolickiej

Spotkania formacyjne dla przedstawicieli parafialnych oddziałów Akcji Katolickiej odbędą się:

- w sobotę, 7 marca br., w parafii pw. Ducha Świętego w Tychach;
- w sobotę, 14 marca, w parafii pw. Wniebowzięcia NMP w Katowicach;
- w sobotę, 21 marca, w parafii pw. Stanisława biskupa i męczennika w Żorach.

Początek wszystkich spotkań o godz. 10.00.

W ostatnią sobotę miesiąca, 28 marca, o godz. 10.00 audycja dla członków Akcji Katolickiej w Radiu „Arka”.

Dekanat Boguszowice

Rodzina jest ich siłą

Część terenu obejmującego dzisiejszy dekanat Boguszowice należała dawniej do bardzo rozległego dekanatu żorskiego. W jego granicach leżały parafie od Woszczyc poczynając, aż po Pielgrzymowice, a w kierunku Pszczyzny – po Studzionkę, Kryry. Po podziale tego ogromnego obszaru utworzono dekanaty żorski, pawłowicki i boguszowicki. Pierwszym dziekanem dekanatu boguszowickiego został ksiądz Bronisław Paprotny – budowniczy kościoła pod wezwaniem św. Barbary w Boguszowicach Osiedlu.

Obecnie do zreorganizowanego dekanatu Boguszowice należy siedem parafii. Najstarszą z nich jest parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w starych Boguszowicach, której proboszczem jest ksiądz Stanisław Gańczorz. Potem chronologicznie powstawały: parafia pw. Bożego Ciała w Jankowicach Rybnickich, której obecnie duszpasterzuje ksiądz proboszcz Tadeusz Stachon, parafia pw. św. Anny w Świerklanach – proboszcz ksiądz Jan Klyczka, parafia pw. św. Józefa w Kłokocinie – ksiądz proboszcz Eugeniusz Mencel, parafia pw. św. Barbary w Boguszowicach Osiedlu – ksiądz proboszcz Rudolf Myszor, dziekan dekanatu Boguszowice, Ligocka Kuźnia, parafia pw. św. Wawrzyńca – proboszcz ksiądz Bronisław Matysek, i najmłodsza wspólnota dekanatu – Borynia, parafia pw. Matki Boskiej Piekarskiej, gdzie proboszczem jest ksiądz Andrzej Szorek.

W czasach reformacji, i potem aż do 1725 roku, Boguszowice należały do klasztoru w Rudach. Administratorami parafii do 1810 roku byli Cystersi. W połowie XX wieku z ogromnej parafii boguszowickiej powstały parafie: Rój, Kłokocin, Ligocka Kuźnia, Boguszowice Osiedle i Rowień.

Najstarsza parafia dekanatu jest silnie zintegrowana. Na majówki i odbywający się tu co roku w sierpniu „Farski festyn” przychodzą całe rodziny. Młodzież parafii chętnie spędza czas w działającym na zasadzie preewangelizacji klubie „Arka”, który powstał dzięki zaangażowaniu młodzieży oazowej. Aby taka salka katechetyczno-ewangelizacyjna mogła zaistnieć młodzi samodzielnie wyremontowali pomieszczenia piwnicy. Za organizację życia kulturalnego starych Boguszowic parafia otrzymała nagrodę prezydenta Rybnika.

Większość mieszkańców tego obszaru zatrudniona jest w górnictwie; taka jest także specyfika wszystkich parafii dekanatu. Typowo górniczą jest najliczniejsza, bo szesnastotysięczna parafia św. Barbary w Boguszowicach Osiedlu. Budowa osiedla dla potrzeb kopalni „Jankowice” rozpoczęła się z początkiem roku 1956. 70 proc. parafian związanych jest z górnictwem. Taki sam procent stanowi ludność napływowa.

Z kolei najmłodsza – powstała w 1990 roku – wspólnota w Boryni, licząca 1300 parafian, składa się w większości z rdzennych mieszkańców tych ziem. Dominują tu bardzo tradycyjne wielopokoleniowe rodziny, cechujące się prawdzi-



Od lewej stoją księża proboszczowie: Bronisław Matysek, Eugeniusz Mencel, Stanisław Gańczorz, Rudolf Myszor, Tadeusz Stachon, Andrzej Szorek, Jan Klyczka

wie śląską pobożnością. Podobnie jak wspólnota w Ligockiej Kuźni, jest to „parafia domków jednorodzinnych”, parafia górnicza, na terenie której nie ma blokowisk.

Z przepięknego, pochodzącego z 1717 roku, drewnianego kościółka pw. św. Wawrzyńca, przeniesionego tu w 1975 roku ze starych Boguszowic, słynie Ligocka Kuźnia. Przed utworzeniem samodzielnego duszpasterstwa stanowiła ona część parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa w Boguszowicach. Parafianie ogromnie cenią sobie ten zabytek, dbając nie tylko o utrzymanie wnętrza świątyni (co roku budowana jest tu jedyna w dekanacie ruchoma stajenka betlejemka), ale i otoczenia wokół niej. Niemalże tradycją stało się już I miejsce zdobywane w organizowanym od 1991 roku konkursie prezydenta Rybnika na najładniejsze zagospodarowanie otoczenia obiektów użyteczności publicznej. Ligocki kościółek św. Wawrzyńca przyciąga do tej miejscowości nie tylko miłośników architektonicznego piękna, ale i narzeczonych z wielu odległych nawet parafii, którzy pragną ślubować sobie miłość właśnie tutaj.

W ubiegłym roku w świątyni tej sakramentalny związek małżeński zawarło siedem par pochodzących z ligockiej parafii i aż jedenaście spoza niej. Swobodną ciekawostką w dwutysięcznej wspólnocie Ligockiej Kuźni jest brak w tej miejscowości placówek oświatowych. Nie ma tu ani szkoły podstawowej, ani średniej, a młodzież uczęszcza aż do trzech różnych podstawówek istniejących w sąsiedztwie Ligockiej Kuźni.

Znany jest także w okolicy zabytkowy kościół drewniany w parafii pw. Bożego Ciała w Jankowicach Rybnickich (dawniej Jankowicach Królewskich). Pochodzi z 1675 roku i od tego roku datuje się również istnienie przy kościele Bractwa Bożego Ciała. Do istniejącego tu sanktuarium Bożego Ciała już w XV wieku podążały pielgrzymki wiernych. Jankowice słyną również z tzw. Studzienki – grotty i kaplicy Najświętszej Maryi Panny. Co roku w drugą niedzielę maja pielgrzymują do tego sanktuarium pątnicy całego regionu rybnicko-wodzisławskiego.

Z boguszowickiej parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa wydzielono erygowaną w 1977 roku parafię w Kłokocinie. I w tej miejscowości początkowo znajdowała się zabytkowa drewniana świątynia z 1791 roku, przeniesiona tu z Nieboczów. Starania o budowę nowego kościoła wspólnota rozpoczęła w 1987 roku, zaś poświęcenie miało miejsce w roku 1994. Drewniany zabytkowy kościół przeniesiono do skansenu w Chorzowie. Jedynolita, scalona wspólnota parafialna pieczołowicie pielęgnuje tradycje obrzędowości śląskiej. Działają tu zespoły regionalne – „Józefinki” i „Nasi”. Stąd też pochodzi „Ślązaczka Roku” 1996.

Większość parafii dekanatu wydaje swoje pisma. Przykładowo w blisko siedmiotysięcznej wspólnocie parafialnej w Świerklanach wydawany jest tygodnik „Dzwonek”, który rocznie wychodzi w tysiącu egzemplarzy. Parafia ta słynie też z organizowanych tu konferencji ascetycznych. Prężnie działa prowadzony pod kierunkiem pedagoga zespół teatralny.

Zasadniczym problemem mieszkańców dekanatu Boguszowice jest wciąż jeszcze widoczny podział na miejscowych i przyjezdnych, trudności integracyjne związane z tym

faktem. Problemem ostatnich kilku lat jest także wzrastające bezrobocie i zubożenie mieszkańców powodujące, iż coraz więcej rodzin zmuszonych jest do korzystania z pomocy opieki społecznej. Frustracja wynikająca m.in. z braku pracy powoduje wzrost alkoholizmu, liczby rozbitych małżeństw, związków niesakramentalnych.

Niewątpliwym plusem, o którym mówią wszyscy proboszczowie, jest ogromne zaangażowanie parafian w życie religijne wspólnot. Kiedy rozpoczynano budowę kościoła w Boguszowicach Osiedlu, w Boryni, nie było żadnych trudności ani z pomocą finansową, ani przy wykonywaniu prac budowlanych. Aktywne włączanie się wiernych w budowę świątyni pozwalało szybko finalizować budowy. Takie zaangażowanie parafian wykazują i dziś, na przykład przy pracach związanych z przebudową obiektów parafialnych.

W każdej ze wspólnot działają różne grupy religijne, by wymienić chociażby Rodzinę Franciszkańską, różę różańcową, Odnówę w Duchu Świętym, oazę młodzieżową, Dzieci Maryi, Kościół Domowy, Rodziny Szentszackie, Apostolat Maryjny, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży. Rozpoczyna działalność Akcja Katolicka.

Choć problem integracji wszystkich mieszkańców dekanatu należy do najtrudniejszych, duszpasterze zgodni są w opinii, że ogromną pomoc w jego rozwiązywaniu stanowią silne więzi rodzinne sprzyjające cementowaniu wspólnoty.

ANNA BURDA

Do dekanatu Boguszowice należą parafie:

- Boguszowice** – parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa
- Boguszowice Osiedle** – parafia pw. św. Barbary
- Borynia** – parafia pw. Matki Boskiej Piekarskiej
- Jankowice Rybnickie** – parafia pw. Bożego Ciała
- Kłokocin** – Parafia pw. św. Józefa
- Ligocka Kuźnia** – parafia pw. św. Wawrzyńca
- Świerklany** – parafia pw. św. Anny



Specjalnie dla „Gościa”

Zachować dla potomnych

Rozmowa z MIECZYŚLAWEM DOBKOWSKIM, dyrektorem Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu

– W ubiegłym roku wydał Państwo informator zatytułowany „Rodzina śląska w XIX–XX wieku”, tekst ilustrowany jest pięknymi fotografiami. Obecnie ogłosiliście konkurs na dawną fotografię podejmującą tę samą tematykę.

– W ubiegłym roku przygotowaliśmy wystawę etnograficzną „Rodzina śląska w XIX–XX wieku”, której uzupełnieniem był wspomniany wyżej informator. Planowaliśmy ekspozycje w różnych miastach, począwszy od Gdyni. Prezentujemy na niej meble, stroje, przedmioty obrzędowe i codziennego użytku, a także fotografie. Chcieliśmy w ten sposób przybliżyć mieszkańcom innych regionów kraju spuściznę Górnego Śląska. Ze względu na trudności lokalowe w Gdyni nie doszło do jej prezentacji, wystawa nadal czeka na swoją trasę. Mijamy nadzieję, że dojdzie do skutku w tym roku. Fotografia jest cennym dokumen-

tem muzealnym. Nasze zbiory w Dziale Etnografii to kilkanaście tysięcy zdjęć, z czego archiwalne, dotyczące tematyki rodzinnej szacujemy na około 800 sztuk. Wiemy jednak o wielu ciekawych fotografiach w prywatnych zbiorach. Stanowią one dla niektórych rodziną pamiątkę pieczołowicie przechowywaną w albumach. Wiemy także o zbiorach, które nie mają takiej wartości dla ich posiadaczy. Czasami po prostu są wyrzucane. Chcielibyśmy dotrzeć do tych osób i zachęcić do udziału w konkursie.

– Co zadecyduje o uznaniu danej fotografii za najciekawszą?

– Decyzję podejmie jury, w którego skład wejdą etnografowie, fotograficy – specjaliści od starych fotografii, historycy. Przede wszystkim fotografia musi być zgodna z tematem – szeroko pojętą tematyką rodzinną, im cenniejsza i ciekawsza historycznie, tym wartościowsza. Warto przypo-

mnąć, że rodziny śląskie tamtego okresu to społeczności chłopskie, robotnicze i mieszczańskie. Jesteśmy zainteresowani zdjęciami wykonanymi w zakładach fotograficznych, ale i tymi, które były zrobione przez amatorów. Mogą to być zarówno zdjęcia portretowe, jak i sytuacyjne, pojedyncze, jak i kolekcje zgromadzone w rodzinnym albumie, ilustrujące uroczystości rodzinne, świąteczne spotkania, ale i majówki, wycieczki, rodzinne spacerki, zabawy, jak i sytuacje codzienne związane z pracą i nauką, dokumentujące udział w pielgrzymkach, odpustach, a także pobyt w wojsku i na wojnie. Istotne przy ocenie będą również kwestie warsztatowe – sposób ujęcia tematu, jakość. Nie bez znaczenia jest również stan zachowania fotografii, chociaż nie jest to kryterium decydujące.

– W komunikacie konkursowym zawarta jest prośba o podanie dodatkowych in-

formacji na temat zdjęć. O jakie informacje chodzi?

– Jeśli wiemy, kto wykonał zdjęcie, kiedy, gdzie i dlaczego, znamy nazwiska osób na nim uwiecznionych, stopień pokrewieństwa czy zawód, dalsze losy, wtedy poszerzają się treści fotografii, zwiększa się nasza wiedza historyczna i walor informacyjny posiadanego dokumentu. Dla pracowników muzeum ma to duże znaczenie.

– Informujecie Państwo również o możliwości zakupu dostarczonych eksponatów przez Muzeum.

– Muzeum jest przygotowane do zakupu najciekawszych zdjęć, chociaż nie ukrywamy, że jesteśmy również zainteresowani darami. Ta forma wzbogacania naszych

zbiorów pozwala zachować dla potomnych wiele dokumentów. Czasami to, co nie ma wartości dla posiadacza, jest cennym eksponatem muzealnym. Informujemy również o wystawie pokonkursowej, która pozwoli ukazać bogactwo kultury i różnorodność tematyki związanej z rodziną śląską. Planujemy także przygotowanie albumu utrwalającego pokłosie konkursu. Zapewniamy zwrot wszystkich zdjęć, jeśli takie będzie życzenie ich właścicieli.

– Dziękując za rozmowę, życzę, aby posiadacze interesujących Państwa zdjęć wzięli licznie udział w konkursie, upatrując w nim szansę prezentacji bogatej spuścizny naszych przodków.

K.B.

Konkurs

Rodzina śląska w dawnej fotografii

Wszystkich posiadaczy oryginalnych fotografii ilustrujących życie śląskiej rodziny w końcu XIX i w pierwszej połowie XX wieku zaprasza do udziału w konkursie Muzeum Górnośląskie w Bytomiu (pl. Jana III Sobieskiego 2). Do 20 kwietnia br. Dział Etnografii przyjmuje fotografie przedstawiające uroczystości rodzinne (wesela, chrzciny, roczki, Komunie św., urodziny, jubileusze), zajęcia codzienne (pracę, naukę), spędzanie wolnego czasu oraz inne wydarzenia związane z historią rodziny (pielgrzymki, zabawy). Mile będą widziane wszelkie dodatkowe informacje na temat dostarczonych zdjęć.

Bliższych informacji osobom zainteresowanym udziela Dział Etnografii (tel. 81-82-94 i 81-34-01 w. 18) w godzinach od 8.00 do 15.00 (od poniedziałku do piątku) oraz Radio Piekary (tel. 278-28-80 w. 41). Najciekawsze fotografie jury konkursu uhonoruje nagrodami i wyróżnieniami. Plon konkursu będzie prezentowany na wystawie zorganizowanej w salach Muzeum Górnośląskiego. W dniu otwarcia ekspozycji nastąpi ogłoszenie wyników i wręczenie nagród.

Muzeum przewiduje możliwość zakupu niektórych zdjęć, pozostałe zostaną zwrócone właścicielom.

Zaproszenie na pielgrzymkę

Należy już do tradycji, że przed wiosenno-letnim sezonem sportowym gromadzimy się w krypcie katedry Chrystusa Króla w Katowicach. Bardzo serdecznie zapraszam wszystkich sportowców, działaczy i weteranów, jak również sympatyków na pielgrzymkę, która rozpocznie się w sobotę 28.02.1998 r. o godz. 15.00.

Szczęść Boże
KS. JERZY GOPPEK
diecezjalny kapelan sportu i turystyki

Konkurs dla dzieci (9)

Tajemnica starego rękopisu

Cześć! Szczególnie serdecznie witamy dziś wszystkich miłośników bajek i zagadek. Specjalnie dla Was mamy pewien bardzo tajemniczy rękopis. Szczegóły już za chwilę.

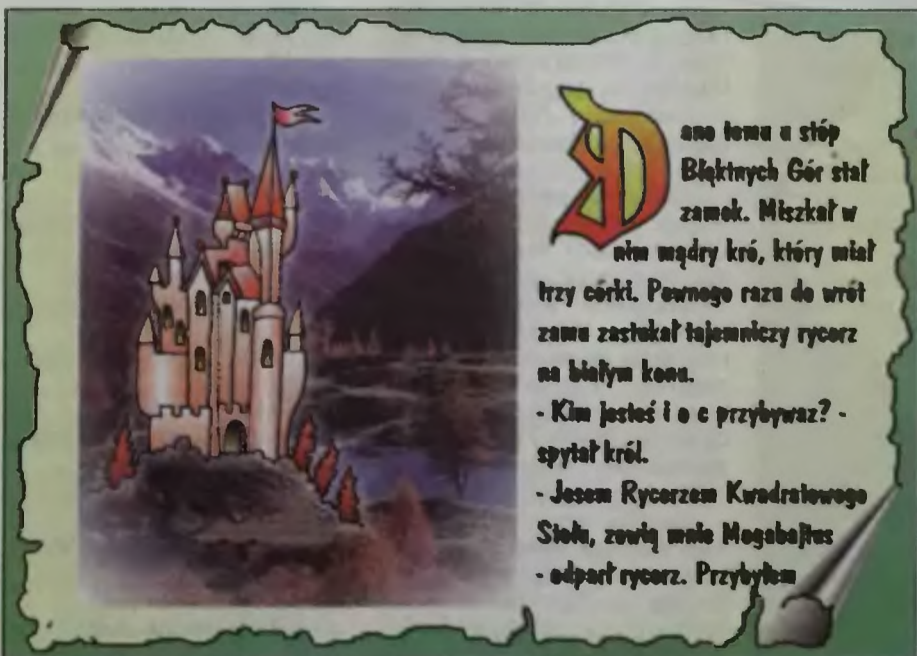
Pora dziś na rozstrzygnięcie konkursu nr 6. Aby poprawnie rozwiązać przesłanki, należało okrążyć obrazek aż trzy razy! Nie wszyscy to zrobili i stąd sporo było niekompletnych rozwiązań. Prawidłowe brzmi: NAJŚWIĘTSZA PANNO W LOURDES OBJAWIONA, MÓDL SIĘ ZA NAMI! Nagrodę za poprawną odpo-

wiedź wylosowała Ela Iwańska z Ornontowic, a naklejki „Gościa Niedzielnego” otrzymują: Dorota Kosek z Rybnika, Sylwia Piątek z Łazisk Górnych i Monika Rokita z Radostowic. Gratulujemy! Nagrody prześlemy pocztą.

A teraz pora na rękopis. Jest bardzo tajemniczy z dwóch powodów. Po pierwsze – zawiera początek nikomu nie znanej bajki. Nie wiemy, jak się zakończyła, bo dalszy ciąg rękopisu zaginął. Po drugie – piszący go skryba (tak nazywano osoby przepisuujące ręcznie książki przed wynalezieniem druku) przepi-

sywał niezbyt uważnie i „półknął” aż 10 liter. Waszym zadaniem jest je uzupełnić. Uzupełnione litery czytane kolejno utworzą hasło. Na rozwiązanie konkursu czekamy do 12 marca br. Nasz adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2 z dopiskiem: „Dla dzieci (9)”. Prosimy o podanie swojego wieku i naklejenie kuponu. Wesolej zabawy!

P.S. Jeżeli macie ochotę trochę pofantazjować i wymyśleć, po co Megabajtus mógł przybyć do zamku, napiszcie!



Listy do redakcji

Modlitwa w eterze

Po przeczytaniu artykułu o radiu „Arka” postanowiłam napisać kilka słów. Od dawna jestem jego słuchaczką i pragnę tą drogą podziękować całemu zespołowi redakcji za dotychczasową pracę. Życzę „Arce” kolejnych jubileuszy, aby Duch Święty był zawsze ze wszystkimi, którzy tworzą tak interesujący program. Lu-

bię nadawaną tu muzykę i ciekawe audycje. Szczególnie dziękuję za Różaniec, łączący rodzinę i przyjaciół oraz za codzienną Mszę Świętą. Każdy słuchacz bez względu na wiek, znajduje w radiu „Arka” coś dla siebie. Bóg zapłać.

stała Czytelniczka
Regina

Jastrzębie Zdrój

Umierają podobnie jak ludzie

Wyjątkową wystawę obrazków religijnych, medalików i ryngrafów pochodzących z XIX i początku XX wieku prezentuje galeria „Ciasna” w Jastrzębiu Zdroju.

Wystawa zawiera religijne obrazki anonimowych twórców, będące reprodukcjami dzieł wielkich twórców, znanych plastyków, takich jak Antoni Oleszyński. Prezentowane są również pamiątki odpustowe, medale i medaliki, które bardzo często są perłami sztuki medalierskiej.

Szczególne miejsce zajmują na wystawie ryngrafy. Zaprezentowana w galerii kolekcja pokazuje drogę, jaką przeszły one w ciągu wieków, przeobrażając się z płyt metalowych w kształcie tarczy herbowej, które osłaniały rycerzy w czasie walki, w miniaturowe zawierające symbole narodowe i religijne, pejzaże miejscowości turystycznych.

Magdalena i Witold Englanderowie, z których prywatnej kolekcji pochodzi większość eksponatów, zdecydowali się na otwarcie tej wystawy, by ocalić od zapomnienia przepiękne, artystyczne dzieła wykonane na przełomie XIX i XX stulecia, które „zamknięte w książeczkach do nabo-

żeństwa, na dzień szuflad, pokrywając się kurzem na strychach, umierają jak ludzie”. Jak mówią twórcy wystawy, należy prezentować te dzieła sztuki „nie tylko ze względu na ich wartość religijną czy emocjonalną, a dlatego, że są po prostu piękne, pięknym sztuki wielkiej i tej odpustowej”. Należy je zbierać i wystawiać, gdyż obrazki, medaliki, ryngrafy odchodzą wraz ze swymi właścicielami i tylko niektóre, pozostając w rodzinach, kompletowane przez zbieraczy, mają szansę ocalać.

Ekspozycja w „Ciasnej” jest efektem długich lat zbierania. Wiele wystawianych tu dzieł to znaleziska odkrywane na targach staroci, wiele wyjątkowego kunsztu obrazków to pamiątki rodzinne przekazywane z pokolenia na pokolenie. Najstarszy datowany jest na 1862 rok, „najmłodszy” pochodzi z 1938 roku.

Pięknym dopełnieniem ekspozycji jest, pochodzący z kolekcji Mariana Górnego – prezesa Towarzystwa Mi-

łośników Ziemi Jastrzębskiej – zbiór porcelanowych figurek przedstawiających Aniołów Stróżów oraz Mszał z 1891 roku.

Jastrzębska wystawa stanowi nie tylko prawdziwą ucztę duchową. Przypomina często dawno już zapomniane, a odżywające właśnie na obrazkach czy medalikach, działające dawniej stowarzyszenia i grupy religijne. Należą do nich Polski Związek Zawodowy Chrześcijańskiej Służby Domowej, którego patronką była święta Zyta czy Bractwo Matek Chrześcijańskich. Prezentowane zbiory przypominają także trudną historię walki o niepodległość. Dowodem tego jest na przykład wizerunek świętej Jadwigi Śląskiej, który służył władzom pruskim jako karta przetargowa w okresie plebiscytu. Napis w języku niemieckim na pochodzącym z 1921 roku medaliku brzmi: „Górnoślązacy pomnijcie na to, że z Niemiec otrzymaliście chrześcijaństwo”.

Wszystkie archiwalne obrazki, medaliki i ryngrafy można oglądać na wystawie w „Ciasnej” do 13 marca.

A.BR.

Zabawa z kolorami

Trzecią indywidualną wystawę malarstwa Roberta Barei zatytułowaną „Pastele” oglądać można w galerii Miejskiego Ośrodka Kultury w Jastrzębiu Zdroju.

Robert Bareja – absolwent Wydziału Artystycznego częstochowskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, a obecnie nauczyciel plastyki w Szkole Podstawowej nr 10 w Jastrzębiu – ma na swoim koncie kilkanaście wystaw zbiorowych i dwie indywidualne. Swoje dzieła prezentował publiczności Płocka, Cieszyna, Częstochowy, Jastrzębia i Tourcoing we Francji.

Od 1990 roku w SP nr 10 kieruje pracami koła plastycznego „Katharsis”, w ramach którego odbywają się warsztaty malarstwa, rzeźby i grafiki. Choć, jak sam mówi, jego pasją jest malarstwo olejne, które stanowi podstawę jego twórczości i sprawia mu największą satysfakcję, coraz częściej wykorzystuje techniki pastelowe o wiele mniej pracochłonne aniżeli malarstwo olejne. Pastele często są szkieletem do późniejszych obrazów olejnych.

Jastrzębska wystawa prac artysty to kilkadziesiąt pasteli wykonanych w roku ubiegłym. Artysta sportretował na nich swoich przyjaciół i znajomych. Tematem jego obrazów są też wakacyjne plenery, przyroda.

– Na poprzednich wystawach indywidualnych prezentowałem prace olejne i to jest właśnie malarstwo, które preferuję. Pastele to pewnego rodzaju eksperyment, zabawa z technikami, kolorami, problemami, które bardziej traktuję jako zadanie matematyczne, które trzeba rozwiązać, żeby przejść dalej – mówi Robert Bareja. – Ten typ malarstwa to poszukiwanie, pójdzie inną drogą.

Pracując pod okiem jastrzębskiego artysty młodzież przez zabawę obcuje ze sztuką. Zdaniem plastyka w dzieciach, w młodzieży Jastrzębia drzemie ogromny, potencjalny talent. – Jesteśmy młodym miastem i mam nadzieję, że za kilka lat rzeczywiście będziemy w stanie załapać nie tylko na forum Jastrzębia – mówi artysta.

Zdaniem Roberta Barei jastrzębianie są specyficznymi odbiorcami kultury. – Swego czasu miasto stanowiło swoiste eldorado dla ludzi przybywających tu za



chlebem. Ich wyrobienie artystyczne było bardzo różne, wywodzili się przecież z różnych środowisk. Dlatego jastrzębskie kręgi artystyczne powinny pracować nad tym, aby wytworzyć odpowiedni klimat – zauważa plastyk.

Komisarz wystawy – Renata Dziadek – otwierając ekspozycję podkreśliła, że te nastrojowe, malowane z wielką wrażliwością pastele traktuje artysta nad wyżej skromnie jedynie jako dodatki warsztatowe czy szkice do obrazów olejnych. Zaprezentowana w Jastrzębiu ekspozycja zdaje się w pełni potwierdzać tę opinię.

(b.a.)

Najciekawsze wydarzenie muzealne roku 1997

Wojewódzkie wyróżnienia przyznane

Trwa 16. Ogólnopolski Konkurs na „Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku”. 14 placówek muzealnych województwa katowickiego skierowało 26 propozycji wydarzeń, które mogłyby zostać uznane przez jurorów za przebieg roku. Jury wyróżniło następujące przedsięwzięcia muzealników.

I nagrodę ex aequo otrzymali: Górnośląski Park Etnograficzny w Chorzowie za wykonanie wszystkich prac związanych z przeniesieniem i udostępnieniem, jako obiektu muzealnego i obiektu kultu, kościółka pw. św. Józefa Robotnika pochodzącego z Nieboczów, a zbudowanego w roku 1791 (pisaliśmy o tym w katowickim „Gościu Niedzielnym” nr 41/295 z 12 października 1997 roku); Muzeum w Rybniku, które jako pierwsze na terenie Górnego Śląska wykorzystano do dokumentowania i promocji swych zbiorów muzealnych (pisaliśmy o tym w katowickim „Gościu Niedzielnym” nr 46/300 z 16 listopada 1997 roku).

Za skuteczność i zasięg prowadzonych lekcji muzealnych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień przyrodniczych, wyróżniono III nagrodą Muzeum w Chrzanowie.

Muzeum w Sosnowcu zdobyło IV nagrodę, przyznaną za całokształt problematyki uwzględnionej w cyklu imprez pod hasłem „Poznajemy naszą małą ojczyznę”. Cykl ten był poświęcony obchodom 95-lecia nadania Sosnowcowi praw miejskich.

Inną kategorią, w której muzealnicy mogą ubiegać się o nagrody, są wyróżnienia indywidualne. W tej kategorii jury najwyższą oceniło Renatę Ablamowicz, która otrzymała I nagrodę za inicjatywę i realizację wystawy „Złoto stepu. Koczownicy Ukrainy” w Muzeum Śląskim w Katowicach.

II nagrodę przyznano Wojciechowi Wosiowi za pierwszą na Śląsku pełną prezentację materiałów ikonograficznych i źródłowych na wystawie „Wojsko Polskie i organizacje paramili-

tarne na Śląsku w latach 1922–1939” w Muzeum Górnośląskim w Bytomiu.

Lauretami III nagrody zostali ex aequo: Daniela Sawicka i Janusz Modrzyński. W uzasadnieniu werdyktu możemy przeczytać między innymi: „za sięgnięcie do do źródeł dziejów Chorzowa i zaprezentowanie obiektów dotychczas nie eksponowanych na wystawie «Chorzów – wieś Bożogrobców» w Muzeum w Chorzowie”; Danuta Kowalik-Dury za pierwszą prezentację twórczości więźniów na wystawie „Ocalić od zapomnienia. Rzeczywistość obozowa KL Auschwitz w pracach plastycznych więźniów” zaprezentowanej w Muzeum Śląskim w Katowicach.

Jury przyznało też nagrodę specjalną. Otrzymał ją Sławomir Studnik za inicjatywę wprowadzenia technik komputerowych do dokumentacji i promocji zbiorów muzealnych.

Muzeum Historii Katowic za zorganizowanie wystawy „Rzeźbiarz śląski Jan Reszka”, Muzeum w Tarnowskich Górach za zorganizowanie wystawy „Z dziejów Tarnowskich Gór” oraz Muzeum Zagłębia w Będzinie za przygotowanie obchodów jubileuszu 40-lecia tej placówki, otrzymały wyróżnienia.

W kwietniu w Warszawie odbędą się eliminacje centralnego konkursu „Najciekawsze Wydarzenie Muzealne Roku”. Nasze województwo będą na nich reprezentowały dwa ubiegłoroczne przedsięwzięcia muzealników: ekspozycja kościółka z Nieboczów w Górnośląskim Parku Etnograficznym w Chorzowie oraz program komputerowy „Kustosz” wraz z prekursorską metodą promocji zbiorów muzealnych.

m.



Katolicki Telefon Zaufania
(0-32)253-05-00

- przyjazna, całkowicie anonimowa, 24-godzinna obecność dla ludzi poszukujących, będących w doraźnej potrzebie emocjonalnej, duchowej, egzystencjalnej;
- czynny codziennie, także w niedziele i święta;
- dyżury pełnią księża, lekarze, prawnicy, pedagodzy, psychologowie, doświadczeni rodzice, gotowi podjąć w życzliwej rozmowie każdy problem, który czasem trudno powierzyć nawet najbliższemu.

Książki
dla nas
i o nas

To wciąż zielona kraina

Funkcjonujący w naszej świadomości stereotyp każe nam postrzegać Śląsk jako teren totalnie zniszczony przez wielki przemysł, gdzie można spotkać jedynie księżycowy krajobraz urozmaicony fabrycznymi kominami i szybami kopalń oraz – gdzie indziej – hałdami i poprzemysłowymi wyrobiskami. Nic błędniejszego! „Przyroda województwa katowickiego” to książka, która rozprawia się z mitem i, wbrew obiegowym opiniom, prezentuje bogactwo oraz wielką różnorodność flory i fauny z jej osobliwościami występującą na tym terenie.

Mimo niespotykanej w żadnym innym regionie Polski koncentracji przemysłu wydobywczego, ciężkiego, energetyki oraz zurbanizowania przestrzeni, województwo katowickie pod względem powierzchni zachowanych lasów nie należy do najuboższych w kraju. Lesistość województwa wynosi bowiem ponad 28 procent, co stawia je na dwudziestej pozycji w kraju. Występuje tu 90 gatunków roślin naczyniowych objętych ścisłą ochroną, 16 gatunków chronionych częściowo, kilkanaście gatunków chronionych grzybów i około 20 gatunków chronionych porostów – te ostatnie są szczególnie wrażliwe na gazowe emisje przemysłowe. Świat zwierząt katowickiego jest reprezentowany równie bogato i także wśród zwierząt można spotkać gatunki objęte ochroną.

Wydawnictwo, opracowane przez zespół naukowców z Uniwersytetu Śląskiego pod redakcją prof. Krzysztofa Rościszewskiego, opisuje w sposób pełny i wyczerpujący przyrodę regionu. Możemy przeczy-

tać zarówno o 13 rezerwach przyrody (10 leśnych, 1 torfowiskowy, 1 florystyczny i 1 faunistyczny) o łącznej powierzchni niemal 1500 hektarów, które znajdują się na terenie województwa katowickiego, jak również o bardzo istotnych terenach zieleni miejskiej. Autorzy opracowania omówili także podstawowe przepisy z zakresu ochrony przyrody, gospodarki leśnej, ochrony zabytkowych parków i zieleni w miastach. Osoby szczególnie zainteresowane znajdą w publikacji wykaz literatury, która pomoże im lepiej poznać zagadnienie.

Kolejnym atutem książki „Przyroda województwa katowickiego” jest szata graficzna. Wydawnictwo „Kubajak” dołożyło starań, by ponad sto zamieszczonych w książce fotografii odzwierciedlało rzeczywistość jak najbardziej wiernie. Udało się to dzięki użyciu do druku znakomitego, kredowego papieru. Jeśli ktoś nie wierzy, że w Katowickim jest zielono, powinien tę książkę przeczytać i obejrzeć.

(mr)

„Męka Pańska” w Cieszynie

Cieszyński Zespół Teatralny Parafii św. Elżbiety wraz z kierującą nim s. Jadwigą ze Zgromadzenia Sióstr Elżbietanek zapraszają do Teatru im. A. Mickiewicza w Cieszynie na przedstawienie „Męki Pańskiej”.

Od kilku już lat religijne widowisko cieszy się dużym zainteresowaniem widzów, którzy na przedstawienie teatralne przychodzą całymi rodzinami. Zainteresowani mogą jeszcze zarezerwować bilety na przedstawienia, które odbędą się 13, 19, 27 i 28 marca.

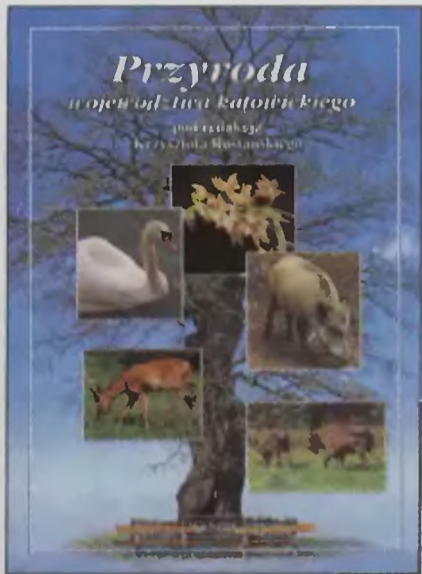
Koszt jednego biletu – w zależności od rodzaju miejsca – wynosi 7 lub 8 złotych. Zgłoszenia rezerwacji można dokonać pod numerem telefonu: 0-601452716.

Festiwal Piosenki Religijnej

18 kwietnia 1998 roku w kościele pw. Trójcy Przenajświętszej w Katowicach Kostuchnie odbędzie się V Dziecięcy Festiwal Piosenki Religijnej.

Chętni (młodzież klas od IV do VIII SP) proszeni są o pismo zgłoszenie (wraz z tekstem jednej piosenki) do 30 marca br. pod adresem: parafia pw. Trójcy Przenajświętszej, ul. B. Zeleńskiego 34, 40-750 Katowice Kostuchna.

Więcej informacji pod numerem telefonu: 20-28-123.



Program ramowy Radia ARKA na niedzielę
Programy informacyjne od 10.45 co godzinę do 18.45

6.00 Granie na przebudzenie (w tym: modlitwa Anioł Pański)
8.15 Niedzielne opowiadanie dla dzieci
8.30 Wokół wiary – myśl na niedzielę
9.00 Msza Święta – transmisja programu I Polskiego Radia
10.45 Wiadomości
11.00 Konkurs
11.30 Komentarz do wydarzeń tygodnia (powt.)
11.45 Wiadomości
12.00 Anioł Pański
12.15 Muzyka wielbiąca
12.30 Na marginesie strony – audycja poetycka
12.45 Wiadomości
13.00 Trzy kwadransy o trzynastej
13.45 Wiadomości
14.00 Niedzielny koncert życzeń
15.45 Wiadomości
16.00 20, 30, 40... lat temu
16.15 Serwis Radia Watykańskiego
17.00 Katecheza
17.15 Kwadrans Benona Maliszewskiego
17.45 Wiadomości
18.00 Anioł Pański (po zakończeniu modlitwy – „Portret kapłana” – wspomnienia o zmarłych księżach)
18.15 Wokół wiary – myśl na niedzielę
18.45 Wiadomości
19.00 Wydarzenia tygodnia w archidiecezji
19.45 Modlitwa najmłodszych
20.00 Audycja Radia Watykańskiego
20.20 Różaniec
21.00 Apel Jasnogórski
21.15 Jesteśmy ważni – program młodych
22.00 U progu codzienności („Noc nie bez końca” – w I niedzielę miesiąca)
24.00–6.00 Muzyka instrumentalna

Program ramowy Radia ARKA na dni powszednie.
Programy informacyjne od 6.45 co godzinę do 19.45

6.00 Na dobry dzień (modlitwa Anioł Pański, czytania liturgiczne, rozważania, informacje, myśli na dobry dzień)
7.05 Rozważanie
7.15 Komentarz z „Życia”
8.30 Katecheza (powt.)
9.05 Powieść dla dzieci
11.00 Przedpołudniowy konkurs (w soboty – dla dzieci)
11.30 Ogłoszenia płatne
12.00 Anioł Pański
12.15 Powieść dla dorosłych (nowy odcinek)
12.30 Porady prawne (od poniedziałku do piątku)
14.00 Koncert życzeń na telefon
15.00 Psalmi
15.30 Ogłoszenia płatne
16.00 20, 30, 40... lat temu – odkurzamy stare przeboje
16.15 Serwis Radia Watykańskiego
16.30 Program dla dzieci
17.00 Katecheza – od poniedziałku do piątku (poniedziałek – ks. Roman Kempny; wtorek – ks. dr Józef Kozyra; środa – abp Damian Zimoń; czwartek – ks. Krystian Wuttke; piątek – ks. Jan Grzesica); w soboty komentarz do wydarzeń tygodnia – Eugeniusz Łabus
17.15 Kwadrans Benona Maliszewskiego – muzyka klasyczna
17.30 Kurier Arki – relacje
18.00 Msza Święta (po jej zakończeniu – „Portret kapłana” – wspomnienia o zmarłych księżach)
19.00 Gość Arki (poniedziałek–środa), Magazyn kulturalny (czwartek), „Droga” audycja Radia Katowice (piątek), „Gdzie miłość wzajemna” audycja Radia Katowice (sobota)
19.30 Modlitwa dzieci
19.50 Powieść dla dorosłych (powt.)
20.00 Audycja Radia Watykańskiego
20.20 Różaniec
21.00 Apel Jasnogórski
21.05 Jesteśmy ważni – program młodych
21.45 Dzień za nami – przegląd wydarzeń dnia
22.00 Programy autorskie: „Francuskie wieczory – rendez vous nie tylko z piosenką” (poniedziałek), „Studio studentów” (wtorek), „Szukającym na drogę” (środa), „Niezwykle zwykle spotkania” (czwartek), „Nasze rozmowy” (piątek), „Nie tylko gra Orłów” (sobota)
24.00 – 6.00 Muzyka instrumentalna.

Zaproszenia

● **Teatr Śląski** (tel. 588-967): DUŻA SCENA: 4.03 g.11.00 Ballady i romanse (w Operze Śląskiej w Bytomiu). SCENA KAMERALNA: 1.03 g.18.30 Wariat i zakonnica; 3 i 5.03 g.10.00 Kukuryku na patyku; 6, 7 i 8.03 g.18.30 Królowa piękności z Leenane.

● **Teatr Rozrywki** (413 231): 1, 3, 4 i 5.03 g.19.00 Sen nocy letniej; 2.03 g.19.00 Matka (gościnnie – Teatr Elżbiety Czerczuk z Paryża – spektakl we francuskiej wersji językowej); 3 i 4.03 g.17.00 Yourcenar (Scena w Galerii); 7.03 g.18.00 Platonow – akt pominięty (gościnnie – Teatr Polski z Wrocławia); 8.03 g.19.00 Historia o miłosiernej, czyli testament psa (gościnnie – Teatr Rozmaitości z Warszawy).

● **Teatr Nowy** (271-54-93): 1.03 g.18.00 Mąż i żona; 7.03 g.17.00 120 przygód Koziołka Matołka – premiera; 8.03 g.11.00 120 przygód Koziołka Matołka.

● **Teatr Zagłębia** (tel. 661-127): 1.03 g.18.00 Zmierzch; 3 i 4.03 g.10.00 Iwona, księżniczka Burgunda; 5.03 g.10.00 i 12.00 Śpiąca królewna; 6.03 g.9.30 i 12.00 Księżniczka na opak wywrócona; 7.03 g.18.00 Księżniczka na opak wywrócona; 8.03 g.11.00 Śpiąca królewna; 8.03 g.18.00 Księżniczka na opak wywrócona.

● **Śląski Teatr Ialki i Aktora „Ateneum”** (tel. 2538-221): 1.03 g.11.30 i 16.00 Nieustraszeni bracia; 3.03 g.9.30 i 13.00 Królowa śniegu (Scena Capitol); 4.03 g.9.30 O Czerwonym Kapturku; 4.03 g.9.30 i 13.00 Nieustraszeni bracia (Scena Capitol); 5.03 g.10.00 i 12.30 Śpiąca królewna; 6.03

g.9.30 O Czerwonym Kapturku; 6.03 g.9.30 i 13.00 Nieustraszeni bracia (Scena Capitol); 7.03 g.11.30 Śpiąca królewna; 7.03 g.16.00 Kot w butach; 8.03 g.11.30 Kot w butach; 8.03 g.16.00 Królowa śniegu.

● **Teatr Muzyczny** (tel. 230-49-68): 4.03 g.18.00 Król włóczędzów; 5.03 g.10.00 Kopicuszek (bajka muzyczna); 6 i 7.03 g.18.00 Skrzypek na dachu (gościnnie – Teatr Rozrywki z Chorzowa).

● **Muzeum Archidiecezjalne** (tel. 516-703): 8.03 g.16.00 Konferencja: „Święty Rafał Kalinowski, założyciel laikatów karmelitańskich” – ojciec Włodzimierz Tochmański OCD. Wystawy: 1. Gotycka sztuka sakralna Górnego Śląska; 2. Wystawa zorganizowana w 135. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego i w 90. rocznicę śmierci św. Rafała Kalinowskiego; 3. Georgij Safronow.

● **Biuro Wystaw Artystycznych** (tel. 599-040): Magdalena Abakanowicz – z kolekcji sztuki XX wieku Muzeum Narodowego we Wrocławiu.

● **Muzeum Śląskie** (tel. 585-661): Wystawy: 1. Galeria Malarstwa polskiego XIX–XX w.

Muzeum jest czynne od wtorku do piątku w godz. 10.00–17.00, w soboty i niedziele w godz. 11.00–16.00. W poniedziałki – nieczynne. W niedziele – wstęp wolny.

● **Muzeum Historii Katowic** (tel. 256-18-10): Wystawy: 1. Dzieje Katowic 1299–1990; 2. Gabinet Ludomira Różyckiego; 3. Katowickie wnętrza mieszczańskie 1865–1939; 4. Ewy Bergel gobeliny z lat 1984–1994.

● **Muzeum Miejskie w Zabrzu** (tel. 271-56-80): Wystawy: 1. Śląskie klimaty w malarstwie „nieuczonym” regionu; 2. Plastycy Zabrze; 3. Dziewczęcy strój ludowy.

Muzeum jest czynne codziennie od 10.00 do 14.00, w czwartki – do 18.00, w poniedziałki – nieczynne.

Galeria pod Muzeum: Krystyna Jędrzejowska-Nowak – szkice plenerowe śląskich kościółków. (Galeria jest czynna codziennie, z wyjątkiem poniedziałków, od 16.00 do 22.00).

● **Muzeum Miejskie im. M. Chroboka w Rudzie Śląskiej** (248-44-57): Ekspozycje stałe: 1. Z dziejów górnictwa w Rudzie Śląskiej; 2. Życie społeczne w Rudzie Śląskiej; 3. Elementy kultury ludowej na Górnym Śląsku; 4. Ruda Śląska w twórczości plastycznej; 5. Powstania śląskie i plebiscyt; 6. Jan Stefan Dworak; 7. Kochłowickie grodzisko.

Ogłoszenia

SPRZEDAŻ i komis – instrumenty muzyczne. Eddar, Tychy, ul. Damrota 63, tel./ fax 227-35-10, tel. kom. 0 602 361 452. Raty, rabaty. Zapraszamy! 5/11/98

ODNAWIANIE zniszczonych wianien. Pisemna gwarancja. Szybko, tanio, solidnie. Katowice, tel. 206-53-50. 10/11/98

PRACOWNIA witraży D. Szyszka, Pszczyna, ul. Katowicka 3, (032) 210-43-79. 3/11/98

GOŚĆ TELEWIZYJNY

NIEDZIELA (01.03)

Rakuciniszki – Juryszki. Daleka droga

„Boża podszełka”, kontrowersyjny serial Izabelli Cywińskiej, wzbudziła wiele emocji i wywołała szeroką dyskusję, w której przeważały opinie krytyczne. Istotnym elementem dramaturgicznym reportażu Renaty Czarnkowskiej-Listos jest zderzenie istniejących do dziś miejsc na Litwie i Białorusi z tymi stworzonymi przez wyobraźnię twórców serialu, podobnie jak konfrontacja wspomnień o żyjących kiedyś w Rakuciniszkach ludziach z ich filmowymi personifikacjami.

TVP 1, godz. 21.00

PONIEDZIAŁEK (02.03)

Serce Chopina

Na łożu śmierci Chopin wypowiedział swoje ostatnie życzenie, by jego serce znalazło się w Polsce, w ojczyźnie. Do Warszawy zostało przywiezione przez siostrę muzyka i spoczęło w kościele Świętego Krzyża. Film opowiada drogę serca kompozytora do kraju i tragiczne losy w czasie Powstania Warszawskiego. W programie znajdują się fragmenty listów, poezji i utworów Chopina.

Reż. Piotr Szalsza; Austria 1995; TVP 2, godz. 24.00

WTOREK (03.03)

Centrum dialogu

W centrum Paryża, niedaleko placu Inwalidów, mają swoją siedzibę polscy Pallotyni. W maju 1996 roku zmarł gospodarz Centrum, ks. Zygmunt Modzelewski. W październiku odbyło się spotkanie poświęcone jego pamięci. Dla realizatora filmu stało się ono okazją, by wykorzystując zarejestrowane na taśmie sceny z tego spotkania, wypowiedzi jego uczestników oraz ikonografię, opowiedzieć o historii polskich Pallotynów w Paryżu i ich placówce, jej znaczeniu dla paryskiej Polonii, a przede wszystkim dla Polski.

TVP 1, godz. 23.10

ŚRODA (04.03)

Wielki dom

Idea, by na wzgórzu górującym nad Bukaresztem wzniesć wielką budowlę, która stałaby się symbolem rumuńskiej stolicy, zrodziła się w lipcu 1939 roku. Wojna pokrzyżowała te plany, dopiero w 1984 roku wmurowano kamień węgielny pod przyszłą siedzibę władz polityczno-administracyjnych, konkurującą rozmiarami z egipskimi piramidami. Aby ją wzniesić, przesiedlano ludzi i burzono całe dzielnice historycznego Bukaresztu. Film przedstawia historię budowy „wielkiego domu”, opinie o nim, legendy, domysły i kontrowersje, którymi obrosł przez lata.

Rumunia 1996; TVP 2, godz. 23.00

CZWARTEK (05.03)

Mieszkać ekologicznie

Często nie zdajemy sobie sprawy z tego, jak wiele produktów przemysłu chemicznego znajduje się w naszych domach. Tymczasem wiele z nich może zawierać szkodliwe dla zdrowia substancje. Dlatego przed dokonaniem zakupu warto sprawdzić, czy dany produkt zawiera atest PZH. W programie eksperci doradzą, jakich substancji chemicznych – składników różnych produktów – należy unikać.

TVP 1, godz. 12.35

PIĄTEK (06.03)

Migawka

Na ulicach lub przed dużymi sklepami można spotkać nastolatków oferujących książeczki z krzyżówkami. Posiadają identyfikatory, mówią, że sprzedają, ponieważ chcą pomóc chorym na raka dzieciom. Część zarobionych pieniędzy zostawiają sobie, resztę oddają pracodawcy. Autorka reportażu postanowiła sprawdzić, czy dane o chorych dzieciach są prawdziwe, czy pieniądze rzeczywiście wpływają na ich konto i czy zleceniodawcy wolno zatrudniać nieletnich.

TVP 1, godz. 15.50

SOBOTA (07.03)

Dzyń, dzyń

Mali bohaterowie kolejnego filmu z cyklu „Małe ojczyzny” mieszkają na podpruszkowskim Żbikowie. Biegają po ulicach, wzdłuż których stoją odrapane, zaniedbane domy wymagające remontu. To jest ich Republika Dziecięcej Radości i ojczyzna. Uczą się o tym w Miejskim Ośrodku Kultury w Pruszkowie na zajęciach z panią Wiktoria Kuleszą. W Muzeum Starożytnego Hutnictwa poznają przeszłość miejsca, w którym się urodzili. Jednak ich codzienne życie wygląda zupełnie inaczej.

Reż. Andrzej Jakimowski; TVP 2, godz. 13.00



W kolejnym programie dla młodych widzów z cyklu „Ciuchcia” znajdzie się jak zwykle sporo piosenek oraz bajka o „Stumilowych butach”.

Real.: Małgorzata Berwid, Andrzej Grabowski; TVP 1, godz. 14.40

(zdj. PAT)



Wpadło w oko

Domowa „Arizona”

Dobry film dokumentalny potrafi powiedzieć o naszej rzeczywistości więcej aniżeli inne media, czy nawet studia socjologiczne. Z pewnością film Ewy Borzęckiej „Arizona”, który Jedyńka pokazała 17 lutego, o ludziach z byłego PGR Zagórka w województwie śląskim był taką przejmującą aż do bólu opowieścią o dramacie ludzi, których poprzedni system deprawował, a obecny zniszczył.

Po upadku „kołchozu”, jego byli pracownicy pozostali zupełnie bezbronni wobec nowej sytuacji. Zawalił się ich cały dotychczasowy świat, w którym wszystkie decyzje podejmował za tych ludzi ktoś inny. Pozostali bez pracy, w poczuciu bezradności i zupełnego osamotnienia. Zapijają się więc codziennie podłowym winem „Arizona”, na które przeznaczają resztki pieniędzy, pozostałe z zasiłków, kuroniówek i opieki społecznej. Jest to obraz całkowitej degrengolady społeczności, o której zapomniano w drodze do Europy. Ile takich Zagórek jest na mapie Polski? Z pewnością PGR-y były najgorszą formą gospodarowania, w filmie nikt zresztą nie broni kolektywnego rolnictwa. Pozostaje jednak bolesne pytanie, czy nie można było uniknąć tragedii tysięcy polskich rodzin, najbardziej bezbronych wobec przemian, które przyniosła historia.

W filmie padło wiele gorzkich zdań świadczących, jak z perspektywy Zagórek ludzie oceniają zmiany, jakie nastąpiły po 1989 r. Była wśród nich także wypowiedź, że za komuny było lepiej, gdyż kierownictwo wprowadziło kradło, lecz i tym na dole kraść pozwalało. Teraz jest gorzej, „oni” nadal kradną,

natomiast zwykłym ludziom kraść nie pozwalają. Jeżeli zwykli obywatele nie zostaną przekonani, że rządzą nim ludzie uczciwi, bardzo trudno będzie nam wyjść z tego marazmu, który pozostawił

w spadku poprzedni system. To być może najbardziej oczywiste przesłanie z tego ponurego, lecz jakże potrzebnego filmu.

WIESŁAW GÓRSKI

Programy katolickie w telewizji

Niedziela 1.03

TV Polonia	godz. 7.05	Słowo na niedzielę
Polsat	godz. 7.30	Jesteśmy
TVP 2	godz. 8.25	Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
TVP 1	godz. 11.20	Ludzki świat i Teleturniej wiedzy religijnej
TVP 1	godz. 12.00	Anioł Pański – transmisja z Watykanu
TV Polonia	godz. 13.00	Transmisja Mszy św.

Poniedziałek 2.03

TVP 1	godz. 16.00	Czasy – katolicki magazyn informacyjny
-------	-------------	--

Wtorek 3.03

TV Polonia	godz. 11.00	Madonny polskie – Matka Boża Świętorodzina
TVP 1	godz. 15.35	Raj – program dla młodych widzów
TVP 2	godz. 16.10	W okolicy Stwórcy – „Rozmowy w redakcjach”.

Czwartek 5.03

TV Polonia	godz. 16.30	Credo – magazyn katolicki
TVP 1	godz. 18.25	Credo – magazyn katolicki

Piątek 6.03

TV Polonia	godz. 16.30	Credo – magazyn katolicki
------------	-------------	---------------------------

Sobota 7.03

Polsat	godz. 7.30	W drodze
TVP 1	godz. 8.55	Ziarno – program dla dzieci i rodziców.
TVP 2	godz. 9.30	Klasztory polskie
TVP 2	godz. 21.50	Słowo na niedzielę

Za zmiany w programie redakcja nie odpowiada

TVP 1

7.00 Rolnictwo na świecie
7.15 Notowania
7.50 Poranek filmowy
8.15 Teleranek
8.45 Christy [9/22] – serial prod. USA
9.35 Domsfera
10.00 W Starym Kinie: Tarzan znajduje syna – film fab. prod. USA
11.20 Ludzki świat i Teleturniej wiedzy religijnej
12.00 Anioł Pański – transmisja modlitwy Ojca Świętego
12.20 Tydzień
13.00 Wiadomości
13.10 Zwierzęta świata: Pawiany. Zbyt bliskie sąsiedztwo [2-ost.] – film dok. prod. ang.
13.40 Dania do podania
13.55 Stop klatka
14.25 Śmiechu warte
14.55 Dziennik Telewizyjny
15.10 Zaproszenie to Teatru TV: T. Ritter – Wilki w nocy
15.20 Seriale wszech czasów: Tylko Manhattan [6/8] – serial prod. USA
16.20 Miliard w rozumie – teleturniej
16.55 Teleexpress
17.15 Dr Quinn – serial prod. USA
18.05 Studio Sport: Halowe MŚ
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
19.46 Sport
19.48 Prognoza pogody
20.00 Boża podszywka [15-ost.] – serial TVP
21.00 Rakuciszki – Juryski – daleka droga – reportaż
21.30 Decyzja należy do Ciebie
22.15 Sportowa niedziela
22.45 Opinie – prog. publ.
23.15 Film fabularny
1.20 Siódemka w Jedyńce: Pierwszy transport [1/2] – film dok. prod. francuskiej

TVP 2

6.50 Sport telegram
6.55 Echa tygodnia (dla niesłyszących)
7.25 Film dla niesłyszących: Boża podszywka [15-ost.] – serial TVP
8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
8.30 Programy lokalne
9.30 Powitanie
9.35 Cudowne lata [17] Nemezis – serial prod. USA
10.00 Podróże w czasie i przestrzeni: Zapomniane małpy – film dok. prod. australijskiej
11.00 Olimpiada FM
11.30 Królewskie tajemnice [11/13] Dynastie – serial dok. prod. USA
12.00 Perły z lamusa – koniec wieku: Calamity Jane – film fab. prod. USA (1953)
13.50 7 dni świat
14.15 Kronika MŚ juniorów w narciarstwie alpejskim
14.30 30 ton! Lista, lista – lista przebojów
15.00 Familiada – teleturniej
15.30 Ulica Sezamkowa
16.00 Program rozrywkowy
16.25 Studio Sport: Halowe MF w I.a. – Valencia '98
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Magia liter – teleturniej
19.00 Halowe ME w I.a. – Valencia '98
20.00 Polska polityka wschodnia
20.55 Nowojorscy gliniarze [25] – serial prod. USA
21.45 Halo Dwójka
22.00 Panorama
22.40 Śmiechu warte – film fab. prod. USA (1981)
0.30 Jazz
1.00 Sport telegram

POLSAT

6.00 Dance World
6.30 Disco Polo Live
7.30 Jesteśmy – magazyn redakcji programów religijnych
8.00 Na topie
8.40 Klip Klaps
9.00 Robinson Sucroe [24] – serial dla dzieci
9.30 Power Rangers [46] – serial komediowy
10.00 Disco Relax
11.00 Ja się zastrzele! [1] – USA (1997), wyk.: George Segal, Laura San Giacomo, David Spade, Wndie Malick, Enrico Colantoni, Chris Hogan
11.30 Szogun [8] – USA
12.30 Czerwony diabeł – USA (1984), reż. Lyman D. Dayton, wyk.: William Jordan, Katherine Cannon, Calvin Bartlett
14.30 Dziewięciu wspaniałych: gra-zabawa
15.00 Dyżurny satyryk kraju
15.30 Piramida
16.00 Informacje
16.15 Miłość od pierwszego wejrzenia
16.45 Słoneczny patrol [16] – USA (1989), wyk.: David Hasselhoff, Pamela Anderson, Aleksandra Paul
17.40 Promocja McDonald's i Opel – losowanie
17.45 Nowe przygody Robin Hooda [24] – serial przygod.
18.40 Alf [16] – serial kom.
19.05 Idź na całość
20.05 Herkules 2 [24] – USA
20.50 Losowanie LOTTO
21.00 The Commitments – Wielka Brytania (1991)
22.50 Wyniki LOTTO
23.15 Na każdy temat
0.10 Magazyn sportowy
1.45 Przytul mnie

TVN

6.30 Telesklep
7.30 Poirot [7] – serial detektywistyczny
8.30 Mała Rosey [9] – serial animowany dla dzieci
9.00 Conan i młodzi wojownicy [9] – serial animowany
9.30 100% ryzyka – sporty ekstremalne
10.00 Rzut za 3 – następcy Jordana
10.30 Magazyn NBA
11.00 Mission Impossible [26] – serial sensacyjny USA
12.00 Kino Familijne: Conan [1] – serial przygod. prod. USA
13.00 Dance Time – magazyn muzyczny
13.30 Brian Scott – program rozrywkowy
14.00 TVN Fakty – informacje
14.05 Gotuj z Kuroniem
14.30 Film na deser: Król i ja – musical USA (1956), reż. Walter Lang, wyk.: Deborah Kerr, Yul Brynner, Rita Moreno, Martin Benson
17.00 Pogodnie z TVN
17.15 TVN Fakty Regionalne – informacje
17.30 Tele Plotki – kulisy wielkiego świata
18.00 Kino Familijne: Rodzicowie nie ma w domu [22] – serial polski
18.15 Zostań gwiazdą – program rozrywkowy
19.30 TVN Fakty – informacje
20.00 Sport
20.05 Rzymianka [2] – serial obyczajowy
22.00 NBA w TVN: transmisja meczu koszykówki LA Lakers – New York Knicks

NASZA TV

8.00 Rytmy [7] – serial dla młodzieży
8.55 Nagle wezwanie [ost.] – serial obyczajowy
9.50 Nasz horoskop
10.00 Szczęśliwa ósemka – magazyn muzyczny
10.40 Mali bohaterowie – film obyczajowy USA (1992)
12.00 Zwiariowana rodzinka [7] – serial USA
12.30 Arsene Lupin [13.14] – serial animowany
13.20 Nasze auto – magazyn motoryzacyjny
13.45 Gotowanie z dziadkiem
14.00 Goonies – Nowe pokolenie – przygoda z duchem statku – film przygodowy USA
15.35 Korsarze [6] – serial dok.
16.00 Studio AGNES – Śpiewanie ze Staskiem Wielankiem
16.40 Latający lekarze [7] – serial obyczajowy
17.30 Nasze wiadomości
17.35 Rozmowy o życiu – talk show
18.00 Detektyw [1] – serial krym.
18.55 Pogoda na jutro
19.00 Melanżeria – program muzyczny
20.00 Dr. Halifax [5] – serial kryminalny
21.35 Wieszór gwiazd – magazyn rozrywkowy
22.00 Dobrzy i źli [8] – serial kryminalny
22.45 Klasyka telewizji: Niewidzialny człowiek [6] – serial USA
23.15 Nasze wiadomości – minął tydzień
23.35 Nasz horoskop
23.45 Gry nocne

Wspólne pasmo:

15.10 Ivanhoe, franc.-kanad. serial dok.
15.35 Drużyna marzeń, ang. serial fab. 16.00

Zwierzęta Australii, ang. serial dok. 18.30
Nowe przygody Charliego Chana – serial krym. 19.30 Świat ogrodów – serial poradnikowy 20.00 Bez śladu – film krym. obycz.

KATOWICE

7.00 Mokradelka – serial [15] 7.30 Prawdziwe przygody profesora Thompsona – serial [22] 8.00 Hrabia Kaczula – serial [9] 8.30 Obrońcy kamienia – serial [1/13] 9.00 Sacrum profanum – mag. chrześcijański 9.30 Tajemnice nauki – serial dok. [16] 10.00 Klub Globtrotera 10.40 Koszałek Opałek – prog. dla dzieci 11.05 Myśli pomiędzy nutami 11.35 Dziecięcy Magic Show 12.05 Sport 12.35 Moto Sport Tele-3 13.00 Kino Familijne: Wielkie przygody XX wieku [17] 13.30 Ale kino – mag. film. 14.00 Teletoniada 14.55 Muzyczne promocje 15.00 Kto pyta nie błądzi 16.35 Pani Modna – mag. mody 17.00 Program dnia 17.10 Gość Teletrojki 17.20 Studio Gol 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 21.50 Program na poniedziałek 22.00 Aktualności 22.10 Kim będę tym razem – film fab. 23.40 Sport 0.30 Opowiesci znad Zatoki Resolute – film dok. 1.15 Muzyczne promocje 1.30 Świat ogrodów – ser. 2.00 TV Polonia

KRAKÓW

Kronika: 18.10 i 21.45
8.00 Tom Grom i nadzwyczajni rycerze – serial anim. 8.25 Koncert muzyki poważnej 9.30 Kolejowe przygody wzdłuż Europy – serial 9.50 Cudowna broda szacha – bajka anim. 10.05 Duch Charliego – film przyg. USA 11.40 XXII Bezpieczne Spotkanie z Balladą – prog. rozr. (powt.) 12.40 Wielka wygrana – reportaż 13.00 Skarby archeologii – serial dok. 13.30 Przechył 23 i 1/2 – prog. rozrywk. USA 13.55 Wideo-wizyty – kanad. cykl prog. krajoznawczych 14.30 Przeboje TV Kraków 16.30 Magazyn teatralny 17.05 Ogrody świata – serial dok. 17.35 Rozmowy kresowe – prog. publ. 17.55 Kocie klipy – prog. muz.

19.15 Gość TV Kraków 22.00 Nasza Antena 22.05 Sprawozdawczy magazyn sportowy 22.30 Szik czyli kultura i sztuka – prog. publ. (powt.) 22.45 Koncert rockowy 23.30 Okruch pamięci – dramat sens.-obycz. USA

WROCŁAW

8.20 Program dnia 8.30 Fakty – Tydzień 9.00 Agro – Fakty 9.35 Co ludzie powiedzą – serial komed. 10.05 Przygody prosto z wody – serial anim. 10.30 Srebrny koń – serial anim. 11.00 Miasta świata – serial dok. 11.35 Krzyżówka szczęścia 12.00 Weekend z 5, a w nim: 12.15 Tramp 13.15 Magazyn motoryzacyjny 13.45 Twoja 5 14.15 Znajomi z zoo 16.30 Lista przebojów 17.00 Niech żyje kino! 17.30 Zderzenia – progr. publicystyczny 18.00 Twoja 5 18.10 Fakty 19.20 Porwanie Baltazara Gąbki – serial anim. 21.50 Przepytawanka z Andrzejem Szopą 22.20 3,2,1...start! 23.00 Wól – dramat

WOT

7.50 Gazeta WOT 7.58 Pogoda 8.00 Historia miłości [59-68] 12.10 Pogoda 12.20 Nasze zwierzęta (powt.) 12.40 Kurier Podwarszawski 13.00 Transmisja Mszy św. 14.00 Reportaż 14.15 Darz Bór 14.45 Grajmy z panem Czesławem 15.00 Bezpieczne dziecko 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Teleturniej warszawski 16.45 Niebo w gębie (powt.) 17.00 Naprawdę czeka ktoś 17.30 5 minut o książce (powt.) 17.35 Sport w WOT 17.45 Telewizyjny kurier radomski 18.05 Komunikaty i ogłoszenia 18.10 TKW 18.20 Kościół i świat 18.28 Pogoda 19.20 Sport w WOT 21.45 Wiadomości 21.50 Filmy kapitana Baranowskiego (powt.) 22.30 Sport w WOT 22.50 Wieczny włoczęga [12/13] 23.20 Eichmann w Jerozolimie [2] 0.20 Gazeta WOT

TV POLONIA

7.05 Słowo na niedzielę (powt.) 7.10 Dzień dobry na dzień dobry 8.05 Śniadanie z Anną Wandą Głębocką 8.55 Zawód czy pasja [2] 9.15 Varsovia na dziewięć Sinfonii i pięciu dyrygentów 10.00 Reportaż 10.20 Magazyn kulturalny 10.35 Zaproszenie: Miasto Dardane 11.45 Chochlikowe psy, czyli zmagania z gramatyką 12.00 Polskie ABC 12.30 Miki Mol i Straszne Płaszczdło – serial animowany 13.00 Transmisja niedzielnej Mszy św. 14.00 Skarbiec 14.30 Podwieczorek 15.30 Zły – film dok. 16.25 Czy nas jeszcze pamiętasz? 16.45 Pocztylion 16.55 Teleexpress 17.15 Tajemnice Wiklinowej Zatoki [7/7] 17.40 Koniec babiego lata – film obycz. 18.45 Latarnik 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.45 Prognoza pogody 19.50 Kto jest kim w Polsce? – Leszek Mądzik 20.00 Smażalnia stary – film fab. 21.40 Twoja lista przebojów 22.30 Panorama 23.05 Sport z satelity: MŚ Juniorów w narciarstwie alpejskim 23.50 Mistrzostwa Polski Zawodowych Par Tancznych 0.40 Powitanie widzów amerykańskich 0.45 Dobranocka (powt.) 1.00 Wiadomości (powt.) 1.15 Sport 1.17 Prognoza pogody (powt.) 1.20 Kto jest kim w Polsce? (powt.) 1.30 Podwieczorek (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Smażalnia stary (powt.) 4.40 Pocztylion (powt.) 4.50 Twoja Lista Przebojów (powt.) 5.40 Auto-Moto-Klub (powt.) 5.55 Ludzie listy piszą (powt.) 6.10 Sport z satelity (powt.)

POLSAT 2

7.00 Soundtrack 7.30 Na topie 8.00 TV Shop 8.30 Przygody T-Rexa [39] 9.00 Samuraje z Pizza Kot [51] 9.30 Dirty Dancing [3.4] 10.30 McGyver [67] 11.30 Prawo do miłości [105] 12.00 Prawo do miłości [106] 12.30 Miasteczko Twin Peaks 13.30 TV Shop 14.00 Dżana Music 14.30 Wygramy – teledziewiada 15.30 Magazyn Motoryzacyjny Młodych 16.00 Superboy [47] 16.30 Superboy [48] 17.00 Przygody T-Rexa [40] 17.25 Samuraje z Pizza Kot [52] 17.50 Informacje 18.00 McGyver [68] 19.00 Prawo do miłości [107] 19.30 Prawo do miłości [108] 19.50 Gramy News 20.00 Miasteczko Twin Peaks [1] 21.00 Dynastia [109] 22.00 Wielkie misteria natury [2] 23.00 Afi-

cionado – prog. muz. 23.30 DJ'Club 0.00 Dżana Music 0.30 Wygramy

RTL 7

7.00 Piękna i Bestia – serial przygodowy 7.50 Bolek i Lolek zapraszają – seriale anim. 9.35 Ukryta kamera – prog. rozrywk. 10.00 Letnia historia – melodramat, W. Brytania (1987) 11.35 Lassie – serial dla młodzieży 12.05 Shders – serial SF 12.55 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie – serial SF 13.50 Jetsonowie – film anim. 15.25 Autostrada do Nieba – serial famil. 16.20 Siódme niebo – serial famil. 17.05 Ukryta kamera 17.35 Kameleon 2 – serial sens. 18.25 Alfred Hitchcock przedstawia – serial krym. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia – prog. inf. 19.00 Airwolf – serial sens. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Wujek Buck – komedia, USA 1989 21.40 Wieczór z wampirem – talk show 22.30 Oblicza Nowego Jorku – serial krym. 23.20 Prawo i bezprawie – serial krym. 0.10 Święty – serial sens. 01.00 Kameleon 2 – serial sens.

PTK 2

14.00 Wizjer PeTeKa2 – mag. nowości filmowych 14.30 Noce i dnie [1/5] 15.30 In Your Ear – muzyka 16.00 Belamy [3/6] 16.30 Superman – serial dla dzieci 17.30 Przygod kilka Wróbla Cwirka [1/1] – serial dla dzieci 18.00 Dookoła sławy [1/120] – mag. filmowy 18.45 Muzyka Polska 19.00 Haggard [3/11] – serial kostiumowy 19.30 Gotuje, bo lubię [1/8] – program kulinarny 20.00 Kara śmierci sens. USA 21.30 Midnight Love – muzyka 22.00 Porwana – sens. USA 23.30 HL – magazyn muzyczny 23.55 Muzyczne dobranoc

HBO

8.30 Andre – familijny USA 10.05 Tak trzymaj doktorku [2] – kom. W. Brytania 11.35 Braterskie przyrzeczenie – Historia Dana Jansena – dramat USA 13.05 Akademia polityczna 4 – Patrol obywatelski – kom. USA 14.35 Tata i małolata – kom. USA 16.05 Kiedy mężczyzna kocha kobietę – dramat USA 18.10 Szybcy i martwi – western USA 20.00 Ace Ventura. Zew natury – kom. USA 21.35 Głupi i głupszy – kom. USA 23.20 Gotti – dramat USA 1.20 Mambo Kings – dramat USA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Murphy Brown [149] 8.30 Wiadomości 8.41 Prognoza pogody 8.45 Mama i ja 9.00 Dzieciak – teleturniej hist. 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Doktor Quinn [134] – serial 10.50 Klub samotnych serc 11.15 Ochroniarz 11.25 Sto lat – magazyn 11.35 Sensacje XX wieku 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Co w kraju piszczy 13.10 Przyroda naddunajskiego lasu – film dok. 14.30 Wiadomości 14.40 Szatnia – prog. dla dzieci 15.05 Dzikie, dziwne i nieznanne, czyli świat dzikich zwierząt [19/26] – serial dok. 15.35 Frona – prog. dla młodz. 16.00 Czesy – katolicki magazyn informacyjny 16.15 Moda na sukces [557] 16.40 Tydzień Prezydenta 17.00 Teleexpress 17.25 Klan(67) – telenowela TVP 17.50 Czytało 18.05 Forum 18.50 Flesz – Wiadomości 18.52 Prognoza pogody 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Teatr Telewizji: Wilki w noc 21.25 W centrum uwagi 21.40 Kajtek z dzielnicy cudów 22.20 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie... 23.00 Wiadomości 23.10 Mistrzowie kina: Josef von Stenberg – Kasyno w Szanghaju – melodramat 0.45 Klub samotnych serc	7.00 Sport telegram 7.05 Dziennik krajowy 7.25 Prawie doskonali [20/24] – serial prod. USA 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 W labiryncie [6] – serial TVP 9.00 Stawka większa niż życie [6] 10.00 Nasze dziecko 10.30 Kaczorek Hugo – serial 11.00 Kraina indygo [2/26] – serial prod. włoskiej 12.00 Złotopolscy [14] (powt.) 12.25 Akademia zdrowia Dwójki 12.30 Familiada (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Dziennik krajowy (powt.) 13.40 Tulipan [6-ost.] – serial TVP 14.40 Clipol 14.55 Akademia zdrowia Dwójki 15.05 Mixer 15.30 Artysta i dzieci: Z. Makowski – program dla dzieci 15.50 Kronika MŚ Juniorów w narciarstwie alpejskim 16.00 Panorama 16.10 Przygoda z wojskiem 16.30 Koło fortuny – teleturniej 17.00 Krzyżówka 13-latków 17.30 Programy lokalne 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.30 Va banque – teleturniej 19.00 Auto 19.30 Syn swojej mamusi [4/19] – serial prod. angielskiej 20.05 Nie ma róży bez ognia – komedia prod. polskiej (1974) 21.35 Telewizje kultury 22.00 Panorama 22.30 Sport telegram 22.40 Camerata Dwójki 23.05 Encyklopedia sztuki XX-go wieku: Eros – Jeef Koons – film dok. prod. angielskiej 24.00 Serce Chopina – film dok. 0.55 Kolebka spisku – film fab. prod. USA (1993)	6.00 Poranek z Polsatem 7.45 Polityczne graffiti 7.55 Poranne informacje 8.00 Batman [73] – serial dla dzieci 8.30 Żar tropików [40] – serial sensacyjny 9.30 Żar młodości [390] – serial obyczajowy 10.30 Drużyna A [74] – serial sensacyjny 11.30 Herkules 2 [24] – serial 12.30 Dziewięciu wspaniałych 13.00 Disco Polo Live 14.00 Piramida 14.30 Drzewko szczęścia: gra-zabawa 15.00 Batman [74] – serial dla dzieci 15.30 Ręce, które leczą – program Z. Nowaka 16.00 Informacje 16.15 Piraci Show 16.45 Drużyna A [75] – serial sensacyjny 17.45 Świat według Bundych [35] – serial komediowy 18.15 Szaleje za tobą [1] 18.45 Informacje 19.00 Polityczne graffiti 19.10 Żar tropików [41] – USA 20.00 Legendy kung-fu [1] – USA 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Mega hit: Naga broń – USA (1988), reż. David Zucker, wyk.: Leslie Nielsen, George Kennedy, Priscilla Presley, Ricardo Montalban 22.40 Wyniki losowania LOTTO 23.45 Informacje i biznes informacja 23.00 Polityczne graffiti 23.15 Bumerang 23.50 Program rozrywkowy 0.50 Przytul mnie 1.50 Dżana Top 2.20 DJ'S Club	6.00 Telesklep 6.30 Ciężko ranne pantofle 7.30 TVN Fakty – informacje 7.35 Pacific Drive [102] – serial obyczajowy 8.00 Mała Rosey [9] – serial animowany dla dzieci 8.30 Conan i młodzi wojownicy [9] – serial animowany 9.00 Conan [1] – serial przygod. 9.45 Rodziców nie ma w domu [22] – serial polski 10.00 Pod dobrą gwiazdą 10.30 Anna [102] – telenowela 11.30 Jolanda [36] – telenowela 12.00 Telesklep 12.30 Ludzie w drodze 13.00 Opowieści z Zielonego Lasu [12] – serial animowany 13.30 Brian Scott – program rozrywkowy 14.00 Twój problem nasza głowa 14.45 Radiowe życie [16] – serial komediowy 15.15 Szkoła Złamanych Serc [102] – serial dla młodz. 15.45 Star Trek [48] – serial SF 16.45 Przygody Bosco [9] – serial animowany dla dzieci 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 18.00 Beverly Hills 90210 [100] – serial obyczajowy 19.00 Dobra cena – teleturniej 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 K.O. czy O.K. – sport, rozrywka, informacja 21.00 Ogień [8] – serial obycz. 22.00 Supergliny 22.35 Kropka nad i 23.00 TVN Fakty Regionalne 23.15 Koszykówka NBA: LA Lakers–New York Knicks 0.00 Beverly Hills 90210 [100] 0.50 Pod dobrą gwiazdą	8.00 Pogoda na dzisiaj 8.05 Nasz sklep – zakupy w TV 8.30 Arsene Lupin [13,14] – serial animowany 9.20 Sto plus jeden – teleturniej 09.45 Latający lekarze [7] – serial 10.35 Detektyw [1] – serial krym. 11.25 Korsarze [6] – serial dok. 11.50 Studio AGNES 12.30 Goonies – Nowe pokolenie – przygoda z duchem statku – film przygodowy USA 14.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [9] – serial animowany; Degrassi [31] – serial dla młodzieży 14.55 Nasz sklep – zakupy w TV 15.15 Zanim kupisz – poradnik dla kupujących 15.30 Studio AGNES 16.00 City [34] – serial USA 16.25 Lekarz domowy [31] 17.35 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 17.55 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść [31] 18.50 Studio AGNES na żywo: Bar pod Biedronką 19.20 Klub na plaży [6] – serial 19.50 Nasz horoskop 20.00 Wdowy [1/6] – serial USA, reż. Paul Annett, wyk.: Ann Mitchell, Maureen o'Farell, Fiona Hendley 20.50 O pogodzie 21.00 Nasze Wiadomości 21.15 Zwiewaj Munster – komedia USA (1966) 22.50 Puls Biznesu – gospodarcze trzy grosze 23.00 Wieczór gwiazd – magazyn rozrywkowy 23.25 Digby i jego dom [1] 23.50 Muzyczny sklep CD 0.05 Nasz horoskop 0.10 Gry nocne

Wspólne pasmo:

15.10 Misie z Niedźwiedziej Krainy – serial anim. 15.35 Owidiusz i Sykuś – serial

anim. 16.00 Globalna wioska – prog. komputerowy 18.30 Historia miłości – serial fab. 19.30 Na granicy ryzyka – serial dok. 20.00 Mafia z Sankt Petersburga – serial sens.

KATOWICE

7.00 Dance Club 8.00 Dziś w Teletrójce – reportaż 8.30 Maria Celeste – telenowela 9.15 Muzyczne promocje 9.30 Poranek z Telewizji Katowice 10.30 Historia miłości – telenowela 11.35 Namiętność – telenowela 12.05 Bez śladu – film krym.-obycz. (powt.) 13.50 Serce Klaroty – serial obycz. [1/140] 14.50 Program dnia 15.00 Aktualności 16.30 Dziś w Teletrójce 16.45 Rozmowa tygodnia 17.00 Program dnia 17.10 Magazyn motoryzacyjny 17.30 Dziś w Teletrójce 17.50 Portrety miast 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 21.45 Dzień w regionie – progr. publ. 22.00 Aktualności 22.15 Program na wtorek 22.30 Namiętność – telenowela (powt.) 23.00 Informator gospodarczy 23.20 Sejmowe spotkania 23.50 Losy 0.20 Sacrum profanum (powt.) 0.50 Sekrety z życia maszyn – serial dok. 1.25 TV Polonia – retransmisja

KRAKÓW

Kronika: 18.10 i 21.45
7.45 Koncert na dzień dobry 8.30 Latające misie, serial anim. 8.55 Przylądek Canaveral, serial fab. USA 9.35 Wokół Europy, niem. mag. kult.-społ. 10.10 Bez śladu, ang. film krym.-obycz. 11.50 Wiosenne przygody krasnala, polska bajka anim. 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Kronika 16.35 Zagajnik, serial fab. dla młodzieży 17.00 Rola, prog. publ. 17.30 Załatwmy to razem, prog. publ. 18.00 Gość TV Kraków 22.00 Nasza Antena 22.05 Sport 22.10 Temat dnia, prog. publ. 22.25 Z niedczyną na ty, mag. publ. 22.45 Młode wilki, polski film sens.

WROCŁAW

8.00 Fakty 8.20 Twoja 5 8.35 Ivanhoe – serial anim. 9.00 Drużyna marzeń – serial fab 9.25 Australia's Animal Wonderworld – serial przyrod. 9.50 Nowe przygody Charliego Chana – serial krym. 10.15 Magazyn Aktualności Kulturalnych 10.40 Operacja: Przyroda – serial dok. 11.10 Świat bez tajemnic – serial prod. kanad. 11.35 Jak żyją... – cykl dok. 12.00 TV Polonia 14.10 Zagajnik – serial fab. prod. USA 14.40 Serce Klaroty – serial fab. 16.30 Mówmy swoje 17.00 Raport 17.30 Tele – Sport 18.10 Fakty 21.50 Fakty – Refleksje 22.00 Telewizyjne Wiadomości Literackie 22.30 Fakty 22.55 Oblicza kultury 23.35 – Akademia wiersza

WOT

8.00 Kurier poranny 8.15 Kościół i świat (powt.) 8.28 Pogoda 8.30 Retransmisja TV Polonia 14.15 Gazeta WOT 14.30 Rozmowa dnia (powt.) 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Grammy w tenisa (powt.) 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Po lekcjach: Dzwonek 16.50 Kurier Bielan 17.00 O sztuce, filmie, teatrze i muzyce 17.20 Sprawa dnia 17.30 5 minut dla pośła 17.35 Reportaż dnia 17.58 Dziś w kurierze 18.05 5 minut o książce 18.10 TKW 18.25 Pogoda 21.45 Wiadomości kuriera 21.55 Rozmowa dnia 22.20 Sprawa do załatwienia 22.25 Przegląd prasy 22.30 TKW 22.40 Pogoda 22.45 Co, gdzie, kiedy? 22.55 Kurier Bielan 23.10 Auto-kurier 23.30 Marzec 1968 [1] 23.40 Jan Serce – Swaty [1/10] 0.40 Wiadomości kuriera 0.50 Gazeta WOT

TV POLONIA

KONSERWACJA DO GODZ. 15.00
15.00 Panorama 15.30 Wielki marsz – reportaż 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Sportowy tydzień 16.30 Klan [53] – serial prod. polskiej 17.00 Teleexpress 17.15 Ciuchcia – prog. dla dzieci 17.45 Krzyżówka szczęścia – teleturniej 18.10 Syn szewca [5/6] – serial prod. franc. 19.05 Dziennik Telewizyjny – prog. rozrywkowy 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Czarne, Białe i w kolorze: Sposób bycia – film 21.15 Mała rzecz, a cieszy 21.30 Świat według Adama P. – film dok. 22.10 Mściciel – reportaż 22.30 Panorama 23.05 Tok szok 24.00 50 lat z batutą 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Przygod kilka Wróbla Cwirka (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Syn szewca [5/6] (powt.) 2.25 Dziennik Telewizyjny (powt.) 2.35 Panorama (powt.) 3.10 Czarne, Białe i w kolorze (powt.) 4.25 Mała rzecz, a cieszy (powt.) 4.40 Świat według Adama P. (powt.) 5.20 Mściciel – reportaż (powt.) 5.35 Klan [53] (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Krzyżówka szczęścia (powt.)

POLSAT 2

7.00 Dżana Music 7.30 DJ'Club 8.00 TV Shop 8.30 Czarodziejka z Księżyca [85] 9.00 Power Rangers [62] 9.30 Z ostatniej chwili [7] 10.30 McGyver [68] 11.30 Żar młodości [394] 12.30 Disco Relax 13.30 TV Shop 14.00 Disco Polo Live 15.00 Grany News 15.05 Mute – prog. muz. 15.30 Halogramy 16.00 Z ostatniej chwili [58] 16.55 Czarodziejka z Księżyca [86] 17.25 Power Rangers [63] 17.50 Informacje 18.00 McGyver [69] 19.00 Żar młodości [395] 20.00 Dwa oblicza miłości [75] 21.00 Program informacyjny CNN News 21.15 Dynastia [110] 22.15 Superstar – prog. muz. 22.45 EMMT – prog. muz. 23.15 Przytul mnie 0.15 Magazyn Mo-

toryzacyjnych Młodych 0.45 Mute – prog. muz. 1.15 Soundtrack

RTL 7

7.00 RTL 7 zaprasza 7.45 Lassie – serial dla młodzieży 8.10 Siódme niebo – serial 8.55 Wujek Buck – komedia 10.40 Jetsonowie – film anim. 12.15 Autostrada do Nieba – serial familijny 13.05 Teleshopping 14.10 Łobuzy Robina – serial sens. 15.00 Siódemka dzieciakom 15.50 Z ust do ust – serial dla młodzieży 16.15 Święty – serial sens. 17.10 Airwolf – serial sens. 18.00 Sunset Beach – serial obycz. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.00 Prawo i bezprawie – serial krym. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Salamandra – thriller 21.40 7 minut – wydarzenia dnia 21.50 Alarm for Cobra [11] – serial sens. 22.40 Policjanci z Miami – serial krym. 23.35 7 minut – wydarzenia dnia 23.45 Detektywi z wyższych sfer – serial sens. 0.35 Alarm for Cobra [11] – serial sens. 1.25 Ukryta kamera

PTK 2

17.00 John Ros [1/7] – film dla dzieci 17.30 Jak w bajce – bajki 18.00 75.6 Nowa fala [3/100] – serial obycz. 18.45 Niebezpieczne kobiety [2/24] – serial 19.30 In Your Ear – muzyka 20.00 Patrząc na wróbla – obycz. 23.30 TV Party – muzyka 0.05 Muzyczne dobranoc

HBO

8.00 Wakacje w domu – film obycz. 9.40 Ziemia olbrzymów – przyrod. 10.35 Calineczka – familijny 12.00 Przed wschodem słońca – film obycz. 13.40 Faraon – hist., Polska 16.40 Cudowna przemiana Bena Wagnera – familijny USA 18.20 Dwa miliony dolarów napiwku – kom. USA 20.00 Więzy przeszłości – western USA 22.35 Polowanie na Dianę – film dok. 23.25 Sprawa honoru – dramat USA 1.10 Mroźna pułapka – thriller USA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Frasier [21/24] – serial komediowy prod. USA 8.30 Wiadomości 8.41 Prognoza pogody 8.45 Mama i ja 9.00 Mój program na antenie: O psiakość, czyli... psy 3 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Gdzieś na północy [3/16] 10.50 Dziecko: troski i radości 11.05 Ludzie tacy jak my 11.20 Agroliga '97 11.30 Kuchnia 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Dzieje jednego wynalazku 13.00 Od kuchni – Jak leci 13.15 Bliźniak Titanica [2] – film 13.45 Telekomputer 14.00 Wieża Babel 14.30 Wiadomości 14.40 Tik-Tak 15.05 Świat Bobby'ego – serial 15.35 Raj 16.00 TLP – nowości 16.15 Moda na sukces [558] 16.40 Sejmograf 17.00 Teleexpress 17.15 Klan [68] – telenowela TVP 17.45 Studio Sport: koszykówka 19.20 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.56 Sport 19.59 Prognoza pogody 20.10 Zdarzyło się jutro [11/13] – serial prod. USA 21.00 W centrum uwagi 21.25 Czas na dokument: Marcowa prasa – film dok. 22.25 Sprawa dla reportera 23.00 Wiadomości 23.07 Sport 23.10 Kultura duchowa narodu 0.05 Żona – film fab. prod. USA	7.00 Sport telegram 7.05 Dziennik krajowy 7.25 Leśny patrol [24/30] 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 W labiryncie [7] – serial TVP 9.00 Stawka większa niż życie [7] 10.00 Świat kobiet 10.30 Wilki morskie [4/13] – serial anim. prod. kanadyjskiej 11.00 Anna Maria idzie własną drogą [4/28] – serial 12.00 Złotopolscy [18] – serial 12.25 Akademia zdrowia Dwójki 12.30 Familiada (powt.) 13.00 Panorama 13.20 Dziennik krajowy 13.40 07 zgłoś się [1] – serial TVP 14.35 Ojczyzna – polszczyzna 14.50 Akademia zdrowia Dwójki 15.05 Kronika MŚ juniorów w narciarstwie alpejskim 15.30 Ulica Sezamkowa 16.00 Panorama 16.10 W okolicy Stwórcy 16.30 Koło fortuny 17.00 Południk 19. – prog. dla dzieci (powt.) 17.30 Program lokalny 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.30 Va banque – teleturniej 19.00 Reporterzy Dwójki przedstawiają 19.30 Syn swojej mamusi [5/19] 20.00 Papierosy z apteki – film dok. prod. niemieckiej 20.40 Studio Sport: Cwercyfinał Pucharu UEFA 22.40 Panorama 22.55 Sport telegram 23.05 Kocham kino: Olivier, Olivier – film fab. prod. francuskiej (1991), reż. Agnieszka Holland, wyk.: Francois Cluzet, Brigitte Rouan 0.55 Europejski Przegląd Piłkarski	6.00 Poranek z Polsatem 7.45 Polityczne graffiti 7.55 Poranne informacje 8.00 Batman [74] – serial dla dzieci 8.30 Żar tropików [41] – serial sensacyjny 9.30 Żar młodości [391] – serial obyczajowy 10.30 Drużyna A [75] – serial sensacyjny 11.30 Legendy kung-fu [1] – USA 12.30 Idź na całość 13.30 Rekiny kart 14.00 Ręce, które leczą 14.30 Jednoręki bandyta: gra-zabawa 15.00 Gdzie się podziała Carmen Sandiego? [34] – serial dla dzieci 15.30 Małolata 16.00 Informacje 16.15 Kalambury 16.45 Nieustraszone [73] – serial sensacyjny 17.45 Świat według Bundych [36] – serial komediowy 18.15 Szaleję za tobą! [2] – serial komediowy 18.45 Informacje 19.00 Polityczne graffiti 19.10 Żar tropików [42] – serial sensacyjny 20.00 Nocny patrol [9] – USA, wyk.: David Hasselhoff, Greg Alan Williams, Angie Harmon, Lisa Stahl 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Ostry dyżur – serial obycz. 21.55 Gwiezdna eskadra [9] – USA 22.55 Wyniki losowania LOTTO 23.00 Informacje i biznes informacja 23.20 Polityczne graffiti 23.30 Szpila – talk show 23.55 Motowiadomości	6.00 Telesklep 6.30 Ciężko ranne pantofle – magazyn poranny 7.25 Przegląd prasy 7.30 TVN Fakty – informacje 7.35 Pacific Drive [103] – serial obyczajowy 8.00 Opowieści z Zielonego Lasu [12] – serial animowany 8.30 Przygody Bosco [9] – serial animowany dla dzieci 9.00 Super Lista Warp 4 – program muzyczny 9.30 Tele Plotki – kulisy wielkiego świata 10.00 Dobra cena – teleturniej 10.30 Anna [103] – telenowela 11.30 Jolanda [37] – telenowela 12.00 Telesklep 12.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 13.00 Opowieści z Zielonego Lasu [13] – serial animowany 13.30 Rzut za 3 – następcy Jordana 14.00 Twój problem, nasza głowa – program dla dzieci 14.45 Radiowe życie [17] – serial komediowy 15.15 Szkoła Złamanych Serc [103] – serial dla młodz. 15.45 Star Trek [49] – serial SF 16.45 Omer [6] – serial anim. 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 18.00 Beverly Hills 90210 [101] – serial obyczajowy 19.00 Maraton uśmiechu – liga dowcipów 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 Zemsta frajerów II – Frajerzy w raj – komedia USA 21.45 Gaść dynamitu – western 0.25 Kropka nad i 0.45 Beverly Hills 90210 [101] 1.35 Superliny	8.00 Pogoda na dzisiaj 8.05 Nasz sklep – zakupy w TV 8.30 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [9] – serial animowany; Degrassi [31] – serial dla młodzieży 9.25 City [35] – serial USA 9.50 Lekarz domowy [31] 10.55 Wdowy [1/6] – serial USA, reż. Paul Annett, wyk.: Ann Mitchell, Maureen o'Farell, Fiona Hendley 11.50 Studio AGNES 12.25 Dziedziczna nienawiść [31] 13.15 Gra w południe 13.30 Klub na plaży [6] 14.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [10] – serial animowany; Degrassi [32] – serial dla młodzieży 14.55 Nasz sklep – zakupy w TV 15.15 Zanim kupisz – informator handlowy 15.30 Studio AGNES 16.00 City [36] – serial USA 16.25 Lekarz domowy [32] 17.35 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 17.55 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść [32] 18.50 Studio AGNES 19.20 Klub na plaży [7] 19.50 Nasz horoskop 20.00 Okrągły stół [1] – serial USA 20.50 O pogodzie 21.00 Nasze Wiadomości 21.15 Melvin i Howard – komedia, USA 1980, reż. Jonathan Demme, wyk.: Paul LeMat, Jason Roberts 22.50 Puls Biznesu – gospodarcze trzy grosze 23.00 Rozmowy o życiu 23.25 Digby i jego dom [2] 23.50 Muzyczny sklep CD 0.05 Nasz horoskop 0.15 Gry nocne

Wspólne pasmo:	Madisona [12] 16.00 Kosmiczne przypadki [13] 18.30 Historia miłości 19.30 Dzisiaj
15.10 Król Artur i Kwadratowi Rycerze Okrągłego Stołu [4] 15.35 Podróże Kota	Katowice 20.00 Amator – dramat obycz.

KATOWICE	9.50 Historia miłości – serial prod. 10.40
7.00 TV Polonia – retransmisja 8.00 Dziś w Teletrójce – reportaż 8.30 Maria Celeste – telenowela 9.15 Muzyczne promocje 9.30 Poranek z Telewizją Katowice 10.30 Historia miłości – telenowela 11.35 Bank nie z tej ziemi – serial prod. polskiej [4] 12.30 Mafia z Sankt Petersburga (powt.) 13.50 Serce Klaryty – serial obycz. 15.00 Aktualności 16.30 Życie na gorąco – mag. interwencyjny 17.30 Dżis w Teletrójce 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 21.45 Dzień w regionie 22.00 Aktualności 22.30 Bank nie z tej ziemi – serial fab. (powt.) 0.30 Goście Michaela Balla – prog. rozrywk. 1.00 TV Polonia – retransmisja	Ostatnie miejsce na ziemi – film fab. 11.30 Cudowny świat zwierząt – serial popularnonauk. 11.45 10 tygodni w Afryce Wschodniej – serial dok. 12.00 TV Polonia 14.10 John Ross – afrykańska przygoda – serial fab. 14.30 Serce Klaryty – serial fab. 16.30 Mówmy swoje 17.00 Przewodnik – quiz 17.30 Teraz wieś 18.00 Bywaj zdrów – magazyn 18.10 Fakty 21.50 Fakty – Refleks 22.00 Regionalny Magazyn Gospodarczy 22.30 Fakty 22.55 Protestuję 23.30 Niebezpieczne kobiety – serial fab.

KRAKÓW	8.00 Kurier poranny 8.15 Halo gmina 8.28
Kronika: 18.10 i 21.45 7.45 Koncert na dzień dobry 8.30 Cztery muzycy z Bremy – serial anim. 8.55 Historia miłości – serial fab. (powt.) 9.50 Wiera i życie – prog. redakcji katolickiej (powt.) 10.20 Młode wilki (powt.) 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Kronika 16.35 Druga B – serial dla młodz. 17.00 Cyklomotoabecadło – prog. edukacyjny 17.15 Kundel bury i kocury – prog. dla miłośników zwierząt 17.30 Pejzaż regionalny – mag. publ. 18.00 Gość TV Krakow 22.00 Nasza Antena 22.05 Sport 22.10 Temat dnia – prog. publ. 22.25 Na peryferiach życia – serial dok. 22.45 Wideoblues – dramat obycz.	Pogoda 8.30 Retransmisja TV Polonia 14.15 Gazeta WOT 14.30 Rozmowa dnia (powt.) 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Co, gdzie, kiedy? (powt.) 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Po lekcjach Dżingiel 16.50 Kurier Ursynowa 17.00 Auto-Kurier 17.18 Komunikaty i ogłoszenia 17.20 Sprawa dnia 17.30 5 minut dla Senatora 17.35 Reportaż dnia 17.48 Pogoda 17.58 Dziś w kurierze 18.10 TKW 19.25 Komunikaty i ogłoszenia 19.27 Wiadomości kuriera 21.45 Wiadomości kuriera 21.55 Rozmowa dnia 22.20 Sprawa do załatwienia 22.25 Przegląd prasy 22.30 TKW 22.40 Pogoda i komunikaty 22.45 Co, gdzie, kiedy? 22.55 Kurier Ursynowa 23.10 Moda i okolice 23.25 Sześć kuchni poleca 23.30 Marzec 1968 [2] 23.40 Jan Serce – Lusja [2/10] 0.35 Wiadomości kuriera 0.45 Gazeta WOT

WROCLAW	8.00 Fakty 8.20 Fakty – Refleks 8.35 Mi-
8.00 Fakty 8.20 Fakty – Refleks 8.35 Miś z Niedźwiedziej Krainy – serial anim. 9.00 Owidiusz i Sykuś – serial anim. 9.25 Globalna wioska – prog. popularnonauk.	

TV POLONIA	7.00 Sport telegram 7.10 Miłki Mol i straszne
7.00 Sport telegram 7.10 Miłki Mol i straszne Płaszczyno (powt.) 7.35 Tajemnice Włoklinowej Zatoki [7-ost.] (powt.) 8.00 Kto jest kim w Polsce? (powt.) 8.10 Sportowy tydzień (powt.) 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 8.55 Prognoza pogody 9.00 Polskie ABC (powt.) 9.30 Klan [54] – telenowela 9.55 Syn szewca [5/6] (powt.) 10.50 Dziennik Telewizyjny (powt.) 11.00 Madonny polskie: Matka Boża Świętorodzinna (powt.) 11.30 Krzyżówka szczęścia (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Czarne, białe i w kolorze: Sposób bycia – film fab. (powt.) 13.25 Malarzecz, a cieszy (powt.) 13.40 Świat według Adama P. (powt.) 14.20 Mściciel – reportaż (powt.) 14.40 Tak jak w kinie (powt.) 15.00 Panorama 15.30 Skarbiec – mag. hist. 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Zaproszenie: Miasto (powt.) 16.30 Klan [54] (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Janka [6] – serial dla młodz. 17.45 Polska piosenka: Ludzie, zjawiska epizody 18.15 Ostatnie takie trio – film obycz. 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Daleko od szosy [5] – serial obycz. 21.30 Śpiewnik ilustrowany 22.00 Kowalski i Schmidt 22.50 Panorama 23.10 Teatr TV: George Bernard Shaw – Uczeń diabła 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Opowiadania Muminków (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Ostatnie takie trio – film obycz. (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Daleko od szosy [5] – serial obycz. (powt.) 4.35 Śpiewnik ilustrowany (powt.) 5.05 Kowalski i Schmidt (powt.) 5.35 Klan [54] (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Polska piosenka (powt.)	7.10 Miłki Mol i straszne Płaszczyno (powt.) 7.35 Tajemnice Włoklinowej Zatoki [7-ost.] (powt.) 8.00 Kto jest kim w Polsce? (powt.) 8.10 Sportowy tydzień (powt.) 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 8.55 Prognoza pogody 9.00 Polskie ABC (powt.) 9.30 Klan [54] – telenowela 9.55 Syn szewca [5/6] (powt.) 10.50 Dziennik Telewizyjny (powt.) 11.00 Madonny polskie: Matka Boża Świętorodzinna (powt.) 11.30 Krzyżówka szczęścia (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Czarne, białe i w kolorze: Sposób bycia – film fab. (powt.) 13.25 Malarzecz, a cieszy (powt.) 13.40 Świat według Adama P. (powt.) 14.20 Mściciel – reportaż (powt.) 14.40 Tak jak w kinie (powt.) 15.00 Panorama 15.30 Skarbiec – mag. hist. 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Zaproszenie: Miasto (powt.) 16.30 Klan [54] (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Janka [6] – serial dla młodz. 17.45 Polska piosenka: Ludzie, zjawiska epizody 18.15 Ostatnie takie trio – film obycz. 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Daleko od szosy [5] – serial obycz. 21.30 Śpiewnik ilustrowany 22.00 Kowalski i Schmidt 22.50 Panorama 23.10 Teatr TV: George Bernard Shaw – Uczeń diabła 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Opowiadania Muminków (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Ostatnie takie trio – film obycz. (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Daleko od szosy [5] – serial obycz. (powt.) 4.35 Śpiewnik ilustrowany (powt.) 5.05 Kowalski i Schmidt (powt.) 5.35 Klan [54] (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Polska piosenka (powt.)

RTL 7	7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka
7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka dzieciakom: Kacper, Niebezpieczne dinozaury – seriale anim. 8.30 Z ust do ust – serial dla młodz. 8.55 Sunset Beach – serial obycz. 9.40 Water Rats – serial krym. 10.30 Salamandra – thriller 12.15 Policjanci z Miami – serial krym. 13.05 Teleshopping 14.10 Łobuzy Robina – serial sens. 15.00 Siódemka dzieciakom: Kacper, Niebezpieczne dinozaury – seriale anim. 15.50 Z ust do ust – serial dla młodz. 16.15 Detektywi z wyższych sfer – serial sens. 17.10 Crime Story – serial krym. 18.00 Sunset Beach – serial obycz. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.00 Water Rats – serial krym. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Żądło 2 – komedia krym. 21.40 7 minut – wydarzenia dnia 21.50 Nieustraszeni – serial sens. 22.40 Policjanci z Miami – serial krym. 23.30 7 minut – wydarzenia dnia 23.40 Wieczór z wampirem – talk show 0.30 Crime Story – serial krym.	7.10 Miłki Mol i straszne Płaszczyno (powt.) 7.35 Tajemnice Włoklinowej Zatoki [7-ost.] (powt.) 8.00 Kto jest kim w Polsce? (powt.) 8.10 Sportowy tydzień (powt.) 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 8.55 Prognoza pogody 9.00 Polskie ABC (powt.) 9.30 Klan [54] – telenowela 9.55 Syn szewca [5/6] (powt.) 10.50 Dziennik Telewizyjny (powt.) 11.00 Madonny polskie: Matka Boża Świętorodzinna (powt.) 11.30 Krzyżówka szczęścia (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Czarne, białe i w kolorze: Sposób bycia – film fab. (powt.) 13.25 Malarzecz, a cieszy (powt.) 13.40 Świat według Adama P. (powt.) 14.20 Mściciel – reportaż (powt.) 14.40 Tak jak w kinie (powt.) 15.00 Panorama 15.30 Skarbiec – mag. hist. 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Zaproszenie: Miasto (powt.) 16.30 Klan [54] (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Janka [6] – serial dla młodz. 17.45 Polska piosenka: Ludzie, zjawiska epizody 18.15 Ostatnie takie trio – film obycz. 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Daleko od szosy [5] – serial obycz. 21.30 Śpiewnik ilustrowany 22.00 Kowalski i Schmidt 22.50 Panorama 23.10 Teatr TV: George Bernard Shaw – Uczeń diabła 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Opowiadania Muminków (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Ostatnie takie trio – film obycz. (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Daleko od szosy [5] – serial obycz. (powt.) 4.35 Śpiewnik ilustrowany (powt.) 5.05 Kowalski i Schmidt (powt.) 5.35 Klan [54] (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Polska piosenka (powt.)

PTK 2	17.00 John Ross [2/7] – film przyg.
17.00 John Ross [2/7] – film przyg. 17.30 Pan Bogus [2/6] – serial dla dzieci 18.00 Życie jak loteria [1/1] – serial obycz. 18.45 Belamy [1/7] – serial krym. 19.15 Kolejowe przygody wzdłuż Europy [3/2] – serial dok. 20.00 Remiza – komedia 21.30 In Your Ear – muzyka 22.00 Smiercionosna broń – sens. 23.30 Video Soul – muzyka 0.00 Muzyczne dobranoc	17.00 John Ross [2/7] – film przyg. 17.30 Pan Bogus [2/6] – serial dla dzieci 18.00 Życie jak loteria [1/1] – serial obycz. 18.45 Belamy [1/7] – serial krym. 19.15 Kolejowe przygody wzdłuż Europy [3/2] – serial dok. 20.00 Remiza – komedia 21.30 In Your Ear – muzyka 22.00 Smiercionosna broń – sens. 23.30 Video Soul – muzyka 0.00 Muzyczne dobranoc

HBO	8.50 Kapsuła ratunkowa – SF 10.20 Pan
8.50 Kapsuła ratunkowa – SF 10.20 Pan Niania – kom. USA 11.45 Gopardy i ich małe w świecie lwów – przyrod. 12.40 Niezwykła opowieść – familijny 14.15 Duma kibica – kom. USA 15.45 Wyprawa w głąb Afryki – przyrod. 16.40 Prom do Szwecji – film krym. 18.25 Jeffrey – kom. USA 20.00 Studentka na telefon – dramat USA 21.35 Szczeniacka miłość – obycz. USA 23.00 Kochanek Niny – dramat obycz. 0.35 Koncert Phila Collinsa: A Trip Into The Light – koncert	7.00 Cosmix 7.30 Halogramy 8.00 TV Shop 8.30 Czarodziejka z Księżycą [86] 9.00 Power Rangers [63] 9.30 Z ostatniej chwili [58] 10.30 McGyver [68] 11.30 Żar młodości [395] 12.30 Dwa oblicza miłości [75] 13.30 TV Shop 14.00 Magazyn Motoryzacyjnych Młodych 14.30 Dance World 15.00 Gramy News 15.05 Mute – prog. muz. 15.30 Halogramy 16.00 Z ostatniej chwili [59] 16.55 Czarodziejka z Księżycą [87] 17.25 Power Rangers [64] 17.50 Informacje 18.00

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Doogie Howser [44/49] – serial kom. prod. USA 8.30 Wiadomości 8.41 Prognoza pogody 8.45 Mama i ja 9.00 Klechdy i bajania 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Milagros [54/200] – serial 11.00 Tata, a Marcin powiedział... 11.10 Grajmy w szachy 11.20 Gitara basowa bez tajemnic 11.30 Rzeczywistość rzeczywista 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.45 Katalog zabytków 12.55 Mistrzowie: Jerzy Turowicz 13.20 Butelka – film dok. 13.30 Wielka historia małych miast 13.55 Kształty muzyki 14.15 Mickiewicz dla dorosłych 14.30 Wiadomości 14.40 Malowanki Franka Firanki 15.05 Wishbone [17] – serial 15.35 Decyzje 16.00 Gitarowe ABC [3] 16.15 Moda na sukces – serial 16.40 Rzeczpospolita Samorządowa 17.00 Teleexpress 17.25 Klan [69] – telenowela TVP 17.50 Goniec 18.20 Film dokumentalny 18.50 Flesz – Wiadomości 18.52 Prognoza pogody 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.56 Sport 19.59 Prognoza pogody 20.10 Przy autostradzie – film fab. prod. USA (1994) 21.50 W centrum uwagi 22.10 Cafe Fusy 22.25 Widziałam 23.00 Wiadomości 23.15 Studio Sport: Liga Mistrzów 0.15 Jeszcze nie czas na pożegnanie	7.00 Sport telegram 7.05 Dziennik krajowy 7.25 Krok za krokiem [25/26] – serial prod. USA 7.50 Studio urody 8.00 Programy lokalne 8.30 Włabiryncie [8] – serial TVP 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 13.00 Panorama) 14.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny 15.00 Clipol 15.30 Mozart Band [14/26], Dom wynalazków – serial anim. prod. hiszpańskiej 16.00 Panorama 16.10 Świat wokół nas 16.30 5 x 5 – wygramy razem – teleturniej 17.00 Ale heca 17.30 Programy lokalne 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.35 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.05 Ekspres reporterów 19.35 Syn swojej mamusi [6/19] – serial prod. angielskiej 20.05 Jeden na jeden 20.30 Studio Sport: Liga Mistrzów Juventus Turyn – Dynamo Kijów (w przerwie Panorama) 22.40 Panorama 22.55 Sport telegram 23.00 Wielki dom – film dok. 23.25 Granice praw 23.50 Sergiusz Prokofiew – film dok. prod. rosyjskiej	6.00 Poranek z Polsatem 7.45 Polityczne graffiti 7.55 Poranne informacje 8.00 Gdzie się podziała Carmen Sandiego? [34] – serial dla dzieci 8.30 Żar tropików [42] – serial sensacyjny 9.30 Żar młodości [392] – serial obyczajowy 10.30 Nieustraszone [73] – serial sensacyjny 11.30 Nocny patrol [9] – USA, wyk.: David Hasselhoff, Greg Alan Williams, Angie Harmon, Lisa Stahl 12.30 Piramida: gra-zabawa 13.00 Disco Relax 14.00 4 x 4 – mag. motoryzacyjny 14.30 Trzy kwadraty 15.00 Batman [75] – serial anim. 15.30 Link Journal 16.00 Informacje 16.15 Halo miliard – program rozrywkowy 16.45 Drużyna A [76] – serial sensacyjny 17.45 Świat według Bundych [37] – serial komediowy 18.15 Szaleję za tobą! [3] 18.45 Informacje 19.00 Polityczne graffiti 19.10 Żar tropików [43] – serial sensacyjny 20.00 Mroczne niebo [5] – USA 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Ich własna liga – USA (1992), reż.: Penny Marshall, wyk.: Tom Hanks, Geena Davis, Lori Petty, Madonna 23.25 Wyniki losowania LOTTO 23.35 Informacje i biznes informacje 23.45 Polityczne graffiti 23.55 Android – USA (1993) 1.25 Przytul mnie 2.25 Dance World 2.55 Techno Life	6.00 Telesklep 6.30 Ciężko ranne pantofle 7.25 Przegląd prasy 7.30 TVN Fakty – informacje 7.35 Pacific Drive [104] – serial obyczajowy 8.00 Opowieści z Zielonego Lasu [13] – serial animowany 8.30 Omer [6] – serial anim. 9.00 Wszystko albo nic 10.00 Dobra cena – teleturniej 10.30 Anna [104] – telenowela 11.30 Jolanda [38] – telenowela 12.00 Telesklep 12.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 13.00 Opowieści z Zielonego Lasu [14] – serial animowany 13.30 Auto Auto – magazyn 14.00 Twój problem, nasza głowa 14.35 TV Enter – prog. komput. 14.45 Radiowe życie [18] – serial komediowy 15.15 Szkoła Złamanych Serc [104] – serial dla młodz. 15.45 Star Trek [50] – serial SF 16.45 Przygody Bosco [10] – serial animowany 17.15 TVN Fakty Regionalne – informacje 17.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 18.00 Beverly Hills 90210 [102] – serial obyczajowy 19.00 Dobra cena – teleturniej 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 Jedwabne pończoszki [19] – serial sensacyjny 21.00 Modelki [21] – serial USA 22.00 Tabu – talk show 22.35 Kropka nad i 23.00 TVN Fakty Regionalne – informacje 23.15 Na wybiegu – moda 23.45 Beverly Hills 90210 [102] 0.40 Modelki [21] – serial USA 1.30 Jedwabne pończoszki [19]	8.00 Pogoda na dzisiaj 8.05 Nasz sklep – zakupy w TV 8.30 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [10] – serial animowany; Degraasi [32] – serial dla młodzieży 9.25 City [36] – serial USA 9.50 Lekarz domowy [32] 10.55 Okrągły stół [1] – serial USA 11.50 Studio AGNES 12.25 Dziedziczna nienawiść [32] 13.15 Gra w południe 13.30 Klub na plaży [7] 14.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [11] – serial animowany; Degraasi [33] – serial dla młodzieży 14.55 Nasz sklep – zakupy w TV 15.15 Zanim kupisz – poradnik dla kupujących 15.30 Studio AGNES 16.00 City [37] – serial USA 16.25 Lekarz domowy [33] 17.35 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 17.55 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść [33] 18.50 Studio AGNES 19.20 Klub na plaży [8] 19.50 Nasz horoskop 20.00 Aniołki Charliego [13] – serial kryminalny 20.50 Opopodzie – Studio AGNES 21.00 Nasze Wiadomości 21.15 Wieczny uśmiech z New Jersey – komedia USA (1989), reż. Carlos Sorin, wyk.: Daniel Day-Lewis, Mirjana Jankovic, Gabriela Archer 22.50 Puls Biznesu – gospodarze trzy grosze 23.00 Ręce do góry – talk show 23.25 Digby i jego dom [3] – serial USA 23.50 Muzyczny sklep CD 0.05 Nasz horoskop 0.15 Gry nocne

Wspólne pasmo:

15.10 Doktor Przytuliński [13] 15.35 Mysz i kot – serial anim. 15.40 Kapitan Sen –

serial anim. 16.05 Czas czy nie czas? 18.30 Historia miłości 19.30 Wizja przyszłości – serial dok. [12] 20.00 Piloci z Big Sky – serial przyg. [9] 20.50 Złota nić – film dok.

KATOWICE

7.00 TV Polonia – retransmisja 8.00 Dziś w Teletrojce 8.30 Maria Celeste – telenowela 9.15 Muzyczne promocje 9.30 Poranek z Telewizją Katowice – mag. studyjno-filmowy 10.30 Historia miłości – telenowela 11.35 Namietność – telenowela 12.05 Amator – dramat obycz. (powt.) 13.55 Serce Klaroty – serial obycz. 14.20 Kleks 15.00 Aktualności 16.05 Zobacz to! – serial dok. [1] 16.30 Dziś w Teletrojce 16.45 Dzień dobry panie burmistrz 17.10 Ekologia i my 17.30 Dziś w Tele-trojce 17.50 Portrety miast 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 21.45 Dzień w regionie 22.00 Aktualności 22.30 Namietność – telenowela (powt.) 23.00 Na ryby 23.20 Sport 0.30 Kraje i ludy Afryki – serial dok. [8] 1.00 TV Polonia – retransmisja

KRAKÓW

Kronika: 18.10 i 21.45
7.45 Koncert na dzień dobry 8.30 Srebrny kon – serial anim. 8.55 Historie miłości – serial fab. (powt.) 9.50 W cztery strony świata – serial przyrod. 10.15 Człowiek z gór – film przygod. 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Kronika 16.35 Artur i Mamska – serial kom. 17.00 Mały i duży człowiek – prog. publ. dla młodz. 17.15 Na rynku pracy – magazyn poradnikowy 17.30 9 i 1/2 – magazyn reporterów 18.00 Gość TV Kraków 22.00 Nasza Antena 22.05 Sport 22.10 Temat dnia – prog. publ. 22.25 Alma Mater – prog. publ. 22.45 Opowieści roznoszącego zarazę – dramat psych.

WROCŁAW

8.00 Fakty 8.20 Fakty – Refleks 8.35 Krol Artur i Kwadratowi Rycerze Okrągłego Stołu – serial anim. 9.00 Podróże kota Madisona – serial przyrod. 9.25 Kosmiczne przypadki – serial prod. USA 9.50 Historia miłości – telenowela 10.40 Dobre chęci – serial fab. 11.30 Ojczyzna – polszczyzna 11.45 Z planu filmowego 12.00 TV Polonia 14.10 Ocean snów – powiew zmian – serial 14.40 Serce Klaroty – serial 16.30 Mówmy swoje 17.00 Raport 17.30 Tuba – magazyn aktualności muzycznych 18.10 Fakty 21.50 Fakty – Refleks 22.00 Folk Fiesta '97 22.30 Fakty 22.55 Studio Sport 23.25 Detektyw Frost – serial fab.

WOT

8.00 Kurier poranny 8.15 Warszawski magazyn historyczny 8.28 Pogoda 8.30 Retransmisja TV Polonia 14.15 Gazeta WOT 14.30 Rozmowa dnia 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Co, gdzie, kiedy? (powt.) 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Po lekcjach Telebajt 16.50 Kurier Bemowa 17.00 Warszawski magazyn historyczny 17.18 Komunikaty i ogłoszenia 17.20 Sprawa dnia 17.30 5 minut dla Wojewody 17.35 Reportaż dnia 17.48 Pogoda 17.58 Dzisiaj w kurierze 18.05 5 minut o filmie 18.10 TKW 18.25 Pogoda 21.45 Wiadomości kuriera i pogoda 21.55 Rozmowa dnia 22.20 Sprawa do załatwienia 22.25 Przegląd prasy 22.30 TKW 22.40 Pogoda, komunikaty 22.45 Co, gdzie, kiedy? 22.55 Kurier Bemowa (powt.) 23.10 Klient 23.30 Marzec 1968 23.40 Jan Serce – Mgielka [3/10] 0.45 Wiadomości kuriera 0.55 Gazeta WOT

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 7.10 Sukienki Miry (powt.) 8.10 Zaproszenie (powt.) 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 9.00 Janka [6] (powt.) 9.30 Klan [55] 10.00 Ostatnie takie trio – film obycz. (powt.) 11.00 Wielki marsz – reportaż (powt.) 11.30 Polska piosenka (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Daleko od szosy [5] – serial obycz. (powt.) 13.40 Śpiewnik ilustrowany (powt.) 14.10 Kowalski i Schmidt (powt.) 14.40 Polacy w Seattle – reportaż 15.00 Panorama 15.30 Auto-Moto-Klub 15.45 Przegląd prasy polonijnej 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Blżej sztuki – Rysunek 16.30 Klan [55] (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Szafiki – prog. dla dzieci 17.45 30 Ton! Lista, lista – lista przebojów 18.15 Tylko muzyka 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 19.58 Reżyser miesiąca: Sanatorium pod Klepsydrą – film fab. 21.55 Z archiwum i pamięci 22.45 Panorama 23.05 Ze sztuką na ty: Piękno ocalone – film dok. 23.40 Ze sztuką na ty: Niebo i Ziemia – reportaż 24.00 Recitale w Duszniczym Dworcu 0.20 Henryk Debich proponuje... 0.50 Na tropie (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.30 Biografie (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.00 Reżyser miesiąca (powt.) 4.55 Z archiwum i pamięci (powt.) 5.45 Klan [55] (powt.) 6.10 W centrum uwagi 6.25 Teledyski na życzenie (powt.)

POLSAT 2

7.00 Dance World 7.30 Halogramy 8.00 TV Shop 8.30 Czarodziejka z Księżycą [7] 9.00 Power Rangers [87] 9.30 Z ostatniej chwili [59] 10.30 McGyver [70] 11.30 Żar młodości [396] 12.30 Dwa oblicza miłości [76] 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look – magazyn mody 14.30 Dżana Top 15.00 Gramy News 15.05 Mute – prog. muz. 15.30 Halogramy 16.00 Z ostatniej chwili [60] 16.55 Czarodziejka z Księżycą [88] 17.25 Power Rangers [65] 17.50 Informacje 18.00 McGyver [71] 19.00 Żar młodości [397] 20.00 Dwa oblicza miłości [77] 21.00 Program informacyjny CNN News 21.15 Dynastia [111] 22.15 Terror w miasteczku Co-

deville – film fab. 23.50 Przytul mnie 0.50 Dżana Top 1.20 DJ Club

RTL 7

7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka dzieciakom – seriale anim. 8.30 Z ust do ust – serial dla młodz. 8.55 Sunset Beach – serial obycz. 9.40 Prawo i bezprawie – serial krym. 10.30 Żądło 2 – komedia krym. 12.15 Policjanci z Miami – serial krym. 13.05 Teleshopping 14.15 Łobuzy Robina – serial sens. 15.00 Siódemka dzieciakom: Kacper. Niebezpieczne dinozaury – seriale anim. 15.55 Z ust do ust – serial dla młodz. 16.20 Święty – serial sens. 17.15 Nieustraszeni – serial sens. 18.00 Sunset Beach – serial obycz. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.00 Prawo i bezprawie – serial krym. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Gniew matki – film krym. 21.45 7 minut – wydarzenia dnia 21.55 Uśmiech losu – serial obycz. 22.45 Wydział zabójstw – serial krym. 23.35 7 minut – wydarzenia dnia 23.45 Święty – serial sens. 0.35 W cudzej skórze – serial obycz. 1.20 Wydział zabójstw – serial krym.

PTK 2

17.00 Superman – serial dla dzieci 17.30 Bajki i bajeczki – filmy anim. 18.00 Życie jak loteria [1/2] – serial obycz. 18.45 Haggard [1/12] – serial kostiumowy 19.15 Auto Moto Puls – mag. motoryzacyjny 19.45 Z planu filmowego – mag. kinowy 22.00 Patrząc na wrobla – obycz. 21.30 XL – mag. muzyczny 22.00 Łodziarz – thriller 23.40 Niebezpieczne kobiety [3/24] – serial 0.20 Muzyczne dobranoc

HBO

9.00 Księżyc i Valentino – dramat USA 10.45 Mocne uderzenie – familijny 12.05 Wyrok – dramat USA 13.35 Wichry namietności – dramat USA 15.45 Kochany potwór – familijny USA 17.25 Jej wysokość Afrodyta – kom. USA 19.00 Hipomowa – przyrod. USA 20.00 Randka na moście – kom. USA 21.35 Krol kosza – kom. USA 23.20 Trzech frajerów z Teksasu – kom. krym. 0.50 Dr Śmierć – film dok. 1.45 Mocne uderzenie – film familijny

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Szalone dziewczyny [36/52] – serial prod. USA 8.30 Wiadomości 8.41 Prognoza pogody 8.45 Mama i ja 9.00 Słowa, słówka i półsłówka 9.30 Domowe przedszkole 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach 10.00 Cagney i Lacey [83/86] – serial prod. USA 10.50 Tańce polskie 11.10 Gotowanie na ekranie 11.20 Gorący wok Kena Homa 11.25 Kwitnące okienko 11.30 Laboratorium 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.45 Programy edukacyjne 14.00 Zwierzęta świata: Garamba i jej niezwykle słonie [1] – serial dok. prod. angielskiej 14.30 Wiadomości 14.40 Ciuchcia 15.05 Szczęście lata... – serial 15.35 Teatr jak życie 16.00 Kadra czeka 16.15 Moda na sukces – serial 16.40 Diariusz rządowy 17.00 Telexpress 17.25 Jaka to melodia? – quiz 17.50 Kwadrans na kawę 18.05 Szkoła gotowania 18.25 Credo – mag. katolicki 18.50 Flesz – Wiadomości 18.52 Prognoza pogody 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.56 Sport 19.59 Prognoza pogody 20.10 Miasto na luzie [9/22] – serial prod. ang.-USA 21.00 W centrum uwagi 21.20 W interesie publicznym 21.55 Pociąg do Wiednia 22.30 Pegaz 23.00 Wiadomości	7.00 Sport telegram 7.05 Dziennik krajowy 7.25 Pielęgniarki [34] – serial prod. USA 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 W labiryncie [9] – serial TVP 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie około 13.00 Panorama) 14.50 Akademia zdrowia Dwójki – prog. sportowo-rekreacyjny (powt.) 15.00 Po rozum do głowy – Jak dbać o zdrowie 15.25 Bodzio mały helikopter [4] – serial anim. prod. angielskiej 16.00 Panorama 16.10 Program ekumeniczny 16.30 5 x 5 – wygramy razem – teleturniej 17.00 Klub pana Rysia 17.30 Programy lokalne 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.35 Jeden z dziesięciu – teleturniej 19.05 W cieniu Kremla 19.30 Syn swojej mamusi [7/19] – serial prod. angielskiej 20.05 Linia specjalna 21.00 Z archiwum X [21] – serial prod. USA 21.50 Sport telegram 22.00 Panorama 22.40 M.A.S.H. [85] – serial prod. USA 23.05 Studio Teatralne Dwójki: T. Różewicz – Śmieszny starszek, reż. Stanisław Różewicz, wyk.: Wojciech Pszoniak, Dorota Landowska 23.55 Po Lidze Mistrzów	6.00 Poranek z Polsatem 7.45 Polityczne graffiti 7.55 Poranne informacje 8.00 Batman [75] – serial anim. 8.30 Żar tropików [43] – serial sensacyjny 9.30 Żar młodości [393] – serial obyczajowy 10.30 Drużyna A [76] – serial sens. 11.30 Ostry dyżur – serial obycz. 12.30 Miłość od pierwszego wejrzenia 13.00 Idź na całość 14.00 Link Journal – mag. mody 14.30 Drzewko szczęścia: gra-zabawa 15.00 Gdzie się podziała Carmen Sandiego? [35] – serial dla dzieci 15.30 Czas na naturę – magazyn medycyny naturalnej 15.45 Wystarczy chcieć 16.00 Informacje 16.15 Piraci Show: gra-zabawa 16.45 Nieustraszone [74] – serial 17.40 Promocja McDonald's i Opel – losowanie 17.45 Świat według Bundy'ch [38] – serial komediowy 18.15 Szaleję za tobą [4] 18.45 Informacje 19.00 Polityczne graffiti 19.10 Żar tropików [44] – serial sensacyjny 20.00 Pełna dezorganizacja – USA 20.50 Losowanie LOTTO 20.55 Kojak [46] – serial sens. 22.55 Wyniki LOTTO 23.00 Informacje i biznes informacyjne 23.20 Polityczne graffiti 23.30 Telewizyjne Biuro Śledcze 23.55 4 x 4 – magazyn motoryzacyjny 0.30 Przytul mnie 1.30 Link New Look 2.00 Cosmix	6.00 Telesklep 6.30 Ciężko ranne pantofle 7.25 Przegląd prasy 7.30 TVN Fakty – informacje 7.35 Pacific Drive [105] 8.00 Opowieści z Zielonego Lasu [14] – serial animowany 8.30 Przygody Bosco [10] – serial animowany dla dzieci 9.00 Zostan gwiazdą 10.00 Gotuj z Kuroniem 10.30 Anna [105] – telenowela 11.30 Jolanda [39] – telenowela argentyńska 12.00 Telesklep 12.30 Co za dzień – rozrywka, informacja 13.00 Opowieści z Zielonego Lasu [15] – serial animowany 13.30 Dance Time – mag. muz. 14.00 Twój problem nasza głowa 14.45 Radiowe życie [19] – serial komediowy 15.15 Szkoła Złamanych Serc [105] – serial dla młodz. 15.45 Star Trek [51] – serial SF 16.45 Omer [7] – serial anim. 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.30 Co za dzień – rozrywka, informacja 18.00 Beverly Hills 90210 [103] – serial obyczajowy 19.00 Kryptonim Prosiaczek [21] – serial komediowy 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 Prawnicy z Miasta Aniołów [21] – serial obyczajowy 21.00 Drew Carey Show [22] – serial komediowy 21.30 Naga prawda [21] – serial komediowy 22.00 Multikino – filmy, gwiazdy, plotki 22.35 Kropka nad i 23.00 TVN Fakty Regionalne 23.15 Auto Auto – magazyn 23.45 Beverly Hills 90210 [103]	8.00 Pogoda na dzisiaj 8.05 Nasz sklep – zakupy w TV 8.30 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [11] – serial animowany; Degrassi [33] – serial dla młodzieży 9.25 City [37] – serial USA 9.50 Lekarz domowy [33] 10.55 Aniolki Charliego [13] – serial sensacyjny 11.50 Studio AGNES 12.25 Dziedziczna nienawiść [33] 13.15 Gra w południe 13.30 Klub na plaży [8] 14.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [12] – serial animowany; Degrassi [34] – serial dla młodzieży 14.55 Nasz sklep – zakupy w TV 15.15 Zanim kupisz – poradnik dla kupujących 15.30 Studio AGNES 16.00 City [38] – serial USA 16.25 Lekarz domowy [34] 17.35 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 17.55 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść [34] 18.50 Studio AGNES 19.20 Klub na plaży [9] 19.50 Ośmiornica [7] – serial sens. 20.55 O pogodzie 21.00 Nasze wiadomości 21.15 Ostatnie lato w Tangerze – film obyczajowy (1986), reż. Alexandre Arcady, wyk.: Roger Hanin, Thierry Lhermitte, Valeria Golino 23.20 Puls Biznesu – gospodarcze trzy grosze 23.30 Nasze auto – magazyn motoryzacyjny 23.55 Digby i jego dom [4] – serial USA 0.20 Muzyczny sklep CD 0.35 Nasz horoskop 0.45 Gry nocne

Wspólne pasmo:
15.10 Człowiek z gór [2] 15.35 Były sobie Ameryki [17] 16.00 Przyjaciele Wesołego

KATOWICE
7.00 TV Polonia – retransmisja 8.00 Dziś w Teletrójce 8.30 Maria Celeste – telenowela 9.15 Muzyczne promocje 9.30 Poranek z Telewizją Katowice 10.30 Historia miłości – telenowela 11.35 Bank nie z tej ziemi [5] 12.35 Piloci z Big Sky (powt.) 13.20 Wizja przyszłości (powt.) 13.50 Serce Klarity – serial obycz. 14.20 Zgadula – teleturniej 15.00 Aktualności 16.30 Dziś w Teletrójce 17.10 Daj szansę zdrowiu 17.30 Kartka z podróży – reportaż 17.50 Portrety miast 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 19.15 Dzień w regionie 21.45 Dzień w regionie 22.00 Aktualności 22.30 Bank nie z tej ziemi (powt.) 23.30 Wizerunki bibliotek 0.00 Teatromania 0.15 Muzyczne promocje 0.30 Niezwykłe miejsca – serial dok. [18] 1.00 TV Polonia – retransmisja

KRAKÓW
Kronika: 18.10 i 21.45
7.45 Koncert na dzień dobry 8.30 Kassai, afrykański bohater – serial anim. 8.55 Historia miłości (powt.) 9.50 Misja ziemia – serial dok. 10.20 Piloci z Big Sky (powt.) 11.05 Męska sprawa 11.30 Świat w oczach Allegry 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Kronika 16.35 Indaba – serial fab. 17.00 Tajemnica historii – prog. publ. 17.30 U siebie – prog. mniejszości narodowych 18.00 Gość TV Kraków 22.00 Nasza Antena 22.05 Sport 22.10 Temat dnia – prog. publ. 22.25 Autostrada – prog. motoryzacyjny 22.45 Alternatywy 4 – serial kom.

Diabla – serial fab. 18.30 Historia miłości 19.30 Tassili – płaskowyż błękitnych ludzi [2] 20.00 Przewrotny los – film obycz.

WROCŁAW
8.00 Fakty 8.20 Fakty – Refleks 8.35 Doktor Przytułiński – serial anim. 9.00 Mysz i Kret – serial anim. 9.05 Kapitan Sen – serial anim. 9.30 Czas czy nie czas? – serial dok. 9.50 Historia miłości – serial fab. 10.40 Wokół Europy – cykl dok. 11.10 Artur i ma-muśka – serial kom. 11.40 Na peryferiach życia – serial dok. 12.20 TV Polonia 14.10 Indaba – serial fab. 14.40 Serce Klarity – serial fab. 16.30 Mówmy swoje 17.00 Pracownia 17.30 Dolnośląski Magazyn Reporterów 18.10 Fakty 21.50 Fakty – Refleks 22.00 Stan zagrożenia 22.30 Fakty 22.55 Niebezpieczne kobiety – serial fab.

WOT
8.00 Kurier poranny 8.15 Mama 8.28 Pogoda 8.30 Retransmisja TV Polonia 14.15 Gazeta WOT 14.30 Rozmowa dnia 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Co, gdzie, kiedy? (powt.) 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Po lekcjach – na sportowo 16.50 Kurier Pragi Południe 17.00 Klient (powt.) 17.20 Sprawa dnia 17.30 5 minut dla Samorządu 17.35 Reportaż dnia 17.58 Dziś w kurierze 18.05 5 minut o teatrze 18.10 TKW 18.25 Pogoda 19.25 Komunikaty i ogłoszenia 19.27 Wiadomości kuriera 21.45 Wiadomości kuriera 21.55 Rozmowa dnia 22.20 Sprawa do załatwienia 22.25 Przegląd prasy 22.30 TKW 22.40 Pogoda, komunikaty 22.45 Co, gdzie, kiedy? 22.55 Kurier Pragi Południe 23.10 Raport policyjny 23.30 Marzec 1968 [4] 23.40 Na peryferiach życia [15/33] 23.55 Wiadomości kuriera 0.05 Gazeta WOT

TV POLONIA
7.00 Sport telegram 7.10 La Grand Jazz (powt.) 8.00 Kto jest kim w Polsce (powt.) 8.10 Bliżej sztuki (powt.) 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 8.55 Prognoza pogody 9.00 Szafiki (powt.) 9.30 Polski dom (powt.) 10.00 Biografie: Zły – film dok. (powt.) 11.00 Skarbiec (powt.) 11.30 30 Ton! Lista, lista – lista przebojów (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Reżyser miesiąca: Sanatorium pod Klepsydrą – film fab. (powt.) 14.05 Z archiwum i pamięci (powt.) 15.00 Panorama 15.25 Uczmy się polskiego [24] 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Spojrzenia na Polskę 16.30 Credo – mag. katolicki 17.00 Telexpress 17.15 Żegnaj Rockefeller [13-ost.] – serial dla młodz. 17.45 Krzyżowka szczęścia – teleturniej 18.15 Czarne chmury [3/10] – serial hist. 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Teatr TV: Sławomir Mrożek – Krawiec 21.25 Wspomnienie o Jerzym Jurandocie [2] 21.55 MDM 22.30 Panorama 23.05 Kłątwa Doliny Węży – film przygod. 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Wesoła Ludwika (powt.) 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Czarne chmury [3/10] (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Teatr TV: Sławomir Mrożek – Krawiec (powt.) 4.30 Wspomnienie o Jerzym Jurandocie [2] (powt.) 5.00 MDM (powt.) 5.35 Credo – mag. katolicki (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Krzyżowka szczęścia (powt.)

RTL 7
7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka dzieciakom: Kacper, Niebezpieczne dinozaury – seria anim. 8.30 Z ust do ust – serial dla młodzieży 8.55 Sunset Beach – serial obycz. 9.40 Water Rats – serial krym. 10.30 Gniew matki – film krym. 12.20 Uśmiech losu – serial obycz. 13.10 Teleshopping 14.10 Łobuzy Robina – serial sens. 15.00 Siódemka dzieciakom – seria anim. 15.50 Z ust do ust – serial dla młodz. 16.15 Detektywi z wyższych sfer – serial sens. 17.05 Najezdźcy – serial fantastyczny 18.00 Sunset Beach – serial obycz. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.00 Water Rats – serial krym. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Hearts on Fire – film obycz. 21.40 7 minut – wydarzenia dnia 21.50 W cudzej skorze – serial obycz. 22.40 Seks, cenzura i srebrny ekran – film dok. 23.30 7 minut – wydarzenia dnia 23.40 W potrzasku – thriller USA 1.15 Detektywi z wyższych sfer – serial sens. 2.05 Seks, cenzura i srebrny ekran – film dok.

PTK 2
17.00 Beverly Hills Teenagers [2/35] – serial dla dzieci 17.30 Troskliwe Misie [2/32] – serial anim. 18.00 Życie jak loteria [1/3] – serial obycz. 18.40 Dookoła sławy [2/120] – mag. filmowy 19.45 Video Soul – muzyka 20.00 Remiza – kom. 21.30 Haggard [2/12] – serial kostiumowy 22.00 Noce i dnie [1/5] – serial 23.00 Midnight Love – muzyka 23.30 Muzyczne dobrane

HBO
9.00 Ace Ventura. Zew natury – kom. USA 10.35 Opowieść żołnierza – dramat USA 12.15 Między nami tucznikami – przyrod. 13.15 Głupi i głupszy – kom. USA 15.00 Francuski pocałunek – kom. USA 16.50 Skradzione serca – kom. USA 18.25 Tata i małolata – kom. USA 20.00 Goofy na wakacjach – familijny USA 21.20 Nowa zasadzka – kom. USA 23.10 Ace Ventura. Zew natury – kom.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
6.00 Kawa czy herbata? 8.05 Wszyscy kochają Raymonda [10/12] – serial prod. USA 8.30 Wiadomości 8.41 Prognoza pogody 8.45 Mama i ja 9.00 Rządy dzieci... 9.30 Papierowy teatrzyk 9.45 Dzieci dzieciom 9.55 Gimnastyka buzi i języka 10.00 Sierrant Anderson [3/25] 10.50 Stawka większa niż życie 11.10 Zanim powiesz rozwód 11.20 Dom pełen zwierząt 11.30 Spotkanie z Unią Europejską 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.45 Bez słów 13.00 Szkoły integracyjne 13.25 RAP na drodze 13.40 Co orzeknie sąd? 13.55 Życie polityczne... 14.30 Wiadomości 14.40 Dźwiękogra – teleturniej 15.05 Byle do dzwonka [18/50] 15.35 Superczytanie 15.50 Migawka 16.00 Kadra czeka 16.15 Moda na sukces – serial 16.40 Program publicystyczny 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? – quiz 17.50 Tata, a Marcin powiedział... 18.05 Randka w ciemno – quiz 18.50 Flesz – Wiadomości 18.52 Prognoza pogody 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 20.10 Perry Mason i Pani z jeziora – film krym. prod. USA 21.50 W centrum uwagi 22.05 MdM 23.00 Wiadomości 23.10 Dlaczego? 23.50 Dlaczego mówią miłość, kiedy chodzi o seks – komedia 1.30 Program powtórkowy	7.00 Sport telegram 7.05 Dziennik krajowy 7.25 Kocham Lucy [15] – serial prod. USA 7.50 Studio urody 8.00 Program lokalny 8.30 W labiryncie [10] – serial TVP 9.00 Transmisja obrad Sejmu (w przerwie ok. 13.00 Panorama) 14.50 Akademia zdrowia Dwójki 15.00 Powitanie 15.05 Teatr dla dzieci: Różany zamek – reż. Wojciech Molski, wyk.: Matylda Damięcka, Adam Fiudusiewicz 16.00 Panorama 16.10 Animals 16.35 5 x 5 wygramy razem – teleturniej 17.05 Szalone liczby 17.30 Programy lokalne 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.35 Magia liter – teleturniej 19.05 Złotopolscy [21] – serial TVP 19.35 Stacyjka Hatley II [10-ost.] – serial prod. ang. 20.05 Baw się razem z nami: Alternatywy 4 [1] – serial TVP (1982), reż. Stanisław Bareja, wyk.: Roman Wilhelm, Gustaw Lutkiewicz, Wojciech Pokora 21.05 Studio Sport: Mityng I.a. Opoczno '98 22.00 Panorama 22.35 Sport telegram 22.45 Anielskie oczy – kom. prod. czeskiej (1994), reż. Dusan Klein, wyk.: Josef Abraham, Pavel Krize 0.15 Muzyka rozrywkowa	6.00 Poranek z Polsatem 7.45 Polityczne graffiti 7.55 Poranne informacje 8.00 Gdzie się podziała Carmen Sandiego? [35] – serial dla dzieci 8.30 Żar tropików [44] – serial sensacyjny 9.30 Żar młodości [394] – serial obyczajowy 10.30 Nieustraszone [75] – serial sensacyjny 11.30 Mroczne niebo [5] – USA wyk.: Eric Close, Megan Ward, J. T. Walsh 12.30 Dziewięciu wspaniałych: gra-zabawa 13.00 Rykowisko – program rozrywkowy 13.30 Motowiadomości 14.00 Bumerang 14.30 Trzy kwadraty: gra-zabawa 15.00 Batman [76] – serial anim. 15.30 Kuba zaprasza 16.00 Informacje 16.15 Halo miliard 16.45 Drużyna A [77] – serial sensacyjny 17.45 Świat według Bundych [39] – serial komediowy 18.15 Szaleje za tobą [5] 18.45 Informacje 19.00 Polityczne graffiti 19.10 Żar tropików [45] – serial sensacyjny 20.05 Strażnik Teksasu – serial 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Człowiek, którego nie ma [25] – USA (1995) 21.55 Kojak [47] 22.55 Wyniki losowania LOTTO 23.00 Informacje 23.15 Polityczne graffiti 23.30 Biznes tydzień 23.45 Mordercze wizje – USA 1.30 Przytul mnie 2.30 DJ'S Club 3.00 Dance Jump	6.00 Telesklep 6.30 Ciężko ranne pantofle – magazyn poranny 7.25 Przegląd prasy 7.30 TVN Fakty – informacje 7.35 Pacific Drive [106] – serial obyczajowy 8.00 Opowieści z Zielonego Lasu [15] – serial animowany 8.30 Omer [7] – serial anim. 9.00 Maraton uśmiechu 9.30 Na wybiegu – moda 10.00 Dobra cena – teleturniej 10.30 Anna [106] – telenowela 11.30 Jolanda [40] – telenowela 12.00 Telesklep 12.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 13.00 Opowieści z Zielonego Lasu [16] – serial animowany 13.30 Multikino – filmy, gwiazdy, plotki 14.00 Twój problem nasza głowa 14.45 Radiowe życie [20] – serial komediowy 15.15 Szkoła Żłamanych Serc [106] – serial dla młodz. 15.45 Star Trek [52] – serial SF 16.45 Przygody Bosco [11] – serial animowany dla dzieci 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.30 Co za dzień – rozrywka – informacja 18.00 Beverly Hills 90210 [104] – serial obyczajowy 19.00 Dobra cena – teleturniej 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 Powrót człowieka zwanego Koniem – western USA 22.20 Eksodus [1] – film hist. 0.05 Duch nocy – film USA 2.00 Nieustraszone Frank – komedia USA (1969) 3.10 Do rozpuku – komedia USA 4.25 NBA w TVN – transmisja meczu koszykówki San Antonio Spurs – LA Lakers	8.00 Pogoda na dzisiaj 8.05 Nasz sklep – zakupy w TV 8.30 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [12] – serial animowany; Degraasi [34] – serial dla młodzieży 9.25 City [38] – serial USA 9.50 Lekarz domowy [34] 10.55 Ośmiornica [7] – serial kryminalny 12.00 Studio AGNES 12.40 Dziedziczna nienawiść [34] 13.30 Klub na plaży [9] 14.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [13] – serial animowany; Degraasi [35] – serial dla młodzieży 14.55 Nasz Sklep – zakupy w TV 15.15 Zanim kupisz – informator handlowy 15.30 Studio AGNES 16.00 City [39] – serial USA 16.25 Lekarz domowy [35] 17.35 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 17.55 Szczęśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 18.00 Dziedziczna nienawiść [35] 18.50 Studio AGNES 19.20 Klub na plaży [10] 19.50 Nasz horoskop 20.00 Aniołki Charliego [14] – serial sensacyjny 20.50 O pogodzie – Studio AGNES 21.00 Nasze wiadomości 21.15 Selekcja naturalna – film obyczajowy USA (1993), reż. Jack Shoulder, wyk.: C. Thomas Howell, Lisa Zane, Miko Hughes, Ethan Phillips 22.50 Na scenie i za kulisami – program publicystyczny 23.35 Muzyczny sklep CD 23.50 Nasz horoskop 0.00 Gry nocne

Wspólne pasmo:

15.10 Bajkowe Trojaczki – serial anim. [9]
15.35 W kosmosie i na Ziemi – prog. popularnonaukowy
16.05 Bractwo letniej

przygody – serial przygodowy [5] 18.30 Historia miłości – serial fab. 19.30 Opowieści z nad rzeki – serial [4] 20.00 Syn Dobrej Ziemi – serial 21.05 Belcanto – prog. dok

KATOWICE

7.00 TV Polonia – retransmisja 8.00 Dziś w Teletrójce 8.30 Świat przyrody 9.15 Muzyczne promocje 9.30 Poranek z Telewizją Katowice 10.30 Historia miłości – telenowela 11.35 Namietność – telenowela 12.05 Przewrotny los – film obycz. (powt.) 13.45 Serce Klaryty – serial obycz. 15.00 Aktualności 16.30 Obserwatorium 17.10 Nie tylko w szafie 17.30 Studio pod bukiem 17.50 Opolskie portrety miast 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 21.45 Dzień w regionie – prog. publ. 22.00 Aktualności 22.30 Namietność (powt.) 23.00 5/6 – program na żywo 1.00 Potenci i marzyciele – film 2.45 Morskie wyzwania – ser. dok. [19] 3.15 Muzyczne promocje 3.30 TV Polonia

KRAKÓW

Kronika: 18.10 i 21.45

7.45 Koncert na dzień dobry 8.30 O czym szumią wierzby – serial anim. 8.55 Historia miłości (powt.) 9.50 Niezwykłe miejsca – serial dok. 10.20 Przewrotny los – film obycz. (powt.) 12.00 Retransmisja TV Polonia 15.00 Kronika 16.30 Msza Święta dla chorych – transmisja z sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie Łagiewnikach 17.30 Barbara Hendricks, obywatelka świata – reportaż 18.00 Gość TV Kraków 22.00 Nasza Antena 22.05 Sport 22.10 Temat dnia – prog. publ. 22.20 Marginalki – prog. kabaretowy 22.45 Pełna kultura – prog. rozrywk. 23.15 Mały jazz – prog. muz. 23.30 Feniks – serial krym.

WROCŁAW

8.00 Fakty 8.20 Fakty – Refleks 8.35 Człowiek z gór – serial anim. 9.00 Były sobie Ameryki – serial anim. 9.25 Przyjaciele Wesołego Diabła – serial fab. 9.50 Historia miłości – serial fab. 10.40 Zarządzanie – magazyn popularnonauk. 11.05 Tajemnice – serial popularnonauk. 11.20 Tajemnice nauki – serial 11.30 Sześć razy naj – serial dok. 12.00 TV Polonia 14.10 Morskie wyzwania – film dok. 14.30 Serce Klaryty – serial fab. prod. meksyk. 16.30 Mówmy swoje 17.00 Decorum 17.30 Galeria Satyrykonu 17.45 Pałec 18.10 Fakty 21.05 Belcanto – cykl dok. 21.50 Fakty – Refleks 22.00 Album poezji pełen 22.30 Fakty 22.55 Mapa ludzkiego serca – dramat obycz.

WOT

8.00 Kurier poranny 8.15 Warszawski magazyn wojskowy 8.28 Pogoda 8.30 Retransmisja TV Polonia 14.15 Gazeta WOT 14.30 Rozmowa dnia 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Co, gdzie, kiedy? (powt.) 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Po lekcjach – obrazki 16.48 Komunikaty i ogłoszenia 16.50 Kurier Rembertowa 17.00 Integracja 17.18 Komunikaty i ogłoszenia 17.20 Sprawa dnia 17.30 Wieści z Ratusza 17.58 Dziś w kurierze 18.05 5 minut o sztuce 18.10 TKW 21.00 Belcanto [2/13] 21.45 Wiadomości kuriera 21.55 Rozmowa dnia 22.20 Przegląd prasy 22.30 TKW 22.45 Co, gdzie, kiedy? 22.55 Kurier Rembertowa (powt.) 23.10 Sport w WOT 23.20 Marzec 1968 [5/5] 23.30 Wielkie koncerty, wielkie widowiska 0.00 Wiadomości kuriera 0.10 Gazeta WOT

TV POLONIA

7.00 Sport telegram 7.10 Podwieczorek 8.10 Spojrzenia na Polskę – prog. publ. 8.30 Wiadomości 8.45 Teledyski na życzenie (powt.) 8.55 Prognoza pogody 9.00 Żegnaj Rockefeller [13-ost.] (powt.) 9.30 Credo – mag. katolicki (powt.) 10.00 Czarne chmury [3/10] (powt.) 10.55 Uczmy się polskiego [24] (powt.) 11.30 Krzyżówka szczęścia (powt.) 12.00 Wiadomości 12.10 Ekstradycja 2 [3/9] (powt.) 13.00 Deszczowa suita – prog. rozrywk. (powt.) 13.40 Skarbiec – mag. (powt.) 14.10 Magazyn polonijny [6] (powt.) 14.40 Przegląd prasy polonijnej (powt.) 15.00 Panorama 15.30 Galeria pod strzechą 15.45 Galeria pod strzechą: Prywatne muzeum 16.00 Teledyski na życzenie 16.10 Hity satelity 16.30 Polski dom (powt.) 17.00 Teleexpress 17.15 Ala i As – prog. dla dzieci 17.30 Kolorowe nutki – prog. dla dzieci 17.35 Tata, a Marcin powiedział... [212] 17.45 Pałec – mag. muz. 18.15 Pokój 107 [13-ost.] 18.45 Kult kina – mag. filmowy 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.55 Prognoza pogody 20.00 Ekstradycja 2 [4/9] – serial (powt.) 20.50 Love 21.30 Przegląd publicystyczny 22.30 Panorama 23.05 Nalepa – To mój blues 24.00 Porozmawiajmy 0.45 Powitanie widzów amerykańskich 0.50 Film pod straszonym tytułem – film anim. 1.00 Wiadomości 1.25 Sport 1.27 Prognoza pogody 1.30 Pokój 107 [13-ost.] – serial 2.00 Kult kina – mag. (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Ekstradycja 2 [4/9] – serial sens. 3.55 Love (powt.) 4.35 Przegląd publicystyczny (powt.) 5.35 Polski dom (powt.) 6.00 W centrum uwagi 6.20 Teledyski na życzenie (powt.) 6.30 Pałec – mag. muz. (powt.)

POLSAT 2

7.00 Dance Jump 7.30 Halogramy 8.00 TV Shop 8.30 Czarodziejka z Księżyca [89] 9.00 Power Rangers [66] 9.30 Z ostatniej chwili [61] 10.30 McGyver [72] 11.30 Żar młodości [398] 12.30 Dwa oblicza miłości [78] 13.30 TV Shop 14.00 Jacek Ziobro Superstar 14.30 Dżana Top 15.00 Gramy News 15.05 Mute – prog. muz. 15.30 Halogramy 16.00 Z ostatniej chwili 16.55 Czarodziejka z Księżyca [90] 17.25 Power Rangers [67]

17.50 Informacje 18.00 McGyver [73] 19.00 Żar młodości [399] 20.00 Dwa oblicza miłości [79] 21.00 Program informacyjny CNN News 21.15 Dynastia [112] 22.15 Wszystko na opak – film fab. 0.00 Przytul mnie 1.10 Dżana Top 1.30 Mute – prog. muz.

RTL 7

7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka dzieciakom 8.30 Z ust do ust – serial 8.55 Sunset Beach – serial obycz. 9.40 Prawo i bezprawie – serial krym. 10.30 Hearts on Fire – film obycz. 12.05 Najeżdźcy – serial fantastyczny 13.00 Teleshopping 14.15 Łobuzy Robina – serial sens. 15.00 Siódemka dzieciakom 15.55 Z ust do ust – serial 16.20 Robin Hood – serial przyg. 17.15 Prawo miecza – serial 18.00 Sunset Beach – serial obycz. 18.50 7 minut – wydarzenia dnia 19.00 Prawo i bezprawie – serial krym. 19.50 Prognoza pogody 19.55 Bella Mafia (1) – film krym. 21.30 7 minut – wydarzenia dnia – prog. inf. 21.40 W potrzasku – thriller, USA 23.15 7 minut – wydarzenia dnia 23.25 Ziemia: ostatnie starcie – serial SF 0.10 Śmierć w eterze – thriller USA

PTK 2

17.00 Jak w bajce – film anim. 17.30 Przygod kilka Wrobla Ćwirka [1/2] – serial 18.00 Życie jak loteria [1/2] – serial obycz. 18.40 In Your Ear – muzyka 19.10 Gotuję bo lubię [2/8] 19.40 Z planu filmowego [1/117] 20.00 W czym mamy problem – czarna komedia 21.30 Dookoła świata – magazyn globtrotera 22.00 Śmiercionośna broń – sens. 23.30 Dzikie anioły – sens. 0.50 Muzyczne dobranoc

HBO

8.45 Faraon – historyczny 11.45 Kondory – przyrod. 12.40 Nigdy się nie poddawaj Historia Jima Valvano – dramat USA 14.15 Andre – familijny USA 15.50 Prezydent – dramat USA 18.00 Zwycięski mecz – wojenny USA 20.00 Parszywa dwunastka – wojenny USA 22.40 Złoto dla zuchwałych – wojenny USA 1.05 Urodzeni mordercy – dramat USA 3.00 24 godziny ze śmierci wzięte – dok. USA

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	NASZA TV
7.00 Eko echo 7.15 Z Polski 7.30 Agrolinia 8.00 Wszystko o działce i ogrodzie 8.30 Wiadomości 8.40 Prognoza pogody 8.45 Dzieło arcydzieła 8.55 Ziarno – prog. red. katolickiej dla dzieci i rodziców 9.20 5–10–15 – prog. dla młodz. 10.20 Z czym do NATO? 10.40 Pod różą 11.05 Cudowna planeta [3/9] – serial dokumentalny 12.00 Wiadomości 12.10 Walt Disney przedstawia 13.30 Jeśli nie Oxford, to co? 14.00 Studio Sport 15.40 Wojna Lista Przebojów 16.25 Pan Złota Rączka [1/50] – serial prod. USA (1991) 17.00 Teleexpress 17.25 Jaka to melodia? – quiz 17.50 To jest Telewizja 18.05 Jalna [9/16] – serial franc. 19.00 Wieczorynka 19.30 Wiadomości 19.46 Sport 19.48 Prognoza pogody 20.00 Białe noce – film fab. prod. USA (1985) 22.25 Kabaret Olgi Lipińskiej 23.10 Sportowa sobota 23.30 Komando Foki – film sensacyjny prod. USA (1990) reż. Lewis Teague, wyk.: Charlie Sheen, Michael Biehn 1.20 Gorąca krew – film sensacyjny prod. hiszpańskiej (1990), reż. Philippe Blot, wyk.: Sylvia Kristel, Alicia Moro 2.50 Klan [67.68.69] (powt.)	7.00 Sport telegram 7.05 Folkowe nuty: Czantoria – pieśni religijne, pieśni gór 7.30 Tacy sami 8.00 Wspólnota w kulturze: Tadeusz Koper. Podróż do źródła 8.30 Programy lokalne 9.30 Klasztory polskie 10.00 Pogotowie ekologiczne Dwójki 10.10 Powiatnie 10.15 Ojczyzna – polszczyzna: Waniczek i Polska Cerkiew 10.30 Kino bez rodziców – filmy anim. dla dzieci 11.30 Apetyt na zdrowie 12.00 Nigel Kennedy gra koncert D-dur Brahmsa 12.55 Losowanie nagród audiotele 13.00 Małe Ojczyzny: Dzyn, dzyń – film dok. 13.30 Przystanek Alaska [27] – serial USA 14.30 Narodziny w morzu [1] Delfiny – film dok. prod. USA 15.00 Familiada – teleturniej 15.30 Wydarzenie tygodnia 16.00 Publicystyka kulturalna 17.00 Janosik [8] – serial TVP 18.00 Panorama 18.10 Programy lokalne 18.35 Magia liter – teleturniej 19.05 Złotopolscy [22] – serial TVP 19.30 Studio Sport: Liga polska 20.45 GOL 21.25 Na tronie 21.50 Słowo na niedzielę 22.00 Panorama 22.35 Czarna żmija [17/24] – serial prod. angielskiej 23.10 Sześć pieśni z Wyspiańskim 23.40 Magazyn teatralny 0.05 Sport telegram 0.10 Muzyka rozrywkowa	6.00 Dance Jump 6.30 Disco Relax 7.30 W drodze 8.00 Smakosze i rozkosze 8.15 Lista przebojów 8.30 Co jest grane? – program dla dzieci 8.55 Twinkle – przybysz z Krainy Marzeń [9] – serial animowany dla dzieci 9.20 Power Rangers [47] – serial komiksowy 9.45 Strażnik Teksasu – serial sensacyjny 10.35 Ognista kula – USA (1950), reż. T. Garnett, wyk.: Mickey Rooney, Pat O'Brien, Marilyn Monroe 12.10 Kryzys w Little Rock – USA (1981), reż. Lamont Johnson, wyk.: Joanne Woodward, Charles Durning 14.30 Oskar 15.00 Poradnik imieninowy 15.30 Piramida 16.00 Informacje 16.15 Dziewięciu wspaniałych: gra-zabawa 16.45 Rekin kart 17.15 Rykowisko 17.45 Słoneczny patrol [17] – USA (1989), wyk.: David Hasselhoff, Pamela Anderson, Aleksandra Paul 18.40 Alf [17] – serial kom. 19.05 Disco Polo Live 20.05 Idź na całość 20.50 Losowanie LOTTO 21.00 Legendy kung-fu [2] 21.55 Głębia Bermudzka – USA (1978), reż. Tom Kotani, wyk.: Leigh McCloskey, Burl Ives, Connie Selecca 22.55 Wyniki LOTTO 23.45 Życie jak sen [9] – USA 1.20 Młode bestie – USA (1968) 3.00 Dżana Music 3.30 Dżana Top	7.15 Telesklep 8.15 Dinky DI's [6] – serial animowany dla dzieci 8.45 DeDe Reporter – program dla dzieci 9.00 Kapitan Zajac [1] – serial animowany dla dzieci 9.30 Dinky DI's [7] – serial animowany dla dzieci 10.00 Beverly Hills 90210 [104] – serial obyczajowy 11.00 Mission Impossible [27] – serial sensacyjny 12.00 Gillette – program sportowy 12.30 NBA w TVN – skrót meczu koszykówki San Antonio Spurs z LA Lakers 14.00 TVN Fakty – informacje 14.05 TVN – między nami mówią 14.15 Ludzie w drodze – program reporterów TVN 14.45 Babilon V [23] – serial SF 15.45 Super Lista Warp 4 – program muzyczny 16.15 Poirot [8] – serial detektywistyczny 17.15 TVN Fakty Regionalne 17.30 Melrose Place [22] – serial obyczajowy 18.30 Wszystko albo nic – teleturniej rodzinny 19.30 TVN Fakty – informacje 20.00 Sport 20.05 Katastrofa – film sensacyjny USA (1990), reż. Philip Saville, wyk.: Cheryl Ladd, Jeffrey DeMunn 22.00 Milenium [16] – serial sensacyjny 23.00 W mrocznym kręgu – reportaże 0.50 Milenium [16] – serial	8.00 Nasza dzieciom: Baśnie braci Grimm [13] – serial animowany; Degrassi [35] – serial dla młodzieży 9.00 Urmel [8]; Tropiciele [8] – seriale animowane 9.45 Uśmiech proszę – filmy z Charlie Chaplinem 10.00 Rytmy [8] – serial dla młodzieży 10.50 Lekarz domowy [35] 11.55 Nasze wiadomości 12.00 Studio AGNES 12.25 Nasz sklep – zakupy w TV 12.50 Co się stało [5,6] – serial dokumentalny 13.40 Doskonali ludzie – komedia USA (1990), wyk.: Perry King, Lauren Hutton, Priscilla Barnes, Karen Valentine 15.20 Szczeńśliwa ósemka – propozycje do listy przebojów 16.00 Radio amatorów [1] – serial obyczajowy USA (1997), wyk.: Dominic Purcell, Nadine Garner, Matthew Dyktynski, Elena Mandalis 16.55 Ręce do góry – talk show 17.30 Nasze wiadomości 17.35 Zwariowana rodzinka [8] – serial komediowy 18.00 Sto plus jeden – teleturniej 18.25 Wojna i pamięć [8] – serial USA (1988), wyk.: Robert Mitchum, John Gielgud 19.20 Stylomania 20.00 Złote lata [2] – serial USA 20.45 Zagraj z nami: Domino – teleturniej na żywo 21.00 Nasze wiadomości 21.15 W mgnieniu oka – film krym. 22.45 Era wodnika 23.05 Nasz horoskop 23.15 Starsky and Hutch [7] – serial sensacyjny 0.15 City – powtórzenie odcinków z całego tygodnia

Wspólne pasmo:

15.10 Podróż z małą gwiazdką 15.35 Czardziejski olówek 15.40 Srebrny koń 16.05

Ja i moje zwierzęta 18.30 Co ludzie powiedzą 19.30 Indianie północnoamerykańscy 20.00 Pamiętniki Heidi Holland

KATOWICE

7.00 Cudowny świat zwierząt – serial 7.15 Namietność (powt.) 8.30 Dziś w Teletrojce 9.10 Rozmowy z ks. prof. Józefem Tischnerem 9.30 Sobota z Telewizją Katowice 10.30 Prymas Polski o Kościele i Ojczyźnie 11.00 Around the World [28/30] 11.30 W cztery światy strony 12.00 Kamul 12.05 1200 sekund z... 12.30 Dance Club 13.30 Gol – mag. piłkarski 13.45 Bliziej Trojki 14.00 Kino familijne: Delfiny [3] 14.30 Artur i mamusia [7/42] 14.50 Muzyczne promocje 15.05 Kamul 15.10 Podróż z małą gwiazdką [10] 16.30 Kamul 17.35 Country Bar 18.00 Panorama 18.10 Aktualności 18.20 Aktualności kulturalne 18.30 Co ludzie powiedzą? – serial kom. 19.15 Muzy – mag. kult. 19.30 Indianie północnoamerykańscy – serial dok. [13/21] 20.00 Pamiętniki Heidi Holland – film obycz. 22.00 Aktualności 22.15 Teatrzyk Satyry Kabaretu Długi 22.45 Sport 23.30 Ziemia obiecana [2/7] 0.30 Zabielem człowieka z Vegas – dramat sensac. 1.50 Muzyczne promocje 2.00 TV Polonia – retransmisja

KRAKÓW

Kronika: 18.10 i 21.45
8.00 Bajkowe Trojaczki – serial anim. 8.25 Koncert, którego nie było 9.20 Historia miłości (powt.) 10.15 Wyspa śmierci – film przgod. 11.50 Rodzinna karuzela – serial 12.20 Tajemnice nauki – serial popularnonaukowy 12.45 Wokół Europy – mag. kult. 13.15 Duszek z antypodów – serial 13.40 Podróż w czasie i przestrzeni – serial dok. 14.30 Z planu filmowego 14.45 Tajemnice – serial dok. 15.00 Kino TV Kraków 15.10 Podróż z małą gwiazdką – serial kukielki. 16.30 Z plecakiem i walizką – mag. podróżników 16.55 Zakryte krakowskie – prog. publ. 17.15 Przepaszam, pomyłka – teleturniej 17.40 Modelki 19.15 Gość TV Kraków 22.00 Nasza An-

tena 22.05 Wiadomości sportowe 22.15 Program rozrywk. 23.30 Ukryty II – horror USA

WROCLAW

8.30 Fakty 8.45 Jest sprawa 9.00 Łoża parlamentarna 9.30 Historia miłości 10.25 O czym szumią wierzby? 10.45 Truskawkowe studio 11.10 Ogrody świata – film dok. 11.35 Krzyżówka szczęścia 12.00 Weekend z 5 13.15 Magazyn turystyczny 13.50 Twoja 5 14.15 Easy Rider 16.30 O co chodzi – teleturniej 17.00 W kręgu wiary 17.30 Rodzynki i migdały 18.10 Fakty 19.20 Porwanie Baltazara Gąbki – serial anim. 21.50 Labirynty kultury 22.00 Z czym do ludzi 22.30 Fakty 22.55 Studio Sport 23.30 Wielkie przepowiednie – serial popularnonauk.

WOT

8.10 Gazeta WOT 8.30 Pogoda 8.32 Regionalny informator kulturalny 8.50 Integracja (powt.) 9.10 Nestor 9.30 Reportaż (powt.) 9.45 Świat ogrodów [2/29] 10.15 Mama (powt.) 10.30 Szef kuchni poleca 10.35 Moda i okolice 11.05 Co, gdzie, kiedy? 11.15 Po lekcjach: Obrazki 11.30 Gramy w tenisa 11.40 Serce Klarity 12.50 Warszawski mag. wojskowy (powt.) 13.10 Zwierzaki Hoolywood [2/10] 13.40 Raport ekologiczny 13.50 Filmy kapitana Baranowskiego 14.20 Wieści z Ratusza (powt.) 14.40 Karnecik 14.55 Wiadomości kuriera 14.58 Komunikaty i ogłoszenia 15.00 Bezpieczne dziecko 15.08 Konkurs na telefon 16.30 Nasze zwierzęta 16.50 Wierzę, wątpię, szukam 17.10 Kurier podwarszawski – Pruszków 17.35 Sport w WOT 17.45 Kurier Skierniewicki 18.05 Komunikaty i ogłoszenia 18.10 TKW 18.28 Pogoda 19.20 Sport w WOT 21.45 Wiadomości kuriera 21.50 Teleturniej warszawski 22.00 Gwiazdy Hollywood 22.30 Sport w WOT 22.45 Niebo w gębie 23.00 Seans warszawski 0.10 Wiadomości kuriera i pogoda 0.20 Gazeta WOT

TV POLONIA

7.00 Galeria pod strzechą (powt.) 7.15 Galeria pod strzechą (powt.) 7.30 Hity satelity (powt.) 7.50 Dzień dobry na dzień dobry 8.30 Wiadomości 8.45 Ala i As (powt.) 9.00 Kolorowe nutki (powt.) 9.10 Szafiki – prog. dla dzieci 9.40 Prognoza pogody 9.45 Zwierzolub – prog. eduk. 10.00 Brawo! Bis! 13.00 Wiadomości 13.10 Sejmograf 13.30 Świat bez granic – prog. rozrywk. 14.00 Magazyn polonijny: Rozmowy kresowe [7] 14.30 Program rozrywk. 15.00 Awantura o Basię [4/12] 15.25 Widget [60] 16.00 Informacje Studia Kontakt 16.15 Ludzie listy piszą 16.30 Mówi się... 16.50 Siostra Maura – reportaż 17.00 Teleexpress 17.15 Sport z satelity 18.15 Na kłopoty Bednarski [1/7] 19.15 Dobranocka 19.30 Wiadomości 19.50 Kto jest kim w Polsce? – Jan Olszewski 20.00 Indeks – film obycz. 21.35 Szybie z resztek – prog. rozrywk. 22.30 Panorama 23.05 Zwyczajni, niezwykli 23.45 Franciszka Starowiejskiego gawędy o sztuce 23.55 Daab – koncert 0.45 Przygody misia Colargola 1.00 Wiadomości 1.15 Sport 1.20 Kto jest kim w Polsce? (powt.) 1.30 Na kłopoty Bednarski [1/7] (powt.) 2.30 Panorama (powt.) 3.05 Indeks – film obycz. (powt.) 4.40 Szybie z resztek (powt.) 5.25 Słowo na niedzielę 5.30 Sport z satelity (powt.) 6.30 Magazyn polonijny (powt.)

POLSAT 2

7.00 Dżana Top 7.30 Halogramy 8.00 TV Shop 8.30 Przygody T-Rexa [40] 9.00 Samuraje z Pizza Kot [52] 9.30 Superboy [47] 10.00 Superboy [48] 10.30 McGyver [73] 11.30 Prawo do miłości [107] 12.00 Prawo do miłości [108] 12.30 Dwa oblicza miłości [79] 13.30 TV Shop 14.00 Link New Look 14.30 Cosmix 15.00 Soundtrack 15.30 Na topie 16.00 Dirty Dancing [5,6] 16.55 Przygody T-Rexa [41] 17.25 Super Mario Bross [56] 17.50 Informacje 18.00 McGyver [74] 19.00 Prawo do miłości [109] 19.25 Prawo do miłości [110] 19.50 Gramy News 20.00 Idź na całość – teledzabawa 21.00 Jedna z moich żon zginęła – film fab. 22.35

przytul mnie 23.35 Techno Life 0.05 Cosmix 0.35 Mute – prog. muz.

RTL 7

7.00 Łobuzy Robina – serial sens. 7.40 Siódemka dzieciakom 8.30 Piękna i Bestia – serial przygod. 9.25 Z ust do ust – serial dla młodz. 9.50 Sunset Beach – serial 10.35 Święty – serial sens. 11.30 Airwolf – serial 12.20 Bolek i Lolek zapraszają – seriale anim. 13.55 Bella Mafia [1] – film krym. 15.25 Sliders – serial SF 16.15 Oddech niebios – serial dok. 17.15 Steven Spielberg przedstawia: Niesamowite historie – serial SF 18.05 Ziemia: ostatnie starcie – serial SF 18.50 7 minut – magazyn 19.05 Beach Patrol – serial 19.50 Prognoza pogody 19.55 Bella Mafia [2] – film krym. USA (1997), 21.25 7 minut – wydarzenia dnia 21.35 Kameleon 2 – serial sens. 22.25 Śmierć w eterze – thriller USA 0.00 Alfred Hitchcock przedstawia – serial krym. 0.25 Beach Patrol – serial 1.05 Oddech niebios – serial dok.

PTK 2

14.00 Auto Moto Puls – mag. motoryzacyjny 14.30 Mały rozbiitek – bajka anim. 16.00 Niebezpieczne kobiety – serial 16.45 Bajki i bajeczki – film anim. 17.00 Troskliwe Misio [33/1] 17.30 Beverly Hills Teenagers [36/1] – serial obycz. 18.45 Muzyka polska 19.15 Kolejowe przygody wzdłuż Europy [4/1] – serial dok. 20.00 Nowozelency – obycz. 21.30 TV Party – muzyka 22.00 Dzikie Anioły – sens. 23.30 Belamy [7/2] – serial krym. 1.10 Muzyczne dobranoc

HBO

8.15 California Man – kom. USA 9.45 Egzekutor – film akcji USA 11.40 Cudowna przemiana Bena Wagnera – familijny USA 13.20 Blankman – kom. USA 14.55 Górską odyseję – familijny USA 16.35 Tylko ty – kom. USA 18.20 Paragon, gola! – familijny 20.00 Big Bully – kom. USA 21.30 Mroczny trop – film akcji USA 23.05 Niebezpieczna strefa – film akcji USA 0.35 Egzekutor – film akcji USA